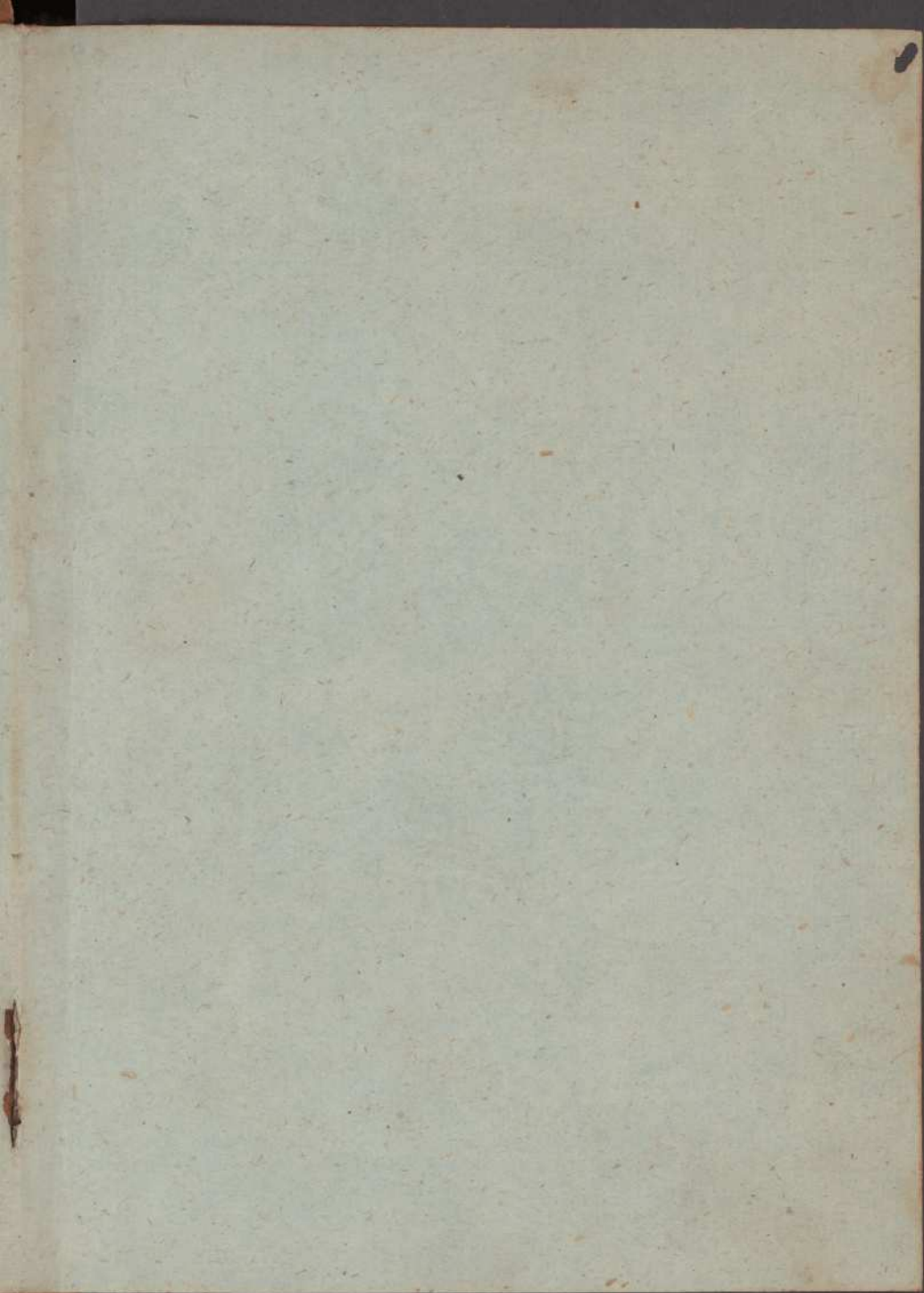
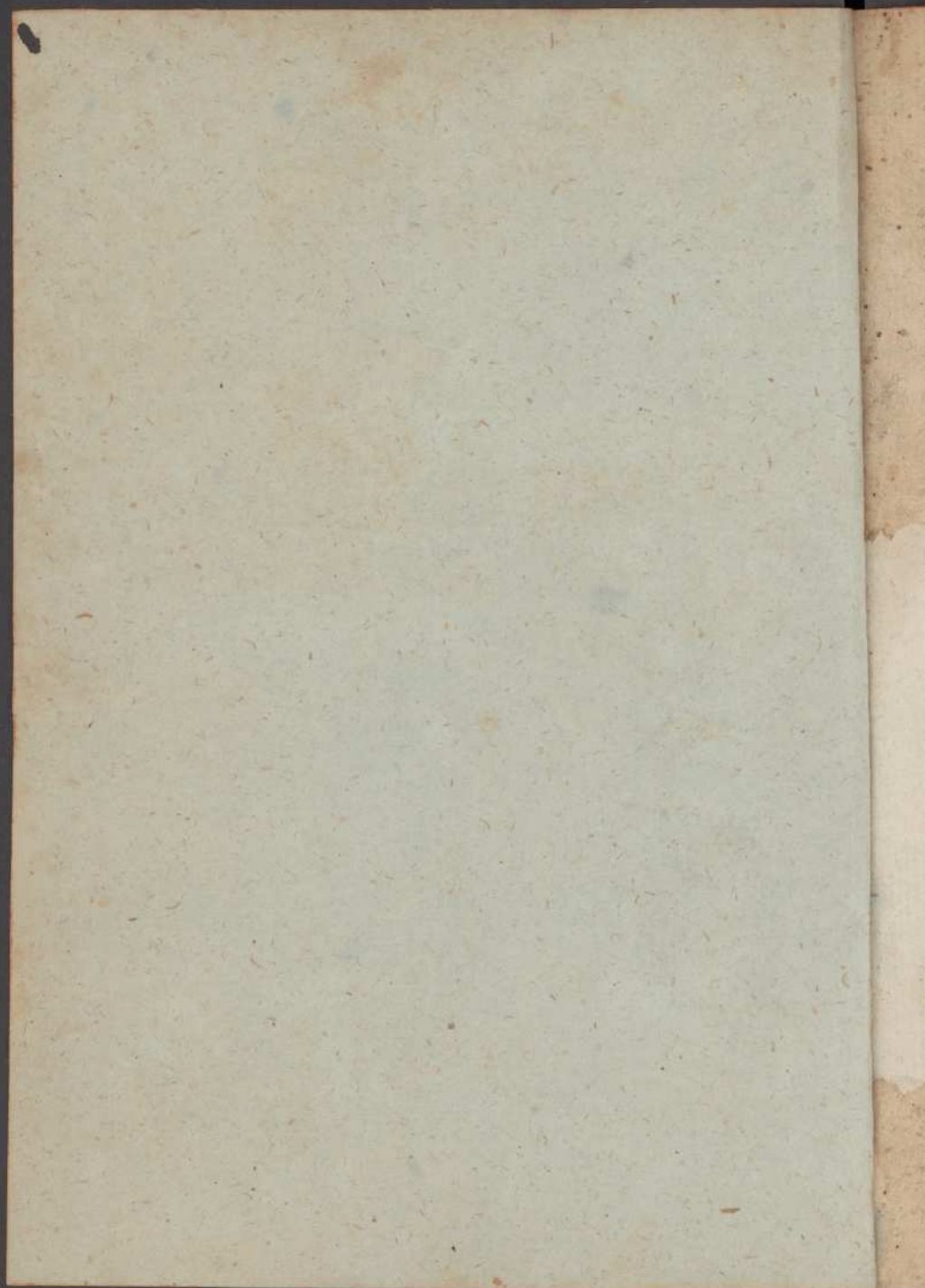


17 122 / XVIII
/ 4

7085 JS





HISTORYA
RODU POLSKIEGO.
T O M V.



HISTORYA
NARODU POLSKIEGO
OD POZĄTKU CHRZEŚCIAŃSTWA.

Antiquam exquirite matrem. VIRGIL.

PANOWANIE PIASTOW.

TOM V.



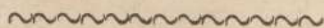
W WARSZAWIE 1784.
w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey uprzywileciowancy
GRÖLLOWSKIEY.

THE
WALDOBURY STORE



DO

KROLA JEGOMOSCI.



Nad czym się przytomne wieki zastanawiały: co piszącemu ich dzieie niesmaki ckliwość dla spraw nikczemnych, a onych ustawicznej iednostajności często sprawowało; się to wszystko z tą księgą, domowych lko rozboiow, a obcych korzyści pełną zakończyło.

Coż albowiem w przeciagu dwochset prawie lat widziało zacnego, a dla swoich ziomkow pożytecznego to krolestwo, między tylą głow, i tylą sposobow myślenia rozszarpane? Zostawiona w osobach książąt Krakowskich monarchia, nosząc próżney zwierzchności tytuł, sobie samey zaradzić niezdolna, zazdrośnych społ-braci powściągnąć nie silna, była tylko zamiarem ich ambicyi,

a w niedopięciu oney, wżgardy lub zemsty i zniszczenia celem. Upadła moc i sława narodu z Krzywoustym: za iednego pana dostała Polska kilkunastu tyranow: a między ich dumą, łakomstwem i szablami czekała tylko ostatniego ciosu, aby już islotę swoię i imie straciła.

Pod tak płonnyim rżądem, czynili cbcieli nieskleyni z sobą dukowie: to naieżdżali siebie wzaiemnie: wydzierali dni drugim maiątki: więzali się z obni: pomniąc na spolność krwi i dobra czypospolitey powszecknego.

Nie było też w tey dwuwieczney pi ani praw pewnych, ani ekonomiki i mił rządney, ani nauk do oświaty kräiowej stosownych, owszem ani religii czystey, a od łakomstwa, hipokryzyi i zabobonow oddadzoney. Znayduiemy wprawdzie drobne ich gdzie niegdzie ślady: lecz to tylko były iak

kłofki i ziołka użyteczne; trafunkiem po mar-
 rwych wydmuchach zrosłe, trafunkiem znikłe.
 Jeśli się co kiedy zbudowało, lub urządziło,
 nie dały mu trwałości kolejne po sobie burze
 domowe, a coż mówić o zagranicznych?

Szukali zawsze korzyści, tak iak i teraz,
 z niezgod naszych sąsiedni mocarze, iątrząc
 wzajemne gniewy, wspierając słabszych
 przeciwko mocniejszym, aby zniszczonych
 łacniej pokonali. A lubo częstokroć duch
 wrodzonego Polakom męstwa, orzeźwiony
 spomnieniem na spólne dobro, rozgramiał
 nieprzyjaciela, wygrywał bitwy, odbiiał
 zdobycz: chluba tylko waleczności przy nich
 została: dziedzictwo w cudzym ręku osiękło.
 Nie wsparci statecznym interesow krajowych
 układem, bez obrachunku i szyku przyszło-
 ści, bez statku i środków na dalsze przygody,
 zapędem wygrywać mogli: użyć wygranej
 rostopnym szczęścia szafarstwem nie umieli.

Wszak skutek, który jest gwichtem dobroci rad i zamiarow ludzkich, iawnie to usprawiedliwił.

Brandeburczyk oderwał część Wielkopolski, pomnażając średnie margrabstwo, dawniej na Słowianach zdobyte, nowym z cudzego także przydatkiem. Czescy krolowie Szląską ziemię, najstarożytniejsze krolow naszych dziedzictwo, hołdownym sobie uczynili. Świętopętk z poddanego udzielny uzurpator wydarł Pomeranią. Zbuntowały Prusy: a na ich powściąg wezwani Krzyż udarowani pod obowiązkami powrotu z Chełmińską, i działu w nabytkach na pogostwie, nie tylko słowa nie dotrzymali; ale zabrawszy samym dobroczyńcom wiele kraiów, krwią Polską niewdzięczny swoy zakon obłąli Ruś nakoniec wybiła się z posłuszeństwa. Alitwa, Jaćwieże z Mogułami od granic świata wędrownemi iak wiele włości i miast napsuli,

wiele rolniczego i handlownego gminu w pe-
taczach wywiedli, już to i wypisać trudno.

Nie rozszerzam tu politycznego tychże sa-
mych rozerwańców upadku i zniszczenia.
Narażając ich ambicya na wojny domowe,
narażała razem na zubożenie skarbu, przez
zbytkowne majątkow książęcych odrywki: a
na osłabienie władzy przez nadawania wol-
ności, prerogatyw, przywilejów: zkaż po-
woli wzięła wzrost arystokracya, samym pa-
nującym straszna i podeyrzana. Bo gdy się
mnożyły nagrody dla mniemanych zasług,
niknęła isłota rządu w chudobie i słabości da-
rzących. Zostali oni ofiarą rozrzutney dobro-
czynności swoiey. Zaczęła władać losami
tronow sama częstokroć zuchwałość prywa-
tnych, mając zawsze ważne przyczyny przy
złocie a kredycie u gminu: u którego brzęk ma-
mony bastem cnoty, a pozor wolności ołtarzem
i świątynią. Nie było słyhać często do Krzy-
woustego wszczętych przez prywatne osoby za-

mieszkw: a choć obarczona Polska łakomstwem Niemieckiej Ryxy, a okrucieństwem Smiałego, pokazała światu, że krolowie są dla narodow oycami, nie narody dla krolow narzędziem ich zbytkow; był to postępek obrażoney powszechności.

Inne nastały czasy pod udziałowemi książećtami. Jaxa z Świętosławem co uczynili za Mieczysława starego: co za Kazimierza Zyron: co za Leszka białego Mikołaj wojewoda: co za Pućyka i Czarnego Paweł biskup: co nakoniec za Łokietka Szamotulski, dzieie narodowe świadczą. Nie były podobno tak wielkie grzechy panujących, iak ambicya podanych.

Coż ztąd wynikło? Oto gdy wróg iakis fatalny prowincye z sobą, prywatnych ze zwierzchnością mieszał; nikczemniał narod domowym nierządem a obcym gwałtem zkołatany, i z naysiękniejszych dzierżaw swoich odarty.

Przedsięwzięli nakoniec zaradzić tym wewnętrznym i zewnętrznym szwankom dwaj wielcy książęta Przemysław z Łokietkiem; łącząc w jedno rozszarpane oyczyny członki, a połączone, duchem iedności, prawą, sprawiedliwości i nauk ożywiając. Dopomógł im do tego przekonany doświadczeniem naród, że bez postuszeństwa prawom, bez zwiąsku członków z głową najpotężniejszemu mocarstwu giną. Poznanie błędów uczyniło wstęp szczęśliwy do szukania i znalezienia ratunku w samym sobie. Ze ta ich przewaga wrocila istotę, życie, czerstwość i sławę kraiowi, pokazały iawnie następne Kazimierza wielkiego i Jagiellońskie czasy, pokiśmy znowu koleją rzeczy śmiertelnych, a przeistoczeniem rządu w większe nie wpadli błędy i nieszczęśliwości.

Nie miała już Polska nieprzyjaciół w domu, postradawszy choć ze stratą swoją niechętnych sobie Szlązaków: a żelazo u boku walecznego rycerstwa płoszyło tylko obce wdzierce i naieżniki; gdy tym czasem miłość

oyczyzny z powolnością synowską monarchom
dawne zwaliska naprawując, krzewiła w niey
razem ludność, przemysł, dostatki i ozdobę.

Ufam N. KRÓLU, że przenosząc
pioro z tey wiekow kłotniczych otchłani, na
żyźniejszy w cnoty obywatelskie, w prawdzi-
we meśtvo i miłość kraiowego honoru dziecie,
znaydę twarz W. K. MŁci z wyobraże-
nia choć dawnyoh, lecz lepszych iuż dla oy-
czyzny łofow rozwefeloną. Wszak serce two-
ie pańskie tą iedynie tchnie żądzą, aby się i
teraz dobrze działało: do tego celu zmierzają
wszystkie iego starania: a nadzieia lepszey
przyszłości dźwiga wiek twoy pracami przy-
walony, i lżeysze mu czyni pod ich ciężarem
westchnienie. Jestem

W. K. MŁOCI

PANA MOIEGO MIŁOŚCIWEGO

śluga i poddany.

ADAM NARUSZEWICZ.



TABLICE
GENEALOGICZNE
MONARCHOW POLSKICH,
TUDZIEŻ INNYCH KSIĄŻĄT

z niemi granice, pokrewieństwo lub inne
jakie związki mających, od roku
1250. do roku 1333.



P O L S K A.

*Książęta Krakowscy i Sandomirscy, a razem
monarchowie.*

BOLESEAW, nazwany Wstydlivy, o którym w To-
mie IV. umarł w roku 1279. bezpotomny. Żona świę-
ta Kunegunda corka Peli IV. krola Węgierskiego. Na
nim się skończyła krew Kazimierza sprawiedliwego
przez Leczka białego.

LESZEK CZARNY, syn najstarszy Kazimierza księcia Kuiawskiego, brat Łokietka. Umarł w roku 1289. Żona Gryffina córka Rościszawa księcia Ruskiego, i Anny córki Beli IV. króla Węgierskiego, siostrzenica świętej Kunegundy i Jolanty, czyli Heleny księżny Kaliskiej.

HENRYK *Probus*, książę Wrocławski, o którym obacz pod książętami Szląskimi.

PRZEMYSŁAW, książę Wielkopolski, o którym obacz pod książętami Wielkopolskimi.

WACŁAW, król Czeski: obacz pod królami Czeskimi.

WŁADYSŁAW ŁOKIETEK król. Obacz pod książętami Kuiawskimi.

KSIĄŻĘTA WIELKOPOLSCY.

WŁADYSŁAW PLWACZ, o którym w Tom. IV.

Synowie jego.

PRZEMYSŁAW, o którym w Tomie IV.

BOLESŁAW, o którym w Tomie IV. umarł w Kaliszu 1278. Żona Helena czyli Jolanta, córka Beli IV. króla Węgierskiego: po śmierci męża została mniszka w Sandeczu przy świętej Kunegundzie siostrze rodzonej. Trzy córki ich. 1. Jadwiga żona Władysława Łokietka. 2. Elżbieta żona Henryka Lignickiego, nazwanego *tlusty crassus*. 3. Anna w panieństwie zmarła.

Potomstwo Przemysława.

PRZEMYSŁAW (*Posthumus Pogrobek*), urodzony wkrótce po śmierci ojca zostawał w opiece stryja. Obiął potem księstwo Poznańskie, a po zyciu stryja Kali-

kie. Gdy Leszek czarny umarł, a Henryk Probus Wrocławski obrany był na księstwo Krakowskie i Sandomirskie, testamentem jego, a potem wybraniem narodu został ksiąźciem obu tych księstw, nakoniec krolelem. Zabity w Rogoźnie 1296. Zona jego 1. Ludgarda księżniczka Słowiańska z za Odry, poślubiona w Szczecinie roku 1273. udużona w Poznaniu 1283. od służebnic. 2. Ryxa krolewna Szwedzka, corka Waldemara.

KSIĄŻĘTA MAZOWIECCY idący od Konrada I.

Linia Kuiawska.

KONRAD, książe Mazowiecki i Kuiawski, syn młodzy Kazimierza sprawiedliwego, procz innych synów zmarłych bezpotomnie, o których w Tomie IV. został dwóch, między których państwo jego było podzielone. Starzemu Kazimierzowi dostały się Kuiawy, to jest terazniejszye województwa Brzeskie Kuiawskie, Inowrocławskie z ziemią Dobrzyńską i Michałowską, także księstwa Łęczyckie i Sieradzkie. Ziemowitowi młodszemu Mazowsze, to jest samo terazniejszye księstwo Mazowieckie, i województwa Płockie z Rawskim. Z tych

KAZIMIERZ, książe Kuiawski, Sieradzki i Łęczycki umarł w roku 1268. Zona jego 1. Konstancya corka Henryka II. ksiąźcia Wrocławskiego, poślubiona około roku 1236. Umarła przed rokiem 1257. jako świadczy przywilej Kazimierza w DOGIELU na karcie 28. 2. NN. nie wiadomo iaka, lecz zdaniem KROMERA corka Świętopelka, albo raczej Sambora ksiąźcia Pomieranii. ANONIM edycyi Gdańkiej na karcie 30. mowi

że mu Leszek biały oddał należące do swojego działu księstwa Sieradzkie i Łęczyckie. Tenże powiada, że Bolesław brat jego umierając w roku 1247. bezpotomnie, część Mazowsza na siebie przypadającą iemu darował.

Potomstwo Kazimierza z Konstancyi.

LESZEK CZARNY, książę Sieradzki, a potym Krakowski i Sandomirski. Umarł bezpotomny w roku 1289. Zona Gryfina corka Roścysława księcia Ruskiego, urodzona z Anny corki Beli IV. krola Węgierskiego, siostry świętej Kunegundy, sarna siostra Kunegundy matki Wacława krola Czeskiego i Polskiego. Czas śmierci nie wiadomy. HUBNER w genealogiach pomylił się dając Leszkowi 3. synów, którzy byli Ziemomyśła brata jego.

ZIEMOMYSŁ, książę naprzod Łęczycki, potym Inowrocławski. Umarł w roku 1287. Zona Salomea corka księcia Pomeranii Świętopełka.

Potomstwo Ziemowita.

LESZEK, książę Kujawski na Inowrocławiu i Wyszogradzie w Kujawach, iako się sam pisze w różnych przywilejach. Zastawił Krzyżakom ziemię Michałowską spadłą na siebie i na braci. Zona niewiadoma.

KAZIMIERZ, książę Kujawski na Gniewkowie. Zona niewiadoma. Syn Władysław biały, mnich zmarły w Dywionie we Francyi, i corka Elżbieta, żona Stefana krola Bośni.

PRZEMYSŁAW, książę Kujawski na Bydgoszczy, który przedał Krzyżakom dobra swoje około Nogatu, spadłe na siebie po matce Salomei Pomorzance.



* KSIĄŻĘTA WIELKOPOLSCY.

MIECZYŚLAW STARY, syn trzeci Bolesława Krzywoustego, urodził się w roku 1131. został książęciem Wielkopolskim 1139. Wstąpił na monarchią 1173. Wygnany 1177. znowu monarcha 1199. także w roku 1201. Umiera w roku 1202. Żona jego 1. Elżbieta królowa Węgierka, córka Beli ślepego, a siostra Gejzy II. umarła według DŁUGOSZA na karcie 493. w roku 1157. 2. Eudoxya księżniczka Ruska, córka Wsławłodymira księcia Halickiego. 3. Adelajda, córka Godefryda II. księcia Brabancyi. Obacz o nich w historii na karcie 4 — 5.

POTOMSTWO MIECZYŚLAWA STAREGO.

OTTON, z Węgierki urodzony roku 1156. według DŁUGOSZA na kar. 490. Żona nie wiadoma. KADEUBEK mówi na karcie 752. że za trzema synami Miecysława starego były księżniczki Halicka, Pomerańska i Rugii. Inni dwaj zeszli w bezżeństwie. Nie wiadomo więc, która z tych trzech była za Ottonem. Umarł przed oycem, lecz równie śmierć jego nie wiadoma.

STEFAN, z Węgierki Elżbiety urodzony w roku 1157. Rok śmierci nie wiadomy.

BOLESŁAW, z Ruski Eudoxyi, nie z Adelajdy Niemkini, iako chce DŁUGOSZ na karcie 499. urodzony w roku 1160. zabity w potyczce pod Mozgawą roku 1195.

MIECZYŚLAW, z teyże urodzony w roku 1163. Czas śmierci niewiadomy.

WŁADYSŁAW, dla długich a cienkich goleni nazwany *Łąskonogi*, urodzony z teyże w roku 1168.

Został monarchą w roku 1203. Złożony roku 1207. Umiera w roku 1231. Żona jego nie wiadoma. Syn, według BZOWSKIEGO, cytującego listy papieżkie Innocentego III. Otton proboszcz Magdeburški.

ELŻBIETA, żona naprzód Sobiesława księcia Czeskiego, potem Konrada margrabi Misnii.

N. Bezimienna, podobno żona Bernarda księcia Saskiego.

LUDMILLA, żona Fryderyka księcia Lotaryngii.

ANASTAZYA, według HUBNERA i MIKRELA żona Bogusława I. księcia Pomeranii Szczecińskiej.

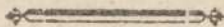
WIŚŁAWA, według HUBNERA żona Bogusława II. księcia Pomorania Szczecińskiej syna I.

STY i WNUKOWIE OTTONA, STYNA MIECZYŚŁAWA STAREGO.

WŁADYSŁAW, nazwany *Odonicz* od imienia ojcowskiego, a *Plwacz* od plwania. Rok urodzenia jego nie wiadomy. Umarł w roku 1239. synowie jego z Adelaidy, czyli Helingi księżniczki Pomerańskiej, siostry Świętopelka.

PRZEMYŚŁAW, książę Wielkopolski na Gnieźnie i Poznaniu. Urodzony według DŁUGOSZA w roku 1221. umarł w roku 1247 *pridie nonas Junii*. Żona Elżbieta księżniczka Szląska, córka Henryka II. o której niżej.

BOLESŁAW, książę Wielkopolski na Kaliszu, nazwany *Pius*. Rok urodzenia jego niewiadomy. Umarł w Kaliszu 1278. *VII. Idus Aprilis*, żona Helena czyli Jolanta, córka Beli IV. króla Węgierskiego, siostra S. Kunegundy. Z niej córki trzy, o których w dalszym Tomie.



 KSIĄŻĘTA MAZOWIECCY.

PRZEMYSŁAW, zabity w roku 1228. pod Skągą w Krakowskim, w potrzebie między oycem i Henrykiem brodatym.

MIECZYŚLAW, dla sprofnych obyczaiow nazwany *Kożysko*, książę Kujawski, zdaniem DŁUGOSZA ziedziony żywcem od szczurow roku 1237.

BOLESŁAW, książę Mazowiecki. Umarł w roku 1249. bezpotomny. Żona Gertruda, córka Henryka II. książęcia Szląskiego, którego Tatarowie zabili. Zaślubiona w roku 1237.

KAZIMIERZ, książę Kujawski, Łęczycki i Sieradzki. Żona Konstancya, córka Henryka II. książęcia Szląskiego, który zginął od Tatarow, poślubiona w roku 1238. Umarł roku 1268.

ZIEMOMYSŁ, umarł młodo przed oycem.

ZIEMOWIT, po bracie Bolesławie bezpotomnym książę Mazowiecki na Czersku. Zabity od Rufinow w roku 1260.

JUDYTA, żona Miecysława książęcia Szląskiego na Raciborzu, o którym obacz pod książętami Szląskimi.



 KSIĄŻĘTA SZLĄSCY.

BOLESŁAW, nazwany *altus, procerus*, syn Władysława II. monarchy Polskiego wygnańca, urodzony w roku 1127. umarł w roku 1201. 6. Grudnia. Żona 1. Wacława Ruska, 2. Adelaida, córka Berengara hrabi na Szulzbachu, poślubiona w roku 1167.

POTOMSTWO BOLESŁAWA WYSOKIEGO

z Ruski.

BOLESŁAW, umarł w roku 1201. bezpotomny.

JAROSŁAW, biskup Wrocławski, umarł 1201. 22. Stycznia.

ALGA, córka.

z Niemkini.

HENRYK BRODATY, urodzony 1168. umarł 1238. 19. Marca. Żona S. Jadwiga, Bertolda margrabi Meranii córka, zaślubiona 1186. umarła 1243. dnia 9. Października.

ADELAIDA, zaślubiona Teobaldowi IV. margrabi Morawkiemu.

KONRAD, biskup Bambercki, umarł roku 1203. dnia 11 Marca.

JAN, umarł 1201. 10. Marca.

*Potomstwo Kazimierza Kuiawskiego z drugiej
żony niewiadomej.*

WŁADYSŁAW ŁOKIETEK. Naprzód z działu książę Kuiawski na Brześciu, potem po Leszku czarnym bracie książę Sieradzki. Lubo przywileje Bolesława Mazowieckiego dany w roku 1278. opatowi Lubiąskiemu Marcinowi, nazywa książęciem Sieradzkim Władysława Łokietka: daley po bracie Kazimierzu zabitym od Litwy książę Łęczycki: nakoniec książę Sandomirski, Krakowski, Wielkopolski, Pomeranii i krol. Umarł w roku 1333. Zona Jadwiga corka Bolesława książęcia Kaliskiego.

ZIEMOWIT, książę Kuiawski na Dobrzyniu. Śmierci rok nie wiadomy. Żył ieszczé w roku 1300. iako świadczy jego przywilej nadający wieś Struszkow Janowi biskupowi Płockiemu. Nie doszedł zaś roku 1307. iako widzieć w liście Karola de Treviris mistrza Krzyżackiego, w którym iuż go on nazywa *bonæ memoriae*. Zona Anastazy, umarła według ANONIMA archidyakona Gnieźnieńskiego na karcie 79. w roku 1335. *IV nonas Martii* HUBNER w tablicach genealogicznych na karcie 95. daie mu dwoch synow Władysława i Kazimierza; lecz myła się na Kazimierzu: albowiem list Floryana biskupa Płockiego w R. 1316. *VI. Idus Julii* kładnie zamiast Kazimierza Bolesława. *Cum serenissima domina Anastasia ducissa & filiis suis duce Vladislao & Boleslao Dei gratia ducibus Dobrinensibus.* ANONIM zaś edycyi Gdańskiej na karcie 43. powiada, że corka jego panna *Domicella Salomea Zemoviti ducis filia migravit ad dominum* w roku 1301.

KAZIMIERZ, książę Kuiawski na Łęczycy, zabity od Litwinow w roku: 1294 po nim wziął to księstwo Łokietek.

KSIĄŻĘTA MAZOWIECCY
idący od Konrada I.

Linia Mazowiecka.

ZIEMOWIT, zabity od Rusinów w Jaszowie w roku 1262. brat Kazimierza Kujawskiego, syn Konrada Mazowieckiego. Zona Gertruda córka Henryka II, księcia Wrocławskiego, zabitego od Tatarów podług DŁUGOSZA: lubo tenże powiedziałszy na karc. 767. o Gertrudzie mówi pod R. 1283. na karc. 831. że Ziemowit miał żonę Przedysławę Ruskę, zmarłą w pomienionym roku *II. Idus Aprilis*. W czym wielka zachodzi kontradykcyja. Chyba że ta Przedysława była pierwszą żoną innego Ziemowita Kujawskiego, po której on pojął Anastazyę, jako widzieć pod książętami Kujawskimi.

Potomstwo Ziemowita.

BOLESŁAW, naprzód książę na Płocku, a po śmierci bezpotomney brata Konrada Czerńskiego, książę całego Mazowsza. Umarł w roku 1313. 1. Zona jego Zofia (HUBNER ią z ANONIMEM Gdańskiej edycyi zowie Przedysławą) córka Troydena księcia Litewskiego, poślubiona według DŁUGOSZA w roku 1279. Myła się iednak DŁUGOSZ w dacie: ponieważ przywiłey tego Bolesława dany Marcinowi, Lubieńkiemu opatowi *in Plock* roku 1278. iuż w tym roku wymienia dwóch synów rzeczzonego Bolesława, to iest Ziemowita i Troydena. Umarła w roku 1288. 2. bezimienna Czeszka, według HUBNERA na karcie 95. a według ANONIMA edycyi Gdańskiej na karcie 30. mniszka profeska, siostra Wacława króla Czeskiego i Polskiego.

KONRAD, książę Mazowieckie na Czerku, umarł według DŁUGOSZA w roku 1294. bezpotomny. Zona

iego Jadwiga, corka Bolesława łyszego księżęcia Szląskiego na Lignicy.

*Potomstwo Bolesława Mazowieckiego na Czersku
i Płocku z Litewki.*

ZIEMOWIT, książę na Płocku, uczynił ligę z Krzyżakami w roku 1326. dnia 2 Stycznia.

TROYDEN, na Czersku, iako się sam pisze w liście Jana opata Płockiego w roku 1339. dnia 17 Lutego, znajdującym się w archiwum kapituły Płockiej, i w MS. krolewskich. Umarł około roku 1347. iako widzieć w przywileju Ziemowita i Kazimierza synów jego, wracającym katedrze Płockiej Wiszkow i Budziszewice, które ich ociec Troyden *pia recordationis* pozabierał. Zona Marya, siostra Leona krola Ruskiego. Synowie: Bolesław książę Ruski, otruty od Rufinow w roku 1340. Ziemowit i Kazimierz.

z Czeszki.

WANKO, czyli Waclaw książę na Płocku, i corka według HUBNERA żona Władysława Lignickiego, a według ANONIMA edycji Gdańskiej Mieczysława Cieszyńskiego. Syn tego Waclawa z żony niewiadomey. Bolko czyli Bolesław zmarły w roku 1350. Corka Anna, żona Henryka Sagańskiego.

KSIAŻĘTA SZLĄSCY DOLNI.
Na Wrocławiu, Lignicy, Głogowie,
i Swidnicy.

HENRYK II. nazwany *Pius*, syn Henryka brodatego, sam ieden cały Szląsk dolny trzymał po oycu brodatym, zabity od Tatarow pod Lignicą, o którym w Tomie IV.

Potomstwo jego.

BOLESŁAW syfy, o którym w Tomie IV. umarł roku 1278. 17 Stycznia.

HENRYK III. o którym niżej pod książętami Wrocławskimi.

KONRAD, książę Szląski na Głogowie, o którym niżej obacz pod linią Głogowską.

WŁADYSŁAW, arcybiskup Saltzburški umarł roku 1270.

CORKI, Agnieszka, Konstancya, Jadwiga, Elżbieta, Gertruda, o których w Tomie IV.

LINIA WROCLAWSKA.

Synowie Henryka II. książęcia Wrocławskiego podzieliли między siebie państwo oycowskie w ten sposób, że Bolesławowi syfemu dostało się księstwo Lignickie, Henrykowi III. Wrocławskie, a Konradowi Głogowskie.

HENRYK III. książę Wrocławski syn Henryka II. urodzony w roku 1222. umarł 1266. Zona 1. Juta czyli Judyta corka Konrada I. książęcia Mazowieckiego, wdowa po Mieczysławie Raciborskim, o którym w Tomie IV. 2. bezimienna corka Alberta I. elektora Saskaiego.

HENRYK IV. syn Henryka III. nazwany *Probus* obrany książęciem Krakowskim i Sandomirskim po Leszku czarnym, legował testamentem oba te księstwa Przemysławowi książęciu Wielkopolskiemu, a Wrocławskie Konradowi Głogowskiemu. Umiał 1290. 24 Czerweca. Zona Matylda, corka Ottona II, margrabi Brandeburskiego. — Siostra jego Jadwiga, żona naprzod Henryka landgrafa Turynii, potym Ottona hrabi Askanii. Po
iego

iego śmierci księstwo Wrocławskie przeszło do strye-
cznych książąt Szląskich na Lignicy, o których niżej.

LINIA LIGNICKO - WROCLAWSKA.

BOLESŁAW II. Łyśy, o którym wyżej i w Tom. IV. Potomstwo jego: Bernard nazwany *Skoczkiem Saltator*, Konrad i Jarosław bezpotomni. Bolko czyli Bolesław książę na Swidnicy, o którym niżej pod udzielną linią. Jadwiga, żona Konrada II. Mazowieckiego. — Anna mniszka w Trebnicy. — Agnieszka żona Ulryka IV. hrabi Wirtemberskiego. — Bezimienna, żona Ludwika de Harkerbern. — Katarzyna, i który następuje.

HENRYK V. nazwany *Craffus* tłusty, gruby, książę na Lignicy i Wrocławiu po Henryku *Probus*: urodził się roku 1248. umarł 1296. 8 Marca. Żona Elżbieta, córka Bolesława księcia Kaliskiego, o którym obacz pod książętami Wielkopolskimi. Potomstwo jego, prócz córek Elżbiety i Anny księżki Wrocławskich, Jadwiny żony N. margrabi Brandeburskiego, Eufemii żony Ottona margrabi Meranii i Heleny mniszki, ci co następują

HENRYK VI. książę Wrocławski, urodzony 1294. 16 Marca. Umarł roku 1335. 25 Listopada. Żona Anna córka Alberta I. cesarza, wdowa po Hermanie margrabi Brandeburskim, zaślubiona w roku 1310. Umarła 1326. Z tej zostały tylko córki: Elżbieta żona Konrada księcia Oleśnickiego zmarła w roku 1328. 22. Lutego. — Eufemia żona Bolkona księcia Szląskiego na Falkenbergu. Małgorzata i Jadwiga mniszki. — Anna żona Ottona margrabi Brandeburskiego. Oddał księstwo Wrocławskie Czechom.

WŁADYSŁAW książę Szląski na Lignicy, syn drugi Henryka tłustego, po dwa razy dla różnych przygod

XVIII

z rozumu obrany. — Ułzedł do Mazowisza, gdzie się ożenił z corką Bolesława książęcia Mazowieckiego.

BOLESŁAW III, syn najstarszy Henryka tłuściego książę na Lignicy i Brzegu urodzony 1291. 21 Września. Umarł 1352. 21 Kwietnia. Zona 1. Małgorzata corka Wacława krola Czeskiego i Polskiego, umarła R. 1322. 8 Kwietnia. 2. Katarzyna.

LINIA SWIDNICKA.

BOLESŁAW I, czyli Bolko książę Szląski na Swidnicy, syn Bolesława tysego książęcia Lignicko Wrocławskiego, urodzony w roku 1253. umarł w roku 1303. w Lutym. Zona Beatrix, corka Ottona długiego margrabi Brandeburskiego. Procz corek, Judyty żony Stefana książęcia Bawarskiego i Beatryki księni Strehleńskicy, synowie jego

BERNARD, książę Szląski na Furstenbergu i Swidnicy umarł 1326. 6 Maia. Zona Kunegunda corka Władysława Łokietka krola Polskiego.

HENRYK, książę na Furstenbergu i Jaworze, umarł roku 1346. bezpotomny. Zona Agnieszka corka Wacława krola Czeskiego i Polskiego.

BOLKO II, czyli Bolesław książę Szląski na Monsterbergu, umarł roku 1341. 11 Czerwca. Zona Judyta.

LINIA GŁOGOWSKA.

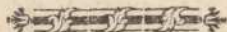
KONRAD II, syn Henryka II, książęcia Wrocławskiego zabitego od Tatarow, książę na Głogowie umarł roku 1298. Zona 1. Salomea corka Władysława Piłwacza książęcia Wielkopolskiego zmarła 1270. 2. Brygitta

corka Teodoryka margrabi Miśni i zmarła roku 1272. Potomstwo jego 1. Konrad garbaty proboszcz Wrocławski umarł roku 1304. 11 Października. — 2. Przemysław zabity w potyczce z Łokietkiem 1290. 17 Lutego. — 3. Anna żona Ludwika surowego (*severus*) elektora palatyna. — Eufemia żona N. hrabi Goryckiego. — Jadwiga księżni Wrocławka zmarła 1317. 9 Czerwca, i który następuje

HENRYK III. (w rządzie Szląskich na Głogowie idących od Henryka brodatego) wyniesiony fakcją Wielkopolanów na księstwo Poznańskie przeciwko Łokietkowi w roku 1306. umarł 1309. 9 Grudnia. Żona Matylda corka Alberta księcia Brunświckiego.

Potomstwo jego.

HENRYK IV. od którego poszła linia Głogowko-Sagańska: z powodu oycowskiej uzurpacji pisał się dziedzicem Polski i księciem Poznańskim. — 1. Żona Matylda margrabianka Brandeburska. — 2. Jan książę Szląski na Stynawie bezdzietny. — 3. Przemko czyli Przemysław książę Szląski na Saganie bezpotomny, umarł 1331. Żona Konstancya corka Bernarda Swidnickiego. — 4. Bolko czyli Bolesław książę na Oleśnicy bezpotomny. 5. Konrad książę Głogowski na Oleśnicy, od którego poszła linia Oleśnicka, umarł roku 1366. — Żona 1. Elżbieta corka Henryka VI. Wrocławskiego. — 2. Eufemia corka Władysława Kozińskiego, o którym niżej. — Córki Henryka IV. — Beatrix żona Ludwika Bawarskiego, cesarza, poślubiona 1323. 24. Sierpnia. — Agnieszka żona Ottona obranego króla Czeskiego, księżniczka Bawarskiego poślubiona 1308. — Jadwiga mniszka Wrocławka. — Salomea. — Jadwiga panny.



KSIĄŻĘTA SZLĄSCY GORNI
na Raciborzu i Opolu.

WŁADYSŁAW, książę Opolski i Raciborski, od którego przez synów i wnuków poszli książęta Opolscy, Cieszyńscy, Raciborscy, Kozłeńscy, Bitomscy, Oświęcimscy, Falkoberscy. Umarł 1288. Żona Zuzanna.

STNOWIE JEHO.

MIECZYŚLAW Opolski, którego córka Viola, żona Wacława V. króla Czeskiego zabitego w Ołomuńcu, poszła potem za Piotra de Rosenberg, umarła 1317. 21 Września.

KAZIMIERZ książę na Bytomiu umarł 1306. od którego poszli książęta Cieszyńscy, Kozłeńscy, Oświęcimscy.

BOLESŁAW, książę na Opolu, od którego poszli książęta Falkoberscy.

PRZEMYSŁAW, książę na Raciborzu. — Syn jego Leszek, córki Anna żona Mikołaja II. książęcia Opawskiego Czecha, — Offka czyli Eufemia mniszka w Raciborzu.

P A P I E Z E.

INNOCENTY IV. Genuńczyk obrany 1243. dnia 24 Czerwca. Umarł roku 1254. dnia 7 Grudnia.

ALEXANDER IV. Kampanczyk obrany 1254. dnia 21 Grudnia. Umarł 1261. 25. Maia.

URBAN IV. Francuz, obrany 1261. dnia 29 Sierpnia. Umarł 1261. 4 Października.

KLEMENS IV. Francuz, obrany 1265. 9 Lutego.
Umarł roku 1268. 30 Grudnia. Kanonizował świętą
Jadwigę.

GRZEGORZ X. Włoch z Placencyi obrany 1271. dnia
1 Września, umarł 1276. 10 Stycznia.

INNOCENTY V. Dominikan obrany 1276. 21 Sty-
cznia. Umarł tegoż roku dnia 22 Czerwca.

ADRYAN V. Genueńczyk obrany 1276. 12 Lipca.
Umarł tegoż roku 18 Sierpnia.

JAN XXI. Luzytańczyk obrany 1276. 13 Września.
Umarł przywołany sklepieniem pokoju roku 1277. 19
Marca.

MIKOŁAJ III. Rzymianin obrany 1277. 25 Listo-
pada. Umarł 1280. 21 Czerwca.

MARCIN IV. Francuz obrany 1281. 22 Lutego,
Umarł 1285. 27 Marca.

HONORY IV. Rzymianin obrany 1285. 11 Kwie-
tnia. Umarł 1287. w wielki Czwartek.

MIKOŁAJ IV. Franciszkan Włoch obrany 1288. 22
Lutego. Umarł 1293. 4 Kwietnia.

CELESTYN V. Kampanczyk obrany 1294. 4 Lipca,
ustąpił dobrowolnie papieżstwa po pięciu miesiącach i
trzech dniach. Umarł prywatny 1299. 19 Maia, w po-
czet świętych od Klemensa V. policzony.

BONIFACY VIII. Włoch obrany 1294. 23. Gru-
dnia. Umarł 1303. 5 Października.

BENEDYKT XI. Włoch Dominikan obrany 1303.
20 Października. Umarł 1304. 15 Lipca.

KLEMENS V. Francuz obrany 1305. dnia 5 Czer-
wca, umarł 1314. dnia 20 Kwietnia. Ten przeniósł
stolicę Rzymską do Francyi.

JAN XXII. Francuz, obrany 1316. dnia 7. Sierpnia.
Umarł 1334. dnia 4 Grudnia.

 CESARZE NIEMIECCY.

KONRAD IV. syn Fryderyka II. o którym w Tomie IV. do roku 1254. Syn jego Konradyn ścięty w Neapolu. Na nim się skończył dom książąt Szwabskich.

W rozerwaniu przez fakcye elektorskie.

WILHELM, hrabia Hollandyi do roku 1256.

ALFONS, krol Kastylii w roku 1257.

RYCHARD, krolowicz Angielski, syn Jana bez ziemi w roku 1257.

PRZEMYSŁAW III. Ottokar krol Czeski w roku 1272.

Po zaspokoieniu Imperium.

RUDOLF, hrabia na Habsburgu, obrany roku 1273. 20 Września: umarł 1291. 15 Lipca. Zona 1. Anna z Hochberga. 2 Agnieszka corka Ottona IV. hrabi Burgundy. Od niego począł się dom Auftryacki.

ADOLF, hrabia z Nassawa, obrany roku 1292. zabity od Alberta Auftryaka, syna Rudolfa cesarza w roku 1298.

ALBERT, książę Auftryi od roku 1298. do roku 1308. którego zabity od Jana synowca. Zona Elżbieta corka Meinharda hrabi Tyrolskiego.

HENRYK VII. książę Luxemburskie, obrany roku 1308. umarł 1313. otruty w hostyi we Włoszech. Zona: Ester, corka Władysława książęcia Szląskiego na Opolu.

W rozerwaniu powtornym.

FRYDERYK, książę Auftryi, syn Alberta od R. 1314. do R. 1322. którego zbity od Ludwika następującego.

LUDWIK, książę Bawaryi od roku 1314. do roku 1347. Zona 1. Beata, córka księżniczka Szląska na Głogowie, Bolka czyli Bolestawa. 2. Małgorzata hrabianka Hollandyi.

MARGRABIOWIE BRANDEBURSCY.

Z linii Askańskiej, a ze krwi Alberta II.

JAN I. margrabia i elektor, o którym w T. IV.

Potomstwo Jana z Zofii Duńskiej.

JAN II. margrabia i elektor nastąpił po stryju Ottonie III. umarł bezpotomny roku 1382. z Września.

OTTO IV. margrabia i elektor. Zona Helinga córka Jana hrabi Holsfacyi, umarł bezpotomny 1308.

KONRAD, margrabia Brandeburski i Landsberski, umarł 1304. Zona Konstancya córka Przemysława II. księcia Wielkopolskiego. Ten margrabia zabrał Polakom ziemię Sańtocką i Gdańsk.

ERYK, arcybiskup Magdeburski umarł 1295.

HELENA, żona Teodoryka mądrego margrabi Miśni.

MATYLDA, żona Bogusława księcia Pomeranii.

ANONIM, czyli bezimienny.

Potomstwo Jana z Jadwigi Pomorzanki.

HENRYK, margrabia, nazwany *bez ziemi*, potem pan na Landsbergu. Umarł 1315. Zona Agnieszka, córka Ludwika księcia Bawarskiego.

Potomstwo Henryka tego.

HENRYK, margrabia i elektor po Waldemarze, umarł młodo w roku 1320. ostatni z domu. — Zofia na Landsbergu, żona Magna (*Pius*) księcia Brunświe-

kiego. — Agnieszka żona Waldemara elektora, o którym niżej: potym Ottona *Largus* księcia Brunświckiego.

Potomstwo Konrada z Polki.

JAN IV. margrabia Brandeburski i na Landsbergu, umarł bezpotomny 1307. Żona Jadwiga corka Henryka V. księcia Wrocławskiego. — Agnieszka żona Alberta na Anhalcie de Köthen.

Potomstwo Konrada z żony bezimienney.

WALDEMAR, margrabia, elektor i podkomorzy państwa Rzymkiego od roku 1308. do roku 1319. którego w Czerwcu umarł bezpotomny. Żona Agnieszka corka Henryka bez ziemi, o którym wyżej.

Ze krwi Ottona młodszego brata.

OTTO III. nazwany *Pius*, margrabia i elektor syn Alberta II. brat młodszy Jana I. elektora, o których w Tomie IV.

Potomstwo Ottona bez elektoratu.

OTTO, nazwany *długi*, który był gubernatorem Czeskim za małoletności Waclawa. Umarł 1293. 24 Lipca. 1. Żona Judyta corka Hermana hrabi Hanneberskiego. — 2. Jan Praski zginął pod czas karuzelu w Mersburgu 1264. — 3. Albert III. margrabia umarł około roku 1300. Żona Matylda corka Eryka Glipping krola Szwedzkiego. — 4. Otton *maty*, margrabia. Żona Jadwiga corka Rudolfa cesarza. Umarł mnichem roku 1303. — 5. Kunegunda żona Beli księcia Węgierskiego. — 6. Matylda żona Barnima księcia Pomeranii Szczecińskiej.

Potomstwo Ottona długiego.

HERMAN *długi*, margrabia Brandeburski i Luzański, którą ociec jego otrzymał, hrabia Hanneberski i

i na Kobergu. Umarł 1303. Zonā Anna córka Alberta I. cesarza, która potem poszła za książęcia Wrocławskiego. — Judyta żona Rudolfa I. książęcia Sakskiego. Umarła 1328. — Matylda żona Henryka I. książęcia Wrocławskiego umarła 1278. — Beatrix żona Bolka książęcia Swidnickiego.

Potomstwo Hermana.

JAN V. margrabia Brandeburski, Luzacy i Landsberga, umarł młodo w roku 1317. w wigilią wielkionocy. Tego Jana był opiekunem Waldemar elektor, o którym niżej. — Judyta dziedziczka Koberga żona Henryka hrabi Hanneberskiego. — Matylda, żona Henryka IV. książęcia Szląskiego na Saganie.

MARGRABIOWIE BRANDEBURSCY
z innych domow.

Po śmierci Waldemara w roku 1319, w Czerwcu, jeden tylko pozostął dziedzic margrabstw i elektorstwa z domu Askańskiego, a ze krwi Alberta Urfa Henryk syn Henryka bez ziemi, pod opieką matki Bawarki, i Rudolfa I. książęcia Sakskiego. Gdy ten Henryk umarł w roku następującym 1320.

RUDOLF I. książę Sakski, administrator marchii i opiekun, przywłaszczył sobie elektorstwo Brandeburskie, z którego ustąpić musiał w roku 1323. Ludwik książę Bawarski i cesarz oddał to elektorstwo synowi swojemu, który następuje

LUDWIK, książę Bawarski, urodzony roku 1315. został elektorem w roku 1323. Ustępuje elektorstwa braciom w roku 1349.

 WĘGROWIE.

BELA IV. o którym w Tomie IV. umarł roku 1275. Córka jego procz wyliczonych w Tomie IV. Konstancya żona Leona króla Ruskiego. Elżbieta żona Henryka księcia Bawarskiego, z której się urodził Otton, o którym niżej.

STEFAN V. syn Beli z Maryi Lastaris cesarzówny Carogrodzkiej, umarł roku 1272. w Sierpniu. Żona Elżbieta lub Anna urodzeniem Kumanka, z niej procz innych córka Marya żona Karola króla Sycylii, i co następuje

WŁADYSŁAW IV. nazwany *Chunus*, że z matki rodu Huńskiego czyli Kumańskiego był zpfodzony, albo że się w Kumankach kochał, zabity od Kumanów w 1290. bezpotomny.

ANDRZEJ III. nazwany *Venetus*, że się z matki tego narodu urodził, syn Stefana *Posthumus*, wnuk Andrzeja II. Jerozolimskiego i Beatryki Essteńskiej, żył bezżenny; umarł ostatni z dawnych książąt Węgierskich w roku 1300.

WACŁAW, królewicz Czeski, syn Wacława IV. obrany od części Węgrów przeciwko Karolowi Sycylijskiemu, utrzymywanemu od papieża Bonifacego VIII. Ustąpił z kraju zabrawszy *insignia* królewskie w roku 1303.

OTTON Bawarczyk, urodzony z Elżbiety córki Beli IV. do roku 1309.

KAROL ROBERT Francuz, obrany od Węgrów prawem po babce Maryi córce Stefana V. króla Węgierskiego. Ten miał za sobą Elżbietę córkę Łokietka, i z niej zpfodził Ludwika, który był razem królem Polskim.

 C Z E S I .

WACŁAW III. Ottokar syn Przemysława II. o którym w Tomie IV. Umarł w roku 1253. Zona Kunegunda córka Filipa cesarza, syn ich

PRZEMYSŁAW III. Ottokar król od roku 1253. zabity w potyczce z Rudolfem Habsburskim cesarzem w roku 1278. Zona 1. Małgorzata, siostra Fryderyka II. ostatniego księcia Austrii z domu Bawarskiego, wniosła mu to księstwo i Styryą, porzucona od męża. — 2. Kunegunda Ruska, córka Roścysława i Anny królowny Węgierskiej, umarła 1285. Po śmierci męża poszła za Zawiszę Rozemburga. — 3. Metreśsa de Cuning, z której urodzony Mikołaj książę Opawski.

WACŁAW IV. nazwany *dobry*, król Czeski i Polski, urodzony z Kunegundy. Był pod opieką Ottona długiego margrabi Brandeburskiego do roku 1283. umarł w roku 1305. — Zona 1. Judyta córka Rudolfa Habsburskiego cesarza, poślubiona w roku 1286. Umarła 1297. — 2. Ryxa czyli Elżbieta córka Przemysława króla Polkiego, która potem poszła za Rudolfa Austryjaka. Córki jego z Judyty 1. Anna żona Henryka księcia Karyntyi, o którym niżej. — 2. Elżbieta żona Jana księcia Luxemburskiego, o którym niżej. — 3. Małgorzata żona Bolesława III. księcia Lignickiego. — 4. Agnieszka. — 5. Judyta nie zamężne. — Z Ryxy zaś królowny Polkiej Agnieszka Ryxa żona Henryka księcia Szląskiego na Jaworze.

WACŁAW V. syn Wacława IV. z Judyty, król Węgierski i Czeski, zabity w Ołomuńcu roku 1306. Zona Wiola, córka Kazimierza księcia Szląskiego na Cieszynie. Na tym Wacławie zakończyła się linia książąt Czeskich ze krwi Słowiańskiej.

RUDOLF, syn Alberta I. cesarza z domu Habsburskiego, chciał osieść tron Czeski prawem ożenienia swoiego z wdową Wacława IV. Ryxą krolewną Polską. Umarł tegoż roku, którego krolewem został 1307. 3 Lipca.

HENRYK, książę Karyntyi obrany przeciwko Rudolfowi od iedney strony Czechow niezgodnych, iako mający za sobą Annę corkę Wacława IV. Po śmierci Rudolfa obrany powtornie dostał drugiego rywala Jana książęcia Luxemburskiego, syna Henryka VII. cesarza, od którego z Pragi wygnany mocą uszedł do Karyntyi, i umarł w roku 1311.

JAN, książę Luxemburski, syn Henryka VII. cesarza, wstąpił na tron orężem oycowskim, i związkim małżeńskim z Elżbietą corką Wacława IV. wygnawszy Henryka książęcia Karyntyi z Pragi, zabity w potyczce z Francuzami w roku 1346. Temu to Janowi poddała się wielka część Szląska, iako masz w ciągu historyi naszej.

KSIĄŻĘTA POMERANII.

Linia Gdańsko Polska.

SWIĘTOPEŁK, o którym w Tomie IV. do roku 1266.

Bracia Świętopelka.

RATYBOR, darował Krzyżakom niektóre majątności swoje, i został mnichem w ich zakonie.

SAMBOR, który Krzyżakom darował ziemię Gniewską, umarł według kronikarzew Pomorskich i DEUGOSZA w Kuliawach w Inowrocławiu u corki, *uxor ducis Cuiaviae*: niewiadomo czy wdowy po Ziemomyśle, którą drudzy chcą mieć Salomeę corkę Świętopelka. —

Potomstwa Sambora.

WIZYMIER, którego przywilej dla Elbinżanow widzieć w DOGIELU. — 2. NN. według BUGENHAGENA *uxor ducis Cuiaviae*. — 3. Adelaida za Bolesławem byłym książęciem Lignickim.

Potomstwo Świętopełka.

MESTWIN II. syn starszy Świętopełka, umarł w roku 1295. ostatni z tego domu. Zony nie miał: lecz żył z mniszką, wziętą z klasztoru Słupskiego, nazwaną Sulka. Córki jego z tego łoża były jedna za Wisławem książęciem Rugii, druga za Przebyławem Meklemburckim. Po śmierci Mestwina cała Pomerania przeszła przez różne prawa do książąt Polkich.

WARCISŁAW, syn młodszy Świętopełka, który poddał Gdańsk naprzód Brandeburczykom, potem Krzyżakom. Czas śmierci jego niewiadomy. Niektórzy kładną iey epochę w roku 1275.

Linia Szczecińska Nadodrzańska.

BARNIM I. o którym w Tomie IV. do roku 1278. Od synow tego Barnima rozrodziła się Pomerania Nadodrzańska na książęta na Wolgąście, i na książęta na Szczecinie.

Książęta na Wolgąście.

BOGUSŁAW IV. od roku 1278. do roku 1309. Zona 1. Agnieszka, córka Jana I. margrabi Brandeburckiego. — 2. Małgorzata córka Wisława księcia Rugii. — Córki jego z pierwszey żony Anna Samborowa księżna Rugii. — Małgorzata Mikołajowa księżna Rostocka. — Helena Bernardowa księżna Anhaltyska. — Z drugiey Elżbieta Erykowa księżna Lawemburska, i syn który następuje

WARCISŁAW IV. od roku 1309. do roku 1326.

Zona Elżbieta corka Henryka III. książęcia Lignickiego. Synowie jego podzielili między sobą udział oycowski, z których

BARNIM IV. na Szczecinie, umarł roku 1365. Zona Zofia corka Jana II. książęcia Wendow na Gutfrowie.

BOGUSŁAW V. książę Pomieranii wyższej, umarł 1374. — Zona Elżbieta corka Kazimierza króla Polskiego.

Książęta na Szczecinie.

OTTON, syn Barnima I. umarł 1345. Zona Elżbieta corka hrabi na Szwerynie Mikołaja. Syn jego Barnim III. Z temi dwoma Władysław Łokietek zawarł traktat w roku 1325.

KSIĄŻĘTA LITEWSCY.

MENDOG, król Litewki do roku 1263. którego zabity zdradą Stroynata książęcia Zmudzkiego i Doumanda książęcia Nowogrodzkiego. — Zona Marta, a z niej procz synów Rukli i Repiki z oycem zabitych, Woyfielko, o którym niżej.

STROYNAT, czyli Troynat, nazwany od DUSBURGA *Krinotą*, zaboyca fryjowski, sam zabity w R. 1264. zostawił syna Peluzę, którego potym zabił Gedymin.

WOYSIELKO czyli Wolfstynik, syn Mendoga do roku 1267. zabity od Leona książęcia Ruskiego w Włodzimierzu.

SWINTOROG, syn Utenefa.

GERMONT, do roku 1275.

GILIGIN, syn Germonda.

ROMUND, syn Giligina.

TRABUS, syn Germonda zostawił 5. synów Narymunda, Holszę, Doumunda, Gędrusa i Troydena.

NARYMUND, syn Traba do roku 1282.

TROYDEN, syn Traba zabity od brata Doumunda 1283.

RYMOND, syn Troydena, z mnicha Ruskiego w klasztorze nazwanego Ławruk, czyli Wawrzyniec, książę, ofadziwszy na swoim miejscu Witena, powrócił do czerńców.

WITENES, od roku 1283. albo raczej od roku 1292. do roku 1315.

GEDYMIN, według niektórych syn Witena, co jednak wątpliwości podlega, od roku 1315. do roku 1338. zabity pod Wieloną ze strzelby ognistej od Krzyżaków. — Synowie jego. Montywid na Kiernowie i Słonimie. — Narymund na Pińsku, Mozyrze i części Wołynia, to jest Polesia Wołyńskiego. — Olgerd na Krewie aż do rzeki Berezyny. — Keystud na Zmudzi, Trokach, Grodnie, Kownie, Lidze, Upicie i Podlasiu. — Koryat na Nowogrodku i Wołkowyku. — Lubard na Włodzimierzu i Wołyniu. — Jawnuta na Włnie, Oszmianie, Wiłkomirzu i Bracławiu. Z nich

JAWNUTA, złożony przez Keystuta.

OLGERD, ojciec króla Władysława Jagiełły.

MISTRZOWIE WIELCY KRZYZACCY

od początku ustawy zakonu, do przeniesienia się do Prus.

HENRYK de Walpold.

OTTO de Karpen.

HENRYK de Bard,

HERMAN de Saltza, za którego Krzyżacy weszli do Prus.

HENRYK de Hohenloe.

KONRAD, Landgraff Turynii i Hassyi.

POPPO de Osterna, żył około roku 1254.

HANNO de Sangerhausen około roku 1264.

HARTMAN de Heldringen.

BOURHARD de Schwenden.

KONRAD de Feuchtwangen.

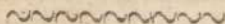
GOTFRYD de Hohenloe około roku 1297.

SYGFRYD de Feuchtwangen od roku 1303. który pierwszy przeniósł się do Prus, i w Malborgu rezydencyą wielkich mistrzów założył około roku 1309: od którego też czasu ustali w Prusiech mistrzowie prowincyalni. Umarł roku 1311.

KAROL Bessart de Trevisis od roku 1312. do roku 1324. lecz tylko siedział w Prusach do roku 1320. Wyjechał potem do Rzymu na usprawiedliwienie zakonu przed papieżem Janem XXII. a ztamąd wrócił się do Trewiru gdzie umarł. Na jego miejscu sprawował urząd vice-magistra w Prusiech Fryderyk de Vildenburg do roku 1325.

WERNER de Orfelen od roku 1325. do roku 1330 18 Listopada, którego zabity nożem od Krzyżaka Jana de Ender Sasa.

LUTER, czyli Lotharius książę Brunświckie od roku 1331. do roku 1335.



MISTRZOWIE PRUSCY

Prowincjonalni.

HENRYK de Vida, od roku 1247. do roku 1255. według DUSBURGA na karcie 159. *Præfuit annis VIII.* Zdać się jednak, że on nie rządził Prusami; przestając na tytule: ponieważ w instrumencie zgody oryginalnym uczynionym między Świętopetkiem i Krzyżakami w roku 1248. wzmiankuje się tylko *vice magister*. W następującym zaś roku 1249. w przywileju tegoż Jakuba, kładnie się tenże *vice magister Hermanus*, to jest zesłany do Prus z ramienia mistrza wielkiego. Owszem w roku 1251. zesłany był na kończenie zgody z Prusakami Eberhard de Seyne, iako widzieć w DOGIELU instrument konfirmacyi przywileju Chełmińskiego, nadanego Prusakom od Hermana de Saltza wielkiego mistrza. Był zaś w Prusach *Ludovicus* (podobno de Quenden) *provisor Prussiae*. W liście też Innocentego IV. położonym od DOGIELA w Tomie *Livonia* na karcie 17. widzieć pod rokiem 1251. *Teodoricum de Groning*, który się tam pisze *magister in Prussia & Livonia*.

GERHARD de Hirtzberg od roku 1255. do roku 1257. według DUSBURGA na karcie 181. *præfuit annis duobus*. Wroczył się do Niemiec i tam umarł. Wspomina o tym Gerardzie konwencya oryginalna między książęciem Kujawskim Kazimierzem i Krzyżakami w R. 1257. uczyniona, w DOGIELU na karcie 27.

HARTMAN de Grumbach, od 1257. do roku 1260. DUSBURG na karcie 183. *præfuit annis tribus*.

HENRYK czyli Helmeryk de Reichemberge, według DUSBURGA na karcie 196. *præfuit annis tribus*. więc do R. 1263. którego zabity w potyczce z Litwinami.

LUDWIK de Bardelsheim, według DUSBURGA na karcie 219. obrany w roku 1265. *præfuit annis VI.* to jest do roku 1271. Myla się iednak DUSBURG. Wypis (*transumptum*) donacyi od Konrada I. Mazowieckiego Krzyżakom uczynioney pod świadectwem Anzelma biskupa Warmińskiego w roku 1264. w Lutym wspomina między świadkami tego Ludwika, iako iuż mistrza *magister Prussiae*. Więc ten Ludwik musiał być obrany przed datą Dusburgową.

TEODORYK de Gattersleben, według DUSBURGA w roku 1271. na karcie 225. *præfuit annis VI.* to jest do roku 1277. — Bolesław książę Kaliski uczynił z nim zgodę, która się znayduje w DOGIELU na karcie 30. pod rokiem 1271. 31 Października.

KONRAD de Tierberg starszy, od roku 1277. według DUSBURGA na karcie 266. *præfuit annis VII.* więc do roku 1284. Zdaie się iednak, że powieść Dusburga w tym mieyscu jest albo od przepiśnika iego, albo drukarza zfałszowana: naprzod co do początku iego mistrzostwa w roku 1264. co jest fałszem oczywiście, bo w tym roku był mistrzem Ludwik wyżey wspomniony: powtore co do liczby lat VII. która gdy się zmniejszy do trzech, wypadnie prawdziwa pewność z zaświadczenia samego Dusburga mówiącego niżej, iż następcą Konrada Konrad de Feuchtwangen począł mistrzować od roku 1280.

KONRAD de Feuchtwangen według DUSBURGA na karcie 278. *datus fuit Prussiae & Livoniae fratribus in magistrum anno 1280: sed elapso uno anno — resignato officio in Prussia magister solius terræ Livoniae remansit.*

MANGOLD de Sterenberg, według DUSBURGA na karcie 279. od roku 1280. do roku 1282. *præfuit annis duobus.* Zgoda Mestwina książęcia Pomeranii z Krzyżakami w roku 1282. 18 Maia uczyniona, a ząay-

duiąca się w DOGIELU na karcie 32. wspomina tego Mangolda *magister Prussiae*.

KONRAD de Tierberg młodszy, według DUSBURGA na karcie 291. od roku 1282. *praesuit annis V. cum dimidio*. to jest do roku 1287. i coś więcej.

MEYNHARD czyli Meneko de Querevarde Sas, według DUSBURGA na karcie 309. *praesuit annis XI*. więc do roku 1301.

LUDWIK de Schippen, według DUSBURGA na karcie 344. *praesuit uno anno Et mortuus est sepultusque Colmense in ecclesia cathedrali*, więc do roku 1302.

HELWIK de Golbach z Turyngii, według DUSB. na karcie 344. *praesuit uno anno Et resignato officio reversus in Allemanniam*, więc 1303.

KONRAD Saccus, według DUSBURGA na karcie 347. *praesuit annis sex*. więc do roku 1309. Rezygnował swoy urząd, i osiadł w Golubiu w zamku od siebie zbudowanym. Znajdują się w archivum i MS. krolewskich tego Konrada tranzakcyje z Leszkim książęciem Kuiawskim, względem zaślavy ziemi Michałowskięj w latach 1303. — i 1304. poczynione.

HENRYK de Plotzke Sas, według DUSBURGA na karcie 361. *praesuit annis XII. usque ad adventum magistri generalis qui ipsum instituit magnum commendatorem*. Więc od roku 1309. do roku 1321. Lecz myśla się tu mocno DUSBURG, czyniąc go mistrzem Pruskim przez lat 12. chyba tytułarnym: ponieważ za świadectwem jego samego na karcie 366. przybywszy z Niemiec Sygfyrd de Feuchtwangen wielki mistrz, i osiadłszy w Malborgu w roku 1309. był razem *generalis XII. Et terrae Prussiae magister*, Henryk zaś tylko urząd komendora wielkiego sprawował, a czafem marszałka. Ten Henryk w tranzakcyi oryginalney nabycia dobr niektórych około Nogatu od Przemysława książęcia Kuiawskiego w roku 1309. i Maia, pisze się tylko

magister terræ Prussiæ. W dalszych zaś latach aż do śmierci swej, zaszefy w bitwie z Litwinami około roku 1320, zawsze się nazywa albo komendator, albo marszałek. Był to ostatni z mistrzów Pruskich prowincjonalnych.

MISTRZOWIE INFLANTSCY.

Prowincjonalni.

DYTRYCH, czyli Teodoryk de Groningen. Był mistrzem Infantkim w roku 1251. iako to widzieć w liście Innocentego IV. położonym w DOGIELU na karc. 17. Około roku 1251. był vicesgerentem mistrza wielkiego Poppona de Osterna w Infantach. DOGFEL na karcie 20.

EBERHARD de Seyne, mistrz Allemanii prowincjonalny, który w roku 1254. sprawował urząd vicesgerenta wielkiego mistrza *domus Teutonicorum in Livonia.* Obacz DOG. na karcie 19.

HANNO de Sangerhausen, który został potem wielkim mistrzem.

BURHARD de Hernhausen.

JERZY de Breithausen.

OTTOŃ de Lutterberch. Widzieć w DOG. na karc. 21. wzmiankę o nim pod R. 1268.

KONRAD de Vandern.

OTTOŃ de Rodenstein, zabity od Litwy, obrany około R. 1272.

ANDRZEY, zabity od Litwy w pierwszym roku mistrzostwa.

WALTER de Nordek, około R. 1275.

ERNEST de Resberg, około roku 1278. Zabity od Litwy.

KONRAD de Feuchtwangen, około R. 1279. postąpił na wielkie mistrzostwo.

WILHELM de Schurberg, około R. 1281. zabity od Semigallow.

KONRAD de Herzogensteyn, około R. 1287.

BALCER (*Bottho*) de Hohenbach, około R. 1289. Wspomina się w Dogielu na karcie 21. w konfederacyi zakonu Krzyżackiego z Janem arcybiskupem Ryskim w roku 1292.

HENRYK de Dumpenshagen, około roku 1294.

BRUNO, około roku 1296.

GOTFRYD, około roku 1298.

KONRAD de Joke, około roku 1307.

EBERHARD de Monheim, około roku 1327.

R U S I N I.

Książęta Kiiowscy.

Przed wtargnięciem Tatarow Mogulskich w roku 1240. gdy się zbijali z sobą książęta Ruscy o księstwo Kiiowskie, iako mające iefzcze pozor iakiś monarchii, i zwierzchność nad innemi, Michał Wszewołodowicz otrzymał Kiiow po śmierci Włodzimierza Rurykowicza. Lecz gdy on pobić kazał posłow, czyli bardziey szpiegow Mogulskich, iako mowiono w Tomie IV. na karcie 297. a potem użedł do Węgier, opanował Kiiow ten co następuje.

ROSCISŁAW Mściławowicz, wnuk Rościsławicza, o którym w Tomie IV. wygnany od Daniela Romanowicza książęcia Halickiego i Włodzimirskiego, został w Węgrzech obdarzony od Beli IV. krola księstwem Ma-chowskim czyli Bośni. Zona jego Anna, corka krola Beli IV. z ktorey urodziła się Gryffina żona Leszka czarnego.

DYMITR, niewiadomo czy syn, pofadzony od Daniela książęcia Halickiego i Włodzimirskiego. Za niego

wyciąty Kiiow od Tatarow: sam zaś uciekł do Czerniechowa. Zdaie się, iż po odejściu Tatarow, wziął Kiiow tenże Daniel Romanowicz w zamysle uformowania znowu monarchii Ruskiej. STRYKOWSKI na karcie 276. nazywa go książęciem Ruskim, nim został koronowanym na krolestwo Ruskie.

DANIEL, książę Włodzimirski, książę najwyższy Ruski, a potem król Ruski do roku 1266.

LEON, syn Daniela, książę Ruski najwyższy, *dux Ruthenorum*, że przy innych księstwach trzymał Kiiow, świadczy STRYKOWSKI na karcie 295. po nim.

WASIL, czyli Bazyli Dymitrowicz, syn podobno Dymitra tego, którego Daniel wsadził po Rościssławie siedział w Kiiowie po roku 1300. Świadkiem jest tego znajdująca się w KULCZYNSKIM *in appendice Specim. Eccles. Ruten.* na karcie konstytucya tego Bazylego syna Dymitra, w której się on pisze książęciem Kiiowskim za czasów Cypryana metropolity Kiiowskiego, żyjącego pod rokiem 1301. iako świadczy list Leona Daniłowicza, gdzie się wzmiankuje ten Cypryan metropolita.

STANISŁAW, ostatni książę Kiiowski, wygnany od Gedymina księcia Litewskiego około R. 1320. Nie wiadomo nam jest czyim synem był ten Stanisław, ile przy znaczney liczbie książąt Ruskich zdrobniałych, za Dnieprem Tatarom hołdujących, a niedokładności kronikarzow. i wielkiego w ich pismach zamętu, z których się często same koniektury czynić mogą, a prawda w ciemnotach niknie. Zdaie się iednak, iż do krwi Daniela nie należał, ponieważ po jego wygnaniu, a zabiciu książąt Włodzimierza Włodzimirskiego, i Leona Łuckiego przez Litwę, Łokietek w liście swoim do papieża, nazywa ich *ultimi principes Ruthenorum*. Obacz o tym Stanisławie Strykowski.

 KSIĄŻĘTA HALICCY.

Po Romanie Mściwawiczu książęciu, zabitym pod Zawichostem w roku 1206. zostało dwóch jego synów Daniel i Wafil niedorosłych. Halickie księstwo wziął Mściwaw Mściwawowicz sryieczny. Wygnali go Haliczanie: a Andrzej król Węgierski, który już był sam dawniej opanował to księstwo, i z niego był wygnany, korzystając z domowej niechęci Rusinów, posadził na nim syna Kolomana ożeniwszy go z Salomeą corką Lefzka białego, aby przez nią miał prawo do Halicza. Wygnął Kolomana, i wziął go w niewolę tenże

MSCISŁAW Mściwawic, o którym wyżej. Wygnali go powtórnie Węgrzy, i Kolomana przywrócili, który sam powtórnie wygnany od Daniela Romanowicza książęcia Włodzimirskiego około R. 1225. już więcej nie powrócił. Ani Węgrzy rościli więcej sobie prawa do Rusi, prócz brania próżnych tytułów Halicza *Gallitiae*.

DANIEL Romanowicz, książę Włodzimirski, wygnany od Izaława Kiiowskiego około R. 1226. a na jego miejsce posadzony

MICHAŁ Wzewołodowicz, książę Swinigrodzki na Podolu. Ten Michał około roku 1239. otrzymał Kiiow, i z niego uszedł do Węgier, pobiwszy szpiegi Tatarskie, jako się mówiło wyżej pod książętami Kiiowskimi. Po jego ucieczce z Kiiowa do Węgier, Bela IV. chciał posadzić niewiadomo czy w Haliczu, czy w Kiiowie zięcia swojego Roścysława *ducem Halicis*, i prowadził go przez swojego hetmana Wawrzyńca *ad partes Russis*. A lubo Daniel był przez Węgrów zbity około Jarosławia; iednak Roścysław znać że nie powrócił ani do Halicza, ani do Kiiowa, kiedy go potym tenże Bela uczynił książęciem w Bośni. Daniel po zaspokoie-

niu Rusi przeddnieprskiej od Tatarow, dał księstwo Halickie bratu, który następuje

WASIL Romanowicz, brat Daniela Włodzimirskiego, i książęcia najwyższego Rusi, wspomniany ieszcze roku 1267. od Strykowskiego i Kosałowicza. Miał ten Wasil syna Wasila, iako świadczy zgoda między krolami Węgierskim Stefanem i Ottokarem Czeskim położona w Prahu pod rokiem 1271. w którym się on nazywa *Vazul filius Vazulae*. Lecz niewiadomo iesli ten Wasil młodszy trzymał księstwo Halickie, i kiedy umarł. Chodykiewicz uczony Dominikan w dySSERTACYI o arcybiskupstwach Ruskich Kijowskim i Halickim powiada, cytując *Veinstes adla Leopoliensia* zebrane przez Zimorowicza, że ten Wasil, Bazyli szyli Waszko został mniczem Bazylanem na starość, przepędziwszy całe życie na żołnierstwie. Przywilej Leona dany w roku 1301. metropolii Halickiej, wspomina ieszcze tego Waszka, nadając mu tytuł kniazia, lecz to nie dowodzi aby był książęciem Halickim.

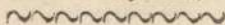
LEON, syn Daniela Romanowicza krola Ruskiego, synowiec Wasilka, sam książę Ruski najwyższy *dux Ruthenorum, dux terrarum Russiae*, to jest po oycu Danielu Włodzimirski, po Swarnonie Łucki i Drohic-ki w ziemi Chełmskiej, po stryiu Wasilu Halicki. Był też on książęciem części Podlasia po zabiciu Woy-sielka książęcia Litewskiego, oraz książęciem Podgor-skim, iako zaświadcza nadanie iego dobr niektórych w Samborzczyźnie iakiemuś studze Tatarzynowi, znajdujące się w rejestrach archiwum koronnego. Za niego Halicz stolica dziada Romana i oycy Daniela poczęła upadać, a wznosić się Lwow świeżo zbudowany. Rok śmierci tego Leona, według Zimorowicza *in triplici Leopoli* przypadł na rok 1301. Zona Konstancya corka Beli IV. krola Węgierskiego, iakośmy mówili w Hist. T. V. na karc. 99. Zaświadcza to *codex Bibl. Vallicellensis* w Rzymie chowany, na karcie 230. którego kopia


znayduie się w MS. Bibl. krolewskiej. Widzieć tam te słowa. *Sunt aliae literae Bela regis Hungariae ad Innocentium IV. summum pontificem, in quibus implorat eius auxilium, contra Tartaros, enumeransque quae egerit, ut se tantum praestaret dicit: duas filias nostras, duobus ducibus Ruthenorum (Rościławowi i Leonowi) Et tertiam duci Poloniae (Bolesławowi Krakowskiemu) tradidimus in uxores, ut per ipsos Et alios amicos nostros, qui sunt ex parte orientis, sciremus nova, quae multum latent de Tartaris. Datum in Potoka in die S. Martini episcopi Et confessoris III. Idus Novembris.* Niewiadomo nam jest, iak się nazywało potomstwo mężkie tego Leona: że iednak było, świadczy list tego wyżej cytowany, nadający przywileie metropolii Halickiey, gdzie widzieć te słowa po Rusku: *a na moie slowo ne treba ustupati się nikomu, ni otniaty, ni dytiem moim, ni tym komu Bog dał po nas na wki wiecznyie.* Zdaie się atoli, iż Włodzimierz książę Włodzimirski i Leon książę Łucki, który około R. 1321. zgingli w bitwie z Gedyminem, byli synami tego Leona książęcia całej Rusi, i że te księstwa wzięli przez sukcesyją po oycu. Poki oni żyli, zaskoną państw swoich niedopuszczali Tatarom przedzierać się do Polski: lecz po ich śmierci, iako ostatnich z linii panującego domu Leona, lękał się Łokietek, aby bliskie pogaństwo najazdow gwałtowniejszych nie czyniło. Przeto pisal do papieża, prosząc o ustąpienie grofza S. Piotra, aby te pieniądze szły raczey na utrzymanie woyska przeciwko nieprzyjacielowi krzyża S., nimby Bolesław Mazowiecki dziedzic Rusi po matce Maryi corce czy siostrze Leona umocnił nad nią swoje panowanie. List ten pisany w R. 1324. 21 Lipca, znayduie się w Hist. Kośc. Raynalda. *Hinc est quod sanctitati vestrae insinuatione praesentium cum dolore intimamus, quod cum duo ultimi principes Ruthenorum de gente schismatica, quos immediatos pro scuto inexpugnabili contra crudelem gentem Tarta-*

rorum habebamus, decesserunt ex hac luce: ex quorum interitu &c.

Po zycieciu Leona i iego synow sukcesya Rusi spadła na książąt Mazowieckich przez Maryą iego corkę czy siostrę żonę Troydena, Chodykiewicz Dominikan, który w dysser-tacyach swoich o metropolitach Ruskich, cytując list oryginalny Leona, przyznać mu synow (*nec debet recipi a meis filiis*), a wkrótce potom czyni go bezdzietnym *sine mascula prole*, powiada, że Leon miał dwie siostry, z których iedna Agapia była za Lubardem synem Gedymina, druga za Troydenem Mazowieckim, i że przez te dwie księżniczki Ruskie wszedł Wołyń, czyli Włodzimirskie księstwo do Litwy, a dalsza Ruś, to jest Halickie i Lwowskie księstwa przeszły do Mazurów. Nie śacnobyum wierzył Chodykiewiczowi, aby te dwie księżniczki wspomniane miały być siostrami Leona. Daniel ich mniemany ociec umarł w R. 1266. więc iuż miał corki, dajmy że w dziecinnym wieku, Bolesław Mazowiecki ociec Troydena ożenił się z Zofią Litewką według DEUG. R. 1279. a zatym nim urodził się Troyden iuż były corki Daniela w leciech ślubnych. Ta wieku nieproporcya wątpić każe, aby Marya Troydenowa być mogła corką Daniela: była ona raczey corką Leona. Trudniey ieszcze temu wierzyć, aby Agapia urodzona przed R. 1266. być mogła także żoną Lubarda syna Gedymina, który Gedymin wstąpił na księstwo Litewskie dopiero w R. 1315. Mocniey ieszcze błądzi Dług. na kar. 1057. powiadając, że Troyden miał za sobą Litewkę, corkę Gedymina, i że po śmierci Lubarda wuia Bolesław otrzymał księstwo Ruskie, ponieważ Bolesław był otruty około R. 1340. Lubard zaś żył potom ieszcze długo, iako się mowić będzie pod Kazimierzem wielkim.

BOLESŁAW, książę Mazowiecki, syn uaystarszy Troydena z Maryi Ruski od R. 1321. do R. 1340. kiedy był otruty. Jan XXII. papież w liście do Łokietka w R. 1327 17 Lipca nazywa go *Boleslaus dux Russiæ pronepos (nepos raczey) tuus*. Obacz Raynalda.





AUTOROWIE,

Których świadectwa cytują się w tym

TOMIE V.

Acta Prussica.

- | | |
|----------------------------|-------------------------------------|
| Anonim archid. Gnieźn. | Ebendorf. |
| Anonim edycyi Gdańskiej. | Eneas Sylvius. |
| Archivum kapit. Płockiej. | Eykstet Pomeran. |
| Archivum kapit. Poznań. | Gebhard March. Aquil. |
| Archivum krolewskie. | Grunovius, |
| Baszko. | Hanneberger. |
| Bogusław. | Hartknoch Dyffertacye. |
| Bugenhagen. | Henel. |
| Bullarium Dominikańskie. | Hubner Tabl. Gen. |
| Bullarium Franciszkańskie. | Koiałowicz. |
| Cange (du) Glossarium. | Krantz Hist. |
| Coquellini Bullarium. | Kuleczyński <i>Spec. Eccl. Rut.</i> |
| Cornerus Herman. | Kromer. |
| Damalewicz. | Lifty papieżow. |
| Deguignes. | Loccenius. |
| Długosz. | Lodewig. |
| Dogiel. | Łoyko MS. |
| Dreger. | Marcin Gallus. |
| Dubrawski historyk Czeski. | Marcin Minorita kronik. |
| Dumont. | Miechowita. |
| Dusburg. | Mikrellius. |
| | Mniszech Marz. W. Kor. |

Muratori.	Schutz Hist. Prus.
Nakielski.	Schoetgen. Dypl.
Neugebauer.	Sommersberg.
Niesiecki.	Szczygielski.
Okolski <i>Russia florida.</i>	Strykowski.
Pachymer Greczyn.	Turocz.
Pontanus Hist. Duński.	Vitodurana kronika.
Pray. Hist. Węgierski.	Weyckhman.
Rangon Pomeran.	Wuia.
Raynald Hist. Kośc.	Wyrwicz Geogr.





HISTORYI NARODU POLSKIEGO KSIĘGA PIERWSZA.

BOLESŁAW WSTYDLIWIY.

I. **K**sięstwo Wielkopolskie, różnemi Henryka Brodatego uzurpacyami za życia Władysława Odonicza (a) w granicach swoich ziemniszone, a po zabiciu syna jego Henryka II. powoli do właściwych dziedziców przychodzące, pomnożyło się w tym roku powrotem ziemi Wieluńskiej. Ta ziemia nosiła dawniej imię ziemi Rudzkiej, tak nazwanej od zamku Ruda stołecznego (b), który potym Kazimierz II. na inne miejsce przeniósł, i Wieluniem nazwał. Opanował dawniej ten zamek z okolicami Mieczysław książę Opolski, korzystając ze słabości książąt Wielkopolskich,

Boł. Wst.
R. P.
1251.

(a) Obacz Tom IV.

(b) A principali castro & civitate Ruda denominata, quae nunc Vielunensis ad amanos irriguor & perennes fontes, in basso

& facundo solo translocata, cum Ruda in editiori loco consistens, sterilis & inaquosa esset, appellatur. Długosz na karcie 718. O przeniesieniu Rudy na inne

BOL. WST.
R. P.
1251.

gdy ich dziedzictwo Henryk brodaty z inney sro-
ny szarpał. Do odzyskania tey straty pomogła Prze-
myślawowi Wielkopolskiemu takowa okoliczność.
Po śmierci rzezonego Miecysława bez potom-
stwa (c), brat jego Władysław nastąpił, iako
dziedzic, na udział braterski. Ten, gdy pozosta-
ły bratowey Judycie, córce Konrada Mazowiec-
kiego, był obowiązany oddać posąg pięćset grzy-
wien srebra z reformą tyle drugie, a na to pie-
niędzy nie miał, wszedł w umowę z bratem Ju-
dyty Kazimierzem Kuiawskim i opiekunem, aby
od niego w pieniądzech wziął ziemię Wieluńską,
do której nie mając żadnego prawa, długo iey
trzymać nadziei nie miał. Wyznaczony dzień do
uiszczenia tego frymarku i podania zamku. Wy-
szedł z niego garnizon Szląski, zostawiwszy tyl-
ko starostę z kilkanaściami ludzi, który miał go po-
dać Kazimierzowi. Uwiadomiony Przemysław o
wyszley straży, uprzedził Kuiawczyka, i twier-
dzę opanował. Poddała się mu chętnie wszytką
szlachta: a Kazimierz nadziedziczy późniey, gdy
widział trudność, odstąpił od przedsięwzięcia. Nie
popierał też daley nieufuszych pretenzyi Włady-
sław Opolcki: owszem pogodziwszy się z Prze-
myślawem w Poznaniu, siostrę iego Eufemią wziął
za żonę: a posąg należący Judycie, wy-
płacił Henrykowi III, książęciu Wrocławskiemu

mieysce pisze tenże na karcie | rum II. regem Polonia.
42, że się to stało per Casini- | (c) Obacz w Tomie IV.

za którego poślza Judyta Mazowiecka, wdowa po Mieczysławie (d).

BOL. WST.
R. P.
1251.

II. Pod tymże rokiem wspomina Długosz z Bogufalem o innych zdarzonych przypadkach w Polsce i w prowincjach do niej należących. Znalaziona sol w Bochni, albo raczej odnowione około niej roboty, zaniedbane dotąd przez niażdy Tatarskie (e), zrowadzeniem z Węgier ludzi, znających się na tym rzemiośle, którzy procz dawney warzonki poczęli dobywać w sztukach ten materyał pożyteczny. Bolesław Lignicki zacięty zawsze w przedsięwzięciu krzywdzenia braci młodszych, gdy dla popierania woyny z niemi pieniędzy potrzebował; Himkona kasztelana Krośnieńskiego, o którego bogactwach wiedział, w kaydany oknął, i Niemcom pod straż oddał. Za ten postępek Szlachta Krośnieńska zbuntowawszy się na Bolesława, rzeczony zamek Krośno z innemi okolicami oddała Konradowi młodszemu bratu. Atoli Konrad nie mając i tak bezpieczeństwa od przesładowcy, który mu życie nawet wydrzeć myślał, udał się do Wielkiejpolki. Przyjęty od Przemysława, a dla ścisleyzszego z nim związku, pojąwszy w Poznaniu za żonę siostrę jego Salomeę (f), otrzymał od nowego szwagra

(d) BOGUFAL, DŁUGOSZ, KROMER.

(e) Obacz w Tomie IV. na karcie 282.

(f) Pod czas tego wesela

uwolnił Przemysław poimanych dawniej od siebie, Tomasz kasztelana Poznańskiego i syna jego, jako świadezy BOGUFAL na karcie 64. Obacz w Tomie IV. na karcie 326.

BOL. WST.
R. P.
1251.

znaczne w woysku posiłki. Prowadził go sam Przemysław do Szląska; zbudował nad Odrą zamek Bitom, i oddawszy go Konradowi, samego Bolesława na zasadzkach poimał, z której się on niewoli wkrótce ucieczką oswobodził. Tenże Przemysław, naiechany w niebytności swojej zamek Drzeń przez Barnima księcia Szczecińskiego odzyskał, wygnawszy uzurpatora, i ludzi jego w niewolę pobrawszy. Atoli nie kontent także z udziału swojego, który sam przed dwoma laty uczynił (g), pozabierał bratu Bolesławowi pozostałe zamki, i do więzienia go wtrącił (h). Gdy się zaś bracia z sobą kłócili, kupy zbrojne (i) wypadły z Lubusza, zaślawnionego świeżo margrabiom Brandeburskim, zamek Wielkopolski Zbąszczyń zdradą jakiegoś pasterza opanowali, który iednak zamek wkrótce Przemysław odzyskał. Te od Brandeburgii najazdy były podobno przyczyną, iesli się nie mylmy, rozgraniczenia w tymże roku uczynionego mię-

(g) Obacz w Tomie IV na karcie 373.

(h) BOGUFAR na karcie 64.

(i) DŁUGOSZ na karc. 719 używa tu wyrazu. *Quidam ex castro Lubusz latrunculi*. Przez to słowo *latrunculi* znaczyły się w łacinie późniejszy kupy zbrojne, jak my zwiemy podiazy, harcownicy, którzy albo się przewiali po kraiu nieprzyacielskim czyniąc trwogę, pożogi i zabory, aby go zawsze trzymali w niespokojno-

ści, przed przyściem walnego woyska, albo ich trzymano umyślnie po zamkach, dla wypadu i rabunkow. Obacz DUCANGE w Glossarium *Latinitatis medii aevi*, pod tytułem *latrunculus*. Widzieć w DOGIELU pod R. 1367. umowę między mistrzem Infantyskim Wilhelmem de Ernersheim, a książętami Litewskimi Olgerdem i Keystutem, względem nie wypadania tych napaśników. *Pax latruncolorum inter Vilhelmum, &c.*

dzy marchią Brandeburską i Polską (k). Cożkolwiek bądź: poczęli margrabiowie pod różnemi pozorami nagląć głębiej w dzierżawy Polskie: albowiem Jan margrabia wespół z biskupem Mersburskim i hrabią Szwarcburskim, wziędłszy do Prus z licznym wojskiem, woiowali dotąd Pomazanow, Warmińców, Natangow i Bartow, poki ich znowu do postulzeństwa Krzyżakom nie przywiedli (l). Tą klęską zprzymierzeńców przestraszony Świętopełk, który nawet po zawartym dawniey traktacie (m) ieszcze się z Prusakami wiązał, złożył nakoniec upor, i zgodę zupełną z Krzyżakami uczynił (n). W zaspokoioney też tą wyprawą ziemi Chełmińskiej, Henryk biskup Dominikan czyniąc duchowne rozporządzenia, w kanoników regularnych przy katedrze swoiey, duchowieństwo świeckie odmienił (o).

III. Przyozdobiło następującego roku narod Litewski dostojnośćwo krolewskie, w osobie iednego z książąt tamecznych, imieniem Mendoga (p). Co iako się, i z iakich powodow stało, głębiej nieco zasięgnąć wiadomości należy. Mowiliśmy wyżej, że Litwa będąc iednym z dawnemi Prusakami, Żmudzią, Kuronami i Liwonami narodem,

BoL. Wst.
R. P.
1251.

1252.

(k) To rozgraniczenie widzieć w kopii w arch. Królew. pod rokiem 1251.

(l) DUSBURG na karc. 167. DĘGOSZ na karcie 720.

(m) W roku 1249. Obacz w Tomie IV. na karcie 364.

(n) DUSBURG na karc. 168. DĘGOSZ na karcie 722.

(o) DĘGOSZ na karc. 720.

(p) DĘGOSZ na karcie 723. Obacz o tym Mendogu w Tomie IV. na karcie 319.

BOL. WST.
R. P.
1252.

siedziała nieznaoma w barbarzyństwie, i w niepamięci piśmienney, aż do początku trzynastego wieku (q). Wprowadzeni do Inflant kawalerowie mieczowi, rozpoczynawszy z pogaństwem wojnę, a wkrótce po nich Krzyżacy w Prusach, dali nieco poznać imię i kraje Litewskie, iako Prusom i Liwonom pograniczne. Atoli ta znościomość nie była jeszcze tak udzielna, aby Litwinów z inną dziedziczą nie mieszała. Początek osłabienia Rusinów przednieprskich po śmierci Romana, a następnie wkrótce w przeciągu lat czterdziestu Tatarów na Ruskie księstwa napady, pewniejszą o nich wiadomość dały. Prusacy ich pokrewni i towarzysze zbiłi się od Wisły z Polakami i Niemcami krzyżowemi: Liwonowie z Kurokami od Niemna dolnego i Dźwiny dawali odpor mieczowym: Rus miała co do czynienia z Tatarami: była to więc najlepsza pora dla Litwy wychodzić z tajników swoich; a przez rozboynicze naprzód wypady, obyczajem wszystkich w pierwiastkach mocarstw, kraje obce szarpać, potem się w wojenny naród, rządny i udzielny uformować. Takowym sposobem Żmudzcy i Litewscy krolikowie postępując, nie tylko się zupełnie wybili z podległości carzyków Ruskich, lecz na ich ruinach pomknęli panowanie swoje od Niemna do Dniepra i Prypeci, Erdziwił, Wikind, Towciwił synowie nieiakiego Montwiły, z Medogiem stryiem byli najwię-

(q) w Tomie IV, na karcie 142.

kzemi bohaterami tego czaſu (r). Mendog wziął w podziale po Ryngoldzie jako ſtarſzy, Zmudzkie, Litewskie, tudzież nabyte mieczem oycowſkim kraie Ruſkie, nie chciał mieć ſpolnikow panowania. Wygubił wſzy wielu pokrewnych książąt, aby mu w uprojektowanej monarchii przelzkodą nie byli, a domowemi wojnami, na wzor Ruſkich i Poſkich książąt, okazał do wzrostu nieprzyjaciółom nie dawali, ocalił tylko trzech ſynowcow, wyſyłając ich na zdobywanie Ruſkich dzierżaw, ſwieżo po Tatarach ſpuſtoſzonych, aby tam poginęli, albo doſtawſzy nowych kraioſ, na nich preztawali (s). Poſzczęściło ſię tym

BOL. WST.
R. P.
1252.

(r) Rzecz do prawdy podobna, że Mendog i Montwilo porodził ſię z Ryngolda, który między królikami Litewskimi był pod ow czas najmocniejszy. KOJAŁOWICZ w Tomie I, na karcie 83. — 88. przypisuje temu Ryngoldowi wygraną bitwę pod Mohilnem, gdzie wielu Tatarów i Ruſinów poległo. Tenże autor kładnie wkrótce potem zwycięſtwe Ryngolda, kłękę ową kawalerow mieczowych w Inſtantach, na której Wolkwinus miſtrz ich zginął. Był z tym muſiało pobicie Ruſi z Tatarami około roku 1229, ponieważ w ten czas, za ſwiadectwem DEUGOSZA, Tatarzy Smoleńskie i Czerniechowſkie księstwa zniſzczyli. Kłęką zaś Inſtanſka ſtala ſię w R. 1238.

Myli ſię KOJAŁOWICZ, kładąc pod ów czas Świętoſława księżciem Kijowſkim, który panował w Kiiowie około roku 1194. Był z tym Ryngold po zbitych Ruſinach i Tatarach panem Ruſi; to ieſt zdobył na nich księstwa Siewierſkie i Czerniechowſkie, mając już dawniej Nowogrodek, Mozyr i Piſſk nad temiż Ruſinami zdobyty. Atoli właſne ie go dziedzictwo było w Litwie, na Zmudzi i w Kurlandyi, którego broniąc od kawalerow mieczowych, bitwy z nimi zwodził, i na koniec zniſzczył wſzy dał okazać, że ſię muſieli w jeden zakon z Krzyżakami Pruſkami złączyć.

(s) STRYKOWSKI na kar.
276. KOJAŁOWICZ.

Bol. Wst.
R. P.
1852,

młodzieńcom. Podbili łatwo pułstynie owe: księstwo Połockie dostało się Towciwilowi, Witebskie Wikindowi, a Smoleńskie i Wielkonowogrodzkie z innemi Erdziwilowi.

IV. Bolało to zazdrośnego słyria; lubo procz Żmudzi i Litwy trzymał ieszcze Kurlandya, której obywatele nie mogąc zcierpieć niewoli Krzyżackiej, porzuciwszy wiarę i panowanie onych, do niego się udali (t). Chciał przynajmniej, aby synowcowie panem go swoim naywyższym uznali: w czym gdy ich mniej powolnemi doznał, wojnę gotować począł. Młodzi książęta, dla pozyskania sobie umyślow pozostały od mordow Tatarskich Rusi, porzucili bałwochwaltwo i pochrzcili się publicznie: czym go bardziej ieszcze urazili. Na odgłos zbroynego Mendoga udali się do Krzyżaków Inflantskich, prosząc o ratunek: lecz ta proźba nie była bez obowiązkw. Krzy-

(t) HARTKNOCH w notach na DUSEBURGA na kar. 187. powiada. *Curoni olim parebant Suedis, deinde etiam Danis: sed cum oppugnarentur a Livonicis Cruciferis, ne christiana sacra recipere egerentur, subiecerunt se Mendogę Litvanorum duci.* Zdanie swoje HARTKNOCH względem panowania Szwedow i Duńczykow nad Kuronami ufundował na powieściach GRAMMATYKA SAXONA, ADAMA BREMENSKIEGO, KRANTZA i PONTANA. Lecz to panowanie było raczej napadem tych

narodow nadmorskich, bądź za czasow bałecznych Fretona i Sterkatera, bądź potem za Waldemarow. Krolowie Duńscy i Szwedzcy posyłali okręty swoje na brzegi Pruskie, Liwonkie i Kurlandzkie, dla zdobyczy w tamecznych krajach. Pomyślne wyprawy, i zabrane liczne plony, częstokroć dały okazją starożytnym pisarzom do mniemania, że Szwedzi i Duńczykowie w tym kraju panowali. Raczej wierzyć należy, iż te narody rządziły się wolnie, i miały swo-

BOL. WST.
R. P.
1252.

zacy byli łakomi; a pod pozorem nawracania pagan, brali ich ziemie w dziedzictwo, mieszkańców zaś w niewolę. Wikind posłany od braci do Rygi, obiecał pomocnikom połowę Zmudzi i Podlasia, czyli ziemi Jadźwingow wieczyście prawem, którą Litwini zdobyli na Rusinach. Co gdyby za wsparciem tychże kawalerow Mendog Litwę utracił, obowiązali się książęta wszystkie wojenne wydatki ze skarbu Litewskiego Krzyżakom wypłacić (u). Zaczęła się wojna w księstwie Połockim przez Mendoga. Proźno nieprzyjaciel dobywał stolicy, opatrzoney należycie w garnizon z Rusinów i Krzyżackiego żołnierstwa złożony. Odwiodła go od oblężenia nowa na Litwę od południowych Rusinów burza, do których się ciż książęta, nie mając dosyć na pomocy Krzyżackiej, udali. Daniel Romanowicz książę Kiiowski, korzystając z domowej Litwinów zatargi, wszedłszy w związek z bratem Wasilkiem Halickim i Włodzimirskim, chciał wygnać pogaństwo z naiecha-

ich krolików, będąc czasem przymuszony do placenia daniny tym, których się niażdżów obawiał. Nie wiadomo nam iest, kiedy się Kuronowie poddali Mendogowi. Względem ich nawrocenia do wiary; to się stało około roku 1232, jako się pokazuje z listu Grzegorza IX. w OROKYKU RAYNALDZIE na karcie 387. W tym liście widzieć te słowa: *Cum inspirante gratia spiri-*

tus sancti Lammehinus rex & pagani de Curonia &c. Mieli zatem Kurońcykowie swego krolika, podległego niejakos Duńczykom i Szwedom, według wyrazow tegoż listu, których gdy Krzyżacy podbiwszy, różne im przykrości czynili, poddali się Litwinom, aby wespół z niemi silniejszymi byli kawalerom Inflantzkim.

(u) KOJAŁOWICZ na karcie 92.

BOL. WST.
R. P.
1252.

nych krajów Ruskich, pod pozorem ratunku porzywdzonych. Bolesław Polski, lubo od tychże zaproszony (w), nie mógł się wdawać w obcą wojnę, dla bojaźni przelotów Tatarskich około Rusi i Węgier, a dla zamieszek z Konradem Mazowieckim, z którym się podobno Mendog łącząc, Lubelskie i Sandomirskie księstwa pustoszył (x). Obeszły nakoło dzierżawy Mendogowe trwogi i niebezpieczeństwa. Krzyżacy go cisnęli od Dźwiny, Rusini od Niemna. Już Daniel opanował Słonim, Wołkowysk i Mścibow, groził Nowogrodowi; czym przestraszony Mendog musiał prosić o pokoy, wyprawiając do zwycięzcy poselstwo z synem Woyśielkiem, i w zakład go ofiarując (y). Nieskuteczne są umowy, gdzie oręż prawo dać. Daniel wzgardziwszy ofiarą pokoiu, odprawił posłów do Wołkowyska: syna książęcego pod strażą w Słoniem zatrzymać rozkazał: sam zaś prosto udał się do księstwa Nowogrodzkiego. Zniszczone włości przechodem Rusinów, i bojaźń utraty Nowogrodka przymusiły Mendoga do przyjęcia uciążliwych kondycyi. Ustąpił Danielowi części zabranej Rusi (z), mając z innej strony niemniej potężnego nieprzyjaciela w osobie synowca.

V. Towciwił, czyli Teofil, który za wsparciem

(w) KOJAŁOWICZ na karcie 93. KROMER.

(x) Około roku 1244. obacz w Tomie IV. na karcie 337.

(y) KOJAŁOWICZ na karcie 95. STRYKOWSKI.

(z) Tenże pod rokiem 1245. n karcie 94.

Krzyżaków Inflantkich dawniej Połocka obronił, wzmocniwszy się ieszcze lepiej w czasie wojny Mendoga z Rusinami, za pomocą arcybiskupa Ryskiego Alberta, i mistrza Krzyżackiego w Inflantach, ażeby ich sobie bardziej ieszcze zobowiązał, przyjął obrządek Łaciński, zostawszy niedawno z poganina dyzunitem. Sprzyiali mu lepiej arcybiskup z mistrzem, dla wspólności religii, a bardziej ieszcze dla uproiektowanych z tey ligi zyskow w państwach Mendoga, iak sobie byli dawniej przyrzekli, i darowizny Połocka (a). Nastąpiły zatym różne w Kurlandyi między nim a Krzyżakami bitwy. Mistrz ich Teodoryk z Groningi opanowawszy Kurlandją do Mendoga należąca (b), i zniósłszy woyska wstępny boiem, zbudował zamek Goldyngę, na wstrzymanie pogaństwa (c). Z tey okazji korzystając Towciwil szukał Mendoga w samey Litwie: a mając z sobą Połoczanow i posłki Niemieckie, gdy im Mendog, rozerwany woyną dwoistą, rady dać nie mógł;

(a) Tey darowizny, która niewiadomo iesli w tym czasie czy późniey staęła, znajduję się ślady w kommissyi Klementa V, papieża oryginalney, znajdującey się w DOGIELU pod rokiem 1309. gdzie widzieć te słowa: *Regnum Polochense, quod quondam rex Polochensis ad fidem christi conversus, prolem non habens legitimam, eidem ecclesie Rigenji contulerat pro anima sue salute, eidem*

paginis (Litwanis) non absque iactura multitudinis innumera fidelium dimiserunt &c.

(b) HARTKNOCH w notach na DUSBURGA na karcie 187 powiada, że Kurlandowie nie mogąc znieść przymusu od Krzyżaków do przyjęcia chrześciaństwa, poddali się Mendogowi.

(c) Okolo roku 1247. Szurtz w historyi Pruskiej na karcie 47.

Pol. Wst.
R. P.
1252.

zrabowawszy całą Litwę do Połocka powrócił. Z drugiey strony ciż Krzyżacy wkrótce Inflantscy pod mistrzem Andrzejem Stukland, pobiwszy Zmudzinow, chcących ratować Semigalią, gdy Mendogowi ostatnią zgubą grozili (d), niefortunny książę przymuszony był o pokoy prosić. Krzyżacy podali mu dwie kondycye, aby się ochrzcił, i darowiznę im uczynioną od synowcow potwierdził: co gdy uczyni, nietylko w refcie dzierżaw swoich spokojnym będzie, lecz nadto na dostojieństwo krolewskie, za ich pomocą, od papieża wyniesionym zostanie. Zezwolił Mendog rad nie rad na obie (e): przyjął chrzest (f) z żoną Martą i całym dworem, i z taką nowiną poselstwo do Rzymu wespół z Krzyżakami wyprawił, oddając i siebie i państwo swoje pod protekcyą stolicy apostołskiey (g), a o koronę i pomoc duchowną w nawracaniu poddanych prosząc. Wiek bieżący widział już wiele koron w Euro-

(d) Szurtz w historyi Pruskiej na karcie 64.

(e) *Aliquot terras Lituanicas donatione perpetua inscripserat. DEUGOSZ* na karcie 732. *KOJAŁOWICZ* na karc. 97. *DEUGOSZ* na karcie 759 powiada, *huius Mendolphi fratres Cruciferi de Prussia plures habent literas, quibus illis & illorum ordini — plures terras, que ditionis sue erant, Curonienfis, Fajvingorum, Samogitarum, Vizinensium & deinde totam terram Lituanie donatione perpetua donat. Myśmy*

nie widzieli iak iedną kopią pod rokiem 1260, która data musi być omylna, iako się niżej powie.

(f) Szurtz na karcie 65 powiada, że Mendog był ochrzczony od Alberta arcybiskupa Ryłskiego.

(g) List Innoc. IV. do Mendoga zaczynający się *multa cor nostrum* datowany w Medyolanie 17 Kal. Aug. *Quia vero per solennes & speciales nuntios — regnum Lithvanie ac terras omnes, quas per divinae virtutis an-*

pie, rozdanych przez poprzedniczych papieżów (h). Innocenty IV. uwefelony nawroceniem, acz poniewolnym Litwy, dawszy naprzód rozkaz biskupom Rykiemu, Derpskiemu i Ozyłskiemu w Inflantach, aby Mendogowi w pobożnych jego zamysłach pomagali (i), zlecił Henrykowi biskupowi Chełmińskiemu, ażeby Mendoga zwykłym w namaszczeniu królów obrządkiem na królestwo wyniość; z tym jednak warunkiem, aby ten książę i następcy jego zwierzchność stolicy apostołskiej nad sobą i państwami swojemi uznawali (k). Rozkazał temuż biskupowi, wyświęcić kogo z kapłanów zdolnych na biskupstwo Litewskie, mające być tylko podległym famoniu papieżowi (l). A że poprzednicze nawracania pogan w Słowiańskich kraiach, oraz w Inflantach i Prusiech przez Niemieckie duchowieństwo bywały często nieskuteczne, dla ustanowienia zaraz dziełcin, i innych ciężarów poddańskich na neofitów,

Bol. Wst.
R. P.
1252.

xilium iam eripisti de infidelium manibus, vel eripere poteris in futurum, in ius & beati Petri proprietatem suscipimus &c. — Dłwgosz na karcie 723.

(h) Obacz w Tomie IV. na karcie 352.

(i) List papieża Innocentego IV. 16 Kal. Ang. wzmiankowany od Raynalda na karcie 614.

(k) List Innocentego IV. do biskupa Chełmińskiego datowany z Medyolanu 16 Kalend.

Ang. pontificatus anno IX. Ita tamen, quod ipse & successores sui regnum predictum & praefatas terras -- se ab apostolica sede tenere perpetuo recognoscant.

Ten list znajduje się in Bullar. ordinis predicatorum, i w MS. archiv. krolewskiego.

(l) *Quem soli Romano pontifici volumus subiacere.* — List Innocentego IV. który się znajduje w historyi kościelney ODORYKA RAYNALDA datowany w Medyolanie 16 Kal. Ang.



BOL. WST.
R. P.
1252.

zalecił temuż biskupowi mądry papież przykazać rządzcom kościołów Litewskich skromność o sobliwszą w podobnych poborach, dla nieodrażania nowowierców (m). Henryk wziąwszy takowe rozkazy od papieża, przybrał sobie do tej ceremonii biskupa Ryskiego, tudzież innych prałatów Inflantskich, z którymi pospołu iechawszy do Nowogrodka Litewskiego, w polu dla szczupłości miasta, a napływu mnogiego ludu, nowego króla koronował. Ochrzczono przy tej okazji około szesciuset z przedniejszych panów Litewskich (n): ustanowienie zaś biskupa w dalszym czasie nastąpiło (o).

(m) *Quia vero gens huiusmodi olim solita lege naturae vivere — districte praecipias, quod in exigendis ac percipiendis decimis, circa praedictum regem ac eiusdem subditos ita se habeant, ut ipsi sub onere ac ingo domini, non pressura aut asperitatis tedium, sed lenitatis ac suavitatis invenisse solatium gratulantes, scandalo perturbari non valeant, nec a bono proposito revocari.* List Innocentego IV. *Mediolani idibus Julii* w bullarium Dominikańskim.

(n) KOJAŁOWICZ na karc. 97. ale się myli względem o chrzczenia w ten czas Mendoga, który się ieszcz przed tą koronacją ochrzcił, iako się pokazuje z listów papiejskich.

(o) KOJAŁOWICZ, mając poprzednika powieści swoiey

STRYKOWSKIEGO z KROMEREM, powiada w historyi Litewskiej na karcie 97, że przy koronacyi Mendoga na królestwo *sacrorum per Lithvaniam pontifex designatus Vitus, religiosum institutum ordinemque sancti Dominici sub sancti Hyacinthi magisterio secutus.* Ta powieść podpada wątpliwości; i zda się, że ten Vitus potym dopiero został biskupem. ODORICUS RAYNALDUS, który dzieie kościelne pisał z dowodów autentycznych, to jest ze świadectwa listów papiejskich, powiada pod rokiem 1253, że papież Innocenty IV. na prośbę Mendoga, już ochrzczonego i króla, dał rozkaz arcybiskupowi *Livoniae & Prussiae*, ażeby dla Litwy wyswięcił biskupa. Nie przyszło znać

V. Krzyżacy zabezpieczywszy sobie wymuszonym gwałtownie pokojem na Mendogu uzurpacye w Litwie, na Żmudzi i na Podlasiu, poczęli się daley rozszerzać. Gruntując pretensye swoje do całej ziemi Pruskiej na pozwoleniu podbicia oney przez papieżow poprzedniczych (p), posuwali one i do Podlasia, zdaniem ich iakoby do Prus należącego, że było ieszcze w pogaństwie, a bar-

BOL. WST.
R. P.
1253.

fzcze do skutku zlecenie tegoż papieża dane w roku 1251. 16 Kal. Aug. z Medyolanu biskupowi Chełmińskiemu Henrykowi Dominikanowi, iakosmy wyżej mowili. Nim list papieżki doszedł rąk arcybiskupa, iuż on wyświęcił Chrystyana mnicha Krzyżaka na biskupstwo Litewskie: a lubo papież wziąwszy w protekcyą *in ius & proprietatem sancti Petri* królestwo Litewskie, chciał mieć biskupa kraiu tego nie podległym żadnemu innemu arcybiskupowi, iak tylko stolicy apostołskiej; iednak arcybiskup wyświęciwszy Chrystyana, odebrał od niego przysięgę na imie kościoła swoiego. Nie podobal się ten postępek Mendogowi, iako przeciwny wolności i independencyi narodu swoiego. Pisał zatym list do papieża, prosząc ażeby tę przysięgę uznał za nieważną. Nie podobal się rownie i samemu papieżowi, utrzymującemu prawo swoje zwierzchności nad Litwą i tey kościołem. List papieża pisany do biskupa

Sluemburkiego widzieć w RAYNALDZIE pod rokiem 1254 na karc. 641. BASZKO, który kończył historią Polską Bogufata zmarłego roku 1253, powiada pod rokiem rymże, *anno vero predicto Petrus electus Posnaniensis, & frater Vitus de ordine predicatorum Lithvanorum primus episcopus, per venerandum Fulconem archiepiscopum Gnesnensem in episcopos fuerunt consecrati.* Tenże pod rokiem 1254 mowi, iż rzeczony Witus pierwszy biskup, *primus Lithvanorum episcopus*, był przytomnym przy podniesieniu z grobu kości świętego Stanisława biskupa Krakowskiego. Długosz także na karcie 733 po rokiem 1253. o konsekracyi tey w Kozłowie świadczy, *Vitum Polonum &c.* Zdaie się zatym, że nominacya Chrystyana, mnicha Krzyżackiego była uznana za nieważną, kiedy Wita miano za pierwszego biskupa, i że ten Chrytyan nie był wyświęcony.

(p) *Non obstante quod fratribus domus Teutonicorum tota ter-*

BOL. WST.
R. P.
1253.

dzicy ze Prusom przylegało. Darowizna świeża Mendoga i jego synowcow utwierdziła ich w tym przedsięwzięciu. Poznawali dobrze Jadźwingowie, iak ciężkie iarżmo danin, robocizny i niewolniczego stanu znosili sąsiedzi ich Prusowie, oraz dalsi Liwonowie, którzy się orężem tych kawalerow dali zwyciężyć. Przeto zabiegając mogącym u siebie nastąpić podobnym bezprawiom, udali się do Bolesława książęcia Krakowskiego, i do Kazimierza książęcia Mazowieckiego, obiecując dobrowolnie wiarę chrześciańską przyjąć, byle ich wzięli pod swoje panowanie i protekcyą (q). Sąsiedztwo z Jadźwingami ziemi Lubelskiej, należącej do Bolesława, a Mazowieckiej do Kazimierza (r), do tego częste na kraie Polskie napady, radziły obu książętom, aby się tey okazji chwycili. Papież, na uczynione sobie o tym doniesienie, chętnie zezwalając, uznał Krzyżackie prawo nieustalonym,

in Prussia, quam gladio sibi subjugare poterunt, dicitur esse ab apostolica sede concessa. List Innocentego IV. do Kazimierza Kujawskiego i Bolesława Krakowskiego książąt Polskich w RAYNALDZIE pod R. 1253.

(q) List tenże. *Parati sunt ad fidem christianam converti, dummodo ipsos sub dominio & protectione tua recipias, temporali eis libertate servata.* RAYNALDUS powiada: *eiusdem exempli litera ad Cracoviam ducem missa fuisse, oraz cytując list z reie-*

strow papieżkich. Alexander IV. w liście do Tomasza biskupa Wrocławskiego danym w roku 1256. *Anagnina idibus Julii* wyraźnie tę darowiznę Podlasia Bolesławowi potwierdza. *Innocentius papa predecessori nostro sibi (Casimiro) & dilecto filio nobili viro Boleslao duci Cracoviae & Sandomiriae suis literis dicitur concessisse.* Obacz RAYNALDA.

(r) *Quidam pagani terra, quae Pollexia vulgo appellatur & adiacet terrae tuae.* Tenże list.

fnym, i Podlasie Polakom przyznał (s). Nie dofyć iednak mieli Krzyżacy na tyłu w Prusach i w Inflantach nabytkach. Chciwość ich zanioła aż do Szląska, kiedy widząc bezpotomnym Mieczyflawa, Opolskiego ksiązęcia (t), wymogli na nim darowiznę dla zakonu swiego zamku Raciborza, Koźle i Cieszyna. Tę donacyą potwierdził papież Innocenty IV. w roku 1252 w Marcu, iako świadczą spólczesne pisma (u). Pomnożył doczesną stratę ziem koronnych w Szląsku nowy Barnima ksiązęcia Szczecińskiego naiazd na Wielkopolskę. Barnim w czasie wojny Przemysflawa z ksiązętami Szląskimi (w), opanował zamek Drzeń czyli Drezenioko: wszakże nie długo trzymał: albowiem Przemysflaw zaspokoiwszy się z Szlązakami, nazad go odebrał, wygnawszy Pomorzycyka po miesięcznym obleżeniu (x) za sprawą hrabi Raczona.

BOL. WST.
R. P.
1252.

(s) *Presentium tibi tuisque successoribus anchoritate concedimus, ut dicta terra paganos, sub tua possis protectione recipere, ac dominio retinere.* Tenże list. Ziemia Jadźwingow (*Pollexiani*) należała do Polski za Kazimierza Sprawiedliwego. Obacz w Tomie IV, na karc. 92.

(t) Obacz o nim w Tomie IV.

(u) List papieżki approbujący tę darowiznę znajduie się w oryginalu archiw. koronnego, i w MS. archiw. krolewskiego.

(w) Obacz wyżej na karcie

(x) Długosz na karc. 723. Znajduie się w rejestrze arch. koronnego ułożonym od KROMERA, a znajdującym się w MS. krolewskich, wzmianka w tych wyrazach pod rokiem 1252. *Boleslaus dux Poloniae (brat Przemysflawa) donat comiti Raczoni certam hereditatem propter eius merita: quia eius opera arces Drzeń & Zbąszyn a Teutonibus interceptas recuperaverat.*

BOL. WST.
R. P.
1253.

VII. W następującym roku pokrewieństwo i przyjaźń Bolesława z Belą królem Węgierskim dało mu okazją weyścia w ligę przeciwko Czechom i Austryakom. Przed kilkonastą laty (y), gdy Bela przegrawszy bitwę nad Saioną z Mogułami, i nieznalazłszy bezpieczeństwa w Polsce u zięcia, uszedł do Austryi; Fryderyk książę tameczny, lekce sobie ważąc święte prawa gościnności, osadził króla w więzieniu, i pod różnemi pretextami odarłszy go ze wszystkich skarbow, dotąd mu wolności nie przywrócił, poki Bela przymuszony części mu Węgier granicznej z Austryą nie ustąpił (z). Uwolniony Bela, przesiadziawszy w Dalmacyi, poki się w Węgrzech Tatarskie okrucieństwo nie zaspokoilo, gdy do kraju powrócił, przedsięwziął zemścić się nad Austryakiem. Pobudził naprzód na niego książęcia Czeskiego Waclawa, i Karynty; i wkrótce potym (a) wydał mu bitwę około rzeki Leita, na której Fryderyk książę Austryi poległ. Nie miał Fryderyk żadnego potomstwa, będąc ostatnim z linii Bawarskiej książąt Austryackich. Po jego śmierci Fryderyk II. cesarz chciał na siebie otrzymać Austryą, i na ten koniec wysłał dla obciążenia oney Erbersteyna. Przeciwnie papież Innocenty, niechętny cesarzowi i jego domowi Szwabskiemu za wiele krzywd od oycy Barberussy, i od niego

(y) w Roku 1241. (z) PRAX na karcie 263. (a) w Roku 1246.

wolnościom kościelnym poczynionych, umyślił to księstwo przenieść w inne ręce. Obrocił oczy na Małgorzatę siostrę Fryderyka, synową cesarzką, wdowę po Henryku królu Rzymskim, chcąc ją wydać za margrabię Miśni, brata Henryka margrabi tegoż kraju, który miał za sobą Konstancję siostrę Małgorzaty. Atoli gdy margrabia podziękował za to małżeństwo, bojąc się Czechów, Węgrów, Bawarczyków i Karyntów, równie na Austryę otwarte oczy mających; zalecił papieżowi Wilhelmu z Nassawa, cesarzowi swojemu kreacyi, wystawionemu przeciwko Fryderykowi, ażeby dopomagał Beli do osiągnięcia tego księstwa. Bela wszedłszy do Austryi z wojskiem, odrzucił od siebie kraioców, swywoją i okrucieństwem ludzi swoich. Nie mniejszą tamże znajdował nienawiść i Fryderyk cesarz, którego namiestnik Erberšteyn, nie mogąc przychylić Austryaków do strony swego pana, wielu z nich na węgę i niewolę do Werony do cesarza z sobą poprowadził. Uznali zatem Austryacy sukcesorką Gertrudę, córkę Henryka niezbożnego, a synowicę Fryderyka, wdowę po Władysławie książęciu Czeskim, ożeniwszy ją z Hermanem hrabią Badeńskim, i oddawszy mu pod rząd księstwo imieniem żony, jako kuratora. Lecz kiedy i ten wkrótce umarł, a pozostała Gertruda uszła do Miśni do ciotki Konstancji, dla szerczących się w kraju kłótni, znowu papież począł myśleć o Małgorzacie.

Bol. Wst.
R. P.
1253.

BOL. WST.
R. P.
1253.

VIII. Zdawała mu się łatwiejszą ta impreza po świeżym zeyściu Fryderyka cesarza, nieprzyjaciela dożywotniego stolicy apostołskiej. Proponował iey małżeństwo z Florentym hrabią Hollandyi, bratem Wilhelma cesarza: wszakże i Małgorzata nie chciała iść za Hollendra, i Austryacy widząc państwa iego dalekie od swojego kraiu, obrocili oczy na synow Konstancyi Miśniyskiej, siostry także Fryderyka, wysyłając do niey poselstwo, aby iednego z nich do Austryi przysłała. Tym czafem posłowie przejeżdżając przez Czechy, uieci grzecznością i złotem Waclawa krola, odmieniwszy zamiar swojego poselstwa, obiecali Czechowi dla syna iego Ottokara Małgorzatę, i powrociwszy do Wiednia wszystkim panow Austryackich na swoje stronę nakłonili, procz Styryczykow i samey Małgorzaty. Austryacy chcieli Czecha dla pewniejszey obrony od Węgrow: Styrowie sprzyiali Beli, i syna iego Stefana mężem dla Małgorzaty przeznaczali, lubo ona mając iuż lat wieku 47, a znając że oblubienicy nie tak iey serca i ręki, iak Austryi i Styryi pragnęli, obu nie sprzyiała. Na ten odgłos przybiegła z Miśni Gertruda: przybył też zbrojny Ottokar, i wszedł do Wiednia, przyięty od obywatelow darami ułagodzonych, a potężnego nakoło woyska bojących się. Gertruda widząc przemagającą stronę Czechow i Małgorzaty, udawszy się do Beli, praw mu swoich, które miała do Austryi, ustąpiła; a Bela ją wkrótce, dla wię-

klzego wsparcia intereffow swoich, ożenił z Romanem synem Daniela krola Ruskiego. Wesele odprawilo się w Judenburgu w Styryi, w nadziei, że kiedy Węgrzyn odzyska Austryą, Gertruda z Rusinem wnidzie w iey possessyą. Drugie wesele Ottokara z Małgorzatą stanęło mało co przedtym w Haymburgu, i zaraz się woyna między Czechami i Węgrami otworzyła (b). Bela mając tak bliskie pokrewieństwo i sąsiedztwo z Bolesławem, zaprosił go do społki. Przyszły mu także na pomoc woyska Ruskie z Daniełem kroleem oycem Romana (c). Placem woyny, albo raczej gwałtow i rozboiow zostały Morawy z księstwem Opawskim. Polacy mścili się nad Ottokarem, iż on po śmierci Mieczysława książęcia Opolkiego (d) opanował księstwo Opawskie, i gwałtem one, mimo prawa ksiąząt Szląskich, utrzymywał (e). Zniszczone te ziemie, napełniły Polskę i Ruś licznym ludem, który zwycięzcy, zwyczajem wieków, w kraiu nieprzyjacielskim zabierając, dzierzawy swoie, Tatarskimi i Litewskimi zagonami spusto-

BOL. WST.
R. P.
1253.

(b) PRAY od roku 1247 do roku 1252. PEROALDUS w kronice.

(c) DŁUGOSZ na karc. 734.

(d) w Roku 1246.

(e) Obacz w Tomie IV. na karcie 371. DŁUGOSZ powiada na karcie 723. Premislaus (Ottokar) Margaretham filiam Leopoldi ducis Austriae, relictam Henrici, filii Friderici imperatoris ducit uxorem. Quae cum sterilis

esset, unam de virginibus eius sequacibus, filiam baronis de Kurning nomine... accepit in concubinam, ex qua filium generavit, nomen ei Nicolaus imposuit, & illi Opaviensem ducatum (quem Miecislao Ratiboriensi duci mortuo violenter occupavit, dat in sortem. Ex quo Opavienses & Ratiborienses moderni duces traxerunt suum ortum.

BOL. WST.
R. P.
1253.

zione osadzili (f). Atoli za pośrednictwem papieża stanął między stronami doczesny pokoy. Przemysław Ottokar, straciwszy tegoż roku oycę Wacława jednookiego, łatwiej się do niego nakłonił, biorąc dla siebie Austryę, i uchylając na czas pretensye do Styryi, którą Węgrzy opanowali. Roman widząc się być oszukanym od Węgrów w nadziei pozyskania z Gertrudą Austryi, porzucił żonę brzemienną, i na Ruś odjechał (g).

IX. To gdy się działo w Morawach, Wilhelm król Rzymki, podniesiony na to dostojnośćwo od Innocentego IV. z hrabi Hollandyi przeciwko Fryderykowi II. i jego następcom, urosił sobie iakoweś prawo do Polaków (h). Zostawił kro-

(f) DŁUGOSZ na karc. 734.

(g) PRAY na karcie 295.

(h) Nie wiadomo nam wyraźnie, iakie te były pretensye, że jednak były, znać to z listu Innocentego do opata de Mezano legata w Polfcze, pisanego z Asyzy 16 Kal. Junii, a znajdującego się w ODRYKU RAYNALDZIE i w MS. krolewskich, który się całkiem cytuję.

Innocentius IV. abbati de Mezan. apostolice sedis legato. Licet apostolatur officium nos universis constituat debitores, illis tamen specialius et efficacius adesse nos convenit, qui nullo medio subesse sedi apostolice dignoscuntur. Cum itaque sicut ex parte dilectorum filiorum nobilium vivorum principum Poloniae fuit propositum coram no-

bis, progenitores eorum, postquam christianae fidei notitiam habuerunt, eidem sedi solummodo subiecti fuerint, et ipsi adhuc existant, et in signum subiectionis huiusmodi censum, qui denarium sancti Petri vulgariter appellatur, eidem ac habitatores Poloniae ipsi sedi annis singulis persolverint hactenus et persolvant; mandamus quatenus eisdem principibus ac habitatoribus, per te, vel per alium efficaciter praesidio defensionis assistens, ac non permittens eos ab aliquibus molestari, si quas infestationes, distributiones, aut occupationes de terra Poloniae inveneris, tam a clarissimo in christo filio nostro Wilhelmo rege Romanorum illustr. quam ab aliis factas denunties auctoritate nostra per te vel alium, aliquatenus non

lem Rzymskim, w rozerwaniu między nim a Fryderykiem książąt Niemieckich, złożył seym w Frankforcie nad Menem, na którym za zgodą i wyrokiem seymujących, wyzwał z dobr i dzieł tych wszystkich, którzy od niego, w czasie rocznym od iego koronacyi w Akwisgranie, inwestytury nie wzięli, podając rzeczzone dobra innym osobom (i). Jak Niemiecscy cesarze przyznawali sobie zawsze mniemane prawo zwierzchności nad książętami Polskimi (k), tak książęta go nigdy nie uznawali. Z tego cesarskiego wyroku mogące nastąpić w Polsce domowe i zagraniczne kłótnie, dały pobudkę książętom Polskim udać się do stolicy apostołskiej. Innocenty miał narod Polski pod swoją protekcyą, i na znak oney odbierał corocznie, obyczajem przodków swoich, grosz świętego Piotra. Nie chcąc zatym podawać kraiu tego na iakie zamieszanie, z przyczyny, iż książęta Polscy, utrzymując swoją niepo-

BOL. WST.
R. P.
1253.

valere. Molestatores & contradictores, si qui fuerint, per censuram ecclesiasticam, appellatione postposita compescendo. Non obstantibus aliquibus literis super hoc a sede apostolica impetratis vel etiam impetrandis, seu si aliquibus de partibus illis est ab eadem sede indultum: quod excommunicari sive suspendi, aut eorum torae interdicho supponi non possint, per litteras apostolicas non facientes plenam & expressam, seu de verbo ad verbum de indulto hu-

iusmodi mentionem, & constitutione de duabus dietis (diētis) edita in concilio generali. Datum Assisi 16 Kalendaris Junii anno X. 1253.

(i) List Innocentego IV. do Wilhelma w RAYNALDZIE pod rokiem 1252 na kar. 619.

(k) Fryderyk II. w dyploma danym Krzyżakom w roku 1226 nazywa Konrada książęcia Mazowieckiego devotus noster Conradus dux Masovia. Obacz w DOGIELU.

BOL. WST.
R. P.
1253.

dległość Niemcom, mogli się nie znajdować na feymie Frankforckim, napisał list do legata swojego w Polfcze, opata de Mezano, którego tam dla przepowiadania krucyaty przeciwko Tatarom posłał, z rozkazem; ażeby ich przeciwko wszelkim gwałtownikom bronił: a iesliby jakie infendacye przez kogożkolwiek, owszem przez Wilhelma uczynione znalazł, tedy one powagą papieżką za nieważne uznał (l). Temuż legatowi rozkazał upomnieć biskupa Krakowskiego, ażeby do ziemi Łukowskiej, na utwierdzenie tam chrześciaństwa, ludzi zdolnych posłał (m). Biskupowi Warmińskiemu, Chelmińskiemu i Poznańskiemu wspierać Krzyżaków z Dytrychem ich mistrzem w nawracaniu Bartow i Galindow zalecił (n). Biskupowi zaś Slewemburskiemu, ażeby od Chrystyana, wyznaczonego biskupa Litwy, przysięgę wierności stolicy apostołskiej odebrał (o). A że Tatarzy rozszerzywszy się na Rusi północney, grozili wtara-

(l) Obacz list wyżey cytowany.

(m) List Innoc. IV. w ODO-
RYKU RAYNALDZIE pod R.
1254 na karcie 641. — Ziemia
Łukowska należała do dyce-
zyi Krakowskiej, mając w
mieście swoim stołecznym Łu-
kowie zamek *castrum*, i swoje-
go kasztelana, iako się poka-
zuie z listu Bolesława wtydli-
wego, który się znajduje w
arch. królewskim. Sąsiedztwo
tej ziemi z Rufinami i z Jadź-
wingami, a odległość od ka-

tedy biskupiey w Krakowie,
były powodem, iż miesz-
kańcy tamedzni potrzebowali
więcey ludzi duchownych,
zdolnych do utwierdzenia w
wierze. Franciszkanie, którzy
przepowiadali wiarę Jadźwin-
gom, chcieli w Łukowie mieć
biskupa udziałnego, iako się
niżej powie.

(n) Obacz ODO-
R. RAYNAL-
DA na karcie 641.

(o) Obacz wyżey Roz-
dział.

gnieniery do Inflant i Estonii, krucyatę na nich przepowiadać rozkazał. Tenże papież, po kilkukrotnej u siebie bytności delegowanych od Prandoty biskupa Krakowskiego, na dopełnienie kanonizacyi świętego Stanisława, nauką i świętobliwością znakomitych mężów, oraz po roztrząśnieniu życia, śmierci i cudów męczennika, w poczet go świętych w Asyżu policzył (p). Ciało świętego patrona z grobu na okazalsze miejsce przeniesione w następującym roku, spoczywa w katedralnym kościele, a duch jego w nieśmiertelności żyjąc, na narod swoy i obcych, przez niego do tworczy garnących się, łaski niepoliczone zlewać nie przestaje. Tegoż roku Przemysław książę Poznański wyzwoliwszy z więzienia brata swojego Bolesława, w którym go w przeszłym roku osadził, nowy z nim podział, za pośrednictwem Fulkona arcybiskupa Gnieźnieńskiego i inney szlachty Wielkopolskiej uczynił. Dostały się Bolesławowi Gniezno, Kalisz, Ruda, Pyzdry, Sroda, Bnin, Biechów, Pobiedziska i inne zamki (q). Rossy tym czasem gniewy i wzajemne najazdy między innemi książętami. Kazimierz Kujawski i Łęczycki, poimawszy brata swojego Ziemowita z żoną Gertrudą, osadził w zamku Sieradzkim (r), i przez

BOL. WST.
R. P.
1254.

(p) Obacz akta tej kanonizacyi, i bullę papieżką w Długoszu.

(q) BOGUFAL na karę. 66.

(r) W archiwum Płockiej

katedry i w MS. krolew. znajdują się dwa przywileje Ziemowita, datowane w Płocku, jeden w Kwietniu, drugi w Sierpniu. Zda się, iż to poimanie stało

BOL. WST.
R. P.
1254.

rok cały trzymał. Konrad książę Szląski, z subdyakona nowożeniec, nie przesłając na Krośnie i Bitomiu, gdy ani od Łysęgo, ani od Henryka braci, przyobiecanej sobie dzielnicy nieodbierał; wszedł naprzód w związek z książętami Wielkopolskimi, i z niemi pospołu księstwo Wrocławskie spustoszył. Wkrotce zaś napadłszy na nieostrożnego Henryka, poimał go, i nie pierwej z więzienia wypuścił, aż dał za siebie zakładnikow, z obowiązkiem przymuszenia Łysęgo bronią do oddania mu należytości, albo że mu sam część iaką z księstwa Wrocławskiego ustąpi. Z drugiey strony Bolesław Krakowski złączywszy się z Władysławem Opolskim i Raciborskim, zniszczyli księstwo Opawskie w spółce z zaciężnemi Rusinami, mszcząc się nad Ottokarem krolew Czeskim, którego ociec Waclaw księstwo to, nie mając żadnego prawa, opanował (s).

1255.

X. Zaspokoili się atoli Szlązacy, za wdaniem się w ich zgodę Tomasz biskupa Wrocławskiego z innemi Szląskimi panami. Stanęła między niemi umowa w Głogowie, na fundamencie dawnieyszego postanowienia (t). Bolesław Łyfy mający wydzielić z części swoiey Konradowi, oddał mu ziemię Głogowską, zostawiwszy sobie księstwo Lignickie. Henryk zaś obowiązany do udziału Wła-

się w jesieni, ponieważ Ziemo-
wit po roku dopiero został wy-
puszczony.

(s) Długosz na karc. 735.
BASZKO na karcie 97.
(t) Obacz w Tomie IV, na
karcie 366.

dyśławowi, uznany był wolnym do obowiązkow, dla tego, że Władysław przeznaczony do stanu duchownego, i w nim statecznie trwający, dobrami kościelnymi miał się kontentować (u). Wszakże nie było spokoyności w Polsce. Świętopelk uczyniwszy z Krzyżakami pokoy (w) za sprawą Jakuba archidyakona Leodyjskiego legata, i potwierdziwszy go z obowiązkiem odpadnienia od marchii Gdańskiej, gdyby umowionych kondycyi nie dopełnił (x), nie mógł się zupełnie zaspokoić ze strony Polaków. Umarła siostra jego Helinga, matka książąt Wielkopolskich (y), która iakikolwiek powierzchowney przyjaźni związek utrzymywała. Szło Pomorzycy o zamek Nakielski, odebrany przez Wielkopolanów, iako do dzielnicy książąt Polskich z dawnych wieków należący. Scieląc do niego prawo, iakoby on znaydował się w granicach Pomeranii (z), wysłał syna swojego Mestwina na jego wzięcie; a zdrada iakiegoś z garnizonowych do skutku pomogła. Poruszyli się na powszechnego nieprzyjaciela wszyscy książęta Polscy. Przemyśław z Bolesławem bratem zebrali liczne rycerstwo. Przyprowadził im na pomoc w osobie swoiey Kazimierz Kujawski znaczne woysko, Bolesław zaś monarcha

BOL. WST.
R. P.
1255.

(u) DEUGOSZ na karcie 738.

(w) W roku 1248.

(x) To potwierdzenie znayduie się w DOGIELU pod rokiem 1253.

(y) 1254. DEUGOSZ na karcie 737.

(z) DEUGOSZ na karc. 739. *Abstruebat intra terminos Pomeraniae consistere.*

BOL. WST.
R. P.
1255.

z Ziemowitem Mazowieckim, pierwszy tyśiąc jazdy, drugi osmset przyśłali. Warowność zamku nie dała związkowym łatwey sposobności do iego dobycia: przeto książęta chcąc długim oblężeniem przymusić Meśłwina do poddania się, dźwignęli inną twierdzę ku zachodowi, i onę garnizonom zmocnili. Zakończyła się ta kampania samemi tylko z obu stron wypadami, i rownym ztaczanych bitew łosem. Książęta zostawiając na czas inny odzyskanie Nakła, obrocili względy na trwogi od Prus i Litwy.

XI. Nie wiele się zabezpieczyli Krzyżacy od Mendoga, ziednaniem mu w Rzymie korony krolewskiej. Bolały go mocno ich postęпки, że za pozorne dostojenstwa światło, uwięziwszy go z potrzeby w obietnicy ustąpienia przed trzema laty znaczney części państw dziedzicznych (a), iuż i wykonania onych mocą dopominali się (b). Mendog dotrzymując obietnicy, wymogł to na nich przynajmniej, że ponawiając pierwsze darowizny, w częściach różnemi czasy uczynione, a świeżym przywileiem całe państwo swoje darując, warował sobie i potomkom swoim panowanie, i że

(a) *Samogitiensem, Vitzcensensem, Cuvoniensem & Jazygum sive Polesiensem tractum donatum se esse Crucigeris promiserat.* KROMER na karcie 153. — Donacya Mendoga niżej cytowana potwierdza, że Mendog częściami tylko ustąpić

Krzyżakom ziem pomienionych obiecywał.

(b) *Magister Prussie & ordo terras Lithuaniae & Samogitie, ab eo sibi donatas & inscriptas expetebant.* DRUGOSZ na karcie 738.

Krzyżacy dopiero w niedostatku krwi jego obiąc
rządy zupełnie mieli (c). Wszakże Krzyżacy u-
czyniwszy się zaraz panami uprojektowaney dero-
wizny, zaczęli się wdzierać w rządy Mendoga.
Chciał ten nowowierniec mieć udzielne w Litwie

BOL. WST.
R. P.
1255.

(c) *Myndove Dei gratia rex
Lithvanie universis christi fidelibus
presentes literas inspecturis
salutem in domino nostro Jesu
Christo. Quamvis inspirationis
divinae gratia faciente per consi-
lium dilectorum nobis in Christo
magistri & fratrum domus Theu-
tonicae in Livonia de tenebris gen-
tium in ecclesiae Jesu Christi lu-
men vocati sumus ac renati per
unde gratiam baptismatis & san-
ctissimus pater ac dominus noster
Innocentius Papa IV. ad instan-
tiam, & operam efficacem predi-
ctorum magistri & fratrum per-
sonam, regnum nostrum, & om-
nia bona nostra, invidiosioni se-
dis apostolicae subiiciens auctorita-
te sua nos fecerit coronari in re-
gem totius Lettaviae, ac terras
omnium quas divinae virtutis
auxilio iam eripimus de infide-
lium manibus vel eripere poterimus
in futurum, tamen ante nostram
conversationem, & post eam, nos
quoniam totum regnum nostrum
Lettaviae per aliquos christiane
fidei inimicos & aliquorum Apo-
stasiam sic turbati fuerimus &
convulsi, quod nisi doctorum magi-
stri ac fratrum magnum consilium
& auxilium nobis affuisset totum
regnum nostrum fuisset enim sub-
versione fidei annullatum, unde
nos considerantes labores & expensas*

*ac voluntatem magistri & fratrum
praenominatorum, quae in promo-
tione nostrae personae regni nostri,
imo totius fidei christiane habue-
runt de consilio voluntate, &
consensu heredum nostrorum no-
strorumque nobilium, totum re-
gnum nostrum Lettaviae, &
omnes terras adiacentes quocun-
que nomine censeantur, excep-
tis terris, & iure episcopali
domino episcopo Lettaviae in dicto
regno nostro deputatis sepe dictis
magistro & fratribus de domo
Tentonica in Livonia dedimus,
contulimus & donavimus, &
praesentium tenore donamus in
verum ius & proprietatem suae
religionis ita tamen, si nos sine
legitimis decedere contingeret trans-
ferentes in ipsos ex nunc ut ex
tunc in ipsos, dominium & possessio-
nem totius regni Lettaviae supra-
dictae in cuius translate possessionis
iudicium conventum fratrum
praedictorum, in nostra curia col-
locamus speciali, & licet varias
& diversas donationes prius fece-
rimus, erga fratres memoratos
sicut in litteris inde confectis
continetur, tamen hanc quam
nostram, & providam donationem
specialem praedictis magistro &
fratribus ac successoribus eorundem
tanquam nostris principalibus,
coadjuvatoribus, aliarum praecedent-*

BOL. WST.
R. P.
1255.

od wszelkiej iurydykcyi Krzyżackiej duchowień-
stwo, obiecawszy papieżowi ufundować katedrę
biskupią, i onę dobrami nadać (d), co i dopeł-
nił. Lecz Krzyżacy iak świeckie rzeczy, tak du-
chowne podciągali pod swoją władzę. Wyswięci-
wszy na biskupstwo Litewskie niejakiego Chry-
styana, mnicha zakonu swojego, kazali zaprzyśiądż
wierność i posłuszeństwo arcybiskupowi Ryskie-
mu. Co lubo papież zkassował, zachowując pód-
ległość kościoła Litewskiego sobie tylko samemu;

*zinnu donationum conclusionem esse volumus plenariam & finalem. In cuius rei perpetuam memoriam ut prehabita nostra donatio robur obtineat firmitatis hanc cartam inde conscribi, nostri sigilli munimine fecimus confirmari. Huius autem donationis testes sunt venerabilis dominus Culmensis episcopus, & magister Andreas fratrum predicatorum, ac fratres sui Langwinus, sororius noster Lygeike Schabbe, Biec, Bune, nostri barones & consanguinei Parbuse de Nene Gerdina de Nailse, Vege, Vesegele, ibidem & Parbuse iunioris de fratribus predicatoribus frater Snideramus de fratribus minoribus, frater Adolphus, & sui socii & alii quam plures fidei digni qui omnes simul & semel dictae donationi nostrae a nobis provide factae, magistro & fratribus ac eorum successoribus supra-
dictis interfuerint, vocati ad hoc in testimonium praemissorum. Datum Lituaviae in curia nostra anno do-*

mini 1260 in medio mensis Junii.
Ten przywilej w kopii ma datę roku 1260, ale omylną. Kładnie się tam między świadkami, *Magister Andreas fratrum predicatorum*, to jest Krzyżaków Instantskich, Ten *Andreas* był mistrzem po Teodoryku de Groningen, którego Teodoryka ieszcze w roku 1254 wspominają diplomata w DOGIELU iako mistrza. Około zaś roku 1258 i 1260, byli mistrzami Hanno de Sangerhausen i Eberhardus de Seyne, a zaty m *Andreas de Stukland* być musiał mistrzem około roku 1255, 1256 i 1257. SzUTZ mistrza tego Andrzejia wspomina pod rokiem 1250. Być mogło, że iak się mistrzowie czafem odmieniali dla różnych przypadków, mogli Andrzej dwa razy być mistrzem Instantskim.

(d) ODORICUS RAYNALDUS pod R. 1253.

Krzyżacy mniej wględni na rozkazy papieżkie, poczęli wyganiać z Litwy biskupów, kapłanów i mnichów, których Mendog na oczyszczenie kraju swojego z pogaństwa zprowadził i ochraniał (e). Te gwałtowne pierwiański iątrzyły mocno Mendoga przeciwko Krzyżakom, lecz on nie miał iefzcze okazji zemścić się nad niemi, zatrudniony wojną z Rusinami, których państwa mając sobie darowane z pozwoleniem koronacyi syna od papieża, (f) urażonego na Daniela za porzucenie unii, gromił ich aż do Lublina, i to miasto spaliwszy, z wielkim orszakiem niewolników do Litwy powrocil (g).

XII. Nie mniejsza trwoga powstała na tychże Krzyżaków, a razem i na Polskę z ich okazji od pogan Jądzwingów. Chęciwi panowania mnisi, nie przestając na Litwie, Żmudzi i Kurlandyi, do których ustąpienia przymusili Mendoga, zamysłali i o pogranicznym Prusom Podlasiu. Zrażeni

BOL. WST.
R. P.
1255.

(e) Kommissya oryginalna Klemensa V. papieża w DOGIELU na karcie 35. *Fertur etiam de ipsis execrabile facinus, quod cum rex paganorum (Mendog) cum suis subditis fuisset ad fidem conversus, ac diversos episcopos successively & presbyteros seculares ac fratres predicantium & minorum &c. item praeceptores & fratres (Crucigeri) prolixo &c.*

(f) List Innocentego IV. do Mendoga w RAYNALD, pod

rokiem 1255. Rozumiem, iż Mendog odebrał Danielowi zabory przed kilką laty uczynione, i że te nabytki papież potwierdził, urażony na Daniela. List pozwalający koronacyi syna znajduje się także pod tą datą, nie wiadomo jednak jaki to był syn. Miał ich trzech Mendog, Woyfielka czyli Wolfsynika, Rukłę i Repikafę.

(g) Długosz na karc. 738,

Bel. Wst.
R. P.
1255.

reskryptem papieżkim, oddającym ten kraj książętom Polskim Bolesławowi Krakowskiemu i Kazimierzowi Kujawskiemu (h), wymogli na tym ostatnim, że czyniąc z niemi umowę względem oddania sobie połowy ziemi Lubawskiej (i), trzymaney dawniej od Bolesława księcia Mazowieckiego brata Kazimierza, a po jego śmierci od Krzyżaków zabraney, rzekł się poniewolnie prawa danego sobie od papieża do ziemi Podlaskiej (k). Rzecz do prawdy podobna, że Jadźwingowie widząc się być opuszczonemi od Polaków, którym się dobrowolnie poddali, a uchylając się od nienawistnych sobie kawalerów, przeciwko famey Polfcze łotrówstwa swoje wywarli: co potwierdza list Alexandra papieża pisany do Bartłomieja Czecha Franciszkana, w którym woynę krzyżową przeciwko Jadźwingom i Litwinom ogłaszać rozkazuje (l). Cożkolwiek bądź, Krzyżacy

(h) Obacz wyżej na karcie

(i) Obacz w DOGIELE traktat między Krzyżakami i Kazimierzem na karcie 25, i potwierdzenie jego przez Alexandra IV.

(k) *Præterea dictus dux omni iuri, actioni vel commodo, quod sibi ex donatione domini pape super terris Pollexia & Galentz competebat renunciauit.* Nie wiadomo jest co się znaczyła ta ziemia Galentz. W listach papieżkich w RAYNALDZIE znay-

dujących się zamiaśt Galentz, widzieć Golear, Galear. Być może, że przez te zfałszowane od cudzoziemców słowa, znaczy się Goniądz, czyli powiat Goniądzki na Podlasiu. List Alexandra IV. do opata de Mezano 1257 nonis Januarii. *Quia ipsi ut evacurent gratiam eidem duci super hoc factam, terras easdem intrantes in gladio &c.*

(l) List datowany Anagnine VIII. Idus Augusti w Bullar.

zaey widząc Mendoga i Jadźwingow na siebie u-
 rażonych, wzmacniali się pomocą zagraniczną
 przeciwko mogącym nastąpić w niepewnych Pru-
 sach iakowym niebezpieczeństwom. Mieli prócz
 tego zawsze w podeyrzeniu książąt Pomeranii:
 bo aczkolwiek Świętopelk pokoy z niemi uczy-
 nił, iednak Sambor brat iego, mając w Pogeza-
 nii swoje dzierżawy, narod tameczny i miasto ie-
 go Elbingę łaskami i przywilejami fobie iedną
 (m). A tak nie ufając nikomu, szukali Niemiec-
 kich posłtkow. Naystraszniejszy im zdawali się
 Sambitowie, iako bliźsi Litwie i Jadźwingom.
 Przystąpiła do potrzeby i ambicya, aby sprowa-
 dzać do Prus na nowe osady duki, margrabie i
 inne pany zagraniczne, nad niemi razem, iako
 nad lennikami, panowanie swoje rozszerzali (n).
 Alexander IV. zostawszy świeżo papieżem po In-
 nocentym (o), rozkazał legatowi swoiemu, opa-
 towi de Mezano przepowiadać krucyatę (p). Na
 odgłos tej wyprawy świętey przybyli do Prus Ot-
 tokar krol Czeski, wolny na czas od wojny Wę-
 gierskiej po zawartym z Belą traktacie (q), Jan
 margrabia Brandeburski, z innemi panami świec-
 kiami i biskupami z Niemiec; których orężem

BOL. WST.
 R. P.
 1255.

Franciszkańskim, i w archiw.
 Królewskim.

(m) Obacz przywilej Sam-
 bora w DOGIELU na karcie 27.

(n) DĘUGOSZ na karc. 739

(o) 1254 w Grudniu,

(p) DĘUGOSZ na karc. 839.
 ODOR. RAYN. w historii ko-
 ścielney.

(q) Obacz wyżey na kat-
 cie 22.

POL. WST.
R. P.
1255.

gdy Sambitowie pogromieni wiarę chrześcijańską, a niewolę obcą przyjęli; Krzyżacy na pamiątkę bytności tam Ottokara, zamek Königsberg czyli Krolewiec, stolicę potym książąt Pruskich, a zamek Brandeburg przez wzgląd na margrabię Jana zbudowali (r). Alexander papież Ottokarowi dziękczynienie za to złożył (s), a pomnażając razem w prerogatywy kościoła Inflantki, arcybiskupa Ryskiego Alberta tytułem i władzą metropolitańską przyozdobił, dając mu moc wyswięcać nowych biskupów w Watlandyi, Ingryi i Karelii świeżo do wiary nawroconych (t).

(r) DUSBURG, DŁUGOSZ, KROMER, Z okoliczności tej wyprawy do Prus Ottokara, pifarze dzieiow Czeskich ENEAS SILVIUS i HAIEK, wnoszą lekkomyślnie i fałszywie, iakoby Czescy królowie prawo mieli do tej ziemi. Krzyżacy wzywali często na pomoc różnych panów i książąt Niemieckich, którzy z nimi wespół, iako mowiono nie raz wyżej, poganów woowali, i zamki budowali. Gdyby każdy z tych woiennych pomocników miał prawo do Prus, zaiste procz Czecha, więceyby było pretendentów i panów; a Krzyżakom małoby się co ziemi zawoiowaney dostało. To prawda, że Krzyżacy wprowadzając do Prus wiele żołnierstwa i familii Niemieckich, z sobą zpokrewnionych, nadawali im

lennym prawem różne dobra, które rodakom tamecznym wdzierali. Lecz te nadania czyniły Niemców lennikami Krzyżaków, nie współpanami Prus podbiianych.

(s) List Alexandra IV. do Ottokara. Obacz w DOGIELU.

(t) Obacz list papieżki Neapoli 13 Kal. Febrarii w Bullar. edycyi COQUELINI i w ODOR, RAYNALDZIE. Za wniesieniem chrześcijaństwa do Inflant, biskupi tameczni pifali się biskupami Inflantkiemi, a czasem i Ryskiemi. Gdy się w przeciagu czasu pomnożyli nowowiercy, i ufundowane zostały procz Ryskiego różne biskupstwa w Inflantach, w Kurlandyi, Semigallii i w Estonii; Ryski biskup, iako nypierwszą i naydawniejszą katedrę mający, utrzymywał

XIII. Odnowiła się wkrótce woyna między Pomorzanami i Wielkopolanami. Przemysław książę Poznański, nie zrażony nieskutecznym Nakłą w przeszłym roku oblężeniem, zciągnął tam znowu rycerstwo Wielkopolskie, złączone z ludźmi brata Bolesława, i Kazimierza księcia Kujawskiego. Zdawało się pożyteczniej księżętom zaniechać na czas zamku, dobrze w Pomorzycy opatrzzonego, a udać się raczej do Raciąża, gdzie nieprzyjaciel mniej miał podeyrzenia, a zatył ostrożności. Nagłe wojsk Polskich przystąpienie w nocy, nabawiło tak wielkiej trwogi oblężonych, że widząc się być bez nadziei, ile gdy wrzucone ognie znaczną część gmachu strawiły, biegli do Polaków, i zwyciężcom poddali się. Świętopęk chcąc tę stratę nadgrodzić, rozkazał swoim ciągnąć do Nakły, na zasilenie ludem i żywnością garnizonu, a na dobywanie nowego zameczku, gdzie dotąd Polacy przebywali, i żkąd wyścizkami załogę nieprzyjacielską gromili. Wprowadzona żywność nie bez kłęski Pomorzanow, uczyniła ich zdolniejszymi do ataku Polskiej for-

BOL. WST.
R. P.
1256.

między nimi pierwszeństwo. Zagraniczni arcybiskupi przywłaszczali sobie nad temi biskupami Infantyjskimi prawo iurydykcyi, iako to Bremeński i Lundeński. Bremeński dla tego, że pierwsi biskupi Infantyjscy byli tam wyświęceni: Lundeński zaś dla zaszczepie-

nia religii chrześciańskiej w Estonii przez Szwedzkie i Duńskie duchowieństwo. Papięże chcieli mieć biskupstwa Infantyjskie sobie tylko samym podległe. Dla uchylenia więc obcey iakieykolwiek zwierzchności, i dla ułożenia porządniejszey hierarchii, Innocen-

BOL. WST.
R. P.
1256.

tęcy. Poczeli napełniać okoliczne fosy faszyną i innym drzewem dla podpału gmachu. Nie wystarczające na wykonanie zamyślow materiały, przymusiły Pomorzyczkow do szukania nowych w lasach poblizszych. Polacy korzystając z odejścia nieprzyjaciół, wypadli ze swoiego zamku, powyrzucali owe drzewa, i ogniem strawili: wszakże Świętopelk niecierpliwy zwłoki, rozkazał swoim nazajutrz powszechny szturm przypuścić. Część Pomorzanow zaklepiła tarczami, przebywszy rowy, iuż samego zamku siegala; gdy tym czasem druga, ułatwiając swoim drogę, z proc, kuszow i inney strzelby zganiała obłożonych. Nie wzięła pociechy natarczywość nieprzyjacielska. Świętopelk straciwszy co najwaleczniejszy, odstąpić musiał: atoli wkrótce znowu z nowym ludem do oblężenia przystąpił.

XIV. Jawne z Polakami utarczki, zawsze mu niepomysłne, zamieniły się w tajemny fortel. Odciągnąwszy z iazdą i piechotą na bliskie pagór-

ty IV. kreował w Infantach nowego arcybiskupa i metropolite; pod imieniem *archiepiscopus Livonia, Estonia & Prussiae*, w osobie Alberta, poddając mu pod władzę razem biskupstwa Pruskie; ile gdy Krzyżacy, złączwszy się w jeden zakon z kawalerami mieczowemi w Infantach, tak Prusy iak Infanty mieli cywilnie i duchownie za jeden kraj rządem nierozdzielny. Atoli ten nowy

metropolita nie miał ieszcze siedliska pewnego swoiey metropolii, ponieważ w Rydze był pod ow czas biskupem Mikołay. Zatem w roku 1251 Innocenty wyznaczył w teyże Rydze miejsce dla arcybiskupa, iako to widzieć w liście iego danym pod tym rokiem, znajdującym się w DOGIELU na karcie 18. *Et ne sedes metropolitana, quae ab eodem domino papa de novo in illis partibus est*

gorki dla załadzki, oznaymił garnizonowi swoiemu przez poufalego posłańca, co miał czynić. Ze wschodem słońca wyszli Pomorzanie ze starego zamku, stawiając niby pole naszym; a gdy Polacy wyprzedzili także ze swoiey twierdzy, stawili się w kroku, i bitwę rozpoczęli; nieprzyjaciel zmysloną ucieczką prowadził ich aż do mieysca załadzek. Wypadł Świętopelk z tainików swoich; zbiegowie też owi cofnąwszy konie, zewsząd naszym ogarnęli. Wyściano prawie wszystkich: między poimanemi dostał się im w niewolę niejakiś Mściław, waleczny młodzieniec, którego Świętopelk zachować kazał, i do Pomeranii zaprowadzić. Ta klęska nie trwożyła reszty zamkowych: do których lubo Świętopelk trębacza posłał z oznaymieniem zwycięstwa i rozkazem poddania się, odebrał szlachetną odpowiedź, że ieszcze dosyć jest w garnizonie Polaków, którzy się nie męstwem, lecz nikczemną sztuką chludnemu wodzowi oprzeć mogą. Zostało się i tą razą Nakło ze starym zamkiem przy Świętopelku. Wzelałko on nie ufając dalszemu szczęściu, a bojąc się więkzych sił z Wielkieypolski, postanowił poiednać się z siostrzeńcami. Posłany do Przemysła-

BOL. WST.
R. P.
1256.

creata, debito caveat fundamento
&c. A gdy Mikołaj umarł, tenże Albert otrzymawszy biskupstwo Ryłkie od Alexandra IV. otrzymał też od niego erekcyą biskupstwa Ryłkiego na metropolią, iako to widzieć

w liście Alexandra do niego pisanym, który się znajduie w bullarium edycyi COQUELINI i w ODOR. RAYNALDZIE pod rokiem 1255. 13 Kal. Februarii.

BOL. WST.
R. P.
1256.

wa nieiakis Poppon powołaniem Krzyżak, urodzeniem Polak (u) krewny obu, nakłonił księcia do przyjęcia zgody. Wyznaczona Kcyndla umowa na dzień 23 Lipca, a Poppon obrany polubownie sędzią sprawy i arbitrem, po wysłuchanych z obu stron pretensjach taki ferował dekret. Ażeby Świętopęk, iako niesprawiedliwy possessor Nakła wziętego bezprawnie siostrzeńcowi, wrocil mu ten zamek nazajutrz po świętym Jakubie, i więźniów Polskich uwolnił. Przemysław zaś wypłacić ma pięćset grzywien srebra Świętopękowi za wojenne nakłady i zburzenie Raciąga,

(u) Długosz powiada na karcie 742, że ten Poppo był urodzeniem szlachcic z Krakowskiego, i że był krewnym Świętopęka i Przemysława. Nie wiadomo jest, iakie to było pokrewieństwo. Basko, który kończył historią Bogu-
FAŁA, różnie mowiąc o tej parenteli, przydaie nakoniec na karcie 68. *Quid autem certi sit, non invento.* Imię Poppona Niemieckie i niezwyuczayne Polakom, być musiało nadane temu Krzyżakowi po wstąpieniu do zakonu obyczajnie wielu mnichow. Być musiał ten Poppo ten sam, o którym mowi DUSBURG na karc. 151, że w czasie wojen Krzyżackich z Świętopękiem, *nobilis vir de Cracovia ad religionis ingressum animum inclinavit, qui tres naves magnas vino & me-*

done seu meliorato, & aliis que ad victum sunt necessaria replens, & 300 boves, vaccas, & alia multa inuenta pramissit in castrum Thorn; sequensque cum magna reverentia est receptus, & ordinis domus Thentonica suscepit habitum regularem, & fratres de magnis angustiis liberavit. Długosz nazywa miles Wydzga de Czerstyn ex Cracoviensi terra, de domo & nobilitate, que Janina dicitur, ortum ducens &c. Tenże przydaie na karcie 707, że procz wiktualow: *attulit etiam tunc secum magnum pondus auri in montibus Polonicis versus Hungariam sitis, & supra villam Lanczko positis, questum, & totum in ordinem contulit.* Z herbu Janina, kroniki Niemieckie, iako pisze HARTKNOCH w notach na DUSBURGA na

a tym czasem dać zakładników dla zabezpieczenia strony (w). Przyjęty wyrok zgodnie, został natychmiast wykonany. Oba książęta udali się do Nakła: gdzie po poddanym przez Świętopelka starym zamku, Przemysław nowe od siebie postawione budowisko spalić rozkazał, a w zakładzie kilku szlachetnych młodzianów wuiowi oddał (x), poki się z umowionej summy nie wypłaci.

XV. Wreszcie gwałtowności Krzyżackie nie dopuścili długo zażywać pokoiu innym prowincyom Polskim. Zwycięzcy Sambitow obrocili swoy oręż przeciwko Jadźwingom. Podał się ten naród przed trzema laty książętom Bolesławowi Krakowskiemu i Sandomirskiemu, graniczny mu od Lublina, a Kazimierzowi Kuiawskiemu od Mazowsza. Papież Innocenty IV. potwierdził tym chę-

BoL. Wst.
R. P.
1256.

karcie 152. zrobily nazwisko Jana. HANNEBERGER powiada, że ten mniemany Jan zbudował zamek *Brutchem*, który Polacy zowią *Bratyan*, iakoby od brata Jana zbudowany. Pokrewieństwo tego kawalera z Świętopelkiem, a przez siostrę jego Helinę z Przemysławem, pozwala wnosić, że Świętopelk był urodzeniem z Polskiej familii przodków, nie z dzielnicy książąt Pomerąskich, iako się w Tomie IV. obfzenie mówi.

(w) Nie wiadomo jest, iaki

to był ten Raciąż. Nie był on zaiite Raciążem Mazowieckim, teraz leżącym w wojewodztwie Plockim, bo tam nigdy nie mieli prawa Pomorzanie, ani Kuiawskim Raciążkiem, iako świadczy KROMER *aliam a Cuiaviensi ut videtur & Masoviensi*. Być musiało to miało nad Wisłą spalone od Polaków i zburzone, iako się pokazuje z Długosza.

(x) BASZKO, DŁUGOSZ, KROMER. — DŁUGOSZ wlicza nazwiska tych młodzieńców.

BOL. WST.
R. P.
1256.

tniey to poddanie się, iż pogaństwo, zrażone gwałtownemi Krzyżaków w kraich Pruskich miflyami i łakomstwem, obiecywało przyjąć wiare dobrowolnie, byleby spokojnie żyć mogło pod panowaniem Polskim. Dopełniali książęta żądze Jadźwingow, a wolę papieżką, nawracając przez Franciszkany i inne duchowieństwo Podlasie: naradzali się ze stolicą świętą względem ustanowienia tam granicznego biskupa. Posłani naprzod do ziemi Łukowickiey licznieysy kapłani na rozkaz Innocentego, mający tam zakładać kościoły, aby z ich bliskości dali Jadźwingowie brali naukę i obyczayność (y). Wszakże ustąpiona przez Kazimierza Kujawskiego, bez wiedzy i przeciwko woli papieżkiey część Podlasia (z), poruszyła tameczne pogaństwo na samych Polaków: a Mendogowi nieukontentowanemu z kąd inąd przeciwko Krzyżakom, dała okazyą złączenia się z niemi i lotrostw spólnych (a). Zniszczona ich napadem ziemia Wizka do Mazowfsza należąca (b). Wszakże mogła się zaspokoić powstająca burza, gdyby duch skromności chrześciańskiej tak rządził umysłami Krzyżaków, jak ich powołanie kazało. Lecz oni wszedłszy na Podlasie, i udawłszy się

(y) Obacz w RAYNALDZIE list papieża o ziemi Łukowickiey pisany do opata de Mezano legata papieżkiego 1254. i *Idus Julii Anagnine.*

(z) Obacz wyżej na kartce 17. List Alexandra do To-

masza biskupa Wrocławskiego pod rokiem 1256 w bullarium Franciszkańskim i w Raynaldzie.

(a) Obacz wyżej.

(b) KROMER na kartce 153.

do broni i gwałtów, bardziej ieszcze mieszkańców rozjątrzyli (c). Porzucali Jadrzyngowie wiarę i wiazali się z Litwinami. Prożno pracował Bartłomiej Czech Franciszkan w zaspokoieniu rozżukanych: prożno Bolesław książę Krakowski wespół z Salomeą siostrą, a za konsensem biskupa Krakowskiego, czynił starania do ufundowania biskupstwa (d) w Łukowie, gdzie był dawniej ufundował Templarzów, i do wyniesienia na nie rzezonego Bartłomieja, w nadzieję uchronienia reszty nowowierców. Daremne też były usilności legata papieżkiego, opata de Mezano, który nieposłusznych Krzyżaków wyklął, o gwałty i zabery nienależyte, książęciu Kujawskiemu uczynione (e). Krzyżacy, lubo złożywszy upor,

(c) *Intranter in gladio eam (Polexiam) sibi non sine multa effusione sanguinis subingarunt.* List od Alexandra IV. w Bullar. Franc. niżej cytowany.

(d) List Alexandra IV. do Bartłomieja Franciszkana w T. II. bullar. *Franciscanorum*, i w MS. archiw. Królewskiego. — List regoż Alexandra do arcybiskupa Gnieźnieńskiego ramże, Ziemia Łukowska i Lubelska miały swoich kasztelanów i zamki należące do województwa Sandomirskiego, iako to widzieć w przywileju Bolesława roku 1258. Lecz biskupstwo Łukowskie nie wiadomo czy przyszło do skutku. Rozumiałbym, że ten Bartłomiej Czech otrzymałszy od Bole-

śława i od papieża erekcyą biskupstwa Łukowskiego, chciał do swoiey iurydykcyi przyłączyć Ruśkie kraie: ale się temu sprzeciwił biskup Lubuski, do którego Ruś należała, iako o tym mowiono w Tomie IV. List Alexandra IV. do biskupa Lubuskiego widzieć w bullarium Franciszkańskim pod rokiem 1257.

(e) List Alexandra papieża do starszych Dominikańskich i Franciszkańskich. *Exhibita nobis dilecti filii nobilis viri Casimiri dncis Lanticia & Cuiavia devoti nostri petitio continebat, quod cum olim ei fel. record. Innocentius papa pradeecessor noster terras Paganorum, quae Golens, & Polexici vulgariter appellantur,*

BOL. WST.
R. P.
1256.

uznali prawo Polskie do Podlasia (f), iednak Jadzwingowie scisleyszy ieszcz z Litwinami związek uczyniwszy, powszechną wojnę zapalili. Pomnażała się trwoga z boiaźni związku ich z Danielem krolem Ruskim, który iuż iawnie wiare katolicką porzucił; za co papież groźny list do niego napisał, dając rozkaz biskupom Wrocławskiemu i Olomuckiemu, aby go w przypadku uporu wykławszy, mocy nań świeckiey użyli (g). Nie było inney rady na to, nad ogłoszenie kru-

duxerit concedendas. dummodo Pagani terrarum illarum sponte sine gladio fidem Christi suscipere per baptismum; dilecto filio abbate de Mezano Placentin diocesis, tunc in partibus illis apostolice sedis legato, sibi super hoc conservatore concessa, non obstante quod tota terra Prussie concessa fuit a sede apostolica Magistro Tentonicorum, quam possent sibi per gladium subjugare; idem Abbas in dictum magistrum & quosdam de ipsis fratribus; quia ipsi, ut evacarent gratiam eidem duci super hoc factam a predecessore predicto, terras easdem, ipsis Paganis paratis & volentibus sponte vnda renasci baptismatis, intrantes in gladio ear sibi non sine multa effusione sanguinis subingarunt; & diligenter ab ipso abbate moniti ab huiusmodi subingatione respiscere contumaciter denegarunt, cum hoc esset adeo notorium, quod nulla poterat, tergiversatione celari; excommunicationis sententiam exigente iustitia

promulgavit. Quare fuit ex parte ipsius ducis nobis humiliter supplicatum, ut eandem sententiam robor faceremus firmitatis debitum obtinere. Ideoque discretioni vestre ad instar predecessoris eiusdem per apostolica scripta mandavimus, quatenus sententiam ipsam, sicut rationabiliter est prolata, faciatis auctoritate nostra usque ad satisfactoriam condignam, appellatione remota inviolabiliter observari; non obstante indulgentia, qua fratribus vestrorum ordinum ab eadem sede dicitur esse concessum, ne de causis eis ab eadem sede commissis inviti cognoscere teneantur. Quod si non omnes iis exegendis interesse poteritis duo vestrum ea nihilominus exequantur. Datum Laterani nonis Januarii pontificatus nostri anno tertio.

(f) Paruere pontifici Pruteni equites. RAYNALD pod rokiem 1257.

(g) List do Daniela w Raynaldzie i w Długoszu.

cyaty. Franciszkanie ją przepowiadali (h), za powodem swojego Bartłomieja, i Fulkona arcybiskupa Gnieźnieńskiego, a na prośbę Kazimierza książęcia Kujawskiego (i). Nie miała skutku ta woyna. Morawcy z Austryakami lubo krzyże pobrali, mając jednak domowe od Węgier niebezpieczeństwo, zostali w domach, woląc się odkupić mnichom, którzy zmyślając moc sobie daną od papieża, uwalniali od przyśiąg za pieniądze (k).

BOL. WST.
R. P.
1256.

XVI. A tak gdy nad Mazowszem i Małopolską strach od pogaństwa wisiał, mieli się znowu do zgody Krzyżacy z Kazimierzem. Na zieżdzie w starym Władysławiu w Kujawach potwierdzona dawniejsza umowa względem wrocenia połowy ziemi Lubawskiej książęciu Kujawskiemu. Krzyżacy wziąwszy od Kazimierza sześćdziesiąt grzywien frebra w monecie, oddali mu wieś Rogow nie daleko Inowrocławia, a on im obiecał nie naieźdzać ziemi Sossłowskiej, która z Lubawską graniczyła (l). Czyli zaś to była powolność

1257.

(h) *Jam classicum cecinere minorite.* Raynaldus tamże. — List Alexandra IV. do biskupow i opatow w Polsce 29 *Januarii* w Tomie II. bullar. Franciszk. List tegoż Alexandra do Bartłomieja Franciszka na 5 Kwietn. w bullar. Franciszkańskim. Z tego listu widzic, że krucjata nietylko na Litwę i Jadzwingow, ale i na Daniela i Rufinow była ogłoszana.

Kazimierza w Raynaldzie *novis Januarii* 1257.

(k) RAYNALDUS pod rokiem 1257. List Alexandra IV. do starszych Franciszkańskich 1257. 16 *Junii* w bullar. Franciszkańskim.

(l) Instrument oryginalny w Dogieliu 26 i w MS. królewskich. *Et nos cessimus de impetitione terrae quae Sossin vulgariter nuncupatur.* Ziemia Sossłowska tam gdzie teraz Działdow i Neydenburg w Prusach ele-

(i) List Alexandra IV. do

BOL. WST.
R. P.
1257.

Krzyżakow na rozkazy papiezkie, aby się z książętami Polskimi dobroczyńcami swoiemi niekłócili, czyli potrzeba; Alexander tegoż roku potwierdził dawniejsze donacye od Konrada tym kawalerom uczynione (m). Wszakże tenże sam papież użył surowości duchowney na poskromienie Bolesława 15tego książęcia Lignickiego. Jeszcze w przeszłym roku (n) poimał był ten książę, za radą Niemcow, od których był rządzony, Tomazsa biskupa Wrocławskiego, mszcząc się nad nim, a bardziey nad majątkiem jego, że będąc w długim zayściu z bracią, nakoniec za pośrednictwem tego prałata, oddał księstwo Głogowskie bratu Konradowi (o). Zchwytany biskup we wsi Gorka, po zabranii mu przez nassane Niemce wszystkich sprzętow, wespoł z dwoma towarzyszami Bogusławem proboszczem i Ekkardem kanonikiem, zaprowadzony był do Włayazamku książęcego. Chciał na nim Bolesław wymoc gwałtem zamianę dzieścicin snopowych, zwyczajnych w Polfcze i na Szląsku, na pieniężną: żądał oraz, aby mu biskup, wypłacił dzieścic tyścicy grzywien pieniędzy. Zaden się nie odważył

krorskich. Tę część ziemi Lubawskiej darował Kazimierz biskupowi Chełmińskiemu, iako widzieć w DOGIELU pod rokiem 1257 w Septembrze.

(m) List Alexandra oryginalny w archiwum koron-

nym, i MS. archiwum królewskiego 7 Kal. Augusti.

(n) Długosz na karc. 743. *Sexta Ochobris die.* BASZKO na karcie 69.

(o) Obacz wyżej na karcie 26.

z duchowieństwa upomnieć o krzywdę biskupią: na samego Henryka Wrocławskiego padało podeyrzenie, że był w zмовie z Bolesławem. Przewo Fulkon arcybiskup Gnieźnieński, jako metropolita, złożywszy synod w Łęczycy, wysłał do Rzymu do Alexandra z prośbą o radę i pomoc, a tym czasem wyklął Łysęgo po wszystkich kościołach prowincyi swoiey, psalmy nawet przeciwko niemu śpiewać rozkazał (p). Gorliwy o utrzymanie praw kościelnych papież, rozpisał listy do arcybiskupów Gnieźnieńskiego i Magdeburckiego z ich suffraganami, zlecając im, aby na obwinionego książęcia, iesliby trwając w uporze biskupa trzymał, i zaborow nie wrocil, woynę krzyżową ogłaszali (q). Tomasz nie mając innego sposobu do odzyskania swobody, pozwolił na żądanie książęcia, kontentując się pieniężną dzieścicną, i dając mu za wykupno swoje dwa tysiące grzywien (r). Wreszcie tenże Bolesław, gdy tegoż roku chciał brata Konrada pod pozorem ugody do Lignicy sprowadzić i poimać, sam od niego poimany i do Głogowa zaprowadzonym

Boł. Wst.
R. P.
1257.

(p) *Deus laudem meam ne tacueris.* DŁUGOSZ na karcie 744. BASZKO na karc. 71 powiada, że ten synod odprawił się *festo sancti Calixti*, i że na nim *multae constitutiones fuerunt ordinatae, quae in ecclesia cathedrali sunt reconditae reverenter.* Znajdowali się na tym synodzie podług DŁUGOSZA Bogufal

Poznański, Wolimir Kujawski, Andrzej Plocki, Tomasz Wrocławski, Prandota Krakowski, Wilhelm Lubuski.

(q) List papieżki w kolekcyci COQUELINA 30 Marca datowany 1257.

(r) Uwolniony w R. 1255 *in festo Paschae.* BASZKO.

BOL. WST.
R. P.
1257.

został; z którego więzienia nie pierwey się ofwobodził, aż wzięte od biskupa pieniądze zdzierca nowemu zdziercy wrocil (s).

XVII. Co się tycze Bolesława Krakowskiego, powiada o nim Długosz (t), że chcąc przyprowadzić miasto stołeczne Krakow do porządku i ozdoby, zniost w nim tego roku prawo Polskie, iako dla mieszczan uciążliwe, a na to mieysce ustanowił prawo Teutońskie czyli Szredzkie, zdolnieysze do przywabienia cudzoziemcow i pomnożenia ludności, którą gwałtowne urzędnikow książęcych z gminem postępki, a świeże Tatarow napady znacznie zmnieyszyły. Z woli tegoż mo-

(s) DŁUGOSZ na karc 747. BASZKO na kar. 69.

(t) Na karcie 750. *Urbem suam Cracoviensem Boleslaus ad incrementa, quae sub Polonis & iure Polonico assignari non poterat, aus illi largitur Szredensensem Teutoniam, advocatamque in ea constituit &c.* Przed nadaniem Krakowu prawa Teutońskiego, widzieć w różnych przywilejach książęcych, pozwolenie tegoż prawa innym miasteczkom. Nie wiadomo nam, dla czego poprzednicy Bolesława, nie nadali rzeczzone miasto prawem Teutońskim. Podobno to się stało dla boiaźni sprowadzenia Niemcow, aby w czasie rozruchow domowych między książętami, a wypadow do Polski książąt Niemieckich, oby-

watele ich rodacy zdrady iakiey nie uczynili. Tatarska rewolucya zniszczywszy Polskę, dała naywięcey okazję książętom, do odmiany praw Polskich na prawo Teutońskie. Nieprawiedliwość izdzierstwa urzędnikow książęcych po miastach i zamkach, niszczyły mieszczanow. Ciężkie podatki i powinności *iuris Polonici*, iakie były *sroza*, *przewod*, *podwoda*, *stan*, *sep*, *naraz* i innych wiele tym podobnych, odrażały cudzoziemcow od przyimowania obywatelstwa w tym kraiu, gdzie wola arbitralna panujących, albo zwyczaje w barbarzyństwie ieszcze zaprowadzone, a dawnością umocowane stały za prawo, bez pewnych i stałych prze-

narchy kreowany woyt mieyski, sroż i dozorca porządku okazalszym kształtem domy i ulice uszykował: od którego czasu to monarchow Polskich siedlisko w ozdobienszą postać, więkze majątki i powagę urosło. Tenże Bolesław, wziąwszy dawniej znaczny posąg z Kunegundą krolewną Węgierską (u), a wydawszy wzięte summy na utrzymanie żołnierstwa pod czas niaazdu Tatarskiego, gdy dla niedostatku pieniędzy w skarbie nie był w stanie wrocenia, za radą Prandoty biskupa Krakowskiego i innych panow kraiowych, darował Kunegundzie ziemię Sandecką (w). Nie było to iednak bez kondycyi: owszem, żeby się iakowa nie uczyniła od korony do obcych rąk alienacya, otrzeżł w przywileiu, aby Kunegunda darowizny swoiey innego narodu ludziom nie puszczala, a moc szafowania oney w samych tylko granicach Polskich (x) mieściła się. Działo się to w

pisow, w którychby się każdego stanu powinność zamykała. Bolesław chcąc mieć miasto porządne, i na wzor obcych uregulowane, wprowadził tam prawo Teutońskie, i wyłączył je z pod władzy urzędow swoich namiestniczych, to jest kasztelanow, woiewodow, sędziow, aby się rzeczonym prawem pod mieyską woytow zwierzchnością rządząc, w ludność, przemyśl, handel i bogactwa pomnażało.

(u) Obacz w Tomie IV. na karcie 282. Długosz ten posąg

kładnie *ad quadraginta millium marcarum*. Przywilej Bolesława znajdujący się w archiw. kapituly Gnieźnieńskiej, i w kopii w MS. królewskich, nie wyraża summy procz terminow powszechnych *non solum auro, argento & lapidibus pretiosis, verum etiam virtutum dotibus &c.*

(w) Ziemia Sandecka miała swoich woiewodow, iako widzieć w przywileiu Miechowitow u NAKIELSKIEGO pod R. 1260.

(x) *Ut gloriosa domina, si nos vocante domino prius de erga-*

BOL. WST.
R. P.
1257.

mieście Korczynie na zieżdzie walnym w obecności książąt Mazowieckich, gdzie także Bolesław na prozbę Kunegundy żony i Salomei siostry uczynił różne nadania dla mniszek zakonu Franciszkańskiego w Zawichoście, którą fundacją Alexander papież potwierdził (y). Matka monarchy Grzymisława dopomógłszy wiele do teyże fundacyi, wkrótce tamże umarła. Tegoż roku dokonał życia Przemysław książę Wielkopolski na Poznaniu, nie spełniwszy lat życia trzydziestu sześciu (z). Rostropność jego, sprawiedliwość, wstrzemięźliwe życie, a co rzadka w wyfokim stanie, pobożność gruntowną wielbią narodowe kroniki: chyba że dwoistym brata Bolesława z dobr wyzuciem, przez chciwość obszerniejszego panowania, sławę nabytą nieco skaził. Z jego hojności wziął kościół Gnieźnieński dobra Czyrnelin, a Poznański Buk, procz różnych przywileiów i łask, wolność kościelną od zawiści i kroków napaśnych ubezpieczających.

finis carnis vocare contigerit — aut post obitum suum terram memoratam alterius gentis non applicet populo, aut a natione Polonica dividat. Przywilej datowany in Korczyn villa nostra anno ab incarnatione domini 1257 sexto nonas Martii, presentibus &c.

(y) List Alexandra IV. w bullarium Franciszkańskim i w MS. królewskich. — Długosz ten zjazd Korczyński

położył pod R. 1258. 16 Nonas Martii. Taż sama data i nieyfce przywileju Bolesława danego świętej Kunegundzie na ziemię Sandecką pokazuje, iż się to stało w roku 1257. Daie Długosz przyczynę wezwania książąt Mazowieckich, że Bolesław, nie mając potomstwa, chciał aby następcy jego książęta tey linii ustawy tam poczynione potwierdzili.

(z) *Pridie nonas Junii.*

czających. Z żony swoiey Elżbiety zostawił cztery corki, Konstancyą, Weronikę, Offkę, Eufrozynę, i syna Przemysława potym krola Polskiego, który się dopiero po śmierci oycowskiej w kilka miesięcy urodził (a). Wkrotcé też po Przemysławie umarł w Krakowie Święty Jacek Odrowąż Dominikan, mąż pracami apostołskimi i życiem świętobliwym znakomity. Dopomógł do wprowadzenia wiary katolickiey do księstw Ruskich, którą iednak naprzód z Kiiowa Włodzimierz książe tameczny, potym z innych mieysc odmieniec Daniel wyrugował. Kilką też miesiącami przed zgonem tych dwu znacznych mężów dało się czuć w Krakowie i po wszystkich miastach Polskich straszne ziemi trzęsienie, które Polacy, zdaniem Długosza do takowych przypadków nie zwykli, mieli za ofobliwe cudowisko (b).

BOL. WST.
R. P.
1257.

(a) *In die Calisti, DŁUG.*
(b) *DŁUGOSZ* w Księdze I. na Marcie 8 powiada, że w Polščęze terra motus nisi perraro & prodigioso tempore, prorsus ignotus. Tenże pod rokiem 1000. *Multa prodigia is annus habuit, & imprimis terrę motum apud Polonos.* Pod rokiem 1016 *Sub huius autem anni tempore terrę motus in Polonia regno accidens, prodigii loco habitus est.* Pod rokiem 1200. *Quinta die mensis Maii terrę motus in Polonorum regione sub meridiano tempore exortus, & frequenti dierum spa-*

tio resumptus &c. Pod rokiem 1257. *Cracovie & in univērsis Polonorum urbibus ac regionibus terrę motus apud Polonos rei huiusmodi insuetos pro monstro & religione habitus, pridie Kalend. Februarii editus est tertiarum hora.* Pod rokiem 1303 w Prusiech za świadeństwem Dusburga & Idus Augusti. Pod rokiem 1348 mowi Długosz. *Ad pestis quoque malum terrę motus ingens die Veneris conversionis sancti Pauli ortus.* Tenże pod rokiem 1258. *Anno eodem motus terrę per univērsam Poloniam exortus*

Bol. Wst.
R. P.
1258.

XVIII. Rok następujący wskrzesił dawniejsze między książętami kłotnie, przez chciwość i dumę Kazimierza księcia Kujawskiego. Chcąc sam panować w pozostałych po oycu Konradzie ziemiach, zaraz po jego śmierci zabrał Łęczycę, Spicymierz i Rosprzę, urażony o to, że ociec Ziemowitowi najmłodszemu miało Płock, Stolicę Mazowsza z częścią tego księstwa wyznaczyć. Nie kontent zaś jeszcze i z tego, poimawszy tegoż Ziemowita (c) z żoną Gertrudą, sam księstwo Sieradzkie, które po śmierci brata Bolesława do obu należeć miało, opanował (d). Obrocilo się drapiestwo jego w inną stronę. Wygnał go był dawniej z zamku Łędzkiego Bolesław książę Kaliski (e), który zamek zbudował Kazimierz przy klasztorze mnichów tamecznych, opanował kasztelanją Łędką. Otrzymał go powtórnie Kazimierz, wygnawszy wzajem Wielkopolanów, i przez lat kilka go przywłaszczał. Z tych przyczyn Bolesław książę Kaliski, a prawem opiekuńskim Poznański, uchwalił wojnę przeciwko Kazimierzowi (f). Zpisane wojsko po całej Wielkopolsce: a na dopełnienie jego zaproszony do towa-

est. — *Idem quoque in Bohemia, Russia & Hungaria fuerat.* To z DEUGOSZA i DUSBURGA, O późniejszych piszą KROMER, NEUGESAWER, HEIDENSTEIN.

(c) Obacz wyżej.

(d) KROMER na karc. 157.

(e) Obacz w Tomie IV, na karcie 358.

(f) W przywileju danym Miechowitom znajdującym się w Nakielskim w roku 1259. Bolesław pisze się *dux Poloniae maioris*.

rzyśwa Warcisław Bogusławicz książę Pomieranii Szczecińskiej, tym chętniej się podjął tej pomocy, że miał zayście z Świętopelkiem, z którym się Kazimierz przez zamęście z corką jego spokrewnił (g). Zpuszczono z tym ludem Kujawy i obleżony Inowrocław. Nie miał Kazimierz dostyc rycerstwa dla dania odporu i odsieczy: przeto wysłałszy poselstwo do Bolesława, obiecywał mu wrocić ksztelanią Łędzką, i zburzyć zamek od siebie tam postawiony. Dana wiara fałszywey proźbie i obietnicy. Ustąpił Bolesław od obleżenia; lecz Kazimierz słowa nie dotrzymał, owszem zebrałszy się na sily, gdy Wratisława spolnika Wielkopolanow wkrótce w Pomieranii zbito, iako się niżej powie, sam na kraie Bolesława naziad uczynił (h). Wreszcie ani Mazowsze było spokojne od Litwinow. Stroynat ich książę (i),

BOL. WST.
R. P.
1258.

(g) KROMER na karcie 157. *Sventopelci tunc gener Casimirus factus erat.* HUBNER w tablicach genealogicznych, kładnie dwie corki Świętopelka, jedną Helenę żonę Władysława Odonicza, drugą Salomeę żonę Zemomyśla książęcia Łęczyckiego. Lecz Helena czyli Helinga żona Władysława była nie corką ale siostrą Świętopelka. Być to mogło, że Świętopelk prócz Heleny siostry, miał corkę Helenę, która pozyla za Kazimierza wdowca, po Konstancyi Wrocławskiej,

która umarła około roku 1257, iako widzieć w przywileju Kazimierza darującym część ziem Lubawskiej kościolowi Chelmińskiemu, znajdującym się w DOGIELU na karcie 28, gdzie widzieć te słowa *pro redemptione anime patris nostri, & uxoris nostre Constantie.*

(h) DRUGOSZ, BASZKO, KROMER.

(i) Nie wiadomo jest, czyim ten Stroynat był synem, ponieważ kronikarze Litewscy Kojalowicz i Strykowski, raz

Pol. Wst.
R. P.
1258.

z podulzczenia Mendoga, od którego Żmudzkie księstwo trzymał, wpadł do Mazowicza; zniszczył około Czerska i Oyrzymowa wszystkie włości, a wybiwszy wszelką, ile iey mógł dostać, pleć męzką, wielkie niewiaśc zgraie na niewolę i niewstyd do Litwy zaprowadził (k). Długosz powiada, że tego roku ieszcze ponowiło się w całej Polfczeziemi trzęsienie, które mało co przedtym wielką w niey klęskę uczyniło.

4259.

XIX. Nie zařtanowiły takowe przypadki niezgod domowych. Kazimierz książę Kujawski upatrzył pogodną porę do niaizdu Wielkieypolski. Włzczęła się woyna między Warciřławem książęciem Pomeranii nadodrzańskiey, a Świętopelkiem, sąsiaduiącemi u brzegow rzeki Stolpy. Świętopelk mając związaną chciwość do nabytkow Pruskich, przez traktat zawarty z Krzyřakami (1), napadał na kraie książąt pogranicznych Pomeranii dalszey. Warciřław chcąc mu dać odpor, procz ludu krajowego zaprosił do towarzystwa Bolesřawa książęcia Wielkopolskiego, któremu w przeszłym roku sam osobą swoią z sześciuset zbroynych Kaszubcow dał pomoc do oblężenia Lendy (m). Weřli w tenże związek przeciwko Świętopelkowi

go synowcem, drugi raz się-
frzeńcem Mendoga nazywaią.

(k) DŁUGOSZ, MIECHOWI-
TA. — STRYKOWSKI po-

źniey czterema laty tę datę
kładnie.

(1) Obacz wyżej na kar-
cie 35.

(m) BASZKO na karcie 71.

Herman biskup Kamiński (n), i Wolimir biskup Kuiawski (o). Tamten z ambicyi pomnożenia mocy biskupstwa swojego (p), ten mając urazę, że go Świętopęk w należących biskupstwu Kuiawskiemu w Pomeranii dzieścicinach snopowych, i w dobrach biskupich tamże będących pokrzywdzał (q). Przybyły woyska złączone aż do miasta Stolpe, pustosząc kraie Świętopęka. Wszakże gdy Warcisław zostawiwszy tam na stanowisku ludzi biskupich dla strzeżenia zdobyczy, wgląb odziedzł, szukając nieprzyjaciela w polu, tym czasem Świętopęk rozproszywszy znienacka owe duchowne hufce, tak, że ledwo biskup Kamiński z pogromu uszedł, i zabrawszy wszelkie łupieżę, przymusił Warcisława do cofnienia się ze wstydem

BOL. WST.
R. P.
1259.

(n) WUYA w historii kościelney. MICHOWITA. BAZSKO.

(o) DŁUGOSZ nie wspomina o biskupie Kamińskim, i tylko kładnie biskupa Kuiawskiego Wolimira.

(p) WUYA wyżej cytowana.

(q) DŁUGOSZ na kar. 754. — Procz innych dobr, które miał w Pomeranii czyli marchii Gdańskiej biskup Kuiawski, należał zdawna do niego zamek Gdański, iako to widzicie w bulli papieża Eugeniusza III. datowanej w Rzymie 9 Kwietnia 1148 znajdujący się w historii biskupow

Kuiawskich Damalewicza, i w archiwum królewskim, gdzie między innemi widzieć te słowa: *Castrum Gdańsk in Pomerania cum decima, tam annona, quam omnium eorum, quae de navibus solvuntur.* Data przywileju tego z wyrazem Gdańska objaśnia błąd pisarzy Duńskich, którzy powiadaią, że to miasto nosiło imię Danzic, iakoby od Duńczykow było zbudowane. Panowanie Waldemara I. było późniejszy, który, iak ci pisarze twierdzą, Gdańsk miał zbudować. Było to miasto, albo raczej zamek znaiome pod imieniem *Gidanie* za Bolesława Chrobrego,

BOL. WST.
R. P.
1259.

i z resztą niedobitków (r). To gdy się działo, Kazimierz uwiadomiony o kłęsce Słupskiej, wszedł z wojskiem do księstwa Kaliskiego, mszcząc się nad Bolesławem za przeszłoroczne obleżenie Lendy. Dozła ta wieść Bolesława, z Kalisza do Poznania iadącego: przeto wrocivszy się spiesznie z zebranymi w podroży trzydziestu ludźmi zbroynymi, i przyłączywszy do nich czeladź dworską, oraz chłopstwo okoliczne, ścigał Kazimierza łupami obciążonego, aż do lasu Soleckiego, nie daleko Opatowka wsi arcybiskupiey. Nie spodziany napad z puszczonemi wrzaskami zatrwożył nieprzyjaciela, mniemającego, że miał mieć sprawę z potężnym wojskiem. Rozproszeni Kujawcy, straciwszy zabraną zdobycz, odbiegli między wielu rannymi i zabitemi Marcina woiewodę, który także raniony w ręce zwycięzców dostał się.

XX. Tym czasem Kazimierz chcąc zabranych pod Solcem niewolników odzyskać, udawał przed Bolesławem, że życzy sobie przyjacielską rozmowę pokoy z nim zawrzeć. Wyznaczeni do tey ugody woiewodowie Gnieźnieński Herkobałd

jako się nie raz wyżej mówiło. A gdy Idzi kardynał biskup Tuskułański rozgraniczał biskupstwa Polskie za Bolesława Krzywoustego, już Gdańsk należał do biskupa Kujawskiego. Ślady tey pofesyi zostały w iurydyce gory

biskupiey. Pomorscy książęta linii Gdańskiej, oderwawszy za Leszka białego marchią Gdańską od panowania książąt Polskich, Gdańsk razem zabrali.

(r) BASZKO. DEWGOSZ.
WUYA.

(s), z bratem Synonem kasztelanem (t), i Kaliski Mikołaj z wielą innemi, przeciwko prawu narodow od tegoż Kazimierza w więzieniu osadzeni zostali. Nadto tenże książę wpadłszy do miasta Pakości, należącego do udziału Bolesława, zbudował tam zamek za pomocą Świętopelka teścia i zprzymierzeńca swojego, i osadziwszy go ludźmi swoimi, z niego na kraje Wielkopolskie wypadu łotrowskie czynił. Poruszyli się na takowe bezprawia inni pokrewni książęta. Uchwalona liga między Bolesławem Kaliskim, a Bolesławem monarchą, i Ziemowitem bratem Kazimierza, mającemi zład inąd urazy do Kniawczyka, za wdziernanie się i naieżdżanie granic swoich. Przyzwał procz tego Bolesław monarcha Rusinow i Kumanow (u), a Ziemowit tychże Rusinow pod wodzą Romana Daniłowicza. Złączone woyska udawszy się do księstwa Łęczyckiego, wielkie tam szkody porobiły, a książęta zbudowawszy zamek w Łęczycy, oddali go pod straż Ziemowitowi Mazowieckiemu. Złamany nakoniec tyłą przeci-

BOL. WST.
R. P.
1259.

(s) KROMER poprawiue Długosza czyniąc tego Herkobałda wojewodą Poznańskim, nie wiem dla jakiej przyczyny, ponieważ Baszko dawniejszy od Długosza toż samo co on powiada.

(t) BASZKO na karcie 72. Długosz tego Synona nazywa *praebiterum* kapłana.

(u) Długosz na karcie 755.

Kumanowie narod Zawołgański Tatarow, którzy z boiaźni następujących do Europy Mongołow, uszli aż do Węgier. Bela ich przyjął do swojego kraju, i w Siedmigródzie osadził. Obacz o tym dzieie Węgierskie PRAIA. Nazwiłko tych Kumanow różni różnie wywodzą, iabym rozumiał, że się nazywali od rzeki Ka-

BOL. WST.
R. P.
1259.

wnościami Kazimierz prosił braci o zawieszenie broni do dwóch miesięcy (w). Atoli oszukawszy ich i tą razą, gdy od trwogi wolnym został, ani Lendy i Pakościa, ani niewolników Bolesławowi nie wrocili. Wreszcie tenże sam mało co przedtym mszcząc się nad Wolimirem biskupem Kuiawskim za daną pomoc Warcisławowi przeciwko Świętopelkowi (x), zamek biskupi Raciąż ze swoim powiatem opanował: którego gdy biskup wykłął, a sam dla bezpieczeństwa do Łagowa w diecezyi Krakowskiej uszedł, Kazimierz nie mogąc go pojąć, dobra jego w Kuiawach popalił (y).

XXI. Ledwo się te niezgody na czas zaspokoiły; uyrzała znowu Polka zniszczenie swoje przez Tatarów (z). Byli to ciż sami Mogulowie, którzy przed dwudziestą laty Ruś, Polskę, Węgry, Morawy i Szląsk krwią mieszkańców tamecznych oblegli. Batukan przywódzca tey czerni, przebywszy w tych kraiach około dziesięciu lat (a), powrocil z niezmiernym plonem w ludziach i rzeczach do Kapezaku krolestwa swego, które mu

ma do Wolgi wpadającej, około której siedzieli dawniej, nim do Węgier weszli.

(w) Za świadectwem BAszka i DŁUGOSZA poczęła się ta wojna pierwszych dni Października. Kazimierz prosił o pokoy do dnia ostatniego Listopada.

(x) Obacz wyżey na karcie 53.

(y) DŁUGOSZ na karcie 757.

(z) To trzecie wtargnięcie Tatarów stało się na końcu roku 1259. według BAszka i DŁUGOSZA, to jest około święta S. Andrzeja.

(a) DEGUIGNES w Tomie III. na karcie 340.

siryi Oktaykan za wierne uslugi darował, i od którego poczęła się dynastya Chanow i Tatarow Kapczackich, oycow pogaństwa w Krymie i w okolicznych Polsceziemiach zagnieżdżonego. Posada tey nowej dynastyi, bliższa już Rusi i Polski, wylewała różnemi potym czasami roie drapieżne, mianowicie na Ruskie księżęta w Susdalu, Włodzimierzu nad Kłasią, i Peryasławie panujące. Teleboga wodz tych Mogułow Kapczackich, zniósłszy woyska Ruskie niedaleko Włodzimierza, a zwyciężonego Andrzeia Jarosławowicza, szukać aż w Szwecyi przytułku przymusiwszy, przedsięwziął iść za przykładem pana swojego Batukana do głębszey Europy, mając w towarzystwie oręża i rozboiow Nogaia drugiego wodza. Z przysięgły się pod ow czas na zagładę Polski różne narody. Litwa pod swoim Mendogiem, niechętna Krzyżakom za wymuszone darowizny i gwałtowne ich postępy, weszła w przymierze z pogaństwem Pruskim, dla ocalenia praw swoich i religii, a spólnego tak przeciwko nim, jako i Polakom, którzy ich sprowadzili, odporu. Daniel książę Ruski wrocivszy się do dawney dyzunii, nie chcąc też mieć zwierzchnich panow nad sobą w księżętach Polskich, oraz bojąc się podobney od Mogułow klęski, jako na Rusi Zadnieprskiej uczynili, wolał się z niemi złączyć dla ocalenia siebie. A tak Tatarzy mając w towarzystwie Litwę, Rusinow, Prusakow (b) i inne narody bar-

Bol. Wst.
 R. P.
 1259.

(b) BASZKO na karcie 73. *Ante festum sancti Andree intro-*

BOL. WST.
R. P.
1259.

barzyńskie, wzięli za cel rozboiów swoich Polskę i Prusły (c). Spolne niebezpieczeństwo radziło książętom ieszcze przed rokiem szukać ligi z Krzyżakami, na odgłos zbliżającego się pogaństwa, które Ruś zadnieprską plondrowało. Papież Alexander IV. zagrzewał Krzyżaków do tej konfederacyi: lecz czylii zażde między książętami Polskiemu domowe woyny były na przeszkodzie, czylii Krzyżacy mieli sami do czynienia z Litwą i Prusami, nie przyszło do iedności i związku, nawet gdy już Mogułowic byli za Dnieprem.

1260.

XXII. Pogaństwo mając otwartą drogę po zamrożonych zimową porą rzekach, minąwszy Ruśkie dzierzawy, jako przyjacielskie, weszli naprzód w ziemię Lubelską (d), i udali się prosto do Za-

ierant Tartari cum Pruthenis, Rutenis, Comanis & aliis gentibus &c. — DEUGOSZ na karcie 757.

(c) List Alexandra IV. do Krzyżaków, pozwalający wnieść w konfederacyę z Polakami przeciwko zbliżającym się Tatarom. 1259. 16 Kal. Januarii w archiwum krolewskim.

(d) DEUGOSZ z BĄSZKIEM kładną to weyście na końcu roku 1259. około S. Andrzeja. Sandomierz zaś wycięty i zniszczony w roku następującym około dnia 2 Lutego, jako się widzieć daie z listu Bonifacego VIII. papieża, datowanym roku 1295. *Idus Novembris*, w którym ten papież mądając ko-

ściółowi Sandomirskiemu S. Maryi różne odpufty, iakie ma kościół w Rzymie *S. Mariae ad Martyres*, wyraźnie powiada. *Et hoc factum esse sub A. D. 1260 in festo Purificationis B. V. Mariae*. Myła się zarym Długosz, mówiąc na karcie 759, że te odpufty z okazji wycięcia Sandomirza, nadane były od Alexandra IV. Niemniemy omylne iest mniemanie Kromera względem czasu zburzenia Sandomirza, które on być rozumie dnia drugiego Czerwca, ponieważ tego dnia według ustawy rzezonego papieża, obchodzono w Sandomirzu pamięć obywatelów tamecznych, pomordowanych przez

wichosta. Zburzony klasztor mniszek, świeżo przez Boleśława ufundowany: doznał tegoż losu i klasztor Benedyktynów Łyfogurski, jako skład majątkow i przytułek ludzi okolicznych, w czasie trwogi i niebezpieczeństwa (e). Przywodzili Mogułem Rusini aż do Sandomierza. Łatwo było zedrzyć i zniszczyć niewarowne murami miasto: lecz zamek opatrzony garnizonem, i natłoczony mnostwem ziemian, którzy się tam dla ocalenia życia i fortun zchronili, długo się bronili. Książęta Rufcy, Wasilko Włodzimirski brat Daniela, Roman i Leon synowiec tegoż, widząc trudność w dobytciu fortecy, posłali trębaczew do Piotra Krempe starosty, z ofiarą całości obleżonych, byleby poddawszy zamek ukorzyli się Tatarom, i haracz im postąpili. Lekkowierny Krempa dał się zwieść Rusinom: owszem obietnicami ich złudzony, na usłną z nimi rozmowę poszedł, w towa-

BOL. WST.
R. P.
1260.

Tatarow. *Secundo die mensis Junii stipendia spiritualia apostolica largitione concedimus.* Papież tę pamiątkę chciał mieć obchodzoną w dzień S. Maryi Męczeńskiej, przypadającej w Rzymie dnia 2 Czerwca. Lecz z tego dnia można wnosić, aby tego dnia miał być wycięty Sandomirz; kiedy tenże papież z powieści dwu prałatow Sandomirskich Bodzety dziekana i Alberta kanonika oznacza epochę tej kłębki *in festo Purificationis.* List papieżki

znayduie się w bullarium Dominik. w Tomie II. pod rokiem 1295, lubo i tam jest omyłka druku w położeniu roku 1259, zamiast 1260. Tenże Kromer zdaie się mylić względem Lublina, iakoby go Rusini wzięli i naprawili po jego zniszczeniu przez Litwinow. Daniel wziął Lublin około roku 1246, iako się mowilo w Tomie IV. Litwini zaś spuścizyli go później iuz po odejściu Tatarow.

(e) KROMER na karc, 158.

BOL. WST.
R. P.
1260.

rzyłtwie brata Zbigniewa i innym rycerstwem. Atoli gdy zabezpieczeni ieszcze bardziey obludnym Rusinow rozgoworem, zostali od nich zaprowadzeni do wodzow Tatarskich; dzicy pohańcy ubitych srodze, a na wiarolomstwo wyrzekających pościnać kazali. Takowym z obrońcami swoiemi postępkem zatrwożeni obleżeni, straciwszy przytomność i ferce, dali czas Mogułom do wpadnienia w zamek. Wycięto wszystkiej pleć męzką, bez względu na wiek i słabość: same niewiaśły na pastwę lubieżności zachowane: a którzy się ucieczką ratować chcieli, nagnani kupami do Wisły w nurtach iey potonęli. Pisarze społeczeńni (f) twierdzą, że z posieczonych szablami Mogulskimi trupow krew płynąca, brzegi Wisłane zafarbowała. Stała się ta klęska, okropniejsza nierównie od pierwfzey (g), dnia drugiego Lutego. Ciała pobitych za odeysciem nieprzyjaciół pogrzebiono w kościele panny Maryi. Bonifacy VIII. papież, na prozbę potym Bodzety dziekana i Alberta kanonika Sandomirskich, pamiątkę ich śmierci rocznym obchodem przyozdobił (h), i kościół ten tytułem S. Maryi męczeńskiej nadał. Na odgłos zburzenia zamku Sandomirskiego, uszedł Prandota biskup do Raciborza, a Bolesław do Węgier z Kunegundą, zostawivszy straż miasta Mikołajowi Woiewodzie Krakowkiemu (i).

(f) BASZKO na karcie 73.

(g) W roku 1241.

(h) DŁUGOSZ, MIECHO.

WITA, KROMER. Obacz wyższą notę.

(i) DŁUGOSZ nazywa tego

Wszakże Tatarzy za przywodem tychże Rusinow (k) zabiegłszy znowu do Krakowa, i znalazłszy miasto próżne, wszystkie gmachy popalili, gmin niedołączny wycięli, a plądrując przez trzy miesiące w okolicach aż do Bitomia w księstwie Opolskim, także w Sandomirskim w ziemi Radomskiej znaczne szkody porobiwszy, i Skarszewo spustoszywszy (l), z wielką liczbą niewolników i zaborem rzeczy ruchomych, za Dniepr wrocili się (m). Tak wielka zaś była trwoga tej nawały w całej Europie, że Alexander papież pisał list do arcybiskupa Burdegalskiego we Francyi, ażeby zebrałszy innych biskupów sobie podległych, urządził z nimi, jakimby sposobem przez powszechną krucyatę temu się niebezpieczeństwu zabezpieć mogło (n). Długosz powiada, że procz Rusinow, był sprawcą wprowadzenia Tatarów do Małeyppolski Kazimierz Kujawski, urażony na krewnych książąt, że przeciwko niemu ligę nie dawno uczynili.

BOL. WST.

R. P.

1260.

Mikołaja kasztelanem Krakowskim: podobno to jest omyłka: ponieważ pod owe czasy był kasztelanem Adam herbu Pobóg, jako to widzicie w przywilejach Bolesława. KROMER go czyni wojewodą, Lecz Klemens herbu Gryf umarł dawniej za świadectwem NIESIECKIEGO. Był to raczej Mikołaj herbu Nałęcz, o którym wspomina przywilej Bolesława pod rokiem 1258, któ-

ry się znajduje *in observ. practicis* Lipskiego.

(k) *Ducibus Rutenorum & hominibus ductum praestantibus Cvacoviam adunt.* DŁUGOSZ na karcie 758.

(l) Przywilej Bolesł. dany Miechowitom w roku 1254 w Nakiellkim.

(m) DŁUGOSZ, KROMER.

(n) List papieża *in monum. Durandi & Martene*, także w MS. archivum królewskiego.

BOL. WST.
R. P.
1260.

XXIII. Pomnożyły nieszczęścia kraiove społ-
czesne od Litwy niaizdy. Mendog krol tego na-
rodu, uciśniony przemocą Krzyżaków, porzucił
iuz iawnie chrześcijaństwo, a wespoł z Litwą, Ja-
dźwingami i Prusakami (o), którzy się mu dla
społney obrony poddali, dobył na nich oręza.
Zbudowali Krzyżacy fortecę na gorze świętego
Jerzego w ziemi Karfowskiej iezzcze przeszłego
roku dla powściągu Kuronow (p) i Prusakow.
Nie podobała się ta budowa Mendogowi; ile gdy

(o) *Anno eodem Pruteni bap-
tizati cum suo rege Mendolpo,
propter multa gravamina, quae
ipsis inferbantur a Cruciferis, fi-
dem christianam deserentes, ad
Lithuanos abierunt.* BASZKO na
karc. 75.

(p) *Aedificabatur anno 1259.
castrum in terra Carfovia in mon-
te sancti Georgii &c.* DUSBURG
na karcie 185. Tenże DUSBURG
w rozdziale następującym po-
wiada, iż ta terra Carfovia, by-
ła pars terrae Curonia. STRY-
KOWSKI na karcie 282, mowi,
iż to był zamek Karfowin na
gorze S. Jerzego w ziemi Kur-
landzkiej, lecz nie wyraża
gdzie był ten zamek: myła się
procz tego względem lat, po-
wiadaiąc przeciwko zdaniu
Dusburga, dawniejszego od sie-
bie dwoma wiekami, iż się to
działo w roku 1255 pod mi-
strzem Henrykiem Hernhuzen.
Nie był w tym roku mistrzem
Henryk Hernhuzen, ale An-
drzej Sztukland. Burhard zaś

Hernhuzen nie Henryk nastą-
pił po Hannonie około roku
1260. KOJAŁOWICZ na karc.
100. mowi, iż *Carfovinum arx*
była in confinio Prussia. Nie
wiadomo nam dokładnie, gdzie
było to *Carfovinum arx*, iako
ani to, gdzie była terra *Carfo-
via*. Zdałoby się atoli, że ta
Karfzowska ziemia rozciągała
się od lewey strony dolnego
Niemna, zajmując część Pius
teraźniejszych, leżących mię-
dzy tą rzeką, a Preglem. Na
mappie geograficznej przy hi-
storiyi Dusburga od Honneber-
gera ułożoney [widzieć *Karfowin*
niedaleko rzek Pregla i Inste-
ru. Niedaleko też Insterberga
w Pruszech elektorskich leży
miasteczko *Georgenburg*, co po-
dobno będzie śladem dawnego
zamku *castrum S. Georgii*. Wsze-
lako ziemia Karfzowska mogła
się i daley rozciągać, ile mo-
żna wnosić z niektórych kon-
iektur. Haff, czyli odnoga mor-
ska, w którą wpada Niemen,

przymuszony do usłapienia Kuroonii i Zmudzi kawalerom, widział czas i unyflly miezkańców po sobie, aby dziedzictwo swoje odzyskał. Tatarzy rozlawszy się po Polfcze i Litwie, byli mu na pomocy, iako w bliskości dzierzaw Krzyżackich plądrujący (q). Zebrałszy zatym woysko, wszedł do Kurlandyi. Część iedna od czterech tysięcy, obrocona na zniszczenie kraiu (r): druga postana na oblężenie Korfzowina. Chciał dać pomoc oblężonym Burhardj Hernhauzen mistrz Infantlki; i na ten koniec ściągnąłszy posilki tak od Krzyżaków Pruskich, iako też z Rewla od Duńczyków, szedł ku odsieczy. Spotkała go w tym ciągnieniu dwoiaka niepomysłność. Część

BOL. WST.
R. P.
1260.

nazywa się dotąd zalewem *Kurońskim*, choć terazniejszey Kurlandyi brzegami nie dosięga: z czego znać, że dawna Kuroonia musiała mieć obszerniejsze nad brzegami morłkiemi granice, i zajmować część Zmudzi nadmorskiey. Miałteczko na Zmudzi Korfzany nie daleko Kretyngi i Memla znać daie nieiako, że tam zachodzić mogła *terra Carfovia* Dusburgowa. Co zaś powiada Koriałowicz, że *Carfovinum arx* była *in confinio Prussie*, to się tłomaczyć może o Prusach Brandeburskich, graniczących ze Zmudzią tak od Wierzbołowa, zkad nie nader daleko Georgenburg wyżej wspomniany, iako i od Prus nad

Niemnem, gdzie niedaleko leży Jurborg, ieśligo weźniemy za zamek S. Jerzego od Dusburga wzmiankowany. Ponieważ Prussy, za świadectwem tegoż Dusburga na kar. 68. miały za granice *mare salsum* i *Memelam*, to iest Niemen. Niedostatek historyi spotczesnych, i niedokładne historyków opisy tamtych kraioy, są powodem tey niepewności, która nas częstko zastanawia, i w wątpliwości zostawia.

(q) List Alexandra IV. wyżej cytowany. Biegało to pogonstwo po Rusi białey i Podlaśiu.

(r) Dusburg na karc. 185. Koriałowicz na karcie 100.

Bol. Wst.
R. P.
1260.

ludzi jego, gdzie sam przywodził, napadłszy z zafadzek Żmudzinowie rozproszyli, że sam ledwo z pogromu użedł (s): drugi zaś udział, gdy się ku Karzowinowi zbliżał, doszły go wieści o grafujących po Kurlandyi, Litwinach, i o zabraniu wielkiego mnostwa ludzi w niewolę. Kurlandcykowie, którzy mutę nowinę donieśli, obiecywali złączyć się z Krzyżakami na odbicie łupieży, z tym jednak warunkiem, aby oswobodzone z rąk Litewskich żony ich i dzieci do nich powrócić mogły. Nieludzka mistrza Burharda odpowiedź, że wszelkie woienne zyski do nich, iako do panów i zwycięzców należeć powinny, tak obraziła Kurlandow, że się z Litwinami zniósłszy i nastąpiwszy za Krzyżaków (t) około rzeki Durem w Kurlandyi, całe woysko ich zniesli. Legli na placu Burhard mistrz z Henrykiem Botel marszałkiem, i słą pięćdziesiąt Krzyżaków, procz innych Niemców, którzy pod ich zamkami służyli, wielkiey liczby (u) i niewiadomey. Potym Mendog spaliwszy zamki Karzowin i Heisburg, a wypłoszwszy ze Żmudzi nieprzyjaciela, udał się do Prus i obległ zamek Krolewiecki, świeżo od Krzyżaków na pa-

(s) KOJAŁOWICZ na karc. 100.

(t) DUSBURG powiada, że się ta kłęska stała *die beate Margarethe* (20 Lipca) *in terra Curoniensi in campo iuxta fluvium*

Durbin. STRYKOWSKI na karcie 282 nazywa tę rzekę *Durem*, także DAWGOSZ na karcie 762.

(u) DUSBURG.

na pamiątkę bytności tam Ottokara krola Czeskiego zbudowany. Mężny odpor od obleżonych wstrzymał zapędy Litewskie. Zrażony nieprzyjaciel znaczną ludzi stratą na moście u rzeki Pregla, cofnął się ku Mazowszu we trzydziestu tysięcy zbroynego ludu. Nie spodziewał się Ziemowit książę Mazowiecki tak nagłego od Litwinów napadu. Została ziemia Płocka z miastem stołecznym smutną w krotkim czasie szablą i pożog barbarzyńskich ofiarą (w): a Mendog obciążony zdobyczą i niewolnikami, wracając się znowu przez Prusy, po zniszczeniu tam dzierżaw Krzyżackich w zamkach i włościach (x), a pomnożeniu sił swoich wiazaniem się do niego kraiovcow, tyle w tey ziemi dokazał, że nową wkrótce wojnę przeciwko tymże Krzyżakom w sąmym Prusach zapalił.

XXIV. Tym czasem Bolesław siedząc w Węgrzech, uchylony od naziądow Tatarskich, wołał obcy narod ludem kraiowym posilać, niżeli swojego bronić. Przed szczęściem laty (y) stanął był pokoy między Belą Węgierskim a Ottokarem Czeskim krolami, mocą którego Styrya dostała się Stefanowi synowi Beli, Austria zaś Ottokarowi. Trwała między niemi zgoda do lat kilku. Ambicya infuły Salcburskiej, podzielona między

BOL. WST.
R. P.
1260.

(w) BASZKO, DEUGOSZ, | (y) W roku 1254. Obacz
KROMER. | wyżej na karcie 22.

(x) Ciż fami.

BOL. WST.
R. P.
1260.

Filipem synem Bernarda księżcia Karyntyi, a Ulrykiem biskupem Sekowskim, z których pierwszemu Ottokar, drugiemu Stefan sprzyiał, zerwała jedność umyślow doczesną, i do okoliczności tylko siofowną. Filip wziąłszy posiłki od Ottokara przeciwko Stefanowi, burzył nań Styryczyki, a Ottokar posyłając do nich coraz świeże żołnierstwo, w przedsięwzięciu utrzymywał. Proźne czynił usiłowania Stefan do ugłaskania niechętnych różnemi łaskami. Wygnali Styryczykowie z kraiu wszystkich Węgrów, i wyprawiwszy do Wiednia uroczyste poselstwo do Ottokara, onemu się zupełnie poddali. Gotował się Węgrzyn na Czecha, sposobiąc woysko, gdyby go nadchodzące wieści o zbliżaniu się znowu Mogułow przez Ruskie kraie od tey woyny nie odwiody. Chciał Batukan zpokrewnić się z Belą, ofiarując synowi iego corkę swoię, a o corkę iego dla syna swoiego proźąc, aby przez ten związek (z) nie miał przeszkody w zamiślach swoich do opanowania Europy; albo iesliby mu odmowiono, znajdował usprawiedliwienie iakoweś swoich naiazdow. Wszakże gotowość Beli do przyięcia Tatarow z bronią, uchylita od iego dzierzaw nawałę pogańską, która się w Polfcze tylko rozławszy, dała mu sposobność do uźycia tychże woysk na Ottokara. Wrefcie Bela nie mając dosyć na swoich Węgrach, szukał pomocy od książąt pogranicz-

(z) PRAY na karcie 302.

nych. Ofiarował mu swoje posiłki zięć Bolesław, wolny od Tatarów, którzy się już byli z dzieżaw jego za Dniepr usunęli: przystąpili do teyże ligi Daniel książę Ruski powinowaty Beli (a), z synami dwoma; Leszek czarny syn Kazimierza księcia Kujawskiego, potem monarcha książę Łęczycki, oraz inne Węgom sąsiednie lub podległe narody (b). Z niemnieyszą troskliwością zbierał i Ottokar woysko przeciwko Węgom, mając w towarzystwie Henryka Wrocławskiego, Władysława Opolskiego, Ulryka Karyntyi książąt, i Ottona margrabię na Brandeburgu (c), z biskupami Saleburskim i Ołomuckim. Zbici naprzod Czefi w Morawie około zamku Ława, za sprawą Stefana krolewicza, zięcia Ziemomyśła księcia Mazowieckiego (d). Wszakże za zebraniem się

BOL. WST.
R. P.
1260.

(a) Miał Leon syn Daniela Kungundę córkę Beli za świadectwem PRAYA na karcie 305.

(b) *Danielem Russia regem & filios eius, & catevos Ruthenoru, ac Tartaros, qui eidem in auxilium venerant, & Boleslanu Cracoviensem, & Leskonem invenen Lucicie (Lancicie) ducis, & innumeram multitudinem inhumanorum hominum Cumanorum, Hungarorum & diversorum Sclavorum, Siclorum (Cæculi) quogne & Valachorum, Bezzerminorum (Bessarabia) Hirnaelitarum, Schismaticorum etiam, ut pote Grecorum, Bulgarorum,*

Ruscienium (Rascii) & Bosnenium hereticorum. List Ottokara do papieża Alexandra 1260. 8 Października z Pragi. Obacz PRAYA.

(c) DŁUGOSZ na karc. 76f.

(d) DŁUGOSZ, PRAY. Przywilej Władysława nazwanego Chunn cytowany od PRAYA nazywa żonę Stefana Elżbietą córką Ziemomyśła księcia Mazowieckiego. Kontynuator Kozmy Praskiego chce ją mieć z narodu Chunnów czyli Kumanów. Nie wiadomo jest, jaki to był Ziemomyśł, czy syn Konrada zmarły oko-

BOL. WST.
R. P.
1260.

innych wojsk Czeskich na granicy Węgierskiej i Rakuskiej około Heimburga, gdzie rzeka Morawa wpada do Dunaju, tak potężnie na Węgrow uderzyli, że ich do czternaśtu tysięcy częścią zniósłszy, częścią wytopiwszy, zupełne zwycięstwo odnieśli (e). Ta pomyślność utwierdziła Ottonowi Styryą przez uczyniony powtórny traktat (f). Polacy zaś przyśługując się Węgrow, lub nieustawiając w domowych zayściach, własnych spraw zapominali. Albowiem tegoż roku Bolesław książę Wielkopolski, wydawszy Konstancją synowicę (g) za Konrada margrabię Brandeburskiego, brata Jana i Ottona margrabiów, oddał mu w zastawie posagowey ziemię Santocką, wyłączwszy zamek, od którego czasu ta część korony pomnożywszy dzierżawy margrabskie, na częste woyny Polaków z Niemcami naraziły (h).

Jo roku 1241. czyli syn Kazimierza Kujawskiego z Konstancji pierwszej żony. Zdaie się, iż ten Ziemomyśl był synem Konrada, zmarły około R. 1241, ponieważ Kazimierz ożenił się w R. 1238, z którego małżeństwa choćby Ziemomyśl urodził się w R. 1239, nie miał pod ow czas nad lat dwadzieście, a iakżeby corka jego była żoną Stefana, chyba obyczaiem wiekow owych w pieluchach mu była poślubiona.

(e) W miesiącu Lipcu około S. Małgorzaty. PRAV.

(f) Obacz Praia i Długosza pod R. 1260.

(g) Przemysław książę Poznański zostawił cztery corki. Konstancya poszła za Brandeburczyka. Weronika z Eufrozyną zostały mniszkami w Trzebnicy. Ofka czyli Eufemia mniszką Klarystką w Gnieźnie.

(h) BASZKO na karcie 73. *Qui castellaniam Santocensem pro dote quidem obligat, sed non ipsum castrum. Z powieści BAszka, który żył pod ow czas, ponieważ kronikę swoją doprowadził do R. 1271. widzieć*

XXV. Przychodziła tym czasem do skutku w Prusiech, Litwie, i w ziemi Jadźwingow powszechna narodow onych przeciwko Polakom i Krzyżakom rewolucya. Zapalił ten pożar Mendog w przeszłym roku bytnością swoją w Prusach, a kłęską kawalerow, Infantjskich. Poruszyły się wszystkie hordy Pruskie, i obrawszy sobie wodzow

BOL. WSZ.
R. P.
1261.

iawnie, że ziemia czyli kasztelania Santocka dana była tylko w zaftawie Brandeburczykow, poki im summa poślągowa wyliczona nie będzie, i że z tey zaftawy wyłączony był sam zamek. Polacy znali, iż alienacyi ziem swoich czynić nie mogli, mianowicie puszczając one w ręce obce. Bolestaw Krzywousty oddając Węgrom ziemię Spiską w poślagu z carką, warował sobie, że po zeyściu iey męża, ta ziemia ma się wrocić do Polski, *quoad viveret*, iak pisze BOGUFAL na karcie 36. Bolestaw Lignicki pod czas domowych wojen z bracią, dla wsparcia swego przez Brandeburczykow, nie darował, lecz tylko zaftawił ziemię Lubuską *in levi pecuniarum quantitate* za świadectwem Długosza na karcie 716. Tenże zaftawił Gorlicę i Sittawę, ale swoim własnym poddanym, iako świadczy tenże. Bolestaw wftydliwy w darowiznie ziemi Sandeckiey S. Kunegundzie w R. 1258, iako mowiono wyżej, włożył na nią obowiązek, aby iey obce-

mu narodowi nie oddawała, *terram memoratam alterius gentis non applicet populo*. Takowym też prawem dostała się Konradowi Brandeburskiemu kasztelania Santocka *inve obligatorio*. Brandeburczycy iak Lubusz sobie przywłaszczyli bezprawnie, tak i tę ziemię, o co nastąpiły kłotnie i spory. Rzecz dziwna zatym, że Długosz, późniejszy dwoma wiekami od BASZKA śmie pisać na karcie 760, iakoby Bolestaw darował razem z ziemią Santocką zamek, *Boleslaus non sano usus consilio, & integritati regni Poloniae, cuius ea re scissura agebatur parum propitius, castrum & castellaniam, donat, obligat & inscribit*. Co innego jest donat, co innego obligat. Wszakże Polacy nigdy tego nie mieli za darowiznę, świadczą poślednie woyny, i sam Długosz. *Ab eo quoque tempore castrum & castellaniam alienatio orta, longam palestram Poloniae & Saxonibus, utrisque pro illius adeptione & proprietate admentibus — in hanc usque diem reliquit.*

BOL. WST.
R. P.
1261.

każda w swoich granicach (i), wszystkich chrześcian i Niemców wybiły. To niebezpieczeństwo dało powód Polakom do złączenia się z Krzyżakami dla powszechnej obrony, a odwetowania na poganach, mianowicie Litwie przeszłorocznych w Mazowszu rozbojów. Zebrane w jedno zprzymerzone wojska z Polaków, Krzyżaków, i Niemców w Prusiech osiadłości mających, tudzież przybyłych z innych krajów na powszechną krucyatę (k), weszły naprzód do Natangii na początku Lutego, i kraj ten zniszczyły. Srogie bezdroża polasach i bagniskach, przymusiły do cofnięcia się ku Brandeburgowi (1). Tam podzielone wojska na trzy ufcę, z których jeden pod przywodem hrabi de Barbie wszedł do Sambii mając mieszkańców tamecznych i Żmudź pustoszyć. Drugi był zoflawiony pod wodzem Reyderem przy obozie i zawa-

(i) Eodem anno (1260) in vigilia beati Mathaei evangelistae, Pruteni — apostataverunt a fide — Et Sambite quendam dictum Glande, Natangi Henricum Monte, Varmiensis Glappum, Pogesani Auctumo, Barti Divanum in capitaneos & duces sui exercitus elegerunt. DUSBURG na karcie 191. DĄGOSZ.

(k) DUSBURG 192. lecz o Polakach nic nie pisze. Baszko społeczny powiada: tertia septimana post diem Epiphaniae (na początku Lutego) multitudo christianorum Tentonicorum

& Polonorum, & aliarum gentium fidelium in unum recollecta &c. — Toż samo powiada DĄGOSZ na karcie 762. in festo purificationis beatae Mariae.

(1) Brandeburg zamek w Prusach zbudowany w R. 1256. Marchio Brandenburgensis cum multitudine pugnatorum venit ad terram Prussiae, & cum aliud agere non posset, de consilio magistri & fratrum edificavit castrum Brandenburg, & a nomine marchionatus sui, voluit appellari. DUSBURG na karcie 121.

dach, na miejscu nazwanym Pokarwis, (m). Trzeci wrócił się do Natangii na dokończenie rabunków i pożog. Poganie powziawszy przez szpiegi wiadomość o rozdzielonych siłach nieprzyjacielskich, postanowili wszystkie po części znościć. Jakoż napadli naprzód na oboz, i straż zostawioną wycięli, w którym pogromie zginął przywódca Reyder. Potym obrociwszy się na tych, którzy na odgłos obleżonego obozu przybiegli ratować towarzyszy, po kilkodzienney z nimi rozprawie wyfiekli prawie wszystkich, a niejakiego z wodzów Hirzhalta Magdeburczyka na ofiarę bogom swoim żywcem z koniem spalili. Nie lepiej się poszczęściło i hrabi Barbeyskiemu, którego Litwa napadła na granicach Sambii i Zmudzi, w tychże prawie czasach do szczętu zniósł. Wkrótce zaś rozbiegłszy się po Prusach, uprzątzionych z milicyi kawalerskiej, Helzberg miasto biskupa Warmińskiego zniszczyli, Kreyceburg, Krolewice i Bartenszteyn zamki oblegli (n), a Refzel sami Krzyżacy spalili.

XXVI. Tak bliskim niebezpieczeństwem nie zaspokoily się wszczęte dawniey między książętami Polskimi nienawiści. Nie dotrzymał słowa Kazimierz Kujawski w obietnicy przywrocenia Bolesławowi Wielkopolskiemu kasztelanii Łędzkiej

(m.) Nie daleko Pregla i | wski, [DEUGOSZ, KOIAEO-
Krolewca. | wicz, BASZKO,

(n) DUSEBURG, STRYIKO-

BoL. Wst.
R. P.
1261.

(o). Bolesław zpuścił mu zamek za to Kniawy (p): i lubo Kazimierz uścić się w obietnicy potrzecie przyrzekł; nie dana mu wiara, ani wprzód wyprowadzone woyska z Kniaw, poki niesprawiedliwy uzurpator połowę tey kasztelanii z zamkiem od siebie zbudowanym książęciu Wielkopolskiemu, a połowę Wolimirowi biskupowi Kniawskiemu nie oddał. Wszakże Kazimierz w nadgrode utraconey Lendy, rzucił się na udział Bolesława monarchy, zabierając mu powiat Lelowski i zamek tam budując. Nie długo jednak tę zdobycz trzymał: ponieważ Bolesław wkrótce mu ją odebrał (q). Takowe Kazimierza niesprawiedliwości przygotowały mu domową zemstę. Rozniosły się wieści, że Pomorzanka powtorna żona (r) myśliła zprzątnąć trucizną dwóch synów jego, Leszka nazwanego czarnym, dla włosów tey farby, i Ziemomyśła, aby dla swojego potomstwa obszerniejszy uzyskała panowanie. Czyli to była prawda, czyli zmyślona potwarz, rzeczeni synowie uprzedzając fatalny dla siebie skutek, a bardziej jeszcze pobudzeni od kraiowców, którzy Kazimierza nie lubili; opanowali Łęczyckie i Sieradzkie księstwa, zostawując oycza przy famych Kniawach (s). Tegoż roku Ottokar krol Czeski, od-

(o) Obacz wyżej na karcie 56.

(p) Około S. Bartłomieja. Długosz.

(q) Długosz, Baszko.

(r) KROMER powiada, że miał drugą żonę corkę Świętopelka książęcia Pomeranii.

(s) BASZKO na karcie 74. Długosz.

rzuciwszy Małgorzatę Austryaczkę dla iey pode-
 złego wieku i niepłodności, wziął za żonę Kune-
 gundę, corkę Rościslawa księcia Halickiego (t),
 urodzoną z Anny corki Beli krola Węgierskiego,
 gdy mało co pierwey zplodziwszy z Niemkini
 iakieysci syna Mikołaja, oddał mu księstwo Opa-
 wskie, bez żadnego prawa od Szląska i dzielnicy
 książąt Polskich na Raciborzu po śmierci Mieczy-
 sława oderwane (u). Około tegoż czasu zawiła
 się w Polfcze dziwaczna sekta biczownikow (w).
 Początek iey dała Francya: wynurzywszy się
 wkrótce w Niemczech, przeszła zarazą swoją do
 Polski, i naprzod w Krakowie osiadła. Chodziły

BOL. WST.
 R. P.
 1261.

(t) Obacz o nim w Tomie IV. na karcie 298. DŁUGOSZ na karcie 765. nazywa tego Rościslawa omylnie *dux Bulgarorum*. PRAY w historii Węgierskiej na karcie 310 mowi: *Erat Cune-gundis Rodislai Halicie ducis gnata, quam ex Anna Bele regis filia sustulit, ut suo loco ex Ottocavi literis ostensum sumus, in quibus Annam diserte socrum suam nuncupat. Neque audiendi sunt scriptores Bobemi, qui Cune-gundam ex Rosislao Bulgariae aut Russiae rege natam fuisse perhibent, nisi Russiae nomine Haliciam, quae Russiae olim pars fuit, intelligant, aut Machoviensem ducatum, cui Radisslaum praefuisse ex Bele literis alias ostendimus, pro Bulgaria acceptum velint. Atque Conegundam lanc cupio, ne*

lector sibi e memoria sinat elabi, ut quo iure Venceslaus Bobemus postea ad coronam Hungariae elatus sit, in promptu habeat. Ta Kunegunda była siostrą rodzonną Gryffiny żony Leszka czarnego.

(u) Obacz wyżej w Tomie IV.

(w) *Flagellantes.* BASZKO na karcie 74. *Insurrexit quaedam secta rusticorum, ita quod alius aliam nudatus, tum linteo ad umbilicum praecinctus sequebatur, se ipsum quilibet flagellando & dorsum verberando, quos duo cum vexillis & candelis praecedebant, quandam cantilenam praecinentes, & hoc bis in die, videlicet hora prima, & hora nona faciebant.* Obacz Długosza pod tym rokiem.

BOL. WST.
R. P.
1261.

po wsiach i miasteczkach chłopskie zgraie, dając sobie okrutną chłostę poczwornemi rzemykami, i wrażając gminowi, że ktoby się tey pokuty przez mieścić przynajmniey nie uiał, żywota wiecznego nie osiągnie. Pomnożyły to bałamuństwo różne błędy, czystość religii i podania kościoła mieżające. Prandota biskup Krakowski groźbą więzienia w dyecezyi swoiey, a Janusz arcybiskup Gnieźnieński mądrymi zakazami i karami w całym krolestwie ten płód zagorzały imaginacyi i pobożnego szalenstwa przytłumili.

1262.

XXVII. Wreszcie zniszczone dawniey od Litwy Mazowsze, zostało znowu łupem tegoż pogaństwa. Związali się z Litwinami Rufini i Jadźwingowie (x), mając na czele Mendoga i Swarna książęcia Łuckiego i Drohickiego, siostrzeńca Daniela krola Ruskiego (y), a tajemnemi szlakami wpadłszy w ziemię Czeruską, naprzód napada-

(x) STRYKOWSKI na karcie 285. *Rutheni cum Lithvanis.* BASZKO na karcie 74. *Rutheni & Lithvani iam inter se pactis & liga federati.* DEWGOSZ na karcie 766. O tey Rufinow lidze z Litwinami, owszem z Tatarami i z innym pogaństwem; wspomina list Urbana IV. papieża, pisany do Ottokara krola Czeskiego, o którym niżej pod rokiem 1264. *Accipimus enim, quod Rutheni schismatici & Lithvani, ac alii habitan-*

tes in confinio (Jadźwingowie) qui Deum non colunt — una cum Tartavis, eorum complicibus, quibus sunt federe damnato coniuncti, Poloniam frequenter hostiliter invadunt &c.

(y) Nie wiadomo nam iest, czyim synem był ten Swarno. Zdaie się, że był jednym z książąt Ruskich, iak go mieć chce KOŁAŁOWICZ, nazywając Rufinem, a książęciem Drohickim i Łuckim.

li na wieś Jazdow, gdzie Ziemowit książę z synem Konradem i całym dworem, nie spodziewając się tego napadu, bezpiecznie przemieszkiwał. Poimani oba książęta. Okrutny Swarno własną ręką ściął Ziemowita, który się w podziale łupu na jego stronę dostał. Łaskawszy Mendog zachował w życiu Konrada, i tegoż roku wzięwszy zań okup pieniężny wolno go wypuścił. Nastąpiło frogie całego Mazowfza spustoszenie: czego nie mogąc znieść szlachta Mazowiecka, gdy z zebrałym wieśniactwem drogę nieprzyjacielowi u wsi Długosiedle zabiega, i mężnie się potyka, przemożona liczbą pogan na tymże placu poległa. Litwini tym bezpieczniey niszcząc włości, a rabunki swoje do samych Kujaw pomykając, z wielkim plonem w ludziach i ruchomościach bezkarne do swojego kraju powrocili (z). Ani mogli Krzyżacy dać posłłkow sprzymierzeńcom, mając w Prufach i w Infantach woynę. Cisnęli ich od rzeki Dżwiny wodzowie Litewscy, posłłani od Mendoga, i pod zamkiem Lenuardem bitwę z niemi zwiedli, nie wiadomo z jakim skutkiem (a). Sambitowie też poburzeni od tegoż króla, lubo ich Krzyżacy po razy kilka przy Krolewcu znieśli za pomocą woysk Niemieckich (b), atoli

BOL. WST.
R. P.
1262.

(z) BASZKO, DĘGOSZ, KROMER, STRYKOWSKI.

(a) KOJAŁOWICZ na karc. 106.

(b) Mifst (Deus) Vilhel-

mum de Juliao & Marcha Engelbertum comites cum magna potentia pugnatorum, qui anno domini 1262, in vigilia B. Vincentii (w Styczniu) circa horam

BOL. WST.
R. P.
1262.

straciwszy wkrótce miasto (c), innych dzierżaw swoich w tychże Prusach bronić musieli. Wszakże po usunięciu się z Mazowsza barbarzyńców, Bolesław książę Wielkopolski, na prośbę Gertrudy Mazowieckiej, pozostałej wdowy Ziemowita (d), przyśłał iey znaczne posiłki w ludziach rycerskich dla obrony kraiu, a dla naprawy zniszczonych dworów, zamków i włości, tudzież dla wspomżenia głodnych mieszkańców, wielką liczbę żywności i rzemieślników. Tenże nie długo po tym (e) przybywszy sam do Płocka, zamek tameczny od pogan zburzony naprawił, wałami go i przekopami wzmocnił; a przywrociwszy całe księstwo do iakiegokolwiek porządku i zabezpieczenia, oddał one wdowie i dwom iey synom Bolesławowi z Konradem, zostawiając sławę potomnym wiekom dobroczynności, i nieskwapliwe go na korzyść z cudzey ruiny umyślny. Około tegoż czasu z woli Bolesława monarchy, a porady Prandoty biskupa Krakowskiego, klasztor mni-

verspernam venerunt ad castrum Königsberg. DUSBURG na karcie 197.

(c) DUSBURG na karc. 204. *Oppidum circa castrum Königsberg — Sambite — penitus destruxerunt, unde postea translatum fuit in vallem inter Pigoram & castrum &c.*

(d) DŁUGOSZ nie mówi kto była ta Gertruda wdowa. HUBNER w tablicach genealogicznych czyni ją córką Henry-

ka II. książęcia Szląskiego zabitego od Tatarów. Według Długosza Gertruda Szląska była za Bolesławem, synem Konrada, a bratem starszym Ziemowita. Być mogło, że ta Gertruda po śmierci pierwszego męża zaślęży około roku 1249. poszła za młodszego Ziemowita.

(e) W iestieni około świętego Michała.

fzek Zawichostskich do Skały blisko Krakowa przemiesiony, dla większey od napadów Tatarskich ochrony (f) i odległości.

BOL. WST.
R. P.
1262.

XXVIII. Tym czasem zabezpieczone w roku przeszłym naprawą zamków i pilniejszą strażą Mazowsze, omylając nadzieie dalszego łupu w Litwie i w Rusinach, przeniosło ich zapędy na inne miejsce. Przeszedłszy w miesiącu Styczniu woyska ich ziednoczone z Prusakami przez Wisłę, wpadły do księstwa Łowickiego (g), i one zniszczyły. Niemniej im szczęściło się w Inflantach, gdzie Mendog opanowawszy Parnawę, zburzył tameczny zamek, i około Dyamentu Krzyżackie woyska poznośli (h). Prusacy też trzymając zdawna w oblężeniu zamek Weyfenburg, wygnali z niego tychże, i uciekających do Mazowsza w podróży wybili: a wkrótce po wyjściu tychże Krzyżaków dla niedostatku żywności z Kreycburga, znieśli zamek, iego zaś obrońców w pogoni także wyscinali (i). Takowe kłębki groziły powszechną Prusom i Mazowszu ruiną przy domowych niezgodach książąt Polskich, gdyby podpalca i przywódzca wojny Mendog życia przez zdradę domową nie stracił. Umarła mu w tych cza-

1263.

(f) Długosz na karc. 768. | *immisit*. Baszko społeczny kładnie to w miesiącu Styczniu
(g) *Castellaniam Lovicensem*. | *Idus Januarii*.
BASZKO, DŁUGOSZ. Myli się
KOJAŁOWICZ powiadając na | (h) KOJAŁOWICZ na karcie 107.
karcie 107. *Aestate deinde proxima anni 1263, militem Mazowie* | (i) DUSEBURG.

Bol. Wst.
R. P.
1263.

sach żona Marta, na której pogrzeb gdy zaśnucy wdowiec sprowadził iey siostrę, żonę Doumanda książęcia Zanałszczawskiego, nięty niewieściami powabami, naprzod iey gwałt uczynił, potym do małżeństwa przymusił. Takową zniewagę uczynioną łożu swojemu chcąc odwetować Doumand, zmowił się na zabicie Mendoga ze Stroynatem książęciem Zmudzkiem (k). Oba byli lennikami Mendoga: lecz Stroynat miał dawno w myśli opanować księstwo Litewskie; przeto rad się chwycił tey okazji. Będąc sam poganinem, burzył pospolstwo na krola, iako odstępcę religii przodków i holdownika Krzyżaków; ile gdy Mendog dawał powtornie iawne znaki, że miał powrócić do wiary chrześciańskiej (1). Nie miał przy sobie Mendog liczne go żołnierstwa, wyśła-

(k) Oba ci książęta byli Litewskiego rodu, holdownicy Mendoga, od którego Stroynat Zmudzki, a Doumant księstwo Nowogrodzkie trzymał. O Daumancie czym był synem nie wiadomo. Stroynata Koiatowicz, idąc za Strykowski, nazywa sestrzeńcem Mendoga. Wszakże tenże sam STRYKOWSKI na karcie 287. raz go nazywa sestrzeńcem, a razy kilka synowcem. Owszem, że Stroynat był synowcem Mendoga, pokazuje się z inney powieści Strykowskiego na teyże karcie, gdziego nazywa bratem Towciwila czyli Teofila Połockiego, który Teofil

był synowcem tegoż Mendoga.

(1) List Urbana IV. papieża datowany *apud Urbem veterem* z Kal. Januarii R. 1263. a cytowany od Raynalda, gdzie ten papież pisze do Prandoty biskupa Krakowskiego, aby garnących *ad christiana fidei unitatem*, na proźbę *eiusdem ducis* chciał przyiąć, i ludzi zdolnych do Litwy posłać na przepowiadanie wiary. Jaśniej sze jest ieszcze świadectwo o powrocie Mendoga do wiary chrześciańskiej w liście Klementa IV. papieża, datowanym w Witerbie 1567. 13 Kal. Februarii znajdującym się w Ray-

wyflawczy naybitniejszych do Prus i Mazowfza: a na Doumanta też żadne padać nie mogło podeyrzenie; ponieważ on wziął rozkaz ciągnąć z ludźmi swoimi ku Dnieprowi, na pokromienie wszczętych tam rozruchow przez księżcia Nałbrowskiego. Lecz Doumant uczyniwszy wczesną zmoowę ze Stroynatem, cofnął niespodzianie swoje Ruśniaki z drogi, i złączywszy się ze Zmudzina-
mi, napadli oba w nocy na dom Mendoga, gdzie go zamordowawszy, synow jego Rukłę i Repikę porzezać kazali. Woysielko czyli Wolfstynik syn naystarszy Mendoga, nie chcąc żyć z oycem odstępcą wiary, uszedł był dawniey na Ruś do Daniela Halickiego: i tam przerzuciwszy się z łacińskiego obrządku na dyzunicki, oraz obrawszy w Haliczu życie mnisze, udał się potym do Litwy, mieszkając nie daleko Nowogrodka w monasterze Ławryszewskim nad Niemnem (m). Śmierć Mendoga uchylila tym czasem Litewskie i Ruskie na Polskę zamachy; a Krzyżacy też chcąc dać potężniejszy odpór zburzonym na siebie Prusakom, ażeby od Polakow przeszkody iakiey nie mieli, uczynili z Kazimierzem księżciem Kujawskim u-
mowę, względem zaspokoienia dalszych kłotni,

BOL. WST.
R. P.
1263.

naldzie, a pisanym do Ottokara krola Czeskiego. Widzieć tam te słowa: *Ut si terram Lettovia, de qua praedicta sedis auctoritate regnum extitit constitutum, presidente illi clavae memoriae Mindota, qui post receptum*

baptismatis sacramentum auctoritate apostolica coronatus in regem fuit, tandem a quibusdam perditionis filiiis crudelissime interfectus &c.

(m) STRYKOWSKI, — Kozłowicz.

BOL. WST.
R. P.
1263.

bitew i zaborow wzajemnych (n). Wyznaczony od sron sąd polubowny, na którym pod prezydencyą Henryka biskupa Chełmińskiego obrani ze srony Polskiej, Sambor książę Pomeranii, brat Świętopelka z Wolimirem biskupem Kuiawskim, a ze srony Krzyżaków Fryderyk de Husen, i Jan de Wegeleyben. Roztrząsac oni mieli wszystkie pretensye, i one większością kresiek za przystąpieniem arbitra rozsądzać. A że prawa Teutońskie nie zgadzały się z Polskimi, zezwolono z obu sron, aby rzeczeni sędziowie napisali i ustanowili jakie prawo spolne, którymby się tak poddani Krzyżacy, jako i Kuiawscy i Mazowieccy odtąd sądzić mogli (o). O coby zaś były te spory, oraz

(n) Kompromis oryginalny między Kazimierzem Kuiawskim i Hannonem mistrzem Pruskich Krzyżaków, datowany w R. 1263. nie wyraża jakie były i o co te kłotnie.

(o) Polacy mieli swoje osobne prawa, różne i oddzielne od praw Teutońskich. Dla czego widzimy w przywilejach dawnych książąt Polskich różne lokacye miast i miasteczek, w których się nowym Kolonistom pozwala żyć *sub iure Teutonico*. Uciążliwe cudzoziemcom zdawało się *ius Polonicum*, dla różnych podobno i arbitralnych powinności, wkładanych na stan gminny, tudzież dla uciążliwych sądów

urzędników Polskich w subeliach grodzkich *iudicia castellatorum*, ziemskich, *iudicia palatinalia*, oraz książęcych *iudicia post curiam*. Wszakże obywatelom Pruskim, za opanowaniem Prus od Krzyżaków, uciążliwsze zdawało się samo prawo Teutońskie. Widzimy w przywileju danym Prusakom od Jakuba archidyakona Leodyjskiego, legata papieża Innocentego IV. w R. 1249 te słowa: *Et concesserunt iidem neophiti (nowowiercy Pruscy) requisiti a nobis, quam legem intendant, vel vellent eligere, vel quae vellent secularia iudicia observare; habito inter se consilio petierunt et elegerunt legem mundanam* (Świe-

ry, oraz iaka rzeczonych sędziów nastąpiła decyzja, nie wiadomo. Być to mogło, że tam szło o własność ziemi Dobrzyńskiej i iey sądy, którą sobie udzielnym prawem Krzyżacy przywłaszczali, a Polacy onę do dziedzictwa przodków swoich i najwyższej zwierzchności onych należącą być utrzymywali (p).

BOL. WST.
R. P.
1263.

kie) & *secularia iudicia Polonorum vicinorum suorum. Ci Poloni vicini* byli obywatele Pomezanii, Natangii i Warmii. Zda się, iż na tym kompromisie początek wzięło prawo Chełmińskie, uformowane z Polskiego i Teutońskiego dla uregulowania sądów. *Et quia iudicia fratrum terre Prussiae discordant a iuribus terre Cuiavienfis & Masoviae, domus eisdem* (arbitrom) *potestatem in aliquod commune nostris & eorum hominibus statuendi, quod inri sit consonum & equitati.*

(p) Gdy Konrad przywilejem swoim danym w R. 1228. IV. Nonas Julii in ripa fluminis Vistlae contra civitatem Plocko ustąpił Krzyżakom Dobrzyń z okolicami, warował sobie najwyższą moc sądenia przez appellacye. *Statimus etiam, quod nullus habeat in iudicandi inhabitatores eorundem terrarum* (Dobrzyńskiej i włości Kwertz w Kuławach) *nisi fidem fratris, excepta tantum familia ducis. W tymże przywileju widzieć, że biskup Chełmiński Chrystyan*

oddał Dobrzyńskie dzieściny Krzyżakom od kmieci *lingua Teutonice*, wyłączył dzieściny od kmieci *Pollick exceptis cultoribus Polonis*. Mieli więc zawsze książęta Polscy prawo najwyższe sądenia w ziemi Dobrzyńskiej, a z tym i zwierzchność. Zaśla potem sprzeczka między tymże Konradem i Krzyżakami o tenże zamek Dobrzyński z okolicami swoimi, iako widzieć w liście Grzegorza IX. oryginalnym w R. 1236. *Virebii & Idus Januarii*, która sprzeczka zakończyła się wzajemną ugodą. Nie wiadomo jednak iaką, ponieważ list papieżki iey nie wyraża, odwoływając się do samej tranzakcyi. *Exhibita siquidem nobis vestra petitio continebat, quod cum inter vos ex parte una, & nobilem virum Conradum ducem Masoviae ac Cuiaviae, ac filios eius ex altera super castro de Dobryzn questio fuisset exorta, tandem amicabilem inter partes compositio intervenit, prout in literis confectis exinde dicitur plenius contineri. Atoli dalsze tran-*

BOL. WST.
R. P.
1264.

XXIX. Cożkolwiek bądź, powstała wkrótce w Litwie nowa rzecz i panujących odmiana. Stroynat zaboyca Mendoga ogarnąwszy po nim to księstwo, wyprawił poselstwo do Towciwiła księcia Połockiego z proźbą, aby do niego przyjechał, dla wspólnej rady przeciwko spólnym nieprzyjaciołom Krzyżakom i Polakom. Przybycie Połoczanina było fatalne dla Towciwiła. Pobudzony od Rusaków swoich, uczynił tajemną zmołę z Woyśielkiem czerńcem, przebywającym w monasterze Pińskim, dokąd, chroniąc się podobnej oycu kęski, uszedł był z monasteru Ławryszewskiego, na zprzątanie wielkiego księcia, jako pogani-
na i mordercę, a w nagrodę zemsty otrzymał od niego ustąpienie praw swoich do sukcesyi po oycu Mendogu. Nieiakis boiarzyn Połocki, imieniem Prokop, ostrzegł Stroynata o zgotowanej na niego zdradzie: przeto Stroynat uprzedzając wła-

zakycy oryginalne pod Władysławem Łokietkiem i Kazimierzem W. iawnie widzieć daia, że Krzyżacy jeszcze za Konrada, swojego prawodawcy ustąpili mu zamku Dobrzynia i całej ziemi, iako zwierzchnemu panu, sami tylko niektore w niej dzierżawy zatrzymawszy tym prawem, iakim inni obywatele koronni possesye swoje mieli. Owszem że za Kazimierza księcia Kujawskiego syna Konrada, należał do Polki zamek Dobrzyński,

poznać to można z listu jego w R. 1257. *die beate Euphemia virginis*, to jest dnia 17 Augusta, w którym daruje kościołowi Chelmińskiemu świętey Troycy połowę ziemi Lubuskiej, i gdzie między podpisanymi położony jest *Novend castellanus Dobrinensis*. Tenże Kazimierz umierając w R. 1268. zostawił w podziale między pozostałych synów ziemię Dobrzyńską. Łowko w MS. mniema, że około R. 1238. w którym roku Grzegorz IX. papież

sną zgubę zabił w domu własnym Towciwiła, i udział jego zabrał. Nie długo iednak z porwanych zaboystwem państw korzystał. Albowiem gdy wkrótce zgromadziwszy liczne woyska z Litwy, Żmudzi i Jadzwingow wysłał one na łupienie Inflant i Mazowsza, kilku żołnierzow przychylnych Mendogowi i Woysielkowi, zachwycili go w łaźni i zamordowali. Nie ustały iednak ze zgonem Stroynata barbarzyńskie napady. Wyssane od niego woyska rozlawszy się po Inflantach, Prusach, Mazowszu i ziemi Chełmińskiej, wielkie szkody około Parnawy w Estonii, a około Czerska y Oryzymowa w Mazowszu, poczyniły (q), nadto zamek Birgelow do Torunia niegdys należący wniwecz zepsuły. Papież Urban IV. usłyszawszy o zniszczonych dawniej Prusach, a świeżey kłęsce w Inflantach i Mazowszu, przez Prusaki, Litwę, Jadzwingi i Rufiny poniesioney, napi-

BOL. WST.
R. P.
1264.

potwierdził ugodę Krzyżakow z Konradem względem zamku Dobrzynia, Konrad odzyskał od Krzyżakow ten zamek, dawniej od siebie im dany, i dał im na to miejsce Lubawę. Być to mogło; ponieważ Krzyżacy w R. 1255 czyniąc konwencyą z Kazimierzem, ustąpili mu połowę ziemi Lubawskiej, iako to widzieć w konwencyi oryginalney w Dogielu.

(q) DŁUGOSZ, STRYKOWSKI, KOJAŁOWICZ, KROMER

Miechowczyk. O tych Stroynata czyli Troynata na Mazowsze napadach wspomina DUSBURG na karcie 149. lubo daty nie wyraża. *Crinota* (Trinota raczey albo Troynat czyli Stroynat) *filius regis Lettoniorum assumptis sibi pluribus aliis gentibus usque ad XXI. milia virorum ad praelium congregavit, & cum appropinquaret terra Prusica divisit exercitum suum in tres turmas, quarum unam misit contra Masoviam, aliam contra Pomeraniam & utramque terram*

POL. WST.
R. P.
1264.

sał list do Ottokara krola Czeskiego, zagrzewając go do podniesienia krucyaty, a kraie Ruskie, Litewskie i inne, bądź w bałwochwaltwie, bądź w dyzunii zostające, oddając obcemu książęciu w dziedzictwo (r) iakoby sam onych był panem i zwierzchnikiem.

XXX. Lecz próżne były i dalekie Czeskie posłki na powściąg zburzonego pogaństwa. Litwini wespol ze Zmudzinami i Jadźwingami, wezwawszy z Pińska do Kiernowa, zkađ Ryngold ociec Mendoga przeniosł do Nowogrodka stolice książęcą, Woysielkę mnicha, krolem go swoim

rapina & incendio devastavit. Reliqui intraverunt terram Culmensem, & prater alia mala castrum Birgelow expugnaverunt.

(r) List ten datowany 12 nomas Junii apud Urbem veterem znayduie się w Raynaldzie pod R. 1264. Słowa jego są: *Nos enim apostolica tibi auctoritate concedimus, ut terre Ruthenorum & Lithvanorum, quas per ministerium tuum ad christianam fidem, favente clementia divina converri, vel per te expugnari contigerit, (dummodo predictis fratribus, seu quibuscunque aliis catholicis ius in terris eisdem non competat) collatis in iis christi fidelibus, in tuo & heredum tuorum dominio perpetuo debeant permanere.* Papież z cesarzami, mieniając się być na ow czas naywyższemi światatego zwierzchnikami, da-

wali komu chcieli różne państwa, mianowicie w barbarzyństwie i bałwochwaltwie zostające, lubo na to żadnego prawa nie mieli. Wszelako w rey swoiey mniemaney donacyi papież wyłącza Krzyżaków i innych książąt katolickich, prawo iakiekolwiek do rzeczonych ziem Litewskich, Ruskich i Jadźwińskich mających. Czym obala własną swoię darowiznę: ponieważ do Rusi i ziemi Jadźwińskiej książęta Polscy prawo mieli. A Litwa też miała swojego Wolffynika, naturalnego dziedzica, którego papież Innocenty dawniey, na prozbę oycy Mendoga krolelem uczynić i koronować pozwolił. Przywłaszczzał sobie Urban papież do tych państw iakoweś prawo, wzięwszy dawniey

obwołali. Nowy monarcha wszedłszy w ligę ze Swarnowem zaboycą Ziemowita, książęciem Łucykim i Drohickim, a przyjacielem oycowskim, wpadł do księstwa Sandomirskiego, i kray tamczny aż do Hły spuściłszy (s). Z drugiey strony Jadźwingowie, sprzymierzeńcy Woyfielka, niszczyli ustawicznymi wypadami Mazowsze i ziemię Lubelską. Na poskromienie barbarzyńskiej nawały, nakazał Bolesław we wszystkich państwach swoich pospolite ruszenie. Potrzebowała ta wyprawa całych sił królestwa, Jadźwingowie byli waleczni i odważni. Jeden z nich dziesięciu nieprzyjaciółom placu dostawał. Śmierć w bitwach podjęta, tym pożądaną była dla nich, że i po zgonie nadzieję mieli słyszeć pozostałych potomków rycerskie osobie w pieniach pochwały: a kto raz do boju stanął, nie ustąpił z niego chyba zwycięzca lub zabity (t). Mieli oni swoich wodzów: a choć Polakom zdawna, mianowicie od Kazimierza sprawiedliwego hołdowali, i świeżo księżętom Polskim poddali się; atoli przez zwykłą nieoświe-

Boł. Wst.
R. P.
1264.

in ius & proprietatem od Daniela księstwo Ruskie, a od Mendoga Litewskie zwyczajem czałow tamtych, gdzie książęta dla otrzymania koron, państwa swoje papieżom pod protekcją poddawali. Podobną donacją Litwy uczynił także papież wlemens IV. temuż Ottokarowi Ki R. 1267. 13 Kal. Februarii

Vitebii, z temiż warunkami. List ten znajduje się w Raynaldzie pod rokiem wzmiankowanym.

(s) KOJAŁOWICZ, STRYKOWSKI.

(t) DEUGOSZ, KROMER, MIECHOWITA. O Jadźwingach obacz w Tomie IV.

BOL. WST.
R. P.
1264.

conym i nierządnym narodom chęć łupieństwa, wiążąc się z Rusinami, Litwą i Prusakami, jako pogranicznymi, kraje koronne łupili. Nie pomagała im świeżo wprowadzona z religią obyczajność, z woli Alexandra IV. papieża, na żądanie Bolesława monarchy, który dla ich oświaty kapłany uczone posłał, i biskupa mieć pragnął (u). Rozdrażnili ich Krzyżacy ostrością łakomego rządu, a Polska w nieustających między książętami zwadach słabość, zuchwałszymi uczyniła. Wojska koronne zebrały się pod Zawichost pod przywództwem samego Bolesława. Prowadził one monarcha do kraju nieprzyjacielskiego, rozdzieliwszy na kilka uśców, pod udzielnymi wodzami, i tylną strażą obwarowawszy, z najsłabszym rozkazem pilności porządku. Z niemniejszą usilnością gotowali się Jadźwingowie na przyjęcie Polaków. Nad wszystkimi ich przywódcami miał najwyższą zwierzchność niejakis Komat (w), mąż w kraju znaczny i w wojnach doświadczony. Wyšli barbarzyńcy naprzeciw, uprzedzając zniszczenie włości swoich, i dnia 23. Czerwca zeszli się z Polakami o wschodzie (x) słońca. Bolesław widząc zbliżających się Jadźwingów, wywiódł przeciwko

(u) List Alexandra IV. do arcybiskupa Gnieźnieńskiego cytowany od Długosza na karcie 771 bez daty. Bullarium Franciszkańskie kładnie go pod R. 1256.

(w) *Maior inter duces Ce-*

math princeps erat. Długosz na karcie 770.

(x) Nie wiadomo gdzie była ta poryczka. Kronikarze nasi tylko powiadają, że na granicach gdzieś Podlaskich i województwa Lubelskiego.

nim wojska używane. Potykały się oba narody potężnie, ieden na drugiego ślepo i zapalczywie nacieraiąc; tak iż kilka godzin z wątpliwym zwycięstwem bitwa trwała. Atoli gdy Polacy wielkością przemagali, a wódz najwyższy Komata kopiami skłoty życie stracił, poczęli Jadzwingowie ustawać: wszakże z nich żaden z mieysca nie uśląpił, aż wszyscy do iednego mężnie się biąc, i nierowny odpor dzielną śmiałością dając, na placu poległi, nie bez pomsty śmierci i zwycięstwa. Kroniki nasze świadczą, że w tey bitwie cały ich prawie naród z gruntu był wygładzony, mianowicie szlachta, tak dalece, iż tylko mało co chłopstwa z niego pozostało, które się potem z Litwą zmieszawszy, zostawiło pustą krainę na nowo osady. Jakoż Bolesław ostatki tych niedobitków gwałtem i pod karą śmierci kazawszy pochrzcić (y), całą ziemię Podlaską Mazurami i

BOL. WST.
R. P.
1264.

(y) Długosz z Kromerem powiada, że Bolesław po tey wygranej prosił u papieża Urbana o postanowienie biskupa w kraju Jadzwingow, i że papież na to pozwolił, zalecając arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, aby tam nowe biskupstwa erygował. Myła się atoli Długosz cytując bullę Alexandra IV, który już w ten czas nie żył, dokonawszy trzema lary pierwey, to jest w R. 1261. Żądanie Bolesława względem erek-

cy biskupstwa Jadzwińskiego było około R. 1256. ponieważ bulla cytowana przez Długosza jest pisana w tym czasie. HARTKNOCH *in Rep. Pol.* cytując fałszywie KROMERA na kar. 440, iakoby zdaniem iego biskupstwo Łuckie było ufundowane za Bolesława Pudyka. Kromer namieniwszy tylko o wyjednaniu bulli papieżkiej przez tegoż monarchę, i nie powiedziawszy nic o tym, iesli ta bulla przyszła do skutku, lub

Boł. Wst.
R. P.
1264.

Polakami osadził, których potym liczbę Rus pograniczna pomnażając, nowych w teraźniejszych znacznych familiach Podlaskich mieszkańców uyrzała (z).

XXXI. Pomyślniejszym torem szły rzeczy dla Prusakow z Krzyżakami. Zniszczywszy w przeszłym roku niektóre zamki Krzyżackie, przysłąpili do oblężenia Bartensteynu. Postępek okrutny kawalerow, którzy trzydziestu zakładników Pruskich u bramy zamkowej powieszać kazali, rozjątrzył bardziej nieprzyaciela. Stracili wprawdzie przy tym oblężeniu Prusacy znaczną część lu-

ieśli biskupstwo Łuckie było zaraz ufundowane, powiada ryłko, że ziemia Jadźwingow za iego czasow, iak i teraz należała do dyecezyi Łuckiey. Co wcale nie probuie ufundowania w Łucku pod ow czas biskupstwa dla Jadźwingow. Łuck za czasow Bolesława należał do książąt Ruskich, do Swarna siostrzeńca Daniela, a cożby tam miała robić katedra Jaźwiecka. Ufundowane było biskupstwo Łuckie za Ludwika krola, gdy iuż Rus i Wołyń do Polki spokojnie i trwale należały, a z pomnożeniem się w tych kraiach katolikow udzielnego biskupa potrzebowaly. Jeśli zatym był iaki projekt fundacyi biskupstwa dla Jadźwingow, tedy nie w Łucku ale w Łukowie, które miało być na pograniczu Jadźwingow, iako się o tym mo-

wiło wyżej pokilka razy ze świadełstwa listow papiejskich. To iednak biskupstwo Łukowskie nie przyszło do skutku, podobno dla przyczyny, że bulla Alexandra miała w sobie warunek, *anumodo terra ipsorum Jadegum infra alicuius episcopatus limites non existat*. Bo lubo biskup Krakowski, do którego dyecezyi należała ziemia Łukowska, i w której dla odległości mieysc, iako widzicie w liście innym papieżkin, dopełniać powinności swoiey nie mógł, pozwolił na tę erekcyą: mógł iednak temu przeszkodzić biskup Lubuski, który nad katolikami w Rusi, a może dla przyległości i nad Jadźwingami chciał swoię utrzymać iurydykcyą, iako się mowiło wyżej.

(z) DŁUGOSZ, KROMER, MIECHOWITA i inni.

dzi swoich; jednak obleżeni nie mogąc podołać nieustającym szturmom, opuścili zamek, udając się ku Elbindze i Krolewcu. Wzięcie Bartensteyna uczyniło Prusaków zdolniejszymi do wypadu z niego i szkodzenia Krzyżakom (a). Złączywszy się wkrótce z Litwinami i Żmudzią, usiłowali także wygnać Niemców z Sambii, i zamek Welau nad Preglem rzeką (b) opasali. Zabicie jednego z wodzów Litewskich uchyliło nieprzyjaciół od dalszego szturmu. Wszakże Prusacy uwolniwszy się już od garnizonów Krzyżackich w części Prus Mazowszu przyległych, przez zabranie ich zamków, weszli w ziemię Chełmińską z temiż Litwinami. Warowniejsze fortece ocalały od pożog: domy i inne gmachy około nich pobudowane od mnożących się Niemieckich osadników, tudzież wioski i dwory mniej obronne, zostały prawie wszystkie ogniem zniszczone: a lud słaby i nieoptymny w niewolę poszedł. Puścił się w pogoń za nimi Henryk mistrz prowincjonalny ze wszystką potęgą Krzyżacką. Dościgniony nieprzyjaciół w ziemi Lubawskiej nie zląkł się wydać bitwy kawalerom, na której oni czterdzieściu braci i samego mistrza, tudzież całe prawie wojsko stracili (c).

(a) DUSBURG na karc. 216. Długosz zamiast Bartensteynu położył Bergfrydt, z dodatkiem, że go sami Krzyżacy, żeby się nie dostał nieprzyjacielowi, spalili. My posłaliśmy za DUSBURGIEM, iako

rzeczy swoich świadomym.

(b) DUSBURG na karc. 217. KOŁAŻOWICZ na karc. 123.

(c) DUSBURG na karc. 118. — Wojska krzyżackie składały się z kawalerów Krzyżackich, z ich lenników, i piel-

BOL. WST.
R. P.
1264.

W tymże roku Henryk biskup Chełmiński Dominikan, który przed kilką laty (d) kapitułę swoię poddał pod ustawy kanoników regularnych

grzymow, czyli ludzi wędrownych, którzy do Prus na wojnę krzyżową w nadzieję odpustów i męczeństwa przychodzili. Kawalerowie przywodziąc tym wojskiem, sami się bili, iako mówiono wyżey po kilkakroć. Lennicy, czyli ludzie osiadli pod prawem Krzyżackim w ich ziemiach, obowiązani byli stawić pewną kwotę ludzi zbroynych, według miary trzymanego gruntu. Tę ustawę widzieć w przywileju Chełmińskim, danym obywatelom Pruskim od Hermana de Salza wielkiego mistrza w R. 1233. *V. Kal. Januarii*, a potwierdzonym od Eberharda de Seyne w DOGIELU na karcie 21, *Statuimus ut quicumque quadraginta mansos vel amplius a domo nostra emerit, is cum plenis armis & dextrario operato, & armis talibus competente, & aliis duobus ad minus equis — Qui vero pauciores mansos habuerit, cum plata & aliis sevirioribus armis & uno equo ad arma talia competente debet cum fratribus nostris pergere*. Z tych wyrazów przywileju pokazuje się, że Krzyżacy w Prusach wyprawdzali w pole dwoiaką gatunek rycerstwa, to jest ciężką i lekką jazdę, uformowaną na sposób wojowania Niemieckie-

go. Kto z obywatelów posiadał 40 łanów czyli włok Flamanckich, ten sam stawał obojętnie *cum plenis armis*, to jest w szyszaku i w zbroi całkowitej, iak nazywamy *catfractus*, z koniem podobnie zbroynym *cum dextrario operato*, także z dwoma pacholikami. Miałcy mniej gruntu stawali z iednym koniem, odziani w pancierz nazwany łaciną tegowieczną *plata*. Rzenieśnicy takowej zbroi nazywali się *platner*, z kąd urosło słowo nazwe *platnerz*, robiący zbroie i rynsztunek różnego gatunku. Ciężko uzbroieni mieli kopie, iak nasi dawni Ussarze: lekko, palasze i łuki, iak nazwe dawniey chorągwie pancerne czyli kozackie, bo to w starożytności iedno znaczyło. Poźniejszy mistrzowie Krzyżacy, począwszy od Winryka de Kniprode, który żył za Kazimierza W, dla ćwiczenia młodzi Pruskiej w sztuce woienney, ustanowili igrzyłka, na których mieszczanie strzelali do kurka, a drużdy zbiłali się kopiami. Ten obyczaj wszedł do kraioów Poltkich, i długo trwał do naszych prawie czasów.

(d) Obacz wyżey na karcie 5.

świętego Augustyna; nie mając dośyć na tym, bez wiedzy i zezwolenia arcybiskupa Gnieźnieńskiego, jako metropolity, zniewolił też kapitułę do przyjęcia reguły i habitu Krzyżackiego. Namowili go do tego Krzyżacy z mistrzem swoim, chcąc tym sposobem gruntować powoli oddzielność swoię od Polski w rzeczach świeckich i duchownych; a biskup Warmiński Anzelm urodzeniem z Niemiec z Miśni, powołaniem mnich Krzyżacki (e), będąc pod ow czas legatem papieżkim w Prusach to potwierdził (f). Około tegoż czasu kroniki nasze o szerzącym się w Polsce wiel-

BOL. WST.
R. P.
1264.

(e) HARTKNOCH w dysser. 14. na karcie 213.

(f) DEUGOSZ na karc. 772. Jak ziemia Chełmińska należała w dawniejszych latach przed Konradem książęciem Mazowieckim do Polski i do księstwa Mazowieckiego; tak iurydykcyja w niej duchowna należała do biskupów Płockich, którzy razem byli biskupami Mazowieckimi. Podział kraju między synami i wnukami Krzywoustego; uczynił ich mniej zdolnemi do powściągu Prusaków sąsiednich, choć zdawna Polskich hołdowników. Napadali oni na przyległe sobie Mazowsze i na ziemię Chełmińską, burząc często zamek tameczny i okolice. Zdawały się naydzielniejszym orężem do ugłaskania tej dziczy duchowne nauki. Około R. 1211. Chrytjan mnich, zdaniem

niektórych Cystersz z Oliwy poczyniwszy w Prusach różne pożytki w nawroceniu wielu Prusaków, szedł sam do Rzymu dla oznaymienia o tym Innoc. III. papieżowi, i dla urowania sobie drogi do nowego biskupstwa. Innocenty zlecił to nowe chrześcijaństwo Pruskie arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu Henrykowi, poki by tam udzielnego biskupa nie postanowił. Wyświęcony na biskupstwo Chrytjan około R. 1215. nosił tytuł biskupa Pruskiego. Był on suffraganem arcybiskupa Gnieźnieńskiego, tak jak inni Polscy biskupi, co poznać z listów papieżkich, w których gdzie tylko zachodziły interesa neofitów Pruskich, zawsze się papież do arcybiskupa Gnieźnieńskiego odwoływali. W postępie czasu, to jest około R. 1222. Konrad książ-

BOL. WST.
R. P.
1265.

kim powietrzu wspominają, którą kłęskę widok trzymiesięczny komety poprzedził.

XXXII. Niemniej załośne przypadki zasmuciły Polskę w roku następującym. Swarnon książę Ruski, na Wołyniu i w ziemi Chełmskiej z pań-

że Mazowieckie, kilką lat pierwej, nim Krzyżaków sprowadził, darował Chrystyanowi część ziemi Chełmińskiej, a Honory III. papież tę donacyą w rok potwierdził, iako się mowilo w T. IV. historyi na karcie 207. Gedeon też czyli Getko biskup Płocki, ktorego iurydykcyja obeymowała ziemię dawniey Chełmińską, wezwał z kapitułą swoją utąpił Chrystyanowi *de omni iure tam spirituali, quod idem episcopus et suum capitulum in predicto Culmensi dominio olim habuerunt, videlicet ab eo loco ubi Drwanca de Prussia egreditur &c.* Odtąd biskup Pruski począł być niejako biskupem Chełmińskim z Jaski Konrada książęcia, i biskupa Mazowieckiego, lubo ieszcze imię nosił biskupa Pruskiego aż do R. 1243. Gdy Krzyżacy w przeciągu lat kilkunastu od wprowadzenia swojego podbili znaczną część Prus, to iest Pomezanią, Warmią i Sambią, a z tym podbiciem pomnożyła się liczba nowowiercow, Innoc. IV. papież wysłał w R. 1243. legata swojego Wilhelma, dawniey biskupa Mutyny, tak dla zaspokoienia zamieszkw Pruskich i Pomeran-

skich, iako też dla rozrządzenia hierarchii kościelney w Prusach, a ustanowienia tam i określenia nowych dyecezyi. Wilhelm podzielił Prusy na trzy dyecezye Pomezaińską, Sambieńską i Warmińską *in terra Prussia*, a w ziemi Chełmińskiej, która się zawsze w starożytnych pismach udzielnie kładnie *terra Culmensis*, iako do Prus nigdy nie należąca, nową także i czwartą dyecezyą między Olsą, Drwencą i Wisłą, z przydatkiem do niej ziemi Lubawskiej erygował. Liśty Wilhelma legata i papieża Innoc. IV. widzieć w przydatkach Duszburga i w archiw. krola Jmci, lubo w nich nie wyrażają się imiona dyecezyi innych trzech Pruskich, procz Chełmińskiej. Ten podział dał exystencyą czterem udzielnym biskupom w Prusach i w Chełmińskiej ziemi, które dyecezye dotąd były pod jednym pastierzem *episcopus Prussiae*, a dawny biskup Pruski obrał sobie Chełmińską.

Mało co przed tą erekcyą, to iest w roku 1237. złączyli się kawalerowie mieczowi Inflantcy z Krzyżakami Pruskimi w jeden zakon, Wkrotce też

flwami koronnemi sąsiadujący, wystał na puśczenie księstwa Sandomirskiego, liczne kupy zbrojnych Rusinów. Przydał mu swoich Litwinów Woytelko dawny przyjaciel Swarnona, mając świeżą urazę na Bolesława za zniszczenie Jadzwingów,

Boł Wstr.
R. P.
1265.

potym tenże papież Innocenty erygował biskupstwo Ryckie na dostojność arcybiskupa i metropolity Prus, Infant i Estonii w osobie Alberta II. Niemieccy pisarze wnoszą z tego związku Krzyżaków Infantyjskich z Pruskimi, oddania Prus i Infant metropolicie Ryckiemu, bo innych dowodów nie mają, że w tymże czasie i biskupstwo Chełmińskie do Krzyżaków, oraz do metropolii Ryckiej należeć począł. Mylą się jednak. Jak ziemia Chełmińska oddzielnie zawsze chodziła od Prus, tak i ten biskupstwo nie podlegało metropolicie Infantyjskiemu i Pruskiemu, ale Gnieźnieńskiemu: choć inne Infantyjskie i Pruskie mogły do niego należeć. Papież erygując nowe biskupstwa, poddawali one komu chcieli: nie czynili stoli krzywdy dawnym metropolitom, tak jako papież Grzegorz IX, dając pozwolenie temuż Wilhelmowi legatowi swojemu kreować nowe biskupstwa w Infantach i w Estonii, nie chciał przez to uwlekać prawom nad dawniejszemi biskupami metropolity Lundeńskiego w Esto-

nii *Lundenfis ecclesie salvo iure*, iako to widzieć w DOGIĘTU na karcie 14. A iakżeby kreując biskupstwa w Prusach, miał dawniejsze od innych biskupstwo Chełmińskie, bo w roku 1215 pod imieniem Pruskiego początek biorące, w kraiu Polskim erygowane, nadane od książąt Polskich, poddawać pod rząd Krzyżaków i obcego metropolity. Miał zatem Długosz sprawiedliwą przyczynę mówić, że Henryk biskup uczynił tę reformę kapituły swojej, strojąc onę w habity mnisze, bez woli metropolity swojego, arcybiskupa Gnieźnieńskiego, pod którego prezydencyą na synodach prowincyalnych zawsze się dotąd znajdowali między innymi Polskimi biskupami biskupi Chełmińscy. Krzyżacy chcąc powoli samych biskupów podbić pod swój władzę, starali się naprzód, aby oni regułę i suknie przyjmowali, iakoby dla ściślejszey jedności z ich zakonem, i zdolniejszych sil przeciwko pogaństwu: w rzeczy zaś samey, aby w przeciągu czasu nad niemi panowali. KROMER powiada, że

Bol. Wst.
R. P.
1265.

których nieraz pomocy Litwa w wojnach swoich przeciwko Polakom i Krzyżakom używała (g). Wpadł nagle nieprzyjaciel, i przez kilka dni bezkarnie kraje tameczne łupił. Wszakże szlachta Sandomirska, nie czekając pokiby się wojska narodowe zebrały, uzbroiwszy wieśniaków swoich, wyszła przeciwko łupieżcom, i ztoczywszy z nimi bitwę, częścią rozproszyła, częścią w niewolę pobrała, odzyskawszy cały plon zdobyty na włościanach. Nie było spokoyności i w Wielkieypolszcze. Konrad margrabia Brandeburski, pojąwszy przed czterema laty (h) w małżeństwo Konstancją, córkę Przemysława księcia Poznańskiego, otrzymał od Bolesława sryia w summie posagowey kasztelanią czyli powiat Santocki prawem zastawnym. Wylączony był od tey zasławy sam zamek, mający dotąd w sobie garnizon Polski. Zaufanie w wierze sąsiedzkiej uczyniło strażnicze żołnierstwo niedbałym w pełnieniu swoich powinności. Z tey okazji korzystając czaty Brandeburskie (i) wpadły do nieostróżnego zam-

że dopiero w R. 1295. za Przemysława króla biskupstwo Chełmińskie zupełnie od Krzyżaków było oderwane, kiedy już Krzyżacy więcej mieli zdolności, podbiwszy zupełnie Prusy, na samych Polaków oręż obrócić. GRUNOVIVS *Tyachtatu IX*, na karcie 130 wspomina o późniejszym ieszcze od daty Kromerowey

przywiełu, który otrzymał Konrad Zölner mistrz Krzyżacki, aby biskupi Pruscy Ryłkiemu arcybiskupowi byli podległemi. Zölner żył za czasów Władysława Jagiełły.

(g) KOZIAŁOWICZ na karcie 124.

(h) Obacz wyżej na karcie 63.

(i) *Quidam Saxones latrun-*

ku, i wygnawszy z niego Polaków, oddały Konradowi, iakoby prawem pośagu do niego należący (k). Zbierał woysko przeciwko Konradowi Bolestaw książę Kaliski: wszakże nim przyszło do bitwy, uczyniona była umowa między książęciem a margrabią. Przyobiecał Bolestaw Konradowi znieść fortecę Santocką, a zamek Dreźnieński rozwalić kazał; ponieważ z obu wypadające żołnierswo trwożąc sąsiedzkie kraie, częstokroć w nich złoczyńcom nawet przytułek dawało (l). Wreszcie Bolestaw Krakowski, nim w roku następującym przedsięwziął wyprawę powszechną przeciwko Litwie i Rusinom za poczynione szkody w księstwie Sandomirskim, zabezpieczając sukcesyją tronu, dla niepłodności swojej z Kunegundą, wyznaczył następcą państw swoich Leszka, nazwanego czarnym, syna Kazimierza Kujawskiego i Konstancyi

BOL. WST.
R. P.
1265.

culi. Baszko na karcie 76. O tym gatunku ludzi obacz notę na karcie 4. Rozumiem, że ci *latrunculi* wypadali z Lubusza, iako mowiono na karcie 4.

(k) *Velut minus dotale.* Długosz na karcie 775.

(l) KROMER na karcie 162. zadaje Długoszowi dwie pytania. Powiada raz. Jak to być może, aby Polacy trzymali zamek i niedbale strzegli, kiedy go przez kilką lary oddali Brandeburczycowi? Powtórę, iakim sposobem zamek Drzeń mógł być zruynowany od

Konrada, kiedy był w posesyji Polskiej dawniej to jest od R. 1251. w którym Przemysław wygnął Barnimaa najeźnika? Uwagi KROMERA są sprawiedliwe. Co do pierwszej wątpliwości: nie czytał znać Długosz dawniejszego od siebie BASZKA, kiedy powiada, że zamek i kasztelania Santocka dostała się w pośagu Brandeburczycowi. Albowiem BASZKO wyraźnie pisze, *sed non ipsum castrum*, iakośmy mowili w nocie na karcie 68. Gdy więc Polacy wyłączyli od summy pośagowej fortecę, trzymali ją

BOL. WST.
R. P.
1265.

Szląskiey, który Leszek inż był książęciem Sieradz-
kim (m). Wybor Bolesława podobał się z początku
radzie narodowey (n), dla cnot i męstwa, które w
młodym przysposobieńcu upatrywano. Ażeby zaś
wyznaczony książę spokojniejszy miał w czasie
przyszłym od Rusinow sąsiednich panowanie,
poślubił sobie Gryffinę, córkę Roścysława książę-
cia niegdyś Kiiowskiego (o), urodzoną z An-
ny corki Beli króla Węgierskiego, a siostry Ku-
negundy, z którą się przed czterema laty Otto-
kar król Czeski ożenił, odrzuciwszy Małgorzatę
Austryaczkę. Była Gryffina siostrzenicą Kunegun-
dy Bolesławowey; przeto ten związek Leszka mi-
szym był panującym, a potrzebniejszym zdawał się
kraiowi. Odprawiono się wesele w Krakowskim
zamku, który Bolesław pod ow czas wzmocnił
i przyozdobił, zabudowawszy około niego różne-
mi gma-

aż do czasu wzięcia oney przez
Niemców. Względem zaś
zamku Drezdeńka, myła się
także Długosz, iakoby go
Konrad zburzyć kazał. Basz-
ko wyraźnie mowi, że nie
Konrad ale Bolesław ten za-
mek zburzył, dopuściwszy
Konradowi, aby podobnie z
zamkiem Santockim, w któ-
rym ludzie iego siedzieli,
uczynił, *Ordinaverunt amicabi-
li ordinatione, quod Boleslaus
Drezeń, ipsum Santok cremare
deberent, quod & fecerunt.* My

poszedłszy za zdaniem Baszka
zaspokoić zdaiemy się wątpli-
wość KROMERA, i obiaśnieć
prawdę historyczną.

(m) Został książęciem Sie-
radzkim Leszek w R. 1261 wy-
zwałszy oycę z tego księstwa,
iako pisze Długosz. Z powie-
ści tegoż Długosza na karcie
774. *patre Casimiro concedente,*
musiał Kazimierz ustąpić syno-
wi księstwa Sieradzkiego.

(n) Długosz na karc. 774.

(o) Długosz na karc. 774.
Obacz o tym Roścysławie w

mi gmachami całą gorę. Pod tymże rokiem kładną kroniki nazwę zeyście Elżbiety, wdowy Przemysława I. księżęcia Wielkopolskiego, księżniczki Szląskiej, którey zwłoki w kościele Poznańskim są złożone.

BOL. WST.
R. P.
1265.

XXXIII. Wkrotce Bolesław opatrzywszy dziezdica dla państw swoich i monarchii, rozpoczął zamysłoną wojnę przeciwko Rusi i Litwinom. Pobudzały go do tej wyprawy różne przyczyny. Naiazdy dziedzicznych krajów przez Swarnona księżęcia, buntowanie Jadźwingow, i związki tego z Litwinami, a mianowicie zabicie Ziemowita księżęcia Mazowieckiego przed kilką laty. Nie zdawała się być dobrze zabezpieczoną spokojność państw koronnych podbiciem ziemi Jadźwingow, gdyby ich zprzymierzeniecy Rusini i Litwa równie pokromionemi nie zostali. Nakazane pospolite ruszenie we wszystkich księstwach Małopolskich; a za zdaniem rad i panow koronnych, Piotr wojewoda Krakowski najwyższym wodzem wyznaczony (p). Zciągnione woyska pod Robczyce (q) udały się do krajow Swarnona. Prowadził rycerstwo ostrożny i względny na wszystko hetman, nie czyniąc nic bez rady wojenney, a mia-

1266.

Tomie IV. na karcie 298. w T. V. na karcie 100.

(p) Piotr herbu Srzeniawa.

(q) W województwie Sandomirskim w ziemi Pilźnieńskiej. Długosz na karc. 776.

powiada, że po zebraniu się woysk pod Robczyce *inim in terras Swarnonis*. Co potwierdza BASZKO. Musiał więc Swarnon mieć dzierżawy swoje na Rusi około ziemi Przemyskiej.

BOL. WST.
R. P.
1266.

nowicie Jana wojewody Sandomirskiego, aż do mieysca nazwanego Pieta (r), gdzie drugim obozem stanął. Tegoż dnia 18. Czerwca ukazali się Rusini z mnostwem Tatarow (s) i Litwy, a nazajutrz wydana z obu stron bitwa. Tatarskie i Ruskie łuki zdolniey i dzielniey władane, niżeli Polskie kufze (t), sprawiały z początku w Polakach znaczniejszye klęski. Narod do szabel i kopii, a ręczney walki przyuczony, skoro się żelaza uiał, padał gęsto trup nieprzyacielski; a Swarnon chcąc pokilkakroć pierzchając Rusiny i Tatary do ładu przywieść, sam nakoniec po złamaniu szykow uciekać musiał. Nabito więcey w pogoni, niżeli na placu: oboz cały zabrany: a po spuszczoney na mil kilka okolicach, i zabranym znacznym plonie, wrocil się Piotr zwycięzca z pomyslną nowiną do Boleśława. Pan ten, nie nader odważny, nie był przytomnym na tey wyprawie, modląc się w domu za pomyslnie ludzi swoich powodzenie. Wieść niesie, że niebo prózbow jego przychylné podało w ręce Polakom wygraną, która się zdarzyła w ten sam dzień, kiedy Lefzek

(r) *Ingrediente Russiam & secundas stativas agente dux Swarno in loco, qui Piętka dicitur. Długosz na karcie 776. — Progressus Polonis apud Pietam. KROMER.*

(s) Posiłki Tatarskie, które Rusinom na pomoc przyzły, skazują, że już Tatarzy opa-

nowali część Rusi za Dnieprem, i tam siedzieli rozciągając się ku Krymowi.

(t) *Balista* kufza, naczynie sporządzone do ciskania grotow na sprężynie, iakie się teraz używają do strzelania w orły i kurki.

otec jego pod Zawichostem Romana zwyciężył (u). Ta klęska przywróciła spokojność Polsce na czas nieiaki (w) od książąt Ruskich, ile gdy mało co przedtem umarł Daniel książę Kiiowski i Halicki, krolem od Innocentego IV. papieża uczyniony, zostawiwszy dwu synow Romana i Leona. Przeto Polacy wolni już od naywiększego nieprzyjaciela, sami pomniejszych carzykow płożąc, ziemie ich wołowali (x).

BOL. WST.
R. P.
1266.

(u) DŁUGOSZ. — MIECHOWCZYK, KROMER i inni.

(w) BASZKO, DŁUGOSZ.

(x) DŁUGOSZ na karce 780. KOTIAŁOWICZ. — DŁUGOSZ wspomina o tej wycieczce wojsk Półskich na Ruś, nie wymieniając iacy tam książęta; i gdzie panowali. *Vastant terras Russie & Ruthenorum principes*. Byli to zaisie potomkowie Romana, który zginął pod Zawichostem w R. 1206. O Danielu i Wasilu synach jego mamy częstą wzmiankę w kronikach naszych. Daniel miał naywyższą zwierzchność nad innemi książętami, jako krol Ruski. Wasil czyli Bazyl trzymał od niego księstwo Włodzimirskie lub Halickie. Jakie zaś oba ci książęta mieli pokrewieństwo i potomstwo, oraz związki z zagranicznymi, widzieć to w traktacie ugodnym w R. 1271. między królami Ottokarem Czeskim, a Stefanem Węgierskim, znajdującym się w

bullarium Franciszkańskim, w którym Stefan zamyka książąt przyjaciół i przymierzeńców swoich, a między innemi *Leonem generum nostrum Ruthenorum ducem, Mitizlaum fratrem eiusdem, & Wazulem filium Wazula ducis Ruthenorum*. Ze świadectwa tego traktatu, Daniel procz synow Leona i Romana, miał ieszcze Mścislawa, iesli tylko to imie *frater* nie ieszt wzięte w obszerniejszym znaczeniu; i że Wasil brat Daniela miał syna Wasila także. Procz tego Daniel miał siostrzeńca Śwarriona, o którym kroniki nasze mówią. Z tegoż traktatu poznać, że Leon miał za sobą krolewnę Węgierską, corkę Beli IV. a siostrę Stefana, ponieważ on go tak, jak Bolesławow Krakowskię i Wielkopolskię nazywa *generum*, to ieszt szwagra. Ta żona Leonowa była Konstancją, przeciwko zdaniu DŁUGOSZA, PRAVA, i ZBARALLI uczynego Franciszkana, którzy

BOL. WST.
R. P.
1266.

XXXIV. Nie były w tak pomysłnym ślaniu księstwa Wielkopolskie, Mazowsze i Prusy. Litwa, lubo w części porażona przez Polaków, gdy się daley do państw Bolesława pomknąć nie mogła, z inney strony złączywszy się z Prusakami, księstwo Mazowieckie, mianowicie około Płocka zniszczyła. Nie mogli iey dać odporu Bolesław z Konradem książętą, dla świeżo ogołconego z lu-

królownę Węgierską Konstancją czynią żoną Daniela. Relacya biskupa Olomuckiego czyniona przed papieżem Grzegorzem X. znajduiąca się w ODORYKU RAYNALDZIE pod R. 1273. zawiera w sobie te słowa: *Dux filius regis Hungariae, Ruthenis qui sunt schismatici, desponsatae fuerunt.* Są to bez pochyby wzmiankowana od nas Konstancja żona Leona, a druga Anna żona tego Roścysława o którym mowiliśmy na różnych miejscach. Bo co się tycze Romana brata Leona, ten się ożenił z Gertrudą Austryaczką, iako mowiono także na karcie 21.—22. Gdy więc Długosz powiada o książęstwach Ruskich, których Bolesław ziemię spuściłszy, przymusił ich do obchodzenia się z sobą spokojnego, rozumem, iż to byli Leon najwyższy między niemi, bracia jego Roman i Mściław, oraz Wasil z synem Wasilem i Swarno. Tych zaś książąt iakie były w szczegulności na ow czas

udziały, i iakie ich granice, trudno dociekać, dalekoż bardziey zgadnąć. Zdawałoby się, że Swarnon trzymał ziemię Chełmską z częścią wojewodztwa Wołyńskiego, gdzie teraz powiat Lucki, i częścią ziemi Przemyskiej; ponieważ go kronikarze nasi zowią książęciem Luckim i Drohickim, a kiedy Bolesław wchodził w ziemię Przemyską, ciż kronikarze powiadaia, że *ingressus in terras Swarnonis.* Mowię zaś tu o ziemi Chełmskiej i o Drohiczynie nad Bugiem w tej ziemi: bo inny Drohiczyn nad tą rzeką w Podlasiu, według wszelkiego podobieństwa należał z dawną Jadźwingią do panowania Polaków. Reszta Wołyńskiego wojewodztwa z powiatem Włodzimirskim, być musiała pod Wasilami bratem i synowcem Daniela, a Halickie i Kijowskie księstwa z ziemiami Lwowską terazniejszą do Leona, Romana i Mściława braci należały. Lno Koiatowicz idąc

dzi i majątku przez toż pogaństwo kraiu (y), i tylko się w zamkach pozostałych zawarliży, w nich siebie i ziemian swoich bronili (z). Nie mnieyszą klęskę ponieśli Krzyżacy od Prufakow, straciwszy w bitwie Henryka Stange kommandera Kreycburskiego (a). Bolesław książę Kaliski nie dotrzymując umowy z Konradem margrabią Brandeburskim uczynioney, zciągnawszy lud zbrojny i rzemieślników do Santoka, w przeszłym roku zburzonego, dźwignął w pośrodku ruin nowy zameczek, i opatrzywszy go w żywność, garnizonem swoim osadził. Słabość roboty dorywczej, a odejście samego książęcia, dała powód Konradowi do oblężenia tej twierdzy: i byłby ją opanował, gdyby go Bolesław upewniwszy znowu o dotrzymaniu słowa od przedsięwzięcia nie odwiódł: a tak powtórnie zamek ow rozrzucony w przytomności margrabi uczynił między sąsiadami doczefną zgodę (b). Pomnożyły się domowe nieszczęścia niezgodą książąt Szląskich, Henryka III. Wrocławskiego z bratem Władysławem arcybiskupem Salcburskim przez rozsiane plotki od niektorey szlachty. Ziątrzony na brata Władysław, mając dobra swoje w części Henryka z dawnieyszego postanowienia (c), żądał połowy

za Strykowłkim Leona nazywa książęciem Włodzimirskim, a Wasila Halickim.

(y) Obacz pod R. 1265.

(z) DEUGOSZ, BASZKO, KROMER.

(a) DEUGOSZ na karc. 780.

(b) BASZKO, DEUGOSZ.

(c) Obacz w Tomie IV. na karcie 366.

BOL. WST.
R. P.
1266.

księstwa, i tyle dokazał, że Henryk naleganiom jego ustąpić musiał (d). Wkrótce jednak Henryk zachorował, iak mówią z zadanej trucizny, przed śmiercią swoją, zaślą w Grudniu, z Władysławem się poiednal, i potomstwo mu swoje niedorofte Henryka z Jadwigą, zplodzone z Judyty Mazowieckiej, oraz powtorną żonę Agnieszkę, corkę Alberta I. księżęcia Saskiego (e) wespół z księstwem Wrocławskim w opiekę oddał. Towarzyszyły śmierci Henryka w tymże roku inne zgony książąt pogranicznych. Umarł Daniel krol Ruski wyżej nie raz wspomniony, zostawiwszy dwu synow Leona i Romana (f). Dokonał też w Gdańsku Świętopełk książę Pomeranii (g). Swia-

(d) Długosz na karc. 782. Znajduie się w Sommersbergu przedaź telonei forensis miastu Wrocławowi od obu tych książąt uczyniona w R. 1266. 4 Nonas Junii, gdzie z wyrazow *nos Henricus, & nos Vladislans — de consensu unanini & voluntate libera vendidimus fidelibus & dilectis civibus nostris*, gdzie mowię z tych wyrazow spólność panowania nad Wrocławskim księstwem tych książąt ukazuje się; czym się potwierdza powieść Długosza.

(e) HURNER w tabli. gen. na karcie 99.

(f) Traktat między krolami Czeskim i Węgierskim w R. 1271. uczyniony, wspomina o trzecim jego synu Mściła-

wie. *Leonem generum nostrum Ruthenorum ducem & Mizislaum fratrem eius*, ieśli tylko to braterstwo nie bylo poboczne. Wyraz traktatu *generum Leonem* zbila powieść Długosza i PRAYA mowiących, że Konstancya corka Beli IV. a siostra Stefana byla żoną Daniela. Gdyby tak bylo, tedy Stefan syn Beli w traktacie nie nazwałby Leona *generum*, ale *fratrem*. To slowo *gener* służyło tak Leonowi, iak Bolesławem Krakowskiemu i Wielkopolskiemu, których tenże Stefan nazywa *generos*, że mieli jeden Kunegundę, drugi Jolantę siostry jego.

(g) DUSBURG śmierć jego kładnie pod tym rokiem,

domy, iak strasznych wojen i krwi rozlania był przyczyną, buntując pogaństwo Pruskie na Krzyżaków (h), a oderwanie się swoje od Polski, i morderstwo Leszka na pamięć przywołując, upominał synów, aby z koroną Polską i domem Teutońskich kawalerów ściśle zachowywali przyjaźń (i). Księstwo jego między dwu synów Mestwina i Warcisława podzielone, zostało pod najwyższą zwierzchnością najstarszego (k). W teyże liczbie

Pol. Wst.
R. P.
1266.

przeto w Długoszu jest rok 1268 omylny. Według napisu nadgrobtku Oliwskiego umarł Świętopelk. *Hinc Gdanisk moritur & in Oliva sepelitur. — Dum vult hoc fidus terno Jani fuit Idus.* Baszko zgadza się w dacie roku z DUSBURGIEM.

(h) SCHUTZ w historii Prus. na karcie 80.

(i) DŁUGOSZ.

(k) DUSBURG, który żył za czasów Władysława Łokietka powiada w historii Pruskiej na karcie 287. że Świętopelk zmarł w roku 1266. zostawił czterech synów *Mestovinum primogenitum — Samborium Varzislavum & quendam alium.* Długosz idąc za powieścią Dusburga dał mu także czterech synów na karcie 786, a tego *quendam alium* nazywa *Raciborem.* BUGENHAGEN, EYKSZTET, SCHUTZ kronikarz Pruski, a za nim MIKREL sprawiedliwiey dał Świętopelkowi dwóch tylko synów, to jest

Mestwina i Warcisława. Zdanie ich potwierdza się wiarą społecznych dyplomatów. Instrament oryginalny zgody między Świętopelkiem i Krzyżakami uczynionej w roku 1248 za sprawą Jakuba archydyakona Leodyjskiego legata Innocentego IV. wyraźnie nazywa Sambora bratem Świętopelka w DUGIELU na karcie 16. *Concessit praterea dictusdux Pomeranie (Svntopelcus) coram nobis (legato) si ipse non vult facere cum domino Samborio fratre suo — compositionem amicabilem &c.* Ten Sambor w R. 1255 pozwolił miastu Elbingowi *in perpetuum talem telonei libertatem, quod nunquamque civium predictae civitatis per totum dominium nostrum transeat, tam in terra, quam in aqua absque omni telonei exactione.* Tegoż Sambora obrał za arbitra Kazimierz Kujawski książę w sprawie z temiż Krzyżakami, iako to widzieć w DUGIELU na karcie 29. W R. 1276, rze-

BOL. WST.
R. P.
1266.

umarłych mieszczą historycy nasi Prandotę biskupa Krakowskiego, świętobliwością, nauką, wielką chwalebne dla oyczyzny dziełami znakomitogo męża, na którego miejsce nastąpił Paweł z Przemankowa, wielkiego poprzednika niegodny następcą, iako się niżej mówić będzie.

1267.

XXXV. W czasie takowych okoliczności przybył do Krakowa Gwidon kardynał Cysters posłany w legacyi od Klementa IV. papieża na szukanie pośilkow pieniężnych, dla oswobodzenia Palestyny od Saracenow. Dokazało tyle pogaństwo, wsparte niezgodami tamecznych chrześciańskich z Europy książąt, że dostawszy dawniej Jeruzolimy, i iuz Antyochią opanowawszy z całej Syryi Europejcow wyganiało. Obowiązana była

czony Sambor darował Krzyżakom w Elbingu *terram nostram Wenseke alio nomine vocatam Meveiet. (Meve Gniew) & terras adiacentes &c. in veram & puram Eleemosinam perpetuo possidendas*, którą Sambora donacją potwierdził Mestwin synowiec w R. 1282. iako widzieć w DOGIELU na kar. 32. *Concordia inter Mestwinum &c.* W pomienionym potwierdzeniu Sambor wyraźnie także nazywa się stryiem Mestwina *ab ipso duce Mestvino & patris suis*, a za tym bratem Świętopelka. Sam DUSBURG na kar. 91. czyni tegoż Sambora bratem Świętopelka. *Item Svanto-*

pelcus dux Pomeranie cum fratre suo Samborio, lubo tenże DUSBURG, a podobno iego przypisnik albo DRUKARZ na karcie 146 nazywa go synem. Sambor miał syna Wizymira, iako się widzieć daie z przywileiu iego, który dał Elbinzanom w R. 1293. na fundamencie danego od oycy Sambora w roku 1255. *Nos Venivinus dei gratia dux Pomeranie respectis fidelibus servitils civium de Elbingo, que patri nostro simul & nobis &c.* Tego Wizymira Przemysław II książę Wielkopolski, a potom król nazywa w roku następującym 1293. *dilectus patruus noster*. Musiał być Sambor bra-

Polka świeżym papieża dobrodziejstwem, który Jadwigę niegdyś księżną Szląską, żonę Henryka brodatego, po uczynionych dawniej przez swoje go poprzednika Urbana ścisłych badaniach o życiu świątobliwym i cudach tak za żywota iak po śmierci, mocą boską przez nią sprawionych, w poczet świętych policzył (1). Nim Gwidon przybył do Krakowa w miesiącu Lipcu (m) roku przeszłego, zlecił opatowi i kustoszowi we Wrocławiu przy

BOL. WST.
R. P.
1267.

tem Świętopelka, ponieważ Przemysława ociec urodził się z Helingi siostry Świętopelkowej i Sambora, a ztym Wozimir syn Sambora był strykiem Przemysława. Co się tyczy Racibora, którego Długosz i Dusburg czyni także synem Świętopelka, równie i na to są dowody oryginalne, iż on był raczy bratem jego. Winstrumencie wyżej cytowanej zgody Mestwina z Krzyżakami Ratybor nazywa się strykiem jego *ex collatione quadam Rati-borii patrni dicti ducis Mestwini*. Przywilej też Rudolfa cesarza w R. 1276. potwierdzający Krzyżakom darowizny książąt Pomerańskich Mestwina i Ratybora nazywa tego ostatniego tylko *consanguineum ducis Mestwini*.

(1) Obacz DŁUGOSZA na karcie 781. Długosz tę kanonizacyą kładnie pod R. 1266. VIII. Kal. Decembris. Bulla zaś datowana w Witerbie VII Kal. Aprilis roku 1267. Być iednak

mogło, że bulla później była wydana.

(m) Przybył do Krakowa V. Idus Julii. w roku 1266. Długosz na karcie 781 zkaż aż w następującym roku 1267. pojechał do Wrocławia na synod prowincjonalny. Wyrazy DŁUGOSZA na karcie 782. że ten Gwido zdał sprawę biskupa Kuiawskiego z Kazimierzem książęciem Kuiawskim o Raciążek opatowi Wrocławskiemu, *pontificatus Clementis IV. anno secundo*, znać daia, że Gwido przyjechał do Polski w R. 1266. ponieważ ten rok był drugim rokiem papieństwa Klemensa, obranego R. 1265. Wszakże gdy tenże Długosz opisując przyjazd Gwidona do Krakowa mowi, iż go przywitał Paweł biskup, zda się być tu, iż się myła: ponieważ w R. 1266. w Lipcu żył ieszcz Prandota, który umarł dopiero w Septembrze zdaniem tegoż Długosza.

BOL. WST.
R. P.
1267.

kościół świętej Maryi Kanoników regularnych świętego Augustyna, aby zażłte dawniey spory między Kazimierzem książęciem, a Wolimirem biskupem Kuiawskim zaspokoil. Opat ufundowawszy sądową iurydykcyą, przyładził Raciązek, zamek od książęcia zabrany, kościołowi; a Kazimierza od klątwy włożoney na niego dawniey z przyczyny tego zaboru uwolnił (n). Przyięty legat w Krakowie od Bolestawa po niejakim tam zabawieniu się, wyiechał do Wrocławia (o), gdzie złożywszy synod drugiego dnia Lutego, w przytomności arcybiskupa Janufza, i innych biskupow narodowych (p), nakłonił duchowieństwo Polskie do przepowiadania krucyaty na pogaństwo Azyatyckie; świecki zaś stan do składek pieniężnych, nadaniem zahoyność odpustow, a biskupow, mianowicie Pawła Krakowskiego grzecznością do tego wiodąc. Wystawione po kościołach katedralnych karbony (q) napelniały się ialmużnami na

(n) Obacz wyżey na kar-
cie 104.

(o) DŁUGOSZ, MIECHO-
WITA. Jeśli synod był zło-
ny w Lutym 1267. musiał leg-
gat być w Krakowie przeszle-
go roku 1266 w Lipcu, ponie-
waż według Długosza przy-
bycie iego do Krakowa uprze-
dziło ziazd synodowy. Ina-
czyby, albo ten synod odpra-
wił się w roku następującym
1268, albo to omyłka, co pi-
sze Długosz, że legat był przy-
ięty od Pawła biskupa w Kra-

kwie, kiedy ieszcze Prando-
ta iego poprzednik nie umarł.

(p) *Paulus Cracoviensis, Tho-
mas Vratislaviensis, Volimirus
Vladislaviensis, Nicolaus Posna-
nienfis, Thomas Plocensis, Vil-
helmus Lubucensis, Henricus
Culmensis & alii Polonica eccle-
siae episcopi*. Bytność biskupa
Chemnickiego na synodzie,
dowodzi że ta dycecyza nie
do Krzyżakow, ale do Polski
należała.

(q) *Constitutaeque per maio-
res ecclesias archa. DŁUGOSZ.*

potrzeby zagraniczne, gdy tym czasem podobnego wsparcia sam kraj potrzebował dla bliższych naziadów od Prusaków. Albowiem oni niszcząc z Litwinami od lat wielu Mazowsze, napadli i tego roku na ziemię Ciechanowską, której miasto stołeczne zburzywszy, liczne łupieżę do krajów swoich bezkarnie zaprowadzili (r). Wszakże Prusacy straciwszy przy końcu tegoż roku pomocnika rozbojów swoich Woysielka księcia Litewskiego, zdawali się mniej być niebezpiecznemi dzierzawom Polskim. Ten książę, widząc Rufinow orężem Polskim nieco przytartych, a świeżym Daniela zeyściem między sobą zawaśnionych, dawszy pokoy dorywczey tylko w napadaney Polszcze korzyści, zapragnął podbić Wołyń. Lecz książę Ruski naywyższy widząc że Woysielko już zamki Wołyńskie bierze, a nie mając tyle sił, aby w domowym zakłoceniu pokrewnych książąt oparł się bronią Litwinowi, zdradą go potłumić umyslił.

XXXVI. Dawszy mu poznać pochlebny mówstwem, że iesliby miał prawa jakie do Wołynia, może ie dla siebie spokojną z obu stron umową przez narodowe boiary zabezpieczyć, tyle dokazał na Woysielku, iż on zaufawszy obietnicom, mianowicie perswazyą Swannona, dawnego sprzymierzeńca swojego uwiedziony, opuścił woysko, i z małą tylko ludzi garścią do Wrow-

BOL. WST.
R. P.
1267.

(r) DWUGOSZ na karc. 783.

Bol. Wst.
R. P.
1267.

ska pojechał. Leon przybywszy do Włodzimierza z bratem Romanem dla utajenia zgotowanej zdrady, wysłał do Wojsielka Wasila Halickiego stryja, i Swarnona Łuckiego, brata ciotecznego, zapraszając go do siebie na rozmowę. Wojsielko lubo Rusinowi nie wierzył, dawszy się iednak nakłonić na zabezpieczenie Wasila i Swarnona o niczym nie wiedzących, pojechał do Włodzimierza, i w monasterze świętego Michała wziął go spodę. Przyjął gościa Leon z osobliwą okazałością; czym go bardziey ieszcze w ufności przyiacielstwa utwierdził. Nazajutrz zaproszony Wojsielko do nieciakiego Markolta Niemczyzna boiarzyna na biesiadę wespół z Ruskiemi książętami, gdy w dobrej myśli do gospody powrócił, i do spoczynku się zabierał, Leon z przygotowanym zaboycow orszakiem przyzedłszy do monastyra, począł go mile wzywać na dziedziniec, aby z nim ieszcze kielich przyiacielski spełnił. Wszakże gdy książę na pół już rozebrany i bezbronny, grzeczności mu tey nie odmawia; Rusin zmieniwszy scenę, dobył pałasza, i głowę mu na pół rozciąwszy trupem na miejscu położył. Dwor zmarłego częścią wybity, częścią w niewolę zabrany: sprzęty rozzarpane. Prożno sarkali na okrucieństwo i zgwałcenie praw narodowych przytomni książęta: zakończyło się to na słowach: a Litwa utratą wielkiego książęcia na domowe niezgody i niebezpieczeństwa narażona, znalazła wkrótce radę, wybraniem na jego miejsce Swin-

toroga syna Utenefa, jeśli w tej mierze kronikarzom Litewskim dana wiara być może (s).

Bol. Wsr.
R. P.
1267.

(s) STRYKOWSKI, a za nim KOIAKOWICZ mówią, że ten Swintorog miał lat 96, gdy go Litwa na wielkie księstwo Litewskie i Nowogrodzkie podniósła. Urodził się więc ten Swintorog w roku 1171, z oycy Utenefa. Ten Utenes według Strykowskiego był tenże sam co *Utinverus*, albo *Lutuverus Letavia rex*, i który zlecił mało co przed śmiercią swoją syna Swintoroga iedyńaka w dzieciennych latach Ryngoldowi książęciu Litewskiemu, Zmudzkiemu i Ruskiemu. Jeśli Swintorog był pod ow czas dziecieniem, miał lat daymy to 15, przypadłaby śmierć Utenefa na rok 1186, a jakżeby mógł umrzeć w tym roku, kiedy będąc tym samym co *Lutuverus DUSBURGA*, żył około roku 1291, i miał syna Witenefa, iako świadczy *DUSBURG* na karcie 323. naydawniejszy pisarz Krzyżacki, prawie spóczesny. Wreszcie jeśli Ryngold opiekun Swintoroga żył około roku 1186, iak mógł zdaniem STRYKOWSKIEGO być podniesiony na księstwo Litewskie w roku 1219, kiedy już był przy śmierci Utenefa książęciem Litewskim przez lat 33. Jak tenże Ryngold mógł być synem Algrimunda, wnukiem Troynata wojującego z Kaydanem Tatarzynem około

roku 1241? prawnikiem Skirmunta zwycięży ryczące Tatarów i Bałaklaia ich wodza w R. 1221, a Mściława książęcia Łuckiego w R. 1220? prawnikiem Mingayły zwycięży rzczypospolitey Połockiey, która się uformowała po zburzeniu Rusi przez Batukana około R. 1240. nad wnukiem w piątym stopniu Erdziwiła, który pobił Kaydana wodza Tatarskiego z Batukanem nad Dnieprem około R. 1241? Z powieści więc Strykowskiego wypadają straszne omyłki chronologiczne, z których to wynika, że Ryngold wnuk w piątym stopniu Erdziwiła panował przed nim, i że za jego panowania ociec, dziad, pradziad i naddziad pomarliży bili Rusinów i Tatarów, i sobie państwa zakładali. Położyliśmy te historyczne cudaćwa dla ostrzeżenia czytelnika, że nie płochym sposobem powieści dawniejszych kronikarzew obalamy, i że w tej ciemności i zamieszaniu pism niedokładnych, nie pewnego o książętach Litewskich, iakim oni sposobem Rusi nabyli, stanąć nie możemy. To za rzecz pewną mieć możemy, że w Litwie na Zmudzi i w dawney Kuronii, oraz ziemi Inflantckiey Lettia wiele było udzielnych dukow, kniazikow, któ-

BOL. WST.
R. P.
1268.

XXXVII. Rok następujący zaśmucił Polskę śmiercią Salomei córki Leszka białego, niegdys

rzy tak, iak w Polsce i na Rusi sami się z sobą, z Tatarami, z Krzyżakami i Polakami biłali, i że wszyscy oni być mogli pod jednym najwyższym książęciem, który z najwyższą zwierzchnością wszystkim władał. Sami kronikarze Litewscy nie przeczą temu, że w Litwie kilka domów, bądź ze Włoch, bądź z kądinąd wędrownych panowało, to jest z familii Libona, Dorsprunga, Prospera Cefaryna, i że najwyższa władza *Supremacya* często się z iednego domu do drugiego przenosiła. Wszakże kiedy się tam i co stało, dla ciemnoty czasów barbarzyńskich nie wiadomo. Litwini o sobie nie pisali, tak iak przy początkach swoich Rusini i Polacy. A iako o pierwszych książętach Polkich i Ruskich, nim do nich wiara i obyczajność weszła, trudno co dokładnie wiedzieć, chyba przez obce dzieje, w których czasem z przypadku o którym wspomniono, tak i o Litwinach. Jeśli zaś w historyi Polki początkową grubo weszły anachronizmy względem książąt, iako widzimy w Kaślubku i Bogusale, dla pomieszczenia ich z carzykami Scytów, Sarmatów i różnych Słowian, tak się zaiste dzieć mogło i z książętami Litewskimi,

dla zlewku dzieł ich i osób z pogranicznymi narodami, to jest Pruskiemi, Inflantkiemi, Kurskiemi, Jądziwińskimi, owszem Pieczyngow i Polowcow, iako przyświadcza Koiłowicz. Nie przeczymy jednak temu, aby Litewscy książęta, z iakiejkolwiek linii pochodzący nie mieli wojen z Rusinami szeroko za Włodzimierza I. i za synów a wnuków jego panującymi, potym zaś z Pieczyngami, Polowcami, i nakoniec z Mogulami teży Rusi najeźnikami: lecz trudno wiedzieć, kiedy się co stało: ponieważ nam równie nie wiadomo w iakich granicach zamykały się najeźnicze nad hordami Słowiańskimi z tej strony Dniepra, i za nim mieszkającymi Rusinow, Pieczyngow, Polowcow, Chazarow, i innych w owych czasach barbarzyńcow panowanie. Pierwsze wiadomości historyczne o Litwinach utworzyły się z podania i z powieści gminnych. Mieszkańcy po monastyrach czery Rucy iak co zażyźli, tak na piśmie podali bez dokładności mieysc, czasow, osób, z kąd się niezgrabny bajek i prawdy utworzył zlewek, trudny nader do rozdziału, i każdej udzielney masy na swoim mieyscu osadzenia. Po-

krolowey Halickiey żony Kolomana (t). Po zey-

Bot. Wst.
R. P.
1268.

wieść Strykowskiego z Ruskich, tak iak inne kronik, wyięta o latach Swintoroga staie się nam nicią Aryadny do wyięcia z tego labiryntu. Jeśli albowiem panowanie Ryngolda, iego opiekuna położemy około R. 1186. możemy temu Ryngoldowi przyznać iego descendencyą od Algimunda Troynata, Skirmunta, Mingayły i Erdziwiła: z kąd wynikić, że kładąc generacyą ludzką po cztery głowy na ieden wiek, może się życie Erdziwiła położyc około czasow Włodzimierza I. i Jarosława syna iego, kiedy Litwa w historyi zaczęła być znaiomą. Od tey albowiem pewney daty, mogli Litwini wychodząc powoli z tajnikow swoich, to iest od rzek Wilii, Niemna, do czego Niewiazzy i Dubissy, gdzie mieli swoje siedliśka pierwiastkowe, mogli mowię rozciągać swoje panowanie, płosząc Rufiny i ufuwaiąc ich ku Dnieprowi, Prypeci i ku Niemnowi gornemu. Jakoż historycy Ruscy nas uczą, że Rufini od czasow Jarosława zaczęli z Litwą woiować, iakośmy o tym w T. IV. historyi namienili. Wszakże nie można temu dać wiare, aby Litwa te wszystkie zwycięstwa swoje nad Rufinami i Tatarami otrzymała, i panowanie swoje rozciągnęła na ruinach Ruskich i Tatarskich

w czasiech nawały Mogulskich Tatarow na początku wieku XIII. Trudno albowiem na to przyzwolic, że Litwini w przeciągu lat niewielu, to iest od R. 1212 do roku 1241. Erdziwiła, Mingayłę, Skirmunta, Troynatę, Algimunda i Ryngolda, idących po sobie *per lineam directam* krwi książęcy, że mowię w przeciągu lat 29. 6 książąt mieli, z których kilku szędziwego wieku doczekawszy pomarli. Raczeby powiedzieć, że ci Strykowskiego Tatarzy, byli to albo Jadžwingowie, szeroło, iak mowiliśmy w Tomie IV. między Dnieprem, Prypecią, i około Buga, a Niemna siedzący, albo Pieczyngowie i Połowcy, którzy około Dniepra mieszkali, których Litwa bić mogła, i podbiać powoli pod swoiemi książętami. Wszak iесли kronikarzem naszym dawnym Kadłubkowi i Bogufalowi wolno było nazywać Prusakow Saracenami, Gotami, Partami i Saladynistami, czemużby tym prawem *ignorantie* niewolno było zbieraczom starych dzieiow Litewskich, nazwać Pieczyngow, Połowcow i innych barbarzyńcow Tatarami. Co iесли to byli prawdziwi Tatarowie Mogulscy, nad któremi Litwa odnosząc zwycięstwa Ruskie pod niemi kraie zabierała, wracam się do moiego zdania dawne-

Bol. Wst.
R. P.
1268.

ściu męża w potrzebie z Tatarami Mogulskiemu (u) obrała sobie życie zakonne Klarysek w klasztorze Zawichostskim, do Skały potym od Bolesława brata przeniesionym, dając przykłady cnot różlicznych współ-siostron, nad któremi ksenią była. Ciało iey spoczywa w Krakowie u Franciszkanów. Umarł także w tym roku Kazimierz książę Kniawski, syn Konrada książęcia Mazowieckiego, i grob znalazł w Władysławiu (w). Ten umierając, syna swojego najstarszego Leszka czarnego zostawił przy księstwie Sieradzkim, dawniej przez niego oycu zabranym (x). Ziemomysłowi zaś dostały się Kniawy z Łęczycą (y), do których

go, że od czasów przyścia Mogulow nad Dniepr, różni książęta Litewscy ich bili: lecz oni mając z sobą tylko poboczne pokrewieństwo jeden od drugiego *per lineam directam* pochodzić nie mogli.

(t) Obacz o nim w Tomie IV.

(u) Około roku 1241. Obacz Tom IV.

(w) KROMER położył śmierć jego pod rokiem 1266. Długosz dwoma laty później, co się bardziey z prawdą zgadza. Instrument oryginalny w arch. kapitały Płockiej znajdujący się, datowany roku 1267. 3 Februarii, to jest *Privilegium capituli Lancienfis; testimoniale super donatione ville Rakowo Petro*

episcopo Plocensi per Thomam Piotrconis wyraźnie mowi, że ieszcz w roku 1267 żył Kazimierz, lubo dla starości i słabości nie mógł się znaydować na sądach, dla przyęcia manifestu Tomazsa. *Verum quia gravis aegritudo eiusdem principis dicti senis negotium pariter & effectum impedivit &c.*

(x) Obacz o tym zaborze na karcie 72.

(y) DŁUGOSZ na kar. 785. nic o tym nie powiada, aby Kazimierz miał uczynić podział iaki przed śmiercią. Słowa iego są. *Lesko quidem a patre, dum viveret, ducatu Siradiensi emancipatus, Ziemomyślni fratrem residuos ducatus duos Lanciensem & Cuiaviensem,*

rych księstw inni trzy synowie Kazimierza w nie-dorostym ieszcze wieku zostający, z powtorney żony, corki bądź Świętopelka bądź Sambora zplodzeni (z) należeć mieli. Wreszcie z pomnażającemi się coraz rozruchami w Prusach rośły dla Krzyżaków zciągane z Niemiec posiłki. Procz Alberta księcia Brunświckiego i margrabiów Brandeburskich (a) przybył powtornie Ottokar

BOL. WST.
R. P.
1268.

quamvis fors sua inferior esset, passus est possidere. Lefzek przed zabraniem oycu Sieradzkiego księstwa, musiał trzymać Inowrocław. Gdy Ottokar król Czeski wygrał bitwę nad Belą IV, o której mówiliśmy na karcie 67, czyniąc doniesienie papieżowi Alexandrowi IV. o swoim zwycięstwie w roku 1260 odniesionym, nazywa Lefzka *iuvenem Luscia* raczy *Juvenis Vladislavia*. Mogłszy tym potym wziąć księstwo Sieradzkie, i przestać na nim, zostawiając Łęczycę i część Kujaw Ziemomyśłowi z inną bracią. Baszko pod rokiem 1261. pisząc o zabranych przez synów Lefzka i Ziemomyśła oycu Kazimierzowi Łęczycy i Sieradziu, nie mówi kto z nich wziął Łęczycę, kto Sieradz. Rzecz iednak do prawdy podobniejsza, że Lefzek wzięwszy Sieradz zostawił bratu Łęczycę i część Kujaw, które miały być podzielone potym między młodszych braci. Traktat między Ottokarem a Stefanem zawarty 1271. nie daie Lefzkowi za-

dnego tytułu, procz *dominus Lefsko*, bratu zaś iego Ziemomyśłowi przyznaie Kujawy & *fratrem eius ducem Cuiavie*. Krömer wyraźnie mówi, że Kazimierz dopuściwszy Lefzkowi trzymać księstwo Sieradzkie, podział Kujaw i Łęczycy, *reliquas vero Zemomyslo Lefsci germano* (oba się porodźili z Konstancyi księżniczki Szląskiej) *Casimiro, Vladislao Lotfiko, & Semovito ex altero matrimonio susceptis partiendas reliquit.* W przywileju R. 1275 pisze się on *dux Sierad. & Juvenis Vlad.*

(z) Konstancya pierwsza żona Kazimierza umarła około roku 1257, jako to widzieć w donacyi części ziemi Lubawskiej uczynioney przez Kazimierza kościołowi Chelmińskiemu. *De consensu & voluntate dilectorum filiorum nostrorum Lefconis & Zemomyslonis — pro redemptione anime patris nostri & uxoris nostre Constantie.* Obacz Dogiela.

(a) DUSBURG ich przybycie pod różnemi datami kładnie na karcie 219.

Bol. Wst.
R. P.
1268.

krol Czeski z licznym ludem. Prusy z Litwą; oraz inne narody miane były od papieżow za kray iakiś do ich władzy należący, że po więkzey części trzymały się ieszczce bałwochwalsstwa. Oddawali oni te ziemie komu się podobało, iak potym Amerykę. Przed kilką laty (b) Urban IV. darował Litwę z Rusią Ottokarowi, który mu się ofiarował wspierać krucyatę przeciwko bałwochowcom, i Krzyżackie w podbiianiu onych zamiary. Nie wzięły dotąd skutku Czeskie ofiary dla domowych interesow a śmierci Urbana. Następcą iego Klemens IV. popierając gorliwość poprzednika w nawracaniu kraioy tamecznych, gdy niewygasła w tym Ottokarze widział ochotę wędrowki do Prus i do Litwy, nową mu uczynił donacyą z tymże iednak warunkiem, iesliby Litwini wchodzili w ligę z Tatarami, i iesliby ich ziemie do Krzyżaków lub innych iakich panow katolickich nie należały (b). Tenże papież oddał rząd duchowny przyszłych nowowiercow Brunonowi biskupowi Olomuckiemu: a to wszystko na proźbę Krzyżaków, którzy z Ottokarem poczyniwszy konwencyę względem przyszłych nabytkow i onych podziału, o potwierdzenie tey umowy u stolicy apostołskiey profili (d). Atoli ani

(b) Obacz wyżey.

(c) List Klementa IV. do Ottokara w Raynaldzie pod rokiem 1267.

(d) ODOR. RAYNALDUS

pod rokiem 1268. *Olomucensi vero episcopo &c.* Listow w tey mierze papieżkich nie położył *per extensum* Odoryk, mieysca ich iednak liczbą cytuię.

Niemieccy książęta, ani Ottokar nie znakomitego w Prusach nie uczyniwszy, dla trudnych przepraw w kraju jeziorami i bagnami napelnionym, podczas zimy nader lekkiej, wrocili się beczynnianie do swoich własności (e). O Litwie też, aby w niej być mieli Czechowie, żaden z kronikarzów nie wspomina.

BOL. WST.
R. P.
1268.

XXXVIII. Przy nieustających Pruskich na ziemię Chełmińską napadach, zakłóciły się Książę i Wielkopolska. Jeszcze w przeszłym roku, zaraz po zeyściu Kazimierza książęcia, niejakis Teodoryk urodzeniem Prusak, nowo ochrzczony, spodziewając się za zdradę nadgrody od Bolesława książęcia Kaliskiego, zamek Bigdoski nad rzeką Brdą, do działu Ziemomyśła Książęcego należącego, podał w ręce Wielkopolanów (f). Bolesław był kochany od poddanych dla sprawiedliwości i starań o dobro publiczne: budował zamki, opatrując bezpieczeństwo kraiove, i właśnie w tymże czasie trzy takowe twierdze nazwane Dupin, Nieśluch i Bolesławiec nad Prosną podźwignął (g).

1269.

(e) *Relictis christi fidelibus terrae Prussiae in magnis periculis ad propria sunt reversi.* DUBS. na karcie 219. ANONIM arch. Gnieźnieński na karcie 83 powiada. *Rex Bohemiae Prussiam intrat & christianos non paganos devastat.*

(f) DŁUGOSZ na karc. 785.

(g) *Unum in villagio comitis*

Scedrici quod appellavit Dupin, aliud in villa Gniezomiri sive Trzebistai quod vocavit Nieśluch, tertium in terra Rudensi seu Wielunensi, cui ex nomine suo Bolesławiec cognomen dedit. DŁUGOSZ na karcie 785. W zgodzie uczynioney między Bolesławem i Krzyżakami w roku 1271. 31 Października znajdnie się mię-

POL. WST.
R. P.
1269.

Ziemomyślni nie lubili swoi, że przebywszy młodość pod dozorem Krzyżaków, z wychowem Niemieckim, obyczajow tego narodu, a sposobu myślenia i rządu ich nauczył się. Nie dofyć zaś mając na tym, wszystko czynił za ich poradą, tajemne nawet zamysły i układy swoje ich rozładkowi poddając. Uchylona od spółki rządu rada kraiowa (h), obrazila mocno przedniejszych w księstwach Łęczyckim i Kujawskim obywatelow. Szlachta za nimi poszła, iako za wolności narodowych niby obrońcami: a po nieskutecznych na umyśle książęcym szemraniach i odkazkach, podniosłszy iawną sedycją, siebie i księstwa Bolesławowi Kaliskiemu poddała, aby mając na czele buntu mocniejszego przywódcę, bezpieczeństwo i bezkarność znalazła. Ziemomyślni na odgłos sedycyji związał się z przychylnymi sobie Krzyżakami, chcąc z Bolesławem wojnę prowadzić. Lecz gdy woyska Wielkopolskie weszły do Kujaw, a poczyniwszy szkody we włościach Krzyżackich

dzy świadkami Ziementa de Dupin. Szlachta w dobrach nawet swoich dziedzicznych za Piastow nie mogła budować zamkow, chyba za pozwoleniem książąt panujących, iako to widzieć w przywileju Bolesława wstydliwego danym Klemensowi z Ruszczy.

(h) Długosz nakarc. 786. Już pod ow czas przednieyszy panowie kraiovi wchodzili do

rady: a książęta bez użyczenia im swoich zamysłow, osobliwie w rzeczach więkzey wagi, nic nie stanowili. Widzieć to w różnych tranzakcyach, darowiznach, przemianach, funduszach, sądowych decyzyach, gdzie się te słowa lub tym podobne kładną. *Consentientibus baronibus — de consilio baronum nostrorum — concurrente consensu baronum no-*

dawniej im od Konrada księżęcia nadanych Nieszawie, Orłowie i Murzynowie, obległy Inowrocław, szukał ratunku w dobroci samego Bolesława. Ugłaskał wprawdzie Bolesław niechęci poddanych ku panu, nakłoniwszy ich wkrótce do powinnego posłuszeństwa. Wszakże przywracając oba księstwa Ziemiomyśliwi, włożył nań obowiązek darowizny zamku Kruszwickiego: co Kniawczyk dopełnić musiał. Względem zaś poczynionych szkód Krzyżakom, stanęła zgoda za pośrednictwem Wolimira biskupa Kniawskiego między ich mistrzem Teodorykiem i księciem, aby książę w pewnych terminach sto sześćdziesiąt grzywien srebrnej monety wypłacił. Co się zaś tycze Pomorzyców i Prusaków, którzy się do tej wojny łącząc, pod pozorem towarzystwa włości Krzyżackie w Kniawach łupili, z tych Bolesław sprawiedliwości dochodzić obowiązał się (i).

BOL. WST.
R. P.
1269, 1

storum Sc. Od śmierci bowiem Krzywoustego, iakośmy nie raz mówili w Tomach poprzedzających, pomnożyła się w Polsce szlachta w majątki i powagę nadaniami i przywilejami książąt, pomocy iey w czasie wojen domowych potrzebujących. Zkąd się formował powoli senat i arystokracja, gdy dawniej pod jedną głową zostająca Polska wołą tylko iedynowładną panujących rządziła się. Woiewodowie i kasztelanowie w pierwiastkach do prowadzenia szlachty

ordinis equestris w pole na wojnę, i do strzeżenia zamków książęcych należący, a namiestniczą tylko iurydykcyą sądową po grodach *in castris* lub ziemską *in terris ducalibus* sprawujący, iuż obyczajem Niemiecким pobrawszy tytuły *comitum, baronum* wespół z książętami prawie rządzili rzecząpospolitą, albo raczy w ich rządy dla powagi wchodzić poczynali.

(i) BASZKO na karcie 77. Długosz i inni. Instrument oryginalny zgody między Bo-

BOL. WST.
R. P.
1269.

XXXIV. Atoli pomnożona odrywkim Kuiaw dzielnicą Bolesława, nie była bezpieczną ze strony Brandeburskiej. Zaspokoioną zdawała się zatargą między Bolesławem i Konradem szwagrami względem zamku Santockiego (k) rozwaleniem tej twierdzy. Otton margrabia nazwany *długi*, syn Ottona III. zapragnął własności ziemi Santockiej, w zastawie posągowej bratu stryiecznemu Konradowi danej (l), zbudował między Lubuszem także zastawnym, a Miedzyrzeczem zamek Sulentz (m) dla uczynienia Polakom dywersyi, i zatrzymania na potym w domu swoim zastawnej possessyi. Zbliżały się tym sposobem coraz bliżej ku granicom Polskim margrabiów potęga i zabory. Bolesław, zabawny rozruchami Kuiawskimi, lubo znał, że ta budowa zmierzała do wojny i dalszych uzurpacyi (n), odłożywszy na czas sposobniejszy zburzenie onej, rozkazał tym czasem wzmocnić Miedzyrzecz, opasując to miasto (o) wałem, przekopem i blankami (p). Postępowa-

lestawem i Krzyżakami w archiwum Koronn. i w DOGIELU na karcie 31.

(k) Obacz wyżej na karcie 95.

(l) *Quiescente Conrado Otto Santocensi inhians castro. Gebhar. in March. Aquil.* na karcie 140.

(m) Teraz Zilenzig. Zamki owego wieku były proste

i drewniane, przeto ich robota nie długiego czasu potrzebowała. *Propere de lignis*, adaptata prius lignorum materia. DŁUGOSZ na karcie 787.

(n) DŁUGOSZ na karc. 787,

(o) Miedzyrzecz był w possessyi Polaków od czasów Bolesława chrobrego, jako świadczy DYTMAR w Tomie II. historyi cytowany.

(p) *Lignisqne propugnaculis*,

ła skwapliwie robotą, gdy Brandeburczyk wpadłszy nagle z ludźmi swoimi, i popsuwszy dobrze nadpoczęte dzieło, złupił miasto; a nie mogąc dostać zamku, ogniem go strawił (q). Odgłos postępkow nieprzyjacielskich poruszył Bolesława do pogoni. Ufzli z łupieżą Niemcy: lecz książę oddając wzajemność, naprzód wszystkie okolice około Lubusza popalił: potym udawszy się do Sulentz, zamek ow nowo dźwigniony obległ. Przypuszczony szturm naraził podchodzące Polaki na liczne kłęski od kamieni i grotow z gory na nie wypuszczanych. Przeto zaklepiwszy się puklerzami (r), i wysieklszy palisadę, przygotowaną zażogą całą budowę wespół z obrońcami w popioł obrocili. Sabel nieiakiś zostawiony od Ottona za kommandanta fortecy z niewielą swoich dostał się w niewolę: a co było w obozie koni, żywności i rynsztunku, żołnierz zwycięzki zabrał (s).

BOL. WST.
R. P.
1269.

XL. Zpalenie Sulentza rozżarzyło bardziey woynę między stronami. Zaraz na początku roku (t) Otto margrabia upatrzywszy porę, kiedy Bolesław wyjechał do Krakowa do imiennika monarchy, wysłał żołnierzy do Santoka, dając im roz-

1270.

que Blanki apud Polonos vocantur. DŁUGOSZ.

(q) BASZKO, DŁUGOSZ.

(r) Testudine ex scutis facta. DŁUGOSZ.

(s) BASZKO, DŁUGOSZ.—

Działo się to według BASZKA w Grudniu. In vigilia beate Lucie.

(t) Diebus Februarii. DŁUG. BASZKO mowi, że circa purificationem B. Mariae.

BoL. Wst.
R. P.
1270.

kaz, aby na miejscu zburzonego dawniej ze spolney umowy zamku, inny przy kościele świętego Andrzeia postawili (u). Nie zdawało się książęciu być obowiązany do chowania traktatów, gdy one Brandeburczyk połamał, stawiając twierdze na cudzym gruncie (w). Przeto wrociwszy się z Krakowa, znieślony dawniej zamek Drezdeński znowu budować rozpoczął; i tę robotę z wielką pilnością w ośmiu dniach dokończył, osadzając go swoim garnizonem (x). Otton czując straż pilną Polaków, odłożył do lepszej pory zamiary swoje względem Drezdeńka, baczny tym czasem na sąsiednie książąt Pomorskich ze sprzymierzonymi Krzyżakami niezgody. Świętopelk, jako wyżej mowiono, umierając w Gdańsku, podzielił między synów wydartą Polakom Pomerańią, uczyniwszy iey zwierzchnikiem najstarszego Mestwina z zaleceniem, aby z tym zakonem w iedności żyli. Podeyrzana była Mestwinowi wrażliwość Krzyżaków potęga, a mianowicie ich chciwość na cudze. Albowiem wkrótce po śmierci Świętopelka, lub ieszcze za życia, namowiwszy brata iego Ratybora do przyjęcia zakonu swojego, i nakłoniwszy do zapisów, dzielnicę iego w Pomeranii zabrali (y). Podobnie też namienili Sambo-

(u) Obacz wyżej o tey umowie na karcie 95.

(w) *Marchionem & pacis temerasse, & hostem se iam per edificationem & occupationem ca-*

stri Santok professum. DĘGOSZ.

(x) *Et cum in die S. Georgii inchoasset, infra dies octo &c.* DĘGOSZ. — BASZKO.

(y) DUSBURG. — Instru-

ra drugiego brata, który pominął nawet syna Wizymira, i dwie córki, książętom Polskim w małżeństwo oddane, udział im swoy potym w powiecie Gniewskim zapisał (z). Na gruncie tych obietnic czy donacyi, chcieli Krzyżacy opanować Pomeranią. Mestwin z Warcisławem oparli się tym darowiznom stryiowskiem z krzywdą swoją, i domu swoiego uczynionym. Rzecz przyszła do wojny. Zniósłszy z Pruskiemi wodzami, którzy przed kilką laty na zakon powstałi, wpał Mestwin do ziemi Chełmińskiej; zniszczył rabunkami i pożogą tameczne kraie, a nadto ieszcze część ziemi Pruskiej (a), to jest biskupstwo Pomezaniańskie, leżące naprzeciw zamku Nowe (b) podobnie spustoszył, i kilkanaście statków z żywnością Krzyżakom na Wiśle zabrał. Oddał wzajemność Mestwinowi mistrz Pruski Ludwik de Baldersheim. Burzyli Krzyżacy Pomeranią począwszy od Nowego aż do Tczewa (c), poki między stronami po-

BOL. WST.
R. P.
1270.

strument zgody między Mestwinem i Krzyżakami w DOGIELU na karcie 32. EYKSZTET *Epit. Annal. Pom.* na karcie 44.

(z) DUSBURG, EYKSZTET. Donacya Sambora w DOGIELU na karcie 30.

(a) *Partem Prussia, episcopatum videlicet Pomezaniensem.* Ziemia Chełmińska chodziła zawsze oddzielnie od Prus, iako świadczy DŁUGOSZ na wielu mieyscach, a spotrze-

sne dokumenta potwierdzają. — DUSBURG na karcie 222. SCHUTZ w historii Pruskiej, lecz myła się w chronologii.

(b) DUSBURG nazywa ten zamek Nuwenburg. Biskupstwo Pomezaniańskie ufundowane było od Wilhelma legata papieża Innocentego IV, iako mowiono w Tomie IV. Pomezania ziemia Pruska między Oflą, Wisłą i morzem.

(c) Przez Lipiec i Sierpień. DŁUGOSZ. DUSBURG.

Bol. Wst.
R. P.
1270.

koy nie nastąpił (d), z włożonym na Mestwina obowiązkiem, aby wszystkie szkody w ziemi Chełmińskiej i w Pomezaniu poczynione zupełnie nadgrodził. Tegoż roku, procz śmierci Władysława księcia Szląskiego arcybiskupa Salcburskiego, który razem biskupstwo Wrocławskie trzymał, i urząd opiekuński potomstwa brata Henryka sprawował, zażły rozliczne w Polsce cudowiska. Widziano nad Krakowem światłość iakaś, nakształt kłężyca, z rozdzielonego na krzyż nieba wychodząca. W tymże Krakowie kobieta iakaś jednym pologiem trzydziestu sześciu chłopiąt na świat wydała (e). W Kaliszu urodził się cielec z dwoma głowami psiami. Rzeki Nissa i Odra na Szląsku wody czerwoniawe iakoby zakrwawione przez trzy dni nosiły. Niezmierne z deszczow przez całe lato spadających powodzie do takiej wyfokości napelniły rzeczne łożyska, że Wisła cały ow ziemi przeciąg, który się między górą Lassotyń, i kościołem świętego Stanisława

(d) DUSBURG na kar. 222. *Inter eum Mestvinnu, magistrum & fratres fuit pax pristina reformata.* Słowo *pristina* daie rozumieć, że się dawny traktat Krzyżaków z Świętopelkiem ponowił. — Długosz na iedneyże karcie położył dwa razy tę wojnę przeciwnie sobie. Raz mowi, że się to stało za Ludwika mistrza: drugi raz że po iego śmierci, i za Teo-

doryka de Gaderleben następcy. Z powieści Dusburga Teodoryk nastąpił około R. 1271. więc ta wojna być musiała za Ludwika, i w R. 1270. SCHUTZ w historii Pruskiej mowi, że *Mestvinnus pacem ea conditione impetravit, ut damnum ordinis territorio illatum, luculenter ad extremum usque devantium resarcire cogereetur.*

(e) HENEL w historii Szlą-

na Skalce rozlega, załaza. Lecz naywiększą kray poniośl szkodę, że Otton margrabia upatrzywszy sposobność z niedbalstwa garnizonu, zamek Drezdeński w Grudniu o głuchey nocy opanował (f).

BOL. WST.
R. P.
1270.

XLI. Tym czasem rozpoczęte niedawno zatargi między Stefanem krolew Węgierskim, a Ottonem Czeskim rozdzieliły między wojniacemi stronami ferca książąt Polskich, a podobno i oręż (g). Stefan wstąpiwszy po oycu Beli, zmarłym w przeszłym roku na krolestwo (h), począł razem myśleć, iakimby sposobem odzyskał nazad Styryą,

1271.

skiey nakarcie 257 nazywa ją *quædam matrona Margaritha Virbostai comitis uxor.*

(f) DŁUGOSZ na karcie 788 — 789.

(g) W traktatach pokoju między temi krolami datowanych jednym w Pradze ze strony Czeskiej R. 1271. 2 *Idus Julii*, drugim ze strony Węgierskiej w Prezburgu tegoż roku 5 *nonas Julii*, znajdujących się w PRAIU, w bullarium Franciszkańskim, i zbiorze Dumonta, kładą się różni stron zprzymierzeńcy, a między niemi książęta Polscy, iako w tychże traktatach umieszczeni. Jeśli więc do pokoju należeli, mogli należeć i do woyny. Czech wylicza *dominum Woleslaum* (Władysław Opolski) *ducem Silesie cum pueris suis. Dominum Henricum*

(*probus filium ducis Henrici de Vratislavia. Dominum Lezconem (czarny) & fratrem eius ducem Cuiavie (Ziemomyśl)* Węgrzyn zaś kładnie *Boleslaum Cracovie & Sandomirie (wstydlivy) Boleslaum maioris Polonie (Pius Kaliski) inchoytor ducis generos nostros: oraz Rusinow Leonem generum nostrum Ruthenorum ducem, Mitislannum (Mściław) fratrem ejusdem, & Wazulem filium Wazule (Wazilewicz syn Wafila czyli Bazylego Halickiego, brat Daniela).*

(h) Umarł Bela IV. *Idus Julii* według PRAIA. Według TURCZA *nonis Maii*. Według DŁUGOSZA i kroniki Budeńskiej V. *nonas Maii*. Stefan przybył do Krakowa VII Kal. *Septembris* według Długosza.

BOL. WST.
R. P.
1271.

a wziętą w morawach kłękę powetował (i). Potrzebni mu byli do dopełnienia tego przedsięwzięcia zprzymierzeńcy, dla większej potęgi Ottokara, który procz królestwa Czeskiego był panem Moraw, Austrii, Styrii, Karyntyi, i innych państw, różnemi sukcesjami na niego spadłych (k). Ziednawszy sobie książąt Ruskich Leona, Mściława i Wasila, nad któremi tytułarną władzę sobie przywłażczał (l), oraz innych sąsiadnych (m) i dalszych książąt; udał się sam ofobście do Polski. Pozor przyjazdu Stefana do Krakowa, było nabożeństwo w odwiedzeniu grobu świętego Stanisława (n). Przyjął gościa Bolesław z wielką okazałością i rycerskimi igrzyskami (o): a w czasie bytności jego, odnowiłszy dawniey zawarte między królestwami Polskim a Węgierskim traktaty, nowy z nim uczynił spólney obrony od wszystkich mogących nastąpić od kogokolwiek gwałtowności (p). Procz pokrewieństwa i sąsiedniey z Węgrami przyjaźni, pobudziła Bolesława do tey ligi krzywda Polakom

(i) Obacz wyżej na karcie 68.

(k) Ottokar w pomienionym wyżej przywileju pisze się *rex Bohemie, dux Austriae, Styriae, Carinthiae, marchionis Moraviae, dominus Carniole Marchie, Agrie & Portus Naonis.*

(l) Pisał się Stefan tak, iak Bela i Andrzej przed nim *rex Gallicie & Lodomerie.*

(m) Filipa Francuskiego, Karola Sycylijskiego, Michała i Andrzeja cesarzów Greckich, Henryka Bawarskiego, Urofsza Serwii, Świętoślawa Bułgaryi książąt.

(n) PRAY na karcie 324.

(o) *Curiam indixit & hastarum ludos &c.* Długosz na karcie 791.

(p) *Innovatum & extunc inter*

uczyniona w oderwanym niedawno Opawskim księstwie (q). A Bolesław też Wielkopolski nie ufał Czechowi, iż się on związawszy z margrabiami Brandeburskimi, czynił ich tym śmielszemi do napadu granic Wielkopolskich od nowey marchii, i zaboru zankow pogranicznych. Stefan udarowany hojnie, i na mocy traktatu, posilkow Polskich tak od Bolesława monarchy, iako od imiennika iego księżęcia Wielkopolskiego pewny, wrociwszy się do Węgier, znalazł zaraz okoliczność do zaczepki Czechow. Nie był pod ow czas przytomnym Ottokar, mając do czynienia w Karyntyi z Filipem Salcburskim (r), który tę prowincyą chciał orężem podbić: przeto Stefan zciągnawszy Węgry swoje i Kumany, zastąpił Ottokarowi u gory Simering, chcąc go na zasadzkach powracaiącego do Austryi, albo pobić, albo samego żywcem poimać. Ottokar uwiadomiony o zdradzie w Judenburgu w Styryi od mieszczan Neysztadzkich, uszedł inną drogą bezpiecznie do Austryi: czym rozgniewany Stefan, cały ten kray, który się między Neysztadem a Wiedniem rozlega, znisz-

Boł. Wst.
R. P.
1271.

*Polonia & Hungariae regna vetus
factus. — Impendentes & eventuras
necessitates communibus propul-
sarent viribus, eodem amicos,
eodemque hostes, manente uno &
eodem tenore unitatis & amicitiae
inter eos & regna habituri. DŁU-
GOSZ na karcie 791. Jakie zaś*

być mogły dawniejsze trakta-
ty, obacz w Tomie IV na
karcie 73 — 92.

(q) Obacz wyżej w Tomie
IV. na karcie 731.

(r) Obacz historyą Wę-
gierską PRAYA,

BOL. WST.
R. P.
1271.

czył, wybrawszy z niego wiele zdobyczy i ludu, na ofady pułtyń Węgierskich.

XLII. Ani się na tym zakończyła nieprzyjaźń. Stefan popierając wojnę, ażeby siły przeciwko sobie Ottokara rozerwał, namowił Filipa Salcburskiego arcybiskupa, aby on z Karyntyi Czechow wyganiał, dając mu w posiłek Kumany, a sobie Morawy na plac wojenny zachował. Przewidział Ottokar zamyśli Węgrzyna: i na ten koniec szukał także posilkow od sąsiednich i przychylnych książąt. Weśli z nim w związek, procz Niemieckich i dalszych książąt (s), książęta Polscy Władysław Opolski, Henryk Wrocławski, i Leszek Sieradzki z bratem Ziemomyśłem Kujawskim. A jako tamtych, co Węgrom sprzyiali, interes i pokrewieństwo, tak Szlązakow sąsiedztwo z Ottokarem, Leszka zaś świeże także z nim zpowinowacenie się związało (t). Nie wiadomo nam jest, iakową ci książęta Ottokarowi dali pomoc (u). Krol Czeski ruszył naprzod do Karyntyi; zkrąd wkrótce Filipa wypłoszył. A gdy tym czasem

(s) Krolowie Hiszpański i Angielski, Rychard brat krola Angielskiego, obrany cesarzem Rzymskim. Arcybiskupi Mogunccki, Magdeburcki, Ulryk Salcburski, Ludwik palatyn Ryński, Otto i Jan margrabiowie Brandeburscy, tudzież inni Niemieccy książęta, a z Polskich w wyższej nocie wyrażeni.

(t) Leszek pojął niedawno za żonę Gryffinę, corkę Rościszawa książęcia Ruskiego, urodzoną z Anny księżniczki Węgierskiej, siostry Kunegundy, którą Ottokar, oddaliwszy Małgorzatę Austryacką, wziął za żonę.

(u) TOMASZ EBENDORF w kronice Austryackiej w K. III powiada, że Ottokar miał w

Węgrowie z Polakami Morawską ziemię niszczyli, wrociwszy się rychło do Austrii, i powstawszy wojsko zprzymierzone na statki, mimo nadzieję Węgrów, mniemających że na nich w Morawach miał nastąpić, popłynął do Prezburga. Oblężone miasto, i po kilkodniowym szturmie dobyte: wzięty zamek ze skarbami krolewskimi, oraz kilka innych poblizszych: a nim Węgrzy doszli Czecha w pogoni, już on złupiwszy kray nieprzyjacielski od Tarnawy do Jawrynu, po kilku lekkich z obu stron utarczkach wrócił się do Austrii (w). Ta wojna zakończyła się w miesiącu Czerwcu traktatem Praskim i Prezburskim, mocą którego Węgrzy zrzekli się prawa swojego do Styryi dla Ottokara, i w którym traktacie pokoju między innymi obcemi, książęta też Polscy byli pomieszczeni (x).

BOL. WST.
R. P.
1271.

XLIII. Atoli Bolesław Wielkopolski, ażeby uczynioną sobie w roku przeszłym od margrabiów Brandeburskich krzywdę w zabranii zamków Drzenia i Santoka nadgrodził, przedsięwziął

swoim wojsku posilki od książąt Polskich. *Ottokarum iam Tejam (Tisla) fluvium vadasse cum suis auxiliaribus, qui fuerunt rex Venceslaus avunculus eius, rex Apulie, duces Glogoviae, & Henricus Vvatislavienfis, Casimirus de Polonia, dux de Calis, de Styrias, de Pomerania, Teodoricus comes de Misnia, rex Leo de Russia ipsius cognatus.* Myła się

jednak srodze ten autor względem Kazimierza, który już umarł, także Bolesława Kaliskiego, Leona Ruskiego, którzy byli ze strony Stefana, jako świadczą dyplomata publiczne.

(w) Wszedł Ottokar do Węgier w Kwietniu, wyszedł około zielonych świątek, Długosz, PRAY.

(x) Obacz wyższe noty.

BOL. WST.
R. P.
1271.

one otwartą mocą odzyskać. Sławna była przed laty forteca Santecka, dla liczby żołnierzy i mieszczan. Okolice do niej należące szeroko się między Odrą, Drawą, Notecią i Wartą rozciągały, będąc pod iurydykcyą duchowną proboszcza świętego Andrzeja, który biorąc ten urząd z nominacyi biskupow Poznańskich, do ich też dycezyi należał (y). Brandeburczycy objawszy w posagu tę ziemię czyli kasztelaniją, nabudowali tam wiele wsi i miasteczek, nadawszy one prawem Teutońskim (z). Tak piękna częśćka Wielkieypolski od sąsiedniej potęgi przywłaszczona, wrocić się była powinna do prawdziwych dziedzicow. Bolesław użył do wsparcia praw swoich, wszystkich sił Wielkopolskich udziału swojego i synowca, pomnożywszy woysko ludźmi Kujawskimi dzielnicy Ziemomyśla. Otton nie mając tyle żołnierzow, aby Polakom bitwę wydał, trzymał się tylko w zamkach i innych miejscach obronnych. Woyska Polskie ten tylko zysk odniosły, że zniszczywszy Niemieckie osady w ziemi Santockiej, i zabrawszy liczne ruchomości z ludźmi nasiadłemi, wrocily się nazad. Wszelako w czasie teyże wyprawy dobyte szturmem miasto Soldin i spalone: a Bolesław też zamek Kruszwicki, w przeszłym roku od Ziemomyśla sobie oddany, ogniem zniszczył, aby się w zachodzącej wojnie

(Y) BASZKO na karcie 78. (Z) DŁUGOSZ na karcie 791.

woynie między książętami Pomeranii w ręce nieprzyjacielskie nie dostał (a).

BOL. WST.
R. P.
1271.

XLIV. Trwała przez czas niciaki zgoda między Mestwinem i Warcisławem bracią. Zkłócili ją Krzyżacy, chcąc korzystać z domowych niezgod, aby uprojektowane podbicie Pomeranii, (b) częściami do skutku przywieść mogli. Namowili Warcisława, aby się o należącą sobie połowę państwa orężem u brata starszego dopomniał, a potym swoy udział z sobą samym zakonowi oddał. Nie lubili procz tego Warcisława własni ziemianie (c): a tak Mestwin uprzedzając braterskie zamiśly, aby i domową wojnę, i oderwanie księstwa przez donacyą Krzyżakom uchylił, zchwytawszy Warcisława pod strażą w Redziku trzymał (d). To gdy się działo, flany Pomeranijskie bojąc się, aby domowe waśnie powszechney nie zciągnęły klęski, nakłoniły Mestwina do wypuszczenia brata, i podzielenia się z nim oycowskim państwem. Dostało się Warcisławowi miasto Gdańsk z zamkiem, także Wyszogrod, Tczew, Gniew i Swiece (e) z innemi zamka-

(a) DŁUGOSZ na karcie 792. BASZKO.

(b) EYKŠZTET *in Epitom. Pomer. Annal.* na karcie 44.

(c) DŁUGOSZ na karcie 792.

(d) SCHUTZ w *historyi Pruskiej*, a BUGHENHAGEN w *Pomeranii* przeciwnie mówią, że Warcisław zchwytał Mestwina. My pośliśmy za zdaniem

Długosza i Eykšteta, iako z ciągiem rzeczy bardziey zgadzających się. W Bazku też, który także o więzieniu Mestwina mówi, także Anonimie arch. Gnieźnieńskim sensu nie maź.

(e) DŁUGOSZ na kar. 793. Zdaie się, że Gniew, czyli Mewe należał do Sambora, iako

BOL. WST.
R. P.
1271.

mi (f): reszta została przy Mestwinie. Mściwy za dawniejsze więzienie umysł nie długo się po-kojem bawił. Nie mając desyć na ludziach kraio-wych, zaprosił do spółki oręza Konrada margra-bię Brandeburkiego, chcąc z nim pospołu albo poimać Mestwina, albo z całej Pomeranii wygnać. Dumny, chciwy i przemyślny margrabia, a za-borem dawniej kasztelanii Santockiej w posagu z żoną córką Przemysława księcia Wielkopo-łskiego do dalszych w Polszcze nabytków zapra-wiony, chwycił się tej okoliczności (g). Ofiarował Warcisławowi pomoc z obowiązkiem nadgrody ko-sztów woennych: a tym czasem żądał puszczenia sobie zamku i miasta Gdańska (h), do sposobno-ści oddania summy, o którą się z Warcisławem ugodził. Jakoż wkrótce margrabia zebrawszy lu-dzi, rzeczony zamek z miastem opanował. Wi-dząc Mestwin szkodliwe dla siebie i kraiu postęp-ki brata (i), żeby się inne zamki Brandeburczy-kom lub Krzyżakom nie dostały, pozabierał po-zostałe jego dzierżawy procz Gdańska, gdzie Kon-rad ludzi swoich osadził. Proźne były Pomorzcy-

widzieć w donacyi jego uczy-nidney Krzyżakom w roku 1276.

(f) Długosz ich nie wyli-cza, tylko w powszechności mowi *et alia munitiones et castra*.

(g) *Marchio vir ambitiosus et industrius, castellania Santocensi*

in vim dotis sibi datâ iam inescat-tus, ad alias quoque terras Polo-norum occupandas &c. DŁUGOSZ na karcie 793.

(h) *Donec summam exolverit.* DŁUGOSZ na karcie 793.

(i) DŁUGOSZ na karc. 793 powiada, że Warcisław wkrót-ce po oddaniu Gdańska Bran-

ka uśłowania w odzyskaniu tej twierdzy, przekładaniem niesprawiedliwej zaślawy. Margrabia miał więcej siły w orężu, niżeli Mestwin w sprawiedliwości. Udał się więc za radą panów Pomerańskich do Bolesława księcia Wielkopolskiego, brata ciotecznego, znając dobrze, iż on urażony na margrabiów o uzurpacye Santoka i Drdzienia, łącznie mu dopomoże. Mestwin procz tego nie miał dzieci: przeto woląc, aby dziedzictwo jego, wydarłoby niegdyś Polakom przez oycę Świętopelka znowu do nich powróciło, za radą tychże panów ofiarował Bolesławowi sukcesyją Pomeranii, raczy niżeliby ją Niemcy osiągnąć mieli (k). Nie odmówił Bolesław posłuszkow. Lecz nadchodząca jesień dżdżysta i wilgotna zdawała się być nieposobną chwilą do tej wyprawy, przeto na zimę następującą ją odłożono. Tym czasem margrabia uwiadomiony o mających się łączyć przeciwko sobie Pomorzyczkach i Polakach, wskazał do Warcisława, aby i on ludzi na pomoc zbierał; inaczej mu pogroził, że to miasto odda na rabunek żołnierski. Warcisław nie ufając ani bratu, ani margrabi, który swego tylko zysku szukał, udał się do Krzyżaków do Elbinga, gdzie w nadzieję ich pomocy, częścią im swoje, zabraną od Mestwina i

BOL. WST.
R. P.
1271.

deburczykowi umarł, przy oblężeniu Wyszogrodu w Pomeranii, i że ciało jego w Inowrocławiu u Franciszkanów jest pochowane. EYKSZTET in

Epit. Pomer. na karcie 45 mowi, że ta śmierć zaszła w R. 1275.

(k) *Pomerani dederunt consilium duci Mszceng. — Etiam magis cupiens (Mestvinus) quod*

BOL. WST.
R. P.
1271.

Konrada zapisał, przyjąwszy ich regułę i habit mnijzy (1). Wszakże Krzyżacy mając do czynienia w Prusach, nie mogli go rychło posilkować: przeto zmierzwiwszy sobie życie, z niepewnym interesowanych zprzymierzeńców ratunkiem, uszedł potym do Kuiaw do Ziemomyśła księcia (m): gdzie zniszczony żalem i rozpaczą umarł. Ciało jego pogrzebione w Inowrocławiu u Franciszkanów (n).

XLV. Nie mnieyszą uczuła Polska szkodę tegoż roku przez danie okazyi do oderwania księstwa Krosneńskiego, i przeyscia onego do rąk Niemieckich. Trzymał to księstwo Konrad książę Głogowski od lat dwudziestu (o), dostawszy go w poróżnieniu obywatelów księstwa Lignickiego z Bolesławem łysym. Gdy mu umarła pierwsza żona Salomea, corka Władysława Odonicza księcia Wielkopolskiego (p), odnowił małżeńskie

*dictus dominus Boleslaus posside-
ret terram Pomeraniae, quam
Teutonici ipsam occuparent vio-
lenter, maxime cum praedictus
dux Mszczug prolem non haberet.*
ANONIM arch. Gnieźn. na
karcie 89.

(1) DŁUGOSZ na karc. 813.
— *Iste mundo relicto ordinem
Cruciferorum in Prussia, conse-
vens eidem ordini sortem sui prin-
cipatus, assumit.* DUSBURG na
karcie 287. *Iste Varcislaus factus
fuit frater ordinis domus
Teutonice, & partem ducatus,*

*quae ipsam contingebat, dedit fra-
tribus domus Teutonice in Prus-
sia in elemosinam.*

(m) EYKSZTET nazywa go
Ziemovitns Masovia dux.

(n) DŁUGOSZ na karc. 793.
BUGENHAGEN na karcie 145.
*Qui postquam Elbingi aliquandiu
fuisset, peragre profectus, defun-
ctus in terra aliena.*

(o) Obacz wyżey na kar-
cie 3.

(p) Obacz o tym zamęściu
na karcie 4.

śluby z Brygittą, corką Teodoryka margrabi na Osterlandzie i na Landsburgu, wdową po Konrandynie, wnuku Fryderyka II. cesarza, który niefortunny książę w Neapolu z wyroku przeciwnika swojego Karola Andegawęńskiego głowę stracił. Związek z Niemkinią, bogate z sobą sprzęty i wielkie pieniądze przynoszącą, pociągnął większą oprawę. Nie bacznym na dobro krajowe nowożeniec, puścił w posagowej summie Brygicie zamki Krosno, Greifenstein i Prztyn (q). Lecz wkrótce w roku następującym onę utracił (r), iuż ich sam więcej nie odzyskał. Albowiem margrabia zaraz po śmierci corki rzeczona dobra przez swoje urzędniki opanował, i wkrótce one Konradowi arcybiskupowi Magdeburkiemu, nazwanemu de Steynberg w dziesięciu tysiącach złotych puścił, czyniąc go z kościołem, takim, jakim sam był onych właścicielem (s). Ani fami tylko zagraniczni książęta narażali Polskę na utraty i domowe waśni. Paweł z Przemankowa biskup Krakowski, człowiek mściwy i skażonych obyczaiow, nie mając dosyć na upoczywym kłią-

BOL. WST.
R. P.
1271.

(q) *Cui ratione nuptiarum pro dotalitio & dote accepta Crosnam, Greifenstein, & castra & oppida obligavit & inscripsit.* DŁUGOSZ na karcie 795. --

(r) O tey Brygidzie obacz SOMMERS. *in script. Siles.* w T. I na karcie 346.

(s) DŁUGOSZ pod R. 1272. na karc. 799. *Ea in decem milibus florenovum obligat.* Z tego wyrazu DŁUGOSZA wnosić można, w iakiej summie od Konrada Głogowskiego Brygicie były te dobra puśczone. Kronika Szląska w SOMMERS. na karcie 44 mowi. *Quae castra*

Boł. Wst.
R. P.
1271.

żęciu i panu swojemu w radzie i w sądach przeciwnianiu się, a robieniu mu w szlachcie i panach krajowych nieprzyjaciół, wiązał się tajemnie z Litwinami, łączeniem się z nimi przez małżeństwa krewnych i przyjaciół swoich. Liczba stronników narodowych i zagranicznych sprawiła mu zuchwałą powagę do czynienia rzeczy zdróżnych; a razem zaślaniała od kaźni prawami przepisanymi. Swieccy i duchowni, których przyjaźń biskupia, a bojaźń potęgi jego, cnoty nie wzięła, czekali sprawiedliwej nad złym obywatelem, i nie lepszym kapłanem zemsty. Bolesław monarcha bądź kazał, bądź żądał i dopuścił, aby go odludne miejsce, od społeczności i zgorzienia uchyliło. Obrali się dwaj szlachta Otho i Zegota Toporczykowie, którzy Pawła w Kunowie dobrach jego zchwytawszy, do Sieradza zawieźli; gdzie go Leszek czarny książę pod uczciwą strażą zatrzymał. Takowy z biskupem postępek obruszył Janusza arcybiskupa Gnieźnieńskiego, który na całą prowincyą, swoiey iurydykcyi podległą, klątwę włożył. Pozamykane kościoły uchyliwszy lud od spółki tajemnic świętych, sprawiły w nim wielkie szemranie na Bolesława. Po miesięcznym więzieniu wypuszczony biskup z rozkazu monarchy.

dictus Theodoricus archiepiscopo Magdeburgensi Conrado, dicto de Steynberg vendidit: sed Henricus quartus postea pecunia redemit eadem. Tenże niżej: Crosnam vero pueri (Henrici) milites marchioni Brandeburgensi pro quatuor millibus marcarum obligaverunt, ne parti eorum adversarius esset. Puerum igitur liberare pro sex

Bolesław zdawszy się na sąd polubowny Derfiskraia proboszcza i Waltera kanonika Krakowskich, przyjął włożony na siebie obowiązek wypłacenia biskupowi dwuchset grzywien srebra, i ustąpienia mu dobr Dzierżny. Zegota z Ottonem oddaleni od urzędów, i na miesięczne więzienie skazani, bojąc się zemsty biskupiej, zprzedawszy dziedzictwa swoje w Krakowskim, przenieśli się do księstwa Opolskiego i na Szląsku osiedli (t). Prześiępnik w słabiejącym rządzie, okazem tylko grozy rozziątrzoney zysk znalazł, i większą w powadze stopnia do dalszych złości podnieść, iako się niżej powie.

BoL. Wst.
R. P.
1271.

XLVI. Wreszcie zaczęte dawniey (u) między Brandeburczykiem a Mestwinem spory o Pomerańią, większym pożarem wybuchnęły. Bolesław Wielkopolski zaproszony od Pomorzycyka przeciwko Konradowi, zciągnąłszy Wielkopolanów z Kujawianami, złączył się w miesiącu Styczniu z wojskiem Mestwina, i oba razem lądem i wodą Gdańsk oblegli. Szturmowano zdala do zamku przez dni kilka próżno, ciskaniem z kuszow kamieni i inney strzelby (w). Polacy zwyczajem

1272.

millibus marcarum postea oportebat. HENEL w hist. Szląskiej na karcie 258. Brigitta dotem Conrado attulit aureorum decies mille: cuius nomine Crosnam Greifensteinium & quasdam alias arces oppignoravit — i daley. — Pater Brigitta bonorum sibi oppignoratorem possessionem adiit, & Mag-

deburgenfi archiepiscopo ea decem millibus marcarum vendidit: sed qua Henricus Probus suis numeris redemit.

(t) DĘGOSZ na karcie 795.

(u) W roku przeszłym.

(w) Przed wynalezieniem prochow i strzelby ognistej, które się stało na początku

BOL. WST.
R. P.
1272.

wiekow zasklepieni tarczami, lub pod warunkiem komor pofuwiftych na walcach, aby od rzucanych z gory kamieni befpieczni byli, podsuwali się pod obrony. Do dnia dziewiątego od poczęcia roboty trwały okropne z obu stron zaboie. Niemcy ciskając kamienie, lejąc ukropy, i wrzącą smołę, razili obleżeńców. Polacy z Pomorzczkami wycinali bramy, wdzierali się na mury po drabinach; a gęstą z łukow strzelbą zmiatając nieprzyjaciela z obron, tak mocno go osłabili, że Niemcy uftępować poczęli. W tym wysieczone bramy, zdziurawione taranami mury, dały wstęp obleżeńcom do zamku. Wycininano refztę obrońców: a którzy się ucieczką do wyższej wieży ratowali, poddali się wkrótce na łaskę zwyciężców. Po dobytym zamku złożyli też broń miezczanie, straż i obronę miafta trzymający. Bolesław oboie oddał Mestwinowi, rozdzieliwszy zabraną zdobycz między żołnierzow: a odebrawszy od niego zapewnienie poddania siebie i państw swoich zwierzchności Polskiej na wieczne czasy, rozpuścił na czas woyska (x). Mestwin po odejściu Bolesława, dwu miezczan Gdańskich Jakuba i Arnolda,

wiekuXIV. zażywano do szturmumiaft kufzow, czyli machin drewnianych, z których kamienie i inną strzelbę, to jest dziirydy wypuszczano na obleżonych. Nazywali łacinnicy dawni te naczynia *ballista*, ze ftowa Greckiego *ballo* ciskam,

Długosz używa ftow *tormenta*, *bombarda*, które bardziej teraz ftużą do strzelby ogniſtey.

(x) *Mszczangio duce se in eius fide, obsequio & clientela perpetua una cum terra Pomerania mansurum repromittente, in ducatus*

że utrzymując żwawie stronę Niemców, na fa-
mego książęcia życie spisek uczynili, śmiercią po-
karał: a wioski do nich należące Skrobotow i
Wichomino Albertowi biskupowi Kuiawskiemu da-
rował (y).

XLVII. Wszakże Bolesław oswobodziwszy Po-
meranią z rąk Brandeburskich, nie przestał myśleć
o odzyskaniu dzierżaw własnych. Dawszy spoczy-
nek rycerstwu przez trzy miesiące (z), zciągnął
one znowu pod chorągwie, stanowiąc nad nim
wodzem synowca Przemysława, mającego już pod
ow czas lat wieku szesnastcie. Przydani młodzień-
cowi do rady i pomocy dwaj znakomici, a w
sztuce wojennej doświadczeni mężowie Przedpoł-
ko woiewoda Poznański herbu Radwan, i Janek
herbu Grzymała kasztelan Kaliski. Pod temi wo-
dzami rycerstwo Polskie wszedłszy do kraio-
w przez Niemce opanowanych, za Drzeniem leżą-
cych, dobyli naprzód zamku Strzelce, który od
Konrada margrabi świeżo był wystawiony. Ztam-

BOL. WST.
R. P.
1272.

suos exercitu licentiato abiit.
DĘGOSZ na karcie 797. Obacz
wyżej pod rozdziałem 43.
ANONIM arch. Gnieźn. na kar-
cie 89. SCHÜTZ w historyi
Pruskiej na karcie 82 powiada,
że to odebranie zamku Gdań-
skiego stało się po śmierci
Warcisława, który jednak cza-
su nie wymienia, i że po tym
odebraniu *Conventum deinde est
ut Boleslaus, quoad illi sumptus*

*belli per Mestwinum refundentur
arcem & civitatem Gedanensem
hypotecae loco obtineret, quam ille
per complures annos retinuit, ac
quoad vixit per suae gentis homi-
nes administravit.*

(y) DĘGOSZ tamże.

(z) *Sexto Kal. Junii copiis
equestribus & pedestribus conveni-
entibus.* DĘGOSZ na kar. 798.
ANONIM na karcie 89.

BOL. WST.
R. P.
1272.

tuż rozpuszczone żołnierstwo po całej nowey marchii, zniszczywszy ją aż do Odry rzeki, gdy z wielką zdobyczą powracało, doszła wieść Przemysława w Wieluniu, iż zamek Drzdzeński, dawniey przez Brandeburczykow (a) zabrany, sła- bą miał od tameczney załogi obronę; i że Ka- fzubcy, będący w spolce woienney z Polakami (b), posłani, ile się zdaie, od Barnima książę- cia Szczecińskiego, podpłynawszy wodą pod za- mek, znaczną część iego spalili. Na to doniesie- nie Przemysław rozkazał swoim ciągnąć do Drze- nia. Niemcy uwiadomieni o dobytciu Strzelca nie ma- iąc dosyć siły na utrzymanie zniszczonego pożarem zamku, wkrótce go poddali Przemysławowi, któ- ry ich odesławszy do granic pod słażą dla be- spieczności, a twierdzę garnizonem narodowym osadziwszy, odniósł dwoistą chlubę, litości nad zwyciężonemi, a męstwa w odzyskaniu oyczytych dzierżaw. Około tegoż czasu Krzyżacy za pomo- cą Teodoryka margrabi Misnii, syna Henryka,

(a) Obacz wyżej na kar- cie 123.

(b) ANONIM, DĘGOSZ. Rzecz do prawdy podobna, że tych Kafzubitow posłał na po- moc Polakom Barnim książę Pomeranii Szczecińskiej, z którego wnuczką Ludgardą już było uprojektowane małżeń- stwo Przemysława, iako się niżej powie. Barnim miał nie-

chęć do Brandeburskich mar- grabiow, że część iego księ- stwa zabrali, iako się mowilo w Tomie IV. na karcie 374. DĘGOSZ dla rożnicy książąt Pomeranńskich Szczecińskich, od książąt Gdańskich, nazy- wa tamtych *principes, duces Cas- sibiouum*. O obu tych Pomeraniach mowito się obfzernie w Tomie IV.

który przed laty (c) zbrojne im posiłki przy-
 prowadził, zniszczywszy Natangią, wkrótce iey
 obywatelów do przyięcia panowania swojego przy-
 musił (d). Ciż sami kawalerowie wojując pomysł-
 niey, niżeli dawniey z Bartami, Sambitami i
 Warmińcami, znowu na nich iarzmo włożyli,
 zchwytawszy i powiesiwszy nayżwawszych ich
 przywódców Henryka i Glappona (e). Po
 uskromieniu zaś Pogezanów, rzuciwszy się na
 poblizsze Litwinom Prusaki, iuż i Nadrawią,
 Sudawią i Skalowią do siebie garnęli. Co się im
 szczegulnieyszego w tych okolicznościach przyda-
 rzyło, nim ciż Prusacy przeciwko nieznósnym pa-
 nom powtorny bunt podnieśli (f), piszą obszerniey
 kroniki Pruskie: my rzeczy naszym torem
 postępujemy.

BOL. WST.
 R. P.
 1272.

XLVIII. Już od lat więcej dwudziestu trwały
 nieprzyjaźni między królami Czeskimi, a ksią-
 żętami Polskimi względem opanowania księstwa
 Opawskiego (g), po śmierci Miecysława ksią-
 żęcia Opolskiego, które księstwo Waclaw Otto-
 kar iednooki zabrał, pod pozorem, iakoby mu
 one od zmarłego było zapisane. Nie pokazywali
 na to Czechowie żadnych dowodów. W domowych
 Polaków niezgodach, a podrobieniu państw ko-

1273.

(c) Obacz w Tomie IV. na karcie 255.

(d) DUSBURG na karcie 225.

Dawgosz pod tym rokiem powiada o Sambii, i o iakich-

tey wyprawy przywódcami.

(e) DUSBURG na karc. 256.

(f) Około roku 1279.

(g) Obacz w Tomie IV na karcie 371. w noście. w Tomie V. na karcie 21.

sci comites de Julich & Marka,

BOL. WST.
R. P.
1273.

ronnych, przemoc zagraniczna była prawem. Czesi porwawszy dawniej część Luzacyi Polskiej, iuż i o Szląsku, bratniami niezgodami zwaśnionym, a napływem osad Saskich powoli zniemczonym zamyslać poczęli. Bolesław Krakowski jako monarcha, z Władysławem Opolskim bratem Miecysława, nie zaniechali po zeyściu Waclawa zaraz się dopomnieć o oderwaną od ciała rzeczypospolitey część tak znaczną. Weszli z wojskami swoimi i z Rufinami do księstwa. Wszakże to weyście, procz rabunkow, pożog i wyprawienia niewolnikow, innego zysku nie miało. Poparli w lat kilka ieszcze Polacy tychże do Opawy pretenzyi, złączywszy się z Belą Węgierskim w czasie wojny iego z Ottokarem synem Waclawa (h): lecz i to poparcie na samych się tylko ogniach i zdzierstwach zakończyło. Podobalo się teraz obu stronom uczynić trwałą iakowąś między sobą umowę. Naznaczony zjazd w Opawie. Stawili się na mieyscu oba książęta z radami kraiowemi. Atoli gdy iedna i druga strona przy swoim się zdaniu upornie trzymała; przyboczni panowie bojąc się zagranicney wojny, mianowicie w czasie wiszących iuż nad Polską domowych rozruchow, pojednali osobiście książąt; a co się tycze Opawy, tę zostawiwszy przy Czechach, pokoy doczesny na lat dwadzieścia uchwalili (i). Była potrzebna nader obu ta zgoda.

(h) Obacz wyżej na kar- | (i) Drugosz na karcie
cie 67. | 799.

Ottokar iednął sobie przyjaciół w Niemczech dla osiągnięcia berła cesarskiego, które domowym przez lat więcej dwadzieście od śmierci Fryderyka II. między domem Szwabskim Rzymowi ciężkim i nie miłym, a innemi książętami wspieranemi od papieżów, rozerwaniu, pewnego władzcy nie miało (k). Bolesława też czekały w domu przygotowane niesnaski i bunty.

Boł. Wst.
R. P.
1273.

XLIX. Podnieę tych kłotni przypisują kroniki Pawłowi biskupowi Krakowskiemu. Człowiek ten licznym a bogatym pokrewieństwem wsparty, biorąc z powagi i majątku pochop do zuchwałstwa, trzymał raczey dostojność i dobra biskupie, niżeli onych świątobliwie i według powołania swojego używał. Okazałe próżności, szukanie w kraiu rozrzutami sronników, dla ważenia się z maieństwem, myśliwce w polu i lasach życie, zabierały mieysce świętych obowiązków pasterza. Bolesław monarcha, choć sam myśliwy do zbytku, zdzierca i niesprawiedliwy w sądach, pełniąc podobne bezprawia, nie lubił onych w biskupie. Świeże Pawła porwanie i niewola w Sie-

(k) Od Fryderyka II. aż do Rudolfa hrabi Habsburskiego, kroniki Niemieckie przez 22 lata kładną interregnum, dla niepewności władzy tych książąt, którzy w rozerwanych Niemczech o koronę cesarską ubiiali się. Było ich kilku. Henryk książę Turynii, Wil-

helm hrabia Hollandyi. Alfons krol Hiszpański, Rychard Anglik hrabia Kornuby, Ottokar Czeski. Ten ostatni iedno miał tylko votum od elektora margrabi Brandeburskiego, za obietnicę ustąpienia mu Łuzacy wyższej.

BOL. WST.
R. P.
1273.

radziu, choć mu się grzywnami i włością Dziezrańską od Bolesława nadgrodziło (1), nie wypadło z myśli i z serca, bez szukania zemsty nad panem. Czynił tajemne zмовy zły biskup z pogaństwem Litewskim na wsparcie swojego gniewu: a w domu niechętnie zkał inąd Bolesławowi ziemian umyśli do buntu przystraił. Jakoż nie lubili go swoi, i nie miłym okiem na długie a bezczynne panowanie patrzali. Uciekł podwakroć od Tatarow (m). Sandecką ziemię żonie Kunegundzie darował, choć z warunkiem, alienacją oney uchylającym (n). Dobra książęce hojnemi nader funduszami zmniejszył. Dawszy wolność instygatorom do ucisku i niszczenia bogatszej szlachty przez fałszywe donoszenia, wyzuwał ją z majątkow; albo osądziwszy na wielkie grzywny wyciśniętymi niesprawiedliwą kaźnią pieniędzmi skarb swoy i przekupnych sędziow bogacił. Podarki od prywatnych brane stanowiły dobroć sprawy: a uboga niewinność wstęret brała ode drzwi pałacowych. Ciemniżyła naywięcey szlachtę i duchownych niepomiarkowana jego do łowow ochota. Przeiazdy pańskie i zastanowienia się po prywatnych domach, niszczyły one niepłatnym według zwyczaju opafem pšow, a żywieniem zgrai myśliwcow (o). Takowe w książęciu przywary

(1) Obacz wyżej pod R. 1241 — 1260.

(m) Obacz wyżej.

(n) Obacz wyżej pod R. 1260.

(o) Długosz na karc. 800. Jak były uciążliwe te myśliw-

zciągając powoli ku niemu nienawiść powszechną, wybuchnęły w ten czas, gdy Bolesław z Opawy powracał do Krakowa.

BOL. WST.
R. P.
1273.

L. Zgodzili się przywódcy buntu, ażeby się udać do Władysława księcia Opolskiego. Wyprawieni naprzód tajemnie posłowie do Opola, z przełożeniem krzywd obywatelskich, a mianowicie, że Bolesław bez wiedzy i rady kraiowey, narzucał im za następcę tronu Leszka, którego niektórzy nie lubili. Nie wiadomo nam, z jakich powodów Leszek był nienawistny Krakowianom: czy że dawniej oycy własnego Kazimierza z części państwa wyzuł; czyli że dotąd nie mając potomstwa z żony Gryfłiny Ruski, która się na jego niedołęstwo publicznie żaląc rozvodu chciała (p), mogłby przez zęyscie bezpotomne narazić narod na domowe niesnaski. Rzecz pewna, że go naybardziej Paweł biskup nienawidział, który z nim i w dalszym czasie gorzkie prowadził nieprzyjaźni.

stwa prywatnym, widzieć to w wielu przywilejach książęcych nadających dobra szlachcie i duchownym, gdzie książęta donataryuszów, od żywienia myśliwców i karmienia pów uwalniają. Ten zwyczaj wszedł do Polski od Franków i Niemców. Byli obowiązani poddani dawać panom swoim podatek na karmienie pów, który się nazywał *Canaria* albo *Brennium*, *Branagium* od słowa

starych Gallow *Bren*, znaczącego *otręby*. Powinność ta myśliwca u nas nazywała się *Narax*. Rozumiem, że to słowo jest utworzone ze starej Francuszczyzny *Branax*, *Branarax*, z odmianą w obcym języku uczynioną. Obacz *Glossarium Latinitatis medii aevi* uzczonego du CANGE pod wzmiankowanemi tytułami.

(p) Długosz na kart. 794

BOL. WST.
R. P.
1273.

Cożkolwiek bądź, zapewniony Opolczyk od pofłow o uczynioney mu ofercie panowania nad kfięstwami Krakowskim i Sandomirskim, żądał aby obywatele tameczni sami w ofobach fwoich na czas naznaczony w Opolu ftawili się, dla wykonania przyfięgi. Zebrła się liczna fzlachta za poradą Pawła, i ciągnąc zbroyno do Szląfka iuż była ftanęła we wfi Bogucin, gdy ją napadła część inney fzlachty wierney monarfe, z dworskim żołnierftwem (q). Zaczęła się frogą potyczka między ftronami. Zbici rokoftanie, między któremi legli na placu Świętoftaw fyn Włodzimierza (r), i Racibor kafztelan Łukowski. Bołeftaw odnioftfy krwawe zwycięftwo, dobra tak pozoftałych od kłęfki, iak i pobitych żołnierzow zkonfifkować rozkazał.

LI. Zafpokoily się na czas domowe bunty ukaraniem winowaycow, daiąc wftęp dalfzemu krwi rozlaniu od pogranicznych pogan. Wkrotce po rozfypce Bogucińskiej (s) Litwa złączona ze Żmudzinami i Prufakami wpadłszy do ziemi Lubelskiej, ftrafzne tam morderftwa i fzkody poczyniła, mianowicie w zaborze włofcianow, któremi

(q) Kfiążęta mieli nadworną milicyą, która się nazywała *Curienfes*, dla ftraży boku kfiążęcego, iak u nas gwardye. Stało się to według Długofza *die Veneris quarto nonas Julii*.

(r) Podobno wojewody Krakowskiego, który się bit z Tatarami pod Chmielnikiem w roku 1241.

(s) *Die prima Julii. D&U-GOSZ.*

reni pułstynie swoje ofadzała. Ten żalony przy-
 padek przypisują kroniki zemście nad Bolesławem
 Pawła biskupa, mającego z Litwinami zawsze tajemne
 związki i porozumienia. Przekonanie powszechnie
 o jego występkach dało powód do gminnej wie-
 ści, iakoby go w klasztorze Dominikanów Kra-
 kowskich duch jakiś niewidomy okrzyknął, przy-
 czynione za jego sprawą domowe i pogańskie
 okrucieństwa na oczy wyrzucił (t). Nie były bez
 pomsty Litewskie na Lublin napady, a wspierają-
 ca rokoszany Krakowskie Opoleczyka ambicya.
 Gdy Litwa łotrowała w państwach Bolesława,
 Konrad Mazowiecki, syn zabitego niegdys Ziemo-
 wita, spuścił Prusy i Polesie Litewskie zniszcze-
 niem także włości i wyprowadzeniem niewolni-
 ków: Bolesław zaś wesół z imiennikiem Wiel-
 kopolskim i Leszkiem Sieradzkim, w okolicach
 Opola, Koźle i Raciborza wiele wsi i miasteczek
 populi (u). Atoli w następującym roku za spr-
 wą księcia Wielkopolskiego stanęła między nie-
 przyjaźnemi zgoda: wróceni niewolnicy i nadgro-
 dzone z obu stron szkody. Nie wspominają też w
 tymże czasie dzieje narodowe, owzem i w następu-
 jącym nic ofobliwszego, prócz fundacyi Cysterfów
 Peplińskich przez Mestwina księcia Pomeranii (w),
 także zgody Leszka czarnego z żoną Gryfiną (x),

BOL. WST.
 R. P.
 1273.

1274.

(t) DĘGOSZ, KROMER i | (w) DĘGOSZ na karcie
 inni. | 803 pod rokiem 1274.

(u) DĘGOSZ i inni,

(x) Ta Gryfina była córka

BOL. WST.
R. P.
1275.

i śmierci Jadwigi Anhaltynskiej, żony Bolesława Iysiego, po której on pojął drugą żonę Adelaydę, córkę Sambora księcia Pomeranii. Do tegoż czasu należy ogłoszony w Polfcze jubileusz przez Grzegorza X. dla zachęcenia do poparcia krucyaty ialmużnami przeciwko Saracenom w Palestynie (y).

1276.

LII. To gdy się działo, Krzyżacy zaspokoiwszy się w ziemi Chełmińskiej i w Prusach, przez ukromienie narodow tamecznych, od Mendoga przed lat kilkonaścą na nich poburzonych, obrocili przy na Pomeranią. Gdzie oręż prawa nie miał i nadziei zysku, znalazła sposob ukryta chciwość pozorem nabożeństwa. Namowiwszy dawniey Ratybora brata Świętopelka do przyięcia reguły swoiey, i ustąpienia im należącey sobie części w Pomeranii (z), otrzymali także, przeciwko prawu Mestwina syna starzszego tegoż Świętopelka, iako zwierzchnika całej Pomeranii, od

Rościstawa księcia Ruskiego, urodzona z Anny, corki Beli IV. krola Węgierkiego. Poślubił ją Leszek w Krakowie za sprawą Bolesława, który iey ciotkę Kunegundę miał za sobą w roku 1265. W lat kilka potym, to iestw R. 1271. Gryfina zadawszy nieposobność do płodu, i oświadczywszy się że iest panną, przestała żyć z mężem, starając się o rozwod. Dopiero w R. 1275. w miesiącu Sierpniu Bolesław poiechał do

Sieradza, i niezgodne małżeństwo poiednal. Obacz Długosza.

(y) Ten zwyczaj ogłaszania jubileuszow trwał do czasow Kazimierza Jagellończyka. Znayduie się w arch. Krol. w MS. za czasow Zygm. I. pismo Jana Ostroroga łacińskie o poprawie niektórych defektow Rzeczypospolitey, między któremi czytać artykuł. *De Indulgentiarum extorsione.*

(z) O tey donasyi wspomii-

Warcisława brata jego (a) część teyże: i wkrótce Sambora słyria do podobney hoyności nakłonili, Sambor miał syna Wizymira (b) i dwie corki, jedną za Bolesławem łyłym książęciem Lignickim (c), drugą za Kazimierzem książęciem Kurawskim (d), ani mógł bez woli zwierzchnika swoyego czynić iakowych alienacyi dla ludzi obcego narodu (e). Lecz on oddawszy pierwey Cyfersom Oliwskim Gniew miasteczko z piętnastą wsiami (f), a wkrótce temuż zakonowi w Peplinie znaczne także włości (g), umyślił resztę oddać Krzyżakom. Wyperswadowali mu Krzyżacy, że po zabranych przez Mestwina udziałach słyria Ra-

BOL. WST.
R. P.
1276.

na oryginalna zgoda między Mestwinem a Krzyżakami w Dog, na karcie 32 pod R. 1281, lecz nie wyraża iakie były dobra Ratybora: *Ac etiam de quadam parte Pomeraniae, quae ad eorundem fratres devoluta fuerat, ut dicebant ex collatione quadam RatiBORII patris dicti ducis (Mestvini) qui post ingressum religionis eorundem &c.* O teyże donacyi i wstapieniu do zakonu mowi DUSBURG na karcie 287, lubo się myła przeciwko świadeństwu spolecznych pisim czyniąc Ratybora synem Świętopelka.

(a) DUSBURG na karcie 287. Obacz wyżej na karcie 131.

(b) Obacz dyploma tego Wizymira w Dogielu dane Elbinanom.

(c) DAWGOSZ na karcie 805.

(d) BUGENHAGEN na karcie 145. *Filia sua uxor ducis Cuiaviae.* KROMER powiada, że Kazimierz miał (za sobą) corkę Świętopelka.

(e) Gdy książęta czynili iakie donacye, kładli w nich te wyrazy *de consensu filiorum albo fratrum.*

(f) BUGENHAGEN na karcie 144. *Frater vero ipsius (Sventopelci) dux Samborius dedit monasterio Gnievam cum quindecim pagis & insulis in Vistula.*

(g) *Quarto Nonas Januarii (1274) Mszczangius dux Pomeraniae in castro suo Swiecie agens, monasterium in Polpin, olim Novin Dobruai appellatum fundat, vel potius transfert. Dndum enim Samborius dux Pomeraniae patrus germanus dicti Mszczangii illud*

Bol. Wst.
R. P.
1276.

cibora, oraz brata Warciśława, trudno mu będzie w tej majątkow szczipłości utrzymać dostojęństwo książęce (h). Przeto oddawszy im księstwo swoje, nazwane Wenzeke czyli Mewe (i), warował, aby mu i jego familii ci maissi potrzeby tylko do wyżywienia opatrowali. Krzyżacy nie mając dosyć na darowiznie Sambora, otrzymali tegoż roku (k) potwierdzenie rzeczoney donacyi od Rudolfa nowego cesarza, który im razem potwierdził darowizny od samego Mestwina poczynione. Wszakże takowe odrywki roziały tak mocno książęcia; że wkrótce pozabierawszy

fundaverat, & bona Pogołkow, Kobylow & Kofzmin amaverat.
DZUGOSZ na karcie 803.

(h) *Samborius videns, quod de parte sua non posset honeste fecundum status sui dignitatem vivere, tradidit eam praedictis fratribus, ut ipsi & familie suae in necessariis providerent.* DUSBURG na karcie 287.

(i) Niektórzy kronikarze Pomerańscy twierdzą, że Sambor został Krzyżakiem. DUSBURG o tym nic nie powiada. Nie masz też żadnego śladu tego zakonnictwa w zgodzie uczynioney między Mestwinem a Krzyżakami w roku 1282, iako się o tym niżej powie; lubo w tej odmianie stanu Ratybora jest wzmianka. Przywilej Sambora, w którym daruje Krzyżakom *pro remedio anime & salute in veram & puram elemosinam terram nostram*

Wenzeke alio nomine Mewe, znayduie się w DOGIELU na karcie 31. Granice tej darowizny okolo Wisty i Werysly (*Fers*) wypisane iawnie okazują, że dzielnica Sambora była tam, gdzie powiat Starogrodzki w wojewodztwie Pomorskim. Nazwisko ziemi Wenzeke ziemczone i złączone, być mogło toż samo, co ziemia Wendska albo Wendow; ponieważ tam, iako i w całej Pomeranii Słowianie, Wendowie siedzieli zdawna. DUSBURG ten kraj nazywa na karcie 288 Wanteckie, a Hanneberger Wanckie, co blisko dochodzi do ziemi Wendskiej i naszego mniemania.

(k) Obacz w Dogielu potwierdzenie Rudolfa pod R. 1276, gdzie się wyrażają donacye Mestwina i Sambora, lecz w słowach tylko powsze-

Krzyżakom te nowe zdobycze, samego Sambora przymusił do opuszczenia Pomeranii, i szukania przytułku w Toruniu.

Bol. Wst.
R. P.
1276.

LIII. Niemniej gorliwe staranie czynili książęta Szląscy względem przywrocenia berłu Polskiemu poczynionych od Niemców zaborów. Lękali się sami ziemianie Szląscy, aby powoli idąc pod obce panowanie, imienia Polskiego z ziemią nie stracili. Drogość pod ow czas pieniędzy, a bardziej jeszcze przezaławione zamki Krosno, Greyfensteyn i Pitzyn w ręce duchowne, czyniły trudność w ich odzyskaniu (1). Trzymał one arcybiskup Magdeburški: a Konrad też Głogowski z Bolesławem Lignickim, do których udziału należały, mając szczupłe dzierżawy, przytym zaś wiele długów, nie byli w stanie do wykupna. Jeden Henryk Wrocławski zdał się być zdolnym, który i obszerniejsze miał dziedzictwo, i będąc przez lat kilka pod strażą opiekuńską (m) sryia Władysława arcybiskupa Salcburskiego, znaczne summy zebrał. Przetó za radą panów kraio wych, a w nadzieję pomnożenia z nabytymi księstwami

chnych, referując się do osobnych tranzakcyi, które nam nie są wiadome. Zda się jednak, że Mestwin darował Krzyżakom Nowe, Swiece i Tymowe, iako widzieć w zgodzie jego z Krzyżakami pod rokiem 1282.

(1) *Magnitudo & gravitas summa, sed & conditio spiritualis & ecclesie.* Długosz na kartce 806.

(m) Od roku 1266, którego umarł ojciec jego Henryk III. syn Henryka zabitego pod Lignicą od Tatarów, opiekunem

BOL. WST.
R. P.
1276.

potęgi i powagi między zdrobniałemi książętami Szląskiem, okupił rzeczony ziemie od arcybiskupa Magdeburkiego (n) oddawszy mu za nie dziesięć tysięcy czerwonych złotych, w której summie rzeczony prałat wziął one od Teodoryka margrabi Miśni, iakośmy wyżej powiedzieli. Zmniejszone tegoż roku dochody koronne przesłaniem znacznych sum za granicę. Obrany po Grzegorz X. nowy papież z zakonu Dominikańskiego Innocenty V. (o), wyprawił do Polski Godfryda Niemca tegoż zgromadzenia kapłana, który od biskupów i całego duchowieństwa Polskiego wybrałszy dwudziestą część dochodów, według starożytnej taxy na potrzeby kościoła Rzymskiego, znaczną summę następcy Innocentego (p) Adryanowi do Rzymu przywiózł.

jego był, do roku 1270 fryji Władysław arcybiskup Salcburski i administrator biskupstwa Wroclawskiego.

(n) Długosz, KROMER. Obacz wyżej na karcie 133.

(o) W miesiącu Styczniu.

(p) Umarł Innocenty w sześć miesięcy po swoim obraniu. Długosz na karcie 809. Stolica apostołska różne i liczne w starożytnych wiekach miała dochody z Polski. Narod ten w pierwiastkach chrześcijaństwa, obyczajem innych narodów do wiary z pogaństwa nawróconych, posyłał do Rzymu pewną summę pieniężną.

Kronikarze nasi datę tego podobnego podarku kładą pod Kazimierzem I. nazwanym mnichem. Dowiedliśmy z Dytmara współczesnego Bolesławowi Chrobremu w Tomie II na karcie 340, że ten monarcha dziad Kazimierza posyłał *censum principii apostolorum Petro*. Nie wiadomo jest, jaki to był *cenfus*. S. Piotr Damiani kardynał w życiu S. Romualda powiada, iż Bolesław starając się u papieża o koronę, obrał Kamedułę mnicha, przez którego miał posłać do Rzymu *copiosum auri pondus apostolico*. Ze iednak ten krol szukał sposobów, aby

LIV. Lecz Henryk Wrocławski, który w roku przeszłym księstwo Krośnieńskie z innemi od Magdeburczyka okupił, nie długo w ich dzierżeniu był spokojnym. Bolesław Łyfy książę Lignicki stryja jego, człowiek gwałtowny i zazdrośny,

Boł. Wstr.
R. P.
1277.

pieniądze z kraiu pod jakimkolwiek pozorem pobożności nie wychodzily, widzieć to w Dytmarze, który pisze, iż Bolesław zkladał przyczynę na zafadzki cesarza Henryka II. dla których nie mogli pofylać do Rzymu summy nalezytey. *Quaestus est domino papa per epistola portione, ut non liceret sibi propter latentes insidias regis (Henrici) promissum principi apostolorum Petro persolvere censum.* Za wnuka Bolesława Kazimierza, powiada MARCIN GALLUS na karcie 60. *Statutum nihilominus ut pro alendo lumine ecclesie B. Petri censum (Poloni) solverent, qui vocatur Swantopietrze, id est solidus* Toż samo mowi Bogusław, że Kazimierz iakoby za dyspensę od życia mniszego *ratione huius dispensationis, dux Casimirus cum gente Polonica pro luminariis S. Petri & fabrica ecclesie eiusdem, denarium de quolibet capite se soluturos perpetuo submisserunt.* Jan kronikarz w zbiorze Sommersberga w Tomie I mowi, że ten denarius płacił się do Rzymu co rok, *singulis annis de singulis familiis*, to jest od domu. Długocz od tego podatku uwalnia szlachtę, *nobilium capitibus*

circumscriptis: wszelako dodaje, od czasow Kazimierza mniacha *regnum Poloniae factum est Romanae ecclesie, imo vicario Jesu Christi summo pontifici feudale & tributarium.* Co o tym Długosza hołdownictwie rozumieć można, mowiliśmy w Tomie II na karcie 340. Cożkolwiek bądź, trzymali się zawsze papieże tego postanowienia, albo raczej zwyczajui, innym papistwom powszechnego, wybierając grosze z Polki, a nie dającym onych książętom wyklęciem grożąc. Świadkiem tego list Innocentego III papieża pisany do Polaków za Leszka białego roku 1207 *Nonis Januarii*, w którym ich upomina, aby dobrą monetą: bez żadney odmiany, fałszu, i regularnie *debitum censum apostolo* wypłacali. Obacz o tym w T. IV na karcie 170. Wypłacali tenże grosz Polacy za Bolesława V, czyli wstydliwego syna Leszka białego, iako świadczy list papieża Innocentego IV do opata Mezańskiego, który czytay na karcie 22 wyżej. Lecz i przed Leszkiem białym za Kazimierza sprawiedliwego oycza Leszka posyłałi Polacy papieżom co trzy lata pewną

BOL. WST.
R. P.
1277.

wziął za urazę, że się potęga synowca tak znacznie pomnażała, iakby Henryk część księstwa Wrocławskiego po arcybiskupie Salcburkim Władysławie równie do stryiow Bolesława i Konrada należąca sobie samemu przywłaszczył. Przywiąza-

sumę, iako to widzieć w Muratori w Tomie V. *Antiqu. Italiae* w Dysser. 69 na karc. 835. Cyruię ten uczony autor *Librum censuum Romanae ecclesiae a Centio camerario compositum secundum antiquorum patrum relictiva & memorialia diversa*, za papieża Celestyna III w roku 1192. W tej książce wyrażają się wszystkie biskupstwa Polskie, iaką które summę miało wypłacać *singulis trienniis*. Wzięła ko nie były ciągłe i regularne te wypłaty, iako to widzieć pod R. 1285 pod Leszkiem czarnym w liście Honorjusza IV papieża do Jana Muskaty archidjakona Łęczyckiego, a w roku 1334 w liście Benedykta XII do Galarda nuncjusza, w których listach żalą się papieże na nie rzetelne pomienionych grofzow wypłacanie. Jakkóż DEUCOSZ pod rokiem 1318 mowi, że do tego roku *solutio denarii per functione soluebatur*, i że w ten czas dopiero zamiast trzech denarów zwyczajnych z domu każdego, i przetaka owła *sanctum est, ut de quolibet capite coloni & rustici homines unum denarium usulem annuatim exsolvant. Quae etiam usque in hanc diem & nostram aetatem*

continuatur. Mowiliśmy w Tomie II na karcie 341. że Książęta Polscy, bądź dla uszanowania stolicy apostołskiej, bądź dla potrzeby w domowych między sobą i zagranicznych zakłoceniach, poddawali się pod iey protekcyą, i pewną kwotę pieniędzy postępowali, iako świadczy list Innoc IV wyżey cytowany, do opata Mezońskiego, oraz list drugi Honorjusza III do Władysława Odonicza pisany w R. 1217. także list Innocentego III. do tegoż Odonicza w roku 1211, w których ci papieże biorąc tego książęcia, kłocącego się ze stryiem Łaskonogim w swoię protekcyą, wypłaty od niego co trzeci rok po cztery grzywny *marca* złota żądali. Te listy widzieć w Odoryku Raynaldzie i w MS. krolewskich. Procz tych podatkow w czasie krucyat na Saraceny w Palestynie, wysyłali papieże legatow swoich do Polski dla zbierania iakmużn, i one w znaczney liczbie odbierali, iako widzieć nie raz w kronikarzach naszych BAszku, ANONIMIE i DEUCOSZU. Nadto gdy iaką zażła potrzeba szczególna kościoła Rzymkiego, ciż papieże oglą-

li się do łyszego niektórzy ze szlachty Wrocławskiej, bojąc się zemsty od Henryka za otrucie oycy i stryia, którey zbrodni podeyrzenie na nich padało. Umowiony czas i mieysce zdrady. Bolesław nassawszy nagle na wieś Jelce, gdzie Henryk niespodziewając się zasadzek bezbronne miezkał, orężnych ludzi (q), porwał w nocy spięcego ksiąźęcia, i do zamku swojego Lehel kazał

BOL. WST.
R. P.
1277.

szac kazali legatom swoim, lub innym iakiegokolwiek imienia posłańcom, a nayczęsiej mni-
chom Jubileusz, które także znaczne summy przynosiły. Wypłacali procz tego biskupina wstępnie swoim na katedry znaczne pieniądze. Wyszedł ten zwyczaj z naglącej potrzeby obrony państw chrześciańskich od nawały Tureckiej. Polacy i Niemcy pozwolili papieżom na te annaty, dla usunienia tego poganiństwa Europie grożącego. Lecz to pozwolenie trwać tylko miało do pewnego czasu. Weszło to iednak w iakową powinność, i trwało naybardziej do czasow Kazimierza Jagellończyka, pod którego panowaniem takowe daniny zmniejszać się poczęły, mianowicie, gdy nominacya biskupstw dostała się krolom, a naród też różnemi Włochow wyderkami uciśniony, położył onym tamę. Jakie zaś były zbytki w Polsce do czasow tego krola, widzieć w staro-

żytnym piśmie znajdującym się w arch. krolewskim, zporządkowanym od Jana Ostroroga, którego tytuł: *Clarissimi baronis Joannis Ostrorog in vis utriusque doctoris monumentum pro comitiis generalibus regni sub rege Casimiro pro republica ordinatione congestum*. Widzieć tam artykuły. *De censibus Romano pontifici solvendis*. — *Polonium a quavis papae contributione esse liberam*. — *De indulgentiarum extorsione*. Tośmy namienili nie umysłem sprzeciwienia iakiego powszechney matce naszey, którey nad sobą naywyższą zwierzchność z uszanowaniem uznasiemy; lecz dla wiadomości tylko historyczney i ekonomiczney, z iakich źródeł wyzły te daniny, na które dawnieysze wieki sarkaly, późnieysze po wielkiej części poznosły.

(q) *Feria quinta ante Dominicam Quadr. Remissive 12 Kal. Martii*. Długosz na karcie 809.

Not. Wst.
R. P.
1277.

zaprowadzić, w nadziei, że zstępniwszy sobie w kaydanach i niewoli, łacniey odstąpi żądanych od gwałtownika dzierżaw. Przerażeni zniewagą i krzywdą pańską Wrocławianie, uchwalili woynę na tyfego, udając się o pomoc do innych książąt pokrewnych. Nie odmowili im oney książęta; i wkrótce oba Boleławowie Krakowski z Kaliskim, także Przemyśław Poznański i Gnieźnieński, oraz Konrad Głogowski i Władysław Opolski posławszy swoich ludzi, znaczne woysko przeciwko tyfemu wystawili. Boleław zdawna Niemcom przychylny, widząc spiknionych na siebie pięciu książąt, szukał ratunku za granicą. Zakupił pieniędzmi i podarunkami Sałow, Bawarczykow, Szwabow i Miśniakow, nie mogąc przyciągnąć do swoiey strony Jana margrabię Brandeburskiego (r), którego Wrocławianie obietnicą czterech tysięcy grzywien, a dla niesposobności wypłaty, zastawą w tey summie zamku i miasta Krośnieńskiego, od dania mu pomocy odwiekli. Z tym zaciężnym ludem, pod przywodem trzech synow Henryka, Boleława i Bernarda, wszedłszy tyfy do księstwa Wrocławskiego, one pustoszyć począł. Zaszły mu drogę woyska przeciwne (s) między Skorolczem i Proczanem, i wkrótce zaczęta z obu stron uporczywa bitwa. Boleław widząc gęste Niemcow swoich pokosy, uciekł z placu z iednym tylko towarzyszem: lecz syn iego Henryk naprawiłszy por-

(r) Syn Jana I. (s) *Sabbato in festo Georgii*. Długosz.

wane szyki, i odżywiwszy słabiejącą potyczkę złamał zwycięzców: a poimawszy Przemysława Poznańskiego, resztę rozgromił. Zbici Wrocławianie, udali się do Ottokara króla Czeskiego z prośbą, aby iako wuy Bolesława, onego nie posiłkował. Ottokar nie miał chęci wdawania się w obce rozterki, gotując przyjaciół i woyska przeciwko Węgrom, i Rudolfowi hrabi Harsburkiemu, który z marszałka dworu Ottokara zostawszy cesarzem, przymusił Czecha do oddania Austryi, Styryi, Karyntyi, Karnioli, Forojulium, i portu Naońskiego, iakoby te kraie po śmierci bezpotomney Fryderyka i Ulryka książąt, wrocić się powinny były prawem feudalnym do imperium Niemieckiego. Czekali zawsze Czechowie i Brandeburczycy okazji do korzyści z niesnasków Polskich. Ottokar dawniey z oycem Waclawem (t) oderwał od Szląska księstwo Opawskie: teraz zażądał od Polaków zamku Glackiego, Kłodzkim pod ow czas nazwanego. Oddali mu go Wrocławianie, z tym jednak obowiązkiem, aby po zeyściu Ottokara znowu to hrabstwo do Henryka księcia Wrocławskiego powrocilo. Tym sposobem król Czeski nie wdając się w wojnę, uczynił pokoy między Bolesławem i Henrykiem z krzywdą ostatniego. Henryk dla oswobodzenia siebie z niewoli, oraz Przemysława Poznańskiego, ustąpił fryjowi Stregoma, Nowego targu, Stroży, Grei-

BOL. WST,
R. P.
1277.

(t) Obacz wyżej.

BOL. WST.
R. P.
1277.

fenbergi, Prinu i Gefwindorfa: wszakże wyszedłszy za wolność, wykupił od margrabi Krofno za sześć tysięcy grzywien: ponieważ Jan, lubo nie znakomitego dla Henryka nie uczynił, udawał jednak, że na jego potrzeby dwa tysiące grzywien wydał (u). W tymże roku Litwini poganie, złączeni z Prusakami, zniszczywszy Mazowsze, ziemię Chełmińską, Kuiawy, oraz Łęczycką ziemię, do Ziemomyśla brata Leszka czarnego należącą, około czterdziestu tysięcy niewolników do swojego kraiu zaprowadzili (w).

1278.

LV. Zostawał jeszcze w mocy Brandeburskiej zamek Santocki do Wielkopolski należący, choć Krofno było wykupione. Bolesław Kaliski miał do niego prawo, a nadto pobudzony częstemi na granice Polskie Brandeburczyków wypadkami, wojnę przeciwko nim uchwalił. Ruszona szlachta Wielkopolska z obu księstw Kaliskiego i Poznańskiego, także Pomorzycy udziały Mestwina pokrewnego i hołdowniczego księcia (x). Ze-

(u) DĘGOSZ, KROMER, kronikarz Szląski, HENEL.

(w) DĘGOSZ, KROMER. — Kojalowicz powiada, że się to spustoszenie stało za Giliżina księcia Litewskiego. O tej przez Litwinów klęsce wspomina DUSBURG na karce, 275 dodając, że oni spustoszy-

li Brzecką Kuiawską i Dobrzyńską ziemię. *Brisensii & Dobynensii confinibus*. Ziemia Dobrzyńska należała do Polski.

(x) DĘGOSZ na kar. 313. *Mszczugum fratrem suum cum omnibus Pomeranicis gentibus personalem sibi facere assistentiam requirit*. Mestwin ten czyli

brane wojska zniszczyły marchią około Odry: a gdy się zbliżyły ku Soldinowi, nastąpił na nie Otton, nazwany *dlugim*, ze swoiemi Niemcami. Zbici nieprzyjaciele wstępny boiem, rozsypali się po fortecach i miejscach warowniejszych, gdy tym czasem Bolesław z Mestwinem nabrawszy wiele łupów i ludzi w marchii, do swoich kraio wrocili się nie wzięwszy Santoka. Wszakże Mestwin, zemściwszy się na margrabiach za opanowanie dawniej Gdańska, nie chciał też cierpieć, aby Krzyżacy, lud także Niemiecki z odrywkow Pomeranii korzystali. Pozabierał im dawniej uczynione przez brata Warcisława (y), i Ratybora Stryia (z) dzierżawy. Pomysłne czasow okoliczności otworzyły mu sposobność przywrocenia ziemi Wężeckiej, czyli Gniewskiej. Rudolf cesarz, który obyczajem poprzedników swoich na tronie Niemieckim, zwierzchność sobie nad Pomeranią i Prusami przywłaszczał, a wstępując w ich ślady, dla udających się do powagi

BOL. WST.
R. P.
1278.

Mszczug w roku 1272. odzyskawszy Gdańsk za pomocą Bolesława Kaliskiego, za świadectwem Długosza *se in eius fide, obsequio & clientela perpetuo una cum terra Pomerania mansurum repromisit* na karcie 797. Był ten Mestwin bratem Bolesława ciotecznym, urodzony z Świętopelka brata matki Bolesława i Przemyśława Helingi.

(y) Warcisław oddawszy margrabiom Brandeburckim Gdańsk, gdy go Mestwin z Bolesławem Kaliskim od nich odebrali, oddał to miasto Krzyżakom, iako się mówiło wyżej na karcie 131.

(z) Obacz wyżej na karcie 148.

BOL. WST.
R. P.
1278.

swoiey Krzyżaków, nadania ich i zabory przywilejami potwierdzał (a), miał wojnę z Ottokarem krolesem Czeskim, o Austryą i inne państwa z Małgorzatą żoną na niego spadłe (b). Krzyżacy zatrudnieni byli dokonywaniem Prusaków, którzy nie cierpiąc ich fregiego panowania i wiary mieczem przepowiadanej, ustawiczne na nich bunty podnosili (c). Brandeburczycy też świętym Polaków z Pomeraniami do marchii wypadem pokromieni, pomocy dać nie mogli. Przeto Mestwin nassawczy ludzi swoich na dzierżawy Sambora, one na swoje imie zabrać, i trzymać rozkazał (d). Sambor nie widząc bezpieczeństwa w Pomeranii, uszedł do Torunia do Krzyżaków: gdzie przez nieciaki czas przesiadawszy, gdy się potym zaczął układać pokoy między Mestwinem i zakonem (e), bojąc się, aby go Krzyżacy nie wydali, odziany w obce szaty dla niepoznaki uszedł do corki swoiey kłiężny, Kuiuawkiey, u któ-

(a) Obacz w Dogielu dwa przywileie Rudolfa, ieden w roku 1276, gdzie potwierdza donacę Mestwina i Sambora, drugi w roku 1277, w którym potwierdza przywilej Fryderyka II dany Krzyżakom na woiowanie Prus.

(b) Obacz wyżej na karcie 155.

(c) Obacz Dusburga.

(d) Długosz na kar. 813. *Mestwinus audiens hac, violenter*

has tres partes (Samborii, Rati-borii, Warcillai) ducatus Pomeranie occupavit, & inuitis fratribus detinuit multis annis. DUSBURG na karcie 287. — Tandem Samborinus persecutione patruelis (patru) sui Mestwini fugit, a Cruciferis in Thorn susceptus. BUGHENHAGEN na kar. 145.

(e) Obacz niżej pod rokiem 1282.

rey potym umarł, pogrzebiony w Inowrocławiu (f).

BOL. WST.
R. P.
1278.

LVI. Tegoż roku dokonał życia w miesiącu Styczniu dnia siedmnaściego Bolesław łysy książę Lignickie, człowiek dziki, popędliwy i okrutny, którego Polacy dla złych a krzywych obyczajów *Rogatką* nazwali. Z pierwłzey żony Jadwigi hrabianki Anhaltynskiej, corki Henryka zostawił czterech synów, Henryka nazwanego *tułsty*, Bernarda *Skoczka*, Bolesława, Konrada, z których trzy ostatni zesłli bezpotomnie. Z drugich dwu żon Alendy czyli Adelaydy, corki Sambora księżęcia Pomeranii, i Zofii de Deren żadnego nie miał potomstwa, lubo niektorzy z ostatniey mieniąc onę być nałożnicą, chcą mieć Jarosława. Corki iego, Jadwiga za Konrada księżęcia Mazowieckiego, Agnieszka za Ulyka hrabig Wirtemberskiego, bezimienna za Ludwika de Hackonbern wydane były (g). Dwie inne Anna została mniszką w Trzebnicy, a Ka-

(f) Długosz na kar. 813. Wszakże tenże sam Długosz omylnie to pierwey pod R. 1274 powiedział o Wacławie na karcie 793. Ta księżna Kujawska rozumiem, że była wdowa Kazimierza Kujawskiego, lubo Kromer mowi, że Kazimierz miał za sobą po Konstantcy Salomeę corkę Świętopelka.

(g) Obacz Sommersb. *script. Siles.* Tom I. Długosz na kar. 814. DUBRAŃSKI Czeski, a PRAY Węgierski kronikarze piszą, że Otokar wojując z Rudolfem miał w woysku swoim Polaków. Nie wiadomo nam iest, który z książąt Polskich postął mu posilki. Zdawałoby się, że Henryk książę Wrocławski.

BOL. WST.
R. P.
1278.

tarzyna w dzieciennym wieku umarła. Do tegoż roku należy śmierć Przemysława Ottokara krola Czeskiego, zabitego w potrzebie z Rudolfem cesarzem. Woyny tey okazały była sukcesyja Austryi, Styryi i Karyntyi przypadająca na Czecha z żoną Małgorzatą (h). Rudolf uznał tę księstwa za lenność imperyalną, po zgasłej linii mieczowej na Fryderyku książęciu Austryackim, iakoby do praw i szafunku cesarskiego należeć powinny. Śmierć Ottokara otworzyła drogę Henrykowi książęciu Wrocławskiemu do odzyskania hrabstwa Glackiego, które przed rokiem Wrocławianie oddali byli krolowi Czeskiemu w dzierżawę dożywotnią (i). Henryk odzyskawszy ten kraj, dla większego utwierdzenia swojego dziedzictwa, oraz oddalenia wszelkiej wątpliwości, pisać się począł panem na Wrocławiu i Glacu, które tytuły do śmierci swoiey zachował (k), a po iego zeyściu bezpotomnym, następcy one utrzymywali. Tegoż roku rzeczony Henryk poślubił sobie Małtyldę,

(h) Obacz wyżej na karcie 157.

(i) Obacz wyżej na karcie 157.

(k) Długosz na kar. 816. Znajduie się w Sommersb. Tomie I, na karcie 340, przywilej datowany VII Idus Oktobr. anno 1277. w którym widzieć

te słowa. *Nos igitur Henricus Dei gratia dux Slesie et dominus Vratisl. et in Glatz. i daley Presentibus — Alberto de Pack burgrawio nostro Glacensi. Ten przywilej jest Henryka IV książęcia Wrocławskiego, syna Henryka tłustego. Obacz genealogie tych książąt.*

tyldę, corkę Ottona *długiego* margrabi Brandeburskiego.

BOL. WST.
R. P.
1278.

LVII. Następujący rok zabrał Polzcze dwu Bolesławow, Krakowskiego i Kaliskiego. Umarł pierwszy (i) w stołecznym mieście swoim bezpotomnie, przepędziwszy na monarchii lat piędziesiąt i dwie. Panowanie jego znakomitą czynią, sol urządzona w Bochni (m) z pomnożonemi ztąd dochodami skarbu książęcego: uformowane z zagłady grubego narodu Jadźwingow, znaczne te raz wojewodztwo Podlaskie: Ruś poskromiona: tudzież zaludnienie, wzmocnienie i ozdoba miasta Krakowa. Wreszcie niesprawiedliwy sędzia, pan lekkowierny, zdzierca poddanych, myśliwstwa nad miarę miłośnik, słaby do powściągu domowych buntow, dopieroż ustawicznych między pokrewnemi książętami waśni, nosił dostojność monarchy, aby ją tylko próżno świecił. Wstrzemięźliwość w użyciu praw małżeńskich, wzajemnością przyięgi z Kunegundą żoną umocowa-

1279.

(1) *Quarto Idus Decembris die Solis*. Długosz. Myła się ten autor, albo raczy jego drukarz powiadając, iż on panował lat 37. Od śmierci Leszka oycy jego, zaszedł w Listopadzie R. 1227, do R. 1279. upłynęło lat 52. Chyba, że Długosz liczy panowanie jego

od śmierci Henryka brodatego, który w małoletności Bolesława był jego opiekunem, a państwa rządzą. Pochowany Bolesław w Krakowie u Franciszkanow.

(m) Obacz w Tomie IV na karcie 282.

BOL. WST.
R. P.
1279.

na, i ściśle do śmierci dochowana dała mu imię *Pudyka*, czyli wstydliwego. Jakoż zakończyła się na nim linia książąt Krakowskich, od dziada Kazimierza sto lat zwierzchnictwem i monarchią zaszczycona. Pomnożyło się za niego największy duchowieństwo bogatemi funduszami i nadaniami, przez odrywki z dobr książęcych, a uwalniania tychże funduszów od wszelkich powinności, prawu maiestatu, oraz potrzebie kraju, bezpieczeństwu i ozdobie należytych (n). Za niego też krajowa szlachta nabrawszy wiele także nadaniów, a z niemi wolności i przywilejów, znaczenie się w moc i powagę pomnożyła, sposobiąc powoli naród do arystokracji, a dały i rządu wielogłównego, który władzę monarchów osłabiwszy, sam siebie nakoniec osłabił i zniszczył. Tatarskie, Jadzwińskie, Litewskie i Ruskie na Polskę napady, zpułstoszywszy iey włości, wybiwszy lub wybrawszy mieszkańców, dały pochop naybardziej za tego monarchy do

(n) Stroży, naprawy zamków i drog publicznych, przyftawiania ludzi na wojenne wyprawy, i innych powinności, które widzieć w nadaniach tego monarchy różnym duchownym. — Fundacye od niego, lub za niego poczynione widzieć w Długoszu, Krometze, Nakielskim, szczygielskim, Z tych nayprzedni-

sze Krzyżanowickie dla Norbertanów, Krakowskie przy kościele S. Marka, Krakowskie, Franciszkanów Zawichostkie, do Skąły potym przeniesione dla Klarysek. Sandeckie dla tychże, Gnieźnieńskie dla tychże. Przytym różne nadania i przywileje dla kościoła Krakowskiego katedralnego.

Jokacyi miasteczek prawem Teutońskim, tak w dobrach książęcych, iak szlachty i duchowieństwa, kiedy żaden Niemiec pod prawem Polskim osiadać nie chciał; lubo wszystkie prawie daniny, powinności, zwyczaie względem szlachty, mieszczan i rolniczego gminu, oraz mniemaney iego niewoli od Frankow i Niemcow do nas przyzły (o). Kilką miesiącami przed zgonem Bolesława Krakowskiego, umarł także Bolesław Kaliski, zostawując księstwo swoje synowcowi Przemysławowi książęciu Poznańskiemu: ponieważ sam z Heleny czyli Jolanty, corki Beli IV. krola Węgierskiego, a siostry świętey Kunegundy potomstwa płci męzkiej nie zostawił (p). Corki iego dwie wydane potom od Przemysława, Jadwiga za Władysława Łokietka książęcia Brzeskiego Kujawskiego, Elżbieta za Henryka tłustego książęcia Lignickiego: Anna panną umarła. Żona Jolanta wyiechała do Krakowa do siostry Kunegundy, z którą zakonne życie do śmierci przykładnie prowadziła. Temu Bolesławowi winni są żydzi różne wolności (q)

BOL. WST.
R. P.
1279.

(o) Obacz *Glossarium latinis* |
tatis medii ævi uczonego Du
CANGE pod tytułami: *Servi*,
servitium Angaria, Canavia, Bren-
num, Arbergaria. Mareschalcia
Falconaria, Cantio, Percursus,
Superprista Præpositura. Misto
Convivium. Justicia, Mestio, i in-
nych wiele.

(p) Umarł *die Veneris septi-*

mo Idus Aprilis. w Kaliszu po-
chowany w Poznaniu.

(q) Przywilej nadany Zy-
dom od Bolesława Kańskiego,
widzieć w statucie PRZYŁU-
SKIEGO w księdze pierwszey,
rozdziale dwudziestym pierw-
szym. Przywilej zaś Kazimie-
rza wielkiego w roku 1341

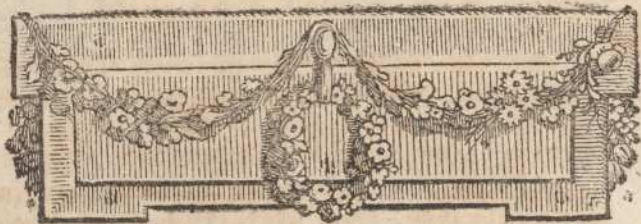
Bol. Wst.
R. P.
1279.

i przywileie swoje, które im potym Kazimierz
Wielki wnuk iego z corki pomnożył.

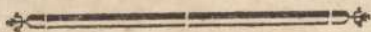
w archiwum MS. krolewskich. | Kaliskiego, nadającego bisku-
Jeſt w tymże archiwum krole- | powi Wroclawskiemu niektó-
wkim kopia listu Bolesława | re wſie około Milicza,

KONIEC KSIĘGI I.





HISTORYI
NARODU POLSKIEGO
KSIĘGA DRUGA



LESZEK CZARNY.

I. **N**astąpił po Bolesławie na monarchią, oraz księstwa Krakowskie i Sandomirskie Leszek czarny, dawniej od Bolesława sryia na to dośoięństwo i dziedzictwo przeznaczony (a). Nie sprzeciwili się temu następstwu Krakowianie z biskupem swoim Pawłem. Bądź Leszek umiał zaburzone ich dawniej przeciwko sobie umyśły uła.

LESZ. Cz.
R. P.
1230.

(a) .Obacz wyżey na karcie 95.

LESZ. Cz.
R. P.
1280.

godzić (b): bądź zdawało się z większym pożytkiem Rzeczypospolitey, że monarchia od tylu lat na różne księstwa prawie udzielne rozerwana, przystąpieniem do niej księstwa Sieradzkiego i części Kujaw (c), znowu się pomnażać, i w jedno ciało spaić poczynała. Tey spokojności nie mnieyszym była powodem nowa od Rusinow napaść. Uciszył się ten narod sąsiedni od owego czasu, kiedy Bolesław zgromiwszy woyska Swarona pod Piątą (d), odebrał mu sposobność wielkością kłębki do dalszych na kraie koronne napaadow. Lecz po śmierci Bolesława Leon Romanowicz książę Ruski, wszedłszy w związek z Trabem książęciem Litewskim i z Tatarami (e), zaraz się

(b) Obacz wyżej na karcie 143.

(c) Leszek w przywileju swoim potwierdzającym wolności *villae Sendzino* dla kościoła Plockiego, danym w roku 1275 pisze się *dux Siradiensis & Vladislavia Junioris*. Ten przywilej znajduje się w archiwum Plockim i w MS. krolewskich. To księstwo w Kujawach musiał Leszek trzymać od oycy iestsze przed R. 1260, ponieważ w liście Ottokara krola Czeskiego do papieża Alexandra IV. znajdującym się w PRAIU na karcie 307 widzieć, że między książętami wspierającemi Węgrow znajdował się *Lesko Iuvenis Lusicie*. Jest to omyłka druku, lub przepisują-

cego. Raczey położyć *Iuvenis Vladislaviae*.

(d) Obacz wyżej na karcie 98.

(e) Tatarzy czyli Mogulowie opanowali dawniey spód Oktaykanem, synem Gengiskana te wszystkie kraie, które od Jaika i Wołgi ciągną się po nadbrzeżach morza Kaspijskiego, i tam sobie nową dynastyą chanow Kapczackich uformowali. Barukan zniszczyłszy Ruś, Polskę, Węgry i Szląsk, lubo się wrocil do Kapczaku, wyfylał stoli i on sam, i jego następcy roznemi czasy swoje Moguly do teyże Rusi i Polski. Od pierwszey w roku 1240. nawały tego pogaństwa w kraie Zadnieprłkie, szerzyli

na nie targnął, nie przestając na obfzernych w Rusi dziedzictwach, po siewstrzeńcu Swarnonie i sryiu Wasilku nabytych (f). Zniszczona w porzrodku zimy ziemia Lubelska: a za przeysciem Wisły po lodach wkrótce doznało tegoż nieszczęścia księstwo Sandomirskie. Na odgłos nagley od nieprzyaciela trwogi, rozkazał Leszek uzbraiać i zbierać szlachtę. Wszakże nie było czasu oczekiwać dalszych posiltkow i licznieszego z Leszkim woyska. Warsz kasztelan i Piotr wojewoda Krakowscy, z Januszem wojewodą Sandomirskim zkupiwszy, ile być mogło dorywczego ludu, zaśli Rusinom drogę u wsi Goslice, o dwie mile od Sandomirza. Posłużyło szczęście naszym, i zuchwałą przewagę skutkiem pomyślnym w cnotę obrociło. Po wysieczonych w pierwszym zapędzie Rusinach naczelnych, tak wielka resztę ogarnęła boiaźń, że rzucając oręż sami uciekać, i posilkowe poganiśtwo ciągnąc za sobą poczęli. Atoli Tatarzy lubo w ucieczce strasnieysli, stanęli w kroku, i bitwę do sprawy przywozić zdawali się. Wszakże nie długo dotrzymując, gdy od zbiegłych Rusinow opu-

LESZ. Cz.
R. P.
1280.

się coraz Mogulowie około morza czarnego, i siedliskami swoiemi cały ten kray nadmorski napelnili, który się od jeziora Azofskiego (*palus Meotis*) aż do uysciow Dunaia szeroko rościagał. Siedząc więc poblizu Rusi i Polski, łatwo się z Litwinami i Rusinami na rabunki Polskie łączyć mogli. O Frabie książęciu Litew-

skim obacz KOIAŁ. na kar. 150. (f) Leon miał ziemię Chelmską, Wołyn, Kiiow, Zwiniogrod, Podole, i Halicz po śmierci Wasilka. STRYKOWSKI na karcie 295. Przywilej jego nadający w Samborszczyźnie dobra niektore Sienkowi Tatarzynowiczowi w R. 1265, widziew arch. Koronn.

LESZ. Cz.
R. P.
1280.

szczonemi się być uyrzeli, sami też z placu uszli. Wybito ich wielu w pogoni: kronikarze nasi liczbę ich trupow do ośmiu tysięcy, a niewolników do dwóch, z siedmią zdobytymi chorągiewami kładną. To zwycięstwo przyjąwszy Leszek z radością, ażeby nieprzyjacielowi w głębszą Ruś zabiegłemu spoczynku i czasu do wzmocnienia się nie dał, w piętnaście dni po zaszłym trzeciego Lutego pogromie zgromadził liczniejszy wojsko, do dwóch tysięcy piechoty, a trzydziestu jazdy wynoszące. Z tym ludem wkroczywszy w Ruskie księstwa, i one aż do Lwowa, miała przez Leona zbudowanego (g), a od jego imienia nazwanego zpuszczywszy, z niezmiernym plonem i czterema tysiącami więźniow powrocił (h).

1281.

II. Po zagranicznej wojnie nastąpiła domowa. Henryk IV. książę Wrocławski, nazwany *Probus*, chcąc nadgrodzić poniesione dawniej straty, przez ustąpienie Bolesławowi Łysemu kilku zamków (i), postanowił, niezgodnym z imieniem cnotliwego sposobem, szukać zysku z cudzej szkody. Zaprosiłszy pokrewnych książąt Przemysława Wielkopolskiego, Henryka Lignickiego, i Henryka Głogowskiego (k) do Barycza, pod

(g) Miasto Lwow założone od Leona Romanowicza księcia Ruskiego około roku 1268. Obacz Okolskiego *in Russia florida*, Niesieckiego w Tomie I,

(h) DŁUGOSZ. KROMER.

(i) Obacz wyżej na karcie 157.

(k) Henryk tłufty, syn Bolesława Łysiego. Henryk Głogowski, syn Konrada.

pozorem spolney o interessach rzeczypoſpolitey umowy, rozkazał wszystkich uwiezić, i do Wrocławia zaprowadzić, aby ich niewolą przymusił do uczynienia mu darowizny dobr iakich (1). Prawo krwi, ludzkości i narodow zgwalczone pobudziło Leszka iako monarchę, do zemsty i ukarania przestępcy, gdy proźby i przekładania kilkomiesięczne nie pomogły (m). Złączeni z Małopolanami i Sieradzianami Wielkopolanie, mając w towarzystwie Mellwina i Pomorzanow, spustoszyli księstwo Wrocławskie, ocierając się aż o przedmieścia stolicy. Nie zmiękczyły twardego serca niebezpieczeństwa kraiove. Henryk siedział w zamku, gotowy bronić się do ostatka: i lubo mu Leszek niezmiernie szkody poczynił, trwał dotąd w uporczywym trzymaniu książąt, poki mu Przemysław ziemi Wieluńskiej czyli Rudzkiej nie ustąpił (n). Przymusił tenże Henryk dwu Henrykow Lignickiego i Głogowskiego do uczynie-

LESZ Cz.
R. P.
1231.

(1) *In Dominica Septuagesima. DEUGOSZ.*

(m) *Ad diem pentecostes vinctor observavit. DEUGOSZ.*

(n) Obacz wyżej na karcie 2. DEUGOSZ na karc. 823. Henryk Probus formował sobie prawo do ziemi Wieluńskiej *asserens illam sui iuris esse — suis quoque predecessoris in iuste ablatam.* Książęta linii Szląskiej, idący od Władysława II. syna Krzywoustego nay-

starszego, któremu ze Szląskiem w podziale dostały się księstwa Krakowskie, Sieradzkie i Łęczyckie, rościli sobie do nich pretenzje, mianowicie do ziem Szląskowi pogranicznych, korzystając często ze słabości książąt pokrewnych. To ich mniemane prawo dawno upadło częstemi zrzeczeniami, o czym nieraz mowiliśmy w Tomach poprzedniczych.

LESZ. CZ.
R. P.
1281.

nia sobie obietnicy, że przez pięć lat dawać mu będą w każdej potrzebie po trzydzieści kopini-
kow. Co gdy poinienieni książęta przysięgą ztwier-
dzili, i dali mu zakładników dla zabezpieczenia, że
nie nieprzyjaznego przeciwko niemu poczynać
nie będą; dopiero wszyscy zostali uwolnieni.

1282.

III. Nie miał Leszek sposobności do popiera-
nia rozpoczętej z Henrykiem Głogowskim woj-
ny, i dalszego upomnienia się o krzywdy książąt
pokrewnych, dla potrzebnej Mestwina sprzymie-
rzeńca bytności w Pomeranii, a napadu od Litwy.
Gdy się krzyżacy Pruską wojną zatrudniali, za-
brał im Mestwin wszystkie dzierżawy, które oni
na bracie jego Warcisławie, oraz stryjach Samborze
i Raciborze uczynionemi sobie donacyami wyłu-
dzili. Odebrał procz tego Swiece, Nowe i Ty-
mowe, których sam tymże Krzyżakom jakąś dona-
cyą uczynił. Krzyżacy prawo swoje utrzymywali,
i o to się przez lat kilka kłócąc, w domu i w Rzy-
mie z Mestwinem rozprawiali się. Znaydował się pod
ow czas w Szląsku Filip, biskup Firmianu, legat
stolicy apostołskiej, którego był przed trzema la-
ty wyprawił do Węgier Mikołaj III. papież dla
zaspokojenia wszczętych kłotni między Włady-
ławem krolem i żoną jego, córką Karola krola
Sycylijskiego (o). Władysław zelżywszy Filipa
wygnał z kraju: Polacy go z uczciwością przyię-
li (p), a papież urzędem legata także swojego

(o) Obacz RAYNALDA pod | (p) DŁUGOSZ na karcie
R. 1278. | 824. 828.

w Polfcze go ozdobiwszy, zakłócone w duchowien-
 stwie i w Pomeranii rzeczy zaspokaiac rozkazał (q).
 Filip zakończywszy interes elekcyi na arcybiskupstwo
 Gnieźnieńskie Włościbora, i przyiąwszy od niego
 rezygnacyą (r), udał się do Milicza: gdzie po
 wysłuchanych z obu stron pretensyach, i ukaza-
 niu praw, między Mestwinem i Krzyżakami zgo-
 dę uczynił. Staęło między książęciem a Mane-
 goldem mistrzem Krzyżackim w Prusiech i w In-
 flantach takowe postanowienie. Mestwin miał od-
 dać zakonowi ziemię Wędzką czyli Mewską, al-
 bo Gniewską, granicami swoiemi określoną (s),

Lgsz. Cz.
 R. P.
 1282.

(q) Dusbura nakarc. 287.

(r) Marcin arcybiskup Gnie-
 źnieński z Dominikana, sław-
 ny pod nazwiskiem *Martini*
Poloni autor kroniki po części
 baieczney o niewieście na sto-
 licy Rzymskiej siedzący *Jo-*
anna papissa, gdy idąc do Rzy-
 mu po swoiey elekcyi umarł
 w Bononii, kapituła obrała
 Włościbora. Ten elekt musiał
 mieć iakowe defekta w swoim
 obraniu, ponieważ papież Mi-
 kołaj III. w liście swoim w
 Roku 1279. 23. Grudnia
 do Filipa biskupa Firmianu,
 pisany, co widzieć w histo-
 ryi kościelney Raynolda, roz-
 kazuie mu, *ut Wlofiborum si-*
rite in archiepiscopum Gnesnen-
sem electum compererit, auctori-
tate apostolica confirmet. Włośc-
 ibor bądź, widząc trudności w

poparciu swoiey elekcyi, bądź
 przez miłość życia spokojne-
 go rezygnował prawo swoje.
 Papież Marcin IV przyiął tę
 rezygnacyą, i na miejsce
 Włościbora, dał arcybiskup-
 stwo Henrykowi z książąt Bre-
 meńskich. synowi Teodoryka
 i Eudoxyi, corki Konrada I
 Mazowieckiego książęcia. Wi-
 dzieć to w liście Marcina pi-
 sanym do Henryka 1281 dnia
 23 Grudnia, który list znay-
 duie się w bullar. Franciszkań-
 skim. Nie wiadomo nam ie-
 dnak, czy Polacy przyięli tę
 papieża promocyą, ponieważ
 w roku 1283 tenże Marcin we-
 dług Długosza na karcie
 832. *Electioe Wlofiborii cassata*
Jacobo Swinka de archiepiscopa-
tu piovidit.

(s) Demarkacya tych gra-

LESZ. CZ.
R. P.
1282.

wyłączywszy jednak z niej dobra niektóre do klasztoru Oliwskiego należące (t). Tenże Mestwin chcąc zaspokoić pretensye zakonu do Swieca, Nowego i Tymowa dawniey od siebie darowanych, tudzież do części słyria Racibora, procz ziemi Gniwskiej przydał Krzyżakom niektóre ieszcze dzierżawy w Pomeranii (u). Krzyżacy wzajemnie obowiazali się Mestwinowi, że mu będzie wolny połow ryb na morzu w pewnym mieyscu przeciągu (w), i pewnemi tylko sieciami. Ze oddadzą książęciu wszystkie dokumenta donacyjne tak Mestwina, iako też słyriów iego Sambora i Ratybora, wyiąwszy instrument ziemię Wędzka im oddający. Nie wprzod to jednak ma nastąpić, aż Mestwin obowiazków swoich w przeciągu połtrzecia miesiaca dopełni. Co gdyby która strona w czasie naznaczonym uiszczyć się nie miała,

nie jest w instrumencie zgody. *Primus quidem terminus a Verisfa &c.*

(t) Obacz instrument tey zgody w DOGIELU na kartcie 32.

(u) *Et quoniam, ut dicebatur, eidem magistro & fratribus in ducatum Svecensem & Nevenburg & Tinove occasione cuiusdam donationis eis factae per ducem eundem (Mestwin), ac etiam de quadam parte Pomeraniae, quae ad eosdem fratres devoluta fuerat, ut dicebant ex collatione quadam Ratiborii patris dicti ducis, &c. — Praefatus dux Mestwi-*

nus transactionis nomine magistro, fratribus & domui supradictis in ius & veram proprietatem contulit, tradidit & dedit, atque ad terram (Wenzekę) concessiones & resignationes praedictas addidit quandam villam, Medilanze vulgaviter dictam cum graniciis sive terminis subnotatis. Primus terminus est a villa Reszina, Wislam descendendo usque Slanzam &c. Instrument zgody w Dogielu. Te dobra leżały nad Wisłą w starostwach Starogrodzkim i Skarszewskim, jeśli się nie mylmy.

(w) *Homines sui piscari pos-*

wypłacić ma sto grzywien złota, przez połowę kościołowi Rzymskiemu, a przez drugą stronę, umowie tey dosyć czyniącey pod wpadnieniem w kłatwę kościelną (x). Tym sposobem Krzyżacy za połow rybny znaczną w Pomeranii ziemię Gniewską dostawszy od Mestwina, od tey dopiero daty uczynili prawny krok do tego księstwa; ponieważ dawne ich do niey pretensye, z okazji darowizny Gdańska przez Warciszawa, oraz książęcych Stryiow, i Mestwina samego legat skasłował (y), iż one mimo prawo naystarszego i zwierzchnika uczynionemi być widział. Tę między stronami konwencyą Marcin IV. papież potwierdził. Wreszcie Krzyżacy obiąwszy ziemię Wędzką z pietnastą wsiami tylko, zburzyli wkrótce zamczykso Poterberg w ziemi Chelmińskiej, a na iego miejsce dźwignęli w Pomeranii zamek Gniew czyli Mewe, albo go raczey nowemi murami wzmocnili; (z), gdy mało co przedtym na miejsce także Zantyra zamek Malborg postawili. Pod tym-

LESZ. Cz.
R. P.
1282.

sunt in eorum recentis mari cum retibus quae Niewod & Storknetze vulgariter appellantur, a Campenkne sub Neria descendendo versus Lypam, unum milliare in longitudine, & a Neria usque ad medium recentis maris. Verum tamen magna retia, quae Lanccken vulgariter dicuntur nullatenus ibi ponent. Tenże instrument.

(x) Takową ugodę poprzysięgli Mestwin z Andrzejem kasztelanem Gdańskim, cum

Andrea castellano suo in Gdańsk. — A między świadkami widzicie Pawła kasztelana Swieckiego.

(y) HARTKNOCH w notach na DUSBURGA na karcie 289. In praedictum natu maioris nihil alienare potuerunt.

(z) DUSBURG ten zamek Gniew nazywa *castrum Gimewam*, budując go w roku 1283 na karcie 288. Wszakże jeśli w dawniejszych przywileiach od tey lokacyi Dusbουργowey,

LESZ. CZ.
R. P.
1232.

że rokiem wspomina Długosz o strasznym głodzie w Polsce, z przyczyny którego gdy mieszkańcy do krajów Węgierskich i Ruskich, szukając pożywienia udawali się, Węgrzy ich Kumanom barbarzyńcom, a Rusini Tatarom w wielkiej liczbie zaprzędali (a).

IV. Do głodu przyłączyło się inne nieszczęście. Wzrastała coraz Litewska potęga, częstemi w Inflantach z Krzyżaków zwycięstwami, i łączeniem się przeciwko tymże z Pruskim pogaństwem pomnożona. Lecz bijąc Niemieckie woyska od północy, nie zapominała Litwa i na Polaków. Trabus iey książę, pogromiony i wygnany wespół z Rusinami z ziemi Lubelskiej (b), zszedłszy ze świata w tych czasach (c); zostawił pięciu synów: Narymunda, Holszę, Daumunda, Giedrusa i Troydena. Stany Litewskie obrały sobie za pana najstarszego: a Narymund chcąc się uchylić od braterskich przeciwko sobie nienawiści, obfzerne

to jest w przywileju Sambora, danym w roku 1276, widzieć już *terram Meve*, czyli ziemię Gniewską, musiała ta ziemia mieć swoje zamczysko, od którego imię nosiła. Porwiera zdanie nasze Długosz na karcie 834. *Mogister & ordo castro Puterberg demolito castrum & opidum Gniew muro edificavit.*

(a) DŁUGOSZ.

(b) Obacz wyżej nieco.

(c) Według kronikarzów Litewskich po Wojsielku synu Mendoga, zabitym od Leona

księcia Ruskiego, nastąpił Swintorog starzec dziewięćdziesiątletni syn Utenesa. Po nim syn jego Germond, starzec także od lat 60, do roku 1275. Na miejscu Germonda panowali dwaj synowie jego Giligin w Litwie, Trabus na Zmudzi, Giligin po trzech latach umarł w roku 1277, i jeden tylko rok panował. Syn Giligina Romund rok także jeden panował, umarł bezdzietny. Po Romundzie nastąpił Trabus i był księciem od

wprawdzie rodzonym dobra ponadawał, z tym jednak warunkiem, aby w dzierzawach swoich żyjąc po książęcu według swojego stanu, wreszcie pod prawem równości obywatelskiej, i powolności poddańskiej najwyższemu książęciu zoflawali (d). Tą ostrożnością Narymunda uchylone domowe między licznym rodzeństwem wojny o pierwszeństwo, które przykładem Polaków i Rusinów sąsiednie ich państwa rozrywając, obcym korzyść czyniły. Na ten koniec Narymund herb nawet spolny Centaura z inną bracią przy nich zostawiwszy, męża zbroynego na koniu, iako wielki książę używać począł; lubo niektorzy twierdzą, że ten herb ieszcze Mendog nosił, przydawszy do tarczy dwa krzyże, na znak przyjętej wiary chrześcijańskiej (e). Holszy dostały się dobra za Wilnem, księstwem Holszańskim potym znakomite. Giedrusowi zaś obszerne majątności, księstwem Giedroyckim nazwane, za rzeką Wilią aż do Inflant, od którego Giedrusa, zacny dom książąt Giedroyckich krew nieprzerwaną aż do naszych czasów prowadzi (f). Daumund wziął księstwo Uciańskie. Troydenowi wyznaczone Podlasie do zaboru, które Polacy trzymali. Ani Troyden

LESZ. CZ.
R. P.
[1232.]

roku 1280. Obacz Strykowski i Koiłowicza.

(d) *Non alio iure, quam quod ceteris proceribus ac equitibus in sua patrimonía esset.* KOIŁOWICZ na karcie 156.

(e) KOIŁOWICZ na karcie 157.

(f) STRYKOWKI, KOIŁOWICZ, NIESIECKI.

LESZ. Cz.
R. P.
1282.

dalszych okoliczności oczekiwał: lecz widząc Leszka zatrudnionego wojną Szląską (g), wpadłszy do Podlasia, zagładą Jadźwingow (h) z dawnych mieszkańców wyproźnionego, osadniki tam Polskie i Mazowieckie wybił, i miasto Raygrad z zamkiem nad rzeką Biebrzą naprzeciw Prufaków i Mazurow zbudował. Dalsze Troydena na Polaków zapędy powiększyła zaśła wkrótce śmierć Narymunda, a jego na wielkie księstwo Litewskie wybranie.

V. Mając z sobą niedobitki też fame Jadźwingi, których przed laty Bolesław monarcha wygładziwszy, resztę ich przymusił do szukania przytułku w Litwie (i), już z niemi wesoł i kraie koronne naieżdżał; a wkroczywszy do ziemi Lubelskiej w liczbie kilkunastu tysięcy (k), straszne tam szkody przez dni piętnaście poczynił. Tego od Litwy napadu składają kronikarze nasi przyczynę na Pawła biskupa Krakowskiego; iakoby on mając tajemne zмовy z książętami Litewskimi, na własną onych oyczyznę burzył (l), bądź pamiętając na dawne swoje od Leszka więzienie, bądź nieukontentowany z rządu jego, sprzyiał Konradowi Mazowieckiemu, którego brat Bolesław miał

(g) Obacz wyżey na karcie 169 KOŁAŁOWICZ ten za-
bor Podlasia kładnie pod ro-
kiem 1281.

(h) Obacz wyżey.

(i) Obacz wyżey.

(k) *Ad quatuordecim equitum
& peditum millia. — Vigesima
quarta Septembris. — Quindecim
diebus in eius vastatione commo-
rati.* DEUCOSZ na karcie 825.

(l) DEUCOSZ na karcie 831.

stawiał za sobą Zofią Litewską, córkę Troydena. Znajdował się pod ow czas Leszek w Krakowie odprawiając sądy. Powodem ich było, prócz innych spraw narodowych, podeyrzenie na Pawła o znowy z pogaństwem. Wieść wpadnienia nieprzyjaciół pobudziła go do ostrego z Pawłem postępku. Zprowadziwszy biskupa łagodnym wezwaniem do siebie, rozkazał go związać, i wladzonego na woz prosty, odesłał do zamku Sieradzkiego (m). Udał się potym do ratunku Lublanow. Wyszędłszy z Krakowa z małą garścią wezwaney z poblizu szlachty, a w podroży cokolwiek wojsko swoje pomnożywszy, nie zastał już Litwinow zbiegłych z łupieżą, prócz samych tylko okrucieństwa i pożog śladow pozostałych. Chwiejącego się Leszka, iesli miał z nierownie mnieyszym ludzi poczem ścigać nieprzyjaciela, przez wiadome sobie po dzikich lasach i bagniskach manowce uchodzącego, powiadaią, że w śnie Michał archanioł do pogoni miał nakłonić, i w nadziei zwycięstwa utwierdzić. Ogłoszone po

LESZ. CZ.
R. P.
1282.

Ale się myła względem sposobu detencji biskupa, powiadając, że on był *boneste & humane habitus*. List papieża Marcina IV do biskupow Poznańskiego i Wrocławskiego, datowany, *apud nrhem vetem IV Idus Aprilis*, opisuje iak się obfzedł Leszek z Pawłem. Obacz Raynald.

(m) List Marcina papieża

wyżey cytowany. *Parlamentum indixit certo termino celebrandum — ad illud episcopum evocans — capi fecit — & vehiculo ligneo impositum — manibus arctius colligatis ad castrum Syrac adduci, ibique retro carceri mancipari — quem adhuc vinculis compeditum ferreis dicitur detinere.*

LESZ. Cz.
R. P.
1282.

obozie książęcia widzenie, pokrzepiło niechętnie i bojaźliwe rycerstwo. Puścił się Leszek z przebrańszym ludem za Litwą, kazawszy reszcie z ciężarami i żywnością za sobą postępować. Już nieprzyjaciel przeszedszy Bug i Narew rzeki, brał się ku Niemnowi (n), kiedy go Polacy w liczbie sześciu tysięcy piechoty i jazdy dopadli. Walczono z obu stron potężnie aż do nocy. Pomógł Polakom do zwycięstwa nowy z samych więźniów posiłek, którzy porwawszy pęta, bili z niemi wespół pogaństwo; a co nader dziwna, same psy w zdobyczy wzięte rzucając się na nie z wielkim wyciem, szarpały swoich zaborców. Wybito niezmierną Litwinów liczbę, a Jadźwingów do reszty wygładzono (o): ci zaś co z pogromu ufzli, sami sobie z rozpaczny śmierć zadali, lub na przeprawach wodnych potonęli. Miano za cudo, że w tey bitwie żaden z Polaków nie zginął. Leszek wrocivszy się z więźniami, zbudował w Lublinie kościół parochialny, pod wezwaniem świętego Michała, do którego odtąd osobliwsze miał nabożeństwo (p). Atoli powracającego z wyprawy Lu-

(n) *Barbaros inter Narew & Niemen flumina consistentes — tredecima die mensis Octobris consequitur.* DŁUGOSZ na karcie 826. Rozumiem, iż ta bitwa była gdzieś w powiecie Grodzieńskim lub Wołkowyskim, z którego Narew wychodzi w puszczy Białowiejskiej. DŁU-

gosz na karcie 828 mowi, że się ta kłeska stała *ad Narew flumen.*

(o) DŁUGOSZ na kar. 823.

(p) Ta budowa kościoła w Lublinie, oraz kilka przywidujących się w arch. MS. krolewskich, gdzie się wspominają

beliskiej spotkało w Krakowie domowe zamieszanie, za powodem Janusza wojewody Krakowskiego, i Chryftyana kasztelana Sandomirskiego. Zbuntowani od nich dla przyczyn niewiadomych Sandomirzanie, wprowadzili do księstwa tego Konrada książęcia Mazowieckiego, brata slyiecznego Lefzka (q), i zamki mu niektóre poddali, biorąc za pretext rebellii, iakoby Konrad prawem i wiekiem miał być zdolniejszy do następstwa po Bolesławie. Rzecz do prawdy podobniejsza, że więzienie Pawła biskupa, który w Krakowskim i Sandomirskim miał różne krwi i interessow związki, pobudziła przyjaciół jego do szukania zemsty nad Lefzkiem (r). Nieustraszony tą wieścią Lefzek, wyszedł w Sandomirskie ze szlachtą Krakowską i żołnierstwem nadwornym (s), w przed-

LESZ. Cz.
R. P.
1282.

kasztelanowie Lubelscy, podaje nieiako w wątpliwość powieść SARNICKIEGO, iż miasto Lublin wzięte od Rusinow około roku 1246, trwało w ich mocy do czasow Władysława Łokietka. Obacz Tom IV na karcie 339.

(q) Syn Ziemowita, którego zabili Rusini. Znajduie się w arch. Płockim przywilej tego Konrada *Mazoviensis & Circiensis ducis* w roku 1285, w którym daruje kościołowi Płockiemu wieś Rafałow na podziękowanie Bogu za wyzwolenie z niewoli Litewskiej.

(r) Długosz kładąc tę rebelliją w roku 1282, już za po-

wrotem Lefzka do Krakowa, mowi, że na czele iey był Paweł biskup. Być to nie mogło, ponieważ Paweł wzięty był przed wojną Litewską, a siedział do Kwietnia roku przyszłego, jako widzieć w liście papieża wyżej cytowanym.

(s) *Exercitu de curiensibus, & terra Cracoviensis armigeris*. Długosz na karcie 827. — Procz rycerstwa zwyczajnego ze szlachty, która się na rozkaz książąt zbierała pod chorągwie pod swoiemi wojewodami i kasztelanami, mieli oni nadworną milicją zaciężną, którą kronikarze nazywają *curiensis*,

LESZ. CZ.
R. P.
1282.

sięwzięciu wojny ze sryiecznym. Nie dotrzymał mu kroku Konrad, uchodząc do Mazowfza dla zebrania sił więkfszych: gdy tym czafem Leszek odzyskawszy zabrane przez Mazurow zamki, zgodę z wodzami przeciwney strony uczynił, ofzczędzając krew obywatelską, a łaskawością raczej niżeli orężem serca rozjątrzone do siebie wiodąc.

1283.

VI. Cożkolwiek bądź, zgromieni przeszło-roczną kłęką Litwini u rzeki Narwy z kłiążęciami swoimi Troydenem, uczynili znowu wycieczkę do Polki przy końcu następnego roku, ponieważ czas poprzedniczy przeszedł na domowych rozruchach. Panował w Litwie Troyden okrutnie (t): a świeża jego z Leszkiem rozprawa, więcej mu w domu nieprzyjaciół utworzyła. Korzystał z tey okoliczności Doumand, Uciańskie

Tego zwyczajn początku zacząć trzeba od Bolesława Chrobrego, iako mowiono w Tomie II. Bolesław wstydlivy pod czas wojny Tatarskiej około roku 1241. wypapawszy skarby na te zaciągi, posag swoy nawet wzięty od żony Kunegundy, wyłożył na nie, iako to widzieć w jego darowiznie powiatu Sandeckiego, uczynionej S. Kunegundzie w roku 1258, gdzie się czytają te wyrazy. *Dum nihil pecuniarum in thesauris nostris lateret, magisque nobilis militiae cohorte,*

quam divitiarum cumulo stipati gauderemus; ac ob id consequendum ad notabilem inopiam fuissimus devoluti, ex eo quod stipendia solita nostra militia, inde solveremus, penitus non inveniremus &c. Wreszcie ztąd wnosić można, że książęta swoimi kosztami chowali pułki ludzi zaciężnych, procz zwyczajnego rycerstwa ze szlachty, obowiązanej służbę wojenną odprawować, według pomiaru dóbr ziemskich przez nią trzymanych.

(t) STRYKOWSKI.

księżę. Wygnany dawniej z dobr udziałowych od Narymunda, i tułacz w Plefzkowie po śmierci jego, za pomocą tychże Plefzkowców, którzy go księżciem swoim obrali, księstwo Połockie opanował. Ani przestając na tym, wielkie księstwo Litewskie Troydenowi wydrzeć umyślił. Nikczemny bratoboyca wyprawił na zabicie Troydena sześciu siepaczów, którzy odziani w chłopskie szaty dla niepoznaki, iakoby dla podania supliki, wracającemu się z łaźni panu, i nachylającemu się do wysłuchania niby żałoby, kiymi głowę ztrząskali. Dopełniwszy zbrodni Połoczanin, rozumiał się być nayspierwszym do osiągnięcia zekrwawionego tronu. Holza z Giedrusiem, przyrodzeni następcy dawniej pomarli: synowie ich Ginwił Giedroyckie, Algimund i Mindaw Holzańskie księżęta, zląkali się uzbrojonego żelazem tyrana, aby podobney na nich złości nie wywarł. Rymund też syn Troydena, obrawszy sobie życie mniłże, pod imieniem Wawrzyńca czyli Ławruka, między czerńcami gdzieś (u) prześiadywał.

LESZ. Cz.
R. P.
1283.

(u) Podobno w monastyrze Ruskim nad Niemnem, niedaleko Nowogrodka, nazwanym Ławryszew. STRYKOWSKI na karcie 317 powiada, że ten Ławruk po ustąpieniu księstwa Witenowi, siedział w klasztorze Ławryszowlkim swojego założenia, lubo na karcie 287 pisząc o Woyśielku synu Mendoga, także z czerńca księ-

ciu, mowi, iż on zbudował także monaster nad Niemnem niedaleko Nowogrodka, i tam mieszkał. Chyba że nad tą rzeką dwa były iakie monastiry od Woyśielka i Ławruka zbudowane. Tenże STRYKOWSKI powiada na karcie 315, że Ławruk był urodzony z księżny Mazowieckiej. Dzugosz mowi, że corka Troy-

LBSZ. CZ.

R. P.

1283.

Atoli wieść śmierci oycowskiej tak go przeraziła, że zamieniwszy kobluk na przyłbicę, chciał być wodzem i mścicielem. Przywiązali się do niego z innemi Litwinami Nowogrodzianie i Zmudzi nowie: za których pomocą wkrótce zwiodłszy bitwę z Doumandem, ręką go własną zabił: a rozgromiłszy jego stronników, i odebrałszy Połockie księstwo, Witenesa dzielnego męża, oycowskiego niegdyś dworu marszałka, na wielkim księstwie posadził, sam do życia klasztorne w Ławryzewie powracając (w).

dena Zofia była za Bolesławem książęciem Mazowieckim.

(w) Ten to Witenes, który dał początek panującej w Litwie i w Polsce familii Jagellońskiej, ojciec Gedymina, dziad Olgerda, a pradziad Władysława Jagielly. STRYKOWSKI na karcie 317 mowi, iż Witenes był rodem z Eyragofy, miasteczka na Zmudzi nad rzeką Dubisłą z herbu i familii starożytny książąt Rzymskich Kolumnow. Przydaie tenże, że tego Witenesa Troyden, książę będąc ielcze hetmanem u oycy swego Romunda, postzegłszy z dziećmi na piasku grającego, iż był pacholátko urodziwe, wziął do siebie i wychował: że Witen był potem u niego komornym starszym, to jest podkomorzym czy szambelanem, a potem na marszałkowsko nays-

wyższe od niego został wyniesionym. Nie przeczę ja temu, aby wielkie domy dla różnych okoliczności często w niedostatek i poniżenie zachodzić nie miały, iako się stać mogło i z domem Prospera Cezaryna Kolumny, jednego z pierwszych domow Rzymskich, które do Litwy zaszły. Igrać z dziećmi w piasek w miasteczku Eyragole na ulicy, znak to niepochybny, że Witenes nie był z bogatych i okazywałych w Litwie rodziców. Lecz uwagi niektóre załstanowiąć się nam każą nad powieścią Strykowskię. Czyimkolwiek był synem Troyden, bądź Trabusa, iako chce Koniałowicz i Strykowski na iednym miejscu, bądź Romunda, iako pisze tenże Strykowski; obu tych książąt Romunda i Trabusa panowanie było

VII. Nowy książę nie omieszkał początków panowania swojego sławnym jakim oznaczyć zwycięstwem. Pamiętna mu była fromota wyprawy przelzloroczney. A podobno go znowu Paweł biskup, wypuszczony od Lefzka za pogrożeniem

LESZ. Cz.
R. P.
1283.

bardzo krotkie. Kronikarze Litewscy od śmierci Woyfielka Mendogowicza, zabitego w R. 1266, liczą do R. 1282 kilku książąt, to jest Swintoroga starca 96 lat mającego, Germonda, Giligana, Romunda, Traba, Narymunda, Troydena. Z tych Swintorog panował krotko, Germund lat 4. Giligin 3. Romund rok ieden nie spełna, Trabus 2 lata, Narymund tyleż, Troyden rok ieden. Już więc z tey lat rachuby wypadnie, że gdy Troyden był u oycy swojego bądź Romunda, bądź Traba hetmanem między R. 1277 i 1280, a iakże Witen już w R. 1282. po długim podkomorstwie marzałek Litewski mógł być pacholeciem, i igrać w piasek z dziećmi w Eyragole przed pięcią laty? Rzecz do prawdy podobniejsza, że po śmierci Troydena zaszley w R. 1282. była Litwa w rozerwaniu między różnemi książętami, a mianowicie Ławrukiem synem Troydena, Dowmandem iego bratem, i Pezulą synem Stroynata, dawniey od Woyfielka zabitego. Jeśli to prawda, że Ławruk nie chcąc sam panować, posadził na mieyscu

swoim Witena, nie był ten Witen z Eyragoły, lub ieśli był, tedy miał oycy iakiegoś krolika Litewskiego. Dusburg pod R. 1291 na karcie 323 powiada, że *Lutverus rex Letoviz etiam hoc anno filium suum Vithenum misit versus Poloniam*. W roku zaś następującym mówi na karcie 325. *Eodem anno Vithenus filius regis Letoviz intravit in terras Poloniam*. O tey ostatniey wyprawie Witena wspomina Długosz na karc. 869, lecz go nie nazywa synem krola Litewskiego, ale *dux Litvanie*. Nie wiadomo nam iest, iakiey części Litwy był krolen ten Dusburga *Lutverus*, ieśli to było prawdziwe iego nazwisko, nie zmienione i złączone. To pewna z powieści Dusburga, że Witen miał ieszcz oycą do R. 1292, po którego śmierci dopiero w całej Litwie panować począł. Koiłowicz i Strykowski mówią, że Witen panował lat 22, i umarł R. 1315. Zkąd wypada, że panowanie Witena w Litwie poczęło się około R. 1292, co się zgadza z datą Dusburgową. Jakoż Dusburg po tym dopiero roku nazywa Witena *rex Letovi-*

LESZ. Cz.
R. P.
1283.

wyklęcia od biskupow Poznańskiego i Wrocławskiego (x), do tey wyprawy namowił. Zebrał Witen ogromniejszy woysko: a leśnym ieszcze pod ow czas (y) kraiem Łukowskim Litwie pogranicznym wszedłszy do księstwa Sandomirskiego (z), i wysiekłszy starcow z dziećmi, co było tylko w wieku zdolnym do pracy z wieśniakow, z dobytkiem ich i ruchomością w niewolę pognął. Pomnożyła pogańskie kaydany liczna szlachta do sześciu tysięcy. Reszta zaś uszedłszy do zamku Sandomirza dała tym więkzsze barbarzyńcom do rabunku i posieczy bezpieczeństwa. Uwiadomiony Leszek poszedł w pogoń za nieprzyjacielem ze szlachtą Krakowską i dworską milicyą, pomnożywszy dorywcze uffy zeganym

notum. Być mogło więc, że albo śmierć Troydena z następstwem Witena należy datować późniey dzieściami laty: albo Litwa była w rozzerwaniu, iakom wyżej mowił, między pokrewnemi książętami, z których każdy sobie najwyższe księstwo przywłażczał. Takich krolikow czyli panow możniejszych w Litwie wiele widzieć w Dusburgu, do R. 1282. Około R. 1285 na karc. 303. wspomina on o iakimści *Girdyle*, którego on czyni Prusakiem Skalowitą, a Litewscy kronikarze Litwinem. Pod tymże czasem na karcie 304 mowi o Peluzie, i o innym iakimści kroliku. Także o 70 innych

regulos od Krzyżakow pomordowanych, oraz o niejakim Jezbucie czyli Lezbucie. My w tey niepewności piszemy na wiare kronikarzew naszych Polkich i Litewskich, sadząc Witena na księstwo Litewskie po śmierci Troydena, nim w dowodniejszych może piśmnach prawdę potoinność wynądzie.

(x) Obacz list Marcina papięza w Raynaldzie pod rokiem 1283 w Kwietniu.

(y) *Per Lukowiensem regionem & sylvas in ea consistentes.* Dawgosz na karcie 829.

(z) *Die quarta Octobris.* Dawgosz.

chłopsstwem. Prowadzili to wojsko Zegota Krakowski, Janusz Sandomirski wojewodowie. Dościgniony w ziemi Łukowskiej Witen, udał się między bagniska i lasy, gdzie złożywszy zdobycz pod strażą nie wielką, a niewolników powiązawszy, wyśzedł przeciwko Polakom, na miejscu nazwanym *Rowne* obozującym, i pole sflawił. Zbita Litwa i rozproszona rozfypała się po bezdrożach okolicznych. Leszek zdobycz wszelką i niewolników odzyskawszy, wielu z obłąkanych nieprzyjaciół w pogoni nachwytał (a). Lecz krotką tę radość pomieślał niegodny postępek z żoną Ludgardą Przemyśława Wielkopolskiego. Była to wnuczka czy siostrzenica Barnima księcia Szczecińskiego (b). Pojął ją Przemyśław przed lat dziesięcią (c) w Szczecinie w domu Barni-

Lgsz. Cz.
R. P.
1283.

(a) DĘGOSZ, KROMER, MIECHOWITA i inni.

(b) DĘGOSZ na karc. 803. a za nim KROMER, nie determinują czyją ta Ludgarda była córką, czy Henryka księcia Słowaków Obotrytów na Wizmarze, czyli Mikołaja także księcia Słowaków Kaszubskich. Mikrel w Tabl. geneal. książąt Pomeranii mówi, że Barnim miał jednę z córek Anastazją, wydaną za księżniczką Henryka Meklemburskiego, z których się urodziła ta Ludgarda. O Mikołaju zaś hrabi na Gutzkowie powiada, iż on miał za sobą Dobrosławę sio-

strę Barnima. DĘGOSZ powtórnie na karcie 831 mówi, iż Ludgarda była córką *Nicolai Casubitarum ducis*. Raczey miał mówić *Cissinorum* około rzeki Piany i Odry, gdzie jest miasto Gutaków, nazwane od dawnych tam Słowaków. DĘGOSZ powiedziałszy na karcie 803, że Ludgarda była córką Mikołaja powiada na karcie 840, iż ona była z domu margrabiów Brandeburskich, w czym sam sobie sprzeciwia się.

(c) W roku 1273. Obacz DĘGOSZA. — ANONYMA arch. Gniezn. na karcie 90.

Łr. sz. Cz.
R. P.
1283.

ma, za staraniem sryia Boleśława, który żadnego potomstwa płci męzkiej nie mając, pragnął one widzieć ze krwi synowca. Omyłona nadzieja przez niepłodność Ludgardy, podała ją mężowi w obojętność, a potym w ohydę. Czesłe pańskiego nieukontentowania znaki, były powodem dla podchlebcow do przedsięwzięcia szkarady. Uduśliły ją okrutnie własne służebnice w zamku Poznańskim (d). Wszelako padało podeyrzenie spólnictwa na samego męża, że zbrodni nie ukarał: a popospolstwo zrobiwszy sobie żalobną piosnkę, śmierć niewinney i pański występek opłakiwaiącą, wyrzucało po teatrach książęciu krwawe żonoboystwo, która w uściech publicznych do późnych wieków trwała (e). Ani mógł Przemysław raz utraconey sławy odwetować pobożnością, lubo dwa fundusze, ieden dla terazniejszych Maltańczykow w Kaliszu, na utrzymywanie chorych i ubogich, drugi w Poznaniu dla Dominikanek uczynił (f); a świeżo obranemu po odrzuconych

(d) *Quatuordecima Decembris* die.

(e) Do czasow Długosza, jako on świadczy na karcie 232. Długosż umarł około roku 1480. Tenże na karcie 840.

(f) O funduszu Kalisim powiada Długosż na karcie 332. Dla tychże Joanitow, czyli Maltańczykow widzieć nadanie tegoż Przemysława w roku 1286 w MS, arch. Kro-

lew. także *in appendice historie Melitensis Christoph Beckmanni*. To nadanie jest pustego mięysca około rzeki Drawa z opisaniem granic, które dla pamięci starożytney nazwey posłeliyi godzi się polożyć. *Desertum circa fluvium Drawa in nostro dominio existens, & circa lacum nomine Dranzk, ex quo fluvius Drawa exit, lacum eundem Dranzk armus & traditus fratribus militie templi, & de*

dwoch Włociborze i Henryku Bremeńskim (g) Jakubowi Swince arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu przywilej potwierdzający dawne kościoła wolności, oraz prawo bicia monety w Zninie nadał (h).

VIII. Wrefczie Przemysław pojąwszy wkrótce inną żonę, imieniem Ryxę, córkę Waldemara

LESSZ. CZ.
R. P.
1283.

1284.

lacum iam dicto Dravak ascendendo ad lacum dictum Zerdna: de lacu Zerdna usque ad viam, que ducit de civitate Barvitz ad territorium quod Crayen dicitur per eandem viam procedendo usque ad vadum fluvii, qui dicitur Pilawe, a quo vado descendendo per alveum fluvii eiusdem in lacum Darogon, ubi dictus fluvius effluit, descendendo per eundem fluvium usque ad viam Marchionis, per eandem ascendendo viam, usque ad tres arbores signatas cruce stantes iuxta lacum qui dicitur Labick, ab his arboribus directe procedendo usque ad pontem, qui dicitur Berckene burgege, ab eodem ponte procedendo usque ad paludem Bruczina, a palude Bruczina, usque ad quinque arbores signatas cruce, ab eisdem arboribus usque ad fluvium Drava per eandem fluvium ascendendo usque in locum pronomiatum Dravak &c. O fundulzu Dominikanek powiada tenże z wyliczeniem wiofek nadanych.

(g) Obacz wyżej.

(h) Ten przywilej znajduje się w kopii w arch. królewskiej. O biciu monety w

Polfczce od początku monarchii za Bolesława Chrobrego mówiliśmy nie raz wyżej pod panowaniem tego króla ze świadectwa DYT MARA: pod panowaniem Władysława Hermana i Krzywoustego ze świadectwa życia S. Ottona biskupa Bamberckiego i Helmolda. Za Mieczysława starego ze świadectwa Kadlubka. Przywileje najstarożytniejsze, uwalniające dobra duchowne od różnych powinności prawu książęcemu należących wspominają często, aby ich dzieci nie byli podlegli monetarii ducis, którzy monetarii byli przelożonemi nad mennicami książęcemi. Za Leszka białego cytowaliśmy w Tomie IV. na karcie 170 list papieża Innocentego III. z którego jasnie widzieć, iż moneta w Polfczce co trzy lata odmieniała się. Za tegoż Leszka ze świadectwem BOGUFALA na karcie 59. Władysław Płwacz książę Wielkopolski *concessit etiam prefatus dux Paulo episcopo Cracoviensi & suis successoribus monetam cudere in oppido Crobia &c.*

LESZ. CZ.
R. P.
1284.

króla Szwedzkiego (i), doznał nieprzyjaciela w Henryku książęciu Wrocławskim. Wymusiwszy przed trzema laty na Przemysławie ustąpienie sobie ziemi Rudzkiej czyli Wieluńskiej, chciał go wyznać z Wielkiej polski. Przeciwnął na swoją stronę loynemi darami i obietnicami niektórych panów kraiovych, a na czele ich Sendziwoja syna Jana wojewody Kaliskiego. Był ten Sędziwoy małżankiem dworu Bolesława książęcia Kaliskie-

(i) Długosz na kar. 877 powiada o Ryxie, iż ona była córką króla Szwedzkiego, bez wzmianki jakiego. Myła się jednak przydając, że to małżeństwo stało się za sprawą stryja Bolesława. Bolesław Kaliski umarł przed kilką laty, i był swatem nie tej Ryxy, ale Ludgardy, na której przyjęcie aż do Drzenia wyjeżdżał, iako pisze tenże Długosz i Anonim, Hubner w tablicach genealogicznych na karcie 94 mowi, że Ryxa była córką Waldemara króla Szwedzkiego: lecz tenże sam na karcie 89 powiada, iż iej oycem był Magnus brat Waldemara. Sapiaha *in adnot. hist.* nazywa tego króla Szwedzkiego Rytgerem nie wiem z jakich dowodow, raczyby mowił Birgera syna Magnusa: lecz Birger wedlug Lokcena ożenił się już po zabiciu Przemysława. Zdaniem naszym Ryxa być musiała córką Waldemara, ponieważ Magnus brat iego

i następcą ożenił się z Jadwigą hrabianką Holztyńską R. 1277, a iakżeby Ryxa córką iego mogła urodzić Przemysławowi córkę w R. 1286. nie mając sama pod ow czas nad lat 8. Ryxa poślubiona Przemysławowi w Poznaniu roku 1285. dnia 11. Października. Długosz na kar. 840. Wszakże kontynuator Alberta Sztaufeskiego powiada pod R. 1202, że to nie była Ryxa, ale Małgorzata córka Alberta margrabi Brandeburskiego, która bywszy za Przemysławem *rex de Calis*, była potem poślubiona Mikolajowi *principi de Rostoke*, czyli Meklemburskiemu na Rostoku. Ten zaś, gdy ją odrzuciwszy *ea repudiatu*, ożenił się z córką Bogusława *principis Sclavorum*, poszła potem za Alberta książęcia Saxonii. Hubner i inni genealogistowie nic o tym nie mowią. Rzecz zatym zostaje w wątpliwości.

go (k), niechętny Przemysławowi, że go ten książę w szafunku wyższych urzędów pominął, kasztelanią tylko Kaliską ozdobił. Kasztelani pod ow czas mieli dozor zamków książęcych z iurydykcyą grodową nad ziemią okoliczną. Poddał Sędziwoy zamek Henrykowi, gdy miasta, mało co przedtym pożarem zniszczonego poddać nie mogli. Nim Przemysława dozła wieść o zdradzie kasztelana, iuż Henryk osadził mocnym garnizone m fortecę, i hoyną żywnością na długie oblężenie opatrzył. Daremne były usiłowania woysk Wielkopolskich, które zebrawszy się pod zamek, nieskuteczne szturmy przypuszczaly z stratą swoich. Rzecz przyszła do ugody: słabszy na nią przystać musiał. Henryk ustąpił z Kalisza; z tym iednak przyiętym obowiązkiem, żeby Przemysław w Ołoboku swoim kosztem zbudowałszy twierdzę, onę wespoł z ziemią okoliczną w dzierżenie Szlązakowi puścił. Rozeszły się woyska: a Henryk do księstwa swojego na szukanie nowych korzyści z dobr duchownych pośpieszył. Zbogaciło się mocno biskupstwo Wrocławskie, od czasow fundacyi swoiey przez krolow Polskich, różnemi ich i prywatnych nadaniami, mając, procz dzieścicm w poslesy swoiey miała, zamki i włości obfzerne: a przez wyiednane w rzeczonych nada-

LESZ. Cz.
R. P.
1284.

(k) Zgoda Bolesława z Krzyżakami w R. 1271. gdzie między świadkami widzieć *Sandivogium marschalcum*. Te go Sędziwois zchwycił potym Henryk i w więzieniu osadził. Dawgosz na karcie 840.

LKSZ. Cz.
R. P.
1284.

niach uwolnienia od powinności publicznych (l), dawało częsty pochop do szemrania i zazdrości stanowi świeckiemu. Przed laty dwudziestą szczęścią (m) wymusił Bolesław łysy książę Lignicki na Tomaszu biskupie zamianę dzielęcin suopowych na pieniądze (n). Henryk przeszedł jeszcze łysego, kiedy nietylko rozkazał, aby też dzielęciny pieniężne biskupowi należące do skarbu jego były wnoszone; lecz nadto nałożył na biskupa Tomazsa synowca i następcę pierwszego, aby mu wielką summę w gotowiznie przystawił. Nieskuteczny rozkaz ściągnął gwałtowność i oręż. Zabrał Henryk miasto biskupie Otmuchow i Niszę, także zamek Eldensteyn zastrawny: a powyganawszy ze wszystkich innych dobr katedralnych zastrawniki i dozorce, swoich tam urzędników dla wyboru dochodów postawił.

1285.

IX. Wyzuty z majątków Tomasz, szukał sprawiedliwości u sądu duchownego. Jakub Swinka arcybiskup Gnieźnieński, iako metropolita (o),

(l) Obacz w Sommersbergu różne przywileje biskupstwu temu nadane.

(m) Obacz wyżej na karcie 44.

(n) *In maldratas & fertones.* Anonim w życiach biskupów Wrocławskich w Tomie II. SOMMERSB. na kar. 187. Długosz w tychże życiach na karcie 165.

(o) Dawniejszym arcybiskupom dawał się często tytuł *archiepiscopus Poloniae*, iako to widzieć w nadaniach mniszkom Trebnickim od Henryka brodatego w Sommersbergu, i w przywileju Leszka białego, tudzież innych książąt Polskich, który się znajduje w archiwum kapituły Płockiej *sub transumpto Jacobi archiepiscopi Gnesnensis* w roku 1284.

zgrupował synod prowincjonalny w Łęczycy (p), gdzie Henryka nie chcącego przywrócić kościołowi zaborów, ze spólnikami rad i postępów jego wyklął, oraz miało Wrocław ze wszystkimi innymi miastami książęcimi pod tęż klątwę poddał. Usłuchało duchowieństwo wyroków arcybiskupich, prócz Franciszkanów (q): czym Henryk bardziej jeszcze rozjątrzony wygnął biskupa z całym duchowieństwem świeckim i Dominikanami. Znaleźli przytułek w Polsce wygnanci: a Tomasz do Lyonu we Francji na synod powszechny pojechał. Wszakże Henryk uprzedzając Tomaszem, wyprawił na tenże synod swoich posłów, za których staraniem sublewacją klątwy otrzymał, bez żadnego obowiązku nadgrody krzywd kościołowi poczynionych. Wroczył się biskup z niczym do Polski, prześiadując w Raciborzu u Władysława księcia Opolskiego przez lat kilka. Scięgała go i na tym miejscu zemsta Henryka. Obleżone miasto, gdy dla głodu dłużej wytrzymać nie mogło, Tomasz wyszedłszy z procesją przeciwko Henrykowi, gniew jego przebłagał i do biskupstwa swojego powrócił.

X. Jeszcze się na Szląsku między biskupem, a księciem wzniecone zayścia warzyły, kiedy w Krakowie odżywiły się gniewy Pawła z Leszkiem.

(p) Znajduje się na tym synodzie Paweł Krakowski, Jan Poznański, Władysław Kutański, i Wolimir Lubuski. Obacz Długosza, Miechowitę i innych.
(q) Długosz obfzernie o tym na karcie 836.

LESZ. CZ.
R. P.
1285.

Pamiętny zawsze ten prałat na więzienie swoje w Sieradziu, wzbudził na niego powtórnie podanych, z większą niżeli dawniej zawziętością (r). Złączyli się z Pawłem Warłz kasztelan, Zegota wojewoda Krakowscy, Janusz wojewoda, Krystyn kasztelan Sandomirski, z wielą innemi księstw rzezonych obywatelami, na rzucenie Leszka, a posadzenie na jego miejscu Konrada Mazowieckiego. Umowione miejsce zjazdu naprzód w Zawichoście, potym w Sandomirzu; na którego poparcie Konrad z wojskiem przyciągnął. Tam wypowiedziane Leszkowi od Krakowianow, Sandomirzanow i Lublanow posłuszeństwo, a poprzyśiężone Mazowieckiemu, oraz wszystkie zamki i miasta poddane. Zostawał tylko przy Leszku jeden zamek Krakowski, gdzie się on z żoną Gryffiną i domownikami zawarł. Odgłos zbliżania się Konrada z rokołzanami pod Krakow, przymusił go do szukania bezpieczeństwa za granicą. Przewoził pod straż miasto i zamek obywatelom narodu Niemieckiego, udał się sam do Węgier do Władysława krola (s). Uporządzone to miasto od Bolesława wstydliwego przez nadanie mu prawa Teutońskiego (t), pomnożyło się w liczbę Niemcow osiadłych, a z niemi w handel i w dostatki. Nie omylił się Leszek w swojej nadziei. Mieszczanie

(r) Obacz wyżej.

(s) *Quatuordecima Julii Cra-*

covia egressus. Długosz na karcie 838.

(t) Obacz wyżej.

szczenie widząc małą obronę w murach mieyfkich, niskich pod ow czas i słabych, ażeby broniąc razem miasta i zamku sił nie rozrywali, udali się do fortocy z familią i majątkami. Tym czasem Konrad przybywszy z wojskiem i rokoszanami, i opanowawszy opuszczone domy, wskazał do oblężonych, aby się poddali, ofiarując za powolność więkzsz łaski i przywileie, a uporczywym karami odgrażając. Odpowiedź mieszczan mężna i otwarta, że prawdziwemu panu, którego cały naród książęciem swoim uznał, winni są zaprzyśiężone posłuszeństwo, i że w żadnym go przeciwnym razie nie odstąpią, rozgniewała Konrada. Nie mogąc tak rychło, iak żądał, dobyć zamku, rozkazał zapalić miasto: którym pożarem strawione różliczne gmachy, smutne tylko okropnych ruin zostawiły widowisko. Nadchodził też ku odsieczy Leszek, mając z sobą Węgry i Kumany; a gdy mu Konrad zaszedł u wsi Bogucice, niedaleko rzeki Raby (u), ztoczona bitwa. Rozproszeni lub wyjęci Mazurowie ufzli z przywodzią swoim do Mazowfza: ani się potym więcey Konrad z pretensyą odzywał. Leszek wielu pobranych w niewolę rokoszanow życiem i wolnością darowawszy, i do łaski przyiawszy, wrocil się do Krakowa. Udarowani Węgrzy z Kumanami: miasto wkrótce w warowniejsze mury, przekopy i wieże opatrzone,

(u) DŁUGOSZ, ANONIM archidyakon Gnieźnieński, KROMER i inni.

LESZ. Cz.
R. P.
1285.

liczne otrzymało przywileie, i pod rząd samych mieszczan Teutońskich oddane. Dla pokazania zaś więkzey ku nim przychylności, Leszek głowę obyczaiem Niemieckim zapuścił, i odzienia narodu tego używać począł. Około tegoż czasu wspomina Długosz, o wzajemnych między Bolesławem Mazowieckim, a Rusinami na kraie sąsiednie napadach, o okrucieństwach Henryka Wrocławskiego nad szlachtą Wrocławską, która utrzymywała stronę Tomazfa biskupa, i o powtórzonym małżeństwie Przemysława Wielkopolskiego z Ryszardką córką Waldemara krola Szwedzkiego (w).

1286.

XI. Wreszcie Konrad Mazowiecki uchylony od nadziei monarchii, obrócił chciwość do Kujaw. Mazowsze pod ow czas zawierało w sobie udzielne teraz wojewodztwa Płockie i Rawskie. Konrad piął się książęciem Mazowieckim na Czerluku (x), i trzymał tę część Mazowsza, które się z lewey strony Wisły rozciągając, Rawę, Sochaczew i Gostynin w sobie zamykało; tak iako Bolesław brat jego drugą część tegoż księstwa z Płockiem miał w swoim udziale. Bolesław syn Konrada I, a brat Kazimierza Kujawskiego umierając bezpotomnie, darował bratu część swoją, która nań w Mazowszu przypadała (xx). Ziemia

(w) Długosz na karc. 84. | krolewskim, gdzie się pisze
Obacz wyżej na karcie 188. | *dux Masovia & terra Cirnensis.*
(x) Kilka przywilejów tego | (xx) ANONIM edyc. Gdań.
Konrada widzieć w archiwum | skiej na karcie 30.

Gostyńska być musiała w tej darowiźnie. Otrzymał ją Łokietek wspólnie z tą częścią Kujaw, która się teraz zowie województwem Brzeskim (y): ponieważ inni bracia jego Leszek monarcha posiadał ziemię Sieradzką, a Ziemomyśł Inowrocławską, nim mu podobno i tę potom zabrano (z): inni zaś dwaj bracia rodzeni Łokietka, Ziemowit ziemię Dobrzyńską, a Kazimierz Łęczyckie księstwo otrzymali. Konrad chcąc wyzwać Łokietka z ziemi Gostyńskiej, namowiwszy do spółki oręża Litwę i Rusinów, naprzód niektórych zdrajców do zam-

LESZ. CZ.
R. P.
1286.

(y) Długosz na kar. 841. nazywa go *Breslensis & Cuiavie dux*. Jak książęta Mazowiecy pisali się *duces Masovia*, tak Kujawscy *duces Cuiavia*, z dodatkiem jednak tytułu ziemi, którą posiadali.

(z) Długosz na kar. 848. kładąc śmierć Ziemomyśła pod rokiem 1287. dnia pierwszego Października, powiada, iż on był *dux Cuiaviae alias Vladislavienfis*, i że od tego czasu, kiedy przeciwko niemu szlachta Kujawska bunt podniosła *annos duodecim exilium de ducatu suo pertulit*. Myła się Długosz w chronologii wymiarom lat dwunastu, ponieważ bunt Kujawski według niego stał się w roku 1269. więc nie dwanaście ale osmnaście lat wypłynęło, chyba że to wygnanie stało się potom około R. 1285. to jest w sześć lat po-

tym. Ten Ziemomyśł jeszcze za życia oycowskiego otrzymał księstwo Łęczyckie w R. 1261. Po śmierci ojca Kazimierza zaszedł w roku 1268. według Długosza na karcie 785. wziął przy Łęczycy Kujawy. W rok potom, gdy się nasi zbuntowali Kujawianie, i poddali się Bolesławowi Kalickiemu, urosła ztąd woyna, która się zakończyła ustąpieniem Bydgoskiego powiatu Wielkopolanowi. Zdać się, iż w kilka lat potom, to jest w R. 1279. inni bracia Ziemomyśła wyzwulczy go z Kujaw i Łęczycy, podzielili te księstwa między siebie. Leszek czarny, jako najstarszy książę Sieradzki wziął część Kujaw, to jest województwo Inowrocławskie, ponieważ w przywileju danym Tomaszowi biskupowi Płockiemu potwier-

LESZ. Cz.
R. P.
1286.

ku Gostyńskiego wyprawil: potym za zbliżeniem się ku zamkowi woysk towarzyszw, oblegl-
szy mieysce, zdradą bardziey owych prześcianow
niżeli mocą fortecę otrzymał (a). Lecz Ruś i Li-
twa dopomogli Konradowi do wzięcia Gosty-
nina, wywarła okrucieństwo na samo Mazowzce.
Albowiem wpadłszy do ziemi Sochaczewskiej, sto-
łeczne iey miasto zburzyła, i przeszedłszy potym
Wisłę o podobną ruinę miasto Płock przywio-
dła (b).

dzaiącym possessyą wsi San-
dzino pisze się w R. 1275. *Leſt-
ko Dei gratia Stradiensis & Vla-
diſlawie Junioris dux*. Reszta
zaś Kuiuaw, to jest woiewod-
stwo Brzeſkie musiało się dostać
Władysławowi Łokietkowi bra-
tu z inney matki, a ziemia Do-
brzyńska Ziemowitowi, po-
nieważ ANONIM archidyakon
Gnieźnieński pisząc na karcie
79. o śmierci Anastazyi żony
tego Ziemowita, nazywa ją
*duciſſa Lanciciensis & quondam
Dobrinensis relicta Domini ducis
Semoviti*. Zdaie się, że Łęczy-
ca potym dostała się Kazimie-
rzowi, po którego zabiciu
przez Litwę, księstwo to wziął
Łokietek. Tym sposobem chy-
ba może się utrzymać powieść
Długosza o wygnaniu dwuna-
stoletnim. Wreszcie to wygna-
nie nie było podobno za gra-
nicę, lecz tylko wyznaczenie
Ziemomyſłowi cząstki w Ku-
iawach, to jest miasta Wro-
cławka. Jakoż znayduie się w

arch. kapituły Płockiey przy-
wilej tego Ziemomyſła nada-
jący w roku 1284. pierwszego
Czerwca comiti Alberto wies
Dąbrowę, w którym ten ksią-
że pisze się tylko *dux Cuiaviae*,
powſzechnym domu ſwoiego
tytułem, bez przydatku ſzcze-
gulnego, iakiey części Kuiuaw
był panem. Data zaś tego
przywileju iest w Wrocławku.
Datum in Vladislawia. Myla się
tenże Długosz na kar. 785.
mieszając tego Ziemomyſła *Ze-
momiflus alias Semovitus*, z bra-
tem Ziemowitem, i dając temu
Ziemowitowi trzech synow z
Pomorzanki corki Świętopeł-
ka. Byli to synowie nie Ze-
mowita brata Ziemomyſła, ale
Ziemomyſła, którego ten Dłu-
gosz czyni bezdzietnym na
karc. 848. *nullos liberos relinquens*.
Liſty autentyczne iawnie o-
kazują, że Leszek, Przemysław
i Kazimierz byli iego synami.

(a) DŁUGOSZ na karc. 841.
(b) DŁUGOSZ na karc. 842.

XII. Nie było dla niey bez kary to niewinno-
go kraiu zburzenie. Już od trzech lat Krzyżacy
pognębiwszy Prusy (c), i podbiwszy one zupeł-
nie pod swoje panowanie, rozpoczęli wojnę z
Litwą, pobudzeni do niey wiazaniem się narodu
tego z Prusakami, dla spolney obrony i uchyle-
nia się od iarzma, które na nią ten zakon chciał zda-
wna włożyć. Domowe Litwinow rozterki, wszczę-
te między ich licznymi książętami, a zdrady zbie-
głych do Litwy niektórych Prusaków były Krzy-
żakom na pomocy. Nieiakis Peluza, bądź syn
Doumanda lub Stroynata książąt (d), bądź ieden
z przedniejszych panow Litewskich (e), urażony
na Witena (f), że go on uprzędził do naywyż-
szej w narodzie dostojności, uciekł do Krolewca,
szukając protekcyi u kommendora tamecznego.
Krzyżacy iak dawniey z niezgody Mendoga z sy-
nowcami, a późniey z zayściow książąt Pomeranii;
tak teraz z obecnych Litwy zamieszkw korzystać
umyślili. A naprzod (g) przeszedłszy rzekę Nie-
men po lodach z mistrzem swoim Konradem de
Tierberg, zburzyli zamek Litewski Bissę (h):

Lesz Cz.
R. P.
1286,

(c) DUSBURG na karc. 298.
*Anno domini 1283. eo tempore, quo
ab incepto bello contra gentem
Pruthenorum fluxerunt iam 53.
anni, & omnes nationes in dicta
terra expugnatae essent. — Fratres
dominus Theutonice praedicti con-
tra gentem illam potentem &
duriſſimae cervicis, exercitatum-
que in bello, quae fuit vicinorum*

*terrae Prussiae ultra fluvium Me-
mele (Niemen) in terra Letho-
viae habitans inceperunt bellum.*

(d) KOJAŁOWICZ.

(e) DUSBURG na karcie 305.

(f) *Offensus domino suo quo-
dam regulo. DUSBURG.*

(g) W roku 1283. w ziemie.
DUSBURG na karcie 299.

(h) Dusburg, Strykowolski,

LESZ. Cz.
R. P.
1286.

w roku zaś następującym toż samo z zamkiem Gartena, czyli Grodnem uczynili (i). Wkrótce zaś potym wpadłszy do Podlasia, około rzeki Buga, statek Litewski zabrali, i ludzi na nim będących wybili (k). Ciż sami Krzyżacy za ostrzeże-

Koiałowicz: lecz nie powiadają gdzie był ten zamek. Krzyżacy wojując ostatni naród Prufaków, nazwany Skalowitami, stawili przeciwko Litwie pogranicznej zamki, i wkrótce zbudowali Landschur, czyli Ragnę z lewey strony Niemna. Można więc wnosić, że ta Biffena, była toż samo, co terazniejsze miasteczko Pruskie *Bitzen* nad tymże Niemnem naprzeciwko Ragnety. Prusy za świadectwem DUSBURGA na karcie 68. dzieliły się od Litwy rzeką Niemnem dolnym. Dolnym mówię, to jest niżej trochę Jurborka, ponieważ ta rzeka po największey części swoiey, płynie przez Zmudź i Litwę, które ziemie Dusbürg omyłnie nazywa Rusią, z tego powodu podobno, iż Litwa niegdyś *antiquissimis temporibus Russis fuit subiecta*, iako mówi HARTNOCH w notach na niego na karcie 69. Wreszcie iesli zdaniem Dusbürga Niemen najdolniejszy był granicą Prus, wypada ro, że część księstwa Pruskiego za Niemnem należała do Zmudzi. Jakoż samo nazwisko Ragnety czyli Landschuta, za świadectwem Dus-

burga, *castrum Landschute quod sonat in Latino custodia terra*, wnosić każe, że to był zamek pograniczny, i iakoby klucz do ziemi Litewskiej za Niemnem leżący. Wszelako Dusbürg dla poprawy niby tego, co pierwey powiedział o Niemnie granicznym Pruskiej ziemi, mowi na karcie 265. pisząc o Ragnecie, że ziemia Prufaków Skalowitow, *sita est in utroque litore Memela*, to jest Niemna. Atoli z późniejszych pism okaże się, że Memel zamek do Litwy należał.

(i) DUSBURG na karc. 271. — 300. Nazywa Grodno *Gartne*, które imie trwa dotąd w języku Litewskim. Przywilej Władysława Jagiełły w roku 1391. znajdujący się w arch. koronnym, i w MS krolewskich nazywa Grodno *arcem Gärtbenem*. Zdaie się, iż nazwisko Grodna wyszło z Ruskiego Horod, grod, zamek. W przywilejach Witolda, który był księżciem Grodzieńskim, widzied często *dux Hrodnensis*. Litwini zdobywszy ten horod na Rufinach, zrobili z niego w języku swoim Gartene.

(k) *Venit ad fluvium, qui dicitur Buga*, Dusb. na karcie

niem tegoż Peluzy, że w najbliższym gdzieś wielkiego księżęcia zamku (1) był zjazd weselny iakiegoś kniazika, na który się do siedmiudziesiąt przedniejszych panów Litewskich zebrało, napadli na bezbrojne godowniki: wszystkich wycięli, a żony ich wespół z nowożeńcami w niewolę pobrali (m). Około tegoż czasu nieciacys Dersko i Numo Prusacy z Barty, zbiegli dawniej do Litwy od przesładowstwa Krzyżaków, chcąc zdradą łaskę ich sobie i powrot do kraju ziednać, kilka rot Litewskich z rabunkow Mazowfsza powracających do szczętu znieśli.

LESZ. CZ.
R. P.
1286.

XIII. Ani się temi klęskami zaspokoili nieprzyacielskie niaizdy. Ziemia Dobrzyńska rzeką Drwęcą od Chełmińskiej oddzielona, w poslesy i ksiąźat Mazowieckich linii Kuiawfskiej (n) zosiąją-

1287.

35. Na tym statku według Dusburga Krzyżacy zapłynęli do Torunia. Rzecz do prawdy podobna, że Litwa mając część iaką Podlasia, handlowała Bugiem rzeką z Mazowfzem, należącym do Bolesława ksiąźcia Mazowieckiego na Plocku, który miał za sobą Litewkę corkę Troydena ksiąźcia.

(1) Kronika Bibl. Walrodyńskiej nazywa ten zamek *Strusterie*. Nie wiadome nam iest to miejsce: bądź się one gdzie znajduje pod innym imieniem, w Niemieckim ięzyku i piśmie odmienionym w

Struteryą: bądź ie, iak innych wiele zamkow woyny z Krzyżakami zruynowały.

(m) DUSBURG.

(n) Ziemia Dobrzyńska była w poslesy i Polskiej od czasow niepamiętnych. Zamek Dobrzyński¹ wzmiankowany iest w Długoszu w R. 1065, za Bolesława Śmiałego, w którym roku ten monarcha między innemi nadaniami Benedyktynom Mogilskim naznaczył pewny dochod *ex castro Dobrzyń*. Około R. 1138. Bolesław krzywoulty dzieląc państwo swoje między synow, dał Boleslawo-

LESZ. Cz.
R. P.
1287.

ca doznała przed nieciałkiem czasem zniszczenia od

wi kędzierzawemu za świadectwem Bogufala *Masoviam, Dobriniam, Cuiaviam & Culmenfem castellaniam*. Leszek, syn tego Bolesława zchodząc bezpocześnie, uczynił dziedzicem państw swoich wszystkich, a z tym i ziemi Dobrzyńskiej słyria swojego Kazimierza sprawiedliwego. Kazimierz zostawił dwuch synów Leszka białego i Konrada, oddał Mazowiszę z Kujawami, oraz ziemię Dobrzyńską i Chelmińską Konradowi. Od Konrada pozyskił dwie linie książąt Mazowieckich, jedna idąca od syna Ziemowita, zatrzymała nazwisko *ducum Masovia*; druga od Kazimierza wzięła tytuł *ducum Cuiaviae*. Mazowieccy mieli w podziale Mazowiszę, to jest terazniejszy księstwo Mazowieckie, i województwa Płockie i Rawskie. Kujawscy zaś Kujawy, Sieradz, Łęczycę i ziemię Dobrzyńską z Michałowską. Konrad I. głowa obu tych linii, gdy państwo jego niszczyli poganie Prusacy*, między Wisłą, Odrą i morzem mieszkający, nim wezwwał do Polski Krzyżaków, ustanoził za powodem Chrystyana biskupa Pruskiego duchowną milicją na wzór Krzyżaków Teutońskich, i kawalerów mieczowych w Inflantach, dając im w posiadłość zamek Dobrzyń ze swoiemi okolicami, tylko między rzecz-

kami Kamienicą i Kulmenicą, lecz nie całą ziemię Dobrzyńską, która nierownie obszerniejszy ma granice. Ci krzyżowi żołnierze, nazwani od zamku *bracia Dobrzyńscy*, byli obowiązani brońć Mazowiszę i innych państw Konrada od Prusaków, z obowiązkiem, że gdyby co naraym pogaństwie zdobyli, tym się z książęciem dzielić mieli, iako świadczy Dusburg pisarz starożytny historyi Krzyżackiej. Słaba i nikczemna była pomoc dla Mazowiszę z tych braci. Bili ich zawsze Prusacy, często się o same mury zamkowe opierając, i iak w oblegzeniu ich trzymając. Za wezwaniem Krzyżaków do Polski, Konrad widząc nieużyteczność tych ludzi, w R. 1228. *contulit auxilium militum Prussiae & fratribus eius militaturis contra Pruthenos more Livonienfi castrum Dobrin cum spatio terrarum, quae continentur inter rivulos Camenicam & Culmenicam*. Tych zaś braci Dobrzyńskich na prozbę biskupa Płockiego złączył w jeden zakon z Krzyżakami w R. 1235. Grzegorz IX. papież, iako to widzieć z listu tego papieża znajdującego się w archiwum Krol. i w arch. Rzplitey. Nastąpiły wkrótce zatargi iakieś między Konradem i Krzyżakami o zamek Dobrzyń. Jakie być mogły przyczyny kłotni, nie wiadomo nam iest

tegoż pogaństwa (o). Witenes chcąc się pomścić na Krzyżakach dawniejszych szwankow, zebrał dwa potężne woyska z Litwy Żmudzinow i Prusakow, z których jedne wyprawił przeciwko Polakom, drugie obrócił na kawalerow. Towarzystwo obu tym udziałom szczęście. Litwa napadła na Dobrzyń w dzień niedzielny, gdy się lud mnogi do świątynicy zebrał, wszystkich słarcow i działwę w pień wycięła: a gmin zdolny do pracy w liczbie dziewięciu tysięcy w niewolę zagnała. Druga dywizya zniósłszy wstępny boiem mistrza Inflantskiego Wilhelma (p) w Semigallii, jego samego z trzydziestą braci na placu zostawiła. Prerażony tą klęską Leszek, żeby się drapieżne Witena zapędy daley nie szczyły, uprosiwszy u papieża przepowiadanie po kraiach koronnych krucyaty, siebie i woysko swoje krzyżami ozna-

Lesz. Cz.
R. P.
1287.

ponieważ papież Grzegorz IX. potwierdzając ugodę między Konradem a Krzyżakami, *super castro de Dobriń*, nie wymienia onych. Zda się jednak, że Konrad ustąpił za ten zamek Krzyżakom połowę ziemi Lubawskiej, którą oni potom Kazimierzowi synowi jego książęciu Kuiawskiemu wrocili, jako się mówiło wyżej na karcie 32. To pewna, że ziemia Dobrzyńska po uczynionej Krzyżaków z Konradem zgodzie należała do książąt Polskich linii Kuiawskiej. Kazimierz Kuiawski syn Kon-

rada miał w niej swojego kasztelana, jako widzieć w liście jego R. 1257. nadającym kościołowi Chelmińskiemu połowę ziemi Lubawskiej. Po śmierci Kazimierza zaszedł w R. 1268. otrzymał ją Ziemiowit syn jego, lecz podobno nie zaraz, i dopiero w ten czas, gdy Ziemiowit, trzymającego opiekę braci młodszych, przy muszono do spokojnego życia we Wrocławku, jako się mówiło wyżej.

(o) Obacz wyżej na karcie

(p) KOŁAŻOWICZ na kar-

LESZ. Cz.
R. P. \

1287.

czył. Powierzchnowa przedsięwziętey przeciwko poganom wojny postać zamieniła się w domową zemstę. Obrocił Leszek krzyżowe chorągwie na Konrada księcia Mazowieckiego, wetuiąc na nim uczynioney sobie krzywdy w chęci wyzucia go z monarchii (q). Zniszczone bratnim orężem Mazowsze, i zabrane wielkie plony na włościach. Atoli nie korzystał obłudnik z owocu podaney na pośmiewisko religii, a swoiey zemsty, utraciwszy zdobycz i wielką część rycerstwa na przeprawach rzecznych w czasie nagłej powodzi, gdy z łupem do domu powracał. Wkrotce też zagniewane, iak mniemano, niebo, procz frogich na Małopolskę chorob, zarazy morowey, głodu, pomorku na bydło, napadu od wilków, liczne Tatarow zastępy na niefortunny kraj wylało (r). Szczęśliwyszim torem szły rzeczy w Wielkieypolszcze i na Szląsku. Zgoda Henryka Wrocławskiego z biskupem Tomaszem przywrocila pokoy w kraiu tamtym, przez lat kilka między duchownym a świeckim stanem zakłóconym (s). Rycer-

cie 191. nazywa tego mistrza Burhardus Horen. Wątpliwosc jednak zachodzi względem tego Burharda, poniewaz w Pruszech był mistrzem prowincyalnym tego roku Konrad Tierberg młodszy. Chyba to mowi Kosiłowicz o Wilhelmie de Schurberg mistrzu Inflantkim, który około roku 1287. z trzydziestą trzema

Krzyżakami w Semigallii od Litwinow był zabity, iako świadczy Waiselius i katalog mistrzow od Hartknocha ułożony.

(q) Obacz wyżej na karcie 192.

(r) Deugosz na karc. 344.

(s) Obacz wyżej na karcie 190.

Ōwo teŷ Wielkopolskie podŷtępiwszy nad ŷpodziewanie Szlęzaków pod Ołobok mało co przed tym od tegoŷ Henryka (t) na Przemyŷlawie księŷciu wymuŷzony, tak zamek rzeczony, iak powiat ie-gó okoliczny wlaŷnemu panu przywrocilo (u). Przy końcu tegoŷ roku (w) Przemyŷlaw Wielkopolski będać w Gnieźnie, na proŷbę Konrada biŷkupa Lubuŷkiego, dobra ie-gu w Wielkieypolszcze będaće (x) uwolnił od wŷzytkich publicznych cięŷzarów, i powinności prawu księŷcemu naleŷających.

XIV. Tym czaŷem rozpoŷtarte iuŷ ŷzeroko po nadbrzeŷnych krainach morza czarnego aŷ ku Dunaiowi Tatarŷtwo, ŷukało zdobyczy w przyległych krajach. Nogay wodz tych barbarzyńców, który był i dawniey (y) Polskę krwię oblał, zbi-

LESZ. CZ.
R. P.
1287.

(t) Obacz wyŷey na karcie 189.

(u) Długoŷ, Kromer i inni. Stało ŷię to *decima quarta Julii*.

(w) *Vigesima octava die mensis Decembris*. Długoŷ na karcie 843.

(x) Biŷkupŷtwo Lubuŷkie naleŷało zawsze do korony, lubo margrabiowie Brandeburŷcy zabrali Lubuŷ, iako ŷię mowiło w Tomie IV. na karcie 174 — 266 — 293 — 383. a w Tomie V. na karcie Biŷkupi Lubuŷcy naleŷać cywilnie do korony, iako ufundowani, i opatrzeni dochoďami od księ-

ŷat Polskich, naleŷeli zawsze duchownie do hierarchii koŷcioła Polskiego, i na wŷzytkich ŷynodach prowincyalnych byli przytomni. Trzymali oni w Małeypolszcze w Sandomirŷkim Opatow i Biŷkupice, a w Krakowŷkim Wrocierzylŷ. W Wielkieypolszcze zaŷ miasteczko Kazimierz z kilkonaŷtę wiaami. Obacz Nieŷieckiego międy opiera biŷkupŷtw. Skrobiszewŷkiego w ŷyciach arcybiŷkupow Lwowŷkich.

(y) Obacz wyŷey na karcie 57.

LESZ. CZ.
R. P.
1237.

ty przed trzema laty od wodzow Greckich za Du-
naiem (z), a z Węgiei powietrzem odstraszoney
(a) wypuścił hordy swoie naddunayskie ku Pol-
fzcze. Z drugiey zaś strony Tulabuga nowy han Ta-
tarow Kapczackich, mając ustąpione sobie państwo
od sryia Tudanmangu (b), gdy mu w pierwiast-
kach rządu głód powszechny doymował, wysłał
także swoie Moguły ku tymże kraiom. Liczba
pogaństwa obu udziałow poięcie przechodziła (c).
Obu tych woysk przewodnikami byli Rufini (d)

(z) PACHIMER w historyi
Bizantyńskiej.

(a) DŁUGOSZ pod R. 1285.
PRAY na karcie 354.

(b) DEGUIGNES w Tomie
III. na karcie 347. DŁUGOSZ
na karcie 846.

(c) PACHIMER opisując tę
nawale na prowincye Caro-
godzkie nazywa ją oblukiem
nabes Scytharum. Długosz ją
wyraża przez szarańczę *in locu-
starum numerum*. Rozmnożyli
się Tatarzy od lat czterdzieści
kilku w kraiach nadbrzeżnych
morza Czarnego. Pomnożyło
zaś wielkość tego narodu łą-
czenie się z niemi innych na-
rodow. PACHIMER powiada.
*Processu deinde temporis miscen-
tes se ipsi, qui mediterranea illic
incolant Alani, Zichi, Gotti &
Russi, quique finitimas hisce ha-
bitant terras diversorum generum*

*populi mores paulatim eorum di-
dicerunt, & cum vite usu lin-
guam etiam ac vestitum eorum
usurpantes, in militia quoque
confortium assumpti, non ita mul-
to post exercitus confecerunt innum-
merabiles.* O Zychach i Rufinach
wątpliwości nie maż. Rufi-
now Zadnieprskich zawoiowa-
li Tatarzy, oraz Zychow sie-
dzących między morzami Ka-
spijskim i Czarnym, gdzie
teraz część Georgii. Przez
Alany i Goty rozumie podo-
bno PACHIMER Litwinow i
Wołochow. Jakoż o części
Litwy i Bessarabii podbitey
przez Tatary w roku 1259.
pisze ANONIM archidyakon
na karcie 82. *Tartari subingati
Bessarabensis, Lithuanis, Ru-
tenis &c.*

(d) Rufini przeddnieprscy byli
przewodnikami tychże Tatarow
w R. 1260. iako się wyżej mo-
wiło. *Tartaror Ruteni in vastan-*

Zadnieprscy, iako ich dannicy (e); sãsiadujãcy zaã z Polakami, przez bojaźn Mogułow i nienawiść ku Lachom. Rozfypało się to mrowisko naprzod po Lybelskiejey ziemi, Podlasiu i Mazowszu: potym po księstwach Sandomirskim, Sieradzkim, i Krakowskim, wkroczywszy do Polski w pośrodku miesiąca Grudnia (f). Nic nie zostało w całości, gdzie tylko ten barbarzyński oblok przechodził. Popalone lub zburzone zamki, klasztory i świątynie. Męstwo garnizonu i mieszczan ufunęło Mogułow od zamku Sandomirskiego i od miasta, a klasztor też Lyfogurski, wrażonym od Rusinow iakimści świętym postrachem, że nieprzyjaciel bez kary i zemsty boskiej tykać się go nie może, w całości został (g). Przyślãpili Tatarzy pod Krakow w przeddzień bożego narodzenia, chcąc go mocã dostać: lecz po krotkim szturmie, gdy im oblężeni kilku nayprzednieyszych wodzow ubili, odstãpili od murow, i rozlãwszy się po włościach, zwykłe popełniali okrucieństwa. Leszek widząc zrażone nagłym przestrawem rycerstwo, nie mógł wydać bitwy, mianowicie w czasie, gdzie niezmierne śniegi okrywszy pola, wszelkã do niey sposobność odjęty. A tak porzuciwszy Krakow, uchylił się do Węgier z żonã Gryfinã.

dis Polonorum terris adinverunt.
DŁUGOSZ na karcie 849.

(e) *Ruthenorum terris tributa
tunc reddentibus.* DŁUGOSZ na
karcie 846.

(f) *Undecima Decembris.* DŁUGOSZ.

(g) DŁUGOSZ.

LESZ. Cz.
R. P.
1287.

XV. Tatarzy tym śnieli z ucieczki wódza, cały ten kraj, który się od Krakowa rozciąga do Sandecza i do Tatrow, wniwecz obrócili. Uprzedziła ich przyście święta Kunegunda, uchodząc z zakonnym zgromadzeniem, oraz z Jolantą siostrą i Salomeą siostrzenicą (h), które mniszkami zostały, do zamku Pieniny nad rzeką Dunajcem (i). Gdzie lubo barbarzyńskie dotarły zagony, wstrzymała one moc boża; ani dopuściła tak tego miejsca, jako i Sandeckiego klasztoru pogańskim skazić dotknięciem. Kroniki nasze świadczą, że Tatarzy powracając z niezmierną w ludziach, bydłach, i w różnych ruchomościach zdobyczą z ziem koronnych, śmiarych papienek w Jassyrze do dwudziestu iednego tysięcy liczyli. Zkąd wnosić można, iak wiele to pogaństwo nabrało innego oboiey płci ludu, wymordowawszy starzyznę i niemowleństwo (k). Przecie to było iefzcze w tym pułwieczu od niewiernych sąsiadów Polski zniszczenie, a iuż tak ogromną w niey sprawiło klęskę. Coż mówić o następujących aż do naszych czasów, napadach, w

(h) Jolanta wdowa po Bolesławie Kalickim. DĘGOSZ przydaie Konstancyą wdowę Daniela. My dowodziliśmy wyżej, że ta królewna była żoną Leona syna Daniela. Być to musiała nie Konstancya, bo Leon żył iefzcze, ale raczej Świętosława corka Leona z

Konstancyi. ANONIM edycyi Gdańsk. na karcie 43. mowi anno 1304. *Svantoslawa magni ducis Russiae filia ordinis S. Clarae obiit.*

(i) Niedaleko Czorstyna i Krośienka.

(k) DĘGOSZ, KROMER, i inni,

których do kilkunastu milionow mieszkańców straciłiśmy, i które najwyżniefzym rzeczypo-
litey prowincyom pogranicznym, nigdy do por-
ządku, wzrostu, i ludności przyiść nie dały (1)?
Opatrzność zmniejszając powoli to szkodnicze
plemie zwyciężkim Rufi zadnieprskiej orężem,
iż mu w oczach naszych ostatecznym ciosem
grozi. O gdyby też sama zrzaździła, aby pod pa-
nowaniem wielkiej monarchini osadzone na tym
grubianistwa, dzikości i okrucieństwa długim sie-
dlisku, pokoy, dostatki, sprawiedliwość, obyczay-
ność, tudzież inne ludzkości dary, korzystać nam z
nich w granicach naszych na wieki potomne po-
zwoliły!

LESZ. Cz.
R. P.
1287.

XVI. Po ustąpieniu Tatarow z Polski, wszczę-
te z ich gościny frogie powietrze, niezmierną kłę-
skę w Ruskich kraiach, przez które przechodzili,
sprawiło. Tey zarazy przyczyną były zatrute po-
różnych mieyscach wody. Tatarzy nie mogąc
szkodzić Rusinom otwarcie, dla zakazu od wo-
dzow swoich, którzy iedność i ligę z niemi prze-
ciwko Polakom trzymali, wynaleźli sposob taie-
mny na ich zgubę, lecz okrutny i barbarzyński.

(1) Za Bolesława pudyka
było tych inkursyi 2. Za Le-
szka czarnego 2. Za Kazimie-
rza W. 4. Za Władysława Ja-
gelly 2. Za Władysława Warn.
2. Za Kazimierza Jagielloń-
czyka 14. Za Jana Alberta 2.
Za Alexandra 5. Za Zygmun-

ta I. 18. Za Zygmunta Augu-
sta 6. Za Henryka 1. Za Ste-
fana 3. Za Zygmunta III. 14.
Za Władysława IV. 4. Za Ja-
na Kazimierza 5. Za Michała
2. Za Jana III. 4. Za Augusta
II. 2. Za Stan. Augusta 1.

LESZ. Cz.
R. P.
1288.

Zaprzędawszy między Rusiny wielką liczbę brańców Polskich, wybrali z nich do stu na szkaradne gusła. Albowiem wyprowfszy z żywych serca, i nuytęższemi iadami napoiwszy, wraźali one na roznach w źrzodła i strumienie, z których zaczerpnione wody, pomórzywszy wielu Rusinow, wychodzącą z ciał ich zarazą, tych nawet nagłemi śmierciami uścięłały, którzy się do nich dotkuęli. Zdawało się tym sposobem niebo ukarać ten naród za zmwę z pogaństwem i przewodnią do niszczenia kraiw sąsiednich (m). Atoli ta tak okropna z bytności Tatarskiej klęska nie ostudziła domowych między księztami nienawiści. Ledwo powrocil Leszek z Węgiei, postanowił przesładować Konrada w Mazowszu, wydając wici na popolite przeciwko niemu ruszenie. Oparli się tym rozkazom Krakowianie z Sandomirzanami, iako świeżą od Tatarow klęską sami zniszczeni. Sieradzkie księstwo mniey szkody od pogan mające one przyięło. Mateusz z Kalinowy herbu *Zaremba* woiewoda wprowadził rycerstwo do Mazowsza, i one zaborami majątkow, a wygnaniem bydła po wielkiej części zniszczywszy (n) powracał z plonem. Napadł go Konrad na granicy Sieradzkiej, nieostroźnie (o) na stanowisku spoczywającego o świcie,

(m) DĘGOSZ, KROMER,

inni.

(n) Mowa tu o Mazowszu po lewey stronie Wisły, zawierającym w sobie część księ-

stwa tego i woiewodztwo Rawskie.

(o) *Septimo Kalendas Julii*. DĘGOSZ.

świecie, i gdy wojsko jeszcze spało, wielką część z niego wybił: resztę rozproszył, samego wojewodę trupem na placu położywszy. Łup wszelki odzyskany. Około tegoż roku, umarła Zofia Litewka, córka Troydena, żona Bolesława Mazowieckiego na Płocku, i w tej stolicy pogrzebiona. Wiśław biskup Kujawski przeniósł klasztor Biszowski (p) do Koronowa nad Obrę, a Henryk Wrocławski zbudował kościół świętego Krzyża w tym mieście, w której też świątyni braci swoich stryecznych książąt Lignickich Henryka i Bolesława na rycerstwo pasował, biskupstwo Wrocławskie wielkimi przywilejami nadał (q).

LESZ. CZ.
R. P.
1288.

XVIII. Rok następujący zebrał ze świata Leszka czarnego monarchę w miesiącu Wrześniu dnia ostatniego. Ztroskany od trzech lat różnemi niepomyślnościami, upadał na siłach i umyśle; aż też kresu życia domierzył. Zwycięzca po kilkakroć Litwy, Jadźwingow i Rusinow, splamił nabytą sławę ucieczką przed Tatarami, a mianowicie prześladowaniem Konrada Mazowieckiego, i zpuszczeniem mściwym Mazowsza: chyba, że go w tej mierze prawo odwetu wymówić może, za ambycją Konrada, i chęć wydarcia mu państw dziedzicznych. Miasto Krakow wiele mu powinno za różne łaski i przywileje przez wzgląd na wierność jego nadane: także miasto Sandomirz,

1289.

(p) DEUGOSZ na kar. 850. (q) Tenże.

LESZ. CZ.
R. P.
1289.

któremu przy erekcyi tam woytowskiwa, różne dobrodzieystwa wyświadczył (r). Pan pobożny (s), cnotliwy, pomiarkowany; samym ziemianom Krakowskim dla zayściow z Pawłem biskupem, wiele tam mogącym, nie miły. Ciało jego pogrzebione w Krakowie u Dominikanow. Wreszcie po zmarłym bezpotomnie Leszku, nie mając monarchia pewnego następcy, poszła w zamieszki i bez-krolewie. Od czaśu iey podziału między syny Krzywousta, pierwszeństwo w kraiu, acz słabe i słowne było przy Krakowie, i panującey na nim linii naystarszey z woli dzielącego, a prawa wziętego w innych kraiach. Utracił tę prerogatywę Władysław drugi gwałtownym z bracią młodszą i poddanemi postępowaniem. Narod przelawszy panowanie na Kędzierzawego, nie chciał więcey Szlązakow, posadą i fercem ziemczających: a oni też widząc nieskuteczne usiłki swoje w dopięciu straconych praw oycowskich, sami się onych po kilkakroć zrzekli, przestając na Szląsku, z podległością książętom Krakowskim, iako część do ciała i składu rzeczypośpolitey Polskieu należąca. Kędzierzawego syn iedynak Leszek zszedł przed oycem bezpotomny. Monarchia dostała się Międzyślązowi bratu prawem starszeństwa. Atoli

(r) Znayduie się w MS. krolewskich przywilej tego Leszka dany miastu Sandomierzowi w R. 1286. na prawo Teutoński.

(s) Dobrodzieystwa iego klasztorowi Tynieckiemu i Miechowitom poczynione, obacz w Szczygielskim i Nakielskim.

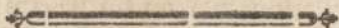
i ten nie miły Małopolanom, gdy od nich z władzy był wyzuty, i został przy swoim tylko udziale Wielkopolskim z Pomeranią, przeniesione z Krakowem starszeństwo do Kazimierza najmłodszego, trwało aż do śmierci Bolesława Pudyka wnuka przez wiek cały. Ten bezdzietny monarcha wyznaczył następcą swoim Leszka czarnego, a Małopolanie ten wybor przyjęli. Wszedł Leszek na monarchią jako najstarszy z książąt krwi Kazimierza, którego był prawnukiem. Zgon jego bezpotomny wzniesił niejaką wątpliwość, kto miał po nim panować i osieść na Krakowie. Leszek miał braci rodzonych Łokietka Brzeskiego, Kazimierza Łęczyckiego, Ziemowita Dobrzyńskiego: bo Ziemomyśl Inowrocławski umarł przed dwoma laty (t). Lecz z tejże linii co i Leszek, byli książęta Mazowieccy stryieczni Książawskich, równie od Kazimierza sprawiedliwego przez Konrada pochodzący, tylko że z brata młodszego (u). Trwała też jeszcze dzielnica książąt Wielkopolskich w Przemyślawie, idącym od Mieczysława starego, którego lubo Krakowianie po dwakroć od monarchii ofobiscie uchylili: atoli potomstwo jego nie zrzekłszy się monarchii tak jak Szlązacy, być mogło na niey chęcią narodu postawione.

LESZ. CZ.
R. P.
1239.

(t) Długosz na karc. 848. | Rusinow, który był bratem
(u) Ziemowita książęcia | Kazimierza Książawskiego: oba
Mazowieckiego zabitego od | synowie Konrada.

 R. P.
 1289.

ZAMIESZCZENIE.



XIX. W tych okolicznościach była monarchia, kiedy Leszek umarł, nie mając ani dzieci z żony Gryffiny, ani wyznaczonego następcy dla niechęci ku niemu Małopolanow. Została natychmiast wystawiona Polska na domowe waśnie między krewnemi książętami; gdy z nich jedni pozyskania tak bogatej w trzech księstwach państwa prawem potęgi i oręża, drudzy bliskości pokrewieństwa, inni wolności narodu do wyboru dopinać chcieli (w). A naprzód Małopolanie, to jest Krakowianie, Lublanie i Sandomirzanie na zieżdzie w Sandomirzu obrali sobie za pana Bolesława Mazowieckiego na Płocku, pominiawszy brata jego Konrada; któremu się po dwakroć za Leszka poddali. Przywodzcą tego był Paweł biskup Krakowki: bądź dla prywatnych swoich z Bolesławem i Litwinami, z których narodu ten książę miał żonę, związkow: bądź mniemał, że Mazowiecki przyjaciel Litwy, łatwiej będzie mógł od Lublina i Sandomirza uchylić iey sąfiedzkie napady. Sami też Małopolanie gardzili Konradem, że ofiarowanego sobie księstwa utrzymać nie mogli;

(w) Długosz na karc. 852. KROMER,

a razem go lękali się, że uczyniwszy potym zgodę z Lelzkiem, sami Mazowsze mu spuścizyli (x). Przybył Bolesław zaproszony od posłów do Krakowa, i miasto z zamkiem objął. Nie był ku myśli ten wybor szlachetny mieszczanom Niemcom. Pomnożeni w liczbę osadników pociągami różnych wolności, nadanych sobie od Pudyka i Czarnego (y) z prawem Teutońskim; zamożni w pieniądze przez handel i dzierżawy dobr klasztoru Tynieckiego (z) przedsięwzięli postępek, nie swojemu stanowi należący. Udawali boiaźń od Bolesława, aby się nad niemi nie mścił za odegnanie brata Konrada: lecz urodzeniem ludzie zagraniczni sprzyiali bardziej Henrykowi Wrocławskiemu, który procz przychylności ku Niemcom i Czechom, już był i księstwo swoje Wrocławskie, iak chcą kroniki obce, w przypadku pierwszego zeyścia, rzadkim niechęci ku własnemu narodowi przykładem, Wacławowi Czeskiemu krowowi destynował (a). Przymawłszy więc tajemnie Hen-

R. P.
1289.

(x) Obacz wyżey na karcie 202.

(y) Obacz wyżey na karcie 194.

(z) Mieszczanie Krakowscy trzymali różne dobra od Tyńca *titulo scultetiarum*. Obacz SZCZYGIELSKIEGO w historyi Tynieckiej na karcie 165. Będzie o tym niżej pod rokiem 1311.

(a) KROMER na karc. 175. Dyploma Rudolfa cesarza w R.

1290. w I T. SOMMERS. na karcie 892. Nie zgadzają się w tym mierze pisarze zagraniczni. Dyploma Rudolfa wyraźnie mówi, że ta konwencya przyjęcia stała się między Henrykiem a Wacławem. *Ordinationem quam Henricus dux Vratislaviae cum Venceslao rege Bohemiae fecit*. DUBRAWSKI przeciwnie mówi w Hist. Czesk. na karc. 171, że *Henricus cum Ortocaro transiit*. Dubrawskiego zdanie być

R. P.
1289.

ryka, mianowicie cech rzeźniczy (b) między in-

może pewniejszy, lecz i to podległe wątpliwości. Ottokar uczynił umowę z Henrykiem przeżycia, iako mówiono na karcie 157. Wszakże to ścigało się tylko do hrabstwa Glackiego, które było utąpione dożywociem Ottokarowi, i które dopiero po śmierci jego Henryk odzyskał. Henryk w czasie kłótni swoiey z Bolesławem Łysym był od niego poimany. Wrocławianie chcąc uiąć Ottokara, aby się z Łysym nie wiązał, puscili mu dożywociem hrabstwo Glackie. Tę z Długosza wyiętą powieść pomieszał Dubrawski. Słowa jego są. *Ad hunc enim modum Ottocarus cum Henrico fierili transegerat, ut si prior is (Henricus) decederet, ipse (Ottocarus) ei in bonis succederet. Sin aliter caderet, ut Ottocarus Glacense praeterea territorium Henrico, quo ad superstes esset fruentum redderet &c.* Z powieści Dubrawskiego pokazują się, iakoby Henryk czynił tę tranzakcyę. Lecz Henryk w ten czas był w niewoli u stryja Łysiego, toć iey czynić nie mógł, ale za niego Wrocławianie. Wreszcie nie Ottokar w ten czas trzymał hrabstwo Glackie, aby one miał pufzczać dożywociem Henrykowi, ale Henryk puscil one Ottokarowi, które potym po jego śmierci odebrał, Smiesz-

naby to była albowiem konwencya. Ja tobie dam po śmierci moiey czego nie mam: a ty mi daż po twoiey co masz. Rowney podlega niepewności mniemana także tranzakcyę Henryka z Wacławem według świadectwa Diploma Rudolfa, ponieważ Wacław aż do lat 15 wieku był trzymany w opiece margrabi Brandeburskiego Ortona: agdy do Pragi był przystawiony, w ten czas państwem Zawisza oyczym jego rządził. Powiada daley Dubrawski, że *Henricus male in Venceslavi animatus, ut Vratislavia eum fraudaret, se suaque sub imperium Rudolphi subiecit, apud quem tamen plus causa Venceslai, quam fraus Henrici valuit.* Tey subiekcyci Henryka cesarzowi, z okazyi iakoby niechęci z Wacławem fałsz zbiis samo Diploma cesarskie, w którym powiada Rudolf dając Wrocław Wacławowi, iż to księstwo dawniey ieszcze *quondam* było mu *in feudum* oddane. Wzelaćko, że we wszystkich tych czynnościach być musiały iakieś zamieszania, fałsze, podstępki i niepewności, świadkiem diploma Rudolfa, gdzie oddawłzy Wrocławskie księstwo Wacławowi, przydaie. *Si quid autem diminutionis, aut calumnie, quod non credimus circa praedicta, cavillose, malitiose vel subdole posset opponi, si-*

nemi celniejszy, otworzyli mu bramy i do miasta wprowadzili. Bolesław, który się był do Krakowa bezbronnym wybrał, nie mając w nim bezpieczeństwa, uciekł do Sandomirza. Gdzie lubo go szlachta utrzymywała z prozbą, aby poczekał, aż się wojska zbiorą, wyjechał z gniewem do Mazowsza, powiadając, że go nie do bitwy, ale do spokojnego berła zaproszono. Zaczynając Małopoleanie nie mając wodza, gdy po odjeździe Bolesława zamek nawet Krakowski, oddany do straży Sulkowi z Miedzyrzecza poddał się Henrykowi, wyprawili do niego poselstwo z ofiarą postulstwa, jeżeliby na proponowane sobie niektóre kondycje zezwolił (c). Przyjął one Henryk, i tak

R. P.
1289.

plenus de plenitudine regie potestatis. Wychodzi to na jedno. Niech będzie, jak chce, niesprawiedliwy ten akt i bezfundamentu, my jednak tak stanowimy. Powieści naszej dowodem są wyrazy Henela pisarza Śląskiego na karc. 262, gdzie mówiąc o tej sukcesji Czeskiej na księstwo Wrocławskie, i wydanych od cesarza Rudolfa dyplomatach powiada, iż one były sekretne. *Celebrat tunc comitia Erfordie Rudolfus — Qua quidem re confecta sunt secreta diplomata &c.* Nie potrzeba było albowiem tych tajemnic, gdyby te transakcje między Henrykiem, cesarzem i Wacławem były pewne i sprawiedliwe. Niemieccy pisarze

ukazują w dyplomatach swoich donacją księstwa Opolskiego w roku 1289 uczynioną temuż Wacławowi od Kazimierza Opolskiego na Bitomiu. Była to jakaś epoka, w której księżęta Śląscy z nienawiści ku narodowi swojemu, że ich pomiał w następstwie na monarchią, woleli się poddawać księżętom zagranicznym.

(b) *Carnificum maxime opera.* Długosz na karcie 851.

(c) Długosz, KROMER. Nie piszą jednak jakie były. Rozumiam, że stan rycerski wyrzucił na Henryku nadanie dóbr jakich i wolności. Zdać się, iż to był początek paktów konwentów.

R. P.
1289.

za powfzecną Małopolanow zgodą i wyborem, Krakowskie, Sandomirskie i Lubelskie księstwa otrzymał (d).

1290.

XX. Ledwo Henryk wyjechał z Krakowa do Wrocławia, powstał przeciwko niemu potężny spólnik, Władysław brat Leszka zmarłego z innej matki. Upośledziło go wprawdzie przyrodzenie w okazałym wzroście, tak, że go dla drobnej postaci gmin *Łokietkiem* przezwał; lecz nadgrodziło odważnym sercem, dzielnym umysłem, przytomnością w przygodach, wymową i statkiem. Miał Łokietek dosyć siły sam z siebie przeciwko Wrocławskiemu. Z działu oycowskiego trzymał część Kujaw z Brześciem. Zabrał Mazowieckim ziemię Gołtyńską. Wziął po Ziemomyśle bracie, bądź wyzutym z dzielnicy swojej za lig z Krzyżakami, bądź po jego śmierci Inowrocław: a po Leszku przypadło nań Sieradzkie księstwo. Wspierali jego przedsięwzięcia książęta Mazowieccy, z książęciem Łęczyckim Kazimierzem w osobach swoich, nadto Mešťwin Pomerański i Przemysław Wielkopolski podeffaniem wojska, mając w nienawiści Szląską linią, iakoby już obcą, dla przywiązania się do Niemców (e), a niechęci ku swoim. Z takową

(d) Od tego czasu Henryk począł się pisać *dux Silesie, Cracovie & Sandomirie*. Lubelskie było częścią Sandomirskiego.

(e) Władysław w przywileju swoim roku 1311 danym Be-

nedyktynom Tynieckim, nazywa książąt Szląskich *principes exteros*. Obacz Szczygielskiego. Już albowiem, iak Niemieckie dyplomata świadczą, Kazimierz Opolski poddał się Czelkiemu krolowi Wacławowi w roku 1289.

potęgą, gdy Łokietek podstąpił pod Kraków, Henryk na doniesienie mieszczan wyśłał przeciwko niemu Henryka Lignickiego i Przemysława Sprotawskiego braci sryiecznych (f), oraz Bolesława Opolskiego, nie mogąc sam dla słabości przybyć do odsieczy. Naśląpił na Szlązaków Łokietek pod Siewierzem (g), i zwiódłszy z niemi bitwę (h) krwawą, zupełne zwycięstwo otrzymał. Wkrotce też napadłszy na niektóre ufce Szląskie około Skały i Świątnicy, one szczęśliwie poraził. W tym pogromie zabity Przemysław Głogowski na Sprotawie, młodzieniec w kwitnącym wieku (i): Bolesław Opolski raniony i poimany, reszta rozproszona. Łokietek zwycięzca udał się do Krakowa, gdzie od biskupa, panów i szlachty przyjęty, i książęciem Krakowskim ogłoszono.

R. P.
1290.

(f) Henryk nazwany *Crassus* książę Lignicki syn Bolesława Iyłego. Przemysław syn Konrada Głogowskiego, którzy byli rodzonemi oycami Henrykowego Henryka.

(g) Ziemia i księstwo Siewierskie iak ią nazywa kontrakt przedażny Wacława Cieszyńskiego Zbigniewowi biskupowi Krakowskiemu w R. 1443. 30. Grudnia, *ducentis & terra*, należała do książąt Polskich od początku monarchii. Świadkiem tego nadanie w Siewierzu mieście karczmny i targowego Benedykrynom Tyńnickim w historii tego kla-

sztoru przez Szczygielskiego. Po rozdziale Polłki za Krzywoustego, dostał się Siewierz książętom Szląskim, idącym od Władysława II, i trwał w udziale gotnego Szląska aż do R. 1443. kiedy był biskupowi przedany. Książęta Szląscy lubo się poddali królom Czeskim, atoli Siewierz do tego nie należał, iako widzieć w pomienionym kontrakcie. *Ducatum nostrum & terram Severiensis — nulla servitute aut tributo alieni obnoxiam &c.*

(h) *Quarto Kalend. Martii*. Dawgosz na karcie 854.

(i) Pochowany w klaszto-

R. P.
1290.

ogłoszony (k), mimo tajemne miezczan nieukontentowanie w zamku osiadł. Tak szczęśliwe rozerwanego dotąd kraiu pod iedno berło łączenie się w osobie Łokietka nie długo trwało. Henryk Wrocławski uczynioną sobie od tychże miezczan nadzieją wsparty, wysłał powtornie wojsko pod tymże Henrykiem Lignickim. Podezgli Szlązacy tak nagle, i tak cicho pod miasto w nocy, że się Łokietek spodziewać nie mógł. Otworzone od miezczan bramy wysypały zbrojne żołnierstwo. Wszczęła się trwoga i zamieszanie. Łokietek nie wiedząc naprzod co się dzieie, ani mogąc w tak nagłej sprawie wiedzieć o liczbie nieprzyjacielskiej, uszedł do Franciszkanow: gdzie uwiadomiony, że mu ludzi po domach i ulicach mordowano, wdziawszy na się kapiec mniszą, zpuszczony przez mur klasztorowi przyległy, ledwo się ucieczką od niebezpieczeństwa uchylił. Tym czasem Szlązacy wysiekłszy bez braku, lub w niewolę zabrawszy tych wszystkich, którzy Łokietkowi sprzyiali, obrocili się na ich włości. Popalone dwory szlacheckie, zkonfiskowane na skarb Henryka ich majątności. Paweł biskup Krakowski głowa partyi Książkiew poimany. Gwałty i prześladowania Szląskie trwały dotąd, poki Krakowianie nie przyznali powtornie państwa Hen-

rze Lubieńskim, któremu idąc |
na wojnę dwie wsi darował. |
Długosz na karcie 854.

(k) DŁUGOSZ, KROMER.

rykowi Wrocławskiemu; ponieważ księstwo Sandomirskie zostało przy Lokietku (1).

R. P.
1290.

XXI To gdy się działo, nieprzytomny Henryk na obu tych wyprawach leżał w domu ciężką chorobą złożony od kilku miesięcy. Padało podeyrzenie, że go otruto. Jakoż wkrótce potem w miesiącu Czerwcu dnia 23. życia dokonał (m). Nie mając żadnego potomstwa z żony Mechtyldy, córki Ottona długiego margrabi Brandeburskiego, uczynił dziedzicem księstwa Wrocławskiego Konrada stryia, książę Głogowskie, a Krakowskie (n) i Sandomirskie spuścił Przemysławowi Wielkopolskiemu. Wieść śmierci Henryka Wrocławskiego i uczynionych od niego zapisów, poruszyła różnych do obięcia tey puścizny książąt. Pierwszy Konrad przybywszy z Głogowa opanował Wrocław na mocy tego testamentu: wszakże nie długo się tam bawił: ponieważ za przy-

(1) Księstwo Krakowskie rozerwane było między Henrykiem, Lokietkiem, i wkrótce Przemysławem Wielkopolskim, na koniec Waclawem Czeskim: przeto w tey niepewności Lokietek pisał się tylko *dux Sandomiriae, Sivadiae, Cuiaviae*, iako widzieć w jego przywilejach danych w roku 1292. Tomaszowi biskupowi Plockiemu, na budowanie zamku *super adificatione castri in Oporzii*. Te przywileje są w arch. kapituły Plockiej, i w arch. J. K. Mci.

(m) Długosz mówi, że Henryk umarł XI. Kal. Augusti. Tablica nadgrobnku jego cytowana od SOMMERSBERGA w Tomie 1. na karcie 326. świadczy, że śmierć go zaszła *nocte Joannis*, to jest w wigilią S. Jana.

(n) Długosz na karc. 855 powiada, że Henryk uczynił dziedzicem Przemysła, księstw Krakowskiego i Sandomirskiego. Przemysław w dwóch przywilejach danych Miechowitom, pisze się tylko *dux Poloniae & Cracoviae*.

R. P.
1290.

byciem Henryka Lignickiego jedną bramą do miasta, drugą uchodzić musiał. Większa część obywatelów Wrocławskich, tak ziemskich jak mieszczan nie lubiła Konrada, że był nie szczerzy i kłótnik: przeto za ich wybraniem uznany Henryk za pana i dziedzica (o). Atoli Niemcy znaleźli nowego następcę. Rudolf cesarz, iakoby zmarły Henryk wziął dawniej inwestyturę od niego na księstwo Wrocławskie, po mimo przyrodzonych następców, oddał sukcesyją po nim Wacławowi krolowi Czechskiemu zięciowi swojemu (p); a to swoje nadanie w miesiącu potym Październiku potwierdziwszy, w innym znowu dyploma tegoż miesiąca znać daie, że Henryk ustąpić miał Wacławowi dziedzictwa swojego, w przypadku prędszego zeyścia ze świata. Lecz że ani Szląsk nigdy dawniej nie był feudalnym krolow Niemieckich, ani dziedzictwa książąt do ciała całej rzeczypośpolitey Polskiej należące, bez powszechnego i wolnego iey zezwolenia w ręce obce przez alienacye iść nie mogły, ani Henryk mógł to uczynić, mając stryiecznych braci; zostało księstwo Wrocławskie przy Lignickim książęciu. Wszakże gdy ten książę, porzuciwszy interessa Polskie, do których był

(o) Długosz na karc. 855. Znajduie się w Tomie I. SOMMERSBERGA na karcie 332. ułomek potwierdzenia dawnych przywilejów Wrocławowi od tego Henryka, gdzie czytać te słowa, *Cum post solum*

Denm per carissimos & fideles cives pariter & per terrigenas Wratisl. Ducatum Vratislaviensem & Dominium consecutus esset.

(p) Obacz dyploma tego Rudolfa Erfordia IX. Kalendas Augusti 1290, w SOMMERSB.

użyty od imiennika zmarłego, wyjechał do Wrocławia, tym czasem Przemysław Wielkopolski, wszedł do Krakowa i miasto z zamkiem opanował (q). Tegoż czasu Mestwin czyli Mszczug książę Pomeranii, bezżenny, a dla lubieżności żyjący tylko z jakąś mniszką klasztoru Słupskiego imieniem Sulką, zapisał i ustąpił dziedzictwo swoje temuż Przemysławowi Wielkopolskiemu bratankowi swojemu (r). Ażeby zaś zapisy te były tym pewniejsze; stany Pomeranńskie, na żądanie tegoż Mestwina, wierność mu i posłuszeństwo na zieżdzie Belgradskim zaprzyścięły (s). To zaprzyścięzenie było tym chętniejsze, że one ani książąt Szczeciń-

R. P.
1290.

w Tomie I, na karcie 892. *Omnia feuda nobis & imperio per mortem illustris ducis Vratislaviae vacantia, dicto regi Bohemiae, nec non suis haeredibus — titulo feudali &c.* Obacz inne dwa dyplomata na teżyż karcie.

(q) Długosz na karc. 857. Znajdują się w Nakielskim dwa przywileje Przemysława dla Miechowitów dane w R. 1290. datowane w Krakowie, gdzie ten książę bierze tytuł *dux Poloniae & Cracovia*, nie przydając Sandomirza, ponieważ go Lokietek trzymał.

(r) Ociec Przemysława także Przemysław urodził się z ciotki rodzonej Mestwina Heilingi, iako widzisz w Tabl. Geneal. książąt Wielkopolskich i Pomeranii.

(s) Długosz na karc. 857.

BUGENHAGEN na karcie 184. *Mestwinus communi suorum consilio vocavit ducem Poloniae Przemyslaum, quem constituit successorem. Cui & permisit, se vivente ab terra optimatibus fidelitatis sacramentum iurari, & quod dicitur, homagium praestari.* Bugenhagen nie datuje czasu, kiedy się to stało: z powieści jednak jego na karcie 146 zdaje się, iż Przemysław już był książęciem Pomeranii przed datą Długoszwą dwoma laty. Powiada on o przywileju Mestwina w R. 1288. *Mestwinus Svantopelci primogenitus dedit Monachis Belbucensibus omnia bona & privilegia, quae habent in Stolp, de consensu Przemislai totius Poloniae principis, Anno domini 1288.* Może się Bugenhagen pomylił w dacie, Z po-

R. P.
1290.

skich, ani wdzierających się Krzyżaków (t), ani hrabiów Holfacyi i książąt Rugii, z któremi Mestwin miał pokrewieństwo (u), nie chciały mieć nad sobą zwierzchności, i wolać być pod panowaniem Polskim, do którego przed pięciudziesiąt lat, jako prowincya rzeszypospolitey należały (w). A lubo Przemysław już był od tego czasu prawdziwym następcą i dziedzicem; owszem dawane od książąt Pomeranii przywileje potwierdzał, iednak przez uszanowanie Mestwina tytułu książęcia Pomeranii ieszcze nie brał.

wieści iednak jego, już Przemysław za życia Mestwina był dziedzicem Pomeranii. Uczony Weyckhman w dyssertacyi o independencyi Gdańska cesařzom Niemieckim na karc. 78. kładnie datę tej cessyi roku 1287.

(t) *Teutonicorum & Marinarum societas, quae donationem olim factam (od Sambora, Rarybora i Warcisława) interitu Mestwini ullo sine dubio rotam futuram esse sibi persuadebant.* EYKSZTET na karcie 50.

(u) EYKSZTET in *Epitome Annal. Pomer.* na karcie 50 powiada, że Mestwin miał dwie corki, non ex sua uxore, iednę za Adolffem hrabią Holfacyi, qui statim accepta conjuge sibi titulum ducis Pomeraniae adscripsit: drugą za książęciem Rugii. HUBNER w *Tabl. Geneal.* książęcia Rugii nazywa Willawem III. a żonę jego Malgo-

rzatą; drugą zaś corkę Mestwina zowie Mestwiną, i wydaie ją nie za Adolffa, ale za Przybisława młodszego książęcia Meklemburkiego. MIKREL zgadza się z EYKSZTETEM. Wszakże to potomstwo było nieprawego łoża.

(w) *Polonus, qui se feudi patronum & dominum profitebatur.* EYKSZTET na karcie 50. Tenże daie przyczyne dla czego Pomorzanie nie lubili Niemcow. *Quia vero Vandalorum (Pomorzanow) propterea quod superioribus temporibus spreti, sedibusque antiquis pulsati fuerunt, gravissima in eos (Niemcow) ardebant odia, voti sui compos optimus princeps nulla ratione fieri potuit. Sed de unanimitate eorum Vandalorum consensu Premislaus II. Poloniae dux successor Mestwini exclusis omnibus agnatis affinitibus & competitoribus designatus.* Ta przyczyna, którą daie Ex-

XXII. Około tegoż czasu dopełnione w Polsce morderstwo na osobie Andrzeja, krolewicza

R. P.
1290.

KSZTET, i dla której Pomorzanie bliżsi Wisty nie chcieli nigdy panowania Niemieckiego, trwała od dawnych czasów. Książęta Szczecińscy Warcisławowiczowie, lubo sami byli rodu Słowiańskiego, zmierzyszy się jednak przez sąsiedztwo z Saxonami za Odrą, przyjąwszy z tytułem książąt imperii od Fryderyka I. cesarza lennictwo Niemieckie, mieli w nienawiści własnych poddanych: wyganiał ich, a na to mieysce mnożyli osady Niemieckie, iako to widzied w Hist. Duńskiej Pontana i Helmolda. Toż samo czynili z niemi książęta Rugii i Meklemburcy, lubo także sami Słowianie. Potwierdza zdanie EKSZTETA BUGENHAGEN na karcie 138. pisząc o Pomeranii bliższej Polłci. *Hac nostra pars* (Kaszuby około Belbuka, gdzie Bugenhagen był mnichem) *que proprie vult Pomerania apelari, atque Slavia dicitur, licet iam civitates Slavice non loquantur postquam Christo credidimus, & mox abiecta Slavorum lingua parlatim in civitatibus Teutones facti sumus, Slavia mansit: tunc tuncque avitam linguam tutata est, ut in nos fratres permaximam conceperit odium, maximamque putaverit gloriam, si nihil nobiscum haberet commercii.* Gdy więc taką nienawiść mieli Sto-

wianie Kaszubscy ku rządowi i językowi Niemieckiemu, iacno było Kazimierzowi sprawiedliwemu, iakośmy mówili w Tomie IV. na karcie 24. postanowić starostą czyli gubernatorem Sambora Polaka, siostrzeńca Zyry wojewody Mazowieckiego, a syna Bogusława herbu Gryff: po którego śmierci zaszedł w R. 1207. rządził Pomeranią brat jego Mestwin, ociec Świętopelka. Bugenhagen kończąc swoje powieść o oderwaniu się Pomeranii Gdańskiej od Szczecińskiej, z przyczyny niechęci ku Niemcom, mówi daley: *Descivit ergo electo sibi duce aliene nobis.* Z tych słow Bugenhagena iacno wnosić, że bądź Sambor wziął pod rząd Pomeranią Gdańską od Kazimierza, bądź po nim brat jego Mestwin ogłosił się książęciem; oba ci książęta byli Polacy, *duces alieni*, iako przyświadcza Pontanus w Hist. Duńsk. nazywając Mestwina Polakiem. Syn tego Mestwina Świętopelk oderwał się zupełnie od Polłki za Lefzka białego, a wnuk jego Mestwin II. nie mając potomstwa oddał Pomeranią znowu Polakom. Rzecz do prawdy podobna, że procz stanów Pomeranii, przy-

R. P.
1290.

Węgierskiego za sprawą brata. Panował w Węgrzech od lat kilkunastu Władysław IV. syn starczy Stefana V. swawolnie i okrutnie. Przyjacieli z początku Kumanów, narodu z za Wołgi Scytyjskiego, który uchodząc od Mogułów w Węgrzech osiadł, wdawwszy się w nierządną miłość z ich niewia-

znali sukcesją Przemysława fami książęta pokrewni Mestwina. Mestwin miał stryjiow Sambora i Racibora, a brata Warcisława, którzy dawniej pomarli w zakonie Krzyżackim. Został się tylko jeden Wizimir, syn Sambora, który lubo się pisał *dux Pomeraniae*, jednak dając przywilej obywatelom Elbińskim w R. 1293. który widzieć w DOGIEŁU na karcie 35. potrzebował, aby ten jego przywilej był potwierdzony od Przemysława, iako od dziedzica i najwyższego pana Pomeranii. Świadczy to approbacya Przemysława, która nastąpiła w R. 1294. w Gdańsku *in die Calixti papae*. i wkrótce potem approbacya Władysława Łokietka w R. 1298, w której ten książę, iako już po śmierci Przemysława *dominus regni Poloniae, dux Pomeraniae, Lanciciae, Cuiusvis, Sivadie*, nazywa poprzedników swoich: *Vishimirus Dei gratia Pomeraniae, & eadem Dei gratia dux maioris Poloniae Przemyslaus & dominus eiusdem Pomeraniae*. Z tego cośmy mówili

wnosić można, iak ważne były zapisy Mestwina z kilku przyczyn. 1. Z niepewności związku krwi jego z książętami Szczecińskimi, iako *duces alieni*, i którego parentela z niemi była nieznaną Bugenhagenowi, lubo ją później Eykstet i Mikrel utworzyli. 2. Z nieważnych przedsięwzięt Holfacyi i Rugii, mających córki Mestwina z małżonki urodzone. 3. Z wolnego przyzwolenia całego narodu Pomeranzów nie chcących być pod innym panowaniem. 4. Z przyzwolenia Wizimira książęcia Pomeranii bezdziedzielnego, i ostatniego z płci męskiej. 5. Ze związku krwi Przemysława z Mestwinem: ponieważ Przemysława ociec rodził się z ciotki Mestwina. 6. Z prawa powrotu prowincyi koronnej, daney pod rząd pradziada Mestwina, a od Świętopelka oycy jego gwałtownie oderwaney. Jakieby zaś miała granice, iakie powiaty i miastowa Pomerania, która się poddała Przemysławowi, dociekać można z wyliczenia ich w tra-

niewiastami, prowadził życie plugawe, a podda-

R. P.
1290.

ktacie pokoju wiecznego między Kazim. Jagiellończykiem krolew i Krzyżakami zawartym w roku 1466. gdzie się znajduje ten wypis. *Terra Pomerania iuxta antiquos terminos suos cum universis castris civitatibus & oppidis, munitionibus in ea consistentibus, videlicet: Gdańck, alias Gdańsk Puczewik, alias Puczeki, Lavenborg, alias Lemberg, Heyle, alias Hella, Liebe, alias Cosaczereyn, Grebin, alias Grebina, Derschaw alias Tozow, Mewe alias Gniew, Stargarth, Neceburg alias Nowe, Sweteece alias Swyecze, Ofsik alias Ofsik, Jessenicz alias Joseniec, Keyechan alias Kifsowa, Slochau alias Slochow, Konycz alias Choynyca, Fredeland; Hamerstein, Bontaw alias Bytow, Tuchel alias Tuhola, Sobhyez alias Sobowicz, Schöneke alias Skorzewo. Baldenborg & cum Nerja fluviis, aquis, mari ac piscatoris, quae sunt in cauda maris alias Hap, &c.* Zdać się jednak, że w traktacie tym nie jest pomieszczone część Pomeranii za rzeką Stolpą, która się rozciągając aż do Persfanty należała do Mestwina, i przeszła do Polaków. Dowodem tego. 1. Ze gdy po śmierci Barnima, zabitego w R. 1295. jako świadczy BYKSZTET na karcie 51. bracia jego Bogusław IV. i Otton dzielił się jego dziedzictwem, Bogusław wziął tylko ziemie inter Oderam & Inam, a Otton

ad Colbergam & Grabow. 2. Przemysław zoltawszczy dziedzicem Pomeranii, potwierdził przywileje mnichów Belbuckich na dobra, które mieli w Stolpie i w iey okolicach. Tenże przywilej potwierdził im Władysław Łokietek już książę Pomeranii *dux Pomeraniae* w roku 1298. 3. Gdy Mestwin czynił dziedzicem Pomeranii Przemysław, stany Pomeranśkie na uczynienie mu przysięgi zebrały się do Belgradu, które miasto leży nad Persfantą wyżey Kolberga. 4. W R. 1259. według EYKSZTETA na karcie 43. Wacisław książę Pomeranii Szczecińskiej na Deminie wespół z Bolesławem Kaliskim przedsięwziawszy wojnę przeciwko Świętopolkowi oycu Mestwina, wszedł do iego państwa aż do Stupa, ad *Stupum alio nomine Stolp dictum*. 5. W przywileju Władysława Łokietka danym Elbinżanom w roku 1298. między podpisem świadków znajduje się *dominus Schwentze castellanus de Stolpen*. 6. Tenże Władysław Łokietek, gdy był obrany od Wielkopolanów i Pomorzanie za książęcia w R. 1296. Pomorzanie tym czasem, nimby krol inną uczynił dyspozycją, rząd Pomeranii Piotrowi Szwenca Kanclerzowi Pomeranii, według Długosza, a według Bugenhagena *Petro de Polnow, Jaskoni de Schlaue i Wawrzyń-*

R. P.
1290.

nym ciężkie i obmierzłe. Nieustanne krolestwa pod nieczynnym jego rządem kłęski, były powodem Węgom do rzucenia oczu na brata Andrzeja, który przymiotami godniejszemi tronu, nadzieję im lepszego panowania czynił. Nierozdzielna od gnuśności a tyraństwa podeyżrzliwość wraziła chęć Hunnowi, bo go tak dla związków z Kumankami (x) nazywano, do szukania sposobow na zabicie brata. Andrzej postrzegłszy niebezpieczeństwo, uciekł do Sandecza starego do ciotki Kunegundy (y), która go przez czas naciaki zatrzymawszy, odesłała do Krakowa z zaleceniem Przemysławowi, już pod ow czas książęciu Krakowskiemu. Przemysław wyznaczył mu dla przy-

cowi de Rugenwalde oddali: kró-
rzy z innemi, i potym gdy Wła-
dyssław z wygnania powrócił
poddali znowu Pomeranią we-
dług Dzwogosza na karcie 916.
Polnow, Schlawe i Rugenwal-
da były w Pomeranii Słup-
skiej. Książęta więc Szczeciń-
scy później opanowali część
Pomeranii Słupskiej za czasow
Łokietka, iako świadczy Ek-
sztet na karcie 52. *Et re-
gnante Bogislaus Pomerania dux,
ut Vandalos (Kaszubców), qui
quondam defecerant, pristina ad-
dos iugo vetustis alligaverit obsequiis
finis illorum ingressus Belgarden-
sem oram, omnemque item agrum
ad Rugenwaldam usque pertingen-
tem occupavit: Polonorum copias
inter Butow & Rugenwaldam sibi*

*factas obviam -- ita stravit ac fu-
dit, ut Vladislaus victus pacis
commodum cum Pomerano inen-
dum duceret.*

(x) Kumani, iak niektórzy
dowodzą, byli plodem daw-
nych Hunnow, z których na-
rodu, niegdys między rzekami
Amur i Irtysz rozlanego wy-
szły owe barbarzyńskie zgraje
Awalrow, Hunnogurow, Pie-
czyngow, Uzow, Turkow, Po-
łowcow, Chazarów, Tatarow,
i Kumarów.

(y) S. Kunegunda była pod
ow czas zakonnicą w klaszto-
rze Sandeckim od siebie fun-
dowanym. Po śmierci Bolesła-
wa trzymała kasztelanią San-
decką daną sobie od męża,
iako mowiono pod R. 1258. Li-

tułku zamek Chroberz (z), a dla wyżywienia dochody z jego okolic. Zawziętość bratnia ściagała go i w sąsiednim państwie. Kilku Węgierskich ludzi przybywszy do Andrzeja, udawali przed nim, że chroniąc się okrucieństwa królewskiego, szukali przy nim zchronienia. Lekkowierny książę uwiedziony powieścią tych zdrajców, oddał im z wiarą i poufalością; lecz wkrótce śmiercią oney przypłacił. Albowiem zbojcy upatrzywszy czas sposobny, utopili go w rzece Nidze: a sami prędzej niż się ich złoczynstwo wyjawilo, do Węgier uciekli. Ciało zmarłego naprzód w Korczyni u Franciszkanow złożone, potym za staraniem świętey Kunegundy do Sandecza przeniesione zostało (a). Atoli nie długo cieszył się brato-bojca ze swoiey zbrodni: wkrótce go Kumanowie, których małżeńskie łoża wszetecznie kaził, w nocy pod namiotem śpiącego zamordowali.

XXIII. Stało się to morderstwo w roku następującym (c), którą datę poprzedziły w Polsce nowe od Czechow najazdy. Łokietek uszedłszy z Krakowa w roku przeszłym od gwałtowności Henryka Wrocławskiego, gdy jego śmiercią i testamentem księstwo Krakowskie do Przemyśława Wielkopolskiego przeniesione być widział; zażywał różnych środków do otrzymania od niego

R. P.
1290.

1291.

sty niektóre papiejskie nazywają ią *duccissa Sandecensis*.

(z) Zamek ten zbudowany od Bolesława Chrobrego nad rzeką Nidą.

(a) *Decima octava Novembris*. Długosz.

(b) PRAY na karcie 359.

(c) Dnia 9 Lipca, 1291 Dług.

R. P.
1291.

cefsyi dobrowolney, a nakoniec bronią z nim czynić postanowił. Nim przyſzło do wojny, Gryffina Ruſka (d), wdowa po Leſzku czarnym, bądź dla lekkomyślney boiaźni, aby iey Łokietek z dobr oprawnych nie wygnał, bądź dla fałszywey miłości kraju, aby go powſtające między książętami Polſkiemi o Małopolkę wojny nie zniſzczyły, podała go na więkſze i zagraniczne. Pozmyſlała złośliwa pani iakoweś piſma, dane ſobie od zmarłego męża, przez które iey mniemaną księstw Małopolſkich donacyą uczynił. Nikt zdrowego rozumu nie wierzył, aby Leſzek ſam od Małopolanow wybrany, bezdzietny lecz braci mający, mógł niewieſcie obcego rodu, i która z nim niezgodne życie wiodła (e), tak nieſprawiedliwe i małoważne uczynić zapify. To zrobiwſzy, pomnożyła winę fałszywego poſtętku złoſliwſzą rezygnacyą ſwoiey darowizny Waclawowi krolowi Czeſkiemu. Waclaw był iey rodzonym ſieſtrzeńcem zplodzony z Kunegundy Ruſki także, która po śmierci męża Przemysława Ottokara wzięta w opiekę od Ottona margrabi Brandeburſkiego z ſynem pięcioletnim, i w zamku Bezdziezu oſadzona, w rok potym poſzła za Zawifzę Rozenberga, iednego z panow Czeſkich (f). Bądź Waclaw ufał ſiłom włafnym i pomocy Rudolfa ceſarza, ktorego miał za ſobą corkę, i który mu bez żadnego prawa oddał

(d) Obacz o niey wyżej.

(e) Obacz wyżej.

(f) Umarła w roku 1285.

DŁUGOſZ.

w roku przeszłym lennictwem księstwo Wrocławskie; bądź chciał z cudzego nadgrodzić szkody państwa, które mu uczynił Otton Brandeburczyk, opiekun, wymożeniem na Czechach ustąpienia powiatu Budyśńskiego w Luzacyi górnej, nim wychowanka z opieki drapieżnej uwolnił; przyjął z ochotą Czech nikczemną tę donacją od ciotki Gryffiny.

XXIV. Łudzili młodzieńca ośmnaścieletniego nadzieie korzystania z nieśnaskow Polskich. Dziedzie już w mniemaniu Wrocławia, possessor też Opawskiego księstwa, które ojciec jego Polakom zabrawszy, oddał Mikołajowi synowi z nieprawego łoża, a on je bratu wydarł, spodziewał się opanować Małopolskę. Wyśłał na ten koniec wojsko pod przywodem Tobiasza biskupa Praskiego, aby on księstwo Krakowskie i Sandomirskie objął. Zbrojny prałat nie wiele miał trudności w dostaniu Krakowa. Oddał go Czechom Przemysław Wielkopolski za naleganiem Gryffiny, oraz niektorej szlachty i mieszczan, uwiedziony nikczemną zazdrością ku Łokietkowi, aby on potęgi swojej, lubo tak narodowi potrzebnej, przez złączenie w jedno ciało rozszarpanych od tylu lat prowincyi, nie pomnożył. Opanował Tobiasz miasto i zamek: lecz tymże szczęściem zawodem dobywszy Wislicy nad Nidą, i Oblekoma nad Wisłą, gdy Sandomirza chce dostać, zgromił go tak potężnie Łokietek, że ledwo z niedobitkami naprzód do Krakowa, potym osadziwszy tam gar-

R. P.
1291.

nizon Czeski, do Pragi z Gryffiną ufedł. Siedziała ta pani potym przez lat kilka w Pradze, wzgardzona i wyszydzona od famych donataryuszow: nakoniec wypłaciwszy dług śmierci, znalazła grob w kościele Franciszkańskim świętego Jakuba przy siostrze Kunegundzie (g). Tym czasem Łokietek idąc w tropy za nieprzyjacielem, odzyskał Wislicę, oraz inne zamki zabrane od Czechow oswobodził, procz Krakowa. Trzymało się miasto z zamkiem uporczywym miezczani garnizonu odpo-rem, lubo Łokietek opanowawszy już całe księstwo, same przedmieścia naieźdzał i burzył. Ani go odstraszył Tobiaasz powtornym wejściem do Polski od przesławowania Czechow i ich stronnikow. Nie chciał on słuchać o ugodzie, ani o zawieszeniu oręża, tak dalece; że biskup okazawszy tylko broń zdaleka, wrocil się do Pragi, oznajmując Wacławowi, że iego tam obecności i więk- kzych sił było potrzeba (h).

XXV. Lecz ani Łokietek mogł daley popierać woyny w tych stronach, dla nagłego Litwinow do Kuiaw wtargnienia. Witenes ich książe, zbity po kilkakroć od Krzyżakow w przeszłych dwóch leciech w Sambii, także około zamku Kolaynu nad Niemnem, i pod Ragneta, nakoniec w Mazowszu między rzekami Liwem i Narwą (i), upatrzył czas do najazdu państw koronnych. Albowiem

(g) DŁUGOSZ, KROMER, | (h) DŁUGOSZ, KROMER,
i inni. | i inni.

(i) DUSEBURG.

gdy Łokietek miał do czynienia z Czechami, on przelazłszy Wisłę, niszczył ziemię Brzeską Kniawską zaborem więźniów, a paleniem włości. Przybiegł na pomoc swoim Łokietek z Kazimierzem Łęczyckim, bratem rodzonym, zostawiwszy około Krakowa część rycerstwa. Nierówność sił z tak potężnym nieprzyjacielem, była powodem księżętom do zaproszenia na pomoc Krzyżaków z mistrzem ich Menekonem. Nie wiele to pomogło: bo Litwa zegnawszy z placu Polaków, puściła postrach na polstkowe Niemce, że i oni za niemiami uciekli, zostawiwszy wiele ubitych i ranionych (k). Tego napadu i klęski był przyczyną Bolesław książę Mazowiecki, przyjaciel Litwinów i zpokrewniony z niemiami, że bądź pogaństwo namowił, bądź mu przez swoje księstwa dał wolne do Kniaw wejście (l). Wszakże gdy Litwa otwartym bojem potykała się z Polakami; książęta Szląscy podiażdami i zdradą siebie pfowali. Konrad Głogowski nie mając równy potęgi Henrykowi Lignickiemu, aby go z Wrocławia wygnał; nasyłał na jego księstwa kupy zbrojne dla pożogi i rabunków; a związawszy się z bratem jego Bolesławem Swidnickim, nieprzyjacielem także przez zazdrość więkzości majątków braterskich, knował tajemne zdrady, aby Henryka zabił albo poimał. Lecz Bolesław ukrywszy tym czasem zdradliwe zamyśli, wymógł na Henryku ustąpienie sobie Jawora i Strzegomia, obiecu-

(k) DUSBURG na karcie | (l) KOJAŁOWICZ,
323. DEYGOSZ, KOJAŁOWICZ, |

R. P.
1291.

iąc mu chytrze, że się z nim przeciwko Konradowi złączy. Napelniła się Polska, więcej niżeli kiedy, duchem podstępów i nieszczerości, dając zagranicznynin z tego rozerwania pochop do zysków i gwałtu.

1292.

XXVI. Jakoż Wacław król Czeski, ostrzeżony dawniej od Tobiaśza biskupa Prażkiego o potrzebie mocniejszych sił na Łokietka, zebrałszy Czechów i Morawców, a do spółki oręża zaprosiłszy Ottona długiego, margrabię Brandeburskiego, ruszył ku Opolowi. Podzielone na dwa zaścępy wojsko złączone stanęło pod Krakowem w pośrodku miesząca Sierpnia. Naradzano się tam względem sposobu prowadzenia wojny. Łokietek trzymał Wislicę, gdzie liczny jego garnizon i z okolicznym wojskiem zdawały się być na przeszkodzie do ciągnięcia ku Sandomirzowi. Niebezpieczno też było Czechom bawić się pod Krakowem, dla bliskości ludzi Łokietkowych, którzy ich obrotów pilnowali (m). Uradzono zatem ciągnąć w Sieradzkę. Nie miał tyle sił Łokietek dla udziału wojsk swoich na zasłonę Sandomirza, aby mógł pole stawić Czechom, Morawcom i Brandeburczykom: szarpał ich tylko podjazdami w nocy, lub gdy się zdarzyła okoliczność, a dowozu żywności broniał. Przeto Wacław z Ottonem podśląpiłszy pod Sieradz, i same tylko

(m) Ze Łokietek bawił się | ktiemu na budowanie *Castrum*
w ten czas w Krakowskim, | *vulgariter dicti Opogii in terra*
świadkiem przywilej jego da- | *Cuiavienfi*. W roku 1292. *Dan-*
ny Tomaszowi biskupowi Pło. | *tum in dominio Cracoviensi.*

miasto wzięwszy na końcu Września, gdy zamku dobyć nie mogli, iako mocną załogą i otaczającym nakoło bagniskiem warownego, wrocili się prawie beczynnin do Czech. Nie lepsze miał szczęście Henryk Lignicki w przyciągnienu do swojej strony brata Bolesława, iak Wacław w wyprawie wojenney. Albowiem, gdy go powtornie o posilki przeciwko Konradowi prosił, ile obowiązane przyśięgą za wzięcie Jawora i Strzegomia; zdradliwy Swidniczanin czyniąc różne pozory swojej niesposobności, znowu na bracie darowiznę Reychembachu, Fraynkenszteynu i Strzelina wyludził: wszakże i potym słowa nie dotrzymał (n). Tegoż roku w miesiącu Lipcu (o) zeszła ze świata święta Kunegunda, wdowa po Bolesławie pudyku, w klasztorze Sandeckim, dopełniwszy życia wielkimi cnotami znakomitego. Umarli też dway biskupi, Paweł Krakowski (p) przesiadawszy na tey katedrze lat 32. i Tomasz Wrocławski (q). Pierwszy miał następcę Prokopa z Rusi, herbu Korczak, niegdys kanclerza Leszka czarnego: drugi Jana Romkę Polaka herbu Sulima, lubo księżęta Szląscy chcieli mieć na tey katedrze Konrada księżęcia na Saganie, syna Konrada Głogowskiego, który przeznaczony do stanu duchownego, trzymał iuż probostwo Wrocławskie (r). Obu wyswięcił Jakub Swinka arcybiskup Gnieźnieński.

(n) Długosz na kar. 864.	(q) <i>Diebus Martii.</i>
(o) Dnia 24.	(r) Długosz na kar. 865.
(p) Dnia 29 Listopada.	Ten Konrad za świadectwem

R. P.
1293.

XXVII. W tym stanie były rzeczy Polskie, kiedy na Szląsku nowa zdrady i okrucieństwa otworzyła się postać. Konrad Głogowski omylony w nadziei, że przez Boleśława Swidnickiego miał żywcem dostać Henryka Lignickiego, zażył nań domowego złoczynę. Był to Lutko z domu Habdańców, wielki Henryka faworyt. A lubo ten książę kazał ściąć oycę jego Pakośława za popełnione mężoboystwo, gdy się z tey zbrodni, zaufany w dworskim kredycie, śmiał iawnie chępcić; iednak syna Lutkona różnemi dobrodzieystwami zobowiązawszy, rozumiał, że w nim pocziwego sflęę pozyfka. Jakoż Lutkon oświadczaiąc się zawsze, że ociec jego Pakośław na sprawiedliwą karę zasłużył, wkradł się tym bardziej w serce i poufałość książęcia. Wiedział o tym wszystkim Konrad, i z okoliczności korzystać nie zaniechał. Przekupiony od niego zdrayca upatrzywszy czas zdolny, kiedy Henryk mył się w łaźni niedaleko Wrocławia nad Odrą, wpadł ze zbroyną kupą, i wśadzonego pana na koń, nikczemną tylko płatą przyrzuciwszy, dniem i nocą zagnał do Sandwoita miasta Konrada. Zaprowadzony Henryk do Głogowa, po sęptaniu nog i rąk kaydanami, ofadzony był w beczkę żela-

Kromera obrany był na arcybiskupstwo Salcburkie, lecz iadąc tam, gdy się dowiedział, że w tamtym kraiu piwa nie robiono, wrocil się nazad. Za powrotem swoim wzięty był do więzienia od brata Henryka,

zkąd lubo go oswobodzono, nie długo żył potym, bo do R. 1304. Pogrzebiooy w kościele Lubieńskim. Obacz Długosza, Kromera, Kosiłowicza, Kromer nazywa go *Conradus gibbosus* (garbaty).

zną, mającą tylko u góry otwor do brania pokarmu, a u dołu do wypróżnienia brzucha. W takowym tarasie, gdzie ani mogli usieść, ani leżeć, przecierpiawszy nieszczęśliwy ieniec przez sześć miesięcy, gdy mu już robactwo barki i biodra ztoczyło, przymuszony był do przyjęcia kondycyi od okrutnego stryja sobie podanych. Wyliczył mu trzydzieście tysięcy grzywien pieniędzy, oddając powiaty Namysłowski, Bereltowski, Kruczborski, Byczyński, Kuncewstadzki, Rozenberski, Haynowski i Bolewawski. Wszakże wytrzymał katownie od człowieka, ogromem ciała i tustości obciążonego, nie długo go przy życiu zachowały. Umarł Henryk po trzech latach, zostawiwszy z Elżbiety księżniczki Kaliskiej, corki Bolewawa, trzech synów, Henryka, Bolewawa i Władysława, których opieki nie wprzód się podjął brat jego Bolewaw Swidnicki, aż mu zamek Sobota była uśląpiona (s). Lecz w Małepłoczce, gdy Wacław Czeski opuściwszy Sieradzkie księstwo, udał się do nowego cesarza Adolfa z Nassawa, dla zaręczenia z synem jego Rupertem corki swojej Agnieszki (t), Łokietek znowu podbijać sobie począł księstwo Krakowskie, i Czeskie podiazdy szczęśliwie znoził. Przeszkodziła skutkowi tej wyprawy nagła Tatarow na Ruś i ziemię Lubelską nawała, którzy otarli się o sam Sandomirz, z wielkim brańcow i tu-

(s) DRUGOSZ, KROMER, | (t) HUBNER w Tabl. gen.
i inni. | nazywają Judytą.

R. P.
1293.

pię mnożstwem do dzikich koczowisk swoich za Dniepr i Dniestr powrocili (u). Łokietek scigaiać Tatory od Sandomirza, i onym nie uszkodził, i Czechow, z Krakowa wygnać zdolnym być nie mógł.

1294.

XXVIII. Wzięte od Tatarow kęski, pomnożyły się w następnym roku nową od Litwy szkodą. Witenes, zawsze od Krzyżakow około Niemna na Żmudzi bity, szukał naprawy strat swoich za Wisłą. Zwyczajnym łotrówstwem sposobem zgromadził ludzi Litewskich i Żmudzkich wespół z Prusakami pogranicznymi; a za poduszczeniem tegoż Bolesława Płockiego, który mu i dawniej przez swoje ziemie iść dozwolił, przeszedłszy tajemnymi szlakami Mazowsze i Wisłę, z tysiącem ośmiuset zbroynych, napadł niespodzianie w czas zielonych świątek na Łęczycę. Obrocil się naprzod barbarzyński zapęd na kościół kollegialny, mnożstwem ludu napełniony. Tam wymordowawszy przytomnych, rzuciło się pogaństwo do wiązania księży, i szarpania sprzętow kościelnych. Rzucone potym ognie na dachy okoliczne, zażogłszy świątnicę, resztę nędznego ludu, który się tam zchronił, dymem i ogniem umorzyły. Po zniszczonym mieście, gdy Litwa z mnogim zaborem niewolników

(u) Długosz na kar. 869.

(w) DUSBURG pod R. 1292.
Jeśli Litwinow było 1800, ia-

ko chce Długosz, procz wybitych w kościele 400 dufz, wynosił Litewski zabor szkody w ludziach na 36000 osob.

i dobytku uchodziła, tak że każdemu w podziale po dwadzieście głów dostało się (w); udał się za nimi w pogoń Kazimierz książę Łęczycki w liczbie równej (x) rycerstwa, i już ich we wsi Żukowie, niedaleko Sochaczewa, lub jak innym się podoba, w Troianowie doścignął. Łacno mu było, korzystając z ochoty żołnierstwa, wyśiec pogaństwo łupami obciążone: lecz Bolesław Mazowiecki, zawsze mu przychylny, nie wiadomo z jakiego powodu (y) chciał być pośrednikiem pokoju, i pewny czas między wojskami spoczynku umówił. Wszakże Litwa nie chowając słowa, gdy się Kazimierz mniej spodziewał, napadła na jego oboz, i gromić go poczęła. Dał odpór mężny książę, wysiekłszy wielu z nieprzyjaciół, czym też orzeźwieni brańcy kupami z kaydan pogańskich uchodzili: nakoniec sam na placu poległ. Śmierć wodzą pociągnęła powszechną rozsypkę. Wielu uchodząc przez rzekę Bzurę, na ow czas wezbraną, włiey topieliskach poginęło: innych miecz wyścinał, tak dalece, że z tego pogromu, ledwo ieden życie uniośł (z). Po zabitym Kazimierzu, ponieważ on żadnego potomstwa nie miał, nastąpił Łokietek brat rodzony na księstwo Kujawskie. Nie długo też potym umarł w Czerwieńsku (a), gdzie kanoniki tameczne, iako też i w Błoniu ufundował, Konrad książę Mazowiecki na Czerksu, zosta-

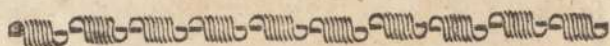
(x) DUSBURG tamże.		(z) DUSBURG na kar. 316.
(y) <i>Nescio quo ductus spiritu.</i>		(a) <i>Duodecimo Kal. Novembris,</i>
DUSBURG na karcie 316.		

R. P.
1294.

wując księstwo udziału swojego, iako zchodzący także bezpotomnie, bratu Bolesławowi Płockiemu. Dokonał też życia Mestwin II. ostatni z panującej linii w Pomeranii nadwiślaney, czyli marchii Gdańskiej, niezostawiwszy żadnego potomstwa z prawego łoża, iako świadczy nadgrobek jego w Oliwie, gdzie w grobie dziadów swoich był złożony. Na jego miejscu objął to księstwo Przemysław Wielkopolski, wyznaczony dziedzic przed czterema laty, i trzymał one spokojnie do śmierci, mimo uczynionej przed dwoma laty zmywy na siebie Wiśława księcia Rugii, Jaromira biskupa Kamińskiego i margrabiów Brandeburskich, którzy się wzajemnie obowiązali przymierzem, iż w przypadku śmierci Mestwina nieść wojnę do Pomeranii, i onę między siebie podzielić mieli (b). Atoli gdy ten nowy księstwa nabytek, albo raczy jego powrot, torował drogę Przemysławowi do tronu; Bolesław Mazowiecki w swojej, przez pozyskanie braterskiej puścizny, pomyślności, zaraz odmiany doznał. Albowiem Krzyżacy pod mistrzem swoim Menekonem zniszczywszy naprzód dwa Litewskie powiaty Pasłowski i Gierzewski, i dobywszy zamku Mingedyna, podstępili pod Wiznę, a po krótkim oblężeniu dobyli zamku i spalili, mszcząc się nad Bolesławem, który w tym mieście Litwinom na wypadki do Prus i do Kujaw przytułek dawał (c).

(b) GERDEC *Cod. Diplom.*

(c) DUSBURG na karc. 330, DŁUGOSZ.



PRZEMYSŁAW KROL.

XXIX. **T**ylą i tak znacznemi klęskami zniszczona Polska od blisko lat pułtoraśta, przez podział swoy między różliczne książęta, poczęła myśleć o ziednoczeniu rozszarpanych prowincyi pod iedno berło. Okropna zaiste była iey dotąd postać, bez związku, nauk, sprawiedliwości i rządu pewnego. Rowni prawie sobie co do obzerności kraioy i mocy książęta, lekce ważąc owe mniemane zwierzchności naywyższey prawo, które było przy Krakowskich, naieżdzali siebie wzajemnie. Naystarża linia Szląska, przez niechęć ku młodszym, że ją uchylify od monarchii i pierworodztwa, mimo dane iednak zrzeczenia, wdzierala się częstokroć do sukcesyi, przynajmniey pod tytułem opieki nad małoletnimi: nakoniec sąsiedztwem, małżeństwami i przeymowaniem obyczaiow obcych powoli się od ciała rzeczypośpolitey w rozdrobieniu swoim, a dla przemocy Niemcow i Czechow, oddzielała. Kłócili się między sobą Wielkopolscy, a razem z Krakowskimi i Mazowieckimi. Mazo-

PRZ. KROL.
R. P.
1295.

Prz. KROL.
R. P.
1295.

wieccy też rozdzieliwszy się z Kujawskimi, niestanne z sobą zwodzili bitwy. Korzystali z tych waśni zagraniczni książęta. Brandeburczycy i Czeſi z iedney strony pomnożyli swoje państwa odrywkami części Łuzacy i Wielkieypolski, z ktorey się rozszerzyła marchia Brandeburska. Odpadła przez zdradę Świętopelka Pomerania Gdańska, w udzielne księstwo obrocona. Reszta teyże Pomeranii ku Odrze, niegdys hołdownicza, chorągwie Niemieckie z lennością cesarzom przyęła. Pruskie pogaństwo uciskami od namiestniczey zwierzchności, oraz chęcią powrotu swobod rozhukane, szarpało pograniczne Mazowsze: a zprowadzeni na jego powściągi Krzyżacy, nabrawszy bogatych od dobroczyńców swoich książąt w ziemiach, zamkach i włościach donacy, iuż dla nich samych ciężkimi być poczynali. Coż mowić o Tatarskich, Litewskich, Ruskich, Jadzwińskich wypadach, iak wiele one miały i włości budownych popaliły, i rolniczego gminu w ciężką niewolę zagnały? Rozwolniał rząd w domu monarchiczny, i dzielne onego utrzymanie, przez majątek i samowładztwo panujących. Zwaśnieni książęta, chcąc popierać uporczywe przeciwko sobie wojny, dla ziednania rycerstwa, bogacili one odrywkami dobr swoich, i nadawaniem rożnych wolności republikańskiey przywilejow powagę tronu osłabiających. Tychże wylana hojność w podżwigu nowych, a pomnażaniu dawnych świeckiego i zakonnego duchowieństwa funduszow,

funduszow, poczyniwszy one majątnemi, a od ciężarów publicznych wolnemi, siebie i istotę panowania osłabiała (d). Urzędy wojewodow, kasztelanow, do straży zamków i ziem, tudzież do szafunku sprawiedliwości i dozoru dochodow książęcych, a służby polowej pod ich najwyższą władzą ustanowione, poczęły składać niejakąs arystokracją samym monarchom dla bogactw, kredytu i potęgi prywatney groźną. Upadały spustoszałe zamki ustawianiem robot, do których gmin wieśniaczy bez braku pierwej był obowiązany. Zmniejszyły się dochody skarbu książęcego różnych gatunkow, ustępowaniem onych prywatnym. Lud do wojen wybierany wyzuwał się z dawnych obowiązkow z odmianą uprzywilejowanych dziedzicow. Dźwigały się powoli iakoby oddzielne od majątku stany, a rządna niegdyś Krzywoustego monarchia stała się śmucnym widokiem nierządu w domu, pośmiewiska u postronnych

XXX. W takowych bezprawiach nie mógł stać długo naród, chyba pod rządem jednego (e), któryby dostojnością korony znakomitszy, od swoich

PRZ. KRÓL.
R. P.
1295.

(d) *Abolvimus ab omni onere quod in iudicali competit — ab omnibus publicis exactionibus & servitiis — Soli Deo & prelato obediunt. Ad expeditionem non eant. — Castrum non adificent. — Poveclne & Strozam non solvant. — Monetario non obediunt. — Powoz & Podwoła non tribuant.*

Jurisdictioni castellanorum & palatinorum non subsint. Te są i innych wiele tym podobnych excepcyi w przywilejach i nadaniach tak świeckich iak duchownych.

(e) *Respicere ad regnum & unius dominatum capere. KROMER.*

PRZ. KROL.
R. P.
1295.

i obcych był szanowniejszym, zupełnością władzy nad całą rzeczpospolitą, i samemi pomniejszemi krolnikami. Nayzdolniejszym zdał się Przemysław Wielkopolski, mąż dzielny, waleczny, wielkomysłny, i nad innych społkfiąząt maiećniejszy. Albowiem procz Wielkieypolski trzymał iuż Pomerania: a na Krakowkie i Sandomirskie księstwa, testamentem Henryka Wrocławskiego był wezwany. Żądał on sam korony; a narod mu iey życzył w ufności, że ią z godnością miał nosić. Przeto gdy iuż i Krakowianie mniej sobie życzyli mieć Czecha, fałszem niewieścim Gryffiny narzuconego; zebrawszy się rycerstwo Wielkopolskie do Gniezna, starożytney krolow stolicy, w ktorey niegdyś Otton cesarz Bolesławowi Chrobremu koronę włożył, nad wnuka iego Przemysława w dziewiątym stopniu krolom Polskim wykrzyknęło. Ukoronował i namaścił nowego monarchę z małżonką Ryxą Jakub Swinka arcybiskup Gnieźnieński, w asystencyi Jana Muskaty Krakowskiego, Wysława Kuiawskiego, Jana Gerbisza Poznańskiego, Jana Romki Wrocławskiego biskupow (f). Sam tylko biskup Chełmiń-

(f) KROMER powiada, że Wysław Kuiawski i Prokop Krakowski nie byli na tey koronacyi: Prokop dla choroby, Wysław dla przyczyn niewiadomych. Długosz toż samo napisał przed Krometem; lecz przydaie, że oba przysłali swoje wota. Anonim archidyakon, dawniejszy od Długosza stem

lat wyraźnie kładnie między asystującymi biskupami Wysława Kuiawskiego, i Jana Muskatę Szlązaka Krakowskiego, który po Prokopie nastąpił. Nadgrobek Oliwski wspomniany w Hist. Prusk. SCHURZA na kar. 113 świadczy że Przemysław za konsensem papieża wziął koronę, *qui coronam regni Po-*

ski nie był przytomnym, że przyjąwszy dawniej habit i regułę Krzyżaków, już za ich staraniem uchylił się z pod władzy metropolitańskiej arcybiskupa Gnieźnieńskiego, i Ryfkiemu się poddawał. O co Jakub Swinka arcybiskup w roku następującym miał z nim sprawę w Rzymie, i kommissyą u Bonifacego VIII. papieża wyprawił (g). Byli nadto przytomni tey uroczystości wszyscy urzędnicy Wielkopolscy, a Krakowskie rycerstwo na nią zezwoliło (h). Stała się ta epoka najszcześniejszą dla Polski dnia 26. Czerwca w Niedzielę.

XXXI. Pierwszym staraniem było nowego krola ugładzić przez poselstwa umysły innych pokrewnych książąt, którzy zayrzę mu tey dostojności, a wskrzeszając z urazą domowe wojny, mogliby znowu ledwo spoione związkim monarchii w jedno ciało członki rzeczypośpolitey na gorzkość podać rozerwanie. W czym gdy mu się, przynajmniej na pozor, poszczęściło, obrocił myśli do załatwienia interesów Pomeranii. Bo lubo za życia ieszcze Mestwina odebrałszy od stanów przysięgę wierności, nietylko dziedzictwo swoje różnemi dawniejszych przywilejów potwierdzeniami

lonie a sede apostolica consecutus. Być to mogło: ponieważ papież prawo zwierzchności nad Polką sobie przyznawali. Owszem w ostatnich czasach widzieć będziemy, że papież Wacławowi brat zakazał tytułu krola Polskiego, a potym

Łokietka koronować dopuścił. (g) Obacz w Długoszu na karcie 855. list papieża *per extensum.*

(h) *Cracovienses barones etfi coronationi non aderant, expresse tamen & concorditer in eam consenserunt.* Długosz.

PRZ. KRÓL.
R. P.
1295.

umocnił (i), ale nawet rząd Polski dawniejszy do Pomeranii, ile się zdaie wprowadził, dzieląc tę prowincyą na dwa woiewodztwa Gdańskie i Swieckie (k), a w nich woiewodow, kasztelanow i podkomorzych ziemskich stanowiąc (1); iednak zachodziły wielkie trudności i niebezpieczeństwa ze strony Krzyżaków i Brandeburczykow. Co się tycze pierwszych: ten zakon pełen ambicyi, myślił zawżę, aby mając już w ręku ziemię Chełmińską i Prusy podbite, zdobył ieszcze Pomeranią. Nabrawszy, iako wyżej mowiono, różnych donacyi w tym księstwie od Warcisława, Ratybora i Sambora, oraz samego Mestwina (m), lubo uczynioną później ugodą za sprawą Filipa legata pa-

(i) Potwierdził fundacyą mniechow Belbuckich, iako świadczy BUCKENHAGEN na karcie 146. Także przywilej Wizymira syna Sambora dany Elbinżanom w R. 1294, który czytany w Dogielu.

(k) Nie zdarzyło się widzieć w instrumentach publicznych Pomeranii Gdańskiej między podpisami, procz kasztelanow w Stolpie, w Gdańsku i w Swiecy. W ugodzie między Mestwinem i Krzyżakami za pośrednictwem Filipa legata widzieć tylko Andrzeja kasztelana Gdańskiego, i Pawła kasztelana Swieckiego. Dopiero w R. 1293, w przywileju Wizymira, i w roku 1294, w przywileju Przemyśława, kiedy ten książę już był

wyznaczony następcą po Mestwinie, cytują się między świadkami z kasztelanami i woiewodowie, *Dominus Swantza palatinus Danensis, Dominus Paulus palatinus Svecensis, Dominus Mislans succamerarius Danensis.*

(1) Procz Podkomorzego Gdańskiego wyżej cytowanego widzieć w przywileju Łokietka 1298, między świadkami *dominus Teflaus succamerarius Pomeraniae.*

(m) Obacz wyżej. SCHUTZ na karcie 125. *Mortuo Mestwino — varia inter se contulerant consilia, totum enim tractum ab agro Stolpensi usque ad Vistulam occupandi & cum Prussia conjungendi.*

pieckiego, umarżając wszystkie pretensye, przestali tylko na ziemi Wędzkiej czyli Gniewskiej (n); trwała w nich iednak chciwość do opanowania Pomierania, mianowicie Gdańska w upatrzonym czasie, iż to miasto posiada swoją łącząc dwu wielkich nadwiślanych krajów handel z morzem, wielkie im pożytki obiecywało. Nie mniejsze mieli powołanie do tegoż margrabiowie Brandeburcy. Rościli oni prawo iakieś, na fundamencie podobno obietnicy uczynioney sobie od Mestwina (o) w roku 1269, iakoby Mestwin bojąc się o życie, na które czyhali Krzyżacy, miał wolę poddać ten zamek margrabiom, i obronie onych poruczyć się. Lecz Mestwin nie mając w udziale swoim Gdańska, który do brata jego Warcisława z początku należał (p), iakim sposobem cudze dziedzictwo mógł oddać? Ani więcey ważyło prawo tychże margrabiów, że Warcisław brat Mestwina, bądź Konradowi, iako chce Długosz, bądź Ottonowi długie-

PRZ. KRÓL.
R. P.
1295.

(n) O ziemi Wędzkiej czyli Mewskiej albo Gniewskiej mowiliśmy wyżej pod rokiem 1276. i 1282. O niej powiada SCHUTZ w Hist. Pruskiej na karcie 105. *Oppidum autem Mewa, prius nuncupatum fuit Gniewa a priſco quondam Vandalorum principe Gnevo, qui illud primum condidit, cuius etiam Helmoldus cap. 19 meminit. Polonici ſcriptores nominant eum Gnevomirum, qui anno 1107. cum*

rege Boleslao Crivonſty bellum geſſit. To prawda, że Helmold wspomina o kroliku Słowiańskim Gnevo, ale ten żył wiekiem dawniey od Gniewomira.

(o) DREGER *Cod. dipl. Pomeraniae* w Tomie I.

(p) DŁUGOSZ pod rokiem 1271. *Castrum civitatemque Gdańsk, quæ in sortem Vartislai ceſſerat. SCHUTZ w historii Pruskiej na karcie 82.*

PRZ. KROL.
R. P.
1295.

mu oddał w zastawę rzeczzone miasto w czasie niechęci swoich z bratem (q). Ponieważ i margrabio-
wie nie wielką mu dali pomoc; i tenże Warcisław
poźniej Krzyżakom takową darowiznę uczynił.
A kiedy pomimo wolę starszego Mestwina, iako
zwierzchnika, ani Warcisław, ani stryowie jego
Sambor z Ratyborem czynić nie mogli żadnych
alienacyi Krzyżakom iako obcym (r), iakżeby
się mogło utrzymać oddanie Gdańska Brandebur-
czykom przez Warcisława? Lekką też miały wagę
cesarskie dawniej Fryderyka II. tymże przywilecie,
iako wynikające ze zwykley pod ow czas cesa-
rzow przewencyi, iż oni powszechniemi świata
monarchami będąc, mogli szafować według woli
swoiey całym ziemi okragiem: albo się one ścia-
gały do Pomeranii Szczecińskiej, podległej berłu
Niemieckiemu, za przyjęciem od książąt tamecz-
nych lenności i chorągwi zagranicznych.

XXXII. Cożkolwiek bądź, Przemyślawn krol za-
spokoiwszy się w domu, niezawierając margra-

(q) Obacz wyżej.

(r) *Secundum voluntatem patris Mestvini in dominatu prece-
llebat. — SCHUTZ w historyi
Pruskiej na karcie 81. — Circa
Mfacungum natu maiorem consen-
su baronum Pomeranie omnis su-
perioritas & iussio relicta. DEU-
GOSZ na karcie 789. — Filii
Sventopelci nec tantillum Crucige-
ris cedere volebant, contendebant
enim non licuisse patruo florentem*

*familie dignitatem in ipsorum
fraudem inconsulte largiendo dete-
riorem reddere, EYKSTET An-
nal. Pomer. na karcie 44. Toż
samo powiada MIKRELL w księ-
dze II. Tenże EYKSTET na
karcie 48 pisząc o Filipie lega-
cie papieskim do zaspokoienia
kłotni Mestwina z Krzyżaka-
mi mowi, *Qui Samborii & Ra-
tiborii liberalitatem minime pro-
bandam, sed perniciosam indicavit**

biom i Krzyżakom, wyjechał do Gdańska dla opatrzenia tego miasta i zamku, kędy już przed rokiem, iezcze za życia Mestwina był przytomny Elbinżanom nadane od Wizymira syna Sambora przywileie potwierdził (s), a rząd Polski do Pomeranii wprowadził (t), ustanawiając woiewody i inne urzędniki. Potrzebowało miało lepszego warunku, a zamek od Brandeburczyków

PRZ. KRÓL.
R. P.
1295.

eamque sententia sua tanquam invalidam, fraudulentam, iniquam & injustam rescidit irritamque fecit.

(s) Przywilej w DOGIELU na karcie 35. *Aktum & datum in Dantzig in die B. Calixti pape & martyris.* Ten Wizymir nie wiadomo którego roku umarł. Dał on Elbinżanom przywilej w R. 1293. rokiem przed tym potwierdzeniem. Nie można jednak wnosić, aby to potwierdzenie znakiem było śmierci już zaszczyt Wizymira; ponieważ Przemysław wyznaczony od Mestwina dziedzicem i najwyższym zwierzchnikiem całej Pomeranii, mógł iezcze za życia Wizymira potwierdzać jego nadania, tak iako sam Mestwin, gdy niektóre łaski mnichom Belbuckim nadał, uczynił to iednak *de consensu Premislai ducis Poloniae* ogłosiwszy go swoim następcą według powieści Bugenhagena. Nie wiadomo nam iest, iakie trzymał dobra ten Wizymir po uczynioney przez oycę Sambora donacyi Krzyżakom

ziemi Gniewskiej. Można by iednak rozumieć, że wydział jego był w woiewodztwie Malborskim w powiecie Elbląskim i Nowostawskim. Mnie mania tego dowodem być mogą wyrazy przywileju danego Elbinżanom. *Si aliquis ipsorum a latere nostri domisii tempestate agitante naufragium pertulerit &c.* z których się pokazuje, że *dominium* Wizymira było nad Hifem. W roku też 1309 Leszek syn Ziemomyśla książę Kujawski na Inowroclawiu sprzedał Krzyżakom spadłe na siebie dobra *piscariam & bona seu villas inter Nogatum & recens mare (Frische Haff) quae ad ingenuam dominam Salome ducissam Cuiavie matrem ipsius ex paterna successione pertinebant.* Swiadczy to zeznanie Krzyżakow oryginalne w archiwum koronnym, iako o tym będzie niżej. Salomea była podobno corką Sambora a siostrą Wizymira.

(t) Obacz nieco wyżej na karcie 244.

PRZ. KROL.
R. P.
1295.

1296.

i Polaków przed kilkonaściami lat nadpfuty (u) repara-
cyi. Oboie to uczynił Przemysław; bo naprawi-
wszy fortecę, samo miasto pierwszy z książąt blanka-
mi wzmacnił (w). Ażeby zaś panowania swiego,
tak nad całą Polską, iak nad Pomeranią, uroczy-
ście dał dowody, rozkazał wyrzucić pieczęć, ma-
jącą na iedney stronie orła białego z napisem: *Red-
didit ipse suis victricia signa Polonis* (x), a z
drugiey osobę krolewską na maieście z koroną na
głowie, a iablkiem w ręku, z napisem także: *Si-
gillum Premislai Polonorum regis & ducis Po-
meraniæ*. Te tak piękne początki krolowania
przecięła w dalszych nadzieiach śmierć Przemysła-
wa. Przyczyną iey była zazdrość margrabiów Bran-
deburckich, powzięta z wyniesienia iego na tron:
ażebymaiąc już więcey mocy i powagi w kraiu
Polskim, nie mścił się nad niemi różnych uzur-
pacyi i krzywd w kraiach koronnych poczynio-
nych. Jakoż Lubuski i Santocki powiaty dawniey
zabrane zmniejszyły w znaczney części Wielko-
polskę: a roszczone też do Pomeranii pretensye,
czyniły krola ostrożnym i czułym, aby im bronią
zapobiegając, daley się margrabstwu szerzyć nie
dopuscił. Ułożyli między sobą czas margrabiowie
Otton nazwany długim (y), Otton elektor brat

(u) Obacz wyżej.

(w) *Civitatemque Gdanis-
primus blancis muniri procuravit.*
Długosz na karcie 874. *Mu-
nire Gdanum orsus est.* KROMER
na kar. 178. Blanki w późniey-
szej łacinie *Planca*. Były to dyle

czyli belki drewniane grube,
których zażywano do oparka-
nienia miał, nim mury nastą-
piły.

(x) Dźwigając swoje Pola-
ki, wrocił im zwycięskie znaki.

(y) KROMER tego Otto-

stryieczny, i Jan syn Konrada, rodzony siostrzeniec Przemysław (z), aby go zdradą życia lub berła pozbawili. Bawił się pod tę porę Przemysław w Rogoźnie, miasteczku niedalekim od marchii, łagodząc troski królowania rycerskimi rozrywkami w gonitwach i turniejach, a na tych zabawach czas zapuśny przepędzając. Niektórzy twierdzą, że Przemysław zbliżył się umyślnie ku granicy, aby zpobliża zdolniejszym był do zabieżenia najazdom margrabiów, którzy bez ustanku wypadali do Pomeranii, pomnażając zaborami swoje państwo (a). Swobodna myśl bez podeyrzenia zdrady zabezpieczyła biesiadników; iż podławszy sobie trunkiem spało co żywo czekając popielcu (b). Alić o samym świecie ubiegłszy miasto bez murów i wałów otwarte, ludzie zbrojni oskoczyli samo mieszka-

PRZ. KRÓL.
R. P.
1296.

na nazywa *marchio & elector*. Nie był on w tym roku ani późniey elektorem, ale Otton IV, brat jego stryieczny urodzony z Jana, zmarły w roku 1308 dobrze po śmierci Ottona długiego.

(z) Urodził się z Konstancyi jego siostry rodzoney.

(a) *Dum eis cum tumultuaria manu ad Pomeraniam occurrit, quam illi hostiliter depredabantur.* DUBRAWSKI na karcie 171.

(b) Stał się ten haniebný zabój w ranek popielcowy w dzień świętey Doroty, to jest 6 Lutego. Zbieracz iakiś bez-

imienny w Kadłubku edycyi Gdańskiey powiada na karcie 43. 1296. IV. *Id. Febr. rex maioris Poloniae occiditur a suis militibus de clenođio dicto vulgariter Zaręba prope opidum Rogosno.*

Cumque gravissime fuisset quasi lethaliter vulneratus, & illi quasi iam mortuum reliquissent; supervenit quidam ex inimicis eius, requivens ab eo si adhuc supervivere voluisset: cui rex voce humili fertur respondisse. Se adhuc posse supervivere, si in calore servaretur atque mederetur. Quo audito liktor, qui superstabat pignone illum ad terram confodiens penitus tunc extinxit.

FRZ. KRÓL.
R. P.
1296.

nie gdzie król spoczywał. Porwał się on na pierwszy tumult z łoża, nie wiedząc co się dzieje; a lubo niewiadomy z jakim i jak licznym nieprzyjacielem miał sprawę, gdy już zbrojcy do domu się wdarli, dawał im potężny odpor, poki jeden wszystkim na siebie grotom i mieczom wymierzonym mógł podolać. Zrąbany nakoniec i zkłoty upadł.

XXXIII. Spełnione na monarcho okrucieństwo podało w rozsypkę przyboczną czeladź i innych gości. Tym czasem mordercy, że król był ieszcze przy znakach życia, chcieli go uwieść do' marchii na koniu, bądź na wozie: na których, ponieważ dla mdłości siedzieć nie mógł, dokłoli pugiłami już bezbronnego i niewolnika, zostawiając martwe ciało, a unosząc z sobą podłe zwycięstwo i cechę zbrodni na czasy wiekopomne. Wieść niosła, że Niemcy mieli w spółnictwie tego zabójstwa niektórych z familii Zarębow i Nałęczow niechętnych Przemysławowi, że wzrastające ich z bogactwami zuchwalstwo i łakomstwo myślił ukroczyć. Owszem do czasów Kazimierza wielkiego potomstwo tych domów, iak słyhać, ani w szykach rycerskich pod czas wypraw woiennych sławać, ani sukien fzkarłatnych używać mogło. Lecz dzielność i męstwo tychże pod czas woien Ruskich, zatartszy płamę podeyrzanych o spisek lub wiadomość onego oyców, znowu ich do dawniejszey sławy przywróciły, a w nadwukach ofobistemi ieszcze zacnemi dziełami onę pomnaża. Zwłoki królewskie

z Rogoźna do Poznania prowadzone, i w grobie przodków złożone, oblały łyzy całego narodu. Zył Przemysław lat 38. miesięcy trzy, dni 24. A lubo tylko przez siedm miesięcy koronę nosił, iednak tym wielkomyślnym postępkim oyczynę podźwignął, wlewając pierwfzy w iey rozszarpane ciało ducha rządu, iedności, i subordynacyi pod iednym berłem, którego na przyszłe czasy trwałość krwią swoią zahartował (c). Ostatni to był książę z linii Wielkopolskiej, idącey od Mieczysława strego. Z żony Ryxy krolewny Szwedzkiej, powtorney tegoż nazwiska (d) iedną tylko corkę zostawił, która potym wydana była za Wacława krola Czeskiego, iako się niżej powie. Rzecz uwagi godna; iż dom tych margrabiów Brandeburskich z linii Alberta Urfa, lubo ieszcze w życiu dwanaście głów męzkich liczył, w przeciagu iednak lat dwudziestu kilku zszedł bezpotomnie, zostawując margrabstwo na zabor innym, poki one statecznie w familii Hohenzollerskiej teraz w Prusach panującey nie osiadło.

PRZ. KROL.
R. P.
1296.

(c) DEUGOSZ, KROMER, i inni.

(d) Powiedzieliśmy na karcie 188 o Ryxie krolowey, co o niey piszą historycy nasi i obcy. Rzecz się lepiej wyjaśnia z dyplomatów. Mam użyczony sobie od Jmci X. Andrzeja Reptowskiego kanonika Poznańskiego, proboszcza Łęczyckiego summaryusz przywilejów rożnych do kapiruly

Poznańskiej ściągających się, a z rozkazu zacnego biskupa i kanclerza J. W. Jmci X. Antoniego Okęckiego zebranych i porządnie ułożonych: w którym summaryufzu znajduje się pod R. 1286. *in crastina Nativ. B. V. M. Privilegium Præmissai ducis Pol. virtute cuius attentis meritis & obsequiis domini Thilonis sui capellani & protonotarii* (był on razem proboszczem

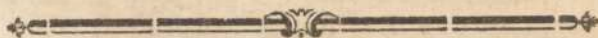
R. P.
1296.

XXXIV. Wreszcie margrabiowie korzystając z ofierzonej śmiercią króla Wielkopolski, nim naród następcę obrał, opanowawszy dawniej kasztelanią Santocką, rzucili się także na dobra duchowne. Należało do diecezji Poznańskiej probostwo tameczne przy kościele świętego Andrzeja, majątne włością Kiiowem i innymi dochodami. Obzerność jego rozciągała się równie z kasztelanią około rzek Odry, Warty, Iny, Drawy i Noteci, a iurydyceji duchownej biskupa Poznańskiego, jako swojego kollatora podlegało. Brandeburczycy nie chcąc mieć nic wspólnego z Polakami w kasztelanii zabranej, poddali całe to probostwo kapitule kościoła Soldyńskiego. Ani ten tak znaczny diecezji Poznańskiej odrywek powrócił do niej dla niedbalstwa i opieślności Jana Łodzi biskupa, który rozpoczęty o to w Rzymie proces od dwu poprzedników swoich Andrzeja i Domarata, i już prawie doprowadzony do końca poprzeć zaniedbał. Lecz i Krzyżacy nie dali spoczynku Mazurom, dla związku ich księcia Bolesława z Litwinami. Chciał Bolesław podźwignąć Wiznę, zamek świeżo od nich zburzony, i już tę robotę za pomocą Litwy rozpoczął. Meneko mistrz Pruski na przer-

Santockim) maxime quod sibi principi obtinuerit dilectam coningem Richeram, ubi in transuandavia & flumina ac alia maritima discrimina non immerito corporis sui & rerum pericula potuit formidare, eidem D. Thiloni de-

dit iure hereditario villam Gdeez &c. Datum in Pyszdry. Wyrzy przywileju zdsią się potwierdzać, iż kiedy Ryxa z zamorza była przywieziona, musiała być corką króla Szwedzkiego, nie Małgorzatą Brandeburską.

wanie dzieła zciągnął wszystkich kommandorów z wojskami pod chorągwie. Nie dopuściła Krzyżakom dopełnić zamysłów wszczęta pod tenże sam czas w Sambii i Natangii rebellia, i opanowanie od Prusaków Bartenfzteyna. Na tey poskromienie posłany kommandor Krolewiecki, gdy domowy pożar gasił, inni też z Balgi i Ragnety kommandorowie zagnawszy się za Litwinami po nad Niemnem około Kimla i Grodna, zamki tamęczne pustoszyli (e); tym sposobem ocalała Wizna. Wszakże Witen wkrótce szkody swoje powetował zniszczywszy ziemię Chełmińską i powiat Gólbowski, zkąd na Inflanckie Krzyżaki oręż obroczył (f).



WŁADYSŁAW ŁOKIETEK KROL.

XXXV. **N**ie była atoli długo Polska bez kro-
la. Uczyniony zamach od margrabiów na iey oca-
lenie lub odarcie, a zamysły Leszka syna Zie-
momyśła Inowrocławskiego w oderwaniu także

WŁA. ŁOK.
R. P.
1296.

(e) DUSBURG, DZUGOSZ, KOJAŁOWICZ.

(f) DUSBURG na karcie 339. Zamek Gólbowski zbudowany od Konrada Saka, który był mistrzem prowincy-

alnym w Prusach. Około tego zamku 50 łanów (*mansus*) Ziemowit książę Dobrzyński brat Łokietka dał Krzyżakom, iako świadczy list Karola de Trevisis mistrza w roku 1317.

WŁA. ŁOK.

R. P.

1296.

Pomeranii przyspieszyła wybranie Łokietka. Ten Leszek urodzony z Salomei księżniczki Pomeranii, bądź córki Świętopelka, bądź Sambora (g), obiał po śmierci oycowskiej w Kuiawach Inowrocław i ziemię Michałowską (h), puściwszy braciom przez podział części oycowskiej, Przemysławowi Bydgoski powiat, a Kazimierzowi Gniewkow. Rościli oni sobie prawo do Pomeranii, a Krzyżacy ich w pretenzjach tych utwierdzali, związani przyjaźnią z oycem ich Ziemomyśłem (i), i utrzymując onę w synach, aby od nich potym część iaką teyże ziemi i innych dobr wyludzili: co się i stało (k). Jakoż Leszek zaraz po śmierci Przemysława udawszy się do Gdańska uczynił staranie, aby to miasto z powiatem do siebie przygarnął (l). Z tych powodow panowie Polscy

i które oni ustapili Łokietkowi. *Quod illa bona in Schynycem cum so mansis circa Golubam sibi (Vladislao) dimissimus & assignavimus sub iure & conditionibus — sub quo & qualibus eadem bona predicta acceperamus a principe domino Zemovito duce Dobrinensi, illius (Vladislai) germano clara memoria &c.*

(g) Obacz wyżej.

(h) Dokument zastawy ziemi Michałowskiej w R. 1304. 14 Października, gdzie Leszek pisze się *dux Cuiaviae & dominus Juvenis Vladislaviae*. W tym przywileju widzieć te słowa: *territorium nostrum Michalow prout ad nos pertinet, & in par-*

tem ex divisione terra Cuiavia facta cum fratribus nostris in clytis principibus & ducibus Cuiaviae Przemislao & Casimiro, est hereditarie devolutum. Dawniej ziemia Dobrzyńska i ziemia Michałowska należały do Kuiaw. Dobrzyńską trzymał Ziemowit brat Łokietka, a fryty tego Leszka.

(i) Obacz wyżej.

(k) Wzięli w zastawę ziemię Michałowską w R. 1304, a w R. 1309. sprzedał im Przemysław brat Leszka. *Piscariam & bona seu villas inter Nogatum & recens mare, iako się na swoim mieyscu powie.*

(l) BUGENHAGEN na karc. 149.

duchowni i świeccy nie chcąc już daley widzieć tak
 szkodliwych kraiovi rozerwaniow, uczynili ziazd
 w Poznaniu dnia 23. Kwietnia wespół z woiewo-
 dami, kasztelanami, i szlachtą Pomorską (m),
 iako już dobrowolnym za Mestwina przystąpie-
 niem, z koroną Polską złączoną, na obranie no-
 wego krola. Pobudzała obywatelow Pomorskich
 Słowianow do tey powtorney iedności niechęć ku
 Niemcom, ktorzy ofadami swoiemi za wezwaniem
 książąt Pomeranii Szczecińskiej napełniwszy ziemie
 nadodrzańskie, pod przywodem tychże, częste na
 księstwo Słupskie od Persanty czynili wypady, chcąc
 one podbić (n). Były niektorych zdania, aby nie od-
 dałać od dziedzictwa oycowskiego corkę Ryxę: lecz
 wiek iey ośmioletni, a słabość płci niewieścicy
 nie zdolna dać radę w tak licznych i trudnych dla
 kraiu okolicznościach, kazała szukać zdatniejszego
 męża w teyże krwi i narodzie. Nie byli Polacy ie-
 szcze w przypadku widzenia kobiet u siebie po ro-
 dzicach panujących, procz baieczney Wandy.
 Bolesław Kaliski lubo miał corki, nastąpił po nim
 brat Przemyśław. A którzy dla potrzeb stanu, wa-
 żniejszych zawsze nad związki pokrewne, prawo
 nawet pierworodztwa za synow Krzywoustego
 uchylali, obierając tego, kto był z nich lepszy,
 użyli i teraz tegoż naygłówniejszego prawa,
 którym jest całość ludu (o) w osobie Łokietka,

WŁA. ŁOK.
 R. P.
 1296.

(m) *Prælati baronesque Po-* | (n) BUGHENHAGEN na kar-
loniæ regni & ducatus Pomeva- | cie 149.
niæ. DEWGOSZ na karcie 883. | (o) *Salus populi suprema lex.*

WŁA. ŁOK.
R. P.
1296.

iż on jeden mógł krolestwo dzwignąć naydzielniey. A tak za radą, namową, powagą i zgodą powfszechną wybrany iest za krola Władysław, naystarszy z żyjącey linii książąt Kuiawskich, brat rodzony Lefzka monarchy i iego następcy na księstwo Sieradzkie, szwagier Przemysława, mający za sobą siostrę iego stryieczną Jadwigę, nakoniec książę Krakowski i Sandomirski przez wybor tamecznych obywatelów (p).

XXXVI. Potym wybraniu przystąpiły inne księstwa do tegoż aktu, poddając siebie i zamki wszystkie nowemu krolowi (q), procz niektórych w Sandomirskim i Krakowskim, które Cześni inieniem Wacława ieszcze trzymali, a on dla tey posesyli brał tytuły Krakowskiego i Sandomirskiego książęcia. Bawił się pod ow czas Łokietek w Kuiawach, przypatrując się obrotom Krzyżackim, którzy iuż poczynali dawać iawnieysze znaki swoiey ku Polakom niewdzięczności, oddalając się od nich w duchowney nawet iurydykcyi przez uchylene biskupstwa Chelmińskiego od władzy metropolitańskiej (r), i myśleli o nowych zaborach. Wezwany od Wielkopolanow na obięcie tey prowincyi przybył do Krakowa około świąt wielkonocnych,

(p) Władysław po obraniu swoim na krolestwo, ponieważ się nie koronował, pisał się tylko. *Nos Vladislaus D. G. dominus regni Poloniae, dux Pomeraniae, Lanciciae, Cuiaviae &*

Siradiae. Obacz DOGIĘLA na karcie 36. Tom IV.

(q) *Omnes in illius obedientiam & ditionem accedunt. DEUGOSZ.*

(r) Obacz wyżej.

nych, gdzie przesiadawszy przez lato dla porządku i sądow, udał się do Pomeranii. Potrzebowało to księstwo trwałego rządu i zabezpieczenia, lubo zjazd Poznański wyznaczył tym czasem trzech starostów dla straży kraiu, Piotra Szwencę kanclerza Pomorskiego, i Wawrzyńca z Jaszkiem (s). Już się był znajdował w Gdańsku na odgłos śmierci Przemysława Leszek Kuiawski (t), mając pretenzję do tego powiatu po matce Salomei. Lecz widząc zgodne Władysława na księstwo Pomeranii wybranie od stanów, i chęć tychże w przyjęciu go za pana, sam wespol z całym obywatelstwem wyszedłszy o pułmile na powitanie krola, klucze mu od zamku oddał. Władysław wyjeżdżając z Gdańska zostawił na miejscu swoim gubernatorem generalnym Pomeranii (u) Wisława, biorąc z sobą synowca Leszka, aby w niebytności jego zamieszkania jakiego nie uczynił, wiążąc się z Krzyżakami.

XXXVII. Jakiegokolwiek jednak czynił staranie względem zaspokoienia krolestwa, nie bylo one bez trwogi i rozruchow. Bo lubo Krzyżacy mając do

WŁA. LOK.
R. P.
1296.

1297.

(s) *Constitutum in terra Pomeraniae tres capitanei, Petrus Schwentza cancellarius Pomeraniae, Laurentius & Jascho de Slawe — Interim quo dux Vladislaus aliter disposuerit, Długosz na karcie 884. — O tych familiach powiada BUGHENGEN na karcie 153, iż oni wiel-*

kie mieli dobra. Inter quos fuerant illi Fascoes domini terrarum Slawe & Rugenwald.

(t) DŁUGOSZ na karc. 885.

(u) DŁUGOSZ na karc. 885. Lubo w Pomeranii już byli dwaj wojewodowie Swiecki i Gdański, także rożni kaszte-

WEA. ŁOK.
R. P.
1297.

czynienia z Litwą, w Prusach i w Inflantach (w) zaniechali na czas Kujaw i Pomeranii, niebezpieczny był atoli stan Wielkiej i Małopolski od Czechow, Brandeburczykow i samych Szlązakow. Trzymał Wacław niektóre zamki w Krakowskim i Sandomirskim, mając w tych kraiach garnizony swoje i stronnikow. Z temi Łokietek częste zwodząc utarczki, pewnieby ich powyganiał, gdyby książęta Szląscy bardziej Czechom przychylni, nowych od nich posłtkow przez ziemie swoje nie dopuszczali (x). Przystąpiło do otwartey nieprzyjaźni szyderstwo dotkliwsze od oręża. Czynili sobie żarty Szlązacy z nowego krola, roznosząc w Polfcze fałsze i urągowiska z Polakow i Węgrow, których Łokietek miał pod swoimi chorągwiemi (y). Domowe między niemi samemi zamieszki uczyniły wstęp Łokietkowi na ich ukaranie. Od lat kilku wpadła zazdrość między książęta Głogowskie i Wrocławskie. Henryk Probus zostawił testamentem księstwo swoje Wrocławskie stryjowi Konradowi (z). Wygnał Konrada Henryk Lignicki sy-

Iani częścią od zeszyłych książąt Pomeranii postanowieni, częścią od Przemysława, iakośmy mówili wyżej na karcie 244. iednak Władysław władzę całego księstwa namiśniczą oddał Woystawowi. Tak się i potym stało za Kazimierza Jagellończyka, gdy się Pomerania i Prusy zrzuciwszy iarżmo Krzyżackie poddały

Polfcze. Krol ten gubernatora generalnego ustanowił, który się pisał w dyplomatach, *Gubernator terrarum Prussie*. Obacz Dogiela.

(w) Obacz KOJAŁOWICZA na karcie 213.

(x) KROMER.

(y) DEUGOSZ na karc. 837.

(z) Obacz wyżej na karcie 219.

nowiec, za co potym frodze więzony, dla ofwobodzenia swojego kilka mu powiatow puścić musiał (a). Bolesław Swidnicki brat Henryka otrzymawszy opiekę nad synami iego, chciał się pomścić nad Konradem, nie tak dla powetowania krzywd feroceych; ponieważ i sam przyjmując opiekę, zamek Sobotę w nadgrode zabrał, iako raczey, aby na Konradzie dobra iakie wymogł. Konrad nie chcąc zachodzić w woynę, uczynił z nim pokoy, ustępując Bolesławca i Haynowa: z których on pierwszy sobie zatrzymał, a synowcom potym Haynow oddał. Albowiem Konrad w rok potym życia dokonał (b). Z tey kłotni Szlązakow korzystając Łokietek wszedł do tamecznego kraiu, i zabawiwszy tam przez część lata, a znaczną część księstwa Wrocławskiego zniszczywszy, z plonem powrócił.

XXXVIII. Lecz że pomysłność zbyt czarna częstokroć najmężniejsze truje umysły, dał tego dowod Łokietek. Zgromiwszy Szlązakow, iakby już nieprzyjaciela w domu i za granicą nie miał, udał się do Wielkieypolski odwiedziwszy pierwey Pomeranią (c) na rokoszy i próżnowanie. Wale-

WIA. ŁOK.
R. P.
1297.

1298.

(a) Obacz wyżey na karcie 235.

(b) Umarł Konrad Głogowski w roku 1298. Miał za sobą Salomeę księżniczkę Kaliską, corkę Bolesława Wielkopolskiego. Z tey potomstwo i Konrad garbary proboszcz

Wrocławski. z Henryk Głogowski dziedzic i następcą Konrada oycy. 5 Przemysław, który zginął pod Siewierzem w potyczce, iako mowiono wyżey na karcie 217.

(c) Był Łokietek we Gdańsku na początku roku 1298.

WEA. ŁOK.
R. P.
1298.

czne serce spuściwszy z wojennego hartu, rozlało się na nierządy, a wojsko niekarne na zdzierstwa i rabunki w kraju własnym, gdy zaprawione na cudzym szarpać go nie miało zdolności. Cierpiały ten ciężar włości, a naybardziej duchowne: lud zaś tym frozey sarkał, że w tym właśnie czasie frogi pomorek na bydło uiął ubogim kmieciom sposobność do uprawy roli. Powiększyła mu nienawiści niepomysłna w Pomeranii wyprawa. Książęta linii Szczecińskiej, lubo sami ze krwi dawnych Słowian, nie życzliwi narodowi temu od czałow, kiedy Niemieckiego państwa pod Fryderykiem I. cesarzem zostali lennikami i książętami Rzeskiemi, ciemnęli lud poddany, wyganiając go z oyczytych siedlisk, a na iego miejsce osadzając Sasy i inne Niemce. Zaludniły się temi wygnańcami nadmorskie Kaszuby od Perfanty aż do Stolpy w przeciagu czału, a z niemi przeszła nienawisć ku swoim ciemięzcom, że ich nawet Teutonami zwano, zachowując przy sobie imię Window czyli Słowakow (d). Lecz którzy nie lubili ludu Słowiańskiego, pragnęli ich ziemi. Byli ci Kaszubcy pod rządem Polakow, a potym Świętopelka, iego braci i potomkow. Gdy Mestwin uczynił dziedzicem

gdzie w oktawę trzech krolow potwierdził przywilej Wizymira i Przemysława dany Elbinżanom, który obacz w Dogielu. Potwierdził także przywileie dane od Mestwina i

Przemysława mnichom Belbuckim na dobra ich w księstwie Słupskim, iako świadczy Bugenhagen na karcie 146.

(d) BUGENHAGEN.

Przemysław, a po jego zabiciu powstały od tych Teutonów przesławiania i niażdy na ziemię Kaszubską; celnieyli obywatela tamedzni poddali się Łokietkowi (e), nie chcąc panowania książąt Szczecińskich. Bogusław więc IV, upatrzyszwy porę, kiedy Łokietek bezczynne życie prowadził, a lud nań szemrał, chcąc Kaszubsów rządowi Polskiemu poddanych, do swoich państw przyłączyć (f), wszedłszy do ich granic za rzekę Persantę, cały powiat Belgradzki i inne ziemie aż do Rugenwaldu opanował. Wyfzedł przeciwko niemu Łokietek: lecz zbity między Butowem i Rugenwaldem, o pokoy prosić musiał (g), ustępując zaboru Bogusławowi, z obietnicą pomocy przeciwko margrabiom Brandeburskim (h). Jakoż uiszczając się w słowie wespoł z nim wszedłszy do powiatow Berstein i Arenaswalde, które margrabiowie zabrali książętom Szczecińskim, kraie te ogniem i mieczem spustofzyli.

WEA. LON.
R. P.
1298.

(e) *Petrus de Polnow, Jasko de Schlave, Laurentius de Rugenwalde* byli dziedzicami tych miast, których stany Pomeranii obraly za gubernatorow nim Łokietek nowego tam i generalnego gubernatora postanowil. DĘGOSZ, BÜGENHAGEN.

(f) *Ut Vandalos, qui quondam defecerant pristino adactos iugo vetustis alligaret obsequiis.* EYKSZTET na karcie 52.

(g) EYKSZTET na karc. 52.

DĘGOSZ tey okoliczności nie wymienia, lecz tylko na karcie 889 w powszechności mowi, in *Pomerania quoque terras Saxones & alii hostes sepius grassati praedis & spoliis eas vehementer praebebant.*

(h) *Ut suppetias ferret contra marchiones.* EYKSZTET na karcie 52. Lecz ten autor zaraz przydaie *qui fraude Petri Swencze cancellarii Poloniae &c.* (miał mowić Pomerania). Być to musi omyłka w EYKSZTE

WŁA. ŁOK.
R. P.
1299.

XXXIX. Te były przyczyny niechęci ku Łokietkowi poddanych świeckich. Przyczynili się do niej i duchowni. Rycerstwo pod znakami jego zostające, tudzież lud zaciężny, czyniło krzywdy, wypadając na włości biskupie Andrzeja Poznańskiego, który po Janie Gerbiszu świeżo nastąpił. Mnieysze być mogły te występki, ani takie, aby poprawione być nie mogły w umyśle wspaniałym, i do dzieł wielkich pochopnym, acz niecóż ogromem nagłej fortuny, a ciągłych pomysłności pafinem nadpłutym, i z kluby wypadłym. Lecz powzięta jakaś ku Łokietkowi niechęć Wielko i Małopolanow, a Czechow i Szlązakow zazdrośnych podmuchem rozżarzona, chcąc uczynić kroia świętokradczą, a tym samym winnieyszym, tyle sprawiła na biskupie, że go wyklął. Rzecz pewna, że arcybiskup Jakub wespół z Andrzejem Poznańskim i Wiśławem Kniawskim (i), otrzymali od Henryka Głogowskiego w Kościanie rokiem pierwey różne wolności dla swoich kościołow, iako to potwierdzenie dawnych przywileiow, uwolnienie od stacyi książęcych i dodawania w przejazdach żywno-

CIE: ponieważ naziąd Brandeburski na Pomeranią Gdańską stał się w kilka lat późniey gdy Szwenca zdradę uczynił. Eyksztet niewierny jest w datkach: ponieważ wyprawy daty nie położył, kładąc tylko słowa powszechne. *Eo regnante* (Vladislaw). Zdaie się, iż ta liga Łokietka z Bogusławem

była uczyniona w roku 1298, iako świadczy BUGENHAGEN na karcie 149. *Anno Domini 1298, ut alieni offendimus notatum, dux Poloniae & dux Boguslawus terram Arnsvaldensem & terram Bernstensem totaliter igne vastaverunt.*

(i) DEUGOSZ na karcie 890 mowi tylko o iednym biskupie

ści, ważność i zachowanie legacyi testamentowych od świeckich dla duchowieństwa, wypłatę zupełną dziesięcin snopowych z wiosek pod prawem Polskim, a ziarnowych czyli małdratów przez połowę zbożem, a przez drugą pieniędzmi pod prawem Teutońskim lokowanych. Obiecał nadto tenże Henryk, że się będzie strzegł wyklęcia biskupiego: co gdyby trwał w exkomunice przez rok, tedy dobra ma tracić. Nakoniec obowiązał się, że iesliby kiedy za pomocą tych biskupów królewską koronę otrzymał, tedy kanclerstwo koronne z przydanemi do urzędu tego bogatemi dochodami na wieczne czasy przy biskupstwie Poznańskim zostać miało. Co podobno dało powód Łokietkowi, iż w dobrach tak tego prałata, iako innych zdzierstwa dopuścił. Cożkolwiek bądź, poiednał się wprawdzie król z biskupem, i poczynione mu krzywdy wrocić kazał; lecz wznieconey raz przeciwno sobie Wielkopolanow nienawiści, bądź dla wzwyż wyrażonych przyczyn, bądź że się nierządami bawiąc dawał iakieś niepomyślney dla kraiu przyszłości podeyrzenie, zaspokoić nie mógł.

XL. A tak Wielkopolanie upatrzywszy porę, kiedy Łokietek wyjechał do Małopolski (k),

WzA. ŁOK.
R. P.
1299.

1300.

Poznańskim. Przywilej Henryka dany w Kościanie roku 1298 dnia 24 Czerwca wspomina o innych biskupach. Oryginał jego jest w kapitule Poznańskiej.

(k) Był Łokietek w Poznaniu ieszcze na końcu R. 1299, iako świadczy jego przywilej 3 Kal. Decembris potwierdzający darowiznę wsi Mączniki Bisku. Poznańskiemu.

WŁA. LOK.
R. P.
1300.

uczynili zjazd w Poznaniu: gdzie zapomniawszy na dobrowolne dawniey wybranie i uroczystą przysięgę, pod różnemi pozorami prywatny spisek dobrem publicznym barwiącemi (1), ogłosili krolewem Wacława Czeskiego. Pisał się już on dawniey książęciem Krakowskim i Sandomirskim (m), na słabym fundamencie uczynioney sobie donacyi tych księstw od Gryffiny, żadnego prawa do nich nie mającey (n). Co też było pretextem dla mal-kontentow z Łokietka, aby podległe rozerwaniu krolestwo przez pretensye Czechow, mogło się tym sposobem ocalić, chociaż pod obcą głową (o), raczej niżeli pod rodakiem i dziedzicem przyrodzonym. Lecz ta była żalofna pod ow czas narodu posłać, że od rozdziału monarchii, będąc przez blisko dwa wieki w ustawicznym prawie bezkrolewium, a dawszy wzrost arystokracji, już nie tak prawu sukcesyi, i przechodzącey z rąk do rąk porządney zwierzchności, iako przemocy i często dziwaństwom możniejszych kraiowcow podlegać

(1) *Tandem fraude nobilium Poloniae agente, per regem Bohemiae Venceslaum, non solum de Polonia & Pomerania, sed etiam de sua sorte & Syradia & Lancicia, quae sibi post mortem fratrum obveniant, fuit tuwpiter & fraudulenter eiectus.* ANONIM edycyi Gdańskiey na karcie 106. — Władysław w roku 1299 w Lipcu ieszczę się pisał *Haeres regni Poloniae, dux Cracoviae &c.* iako widzieć w przy-

wileju iego potwierdzającym darowiznę Mącznikow kościołowi Poznańsk.

(m) W roku 1300 widzieć iego przywilej w Sommersbergu inwestyuiący biskupa Miśnińskiego, gdzie się Wacław pisze *Dei gratia rex Bohemiae, dux Cracoviae & Sandomiriae &c.*

(n) Obacz wyżey na karcie 228.

(o) Długosz na karc. 894.

musiał. Do tego przykłady Węgrow, pod ow czas między Andrzejem krolew swoim, a Karolem Robertem Francuzem rozdwoionych, utrzymowały w tym zdanie malkontentow Polskich, iż i oni koronę swoją według upodobania szafować mogli. Chciał ją mieć Wacław wespoł z Czeską. Owszem przez związek z Albertem cesarzem Austryakiem, którego miał za sobą siostrę Judytę, otrzymał od niego pozwolenie zabrania Wielkieypolski Łokietkowi: iakby Niemiecscy cesarze prawo do niej mieli, a nie z mniemania tylko powszechney nad światem władzy, panowanie swoje wydawaniem prożnych pargaminow, częstokroć zaś zmysłowych, utwierdzali (p). Wreszcie około tegoż czasu Litwa zprzymierzona z ostatkami Prusakow, ustawicznymi najezdami na dzierzawy Krzyżackie, zamysły ich względem opanowania Pomeranii tępiła. Oni nadgradzając, podnieśli wojnę przeciwko duchowieństwu w Inflantach, a Fryderyka biskupa Derpskiego wygnawszy, Jana arcybiskupa Ryskiego, ażeby tym łatwiej Rygę opanowali, w więzieniu osadzili.

WEA. LOK.
R. P.
1300.

(p) *Albertus Sc. Quod intendens nosstra serenitas, tibi ex gratia speciali concedimus, ut quidquid de terra illustris Ladislai ducis maioris Poloniae, quam occupat tibi subingave poteris, a nobis & dicto Romano imperio a te & tuis heredibus teneri volumus perpetuo titulo feriali — Datum Aloguntia anno domini 1300 III*

Kal. Julii. To dyploma znajduie się w Tomie I Sommersberga. Z tey okoliczności niech czytelnik obaczy w przemowie Dogiela w Tomie I. *Codicis diplomatici*, co o tym i o innych przywilejach cesarskich tego gatunku rozumieć należy.

WAC. KROL
R. P.
1300.



WACŁAW KROL.

XLI. Tym czasem malkontenci Polscy dokonywając popełnionego na Łokietku wiarołomstwa, wyprawili ozdobne poselstwo do Waclawa zapraszając go do Gniezna. Zdawało się im, że monarcha obcy, słabe prawo do Krakowa i Sandomirza przez donacyą Gryffiny mający, umocni one lepiej związkiem krwi z Polskimi książętami. Utracił niedawno żonę Judytę Austryaczkę Waclaw: więc mu radzili, ażeby pojął w małżeństwo Rygę czyli Elżbietę, córkę jedynaczkę Przemyśława krola. Co gdy on przyobiecał; prowadzili go posłowie naprzód do Kalisza, potym do Gniezna na otrzymanie korony. Uyrzała stolica Polska odmianę ludzkich losow, a niesłatek narodu swojego, kiedy w posrzedku tylu żyjących przyrodzonych książąt i panow swoich, przyjąwszy obcego człowieka, którego dom w latach dawnych i późniejszych, już od niej Miśnią, Luzacyą, i część Szląska oderwał, berło mu oddała. Ukoronował i namaścił Waclawa w kościele katedralnym Swinka arcybiskup, w asystencyi Wisława Kuiawskiego,

Andrzeja Poznańskiego, i Jana Romki Wrocławskiego biskupów. Po którym obrządku wkrótce nowy król poślubił sobie Ryxę w Poznaniu, a objąwszy rząd nad Polską i Pomeranią, w pryncypalnych zaś zamkach Czechy swoje dla bezpieczeństwa osadziwszy, wysłał z wojskiem Henryka z Lippy swojego narodu barona, na opanowanie mieysc, które ieszcze pod postulzeństwem Łokietka zostały. Ustąpiła waleczność jego przemagającemu niebezpieczeństwu, a bardziej nieufności w narodzie, Czechą bronią napętunionym. Poddawało się wszystko Wacławowi, w Sieradzkim nawet i Kuniawach dzie-dzicznych tak nagle; że Łokietek, lubo wszystkich środków używał, obiegając i zaklinając przyjaciół pozostałych, aby przy nim trwali; nakoniec w pośrodku tysięcy niebezpieczeństw do Węgier uchodzić musiał, zostawszy z króla tułaczem.

WAC. KRÓL
R. P.
1300.

XLII. Zamieszki w Polsce dały tym czasem pochop iey nieprzyjaciółom do szukania z nich zysku. Wistaw książę Rugii ścieląc pretensye do Pomeranii (q), iakoby przez sukcesyą po corce Mełwina, a żonie swojej do siebie należącej, opanował ziemię Schlawską i Rugenwaldzką prawie ku Gdańskowi, zkąd go iednak Czefi wygnali (r). Lew książę Ruski (s) wyprawił liczne woyska do księ-

(q) Obacz wyżej.

(r) Anno 1300 *Visslaus Rugie princeps terram Rugenwaldensem & Schlavensem Dantiscum usque tanquam debitam uxori sue herede-*

ditatem occupaverat. Sed repulit eum Venceslaus rex Polonorum.
EYKŞTET na karcie 53.

(s) Zyl ieszcze pod ow czas

WAC. KRÓL
R. P.
1300.

stwa Sandomirskiego: spuścił szeroko kraj tameczny; i spalił zamek Korczyński, z wielkim łupem do siebie powrócił. Litwa także wpadła przez Prusy w Dobrzyńską ziemię, znaczne tam szkody poczyniła. Ani się Wacław zatrudnił ochroną od tych napadów nowego królestwa swojego; bądź one bystrością swoją odpor uprzędiły; bądź wolał kończyć zamiary swoje w pogębieniu strony Łokietka, a zabezpieczeniu sobie państwa jego, niżeli Litwę i Rusinów płoszyć. Jakoż zaspokoiwszy się w Wielkiej i Małopolszczyźnie, obrócił wojsko ku Mazowszu, gdzie jeszcze Gostyń i Płock stały przy Łokietku, które on miasta na książęstwach Mazowieckich zdobył, iako sobie nieprzychylnych (t). Proźne Czeřiłożyli usiłowania na wzięcie tych zamków: obronili ich mężni Płoczanie z Gostynianami od nieprzyjaciela: przeto Wacław przestawszy tylko na zniszczeniu okolic, wrócił się do Polski. Nie było długie jego w niej pomieszkanie. Grassując po kraju powietrze, boiaźń Alberta cesarza, aby pod niebytność jego, iakiego w Czechach i Morawach zamieszania nie zrobił, nowe też do opanowania Węgier projekta i złączenie trzech koron w domu jednym, oddaliły go, do Pragi z Ryxą. Nim atoli wyjechał, trzech gubernatorów usłanował; przekładając nad Małopolską Mikołaja książęcia Opawskiego, brata swo-

iako świadczy przywilej jego | którego kopia jest w MS. arch.
dany w roku 1301. 8 Marca | królewskiego.
metropolii Halickiej Ruskiej, | (t) Obacz pod rokiem 1286.

iego z nieprawego łoża: nad Wielkopolską i Pomeranią Frycza Szlązaka, nad Kujawami zaś Tassę Wisseburga. A tak Polacy, którzy Władysława, ze krwi panujących od kilku wieków Piastów królów swoich mieć nie chcieli, poszli pod rząd namiśników potęgi zagranicznej, ludzi obcych, dumnych i łakomych (u).

XLIII. To gdy się działo, Łokietek [prześiedziawszy w Węgrzech u Amadeja wojewody (w) dawnego przyjaciela swojego, nimby się pomyślniejsza do powrotu na tron otworzyła pora, przedsięwziął podróż do Rzymu w odzieniu prywatnym. Powszeczny pod ow czas Jubileusz przy zaczęciu nowego wieku wraził mu chęć tej pobożnej wędrowki, dla przebłagania Tworcy u grobu świętych apostołów, za popełnione ludzkości i stanu

Wac. Król.
R. P.
1300.

1301.

(u) Długosz na karcie 898. DUBRAWSKI w Hist. Czeskiej na karcie 173 inną czyni dyfpozycją. *Totius igitur regni Poloniae caput, ipsi capitaneum vocant, unus Henricus a Lippa gerebat, Hinc dignitate proximus Udalicus a Boskovicze, Cracoviam & Sandomiriam gubernabat. Dein Protasius Wisseburginus Cuiaviam, & Pomeraniam Fridericus a Silesia.* Znajdują się w archiwum kapituły Poznańskiej dwa przywileje pod rokiem 1301. Pierwszy w Piątek *ante purificationem B. V. M.* gdzie między przytomnemi świadkami, widzieć *Ulricum*

de Boskovicze capitaneum regni Poloniae. Drugi w miesiącu Czerwcu, w którym zeznaie się donacya BOGUFŁAZA syna Dirikraia dziedzica na Koszanowie, wsi Witołława kościołowi Poznańskiemu *coram illustri Nicolao duce Opavie & capitaneo regni Poloniae,* w przytomności Fryderyka kaza. Kaliskiego. Był to Fryderyk Szlązak.

(w) W instrumencie elekcyi króla Roberta znajdującym się w historyi Węgiersk. PRAIA na karcie 383 piżze się przytomnym *Homodens palatinus & de genere Flaba.*

Wac. KROL
R. P.
1301.

przewinięcia. Lecz była i inna przyczyna: aby zyskawszy sobie względy papieża Bonifacego, w czasie onych użył na odzyskanie korony, którą stolica Rzymska mając w swojej protekcyi, władzę nad nią, tak iak nad Węgierską i innymi sobie przyznawała. Nie był papież chętnym królowi Czeskiemu, dla zasłużonych o królestwo Węgierskie w tych okolicznościach sprzeczkach. Trwały one już od lat dziesięciu, gdy Władysława nazwanego *Hunem* Kumanowie zabili. Po jego śmierci obrali sobie Węgrzy Andrzeja, ostatniego ze krwi starożytnych książąt Węgierskich, którego powszechność nazwała *Wenetem*, że się z matki tego narodu urodził (x). Dostał natychmiast Andrzej dwóch rywalów. Karol król Neapolitański z domu królów Francuskich, mając syna Karola Martella, urodzonego z Maryi Węgierki, siostry zabitego Władysława, rozkazał go w Neapolu na to królestwo, za pomocą i sprawą legata papieskiego koronować. Z teyże okoliczności korzystając Rudolf cesarz Austryak, kreował także królem syna swojego, z obowiązkiem holdownictwa państwu Niemieckiemu. Jak Rzym sprzyiał Francuzom, których i na tronie Sycylijskim osadził, dla uchylenia od niego domu Szwabskiego sobie niechętnego; tak utrzymując Karola sprzeciwił się kreacyi cesarskiej, iako nielegalnej, iż korona Węgierska do szafunku stolicy apostołskiej od czasów świętego Stefana nale-

(x) Obacz genealogie na początku Tomu.

żała (y). Utrzymał się jednak Andrzej na tronie, choć mu papież tytuł tylko administratora dawali, aż do śmierci zaszły w roku 1300. po której powstała znowu kłótnia o tęż koronę między Karolem Robertem synem Martella, a Wacławem Czeskim. Ukoronował Karola arcybiskup Strygoński z rozkazu Bonifacego VIII. Wszakże rozgniewani Węgrzy, że się papież do szafunku ich prawa mieszał, i wolności narodowe wznurzał, posłali do Czech zapraszając Wacława na tron.

XLIV. Miał Wacław do niego prawo z matki Kunegundy, córki Roścysława księcia Ruskiego, która była wnuczką Beli IV. jako urodzona z Anny córki jego. Wszelako nie chcąc sam przyjąć berła, zalecił Węgrom syna także Wacława: a oni mu w Budzie uroczyste koronę włożyli. Nie miło przyjął papież Bonifacy tę nowinę; przeto posławszy do Węgier legata swojego Mikołaja kardynała Ostyeńskiego Dominikana (z), starał się wszelkimi sposobami, aby Wacława odwiodł od pretenzji. A gdy Czech stojąc uporczywie przy swoich prawach uczynić tego wzbraniał się; nietylko na niego pobudził cesarza Alberta, dla utrzymania

Wac. Krol.
R. P.
1301.

(y) List Mikołaja IV do Jana biskupa Elyńskiego w PRAIU na karcie 390. *Cum itaque regnum ipsum ad apostolicam sedem multipliciter pertinere noscatur &c.*

stał razem legatem w Polsce, ponieważ widzieć w archiwum kapituły Płockiej list jego, potwierdzający donacyą Wolimira kanonika Płockiego na pewne wioski temu kościołowi. *Datum Posonii 3 Aprilis 1302.*

(z) Ten Mikołaj być mu-

WAC. KROL
R. P.
1302.

Karola, ale nawet z tej okazji interes Łokietka wspierać począł. List Bonifacego do Wacława objaśnia myśli jego względem korony Polskiej, czemu ją król Czeski nieprawnie włożył bez wiedzy stolicy Rzymskiej: i dla których przyczyn Bonifacy posłał wyraźny zakaz Wacławowi, ażeby się nie ważył nosić tytułu króla Polskiego: co iesliby miał jakie do tronu prawo, o to się pierwej w Rzymie rozprawił (a). To gdy się dzieje za granicą, spokojna pod groźnym tryumwiratem Polska, znalazła czas obrocić domowe gniewy na Rusinów. Szlachta

(a) List Bonifacego VIII do Wacława króla Czeskiego. Datum Anagninae IV Idus Junii. Ad haec ignorare te nolumus, quod enim in praedictis tuis literis te regem non solum Bohemiae, sed etiam Poloniae duxeris describendum, causa nobis exinde, magnae turbationis advenit, qui auctoritate propria, quinimo temeritate non modica non vocatus a Domino tanquam Aaron, sed apostolica sede matre omnium & magistris Poloniae pertinere noscuntur, regium in ipsa Polonia nomen usurpas, te regem Poloniae nominando. In qua autem crimina assumptio falsa regiae dignitatis, imo & simplicis magistratus, ac seditio & commissio violentiae cum armis incidant, quibus subiciendi sunt penis exprimere, quia id nota & vetustissima decreta sanxerunt. Ne

igitur in te tanta temeritatis audaciam in tuae salutis dispendium, praefatae sedis iniuriam, & plurimorum scandalum absque dubitatione praesumptam, dissimulare quodammodo videamur; magnificentiae tuae per apostolicas scripta sub spiritualibus & temporalibus penis, quas si contrarium feceris, tibi volumus inferre, districtius prohibemus, ne te ulterius regem Poloniae nomines, sigillum regium sub intitulatione Poloniae regni assumes, vel utaris assumpto, neque privilegia, immunitates, feuda, donationes, bona, & iura quaecumque in ipsa Polonia, vel aliqua eius parte concedas, aut tanquam rex Poloniae quidquam agas. Nos enim tibi paratos offerimus ad maintainendum & conservandum iura, si quae in ipsa Polonia ostenderit tibi competere legitime coram nobis.

Szlachta Małopolska pamiętna na wydarciu sobie Lublina od Daniela króla Ruskiego (b), a świeży na księstwo Sandomirskie naziad przez Leona uczyniony, uchwaliła na niego powszechną wyprawę. Uwiadomieni o tym Rusini przybrawszy do siebie Litwę z Tatarami stanęli pod Lublinem. Wydana bitwa zdarzyła Polakom zwycięstwo. Zegnany i rozproszony nieprzyjaciel szukał przytułku w zamku, straciwszy wielu na placu. Nie długo trwało oblężenie dla wszczętego głodu, który mnostwo natłoczonego ludu sprawiło. Poddali Rusini zamek wracając go właścicielom po pięćdziesiątym i siódmym roku od tego czasu, kiedy Daniel opanował (c).

WAC. KROL
R. P.
1302.

XLV. Zamieszki Węgierskie nie dały Wacławowi myśleć o Polsce; chyba że tylko zbudował na granicach Węgierskich miasto nowy Sandecz (d); a na ustawiczne skargi Polaków, drapieżnym Czechom rządem uciszonych cofnąwszy Mikołaja Opawskiego i Tassę Wifemburga, na miejsce obu Frycza Sachowicza gubernatorem postanowił. Nieuflawiał albowiem papież nalegać na Wacława, aby syna rewokował, i tyle dokazał na Węgrach przez legacye i pogroźki, że się oni powoli od Czecha uchylili: wszakże i do Karola nie przystali.

1303.

(b) Obacz w Tomie IV, na karcie 339.

(c) Obacz w Tomie IV, na karcie 339.

(d) *In loco ville Kamienica*

ad Cracoviensem episcopum pertinente — dato castro & civitate Biecz Joanni Muscata terrae Cracoviensis episcopo. Długosz na karcie 902.

WAC. KRÓL
R. P.
1303.

Począł im być obmierzłym młody Wacław, jako pniak, gnuśnik i wszeteczny (e). Karol, lubo miał zdolne do berła przymioty, odrażał naród narzutein papieskim, wolności obywatelskiej przeciwnym. Dla czego Węgrzy pominawszy obu, rzucili oko na Ottona Bawarczyka, z Elżbiety corki Beli VI. także urodzonego. Opuszczony Wacław szukał u oycy rady i pomocy. Poszedł król z wojskiem aż do Pestu, pustofząc kraie, gdzie stanawszy obozem, wskazał do syna w Budzie siedzącego, aby do niego z koroną królewską przybywał, a bez tey przynajmniej ozdoby powierzchowney, ze starania oycowskiego nabytey do Czech nie powracał. Co gdy się stało, oba z próżnym tytułem do Pragi wyiechali. Z tych rozruchow korzystając Łokietek przybył z Rzymu do Polski, dla szukania od obowiązanych dobrodziejstwami poddanych pomocy; pan niezłamany żadną przeciwnością, a z przeszkod i niebezpieczeństw famych hart duży i wielkomyślność biorący. Żalowali go wszyscy, leżąc łzy i wzdychania, błahy oręż serc niewieścich: bo podła Czechow boiaźń i względy prywatne, owa to zarzuta umyślow szlachetnych, ręce im wiązały. Potulawszy się więc król zacny po różnych domach, gdy go wieść dozła, że nań ostrzeżeni o jego bytności Czechowie, mianowicie nieiakis Ulrych Boskowicz, pod ow czas gubernator Krakowa i Sandomirza czyhał; uszedł z nie-

(e) PRAY na karcie 377.

wielą towarzyszw do Węgier. Znalazła cnota i cierpliwość wsparcie u obcych. Amadey wojewoda powtornie go przyjął i dobrej nadziei być kazał, nimby się zawzięta burza rozeszła.

XLVI. Rzecz do prawdy podobna, iż pierwszy krola podroży do Węgier być mogli towarzyszem Leszek Kujawski synowiec, ponieważ Długosz (f) powiada, iż on służąc w wojsku Karola Roberta, który się z Waclawem o koronę ubiał, był poimany od Czechow; i że dla wykupna swoiego zastrawił Krzyżakom ziemię Michałowską, która nań z bracią Kazimierzem i Przemysławem z działu po oycu spadła. Cożkolwiek bądź, stała się ta pierwsza transakcyja między Leszkiem a Krzyżakami, dla jakieysci iego prywatney potrzeby, w miesiacu Listopadzie w Toruniu (g) bez wiedzy i zezwolenia innych braci, iako ieszcze niedzielnych (h) w ten sposob. Leszek zastrawił ziemię Michałowską Krzyżakom za 180. grzywien pieniędzy

(f) Na karcie 906.

(g) *Feria VI infra octavas sancti Martini.* Jest iey oryginal w arch, koronnym i w MS. krolewskich. *Quod cum nobis in articulo necessitatis positis &c.*

(h) Trzy są ślady tey zastrawy Krzyżakom. Pierwszy instrument Leszka dany w roku 1303 w Listopadzie, gdzie nie maż żadney wzmianki o konfessie innych braci, procz tego, że ziemia Michałowska do wszystkich należała, co

iednak rzecz była istotna. Słowa instrumentu. *Lesko D. G. dux Cuiavie & dominus in Wissegrad* (zamek nad Wisłą w Kujawach zruynowany) — *Nos eorundem (Cruciferorum) bonam voluntatem vicissitudinaliter prosequi cupientes, ipsi obligavimus & obligamus nomine pignoris pro supra dicta pecunia (180 grzywien pieniędzy Turoniskich) insolidum territorium nostrum Michalzew — prout ad nos pertinet, & in partem nostram*

Wac. KROL
R. P.
1303.

Turońskich na trzy lata; w przeciągu których gdyby on, albo jego bracia rzeczoney summy nie wypłacili ryczałtem, tedy ta ziemia zostać powinna będzie przy zakonie. Łakomi kawalerowie uludziwszy raz Lefzka, zostającego w potrzebie, kontraktem na stan duchowny nie przystojnym, a do wykonania w zamieszaniu domu książąt Kujawskich trudnym, ponowili w roku następującym też samę tranzakcyą, z dodatkiem nierozsądnemu młodzieńcowi 120. tychże grzywien, i dalszym dobr zaftawnym obciążeniem (i). Po kilku zaś dniach znouwu dawfzy mu 62. grzywien pod temiż warunkami, czterdzieści łanow nad Drwencą około Brodnicy wzięli (k). Jako zaś ci Krzyżacy wzgardziwszy ofiarowaną od książąt długi zaciągnionego wypłatą, uporczywie zatrzymali ziemię Michało-

ex divisione terræ Cuiaviae facta cum fratribus nostris dominis & amicis Cuiaviae Premislis & Casimiro hereditarie est devolutum. Bo gdyby inni bracia byli dzielni, poccożby Lefzek wkładał obowiązek na braci, aby oni tę summę wziętą od Krzyżaków wypłacali. Nie maż podobney wzmianki w drugim instrumencie tegoż Lefzka, ani w zaświadczeniu Konrada Saka mistrza Krzyżackiego danym w roku 1304. 14 Października, iako on ziemię Michałowską wziął w zaftawę procz tych tylko wyrazow, że albo Lefzek, albo bracia iego mają

wykupić. — Nie maż nakoniec w ostatnim instrumencie przedajnym teyże ziemi w R. 1317. Dla czego sprawiedliwie powiada DŁUGOSZ na karcie 906, że Lefzek terram suam & fratrum suorum Premislai & Casimiri communem Michaloviensem ipsis etiam fratribus Premislis & Casimiro indivisis reclamantibus & invitis &c.

(i) *Recognitio Conradi Sacci* w roku 1304 *die Calixti* w DŁUGOSZU na karcie 907. i w DOGIELU, i list Lefzka tamże.

(k) *Cessya* Lefzka w roku 1317 w DOGIELU,

włką, i iak onę nakoniec kupiwszy dodatkiem iefzcze dwochset, wprzęgli się w straszną wojnę z Łokietkiem i następniemi krolami, ciąg dalszey historyi okaże (1). Tu przydać należy, iż pozbawieni dziedzictwa swojego książęta Kuiawscy, synowie Ziemomyśła, utrzymywani potym byli od Łokiet-

Wac. Krol.
R. P.
1303.

(1) Cała summa, o której tu mowa, wynosiła grzywien 562. *marcas denariorum Thuronensium*. Krzyżacy gdy do Prus byli wprowadzeni, ze zwyczajami Niemieckimi przynieśli sposob bicia i liczenia pieniędzy w Niemczech. Liczono tam pieniądże na grzywny *marcas*. Między innymi zaś używali pieniędzy Czeskich nazwanych *lati grossi Pragenses* grosze szerokie Praskie. Były to sztuki bite z jedney grzywny czystego srebra proby piętnastey w różney liczbie. Przed rokiem 1300. nim Wacław odmienił i uregulował monetę w Czechach, bito tych sztuk 48. Za Wacława zaś bito ich 60. z kąd poszły *sexagene* alias *kopy* po Czesku i Litewsku. Grosze Czeskie *solidi grossi denarii* uregulował Wacław co do wagi czystości i liczby według pieniędzy bitych we Francyi za S. Ludwika w mieście Tours. Dla czego też Krzyżacy dając Leszkowi *marcas denariorum*, które w rzeczy samey być mogły Czeskie, dla wielkiej ich liczby od Wacława do Polki i Czech

wniešionej, nazwali *denarios Turonenses*, to jest tak czyste, ważne, i w takiej liczbie iakie były Turońskie. Nie mieli zaś iefzcze Krzyżacy mennicy w Toruniu, a jeśli ważyli monetę na grzywny, tak iak inne narody, ta grzywna według przywileju Cheimińskiego zawierała w sobie 60 *solidos*, tak iak Czelka i Turońska. Jeśli więc zrobimy proporcją tych grzywien *denariorum Turonensium*, z naszą monetą, to jest 80 złotych bitymi z grzywny Kolońskiej; sto grzywien zawierających w sobie po 60 groszy Praskich, wyniesie na złotych 8000. A za tym grzywien 562, będzie miało złotych 44,960. Za taką to summę wyludzili Krzyżacy ziemię Michałowską. Wreszcie, jeśli cenę pieniędzy podwyższa lub poniża tanność i drogość żywności, niechby były pod ow czas tańsze rzeczy dzieścić razy, a pieniądze droższe, możnaż mówić, aby ta ziemia przez proporcją nawet do terażniejszey tanności pieniędzy nie była więcej warta nad 449,600.

WAC. KROL
R. P.
1303.

ka siryia (m), i że ciż Krzyżacy złudziwszy Le-
szka, wkrótce i brata iego Przemysława z dobr po-
matce Salomei w ziemi Elbląskiej leżących wy-
zuli (n).

1304. XLVII. Już też przychodził czas dla nieusta-
jących w Węgrzech rozruchow, któremi się Wa-
cław zatrudniał, pokazać się zbrojno Łokietkowi.
Zebrawszy cożkolwiek ludzi Węgierskich, za pomo-
cą Amadeia woiewody, oddał się szczęściu i szabli.
Wziął naprzód zamek Pełczyńska do biskupa Kra-
kowskiego należący: potym za przybywaniem
pod iego chorągiew rycerstwa, w kim tylko Pol-
ska odżyła cnota, opanował Wislicę, wygnawszy
Czechow: nakoniec wydarłszy tymże Lelow ze
swoim powiatem, iuż się coraz z partyą i potęgą swo-
ią po Sandomirskim i Krakowskim księstwach,
rozpościerał. Upadały nadzieie Czeskie pomnażan-
iem się sił Łokietka w kraiu, a słabą pomocą od
Wacława, który nadto miał co do czynienia w
własnym kraiu z Austryakami, pobudzonemi od pa-
pieża, a w związku z Karolem przeciwko Czechom

(m) Długosz na karę. 907. *Vladislai Loktek solacii & expen-
sis ferebantur.* Przemysławowi
rząd dał Łokietek z Kazimie-
rzem Pomeranii, iako niższa
nota świadczy.

(n) Zeznanie oryginalne
Henryka de Plock mistrza
Pruskiego w roku 1309. 1 Maja.
*Accedens ad nostram presentiam
illustris princeps Przemislaus Dei*

*gratia dux Cuiavie & dominus
Vladislavie (Wrocławek) rite
ac rationabiliter ostendit in servi-
tio patrii sui incliti principis
Vladislai ducis Cracovie quatuor
milia marcavum argenti dampni
se percepisse in terra Pomeranie,
quam sibi idem inclitus princeps
Vladislavus commiserat gubernan-
dam, præterea quod ratione de-
bitorum, que in dicti patrii sui*

i Ottonowi będącemi (o). Nie długo też potym w roku następującym umarł Waclaw w Pradze dnia 24. Czerwca, mając lat trzydzieści trzy. Śmierć jego iedni frafunkowi z niepomysłney syna do korony Węgierskiej promocyi, drudzy suchotom, inni truciznie przypisują. Kronikarze Czescy wielkie mu dają pochwały, a Eneas Sylvius świętym go nawet i cudotwornym uczynił (p). Jakożkolwiek jest, pod panowaniem tego krola spokojna była Polska przez lat kilka, bądź dla groźnego rządu namieśników krolewskich; bądź że nie było żadney do wzruszenia okazji przez niebytność Łokietka a słabość książąt Mazowieckich, Szląskich i Kniawskich. Za tegoż Waclawa zabudowało się w mury miasto Krakowkie (q); a moneta Czeska (r), którą pospolicie groźzami Praskimi, albo groźzami łzerokiemi nazywa staroży-

WAC. KROL
R. P.
1305.

existens servitio contraxerat, piscariam & bona seu villas inter Nogatum & recens mare sitas, quae ad ingenuam dominam Salome ducissam Cuiaviae praefatae, matrem ipsius ex paterna successione pertinebant, nobis & ordini nostro eum vendere oportebat. Cum igitur specialiter amore iustitiae testimonium veritati reddere teneamur, ad quod princeps suipradictus Premislaus ostendit coram nobis tenore praesentium duximus protestandum.

(o) DUBRAWSKI w Histor. Czeskiej. PRAY. DŁUGOSZ.

(p) ENEAS SILVIUS na karcie 24. 25.

(q) *Iste rex Venceslaus civitatem Cracoviensem ex integro muravit.* ANONIM archidyakon na karcie 95.

(r) ANONIM arch. Gniezn. powiada, że za panowania Waclawa, grossi parvi argentei portati erant Cracoviam, ubi prius cum nigro argento & pelliulis de capitibus aspergellis graviter forisabant na karc. 95. Powieść tego Anonima obiaśnić należy, iaka była w Polsce przed Waclawem mone-

WAG. KROL
R. P.
1305.

tność, weszła do krain z handlem zagranicznym, ofadnikami, i żołdem na żołnierzow, straż Polski trzymających rozdawanym, poki ten krol, naprzod prawem sobie od Gryffiny ustąpionym księstwa Krakowskie i Sandomirskie, potym Wielkopolskę trzymał.

ta, z iakiego kruszcu, iakiey wagi, ile niedokładność pifarzow tamtych wiekow dociekać nam pozwala.

1. Ze Polska, iako inne narody sąsiednie, do czasow Wacława, mając z niemi związek polityczny, w czasie pokoju i woyny musiała mieć pieniądze, iako dużej wszystkich czynności woiennych i cywilnych, o tym wątpliwości nie masz, i niektore szacowne starożytności ułomki to przyswiadczaia. Od czasow Bolesława Chrobrego posylali krolowie i książęta do Rzymu pewną kwotę pieniędzy, nazwanych grosz S. Piotra. Swiadczy o tym DYTMAR społeczesny tego krola: a listy różne papieżow w ciągu historyi naszej nie raz cytowane potwierdzaią. Swiadcza różliczne nadania funduszow duchownych, swiadcza wybierane od tychże książąt daniny z różnych prowincyi koronie hołdujących. Swiadcza nakoniec opłaty w czasie woien za ich nakłady zwyciężcom, lub napaśnym pretensjom cesarzow. Położemy tu niektore dla potwierdzenia tey

prawdy. Za Bolesława Chrobrego upominal się Rzym u tego monarchy o czyniz apostolski, iaki w pierwiastkach chrześciaństwa, wszystkie prawie narody do wiary przychodzące papieżom wypiacaly. Kazimierz I. placil tenże sam duchowny podatek na lampę i fabrykę kościoła S. Piotra, o czym się mowilo pod panowaniem obu tych krolow. Bolesław śmiały fundując klasztor Mogilski w R. 1165 dał mu z dochodow swoich krolewskich *nonum taurum, nonum porcum, nonum denarium* — a z niektórych miasteczek i zamkow *in Łaszyn decem marcas, in Sbnuczymir septem marcas, in Rasprza septem marcas, in Wolborz quatuor marcas, in Zarnow duo & mediam marcas, quo tannis percipiendas largitus est*, iako pisze Długosz na karce, 258. Tenże Bolesław fundując kościół Gorawłki w Szląsku (iesli to dyploma nie jest fałszywe) naznaezyl mu *fortones petronales uno argento adjuncto — unam votivam marcam*. — To dyploma znajduje się w DOĞIELU w Tomie I. na karcie

536. Następca Bolesława śmiałego Władysław Herman brat jego musiał mieć w kraju pieniądze, kiedy za świadectwem MARCINA GALLA społecznego na karcie 78 posłał do Francyi do klasztoru S. Idziego laną ze złota osobę dziecięcia, kielich złoty, i wiele innych w złocie i srebrze darow na uproszenie syna. Za czasów też jego, iako mamy w życiu S. Ottona Bamberckiego, od towarzysza drogi jego do Pomeranii napisanym, ten święty ucząc w Poliszce działwę krajołą *non mediociter dives esse cepit in possessione auri & argenti*. Jaśniejsze widzieć dowody pieniędzy kraiowych za Bolesława krzywoustego. Naprzod gdy ten książę posyłał do Pomeranii rzeczzonego S. Ottona Bamberckiego z Gniezna w roku 1125. powiada pisarz życia jego, iż Bolesław procz innych na drogę opatrzeń. *Dux Poloniae — dedit — episcopo — monetam quoque terra illius liberalitate contulit ingenua, nulli eos sustinens laborare inopia, sed neque propria expendere*. Jaka zaś być mogła ta moneta, widzieć to w przywileju tegoż Bolesława danym klasztorowi Tynieckiemu, który cytuje SZCZYGIELSKI w Hist. Klasztoru. na karc. 138. Znajdują się tam między innymi nadaniami i pieniądze, iuż za Władysława Hermana oycza zwyczajne, a od Bolesława potwierdzone. *Prądnik cum una taberna cuius heredes Mars*

& Rateg tres Scotos solventes. — Wac. Krol. R. P. 1305.
Tinecensis villa cum transitu navali, & una taberna: secunda ultra fluvium cum voto duobus duodecim marcaram argenti.
 Tenże Bolesław za świadectwem autora życia S. Ottona Bamberckiego dla pociągnięcia Pomorzaniek do wiary oświadcza się w liście swoim okolnym, że uwalniając ich od innych ciężarów obowiązku tylko do płacenia 300. grzywien srebra. *Tota terra Pomeranorum duci Poloniae, quicumque sit ille, trecentas tantum argenti marcas publici ponderis annis singulis persolvat.* Za panowania tegoż, Lotaryusz cesarz roszczać sobie iakieś prawo do ziem Zaodrzańskich, które ten monarcha sobie podbił, pretendował od niego summy kilkadziesiąt grzywien *de Rugis & Pomeranis*. Za następców Bolesława, synów jego, znajdujemy liczniejsze ieszcze ślady pieniędzy kraiowych. Władysław II. wygnany od Polaków, za namową żony swojej nakładał wiele podatków nowych pieniężnych na swoich poddanych: a chcąc się utrzymać przy monarchii obiecał postąpić cesarzowi daninę. Za brata jego Bolesława kędzierzawego, widzieć w życiach biskupów Kujawskich wydanych od Damalewicza bullę Eugeniusza III. w roku 1148. 9 Kwietnia wydaną, w której on potwierdza nadanie tego biskupstwa, a między innymi *nonum nummum de omnibus, que*

WAC. KROL
R. P.
1305.

solvuntur ecclesie S. Marie de Sandomirz secundum Polonicam justitiam. — Castrum Gdańsk, in Pomerania, cum decima tam annonæ quæ omnium eorum, quæ de navibus solvuntur. Decimam partem de moneta & de judiciis totius episcopatus. Za tegoż Bolesława kędzierzawego, gdy Fryderyk I. cesarz nazwany Barbaruffa wojnę z nim prowadził o wygnanie Władysława, którego z synami książętami Szląskiem protegował, widzieć w zbiorze MARTEOE i DURANDA list tegoż cesarza pisany do Wibalda opata z Wirtzburga w roku 1157, w którym on mówi, że Bolesław między innemi obowiązkami pollicitus est dare duo milia marcarum nobis & principibus mille, & uxori viginti marcas auri, & curie nostræ ducentas marcas argenti &c. Widziemy nadto za tegoż Bolesława, że w R. 1162, gdy Henryk Lew książę Sakski podbił sobie Słowianów za Odrą mieszkających, Obotrytami nazwanych, gdzie teraz księstwo Meklemburskie, nakazał im, aby dawali biskupom podatek z roli taki, jaki swoim biskupom płacili Polacy i Pomorzanie. Ut solverent redditus episcopales, qui solvuntur apud Polonos atque Pomeranos, hoc est de aratro tres modios siliginis & 12 nummos monete publicæ. Modius autem Slavorum vocatur lingua eorum curitze, (korzec) Porro Slavicum aratrum percipitur a nobis bobus & totidem equis. Po Bolesławie nastąpił Mieczy-

staw stary. Za niego już były mennice w Polfczce, i bito w nich pieniądze, iako się pokazuje z KADŁUSKA edycyi Lipskiey na karcie 754. gdzie ten historyk obfzernie opifuje, iakich zdracl używali mincarze książęcy i poborcy, *trapezite monetarii*, do wexy ludzi i odarcia ich z pieniędzy. Mowiliśmy też o tym pod panowaniem tego książęcia w Tomie III. Pod panowaniem Kazimierza II. sprawiedliwego mamy dwa ślady pieniędzy kraioowych, jeden w przywileiu tego Kazimierza nadaiącym Wichfrydowi trzy zamki Sandecz, Oświęcim i Siewier około roku 1186, gdzie zakłada winę na tych, którzyby rzeczonogo Wichfryda do sądow woiewody lub kasztelana pozwać ważyli się. *Primo ponat domino duei marcam auri, & ei marcam argenti finiti & purissimi solvat &c.* Drugi ślad w przywileiu Leszka książęcia Mazowieckiego, syna Bolesława kędzierzawego, danym w roku 1185, kanonikom Kuiawskim. *Defero etiam in novo Wroclaw (Inowroclaw, Nova Juvenis Vladislavia) annuatim de moneta decem marcas argenti.* Za Leszka białego że także bil pieniądze, świadkiem są między wielą przywileiami książąt Szląskich Piastow, za świadczania Monacha patryarchy Jerozolimskiego wszystkich nadań Mieczowitom uczynionych, znajdujące się w Nakielskim in Mieczowia, także list

papieża Innocentego III pisany do Leszka białego, a od nas w Tomie IV, na karcie 170. cytowany. Nakoniec późniejszy od Leszka czasy za Bolesława wtydliwego i Leszka czarnego, widzieć jasnie dają w fernych przywilejach, nadaniach i zamianach, że były w narodzie naszym pieniądze. Lecz gdzie były bite, iakiego były gatunku, i iaki ich był sposób liczenia, mowmy o tym okoliczniey.

II. Ze były w Polsce materiały do bicia monety, to jest złoto, srebro i miedź, o tym nie masz wątpliwości. Mnogość wielką drogich kruszców za Bolesława Chrobrego okazują różne historyczne powieści Z iaką wspaniałością i przepychem przyjmował w Gnieźnie ten monarcha Ottona III, Cesarza, sam DYTMAR biskup Mersburski, który znał Bolesława, i pisał za niego kronikę swoją Salską, objaśnia w tych wyrazach na karcie 10. *Qualiter aniem Caesar ab eodem tunc suscipereetur & per sua usque ad Gnesim deduceretur, dictu in credibile & ineffabile est.* Mowiliśmy o tych bogactwach w T. II. historyi naszej, wsparrey na świadectwach spólcznych pifarzów. Z daru tegoż króla iakie miał bogactwa w złocie i srebrze kościół Gnieźnieński, który potym Czechowie odarli, mowiono i o tym w teyże historyi, pod czas bezkrolewia po śmierci Mieczysława II. Ani był rzadki pod ow czas

w Polsce różnego gatunku kruszec drogi. Waleczny król gromiąc Czechów, Pomorzanów, Prusaków i Rusinów, łupił ich miasta i włości, zabierając dostarki krajowe, i daniny pieniężne na nie nakładając. Za świadectwem Dytmara sama Ruś podbita i Kijow wzięty niezmiernie do Polski skarby przyniosły. Słowa są tego autora na końcu księgi VIII. o Kijowie. *Ineffabilis ibi pecunia ei (Bolesław) offenditur, cuius pars magna distribuitur, quaedam vero ad patriam mittitur.* Ciż sami Rusini płacili Bolesławowi śmialemu wielką daninę za świadectwem Galla, Boguśała i Długosza, Bolesław też Krzywousty wojując równie pomyslnie z Rusinami, Pomorzanami, Prusakami, Sasanami i Czechami napełnił kraj swoy mnożstwem pieniędzy z zabiorow i danin. Procz wojen, zawsze dla zwycięzców zyskowych, przynosił pieniądze z za granicy handel z sąsładami, i pomnażał skarb krolewski.

III. W takowey złota i srebra obfitości, nie wiadomo nam jest iednak, jeśli od czasow Bolesława Chrobrego, aż do Krzywoustego były mennice w Polsce dla bicia monety krajowey, czyli tylko kurfowały pieniądze zagraniczne, z handlu lub innemi sposobami z Niemiec i Rusi do nas przychodzące. Pierwszy ślad mennic krajowych znajdujemy pod panowaniem Bolesława Krzywoustego w życiu S.

WAC. KRÓL.

R. P.

1305.

WAC. KROL
R. P.
1305.

Ottona biskupa Bamberskiego, w którym ten autor pisze, iako mowiono wyżej, że Bolesław wyprawiając tego świętego do Pomeranii, dał mu *monetam terra illius*. Jeśli więc Polska miała swoją monetę, musiała mieć i mennice. Była zaś ona bez pochyby, wkrótce po śmierci tego krola, to jest R. 1159. za panowania Kędzierzawego, iako widzicie w DREGERZE *in Cod. Dipl. Pomeran. przywilej Augustyanom Grob- skim* nadany, gdzie się wspominają *denarii Poloniensis monetae*. A co najwięcej dowodzi bytność mennicy za tegoż Kędzierzawego; iż za jego czasów już się wspominają urzędnicy menniczni, *monetarii*, iako świadczy list Monacha patryarchy Jerozolimskiego około roku 1198 wydany, a u NAKIELSKIEGO na karcie 84 położony; w którym się wzmiankuje, iż Bolesław nadając różne wolności funduszowi Miechowitow uwalnia ich od postużenstwa mincarzom. *Monetario non obediunt*, co się niżej wytłomaczy. Drugi iawniejszy ślad widzieć w Kadłubku za Miecysława starego, kiedy ten monarcha po śmierci brata swojego Kędzierzawego został książęciem Krakowskim, Miecysław wynajdował różne sposoby do odarcia swoich poddanych, a między innemi był następuiący. Gły zporwarczony o iakie przewinienie ziemianin zapozwany był do sądu, i niesprawiedliwym de-

kretem na opłatę grzywien osądzony, które kary pieniężne nazywały się *septuaginta sedemdziesiąte*, musiał natychmiast oddawać naznaczoną kwotę. Kadłubek wprowadza rozmowę pacyenta z sędzią po złożeniu pieniędzy. *Inspicit thesaurista, considerat apocripharius* (podskarbi) *proclamat. Unde tam repente nobis, tam novus bistrio ridiculus nor profutit?* *Nebulo profusus ridiculus, qui squammis ac paleis* (blaszki, plewy) *eris cuiusdam abiectissimi nos circumvenire contendit*. Mowi pacyent. *Nonne currentis monete nullam debeo?* Odpowiadają oni: *sane utique numisma principis numera, non paleam*. Na to obwiniony. *Trapezitarum* (mincarzow) *ea culpa est non mea*. Tu nasi powstają podskarbiowie, *Cave ne stultiloquio profundius impingas. Trapezitas ne nominaveris, ne falsarii numismatum temet ipsum condemnes*. Coż mam tedy czynić, wola biedny pacyent. Oni mu na to. *Redde quod debes*. On znouu. *Quidnam debeam? numeratum debeo, numeratum contemnit*. Tym czasem ci zło- czyńcy mając w gotowości przy sobie *solidos aliquos ex argenti vena puriore nuperrimi numismatis* i recentas eorum arte *subrepti*, powiadają mu, iż to są prawdziwie teraz kursujące pieniądze, *ea vero, qua te obsoleti existimas, exauctoratam esse monetam, et jam pridem abjectam non dubites*. Idą dalej do przyścięgi, iż taką monetę kilku już osądzonych wine-

waycow do skarbu zapłaciło, i że ta a nie inna rozdana na traktament żołnierski. Nakoniec biorą pacyenta, więżą, biją, zabierają majątek jego na skarb: *qui ad extremam assistentibus unciolam, imo ad extremum unciola minutum, quaestionebus districtissime perurgetur se esse solvendo constiteri*. Z tego Kadlubka, acz grubego opisu nierylko się pokazuje, że się w Polsce za Mieczysława była moneta, lecz że się często odmieniała i przebiiała. Ze też mennice były w Polsce i po Mieczysławie, oraz że się co trzy lata pieniądze przebiiała, świadkiem jest list Innocentego III papieża do Leszka białego pisany w roku 1207. *Ad nostram siquidem audientiam noveritis pervenisse, quod cum ex consuetudine regionis, usualis moneta per annum apud vos tertio renovetur, & quae prius in usu fuerat, demum reddatur vilior usu alterius succedente, vos eidem apostolo (Petro) cursum debitum differatis tempore persolvendum, in quo monetae, quam solvitis vilior usus erit &c.* Tegoż przebiiania monety dowodem są przywileje Henryka brodatego, z których dosyć jest pocyrować jeden pod rokiem 1203, fundującej mniszki w Trebnicy. Znajduje się on w zbiorze SOMMERSBERGA w Tomie I. na karcie 817. *Inter abiectionem vero veteris, & novae assumptionem monetae monetarius ibi (w Trebnicy) habeat jus sal vendendi &c.* Wojny wzajemne między

książętami Polskimi wyniszczyły tak dalece ich skarby, że w potrzebie zostając pieniądze, a nie mając sposobu do utrzymania sami mennic, pozwalali nawet prywatnym obywatelom onych otwarcie. Duchowieństwo pod ow czas było nierownie bogatsze nad stan świecki, woynami przytarty, do podatkw publicznych i innych ciężarów obowiązany, od których duchowni świeccy i zakonni za przywilejami książęcemi wolnemi zostawali, zkład często na nich publiczne powstawały rozruchy. Arcybiskup Gnieźnieński z biskupem Poznańskim prym trzymali w majątkach przed innemi: przeto też bicie monety onym pozwolone. Władysław Płwacz książę Wielkopolski dał na to przywilej Pawłowi biskupowi Poznańskiemu około R. 1231. jako świadczy Bogusław, sam biskup w kronice swoiey na karcie 59. *Concessit etiam praefatus dux in eodem privilegio Paulo episcopo Posnaniensi & suis successoribus monetam cudere in oppido Krobis dans ei villam quae dicitur Sulbowa Krobis.* W lat zaś kilkadziesiąt potym Leszek czarny w roku 1286. dał pozwolenie miastu Sandomirzowi, a Przemysław II. książę, potym krol dał podobny przywilej arcybiskupom Gnieźnieńskim. Nie wiadomo nam jest, iesli ci paláci użyli tych przywileiow: lecz dosyć na tym, że były mennice w kraju, i miały

Wac.Krol
R. P.
1305.

WAC.KROL
R. P.
1305.

swoich dozorców, którzy się w przywilejach dawnych nazywają *monetarii telonearii*. Powinność tych monetarzów wyraża przywilej Bolesława Pudyka dany w roku 1259 Miechowitom, którym deklaruje, iż oni w dobrach tych księży żadney iurydykcyi mieć nie powinni. *Declarando quod monetarius seu telonearius Cracoviensis in foro ville nominatae (Miechow) nullam jurisdictionem sedendi, vadandi, citandi, denarios suos ponendi, vel teloneum a negotiatoribus in eodem foro exigendi per se ipsam, vel per nuncios suos (pisarkowie strażnicy) habere praesumat, salvo hoc quod mercimonia exercentur ibidem de moneta generaliter in provincia Cracoviensi constituta.* Dla zrozumienia tego przywileju trzeba wiedzieć, iż urzędnicy menniczni we wszystkich państwach mieli zlecenie przestrzegać, aby zła moneta nie wchodziła do kraju, albo nie rozchodziła się po kraju Końcem tym dyrektor menniczny *monetarius* miał kantory swoje (*comptoirs*) i urzędników swoich (*nuncios*) po miejscach, w których bywały targi, iarmarki; gdzie urzędnicy ci pilnowali, aby kupczacy nie wprowadzali złych pieniędzy w handel. Zwyczajnie bieg obcych monet był zakazany, iako w wielu państwach zakazany jest dotąd. Obcą monetę złą, ieśli się gdzie pokazała konfiskowano, a za dobrą urzędnicy *monetarii* dawali monetę kra-

iową, odciągnawszy koszt na szeptel. Tę monetę obcą odsyłano do mennicy dla przetopienia na krajową. U tychże iak trzeba było wymienić obcą monetę, tak też wolno było wymienić srebro w zlewkach lub innych sztukach na monetę krajową odciągnawszy także koszt za szeptel. Porządek ten ustanowiony we Francyi około roku 854 za Karola II. wprowadzony potym do Niemiec, z kąd i do nas wprowadzony został z ufundowaniem mennicy. Urzędnicy menniczni mający zlecenie przestrzegania monet, często czynili przefzkody kupczącym przez wexy: dla czego Bolesław uwalnia w tey mierze Miechowitów od ich dependencyi. Z tego cośmy powiedzieli wnieść można, iż od czasów Krzywoustego były w Polsce mennice w Krakowie, Poznaniu, w Krobi, w Sandomirzu, i Zninie arcybiskupa Gnieźnieńskiego. Idźmy iuz do gatunku pieniędzy.

IV. Wipomniony wyżej Anonim archidyakon powiada, że w Polsce do czasów Wacława krola było tylko *nigrum argentum*, i skorki z główek wiewiorczych *pelliculae de capitibus aspergellinis*. Każdy kruszec, z którego bito dawniey monetę, tak iako i teraz, miał różne gatunki przez czystość swoją, lub ipomieszanie. Widzieć tę różność w złocie między Cekinem, Hollendrem, Węgierskim, Suwerenem, Imperyalem: widzieć w srebrze

między talem, dwuzłotówką, i drobniejszem. Wszędy jest złoto i srebro, lecz nie jednako. *Argentum nigrum*, nazywał się kruszec srebrny z miedzią pomieszany, dla różnicy *ab argento albo blanco*, to jest feynu, lub czystego srebra. Nie u nas się urodziła ta moneta różnica co do istoty, ale z Francji, Włoch, i z Niemiec przyjechała. Znali ją Rzymianie iefzcze za czasów Dominicyana w pierwszym wieku po Chrystusie, iako świadczy Marcialisz poeta w wierszu do Kalena lakomcy. -- *Nigrae sordibus explices monetae*. Obacz o tym *Glossarium latininitatis medii aevi Ducange*, pod tytułem Moneta. Nie wiadomo nam, iesli z tego czarnego srebra bito u nas monetę przed Bolesławem Krzywoustym. Nie mamy na to dowodów dyplomatycznych, zkad więkza zasiega się pewność, niżeli z tego Anonima, który Polakom dał tylko główki wiejiorcze, i srebro czarne za pieniądże. Wszelako z powieści Kadłubka wyżey cytowanej, gdzie złe pieniądże nazywają się *as abjectissimum squamma palea* wnieść można, że się przed Mieczysławem starym zagęściła była moneta czarna, i że ten książę chcąc ją z kraju wyprowadzić, począł bić monetę *ex argenti vena priore novissimi numismatis*, wywoławszy dawniejszą, iako *exauferatam & pridem abjectam*. Wszakże to nie probuje, aby same tylko

takowe pieniądże były w Polsce zwyczajne. Kadłubek mowi: że przyczyną tego zepflucia monet, była *trapezitarum culpa*, to jest falszerstwo mencarzów, którzy bądź dla swojego zysku srebro w ten czas czarne z mennic wydawali; bądź dla ustawicznych wojen wznieconych w Polsce z okazji wygnania Władysława II. i rozdziału kraju, gdy na potrzeby krajowe nie stawało czystych pieniędzy, poczęto bić podlejsze. Zda się jednak, że tę monetę czarną starali się wygubić następni po Mieczysławie książęta, i że wprowadziwszy porządniejsze mennice biali srebro lepsze. Kazimierz sprawiedliwy następca Mieczysława na monarchią i księstwo Krakowskie w przywileju Wichrydowi danym, a wyżey cytowanym stanowi winę na pociągających tego Wichryda do sądów kasztekańskich *marcam argenti finiti, & prestantissimi solvat*. Wkrótce też po Kazimierzu za Leszka białego syna jego i następcy widzieć w archiwum kapituły Płockiey list Jana *Magistri Eccl. Ploc.* w którym się wzmiankuje dług jego pewny Geroldowi, *viginti sex marcavum puri argenti*. Czyniło się to w Szląsku prowincyi iefzcze Polskiej pod owe czasy w roku 1208. za Henryka brodatego, iako świadczy jego przywilej dany mniszkom Trebnickim, a w Polsce za Leszka białego, za którego panowania, za

Wac.KROL
R. P.
1305.

Wac. KROL.
R. P.
1305.

świadcstwem Innocentego III. papieża w liście cytowanym, przebitano w trzy lata kraiove pieniądze, i zabraniano kursu dawniejszym, aby przez zysków ztąd mennicznych, jako przytarte używaniem sztuki lepszą miały wagę i okazałość, tak czarne grosze z ognia czyszcieyszą poitać wynosily. Fałszywo więc to powieść archidyakona, że Polacy do Wacława zażywać tylko mieli srebra czarnego. Tym bardziey wierzyć temu nie można, aby Polacy dla niedostatku pieniędzy, główek tylko wiewiorczych zażywali. Tę wiadomość podał pierwszy Anonim archidyakon, iakośmy wyżej powiedzieli: *Et pelliculis de capitibus aspergellinis*. Miechowita nie zrozumiałwszy podobno czego chciał Anonim, i zadziwiony nad lichotą tej monety wiewiorczej, przydał do główek łapki *pelliculis capitum aut extremitatum asperiolorum*. Gwagnin po Miechowiec przyłożył case skurki *pellibusque asperiolorum*. Bielski ze Strykowskim do wiewiorczych skurek przydali lisy, kuny, i inne kożuchy. Niższe nasze uwagi objaśnią ten błąd wyczerpiony z omyłki pisarzów historyi Anonima, i iako ci co z niego tę powieść wybrali, płocho poniezwawly handel rzeczy, z handlem pieniężnym, błąd błędem poparli.

Nie przeczemy temu, że w Polsce dawniey tak iak i teraz nie działy się kupna wżyskie

przez platę pieniężną, i żeby częstokroć handel nie szedł przez zamianę towarow ieden na drugi, a między innemi przez futra. Czasy dawniejsze mniej miały w proporcji naszych złota i srebra, ani im procz miner Europejskich dostarczały Indye tej drogiego kruszców mnogości, w iakiey go dzisiaj widzimy. Były wprawdzie pieniądze, lecz były rzadsze: lud uboższy, gdy ich nie miał, odbywał swoje potrzeby przez zamiany rzeczy, między któremi były w cenie częstokroć kożuchy wiewiorcze. Za potrzebą, modą, rzadkością lub zbytkiem, idzie cena rzeczy. Kiedy na łowie nie bobrow potrzeba było wyraźnych przywilejów kfiążęcych, iako o tym czytamy w wielu nadaniach duchownych; czemużby nie miały być cenne skurki *asperiolorum*. To zwierzątko, nazwane w dawney łacinie wziętey z Greckiego *scirrus*, iakoby czyniące sobie cień na grzbiecie z podniesionego ogona, wzięło w teyże łacinie średniego i barbarzyńskiego wieku nazwisko *asperiolus*, nie wiemy dla czego. Nie jest one tak rzadkie co do widzenia: lecz gdyby z niego chciał kto i teraz zrobić porządny kożuch, musiałby wiele łafow obiegać, na tym drobnym myśliwstwie. Kto wie iednak, czy przez ten wyraz *asperiolow* nie znaczyły się dawniey popielice, mogące być w naszym kraiu, ile ie-
szcze

szcze dziłkim i leśtym. Ale bądź co chce; księga po kapitulach wnieśli modę z Niemiec w ubiorach swoich kanoniczych mucetow ze skorok bądź wiewiorczych, bądź popielicznych, i cenę im dali. Kuznierze i kupcy starali się mocno o takowe futra dla zysku: a że one miały popłat, być mogło, że i do skarbu książęcego temi się kozuchami wyplacali. Wszak to było lepiej skarbowi wziąć w cenie od siebie wyznaczoney wiewiórkę, a drożey ją księdzu przedać. Znajdujemy przywilej Bolesława wtydliwego nadający w R. 1264. Miechowitom moc ofadzenia Skarszewa prawem Teutońskim, gdzie się przydaie i to: *Quod in foro ipsorum nullus extraneus vendat pannos ulnarum* (sukno na łokcie) *vel sal, vel holecia* (śledzie), *aut emat ceram vel asperiolos, seu alios cuticulas peculiariter*. Kiedy Bolesław zabrania obcym kupować w Skarszewie skurek wiewiorczych, dając preferencyą księdom miejscowym do kupna, musiały być pieniądze, za które kupowano skurki; bo według Anonima, Miechowity, i Gwagnina, ktoby chciał w Skarszewie wiewiórkę kupić, musiałby za nią dać główkę wiewiorczą albo łapki, albo skorokę, ieśli pieniędzy nie był. Ale podźmy do rzeczy. Były popłatne wiewiórki czy popielice dla przyczyn wyżey przywiedzionych; miasta miały ich składy; wszelako ten

handel nie miał do monety mniemaney wiewiorczyey. Podobieństwo słow łaciny barbarzyńskiej, znaczących *asperiolus* wiewiórka, i *asperiolus* pieniążek mały srebrny, pomieszało sierć zwierzęcą z kruszczem. Mogł zaiste Anonim, iako nie wielki nader historyk i łacinnik pomylić się tak *in asperiolis*, iak pomylił się *in argento nigro*. Aleby się zdawało, że się raczej pomylił przepiuiący jego dzieło: a z tego omylnego pisma błąd za błędem potym nastąpił. Jeśli albowiem wytrąć z tekstu Anonima słowa *pelliculis de capitibus* może od iakiego mędrka tamowiecznego wernięte, będzie sens sprawiedliwy, że w tamtym wieku, nim Wacław wprowadził grosze srebrne płaćkie więkzsz, odprawował się handel w Krakowie albo monetą czarną zmieszaną z miedzią, albo drobnemi tylko pieniążkami srebrnemi; *ubi prius cum nigro argento, & asperiolis graviter ferisabant*. Jakoż za owych czasow znaiome były drobne pieniądze pod nazwiskiem asproow, czyli aspreolow, dla koloru białego w czystym srebrze. Dokładnie o tym mowi Du CANGE *in Gloss latin. medii ævi*, pod tytułem: *asperi*, Latini *asperos nummos* vocabant *recenter* *cusos* *nec dum usu tritos & leves*, *ut habet Svetonius in Nerone & Persus in Satyra 3. Sed aliam originem habent monetae, quam asperorum nomine donavere praesertim Graeci recentiores, qui aspros*

WAC. KRÓL.
R. P.
1305.

WAC. KRÓL
R. P.
1305.

vel aspra appellant monetam minutivem albam, seu argenteam, cum qua monetarii majorem tam argenteam, quam auream commutare solent. Græcis enim aspros album significat, ut liquet ex chronico Alexandrino Theophane. — Constantino Porphyrogenito &c. Ten zwyczaj nazywania asprami drobnej monety u Greków przeszedł z ich państwem do Turków, u których dotąd trwa ten gatunek pieniądzy, jako nas pograniczni uczą. I te to zapewne *aspri*, to jest drobne srebrne pieniążki, o których nawet wspomina przywilej Idziego kardynała potwierdzający około R. 1125 nadania Bened. Tynieckich *urna mellis & quatuor asperioli*, te mowię pieniążki utworzyły skorki wiewiorek *aspreolami* w łacinie nazywanych. Chyba że dla niedostatku pieniędzy, mogły być dawniej czasem dawane skurzane znaczki, albo z cęstką małą srebrną, choć na to nie trzeba główek wiewiorczych; jako się to praktykowało i w Niemczech za Fryderyka II. cesarza. Wszelako to tylko do czasu trwało. Wszak i nasze wexle lubo są bierane za pieniądże, a przecie tego mowić nie można materyalnie, że u nas moneta papierowa ma kurrencyą. W takim więc sensie należy rozumieć jak powieść Anenima, tak przywilej Idziego kardynała, w którym klasztorowi Tynieckiemu, potwierdzając nadania od Krzywoustego, i

dawniejszych królów, powiada *de qualibet curia quolibet anno urna mellis & quatuor asperioli*, to jest miednica miodu prząśnego, i cztery pieniążki srebrne.

V. Przywrociwszy iakokolwiek dawnym Polakom monetę, mowmy teraz o iey rachowaniu, nazwiskach, i wartości przed Wacławem. Dawni Polacy, iak wiele praw i zwyczajów wzięli od Niemców sasiadów, a Niemcy od Franków, którzy im przez długi czas panowali; tak i sposoby rachowania pieniędzy. Ten sposób był troiaki: na grzywny *marca*, na wiardunki czyli wiertele *ferto*, i na skoyce *scotns*. Ani grzywna, ani wiardunek, ani skoyce nie były monetą liczalną, ale to były sposoby rachowania. Grzywna była waga całkowita pewnej liczby granów, czyli ziarn kruszcowych. Wiardunek, czwarta iey część, a skoyce dwudziesta czwarta. Naprzykład: kiedy grzywna miała solidów bitey monety 12, wiardunek miał ich 6, skoyce połowę. Grzywna w Słowiańskim dawnym języku znaczyła też samo, co waga we Francyi i w Niemczech, nazwana *marca, libra, pondo*, na którą się waży po mennicach bądź topione srebro w sztukach, *argentum fustum, ponderatum*, bądź pieniądże wybite na monetę, *argentum numeratum, obsignatum, usuale*. Dla czego uważać należy, że często nie jest to samo *marca*

argenti, co *marca moneta*, lubo się czasem za jedno bierze. Insze były grzywny menniczne, ktorými się samo czyste srebro odważało, trzymające uncyi 12, a inne rachunkowe sztukami piennicznymi, ktorých często na jedną grzywnę czystego srebra dwie lub trzy przypadało co do wagi, nie co do wartości. Wyższa ona od Greków pod nazwiskiem talentu (*talentum*) większego i mniejszego. Większy miał uncyi 16, mniejszy ośm wagi mennicznej dzisiejszey. Talent złota ważonego nazywał się *stater*, srebra *drachma*. Rzymianie zmniejszyli grzywnę do 12 uncyi, i na tę wagę ważyli swoje piennicze. Frankowie opanowawszy kraj zwany od Rzymian *Gallia Belgica*, (teraz Flandrya, Pikardya) zatrzymali libię *libram* Rzymską o 12 uncjach, i bili z niej swoje monety przykładem monet Rzymskich, nazwaną *solidi*, *denarii*. U Rzymian i u Franków były *solidi* ze złota: lecz Rzymskich z grzywny wychodziło na sztuk 72. ważących po granow 96, Francuskich zaś 82 ważących po granow 84. Nie wiadomo nam, czy dawniejsi Frankowie przed Karolem Wielk. bili monety ze srebra nazwaną *solidus*: bili iednak *denarios*, ktorých liczono na *solidum* czyli szeląg sztuk 12. Karol wielki król Francuski i cesarz, trzymając pod panowaniem swoim większą część Europy, bił mone-

tę z grzywny srebra czystego o 12 uncjach szelągów 20, z ktorých każdy zamykał po 12 denarów, było tych więc denarów w grzywnie 108. Moneta ustanowiona we Francyi pod Karolem W. trzymała się długo w tej dobroci: i długo we Francyi grzywna srebra albo 20 szelągów znaczyła iedno, co grzywna pienniczy. Grzywna ta warta była na monetę naszą dzisiejszą 120. złotych. W lat około stu po Karolu wielkim poczęto bić za Udoną we Francyi z grzywny od 12 uncyi szelągów *solidos* sztuk 24, a później za Rudolfa około roku 936 sztuk 28. A że i po Karolu rachowano zawsze szelągów 20 na grzywnę liczalną, uczyniła się dyfferencya między grzywną czystego srebra, a grzywną pienniczy, że ten przydatek nsprzed 4. a potym 8. był z miedzi, ponieważ grzywna Karola trzymała 12 uncyi srebra we 20 solidach, a grzywna Rudolfowa we 28. Zmniejszyli potym Francuzi grzywnę do 8 uncyi około roku 1103. za Roberta I. i bili z niej potym po 40 szelągów *solidi*. A tak co za Karola W. grzywna pienniczy liczalnych dwudziestu, tyle ważyla, co grzywna czystego srebra, to jest uncyi 12; te potym solidy co do swoiey wartości w liczbie 20, nie ważyły więcey nad uncyi 4. Gatunek monety, który Karol wielki wprowadził do Francyi, przeszedł do Niemiec

WAC. KROJ.
R. P.
1305.

Wac. KRÓL
R. P.
1305.

berlu jego podległych. Jak Francuzi, tak Niemcy bili naprzód z grzywny od 12 uncyi szelągów 12. Lecz Niemcy dzielili grzywnę na 4. wiardunki czyli *fertones*, z których każdy zawierał w sobie trzy uncye, czego Francuzi nie znali. Odmiana w Niemczech grzywny rachunkowej ze 12 uncych na 8, uprzedziła w Niemczech Francuzów. Powszeczne jest mniemanie, że się to stało po Ottonach, cesarzach z domu Salkiego. Fryderyk II. cesarz Szwab na seymie Akwisgrańskim (*Aix la Chapelle*) obowiązał się rzęszy Niemieckiej w R. 1215, i pociągnął ją do przysięgi, iako nie będą więcey fałszować monety. Zdaie się, że z początku panowania tego Fryderyka z grzywny srebra o 8 uncych, bito w państwach Niemieckich *solidos* szelągów 60. Krzyżacy zawołani z Niemiec do Prus przez Konrada Mazowieckiego postanowili listem danym w Toruniu roku 1230 obywatelom Pruskim, a ponowionym w Chelmie w R. 1251. *Statuimus ut una moneta, Culmensis videlicet sit per totam terram, & ut de puro & mundo argento denarii fabricentur, ipsi quoque denarii in tanto valore perpetuo perferantur, ut eorum 60. solidi ponderent unam marcam.* Kiedy z grzywny srebra o 8 uncych bito *solidos* 60. musiano bić z teyże grzywny denarów 720 licząc ich po 12. na każdy szeląg. Szeląg więc *solidus*, iaki

Krzyżacy wprowadzili do Prus, wart był na naszą monetę gr. 40. a denar groszy 3 i szeląg 1.

VII. Takie były pieniądze we Francji, Niemczech i w Prusach do R. 1300. Jakie zaś były u nas, wiele ich bito na grzywnę, iako była grzywna, nie widziemy śladu żadnego ani w historyach, ani w dawnych dyplomatach. Przywileie w wielkiej liczbie wspominają *marcas, fertones, scotos, denarios, asperiales*: lecz nie wymieniają w szczególności waloru, gatunku i wagi monety liczałney. Zdawałoby się jednak, że lubo Polacy monetę odmieniali, stosowali się jednak zawsze do ligi Niemieckiej, biąc onę czasem ze srebra pomieszanego z miedzią, które ANONIM zowie *argentum nigrum*, KADŁUBEK *signaminam, palcam*, czasem z czystego srebra, mianowicie od Miecysława starego. Ponieważ od tego czasu, iakośmy wyżej mówili, otworzyły się w Polsce i na Śląsku mennice za Kaz. spraw. Lefzka białego i Henryka brodatego, gdzie bito *argentum finitum, purum*. Co właśnie było około tych lat, kiedy Fryderyk II. w Niemczech panując, oczyścił monetę Niemiecką, a Krzyżacy bić onę czystą obiecali, Niektóre wyrazy wyjęte z różnych dyplomatów, mogą objaśnić iakokolwiek gatunki monet naszych przed Wacławem. Już to naprzód pewna, że iak u Niemców fałszednich, tak u nas dwojakim sposobem brała się

grzywna *marca*; raz za grzywnę srebra, drugi raz za grzywnę pieniędzy. Naypowzięchniej jednak brano ją za grzywnę liczalną. Wyraz listu Innocentego III. do Władysława Płwacza w roku 1212. w którym mu nakazuje: *quatuor marcas singulis triennii nobis nostrisque successoribus ad Poloniae pondus persolvere* pokazuje, iż to były pieniądze w monecie ważone na grzywnę liczalną Polką, ponieważ tenże Innocenty w liście swoim do Leszka białego w roku 1207. danym skarży się, że Polacy przysyłali do Rzymu pieniądze, które już kurs straciły za nastąpieniem nowej monety. Nietrudnię czytelnika setnemi różnych przywilejów od roku 1200 do roku 1300 cytacyami, w których wyrazy *marca lati argenti* — *summa pecunie trecenta marcarum puri argenti*. — *Septuaginta marcas usualis argenti*, i inne tym podobne dowodzą, iż Polacy używali rachunku grzywny liczalnej stosownie jednak do wartości grzywny mennicznej, i że ich pieniądze miały udzielne nazwiska, to jest *solidi denarii*. O denarach wspomina przywilej Henryka brodatego danym mniszkom Trebnickim w roku 1203. *De singulis Vratislaviensibus tabernis ad mensurantibus viginti denarios*. Także ordynacja Władysława Płwacza względem cła Krzyżackiego w roku 1238. *De qualibet panno dabit duos de-*

navios Turonenses. Tudzież zaświadczenie oryginalne Jana proboszcza Kruszwickiego w R. 1265. iako miał daną sobie wioskę nazwaną Młyn od Ludwika mistrza Pruskiego. *Eo tamen excepto quod talentum (kamień) cera & Coloniensem denarium in die B. Martini singulis annis domui (Teutonicae) persolventur*. Wspomina otrychże denarach przywilej Leszka Czarnego dany miastu Sandomirzowi w R. 1286. *Quod moneta communis denariorum in predicta civitate habeatur*. Mamy też wzmiankę i o solidach w tymże przywileju Leszka. *Item volumus, quod cives nostri civitatis prehabita Sandomiriensis non graventur, ut in iudicio provinciali non plus quam 30 solidos solvat condemnatus*. In iudicio autem hebdomadali quatuor solidos de jure consueto.

Były więc iak grzywny liczalne, na które się ważyła moneta *usualis*, moneta *currens*, tak sztuki pieniężne, *solidi* i *denarii*. Wszakże nie wiadomo nam jest, iak wiele ich bito z grzywny czystego srebra. Wyrazy iednak wyżey cytowane dwóch przywilejów, w których się wspominają *denarii Colonenses*, *denarii Turonenses*, pozwalają nam mniemać, że Polacy przed Wacławem stosowali monetę swoją do wagi grzywny Kolońskiej, a bili z niej denary Turońskie, wzięwszy model od mennicy założoney w mieście Tours *Turonum*, przez

Wac. KROL
R. P.
1305.

WAC.KROL
R. P.
1305.

świętego Ludwika. Ten krol dał nowy kształt moniecie Francuskiej około roku 1240. ponieważ zatraciłszy dawną z miedzią mieszaną, rozkazał, aby z grzywny od ośmiu uncyi czystego srebra było solidow 60. z których każdy miał w sobie dwanaście denarów. Tenże kazał bić drobniejszą iefzcze monetę, to jest pułgroszki, których szło dwa na grosz albo *solidus*, i trojaki *obolus tertius*, których szło trzy na tenże grosz. Mogły być zatym denary Polskie na wzor Francuskich, Turkońskich, to jest, że ich bito z grzywny Kolońskiej sztuk 720. Lecz zostawiwszy tę materią menniczną dawnych wieków w swoiey niepewności, dla niedostatku zupełnych dowodow i sztuk dawney monety, zkadby się dokładna prawiada pokazać mogła, idźmy do czasow Waclawa.

VII. Moneta Czeska weszła do Polski za panowania Waclawa, od tego czasu, kiedy ten krol za utąpieniem sobie mniemanych praw, od Gryfityny, naprzod w roku 1296 księstwo Krakowskie, potym zaś Wielkopolskę w roku 1300 opanował. Gdy w wieku trzynastym zpodłała moneta w Niemczech, Waclaw II., najmocniejszy pod ow czas w rzeszy Niemieckiej, przedsięwziął przelać i polepszyć onę w swoim kraju Czeskim, rownie jak w Niemczech mieszaną

miedzi, a rząd wynikającemi tyśiącznemi bezprawiami zarażonym. Zaczął on to przelać w Pradze w roku 1296. biorąc model tby nowey monety od grozow świętego Ludwika, wyżej od nas wspomnianych: to jest kazał bić z grzywny czystego srebra groszy 60. Tę monetę Czeską nazwał tak, iak we Francyi, *grossi denarii magni denarii, lati denarii, grossi denarii Praegenfes*, grosze szerokie Praskie. Tenże Waclaw bił drobniejszą monetę, tak iak święty Ludwik, którey szło na jeden grosz większy szeroki po sztuk dwanaście. Nazywały się one *parvi denarii, parvi grossi*, a za czasem *Hallerfes*, dla podobieństwa bitych w Hali mieście Salskim, dla czego ich w Polsce halerzami nazwano. Ta moneta rozefzła się po Niemczech, i weszła do Polski. ANONIM wyżej cytowany powiada o zagęszczonych tylko u nas małych groszach, z tey podobno przyczyny, że był zakaz wywozu większych. Lubo Waclaw nie mieszkał długo w Polsce, ale tam chował żołnierzow przez lat kilkanaście, murował miasto Krakow, zbudował nowy Sandecz. Musiał zatym na utrzymanie fabryk i żołnierstwa przychodzić w wielkiej liczbie pieniądze Czeskie, i napelnić Polskę, mianowicie w tych czasach, kiedy znalezione pod Kurnem obfite minery srebrne dostar-

kiem kruszcu tego Czechom dodały. Tym sposobem wprowadzone do Polski grosze Czeskie, dały okazją do uformowania nowego rachunku *par sexagenas*, albo *przez kopy*. Nim ten rachunek wszedł do mennic, zażywano go od najdawniejszych czasów w pomiarze różnych rzeczy do iadła i innych potrzeb służącego. W języku Słowiańskim kopa znaczyła liczbę sześćdziesiąt, tak iak czwarta iey część, mendel, znaczyła piętnaście. Gdy Waclaw, iak wyżey mowiono, reformował monetę, a grzywnę czystego srebra podzielił na sztuk sześćdziesiąt, poczęła powoli ustawać pamięć grzywny liczałney, a następował rachunek przez kopy. A lubo potym następni po Waclawie królowie Czescy Jan, Karol, Waclaw, Zygmunt, przestąpiwszy prawa menniczne, bili z grzywny po sześćdziesiąt cztery, siedmdziesiąt, ośmdziesiąt, owszem po sto groszy, został iednak zawsze rachunek raz wprowadzony przez kopy. Wszakże kupujący lub przedający, brali zawsze za regułę ceny, nie liczbę sztuk, ale ich wartość wewnętrzną, a kto za iedną kopę kupował lub przedawał, nie patrzył wiele było sztuk monety w kopie, lecz wiele w nich bito czystego srebra, i tyle wyrównającego, ile go było w kopie Waclawowej.

Będziemy jeszcze mówić, gdy rzecz przyjdzie o zastawie Spiza przez Zygmunta króla Węgierskiego Władysławowi Jagelle za trzydzieści dwa tysiące kop groszy Praskich. Teraz to tylko namieniemy, że kopy dawne Litewskie wzięły także swoy początek od kop Praskich Waclawowych. Zkąd pewny wypada wniosek, że kopa Litewska według proporcji grzywny Czeskiej, i ewaluacji oney do monety poprawioney za STANISŁAWA AUGUSTA, tyle była warta, ile z grzywny Kolońskiej białe się złotych, to jest w liczbie ośmdziesiąt. Chyba, że Litwa wzięła kopy swoje od Krzyżaków. Wszakże i to na jedno wychodzi, ponieważ Krzyżacy ustawą swoją Chelmińską, iakośmy wyżey powiedzieli, bili także z czystego srebra na wzor Niemieckiey monety po sześćdziesiąt sztuk z grzywny Kolońskiej, tak iak Czesi za Waclawa. Przydać tu iednak należy, że w dawnych latach cena srebra dla iego małości, większa była, niżeli cena rzeczy: a zatym proporcji dawniejszych pieniędzy brać nie można do terażniejszych, chyba przez oczewiste dowody, iaka była gradacya w górę towarów, żywności, i innych rzeczy, przez powiększenie populacyi, potrzeb i zbytkow

WAC. KROL

R. P. 1305. ludzkich, a iaki upadek fre- | kszość, misnowicie za otwar-
bra i złota przez jego wię- | ciem nowego świata.

KONIEC KSIĘGI II.





HISTORYI
NARODU POLSKIEGO
KSIĘGA TRZECIA.



WŁADYSŁAW ŁOKIETEK.
POWTORÉ.

I. **L**edwo się śmierć Wacława rozgłosiła po Polfcze, uslyzano razem o następcy, którym się uczynił syn zmarłego Wacław, biorąc tytuły króla Polskiego, lubo mu onych narod nie dał (a) wyborem i koronacją. Serca obywatelskie były za Łokietkiem: lecz trzeba iészce było rugować Czechow w różnych zamkach i prowincyach osia-

WRA. ŁOK.
R. P.
1506.

(a) Długosz na karcie 911,

WEA. LOK.
R. P.
1305.

dłych. Łokietek nie mając dosyć rycerstwa, uzbroidł na pomnożenie znakow swoich wieśniactwo, i z tym ludem naprzod księstwo Sandomirskie zabezpieczać dla siebie począł. Poddał się wkrótce zwycięży zamek Sandomirz, za nim zaś inne tegoż księstwa fortece i miasta. A lubo Łokietek nie miał dosyć pieniędzy na zpfianie licznieyszego woyska; przybywali do niego sami dobrowolnie obywatele z niechęci ku Czechom, a nadziei lepszych losow pod rodakiem i panem przyrodzonym. Odmiana szczęścia za pomysłniejszy wiatru powiewem zciągała kraiove magnaty. Każdy niośł swoje ofiary w dobrej chwili, iakby się doiey powrotu przyłożył. Wierzbicka kasztelan, Andrzej ze Zmigroda wojewoda Krakowscy: Zegota wojewoda, Prandota kasztelan, Smil sędzia Sandomirscy: Klemens kanclerz i kanonik Krakowski, pierwsi z możnieyszych stronę krolewską pomnożywszy, iuż mu i do księstwa Krakowskiego wstęp uczynili. Zszedł ostatek biejącego roku na przysposobieniu licznieyszych chorągwi do opanowania prowincyi, Czechom i Szlązakom przyległych, gdzie ieszcze duch nie ustawał zagraniczny.

1306.

II. Jakoż miał przyczynę krol do potężniejszego uzbroienia się. Waclaw Czeski wolny iuż od zatrudnienia w Węgrzech, po wydaniu korony tego narodu rywalowi swojemu Ottonowi Bawarskiemu za ofiarowane sobie pieniądze, i zrzeczeniu się do niey praw wszelkich, zdawał się tyl-

ko myśleć o Polsce (b). Pomnożył to mniemanie słub jego z Wiolą księżniczką Cieszyńską, córką Mieczysława, odprawiony w roku przeszłym w Listopadzie, iakby się łącząc z Piastami chciał od nich mieć wsparcie i zaślone. Czechowie też płaszani z Małopolski i Kujaw nalegali nań bez usłanku, aby szerzący się Łokietka potędze wczesną gotował tamę. Lecz gdy ten siedmnaścieletni gnuśnik i opoy czas tylko marnie na rozrzutach i deboszach z płochą młodzieżą trawił, ani dbał na przestrogi Henryka z Lippy, generalnego gubernatora (c), Łokietek po zabezpieczonym Sandomińskim księstwie już był około Krakowa. Pomogła mu do prędszego księstwa tego osiągnięcia i wygnania Czechow śmierć niespodziana Waclawa. Albowiem gdy on na usławiczne swoich nalegania dążył do Krakowa, i w Ołomuńcu spisywał woysko, nieiakis go zbrodzień gospodarzącego w domu dziekańskim, a dla upału w czasie południowym w koszuli tylko iedney chodzącego, wpadłszy do galerii, potroynym sztychem zamordował dnia trzeciego Sierpnia. Różne były wieści o tym szkaradnym kroloboystwie. Niektorzy twierdzą, iż sprawcą jego był nieiakis żołnierz z Turyngii, imieniem Konrad Potenssteyn. Gdy się stał rozruch w stanowsku krolewskim, postrzeżono złoczyńcę z mieczem zkrwawionym po wschodach idącego, i wnet bez inkwizycyi zamordowano. Zkąd padało na famych

WEA. ŁOK.
R. P.
1306.

(b) PRAY na karcie 379.

(c) DUBRAWSKI w histor. Czeskiej na karcie 178.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1306.

dworskich podeyrzenie spisku, że się chcąc po-
zbyć świadka zbrodni, uczynili ofiarę mniema-
ney gorliwości z bezecney głowy, którą sami na-
mowili. Drudzy to morderstwo przypisują Alber-
towi cesarzowi: iakoby on zapragnął dla do-
mu swiego korony Czeskiej, którą już iego ociec
Rudolf, z Austrii i innych państw, na Ottokara dzia-
da Waclawa spadłych ogołocił, wysłał trzech Szwa-
bow do wykonania tak okrutnego zamyśłu. To
mniemaanie, iesli gruntu zupełney prawdy nie ma,
urość mogło z tego, że Czechowie wkrotce na
tronie zkrwawionym Waclawa, ostatniego z domu
dawnych książąt i krolow Czeskich Słowiańskiego
rodu, Rudolfa syna Alberta osadzili. Ten Rudolf
poślubił sobie Ryxę Przemyśławownę, wdowę po
Waclawie oycu, z którą rok tylko żyjąc umarł
nagle bezpotomny, a ona ponowiła zamęcie
trzeci raz idąc za krola Hiszpańskiego (d).

III. Po zabiciu Waclawa, nie mając tron Pol-
ski żadnego rywala zagranicznego, zbliżył się
tym rychley do Łokietka. Jan Muskata biskup
Krakowski, przednany wrocnem Biecza przez
Węgry zabranego (e), i Albert woyt Krakowski,
przemozny pod ow czas (f), otworzyli krolowi

(d) Dwugosz na karc. 914. | ten Muskata Szlązak opierał
(e) Biecz dany bisk. Krakow. | powrotowi krola.
od Waclawa w zamianę za wieś | (f) Bolesław i Leszek wiel-
Kamienicę. Obacz wyżej pod | kie nadali mieszczanom Kra-
R. 1303. Węgrzy będący w | kowskim przywileie, oddawszy
służbie Łokietka zabrali to | ich pod rząd woytom. Obacz
miaścetzko, że się podobno | wyżej na karcie 194.

bramy: szlachta go cała przyjęła, i dnia pierwszego Września wespół z Sieradzanami, Sandomirzanami, Kniawcami, oraz ziemianstwem Łęczycy i Dobrzynia wprowadziwszy do miasta, panem go swoim powtórnie przyznała (g). Atoli przeszkodzili tak dobrym początkom Wielkopolanie. Trwała w nich zawsze niechęć ku Łokietkowi, iakoby ich dawniej uciemiężał; a z tych pobudek zrobiwszy szkodliwe w łączącym się znowu rozerwanie (h), poddali się Henrykowi Głogowskiemu, urodzonemu z Salomei siostry króla Przemyśława, który już dawniej z biskupem Poznańskim kroki do tego uczynił (i). Ani mógł Łokietek przez lat trzy dla zaśłych różnych trudności aż do śmierci uzurpatora przyść do possessyi Wielkopolski. Koronacy też swoiey długo czekać musiał, z przyczyny, że arcybiskup Gnieźnieński Borzysław należał do tej prowincyi, owszem pod ow czas w kraju nie był przytomny, przesiadując w Awinionie u papieża Klemensa V. dla otrzymania swoiey na arcybiskupstwo konfirmacyi. Ozdoby też dostojenstwa krolewskiego były w Gnieźnie chowane i strzeżone (k), których ani sam Henryk śmiał używać w niepełności, komu one być miały przyzwoite. Wre-

WEA. ŁOK.
R. P.
1306.

(g) ANONIM, DEUGOSZ, KROMER.

(h) DEUGOSZ na karc. 914. *Nefandum & abominabilem scisuram.*

(i) Obacz wyżej pod R. 1298.

(k) Od tego czasu Władysław w listach swoich pisał się tylko *dux Cracovie, Sivadie, Sandomiria, Cuiavia, Lancicia*, nie biorąc tytułu *Poloniae*. Przeciwnie Henryk brał tytuły *Dei gratia Hares regni Poloniae, dux*

WŁA. ŁOK.
R. P.
1306.

szcie Łokietek uchyliwszy tym czasem na frong interesã Wielkopolskie, a Szląsk tylko zpułstoszywszy, udał się do Pomeranii na wezwanie szlachty tameczney, która już była zaraz po zabicu Wacława Czechow od siebie powyganiała (l). Przybywszy do Gdańska w towarzystwie wielu panow Polskich (m) ogłoszony książęciem Pomeranii, odebrał od stanow wierności przysegg. Przywódcami tego aktu byli Swenca wojewoda Gdański (n), Woyław kasztelan Pucki (o). Piotr podkomorzy Słupski, Bogusła sędzia Pomorski, Piotr, Wawrzyniec Swencowie, synowie wojewody, Piotr z Polnowa, Jasko ze Schlawy, i Wawrzyniec z Rugenwaldy (p). Krol puściwszy w dzier-

Zlocie, dominus Glogovie & Pomeranie, iako widziec list jego w tomie I. SOMMERSBERGA na karcie 969. pod R. 1308. i wiele innych w archiv. kapituly Poznańskiej znajdujących się.

(l) *Tunc Pomevani expulsis Bohemis unanimi consensu vocaverunt ducem Cracovie Vladislavum, qui recepto fidei servande sacramento sive iuramento ab equitibus auxiliis Petro de Polnow, Jaskone de Schlave & Laurentio de Rugenwalde, atque aliis, totius superioris Pomeranie dux proclamatur.* BUGENHAGEN na karcie 150. DŁUGOSZ ich wylicza wiecey.

(m) *Gerardus Vladislavien-*

viensis, Kelcius Poznaniensis, Bronnissius Caiaviensis palatini, & Clemens castellanus Siradensis.

(n) Imie jego znajduje się między świadkami w przywileju Przemysława danym Elbinżanom w R. 1294. Obacz DOGIEŁA.

(o) Obacz onim wyżej na karcie 257.

(p) DŁUGOSZ na karc. 916. Rugenwalda, Schlawe i Polnow należały więc do Pomeranii Polskiej. Są to miasta w Kaszubah, które w R. 1300. zabrał był książę Rugi, a Wacław krol one odebrał, i Czechami osadził, iako mowiono pod tym rokiem. Czechow wygnali Pomorzanie i poddali się znowu Polakom, BUGENH.

żawę Pomeranią synowcom swoim Przemyślawowi i Kazimierzowi ze wszystkimi zamkami (q), powierzył zamek Gdański Bogusłowi sędziemu Pomeranii, dla straży od Krzyżaków i Brandeburczyków (r), co było podobno okazyą do zdradzie i zdrady Swencow, iako się niżej mowić będzie.

WŁA. LOK.
R. P.
1306.

IV. Lecz ani dla Wielkopolanow nie poszło bez kary to od przyrodzonego pana oderwanie się, a przyznanie poddaństwa mniej zdolnemu do obrony swoiey Szlązakowi. Litwa przyzwyczajona z niezgod Polakow rabunkami kray ich niszczyć, przepadła przez Mazowsze za Wisłę, i oparłszy się aż około Kalisza i Stawiszyna, wiele tam włości napsuła, ludzi nasiekła, a więcey w niewolę zabrawszy, znowu przez toż Mazowsze, sąsiedne sobie i przychylne powrociła (s). Wszakże w tymże samym czasie Krzyżacy widząc ogołoconą z ludzi rycerskich Litwę wypadem iey na Polskie kraie, weszli do powiatu Grodzieńskiego, a za posłuzeniem sobie mgły gęstej, podstępniwszy

1307.

na kar. 153. mowi że Jasko z Wawrzyńcem byli dziedzicami Schlawy i Rugenwaldy.

(q) Długosz na karc. 915. Oba ci książęta mieli po matce Salomei dobra swoje w Pomeranii, iako się mowiło wyżej na karcie 254. Zdaie się, iż to danie *in remtam* było uczynione od Łokietka, albo za jakie pretensye do Kuliaw, albo że

służąc ci książęta stryjiowi w czasie iego wygnania uszczerbek ztąd iaki ponieśli. Obiaśni się to niżej pod R. 1309. gdzie będzie mowa o sprzedaży Krzyżakom dobr około Nogaty przez książęcia Przemyślawy.

(r) Długosz na karc. 915.
(s) Długosz, KROMER, i inni.

W. A. LOK.
R. P.
1307.

bezpiecznie pod zamek stołeczny, i znalazłszy go otwartym, straż tameczną wyśiekli, i twierdzę spalili. Wkrotce też potym kommandor Krolewiecki wypalił okolice tegoż miasta, a za przybyciem do Prus nowych posilkow z Niemiec, ziemia Karłzowska, tudzież wiele innych mieysc obronnych około Niemna, ciż Krzyżacy za przywodem mistrza Henryka de Plotzke Sasa wniwecz obrocili (t). Tegoż roku w miesiącu Maiu zamek, kościół katedralny i wiele innych ozdobnych gmachow w Krakowie zgorzało. Dokonał też życia Borzyśław arcybiskup Gnieźnieński w Awinionie (u), dokąd na otrzymanie konfirmacyi swoiey i konsekracyi, mianowicie zaś dla zaniefienienia skarg na Krzyżaków, iż oni biskupstwo Chełmińskie od iurydykcyi metropolitańskiej oderwali (w), przed dwoma laty wyjechał. Wiek nasz pogrzeb drugiego arcybiskupa za granicą widział. Na mieysce Borzyśława nastąpił Janiśław herbu Sulima, archidyakon Gnieźnieński, przytomny pod ow czas w Awinionie, z podania Klemenfa V. papieża. Cnota tego męża sprawiła mu chętnie w kraiu od kapituły przyjęcie, lubo ona prawa swoje

(t) DUSBURG na kar. 359. i w dalszych.

(u) *Ultima die Junii*. DAWŁOSZ na karcie 918. pochowany u Dominikanow.

(w) Obacz wyżej na kar. 243. Krzyżacy chcąc mieć udzielne biskupstwo Chełmińskie od

Polakow, i wszelkiey iurydykcyi tak świeckiey, iak duchowney zrobili konwencyą między biskupami Plockim i Chełmińskim, mocą której ustepuie Plocki Chełmińsk, wszelkich praw, które miał przed erekcyą biskupstwa Chełmińskie-

swoje w elekcyi wolney nadwergżone nominacyą papiešką być widziała (x).

V. Rok następujący odkrył dla Łokietka nieprzyziaciela i zdraycę w Pomeranii, dając okazję do wojny potym z Krzyżakami i Brandeburczykami, a zauniechania rzeczy Wielkopolskich. Piotr Szwenca kanclerz Pomorski (y), lyn wojewody Gdańskiego, miał za złe krolowi, iż on go pominałszy, straż Gdańska oddał Boguszowi, i że go nie tak traktował, iak w mniemaniu jego zasługi warte były. Szwencowie slynęli bogactwami i mocą nad innych ziemian Pomeranńskich, będąc dziedzicami wielu dobr, a dzierzawcami dzierżawcami zamkow krolewskich (z). Synowską urażę roziałrzył dumny ociec wojewoda. Wzięty pozor do rebellii: że gdy krol wyieżdżał z Gdańska do Krakowa, a Piotr żądał, aby wyłożone od niego znaczne summy na publiczne księstwa interessa w czasie rozruchów po śmierci Wacława, wroczone mu były, ze wzgardą w proźbach swoich odrzuconym został (a). Lecz tajemnieysza podobno była

WEA. LOK.
R. P.
1307.

go do tey ziemi, a bierze od niego Orzechow 60 *manfos* (1200) około Lubawy. Jest w MS. krol. tranzakcyja iedna pod R. 1289, druga 1293.

(x) Długosz na karc. 919.
(y) Kanclerze dawniey byli po wszystkich księstwach i prowincyach. Każdy książę panując w swoim udziale miał osobną kancelaryą, a zatym

i kanclerzow. Urząd ten sprawowali duchowni niżzey rangi, nie biskupi. Widzieć w starych przywileiach kanclerzow Krakowskich, Wielkopolskich, Sieradzkich, Kujawskich i Mazowieckich.

(z) Długosz na karc. 919.

(a) Długosz na karc. 919. BUGENHAGEN.

W. A. LOK.
R. P.
1307.

przyczyna z ambicyi udzielnego nad Pomeranią panowania, iak niegdyś uczynił Świętopelk, pochodząca; aby rozerwanego w czasie scyflsy z Henrykiem Szląskim Łokietka naraziwszy na nową wojnę z margrabiami, prywatny ztąd zysk odnieśli. Ostrzeżony Łokietek o spisku Szwencow, ruszył z wojskiem do Pomeranii: gdzie poimawszy Piotra, kazał go pod strażą w zamku Krakowskiem osadzić. Lekkowierność krolewska, na obłudnych poprawy obietnicach braci Piotrowych Jana i Mikołaja, tudzież ich stronników zasadzona uwolniła zdraycę z więzienia: na którego miejsce, gdy wzięci w zakładzie bracia, i pod strażą także trzymani, przekupiwszy strażników, uciekli, przyszło wkrótce do iawnego buntu. Weszli Szwencowie w związek z margrabiami Brandeburskiemi Janem i Waldemarem (b), znając ich być zdawna nieprzyjaciółami Polaków (c), a upatrującemi zawsze okazyi, aby z ich szwankow margrabstwo swoje pomnażali (d). Jakoż wkrótce Waldemar zebrałszy wojsko z ludzi swoich i brata, za radą i pomocą Szwencow niektore zamki pobrał, oddając one Szwencow w nadgrodeż zdrady, iako to Rugenwaldę, Sławę, Polnow, Tuchol i No-

(b) Synami Konrada. Obacz tablicę genealogiczną.

(c) Długosz na kar. 919.

(d) *Ut omnibus margrafis semper erat animus dilatandi dominia, Waldemarus ambabus man-*

bus arripuit occasione a Polonico gubernatore Pomeraniae, cuius regia Gedanum, praebitam, Gedanum olim possessum atque circumiacentem Pomeraniam in provinciam marchiae vedigendi. Gebhard in march. Aquil. na kar. 145.

wemberg: niektóre zdarł lub popalił; a uflawszy sobie drogę tym zaborem do Wisły, przystąpił do oblężenia Gdańska, stolicy pod ow czas Pomeranii. Bronił fortecy Bogusz: ponieważ samo miasto Gdańscy mieszkańcy, po większey części Niemcy margrabiom poddali. Atoli dla większey nieprzyjaciół mocy, a niedostatku żywności nie mogąc daley podolać przeciwney file, złożywszy radę z Albertem i Woyławem, tudzież inną Pomorską szlachtą, wespoł z nim broniącą zamku, i zostawiwszy ich na swoim mieyscu, udał się z Niemirą do Sandomirza, gdzie Łokietek pod ow czas mieszkał.

VI. Przełożone krolowi niebezpieczeństwo Gdańska, nakłoniło go naprzod do oświadczenia, że sam osobiście chce iechać. Wszakże Bogusz z Niemirą, nie wiedzieć z iakowych pobudek, nie uznając tego potrzeby, doradzili, ażeby krol udał się do Krzyżaków, iako obowiązanych dawnemi dobrodzieystwami, a w przyjaźni pod ow czas zostających. Ze tym sposobem i krolewskie się woysko ocali, i pętsza nastąpi pomoc od zakonu, poblizu dzierzawy swoje mającego. Wzięła ta rada szkodliwy dla kraiu skutek. Łokietek oddał traktowanie interessu tego Boguszowi; który za powrotem swoim do Pomeranii opowiedział imieniem krolewskim mistrzowi z czym przyjechał, i czego po nim krol żądał. Chwycił się bez trudności Henryk de Plotzke mistrz Krzyżacki z całą zakonu swojego starfzyzną przełożonych od Bogusza żądań, upatrując w tey okoliczności pewnych skut-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1307.

WzA. ŁOK.
R. P.
1307.

kow dawnych zamiarow swoich, aby upłatawszy Polakow bądź w wojnę z Brandeburczykiem, bądź w jakie zyskowne dla siebie obowiązki, sąsiednią Prusom Pomeranią pod zwierzchność zakonną zagarnął. Staęła więc z Boguzzem taka umowa (e): że Polacy do połowy zamku Gdańskiego lud Krzyżacki w puścić mieli dla obrony, a połowę sami bronić przez rok cały. Ze w tym czafu przeciągu Krzyżacy żadney do Polakow pretensyi za koszty wojenne rościć nie mieli, ani dla pewności ich wrocenia wyciągać iakiey zaślawy od krola. Ze po skończonym dopiero roku ma nastąpić rachuba wydatkow, łożonemi być mających: za których sprawiedliwym okazaniem krolowi, a od niego przyjęciem i zapłaceniem, Krzyżacy po roku skończonym z połowy zamku bez żadnych pretextow szkod iakichkolwiek lub trudności ustąpić prosto i zupełnie mieli (f). Po tey umowie dokumentem publicznym, i pod przysięgą ztwierdzoney, (g) Henryk mistrz, pełen chytrósci i nadziei korzysci wprowadził ludzi swoich do połowy zamku; a Guntera Szwarceburga z kommandorami Pruskiemi, tudzież ich woyskiem przeciwko Brandeburczykom i Sasom wyprawił. Opatrzony zamek dwoistym garnizonem i żywnością, nietylko bronił się mężnie przez całe lato szturmującym z miasta

(e) *Et pactis quibusdam.* | *tum interpositione cessivi,* Dzugosz na karcie 922. | *na karcie 922.*

(f) *Nude & simpliciter absque* | *(g) Sub his pactis fide & li-*
dammorum aut aliarum difficulta- | *teris firmatis,* Tenże,

nieprzyjaciołom; ale nabrawszy odwagi z ich kłębki, czynił częste wypadki na stanowiska ich w mieście, i ludzi pfował. Nakoniec Waldemar liczną utratą swoich, oraz frogością zimy i niedostatku zwyciężony porzucił obleżenie; a zostawiwszy w mieście, tudzież na innych miejscach garnizony, wyszedł z Pomeranii. Odeyście wodza ośmieliło tym więcej zamkowych Polaków z Krzyżakami. Wycięci wszyscy garnizonowi w mieście znaleźli grob w Oliwie przy kościele świętego Jakuba, pogrzebieni od opata Rydygera. Przednieysi Gdańszczanie, jako przywódcy i pomocnicy uzurpacyi obcey, głowy mieczem stracili. Szwencowie, mający w Polfcze dobra Zbąszyn, Trzciel i Babimost wyrokiem krolewskim z nich wyzuci zostali (h). Pod tymże rokiem wspomina Długosz o wpadnięciu Litwy do księstw Kaliskiego i Sieradzkiego.

VII. Atoli nie długo potym poczęła się wynurzać na iaw ukryta Krzyżaków chytrność. Ufniwienie Brandeburczyków od Gdańska dało mistrzowi Henrykowi lepszą sposobność do wprowadzenia tam ludzi więcej, i w rynsztunek opatrzeńszych. Napłynęło do nich w roku przeszłym wiele świeżego rycerstwa z Niemiec, mianowicie od Renn (i) dla płażania Litwy i Zmudzinow, którzy po zgębionych już Prusakach, całą potęgę Krzyżacką od Prus i od Inflant na siebie obroconą być widząc,

WŁA. ŁOK.
R. P.
1307.

1308.

(h) DŁUGOSZ, KROMER, | (i) DUSBURG na karcie
MIECHOWITA, SCHUTZ, i | 362.
inni,

W. A. L. O. K.
R. P.
1308r

wszelkich też sił na zatamowanie Niemieckiey przemocy ruszyli. Tym ludem Henryk odżywiwszy w Gdańsku pierwszy garnizon, nędzny i odarty (k), począł z Boguszem, oraz innemi pany Pomeraniskiem, straż zamku spólną trzymającemi hardzie i zuchwale postępować. Duma tych towarzyszw przysła do frogich z obu stron poswarkow, a nakoniec przemagaiający liczbą Niemcy Bogusza w kaydany okuli. Miłość swobody niewczesna, a szlachetnemu fercu nieprzystoyna, nakłoniła więźnia do zawarcia z mistrzem bez wiedzy krola (1) nowego traktatu. Obowiązał się Bogusz wynieść ze swoim garnizonem z trzymaney dotąd połowy zamku: a mistrz ze swoiey strony obiecał, że go na rozkaz krolewski zupełnie Polakom ustąpi, nie wprzod jednak, aż krol wszystkie wydatki lożone na straż mieysca zupełnie zakonowi wroci. Tym sposobem oddana Boguszowi wolność, który z kolegami Stefanem z Pnisczy, i Niemirą wyrzucony bardziey z zamku, niżeli dobrowolnie ustępujący podał imie swoje na hańbę, a Polskę na utratę i długą potym woynę. Jakaby zaś była przyczyna, czemu Łokietek Pomeranii w ten czas i praw swoich do niey nie bronił, nie wiadomo. Wierzyć można, że go iakowes dla żyjącego ieszcze Henryka Głogowskiego, który Wielkapolską dawniey opanował, trudności,

(k) *Cruciferorum presidium in primordiis ingressus in Gdańsk ienne, paunosum & humile.*
Długosz na karcie 924.

(1) *Rege ignorante.* Dług. na karcie 923.

zatrzymały, albo że pod te same czasy Litwa wpadłszy, iako świadczy Długosz, w Kaliskie i Sieradzkie, kraie tameczne łupila. To pewna, że około tegoż czasu poczęły się iuz okazywać niechęci Wielkopolanow ku Henrykowi. Ostrym być nader i nieznośnym zdawał się im rząd Henryka, który zagęszczone po rozrukanyim kraiu wolnością łotrostwa frodze karał, i obywatelow tak świeccich, iak duchownych w karności i posłuszeństwie chciał utrzymać. Tajemne spiski doszły wiadomości książęcia. Zebrawszy więc woysko ze Szlązakow i Niemcow, posłał one pod kommendą Janusza Bibersteyna do Wielkieypolski, i zamek Kleczko obległ. Ale Dobrogost Szamotulski herbu Nałęcz, syn Pakosława wojewody Poznańskiego, wydawszy bitwę Bibersteynowi, zniost jego ludzi, i cały oboz zabrał.

VIII. Cożkolwiek bądź, Krzyżacy wygnawszy z zamku Bogusza i Pomorzanow, przedsięwzięli odebrać miasto, które ieszcze było pod strażą Polką. Właśnie pod ow czas odprawował się w nim wielki iarmark przy początkach miesiąca Sierpnia (m). Nacisk mnogiego ludu i bezbronnego zdawał się im być naylepszą porą do zrobienia w mieście

WIA. ŁOK,
R. P.
1308.

(m) Długosz to wzięcie Gdańska kładnie pod rokiem 1310. *die sancti Dominici*, to jest 4 Augusta. Na miesiąc zgoda. Lecz co się tycze roku, to być nie mogło. Znajduie się w Drogieju kommissya oryginalna

wyznaczona z rozkazu Klemensa V. papieża na Krzyżaków *Avenione 13 Kal. Julii* (19 Czerwca) *pontificatus anno V.* w której kommissyi wspomina się od papieża to Krzyżackie okrucieństwo. Klemens obra-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1308.

tumultu i nierządu, a ztąd pędzszego zamyślow wykonania. Nikt się tej zbrojney gościny nie spodziewał, kiedy Niemieckie ufce stanęły pod murami. Potrzeba uzbroiła niezwykle nawet do oręza ręce: a rycerstwo Polskie i Pomorskie z gminem pomieszane mężny przez kilka dni dając odpor obleżeniom, podobnoby do końca wytrzymało, gdyby niektórzy mieszczanie Niemieckiego rodu (n) wszedłszy w znowę z nieprzyjacielem, bramy mu nie otworzyli. Wyliczeni żołnierze obojga narodow: a wściekłość zwycięzcow, nie mając dofyć na zgubie obrońcow, rzuciwszy się na gmin, pleć i wiek niedołączny, do dzieścianu tysięcy popółstwa bez braku niemowląt wymordowali (o). To okrucieństwo dopełniwszy, opasy nawet mieyskie, aby w czasie zaskonę dla nich nie były, z gruntu poobalali, przenosząc osadnikow na inne mieysce ku Motławie, gdzie to zacne miaśto dotąd stoi.

ny był papieżem w roku 1305. 5 Czerwca, więc piąty rok iego papieństwa począł się w roku 1309. w Czerwcu. A kiedy tę datę uprzędziło wycięcie Gdańska w Sierpniu, stać się one musiało w roku 1308. Sprzeciwia się nadto DŁUGOSZ sam sobie, kiedy powiedziawszy pod rokiem 1309. że Henryk de Plorzke mistrz Krzyżacki obalił mury Gdańskie; w rok potym to jest w roku 1310 dobywa rychże. Tenże pod R. 1310, kładnie mistrzem Pru-

skim Karola de Trevisis, który wziął ten urząd dopiero po śmierci Sygfryda Feuchtvangen zmarłego w R. 1311.

(n) *Fraude aliquorum civium Teutonicorum.* DŁUGOSZ.

(o) *Kommisſiya Klemenſa V. w DUGIELU na karcie 36. Novissime vero ad nostram pervenit audientiam, quod dilecti filii nobilis viri Vladislai Cracoviae & Sandomiriae ducis terras hostiliter subintravit, in civitate Gdanſko ultra decem millia hominum gladio peremerant, infantibus vagientibus*

IX. Wkrotce potym tenże sam mistrz Henryk, dla pomnożenia pretensyi swoich do Pomeranii, nakłonił Przemysława synowca krolewskiego do przedania zakonowi niektórych dobr około Nogatu leżących, a na niego po matce Salomei i dziadu Świętopelku lub Samborze spadłych. Dawną Krzyżacy mieli przyiaźń z oycem iego Ziemomyślem; i starali się zawsze, aby w domu książąt Kujawskich krzewiąc wzajemne niechęci, korzyść z nich odnosili (p). Syn iego najstarszy Leszek przed kilką laty zastrawił ziemię Michałowską (q): teraz zaś Przemysław syn drugi, pod pozorem, jakoby służąc stryiovi Łokietkowi w czasie wojen iego z Czechami na obronę Pomeranii, poniosł szkodę na cztery tysiące grzywien (r) srebra, sprzedał mistrzowi za tę summę rzeczzone dobra. Takowe kroki Krzyżaków dały dopiero poznać krowi iak wielki błąd popełnił, że w zaufaniu ich wierności sam do Gdańska z wojskiem nie poszedł. Lecz roznmiejąc ieszcze, że się ta rzecz po przyiacielku ułatwić może, wyprawił poselstwo do mistrza, wzywając go na osobistą umowę do Kujaw. Ziechały się obie strony do wsi Kraiowiec niedaleko

WŁA. ŁOK.
R. P.
1309.

in cuius mortis exitium inferentes, quibus etiam hostis fidei percussit.

(p) Obacz wyżej na kartie 116.

(q) Obacz wyżej na kartie 275.

(r) Zaświadczenie oryginal-

ne Henryka de Plotzke w roku 1309. dnia 1. Maia. *Datum in Thorun. Accedens ad nostram Sc.* Obacz wyżej na kar. 278 Cztery tysiące grzywien, licząc grzywnę według monety nazięzy po złotych 80. wyniesie na złotych 320000.

WEA. ŁOK.
R. P.
1309.

Radziçiowa. Krol przywodząc na pamieć mistrzowi dobrodzieŹstwa, od przodkow swoich zakonowi uczynione, powiekszał wspomnieniem onych hańbę Źwieżego ze staroŹlą swoim poŹtepku. Henryk zaŹ szukajęc tylko zwłoki, a winę na garnizon krolewski zwałajęc, że Źię dla uŹlawicznych zwad i poŹwarkow porzadek i beŹpieczeñstwo utrzymać nie mogły; obiecuywał wprawdzie wrocić krolowi zamek; lecz ofzacowawŹly wydatki Źwoie i pretenŹye do Źtu tyŹięcy grzywien (s) groŹy Praskich Źzerokich, Źądał oney wypłaty. Tak niezmierna Źumma na utrzymanie iednego garnizonu, w przeciągu nieŹpełnionego roku od Krzyżakow niby wyłozona, a do zadoŹ uczynienia łakomey pretenŹyi w niedostatku Źkarbowym i tannoŹci zboża niepodobna, zciągnęła gniew Źprawiedliwy Łokietka. Ofiarował on iednak mistrzowi ŹpuŹcić Źię na ludzi Źumniennych, ktdrzyby wŹszedłŹy w ŹzczegulnoŹ wŹszystkich wydatkow, Źprawiedliwy im dali Źzacunek. WŹszakże gdy nie pomagało, a Krzyżacy majęc w ręku zamek przy Źwoim Źtali, aby krol albo Źżadaną Źummę wypłacił, albo Źię zrzekł zamku i miasta z powiatem okolicznym, rozefzły Źię Źtrony w uporze i wzajemnych pogroźkach. Krol zaniofł Źkargę do Źtolicy aŹpofłofkicy na mnichy: a Klemens na nich o ten i o inne zbrodnie w kil-

(s) Licząc grzywnę Źrebra | 80 nafzey monety, wynieŹie wagi KoloñŹkiej po złotych | to na 8000000.

kunaftu artykułach zawarte, kommissyą wyznaczyl (t).

X. Atoli nie długo ten Henryk był mistrzem Pruskim prowincyalnym. Obszerność dzierżaw i mocy, którą już mieli Krzyżacy w tym kraju, przez zupełne jego nabycie, zwabiła do Prus naywyższego mistrza, a z nim wniosła rząd w Europie iefzcze niesfyzany mnichow, z udzielną prawie władzą panujących (u). Rządzili dawniey mi-

WEA. LOK.
R. P.
1309.

(t) Obacz DOGIEŁA w Tomie *Livonia* pod rokiem 1309. Nie wiadomo jednak, iesli była ta kommissya, i jaki skutek wzięła.

(u) Mowiliśmy w Tomie IV historyi naszey, z okazji weyścia Krzyżaków do Prus, o początkach ich zakonu w Palestynie, pod czas wojny drugiey krzyżowey podniesionej przeciwko Saracenom. Nie od rzeczy będzie dla objaśnienia teyże historyi, opisać dokładniey stan tegoż zakonu, jego urzędy i władzę w tychże Prusiech, za pomnożeniem dzierżaw, których oni sobie w następnych czasach nabyli; ile gdy się już zbliżamy do tych czasow, kiedy Krzyżacy opanowawszy zupełnie Prufy, broń niewdzięczną na swoich kottlatorow i dobroczyńcow krolow Polskich podniesli. Krzyżacy w pierwiastkach swoich nazywali się *bracia krzyżowi* od krzyżow czarnych, noszonych na białych płaszczach,

w Niemieckim ięzyku *kreycbruder*. Pifarze nasi sterożytni zowią ich *barbati cruce nigra signati*, albo *equites ordinis Teutonici*. Z rozległością majątkow i przytępila do nich pycha, że się w przeciagu czasu nazwali panami krzyżowemi *kreitzberren*, nakoniec *domini Prussie*, który tytuł podchlebstwo prywatnych im nadało. Głową tego żołnierskiego zakonu był mistrz, *magister* z przydatkiem *frater* brat. Lecz i ten tytuł zamienił się potym w inny poważnieyszy, *magister generalis*, dla rożnicy od mistrzow prowincyalnych. A to się stało, gdy pod czwartym mistrzem Hermanem de Saltra i po nim, już Krzyżacy w Prusiech wielkie dzierżawy zdobyli, a z kawalerami mieczowemi w Infantach złączyli się. Mistrzowie z nadania Celestyna III. papieża mieli naprzód za herb krzyż czarny w białym polu. Jan krol Hierozolimski przydał do niego

WŁA. ŁOK.
R. P.

1309.

strzowie generalni iak Prusy tak inne kraie sobie

inny złoty, w pośrodku czar-
nego uśladzony. Fryderyk II ce-
sarz pomnożył go orłem czar-
nym na złotym polu, który
się kładzie w pośrodku zło-
tego krzyża. Nakoniec święty
Ludwik król Francuski, powro-
ciwszy z wojny Palestyńskiej,
przydał do niego lilie po brze-
gach herbowne (swoiego krole-
stwa około roku 1250). Wreż-
cie mistrzowie Krzyżacy opa-
nowawszy Prusy, najczęściej
używali pieczęci, wyrażającej
postać Najświętszey panny pi-
astującej pana Jezusa, albo
teyże idącej do Egiptu na o-
sielku, iako się widzieć daie
w wielkiej liczbie tranzakcyi
znaydujących się w archiwum
koronnym. Nim mistrzowie
osiedli w Prusiech, mieszkali
dawniej po wygnaniu swoim
z Palestyny w Wenecyi, po-
tym w Niemczech w Mergen-
theim w cyrkule Frankońskim:
nakoniec około roku 1307.
Sigfryd de Feuchtwangen prze-
niósł siedlisko swoje do Prus
do Malborge, gdzie był dawniej
Zantyr.

Po mistrzu naywyższym,
magister generalis, trzymali dru-
gie miejsce w zakonie mistrzo-
wie prowincyalni, którzy pod
rządem mistrza generalnego,
i iego imieniem rządili pro-
wincyami różnych kraioy,
będać iego namiestnikami. W
początkach zakonu szczupley-
szych, iak mistrz naywyższy

nie brał tytułu generała, na-
zywając się tylko po prosku
frater magister albo *magister or-
dinis*, tak podręczni iego pro-
wincyałowie brali tylko tytuły
prowizorow *provisor*, *landpfleger*,
albo *commendator*, *praeceptor*, z
dodatkiem ziemi, *Prussia*, *Alle-
mania*, lub inney iakiey. Było
tych prowincyałow w liczbie
siedm, według liczby prowinc-
cyi, to jest: *Livonia* Inflantki,
Prussia Pruski, *Germania* Nie-
miecki, *Austria* Rakulski, *Ro-
mania* Romański, *Apulia* Nea-
politański, *Armenia* Ormiań-
ski. Przed innemi brał miejsce
Inflantki, dla obzerniejszych
dzierżaw, i pierwszeństwa fun-
dacyi swojej, którą Krzyża-
ków Teutońskich dwudziestą
kilką laty uprzędził. Dla cze-
go gdy potom za powodem
Alberta biskupa Ryłskiego, a
Teodoryka i Engelberta Ty-
zenhauzow iego braci, czyli
krewnych, zacney szlachty
Niemieckiey, złączyli się mie-
czowi kawalerowie w R. 1238.
z Krzyżakami Teutońskimi,
dane zaraz było wyższe miey-
sce przed niemi mistrzom In-
flantkim prowincyalnym. O-
wżem bywało i to, że mistrze
Pruscy prowincjonalni, postę-
powali na mistrzowstwo Inflan-
skie, iako uczynił Herman Bal-
ke, który po złączeniu obu
zakonow przeniósł się z Prus
na rządzenie prowincyi Inflan-
skiey. Drugie miejsce zastępo-
wali między prowincyałami

podległe przez swoich legatów, albo mistrzów

WEA. LOK.
R. P.
1309.

mistrze Pruscy, i sprawowali ten urząd po Hermanie Balke w liczbie szesnastu aż do Henryka de Plotzk, pod którego prowincyałstwem w roku 1307 mistrz generalny Sygryd Feuchtwangen przeniósłszy rezydencją swoją z Niemiec do Prus, sam odrąd i jego następcy rządili Prusami, tak dalece, że iuż potym nie było mistrzów prowincyałnych w tey prowincyi. Inni prowincyałowie, mając pod rządem drobniejsze i mniej bogate dzierżawy, po Inflantskim i Pruskim mieyście trzymali.

Mistrzowie tak generalni iak prowincyałni byli zwyczajnemi w zakonie magistratami *superiores ordinarii*. Zdarzało się iednak, iak się i teraz między mnichami dzieie, że częstokroć zastępowali mieyście tych ordynaryuszów wikaryuszowie *wicesgerentes*, obierani od zakonu. Przyczyny tey odmiany te były. Naprzód ważniejsza iaka sprawa, dla której wielki mistrz zsyłał do prowincyi z ramienia swojego wicesgerenta, który w przytomności nawet prowincyała interesami zakonu kierował z władzą generalną. Powtore gdy zachodziła sprawa iaka osobista mistrza generalnego z zakonem, pod ow czas obierany był wikary generalny. Potrzebie gdy mistrz generalny na woynę wychodził, ażeby w

niebytności jego rząd domowy iakiego szwanku nie miał, wyznaczał na mieyscu swoim, którego z braci. Tak Ulryk Jungingen idąc do bitwy Grundwałskiej z Polakami za krola Jagielly, zostawił w Malborgu Henryka Plawen komendora Swieckiego. Poczwarte w przypadku choroby ciężkiej mógł mistrz generalny oddać pieczęć zakonną któremu z komendorow, a tym samym kreował go swoim wicesgerentem. Wszelako po śmierci mistrza, mogła kapituła czyli konwent obrać sobie innego wicesgerenta, nimby przyszło do elekcyi mistrza: której elekcyi iakie były obrządki opisuie to HENNEBERG, a z niego HARTKNOCH w uczonych dySSERTACYACH o narodzie Pruskim.

Do tegoż zbioru magistratury Krzyżackiey należeli biskupi Pruscy. Było ich w liczbie czterech. Naywyższy Chełmiński dla pierwszeństwa fundacyi mieszkający w Lubawie. Pomezanski w Rizenburgu. Warmiński naprzód w Brunsbergu, potym w Helzbergu. Sambieński w Fiszhauszie, potym w Baldze katedrę mający. Takim porządkiem widzieć te biskupstwa w dyploma Wilhelma biskupa Mutyny, legata papieża Innocentego IV. który legat z rozkazu papieskiego w roku 1243. dnia 4. Lipca Prusy

WEA. ŁOK,
R. P.
1309,

provincialnych, siedząc naprzód sami w Wenecyi,

nawrócone do chrześcijaństwa na cztery pomienione biskupstwa podzielił. Ci prałaci byli z początku udzielnii i wolni od zwierzchności Krzyżackiej, poki ich mistrzowie, wzbiwszy się w potęgę świecką przy wielkich majątkach, pod władzę swoją nie podbili, i do przyjęcia habitu z reguła nie przynusili Henryk Dominikan, biskup Chełmiński, następcę Chryściana, pierwszego biskupa Pruskiego, za naleganiem Krzyżaków pierwszy z kapitułą swoją ich habit i regułę przyjął około R. 1264. iako świadczy Długosz. Sam jeden tylko biskup Warmiński zawsze mężnie im się opierał, i udzielnosci swoiey aż do subiekcyi Prus krolom Polskim dochował. Warmińskie i Chełmińskie biskupstwa trwają dotąd: inne dwa po wprowadzoney do Prus książęcych reformie Luterskiej z czasem ustały: tytuły ich iednak, Sambieńskiego biskup Warmiński, Pomezaniańskiego biskup Chełmiński noszą. W czasie, kiedy to piszemy, rządzi dyecezyą Warmińską Ignacy hrabia Krasiński, mąż cnotą, nauką, grzeszcznością i wymową znakomiry, a dla tych przymiotow krolom i narodom miły.

Trzecie mieysce zastępowali w magistraturze Krzyżackiej urzędnicy nazwani *preceptores* (die Giehetiger): a ci dzielili

się na większych i na mniejszych, Większych preceptorow było pięciu. — 1. Wielki kommandator *magnus commendator*. 2. Marszałek *marschallus*. 3. Szpitalnik *hospitalarius*. 4. Szatnik *trapiarius*. 5. Podskarbi *thesaurarius*. Nim wielcy mistrzowie przenieśli swoją rezydencyą do Prus, mieli w Niemczech niektórych pomienionych urzędników na swoim dworze, którzy się potem z niemi do tychże Prus przenieśli. Atoli mistrzowie provincialni, mieli i dawniej swoich marszałkow w prowincyach, iako widzieć na rożnych mieyscach w Durburgu. Urząd kommandatora wielkiego (*gros Comptur*) przyszedł do Prus z wielkim mistrzem. Ten, co go sprawował, był nieiako wikarym mistrza, i *minister pacis*. Wchodził z innemi magistratami do rady: pod jego władzą byli bracia zakonnii kapłańskiego stanu i laicy: on miał najwyższy dozór skarbu, magazynow i żeglugi: on za odiazdem wielkiego mistrza, iako świadowy rad i interesow zakonu, mieysce jego w prowincyi zastępowwał: on pod czas woyny lub w podroży miał, procz własney czeladzi, przydanego sobie dla honoru brata rycerskiego stanu *fratrem equitem*, i innego brata. Marszałek *naywyższy* (*oberster*) drugim był w rzę-

potym w Marpurgu w Haffyi. Pierwszy przenioſt

WEA. LOK.
R. P.
1309.

dzie preceptorow więkſzych po kommandatorze, iakoby *minister belli*. Mieszkał zaś zawsze w zamku Krolewieckim. Do niego należały intereſſa wojenne: iemu byli podlegli po wielkim miſtrzu bracia rycerze *fratres equites*, tak iako kommandatorowi *fratres sacerdotes & laici* kapłani i laikowie. On dla nich za wolą miſtrza kupował broń i konie: on niemi w polu rządził; wszakże bez zezwolenia miſtrza ani uwalniał od ſłużby, ani bitew nieprzyjacielowi wydawał. Aſyſtowało mu zawsze dwoch braci, ieden *egres* rycerz, drugi laik, procz wice-marſzałka i inney czeladzi. Mogł w niebytności ſwoiey innego na ſwoie miejsce poſtawić, tak iak u nas wielcy hermani polnych przedtym ſtanowili, nim to prawo krolowie dla ſiebie zachowali. W czasie pokoju brał przed nim miejsce kommandator, który w niebytności miſtrza miał także moc zgromadzić kapitułę. Lecz pod czas wojny uſtepował kommandator marſzałkowi, i w polu pod jego był ordynanſem, iak inni więkſi urzędnicy *preceptores maiores*. Mogł także marſzałek wielki w czasie wojny wezwać braci na kapitułę, ieſli miſtrz lub jego wicesgerent nie był przytomny. Jeſli kiedy potrzeba wyciągała podzielić woysko dla wieloſci nieprzyacioł,

mogł wielki miſtrz dać władzę marſzałkowiſką kommandatorowi nad iakim udziałem woyska. Jednym ſłowem: obie te magiſtratury rowne ſobie z pewnych względow były, i w zdarzonych okolicznościach wzajemnie ſiebie zaſtępowały. Szpitalnik naywyższy *hospitarius* (oberſter ſpittler) mieszkał nayczęściej w Elblągu, będąc razem tego zamku gubernatorem czyli kaſztelanem. Jego była powinność mieć ſtanie o ubogich, dozierać mnieyſzych ſzpitalow, i onych rządzcow: urządzać ſtanie wydatkow i dochodow ſzpitalnych i apiecznych. Gdy Elbląg doſtał ſię Polakom, ſiedliſko ſzpitalnika przeniesionym zostało do Brandeburga w Pruſiech książęcych. Szpitalnik (trapiierer) miał dozór nad ſzatami, co mnſi zowią *veſtiarius*, brat weſtyarz: lubo niektorzy z piſarzow Pruſkich, chcą go mieć przelożonym nad piwnicą i kuchnią. Ci co go robią kuchmiſtrzem, fundują ſię na ſłowie Greckim *trapeza*, znaczącym ſtoł, reſektarz, izba iadalna. Zwyczaie mnſkie Krzyżakow iawnie dowodzą, iż ten urzędnik miał ſtanie o odzieży brackiey, i opatrowanu ich pieniędzmi i wiktuałami, gdy ich zwierzchność z miejsca na miejsce przeyſyłała. Zkąd zdanie tych ieſt pewnieyſze, którzy imie *trapiarii* wywodzą od barbarzyńskiey ſa-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1309.

stolicę swoją z Niemiec do Malborga Sygfryd de Feucht-

ciny *drappa*, *drapus* znaczący sukno, która czyli się urodziła ze słowa Francuskiego *drap*, *draperie*, czyli starzy Francuzi wzięli to nazwisko od łaciny grubych wieków, nie wiadomo. Siedlisko tych szatnikow przeniesione do Balgi, gdy Polakom dostał się Christburg zamek. Podskarbi (Treszler) ostatnie miejsce trzymał między rzeczonymi więkzemi preceptorami. Urząd ten jako znaiomy wykładu nie potrzebuie. Wszystkie dochody zakonu Krzyżackiego do rąk jego przychodzily: z których on co miesiąc, iak inni urzędnicy ze swoich powinności, dawał rachunek z ramienia wielkiego mistrza wielkiemu kommandatorowi z przybraną bracją zakonną.

Procz wyrażonych wyżej pięciu wyższych preceptorow, mieli Krzyżacy inne mniejsze magistraty, którym pospolicie dawano tytuł albo po prostu *commendator*, albo z przydatkiem nad czym miał komendę czyli władzę lub dozor. To nazwisko *commendator* w początkach zakonu Krzyżackiego w Prusiech, służyło generalnemu gubernatorowi ziemi Chełmińskiej, iako widzieć w podpisach przywileju Chełmińskiego roku 1251. danego Prusakom od mistrza Krzyżackiego, *commendator terra Cul-*

mensis, który się podpisał po Ludwiku prowizorze czyli mistrzu prowincyalnym Pruskim, i przed marszałkiem. Gdy się zaś mistrz generalny przeniósł z Niemiec do Prus, a z nim wszedł urząd kommandora wielkiego, zgaszone zostało, ile się zdaie, iak mistrzowstwo Pruskie prowincyalne, tak kommandatorstwo ziemi Chełmińskiej. Zostali tylko kommandatorowie różnych powiatow, których nazwiska widzieć w różnych instrumentach publicznych wespół z przydatkiem miejsc, nad któremi mieli komendę. Kommandator Swiecki, Birgelewski, Brodnicki, i tam daley. Powinność ich była wykonywać rozkazy mistrza wielkiego, oraz postanowienia zakonu, każdy w swoim powiecie: przydywać na kapitułach partykularnych zakonów. Sądzić sprawy powiatowe szlachty wespół z sędzią ziemskim *land-vichter* i pisarzem, magistratami świeckimi ze szlachty Pruskiej wybranemi.

Byli ieszcze procz kommandatorow powiatowych czyli ziemskich, inni kommandatorowie zamkowi, to jest kasztelani (*die hant-comptur*) a między nimi pierwsze miejsce trzymał kommandator zamku Starberg w ziemi Chełmińskiej nad rzeką Ośią. Zwyczaie zakonne czyli reguły Krzyża-

Feuchtvangen, i już odtąd następni mistrzowie tam mieszkali, poki się znowu pod Kazimierzem Jagellończykiem, gdy ziemia Pomorska i Prusy do da-

WŁA. LUK.
R. P.
1509.

ckie nazywają go (*der castellan von Starckenberg*). Do nich należała straż zamków, która potem powinność przeszła do starostów grodowych, *presfecti castrorum* z poddaniem się Prus Rzeczypospolitey. Siedzieli ciż komendantorowie na sądach mieyskich wespół z sędzią mieyskim. Lubo znajdują się przykłady, że mieszczanie nie kontenci z decyzji sądowych, apellacye swoje przed sąd komendantora zamkowego zanosili. Do tychże mniejszych komenderyi należą niższe urzędy czyli magistratury iakie były. 1. *Commendor minor*, który opatrował żywność dla zamków, czynił staranie o ich reparacyą, tak iako i o utrzymanie w całości wszystkich gmachow publicznych. 2. *Prefectus rei cibarie*, czyli szafarz *der speiss commendor*, który między mnichow iadło i napoy dzielił. 3. Dwuch iakby podkoniuszych, którzy żołnierzom braci dostarczali siodeł, munsztrakow, strzemion i innych rzeczy do stajni należących. 4. *Socius magistri*, iakoby sekretarz albo kanclerz dla dania odpowiedzi imieniem najwyższego mistrza. 5. Rybnik (*fischmeyster*). 6. Dozorcy szpitalow *hospitalarii minores*. 7. Dozorcy młynow. A te

wszystkie urzędy były pierwszymi stopniami, z których zastrużeni, lub przez intrygi kapitul mniszych na wyższe urzędy postępowali.

Ostatnie mieysce trzymali bracia prości bez urzędow mieszkający po klasztorach. Dzieliłi się oni na kaplanow i nie kaplanow. Nie kapłani byli albo rycerze *equites*, albo laicy *laici*. Pozwalała albowiem reguła Krzyżakom przyjmować do swojego zgromadzenia ludzi świeckich nie tylko bezżennych, ale i żonatych, z tą jednak różnicą, że ci laikowie nie nosili zupełnego krzyża na habicie. Byli oni nakształt tercycarzow po terażniejszych zakonach, noszący paszki, szkaplerze, a czasem i habity na znak braterstwa albo afiliacyi duchowney. Zakonnicy kapłani i rycerze mieszkali po klasztorach. HENNEBERG i WATSEL powiadają, że za mistrza Winryka de Kniprode, który umarł w roku 1382. było klasztorow 30. Liczbę ich i nazwiska widzieć w dySSERTACYI XIX. Hartknocha *de re publica veterum Prussorum* na karcie 425. Reguła Krzyżacka chce mieć w każdym klasztorze po 12 mnichow, na pamiętkę 12 apostołow. Wszakże wspomniony Winryk mistrz

WEA. LOK.
R. P.
1309.

wnych panow powrocily, do Krolewca nie przeniesli. Henryk z mistrza prowincyi zostal kommandorem wielkim. Nie dlugo potym umarl w miesiacu Gru-

postanowil, aby ich bylo 18. to jest 12 rycerzow, i 6 kaplanow. Nad kazdym klasztorem byl przełożony kommandator: a gdzie ich bylo dwa lub wiecey na iednym miescu, te do iednego kommandatora nalezaly. Wreszcie liczba zakonnikow nie byla zawzse iedna, wedlug wzrostu lub upadku zakonu. Z poczatkku bylo ich tylko 40. Zamniejszyła się wkrótce i ta liczba: poniewaz Herman de Saltza, który pierwszy poganstwo Pruskie poczał atakowac, zadal tylko, aby 10 braci mogli przeciwko nieprzyjacielowi postawic. Wszelako do mistrzostwa tego Hermana, mianowicie przy koncu iego zycia liczono do dwoch tysiecy mnicha zbroynego: co się ma rozumiec iednak nietylko o Prusach, ale po innych prowincyach. Uczony GRUNOVIVUS powiada, że za Konrada Jungingen mistrza, zmarłego około R. 1407. kiedy zakon Krzyzacki byl w naywiekszey okazalosci, fame Prusy mialy do tysieca braci. Wladyslaw Jagiello starlszy ich potege w R. 1410. na slawney bitwie Grundwalftkiej, umniejszył znacznie tych mnichow: podanie się Prus za Kazimierza Jagielonczyka w R. 1454. bar-

dzien ich ieszcze zdrobnilo: a za wejsciem reformy Luterskiej za Zygmunta I. iuz i reszta ich opuściwily klasztory, zycie sobie swieckie obrala i pozenila się.

Ten byl stan zakonu Krzyzaktow w politycznym rzadu nad Prusami zamiarze, bo się tu o zwyczaich ich jako duchownych i mniszych nie wspomina. Co się zaś tycze ich rzadu, krotko tu także przełożyć należy, dla objaśnienia historyi naszej w postepie czasow, w których ten zakon z Polską wojnę toczył, i w których obywatele zmierzwiły sobie arbitralne iego panowanie, poddali się Polakom dawniejszym panom swoim. Mistrz Krzyzacki z zakonem swcim rządzil Prusami prawie udzielnie, tak iednak, że ta udzielność podlegala nieiako wyzszy od niego zwierzchnosci, którą Krzyzacy stosownie do zdarzonych okolicznosci bądż uznawali, bądż iey nie sluchali. W początkach wejscia swojego do Prus, ażeby się tym bardziej w posessyi swoiey ugruntowali, chcieli iey miec od papiezow i cesarzow potwierdzenie. Otrzymali to naprzod od papieza Honorego III. Grzegorza IX. i od cesarza Fryderyka II, a

dnia dnia szóstego Henryk książę Głogowski, który przez lat kilka trzymając Wielkopolskę, bronił do niej wstępu Łokietkowi, przyrodzonemu panu i

WEA. LOK.
R. P.
1309.

potym od następujących papieżów i cesarzów. Jako Niemcy i świecką iurydykę w Prusach mający, uznawali zwierzchność nad sobą cesarską, biorąc od tych monarchów *regalia*, iako to widzieć w przywileju Fryderyka II. cesarza danym w roku 1226. Wszelako podlegali i papieżom w rzeczach cywilnych, od których mistrzowie ich brali inwestyturę *per annulum*, co się pokazuje z bulli Innocentego IV. papieża danej w R. 1243. w której czytać te słowa. *Te dilecte in domino frater Gerarde magister — annulo nostro de terra investimus eadem, ita quod ipsa, pro qua fidelitatem sedi apostolice promissistis, per vos aut alios nullius inquam subiciatur dominio potestatis*. Albowiem w rzeczach duchownych, to jest rozrządzeniu biskupstw i kościołów sami sobie papieżę moc zachowali, iako widzieć w teyże bulli. Tego wpływu papieżów i cesarzów do rządu cywilnego Prus setne widzieć przykłady w historii. Było to zawsze z pożytkiem Krzyżaków, że stosując się do okoliczności, gdy byli niekontenci z papieżów, odwoływali się do cesarzów, i wzajemnie od cesarzów do papieżów: a najczęściej obojcy tey zwierzch-

ności przeciwko Polakom, lubo od nich z pierwszym nadaniem *regalia* wzięli, używali, kłócąc z sobą trzy te potencie, ażeby zamiarow swej ambicyi i panowania dopełnili.

W refszcie lubo ich mistrz najwyższy był głową zakonu, i rządu cywilnego w Prusach, moc jego nie była absolutna. Zwalniały tę moc zgromadzone kapituly, składające się z urzędników wyżey od nas wliczonych, z którymi kapituly wespół z mistrzami radziły i decydowały o rzeczach więkzey wagi. Zwalniały też samę moc i absolutność mistrza z zakonem prawa i przywilcie kraiowe: które lubo obywatelom bądź urodzonym w Prusach, bądź osadnikom Niemieckim po dobrach ziemskich i po miastach sami Krzyżacy, mając pozwolone sobie od książąt Polskich, papieżów i od cesarzów *regalia*, nadali; sami jednak onym ulegać musieli. Tych praw i wolności twierdzą i gruntem, procz innych, nazwać się może przywilej Chelmiński, nadany miastu i ziemi od Hermana de Saltza w roku 1233. a odnowiony w roku 1251. przez Eberharda de Seyne, iako to widzieć w DOGIEŁU *in Cod. Diplom.* na karcie 21. Drugi

WEA. ŁOK.
R. P.
1309.

dziedzicowi, Księstwo jego w Szląsku rozdzielone między pięciu synów z woli oycowskiej, do którego podziału Wielkopolska za świadectwem Długosza nie poszła. Wszelako rzeczeni synowie wskrzeszając do niej prawo oycowskie, w nowym ją podziale między sobą w roku 1312. uczynionym, pomieścili (w). Tenże Długosz powiada, że tegoż roku Klemens V. papież Francuz, który pierwszy począł mieszkać w Awenionie, wyprawił do księcia Ruskiego (x) znakomite poselstwo, przypominając mu daną przez postów i listy obietnicę jedności z kościołem Rzymskim. Ta jednak Długosza powieść nie należy do Rusinów, ale do Rascyanów, i króla ich Urofsza, jako świadczą dzieje kościelne i listy papieża tego w nich cytowane (y).

także przywilej dany od Jakuba archidyakona Leodyjskiego legata papieskiego w R. 1249. nowowiercom Pruskim, dla pociągnięcia ich do wiary chrześcijańskiej, i zażenowania ułtawicznych sedycyi, którym chciwość i okrucieństwo Krzyżaków częste okazywało.

Wszelako gdy Krzyżacy, mimo nadane prawa Prusakom, ich miastom i obywatelom ziemskim, mimo wzajemne z narodem umowy, nie przestawali być prawołmcami, uciłkając mieszkańców, i wolności ich wciągając przez despotycz-

ną prawie władzę mistrza, marszałków, i kommandorów, przyszło do wypowiedzenia im postuszeństwa, jako świadczą oryginalne tranzakcyje za Kazimierza Jagellończyka w zbiorach dyplomatycznych znajdujące się. Myśmy to tylko powiedzieli, co dla oświary następujących dziejów w powszechności służyć może.

(w) SOMMERSBERG w T. I. na karcie 869. położył ten podział.

(x) Na karcie 928.

(y) Obacz RAYNALDA historją kościelną pod rokiem 1308.

XI. Tym czasem zdawało się nadgradzać szczęście Łokietkowi poniesione od Krzyżaków krzywdy. Przedniejszy panowie Wielkopolscy wespół z biskupami, odrzuciwszy od pretendowaney sukcesyi po oycu Henryku synow jego, jako Niemcom przychylnych, i onych radą rządzących się (z), aby Polskie imie zagubili, złożyli zjazd walny w Gnieźnie. Powszechnym głosem uznany za pana i króla Łokietek, rozerwane znowu przez czas nieiaki krolestwo pod jedno berło złączył, które iuż odtąd w nierozdzielny związek obu prowincyi Wielko i Małopolskiej, oraz Kujaw i księstwa Sieradzkiego z Łęczyckim wiecznie zostało. Tak uroczystemu aktowi ważył się przeciwieć nieiakiś Przemko czyli Przemyśław, mieszczanin Poznański. Hojność monarchow zasadzając miasta, i nadając one prawem Teutońskim, miała ten zamiar, aby do nich lud obcy wolnościami od zwykłych w prawie Polskim danin i powinności przychęcony, żyjąc pod zwierzchnością swoich wojtow, a handlem się i rzemiosłami bawiąc, bogactwa kraiove pomnażał. Zuchwałość Przemka w pieniądze zamoznego, uniosła go nad granice stanu. Otworzył on miasto księżętom Głogowskim wpuszczając ich ludzi, a obrocivszy w zamek kościół katedralny, z tey świątyni iak z fortecy iakiey łupił domy prała-

(z) *Quos videbant consiliis & regimine Teutonicorum instructos ad id inflammari & conducere ut universam gentem Polonicam extinguerent & deleverent. DAWGOSZ na karcie 932.*

WŁA. LOK.
R. P.
1310.

ckie lub one palił. Ubity w tym zamieszaniu Mikołaj Szamotulski archidyakon: i trwała dotąd swywola, poki męstwo rycerstwa Łokietka, Śląskiego garnizonu nie wyгнаło. Buntownicy odnieśli karę ustanowieniem prawa, aby odtąd z ich potomków, to jest mieszczan Poznańskich żaden do kapituł i prebend kościelnych w królestwie Polskim nie był przypuszczony (a).

XII. Gdy się to w Wielkieypolszcze działo, wielki mistrz Krzyżacki Sygfryd (b) popierając zabory w Pomeranii, ciągnął z wojskiem do Tczewa czyli Durszawy. Był gubernatorem tego zamku i powiatu Kazimierz książę Gniewkowski, synowiec Łokietka, przełożony od niego nad Pomeranią, iako prawo do niej iakiekolwiek z bratem Przemysławem po matce mający. Oba ci książęta zdawali się mieć u Krzyżaków zachowanie, wzięte po oycu Ziemomysle, który im sprzyiał, i otrzymali od nich obietnicę dawniej: że iesliby kiedy Pomerania pod ich rząd przyszła, tedy się z niemi w spo-

(a) DĘGOSZ.

(b) DUSBURG społeczeńny wyraźnie mowi, że Sygfryd przeniósł stolicę swoją z Niemiec do Malborga w R. 1309. i odtąd już tam tak on, iak następcy jego mieszkali. Już więc nie było w Prusach mistrzów prowincjonalnych: Henryk zaś de Plotzke został wielkim kommandorem. Wspomina Dęgosz na karcie 932. o tym Sygfrydzie; lecz go przez grubą omyłkę nazywa Crucifer

quidam Sigfridus, quem commendatorem oppidi Gniew titulabant, kommandator Gniewski. Zabory zaś Krzyżackie w Pomeranii przypisuje Karolowi de Lucenburg, czyniąc go przez podobną omyłkę mistrzem Pruskim. Był wprawdzie Karol wielkim mistrzem, ale po śmierci Sygfryda, zaszedł w R. 1311. iako świadczy Dusburg społeczeńny. Ani się on nazywał Cavalus de Lucenburg, ale Carolus Bessart de Trevisis, iako ma-

koinym sąsiedztwie zachować mieli (c). Świeża też ieszczę była pamięć ustąpiionych im od Przemyśława dobr między Nogatem i Hasssem z połowem ryby (d). W tym zaufaniu Kazimierz wyszedł z zamku do obozu Sygfryda, i w poniżaiącey dostoięństwo książęce postłaci, na klęczkach ze złożonemi rękami błagał dumnego mnicha, aby pamiętny na dobrodzieystwa przodków, zakonowi swojemu uczynione, a na tegoż obietnice, zaniechał obłążenia. Odpowiedział Sygfryd, iż się nie zapierał tego, co książętom obiecano, woląc mieć pod ich władzą Pomeranią, niżeli pod inną. Atoli gdy tak ulepszenie stanu prowincyi, a życzliwość większa dla zakonu własnego wyciąga; dosyć wiele książętom uczyni, gdy im pozwoli z ludźmi i wszelkim majątkiem z zamku ustąpić. To powiedziawszy zatrzymał Kazimierza na obiad, dopoki wojsko iego zamku nie opasało. Odprawiony książę widząc oczewistą zdradę, wyśłał powtornie Wincentego dziekana Gnieźnieńskiego z ponowieniem proźb dawniejszych. Wszakże gdy i to nie pomogło, ustąpić musiał poniewolnie z zamku, udając

WŁA. ŁOK.
R. P.
1310.

my w archiwum różne iego listy.

(c) Dawgosz na karcie 930.

(d) Obacz wyżej pod R. 1309. Krzyżacy musieli upatrzeć znaczny profit z tego morza nazwanego pod ow czas *recens mare*, kiedy namowili Przemyśława do ustąpienia sobie *Piscariam*. Już o to musiała być

kłótnia między nimi a Mestwinem książęciem Pomeranii. W instrumencie zgody w R. 1282. Krzyżacy *concesserunt praefato duci Mestvino quod homines sui piscari possint in eorum recenti mari cum retibus que Nivoth* (niewód) & *Sterknetze vulgari-ter apellantur a Campenke sub Neria descendendo versus Lipam*

WŁA. LOK.
R. P.
1310.

się do Swieca w konwoiu Krzyżackim, a Sygfryd go opanowawłszy, zepłuć i spalić rozkazał (e).

XIII. Scigała i tam Kazimierza chciwość Krzyżacka. Pobrawszy Sygfryd niektóre miaśteczka Pomorskie, mianowicie Nowe i Choynice, udał się do Swieca, które z zamków krolewskich, pod rządem synowców wspomnionych wyżej jedno się tylko trzymało, ponieważ inne drobniejsze Krzyżacy zabrali. Zamek był dobrze opatrzony ludem, żywnością i rynnztunkiem: przeto Sygfryd po kilkokrotnym szturmie nie mogąc go mocą dostać, udał się do okrucieństwa i postrachu. Kazał wystawić na przeciwko twierdzy dwie szubienice, grożąc książętom i innym obrońcom haniebną śmiercią, ieśliby się dobrowolnie nie poddali: a na dopełnienie złości, chwytając po wsiach okolicz-

nummum milliare in longitudine, & a Neria usque ad medium recentis maris &c. Przemysław ten połowu rybnego prawo wziął po Mestwinie. Zdaie się, iż na tym morzu iowily się dawniey śledzie. Czytamy w Dogielu ordynacyą celną Władysława Płwacza w R. 1238. w której chce, aby Krzyżacy przechodzący z solą i śledziami przez Wielkapolkę, w Gnieźnie i w Poznaniu na komorach dawali *de alleciis si curvus Polonicus fuerit, pro equo sex verna (rożeńki) alleciarum, sed si Teutonicus extiterit, pro singulis equis novem verna.* — De sale vero pro quo-

libet equo Teutonico unum cribrum (przetak) cum cumulo dabitur. Trwał ten połow śledzi do roku 1313. w którym nie wiadomo dla jakiego przypadku ustał. Widzieć w Dusburgu edycyi Jeńskiey (Jena w Saxonii) z notami uczonego Hartknocha na karcie 375. kronikę starożytną, częściami na boku kładzioną, w której te są słowa: *Hoc anno 1313. allecum defecit in terra Prussia, que a tempore, cuius memoria non extitit, ibidem abundabat.*

(e) *Incesum incineratumque est castrum, DŁUGOSZ.*

nych bezbronne wieśniactwo, wieżąc po kilku codziennie rozkazał: sam zaś ile razy z obozu wyjeżdżał, uinuczał konia powrozami, zaklinając się pod przysięgą, iż poty nie weźmie pokarmu, poki na tych stryczkach Polaków nie wywiefza. Mało pomogła krwawa lekkomyślność. Bronił się zamek mężnie: potrzeba było zdrady użyć. Krzyżacy przekupili iednego z rycerstwa, imieniem Andrzeja Cedrowicza herbu Gryff, który upatrzywszy czas sposobny w nocy, popsuł wfzyftkę strzelbę murową, do ciskania kamieni i grotow na nieprzyjaciela przygotowaną, rozcinając sznury u kufzow, do naciągu ich służące: a to uczyniwszy sam do Krzyżaków uciekł. Nazaiutrz przypuszczony od nieprzyjaciela szturm potężny, i przymknione do murow wieże, wfokość ich przywyższające, tym lepszy czyniły skutek, że Polacy tak dzielney obrony od zdrajcy pozbawieni, samemi tylko pierściami z poblizu zapęd natarczywy wytrzymywac musieli. Wytrzymali go iednak przez dni kilka: nakoniec posłali do mistrza prosząc go o zwłokę miesięczną; w którym przeciagu czasu, iesliby od krola posilkowani nie byli, w ten czas mu fortecę poddać mieli. Przyjął mistrz propozycyą, nie wiadomo dla iakich przyczyn: czyli że swoich wiele utraciwszy, nie był sam w stanie dalszego ataku: czyli że się spodziewał, iż Łokietek rozruchami Wielkopolskiemi zatrudniony, nie będąc mocen dać posilku, zamek obłężony bez krwi rozlania mu poda. Jakożkolwiek rzecz się miała; Ło-

WEA. ŁOK.
R. P.
1310.

WEA. ŁOK.
R. P.
1310.

kietek wskazawszy do Swieczanow, aby się bronili do przyścia odsiecz, wyprawił wkrótce Andrzeja kasztelana Rospirskiego z rycerstwem narodowym do Pomeranii. Lecz kasztelan bądź z niedbalstwa, bądź przekupiony, gdy nieczynnie powinność swoją odprawia, a nie zayrzawszy nawet w oczy nieprzyjacielowi nazad się cofa; tym czasem zamek po upłynionym miesiącu poddał się Krzyżakom przez kapitulacyą. Wyšli z niego książęta wespol z Bogumiłem starostą, Ottonem kasztelanem i inną szlachtą Pomorską, niesąc do Łokietka próżne żale na Rospirskiego i Cedrowicza: a Krzyżacy ze Swiecem całej już Pomeranii panami zostali.

1311.

XIV. Co miał w tej mierze czynić Łokietek, nie wiedział: ponieważ w tylu nieprzyjacielskich na siebie zamachach od Szląska, Nowey marchii i Krzyżaków, lękał się zawsze burzy w kraju własnym, nie dobrze ielzcie zaspokoionym. Przydarzyło się właśnie w tym czasie, że Witenes książę Litewski wpadłszy około zapsu do Sambii i Natangii frogie tam poczynił zpuszczenia, i na pięćset niewolników zabrał. Krzyżacy więc lękając się dalszych skutków, aby przez chytre zwłoki i nadzieie pokoiu krola łudzili, a tym czasem gotowali się na Litwę, posłali do niego prosząc o miejsce rozmowy. Przystał krol na to chętnie, i Brześć Kujawski wyznaczył. Zaziechaniem się obu stron i ponowieniem podobnych, iak w Kraiewicach (f) przez krola

(f) Obacz wyżej na karcie 313.

wymowkach, uczynił mistrz nową propozycją. Zadał aby Łokietek kontentował się pewną sumną za swoje do Pomeranii pretensye i nakłady wojenne, a w possessyi, prawie i w dziedzictwie zostało księstwo przy zakonie. Ofiarował przy tym ustąpić w Kuiawach Nieszawy, Orłowa i Murzynowa, dawniey zakonowi od dziada, Konrada oddanych, tudzież na służbę krolewską w czasie potrzeby wojenney czterdzieście kopiyników własnym kosztem: a nakoniec obiecywał wysławić, gdzie się będzie krolowi podobało, klasztor na 40. mnichow, którzyby za niego, i iego przodkow ustawiczne do nieba modły przesyłali. Po tak nikczemnych ofiarach, wzgardzonych od krola i nieprzyjętych, zjazd ten rozszedł się na niczym. Krzyżacy zaś nie ufając swoim prawom, aby do wydartej prowincyi więkzsy wstęp mieli, udali się do Waldemara margrabi Brandeburskiego dla nabycia od niego mniemanych pretensyi, które sobie margrabiowie do Gdańska i Pomeranii rościli. Nie mieli oni żadnego prawa do tych kraioy. Przywileie cesarzow, ięśli iakie były dane dla margrabiow, ściągac się tylko mogły do Pomeranii Szczecińskiej, iako od czasow Fryderyka Barbarussy Niemieckiemu państwu hołdowniczey: nic zaś nie mieli cesarze, chyba przez mniemaną moc nad całym światem, do dzierżaw pierwiastkowie od książąt Polskich, potym od Świętopetka i iego następcow trzymanych od Wisły do Persanty, a nakoniec przez darowiznę i sukcesyją po Mestwinie, a powszechnie Pomorza-

WEA. LOK.
R. P.
1311.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1311.

now zezwolenie do tychże książąt Polskich powroconych. Co iesli Brandeburczycy, zawołani niegdys od Warcisława (g) w zakłóceniu z bratem Mestwinem, Gdańsk wzięli; wygnał ich ztamtąd Mestwin zprzymierzony z Polakami: a ta też darowizna Warcisława tyle ważyła, ile potym Krzyżakom, kiedy mimo praw starszego brata, iako zwierzchnika, czyniona być nie mogła, i papież ją skasował. Z tym wszystkim słabość i zamieszki Polskie, iak Brandeburczycykom pozwoliły cudzą rzecz sprzedać, tak Krzyżakom ją kupić (h).

XV. Staęła sprzedaż w Stolpie w miesiäcu Czerwcu za dziesięć tysięcy grzywien pieniędzy Brandeburskich, których połowę Krzyżacy zaraz wylczyli, resztę zaś w ten czas oddać obiecali, kiedy Waldemar na tę tranzakcyä otrzyma od cesarza Henryka VII. pozwolenie (i). Ani się tey sprzedaży sprzeciwił Henryk, który posadziwszy świeżo

(g) Obacz wyżej.

(h) *Nactus marchio emptorem in addicenda aliena provincia haud difficilem se praeiuit.* EYKSTET na karc. 54.

(i) Instrument tey sprzedaży w DOGIELU nie zgadza się z tym, który się znajduje w Tomie III. *actorum Bohnstecorum* na karcie 539. W tym ostatnim wylczyają się nawet granice Pomeranii sprzedanej. Kładniemy one tu dla lepszey wiadomości. *Religiosis ac honestis viris, fratri Sigfrido de Feuchtwang, hospitalis S. Ma-*

rie Ierosolymit. Thenton. magistro generali, ac fratribus eiusdem sacrae professionis in Prussia, partem terra Pomeraniae, nimirum castra & civitates Gdanzk, Dirswiam atque Swetzam, nec non omnem terram circumiacentem, quae ad dicta castra ab antiquo pertinebat, pro maris decem millibus Brandeburgensis argenti & ponderis pure, rite ac rationaliter vendidimus cum castris. — Metas vero dictae terrae, territorium ac districtum castris, dicti Stolp, attingentis, sic duximus distinguendas, incipiendo a loco, in

syna swojego Jana na tronie Czeskim, iako się niżey powie, wolał mieć Krzyżaki, iako Niemce w Pomeranii, niżeli Łokietka, który przez possessyją tak obszernego kraiu mógł być bez pochyby straszniejszym Niemcom i Czechom, iuż na wydarciu Szląska, owżem i całej Polski przygotowania czyniącym. Jakoż Henryk nie długo potym (k) przedaż tę, pod obowiązkiem iednak, iesli ona sprawiedliwie była uczyniona, w obozie pod Bryxyą potwierdził. Takimi sposobami Krzyżacy wydarli Polakom Pomeranią, cały ten kray, który się woiewodztwem Pomorskim dziś nazywa, oraz z dawnemi iego należytościami w powiatach Lemburkim i Bytomskim od Stolpy do Wisły zagarnęli. Lecz ani książęta Szczecińscy omiezkali korzyść z tey kraiu Polskiego nieszczęśliwości. Warci-

WEA. LOK.
R. P.
1311.

quo fluvius Leba dictus, insluit falsum mare, eundemque ascendendo, quousque perveniat, ad quercum Ducis, ab eo procedendo ad villam dictam Malecitz. Deinde usque in villam Oniezino dictam, ab hac ulterius ad villam Oskava nominatam, ab hac usque ad villam Golskina vocatam. Quae villa omnes, cum suis campis, quos ab antiquo possederant, magistro & fratribus praedictis pertinebant. De praedicta vero villa Golskina procedendo ad locum, qui Warnawa Woda vulgariter vocatur, ab hoc ulterius procedendo ad montes dictos Weski, ab iis ad lacum dictum Lanki, deinde ad lacus & patu-

des, quae vocantur Wolza, deinde ad collem qui vocatur Bobelze, in quo quondam castrum fuerat. Post haec ad fluvium dictum Rewditz, ulterius procedendo, in quo metae huiusmodi terminantur. Metas vero reliquas eiusdem terrae sic venditae, terram Cuiaviae ac Poloniae attingentis sic permanere volumus quemadmodum antiquitus sunt distinctae.

(k) Diploma Henryka VII. w DOGIELA T. IV. na karcie 38. Cum omni honore & utilitate ipsorum (fratrum) in terra Pomeraniae, quas aut quae legitimo emptionis, aut alio iure acquisitionis titulo jam possiderunt

WEA. LOK.
R. P.
1311.

ław IV. widząc wrażliwą Krzyżaków potęgę i bliskie ich z sobą przez zabor Kaszub sąsiedztwo, przeszedłszy Perłantę, granicę księstwa swojego, pozabierał zamki z ich powiatami Rugenwaldę, Stolpę, Schlawę, Polnow i Tuchol, które jeszcze Polskie panowanie uznawały (l), aby ich równie jak Pomeranią do Stolpy Krzyżacy nie opanowali. Nie był zaisie trudny Warciław ten zabor, dla łatwości w tey mierze od Krzyżaków, którzy zkorzystałszy sami, nie żałowali z cudzego szarpać i drugim: owszem uczynili z Warciławem zgodę pod tym obowiązkiem, aby kto co zabrał, przytym się trzymał (m).

XVI. Ani mógł Łokietek zaradzić tylu kłęskom, dla wszczętey w tymże prawie czasie rebelli w Krakowie. Trapiła Czechow od lat kilku domowa woyna, wkrzeszona ambicyą wdzierających się na tron obcych książąt, po zabiciu Wacława młodego, ostatniego ze krwi starożytnych królów tego narodu. Opanował go naprzod Rudolf, syn Alberta Habsburskiego, cesarza, poślubiwszy sobie Ryxę Polkę, wdowę po Wacławie starszym. Śmierć nagła Rudolfa w pierwszym roku panowania otworzyła drogę Henrykowi książęciu Karyn-

Uc. Datum in castris ante Brianam IV. Idus Julii anno 1311.

(l) EYKSWET na karcie 56. myła się jednak i sam sobie sprzeciwia, kiedy to położył pod R. 1314. powiedziawszy wyżey o Warciławie, iż on

videns invalescentem potentiam Cruciferorum principis obstantum putavit.

(m) *Nam pax deinde atque concordia inter Vartislaum & Hostes (Cruciferos) hac lege est conciliata, ut quod cuique parti obti-*

WEA. ŁOK,
R. P.
1311.

ty. Obrąa go ieszcze przed Rudolfem jedna partya Czeška, iż miał za sobą Annę, corkę tegoż Waclawa: lecz Austryak Rudolf wsparty oycowską bronią Alberta, który na synow swoich wszystko ciągnął (n) wygnał go z kraiu, i sam otrzymał koronę. Po zeyściu Rudolfa podzielili się znowu Czechowie na dwie strony. Jedni żądali mieć kroleem Fryderyka brata Rudolfa, drudzy tegoż Henryka. I byłby podobno przemogł Austryak, gdyby w tymże czasie ociec iego Albert cesarz zdradą i ręką własnego synowca Jana, gdy z łodzi na rzece Renie wysiadał, zabitym nie został. Następca Alberta na tron cesarski Henryk VII. z domu książąt Luxemburkich nie zaniechał korzystać z rozruchow Czeških, i niepewności tronu Henryka Karyneckiego. Ożeniwszy syna Jana z Elżbietą corką Waclawa, za poradą niechętnych krolowi swojemu Czechow w mieście Spirze, wyprawił go do Czech z Woyskiem pod kommendą arcybiskupa Mogunckiego. Wzięta Praga w miesiącu Grudniu roku zeszłego za podaniem siebie od miezczan, uyrzała wkrótce koronę na głowie Jana w miesiącu Lutym. Ten nowy piętnastoletni monarcha, lubo żadnego prawa do Polski ani przez sukcesyją, ani przez elekcyą nie miał, począł się natychmiast nazywać i pisać kroleem Polskim. Za szczęściem i ty-

gisset, hoc summa omnium consensione retinerent. EYKSZTET | *regno Allemaniae, & inibi filiis suis omnia, quae potuit attrahens.*
na karcie 56. | *Kronika Alberti Argentoratensis*
(n) *Isse Albertus potens in* | *na karc. 111.*

WŁA. ŁOK.
R. P.
1311.

tułami poszły wkrótce intrygi i zdrady. Łokietek mając co do czynienia w Wielkieypolszcze i z Krzyżakami, potrzebował pieniędzy na utrzymanie wojsk przeciwko nieprzyjaciółom, i domowey książąt pokrewnych na Szląsku zazdrości. Miasto Krakow, zasiedzone po więkzszey części obcym ludem, a z handlu i dzierżaw gruntowych maigłne, nie było wolne od publicznych powinności. Wzięto za zdzierstwa i ciężary, co było prawem pospolitym. Zpiknęli się nieszczanie na krola, iakoby ich chciał niszczyć (o), a zagęszczonych po okolicach łostrow, i kradzieży nie poskramiał. Mogł zaiste Łokietek mieć do nich gniew ukryty, za dawną zdradę, kiedy w odzieniu mniszym uciekać musiał (p), lecz ludzie obcy z Czechow, Szlązakow i Niemcow złożeni, nie lubiąc go iak Polaka, a od zagranicznych mając potuchę, woleli być obcey potędze poddane. Naywięcey mieli w Krakowie powagi Jan Muskata biskup Krakowski, urodzeniem Szlązak, i Albert woyt Krakowski z Henrykiem bratem, proboszczem Miechowskim, tudzież Jaskiem i Walterem krewnymi swoimi Czechami. Ci tedy przybrawszy do swojego spisku inne bogate mieszczaniny, którzy od Miechowitow i Benedyktynow Tyńieckich różne dzierżawy i woytostwa trzymali (q), wyprawili poselstwo do Bolesława książę-

cia

(o) DŁUGOSZ, MIECHOWITOW, KROMER, NAKIELSKI. | (p) Obacz wyżej na kartach 218.
(q) DŁUGOSZ tę rewolucję

cia Opolkiego, który przed dwudziestą laty w bitwie pod Siewierzem był raniony, i wzięty w niewolę przez Łokietka (r), obiecując mu otworzyć bramy mieyskie.

WIA. ŁOK.
R. P.
1311.

XVII. Dał się nakłonić Bolesław pochlebnym wzywaniem. Przyjął go Albert do miasta z ludem zbroynym, i w domu swoim dał mieszkanie (s): ponieważ zamek mimo rozliczne namowy i nalegania mieszczan trwał w postufuścielstwie i wierności królowi. Uzurpacya obcego księżęcia potrzebowała zbrojney kary. Wszelako Łokietek, lubo za radą przybocznych panów zebrał woysko w przypadku uporu mieszczan, i pod Krakow się zbliżał; nie chcąc jednak przychodzić do gwałtu i krwi rozlewu, posłał do Bolesława wyrzucając mu na oczy lekkomyślność, i grożąc uznaniem go za nieprzyjaciela, iesliby dobrowolnie z miasta nie ustąpił. Zatrwożony Szlązak zbliżaniem się mocniejszey siły, zwaliwszy winę postępku swojego na Alberta i mieszczany, którzy go złudzili, uszedł z Krakowa, biorąc z sobą woyna z kilką innemi, którzy się sprawiedliwej kaźni od króla obawiali (t). Ło-

cyą kładnie pod R. 1312. w czym się myli. Instrument proskrypcyi mieszczan Krakowskich znajdujący się w Szczygelskim w historii Tynieckiej datowany jest w roku 1311 dnia 21 Decembra. Więc kiedy ferowany był na nich w tym czasie dekret, musiała być w

tymże roku i poprzedniczarobellia.

(r) Obacz wyżej pod rokiem 1292.

(s) BIELSKI na karcie 178. mowi, iż ten dom woytowski za jego czasu nazywał się *Gradek*.

(t) Zdaie się, iż to byli

W. A. LOK.
R. P.
1311.

kietek wzdłuższy do miasta uczynił sprawiedliwość z winowajców pozostałych. Wleczono ich po mieście końmi, a potem powieszano, lub w koło wpleciono. Którzy zaś ucieczką z Bolesławem życie do Szląska uniesli, tych dobra bądź na skarbu królewski zkonfiskowane, a z ich dochodów wieża w bramie świętego Mikołaja dla straży zbudowana, bądź opactwu Tynieckiemu nazad powrocone (u). Nie było wolnym od kary same duchowieństwo. Król kazał pojąć Jana Muskatę biskupa Krakowskiego, i w więzieniu go osadził: a dobra jego Biecz, danę w zamianę od Wacława (w) zabrawszy znowu, już ich więcej nie wrocili, ale do stołu swojego wiecznie przyłączył. Doznali też sprawiedliwości i Miechowitowie z opatem swoim Henrykiem: bo ponieważ padało na nich podeyrzenie, że sprzyjali Albertowi, wieś ich Łętowice nad Srzeniawą, w dzierżawie woytowskiej będąca, równie zabrana: sami zaś z kraiu do Węgier wygnani, klasztor swój Miechowski w zamek obrocony uyrzeli, poki ich znowu po kilku latach do łaski król nie przypuścił. Wszakże, ażeby

Jasko i Walter, których Nakielski nazywa *opulentissimos*, krewni Alberta: tudzież wyliczeni w proskrypcyi. Zurdmarus de Piszary, Kaszow & Smierdzęca: Joannes de Radešew & Wola. Jacobus & Pacoldus de Koianow & Prądnik de Kriwa Dubrowa sculteti. Hiciza de Narzet, & alii suos in Prądnik

mansos habentes. Henricus advocatus Cracoviensis in Wilkow & omnes alii quicumque habent bona mobilia, & immobilia a monasterio Tynecensi.

(u) Instrument proskrypcyi w historyi Tynieckiej na karce. 165. ANONIM archid. na karce. 96.

(w) Obacz wyżej na kar. 273:

dwoiste już miasta przewinienie na dalsze czasy wzrostu nie brało, odebrał mu Łokietek moc obierania radców, którą zdawna miało od nadania sobie prawa Teutońskiego; a władzę tego wyboru oddał wojewodzie Krakowskiemu z zaleceniem, aby nietylko wybierał ludzi krajowych i cnotliwych co rok po ośmiu na ten urząd, ale nawet we wszystkie ich sądy i sprawy wglądał.

XVIII. Zaspokoiwszy Łokietek miasto Krakówskie, gdy nie miał tak prędkiej nadziei, aby mu Krzyżacy wrocili Pomeranią, to przynajmniej od nich zyskał, że mu na zieździe w starym Wrocławiu nowy mistrz Karol Bessart z Trewiru ustąpił około Golubia pięćdziesiąt łanów ziemi, które zakonowi dawniej od Ziemowita brata królewskiego były dane (x). Przeciwnie margrabiowie Brandeburscy korzystając zawsze ze słabości Polski, nie przedstawiali na świeżo odniesionym zysku pieniężnym. Już byli oni pomnożyli dawniej nową marchią za borem Lubusza, Drzenia, Santoka, a później po śmierci Przemysława zabrali nawet probostwo San-

WEA. ŁOK.
R. P.
1311.

1312.

(x) Znajduje się to dyploma Karola w arch. Płock. w którym w R. 1317. zeznaie, jako wieś Granzewo należy do biskupstwa Płockiego. Mówię w R. 1317. ponieważ data kopii archiwum Płockiego położona jest omylnie pod R. 1307. kiedy jeszcze Karol nie był mistrzem. Słowa tego zeznania. *Non frater Carolus de Tre-*

viris &c. notum facimus univ-
sis presentes visitis eandem te-
nove protestantes, quod cum ante
annos aliquot cum inclito princi-
pe Wladislaw duce Cracovie cau-
sa colloqui super diversis causis
secum tenendi apud antiquam
Wladislavian convenissemus, quam
plurimis nostris fratribus, notis-
cum tunc ibidem existentibus,
inter alia nostra cum ipso placita-

WEA. LOK.
R. P.
1312.

tockie (y), i one do kolegiaty Soldyńskiej przyłączyli. Krakowskie w Polsce rozruchy dały sposobność Waldemarowi do zaborow dalszych w Wielkiej Polsce. Spuścił on lub wziął na swoje imię znaczną część kraioi podług rzeki Drawy, owsem i za tą rzeką wdierał się głęboko w granice Polskie, naieżdżając powiat Wałecki (z). Wszelako zdawały się być przykre Waldemarowi same nawet dochody biskupow Poznańskich w zabranych kraiach. Zakupił więc u Andrzeia biskupa wszystkie dzieściny, które mu należały z różnych powiatow między rzekami Notecią, Drawą i Kudą leżących, postępując mu za to corocznie 50 grzywien pieniędzy Brandeburskich z miasta Arsenwaldu, i nadając mu na osady prawem Teutońskim 200. łanow między temiż rzekami. Nie wiadomo jest, dla jakich przyczyn biskup zawarł z Waldemarem tę tranzakcyą: to pewna, że za ścieśnianiem przez margrabiow granic Wielkopolskich ustawała powoli iurydykcyja biskupow Poznańskich w tam-

ta, tandem in hoc specialiter fecum concordavimus, quod illa bona in Schynycen cum quinquaginta mansis circa Golubam sibi dimisimus & assignavimus, non tamen sub alterius modi inve, aut conditionibus, quam sub quo & qualibus eadem bona predicta acceperamus ab illustri principe domino Semovitho duce Dobrinensi illius germano clare memorie, ac etiam tenueramus temporibus retroactis. Z tego też listu poznać,

że Ziemowit umarł między R. 1302. i 1312.

(y) Obacz wyżej na kartie 252.

(z) Poznać to z przymierzem Lokietka z książętami Ottonem I. Warcisławem i Barnimem synem Ottona w roku 1325. 14 Kal. Julii, znaydującym się w archiwum Krola Jmci: w którym przymierzu między innemi stanowi się i to, *Quacunque tamen castra, civita-*

tych krajach, która się dawniej szeroko do Odry rozciągała (a). Nie mniejsze też staranie czynili Krzyżacy w uchylaniu praw duchownych i dzierżaw biskupa Płockiego w Pomeranii. Albowiem tegoż roku, dla pozornych przyczyn odległości otrzymawszy od Jana biskupa trzy znaczne włości Gordin, Szlancę i Pomrę, dali mu w zamianę wieś Berenwaldę czyli Niedźwiedz w ziemi Chełmińskiej (b). Gruntując też tym bardziej prawo swoje do załawney od Leszka ziemi Michałowskiej, uznali nad nią iurydykcyą duchowną biskupa tegoż, poczyniwszy z nim niektóre tranzakcy, iakby już zupełne nad tą ziemią mieli panowanie (c). Około tegoż czasu Klemens V. papież złożywszy koncylium powszechne w Wiedniu Francuskim, zniósł zakon kawalerów, nazwanych kościelnymi czyli Templarzów, za różne ich zbrodnie: a dobra po nich pozostałe dla kawalerów świętego Jana Jerozolimskiego, którzy się teraz Maltańskiemi zowią, przeznaczył (d). Ze z

WEA. LOK.
R. P.
1312.

tes aut munitiones ex illa parte (na lewey stronie) fluvii dicitur Drawa per homines exercitus nostri (Vladislai) expugnaventur, aut alias capeventur, illa ad dominium principum predictorum reddi debent: ex hac vero parte (po prawey) fluvii predicti ad nostrum dominium revertentur &c.

(a) Przywilej Waldemara i Jana margrabiów Brandeburskich dany in *Witemsdorff* roku

1312, w dzień S. Jana ewangelisty znajduje się w archiwum kapituły Poznańskiej.

(b) Przywilej Karola de *Treviris* w archiwum Płockim. Datum apud castrum S. Mariae IV. Idus Septembris 1312.

(c) Przywilej tegoż mistrza w archiwum kapituły Płockiej w roku 1312, 18 *Kalend. Julii*.

(d) Bulla Klemensa do arcybiskupa Gnieźnieńskiego, a biskupów Poznańskiego i Ka-

WEA. LOK.
R. P.
1312.

tey okoliczności Krzyżacy także korzystali, świadczą niektóre kroniki (e). A lubo papież Klemens w kommissyi na nich wydanej (f) na prozbę Łokietka i arcybiskupa Ryskiego frogie wylicza tego zakonu występki, w Litwie, w Polsce, w Prusach popełnione, znaleźli oni sposoby uchylić się od kary zaśluzoney: potęga i pieniądze niewinność im przyznały! Wrelcie Templarzow hardych i bogatych miano za lud nieużyteczny w Europie, dla małego z nich użytku w Syrii iuż iarżmem Muzułmańskim zupełnie i bez powrotu narzuconey. Krzyżacy zdawali się potrzebni dla pozorow nawrocenia Litwy i Żmudzi, które ieszcze w pogaństwie trwały.

1313.

XIX. Rok następujący przeszedł spokojnie dla Polski, z przyczyny rozruchow w Niemczech i w Czechach, a wojen Krzyżaków z Litwą. Albowiem gdy Henryk, cesarz ociec Jana bawił się we Włoszech, dla zniewolenia sobie miał niektórych, które go za cesarza nie uznawały, tym czasem Czechy wygnali krola swojego, iż on przez wrodzoną przychylność ku Niemcom, ludzi narodu tego stawiał na urzędach, uchylał od nich krajowcow. Ani było spokojne samo cesarstwo Niemieckie, z przyczyny wakującego berła po zasławnym zgonie Henryka VII. który tegoż roku, bądź

mińskiego dana w roku 1312. |
znayduie się w zbiorze koncy- |
liow Harduina. |

(e) Henryk Pantaleon w hi-

stori Maltańskisy na karce 95.
EYKSTET na karce 55.

(f) W roku 1309. Znayduie się w Dogielu.

śmiercią przyrodzoną, bądź z podaney sobie w ho-
 slyi trucizny we Włoszech umarł (g) nie daleko
 Sieny. Rozdzielone Imperium między Frydery-
 kiem Austryakiem synem Alberta cesarza, a Lu-
 dwikiem książęciem Bawarskim, gotowało wojnę
 między pretendentami tym dłuższą i zapalczywszą,
 iż tegoż czaſu wakująca po śmierci Klemena V.
 papieża stolica apostołska, przez dwa lata następu-
 jące papieża nie widziała, któryby powagą swoją
 te kłotnie zaspokoił. Jakoby zaś była przyczyna,
 dla której Łokietek z tych okoliczności nie korzy-
 stał w odzyskaniu Pomeranii, nie wiadomo nam
 iest. Rzecz do prawdy podobna, że w powszechnym
 świeżo złączoney monarchii osłabieniu, a u-
 rządzeniu spraw domowych nie miał ieszcze sił
 tyle, aby się dumnym, bogatym i potężnym Krzy-
 żakom mógł oprzeć, czekając lepszey pory i wspar-
 cia od stolicy apostołskiej, do której dawniey się
 udał. Utrzymywali też dotąd stronę Krzyżacką
 książęta Pomeranii Szczecińskiej z margrabiami
 Brandeburskiemi, iako spólnicy zaborow Polskich:
 a nienawiść też ku niemu i zazdrość książąt tak
 Szląskich, iak Mazowieckich, powzięta z więkſzości
 majątkow i dziedzictwa, kazała ich mieć na oku,
 aby przy zagranicznej wojnie, domowych kłotni
 nie wzniecili. Umarł tegoż roku Bolesław książę

WEA. ŁOK.
 R. P.
 1313.

(g) *Apud bonum conventum 22 miliaribus a Senis distantem.* Konrad Vecerius wżyciu Hen-
 ryka, VII.
 Długosz. Umarł 24 Sierpnia.

WLA. LOK.

R. P.

1313.

Mazowiecki na Płocku i Czersku, syn Ziemowita zabitego od Litwy, dziedzic po bracie Konradzie bezpotomnym całego Mazowsza. Zostawił z Przedzysławy corki księcia Litewskiego Troydena (h) dwu synow Ziemowita i Troydena: a z drugiey, iak mowią mniszki profeski (i), corki Przemysława Ottokara krola Czeskiego, Waclawa, którego niechcę ku Łokietkowi, a ztąd uwiezienie w obcym narodzie części Mazowsza na swoim się mieyscu opowie.

1314.

XX. Rosło tym czafem coraz bardziey zuchwalstwo i chciwość Krzyżacka z pomnożeniem bogactw, a szczęściem wojennym. Pobudowawszy w roku przeszłym liczne na Niemnie statki, a z nich nadbrzeżne Litwinow od Ragnety aż ku Chrystimemłowi świeżo od siebie zbudowanemu niszcząc zamki (k), puścili wkrótce trwogę i zburzenia w dalsze kraie. Henryk de Plotzk z misirza prowincyalnego ich wielki kommandor zapędził się aż do powiatu Miednickiego; gdzie popaliwszy

(h) DŁUGOSZ nazywa tę księżniczkę Zofią na karc. 319. a śmierć iey kładnie pod R. 1288. na karc. 348. HUBNER w tablicach geneal. na kar. 95. daie iey imie Przedzysława. Być mogło, że iak Ruski idąc za Polakow imiona odmieniały, iako Marya żona Kazimierza I. po zamęściu swoim nazwana była Dobrogniewą, tak i ta Litewka odmieniła imie. DŁUGOSZ na karcie 731. powia-

da, iż Ziemowit ociec tego Bolesława miał za sobą Przeciśławę *duccissim generis Ruteni*. Ale się sam sobie sprzeciwia, gdy temu Ziemowitowi daie żonę Gertrudę corkę Henryka Szląskiego, którego Tatarzy zabili.

(i) Obacz tablice genealogiczne.

(k) DUSBURG na karc. 375. Te zamki nazywały się Bifena, Junigeda,

WZAŁOK.
R. P.
1314.

okolice, w kilka potym miesięcy zniszczył ziemię Krzywicką (1), i miasto iey mały Nowogrod zburzył. Pogromieni bronią zakonu Litwini, iak odigli mu boiaźń ze strony swoiey, tak dali więkzszą sposobność do szkodzenia Polakom. Uzurpatorowie Pomeranii w rzeczach cywilnych, pomknęli chciwość swoię do duchownych. Zwyczaj wypłacania dzieścicin snopowych od początku chrześciaństwa przez krolow i książąt Polskich, iako własność maiełtatu, ustąpiony duchowieństwu, trwał zawsze w państwach koronnych. Zachodzące z tey okazji częstokroć między stanem kościelnym, a świeckim spory, lubo go na wielu mieyscach, ofobliwie na Szląsku osłabiły, nie mogły atoli zniszczyć. Potwierdzali tę pobożną daninę różnym kościołom następni po Miecysławie książęta: a biskupi i kapituły dar ten monarchów utrzymując, z niego iedyne na wielu mieyscach, siebie, świątynie i kapłany służące opatrywały. Arcybiskup Gnieźnieński z biskupami Kuiawskim i Poznańskim mieli w Pomeranii te rolnicze dochody. Zdawał się Krzyżakom uciążliwy ten podatkowania sposob. Przeto

(1) DUSBURG na karc. 381. nazywa tę ziemię *terra Crivitia*. — *Civitas quae parva Novogardia sicitur*. Strykowski z Dusburga powiada, iż to była ziemia Krzywiczanska, a zamek Nowogrodek. — Nie wiadomo nam iest, iaki to był Nowogrodek. Zdawałoby się

jednak, iż tu mowa o Nowogrodku Litewskim, ponieważ Strykowski mowi, że go wespół Rusini z Litwą bronili. Daleko zaiste było sięgać Nowogroda Ruskiego. Krzyżacy, którzy z Prus aż do Grodna sobie pogranicznego wybiegali, mogli się zapędzić do Ne-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1314.

zakazawszy mieszkańcom pod surowemi karami, aby odtąd kop swoich dziełatkować nie dali, odmiennili wytyczną dzieścicę na pieniądze. Sprawiedliwe w wartość rzeczy weyrzenie i otaxowanie, mogłoby i księży uchylić od nienawiści, i włościannow od przykrości. Lecz Krzyżacy oszacowawszy łany osiewne do dwóch stoycow (m), ledwo w pieniądzech dwudziestą część duchownym oddawać rozkazali. Nadto uwolniwszy od dzieścicin wszystkie dobra do siebie należące, wiele nader wsi i folwarkow biskupich, tudzież świeckiego duchowieństwa i mnichow zagarnęli. Zubożał przez to mocno stan kościelny, a mianowicie kościoły parafialne, które z tak małej kwoty piędzney utrzymać się nie mogąc, szły w ruinę dla opuszczenia ich od mających dozor kapłanow. Prożno biskupi rzucali klątwy na drapieżny zakon. Krzyżacy umieli się uchylić od kar kościelnych przez appellacye do stolicy apostołskiej, którey w ten czas tylko słuchali, gdy zysk swoy widzieli. Około tegoż czasu kościoł też Chełmiński, choć pod ich

wogrodka, Ziemia Krzywicka, czyli mnieyszych Krzywiczanzow, to jest iedney hordy dawnych Słowian przeddnieprskich, rozciągała się od Prypeci ku Niemnowi, gdzie teraz województwo Nowogrodzkie. Mamy tego świadećstwo w Konstantynie Porfirogenicju w księdze *de administrando Imperio*, który wyliczaiąc naro-

dy Słowian, które hołdując Rusinom zadnieprskim w czasie ich wojen z Grekami robili sobie łodzie *monokyla*, i one rzekami Pińskimi Wołyńskimi, a potym Prypecią do Dniepra przystawali, kładnie między innemi Krybicow czyli Krywiczanzow.

(m) *Duos scotos usuales*, Długosz na karcie 956. O-

zwierzchność przeszedł, równie iak katedry Polskie z różnych dobr był od nich wyzuty.

WŁA. LOK.
R. P.
1315.

XXI. Wreszcie, procz wspomnionych wyżej przeciwności, które Polska od Krzyżaków odbierała, wszczął się po całym kraju głód tak ciężki, że wiele bardzo wieśniaczego gminu pomarło. Przyczyną tej klęski były niezmiernie śniegi, które pod wiosenną porę roztopione okrywszy wodami pola, i pognoiwszy zasiewy, nadzieje rolnicze omyliły. Trwała ta okropna plaga przez dwa lata: wieść niosła, że kilka matek, bez zafiku i sposobu do wynalezienia go sobie, własne dzieci pożarły. Zagęszczone też po włościach powabem ciał martwych stada drapieżnych zwierzów rzucając się na ludzi, wiele z nich bądź skaleczyły, bądź pojadły. Pospolstwo, obrotów niebieskich i różnych na powietrzu zjawień mniej świadome, składało nieszczęście swoje na poprzednicze w roku przeszłym przy końcu Grudnia dwie komety, oraz widziany pod też samą porę troisty księżyc. Tym czasem nie ustawały między Krzyżakami a Litwą zapalczywe bitwy i napaźdy. Przedzierając się za Niemen zakonna chciwość, pod pozorem religii, dla ułaczenia sobie wstępu w głębsze kraie, zbudowała nad tą rzeką kilka zamków. Nayznakomitsze z nich by-

Bacz o tych Skoycach cośmy abszernie mowili wyżej na kartce 290. Grzywna pieniędzy, dzielila się, pod ow. czas na sztery wiertelce, czyli *fertones*, a na 24 skoyce czyli *scatus*. Skoiec więc był dwudziestą, czwartą częścią grzywny. Jeśli z grzywny czyitego srebra bito bądź 60. bądź 48 dena-

WEA. ŁOK.
R. P.
1315.

ly Ragneta i Chrystmemel. Żmudzkie księstwo największe z tey budowy odnosiło szkody; które chcąc wetować Witen, przygotował na Krzyżaków dwa woyska: Żmudzkie wzięło rozkaz dobywać Ragnety (n): Litewskie wyznaczone było do Chrystmemela. Powiodło się z początku Żmudzinom: albowiem wyciąwszy wstępny boiem Niemieckie uffy, które im drogę zasłży dla odsieczy zamku, przymusili resztę szukać przytułku w murach jego. Wszakże dla mężnego oblężonych odporu nie mogąc dobyć twierdzy, wypaliwszy tylko na około włości, i popsuwszy dospiwające zboża, odesli nazad. W tymże czasie Witen ze swoim udziałem obległszy Chrystmemel, szturmował doń potężnie; ponieważ Krzyżacy przedmieścia dawniey spalili. Siedmnaście dni upłynęło na tey pracy próżney, w przeciągu których doszła wieść, że Henryk kommandator wielki wyprawił na zasitek fortocy sto kilkadziesiąt ludzi z Sambii i Natangii, którzy już statkami podpływali. Przeworny wodz odiawszy im wszelką sposobność do złączenia się z oblężonemi, obrocił się na tę drobną flotę, i onę zgromiwszy, znowu do oblężenia Chrystmemela powrocił, chcąc iey lub mocą dostać, lub spalić. Zważył uporczywą ochotę nadchodzący w sześć tysięcy mistrz Krzyżacki. Porzu-

row, co wynosiło na naszych złotych 80. dwa skoyce czyniły złotych terażniejszych sześć i groszy 20.

(n) Circa assumptionem beate virginis Letovini de Sametia Et DUSBURG na karcie 382.

cił dalszą robotę Witen: a Henryk nabiwży w pogoni wielu Litwinów, i przedmieścia Junigedy popaliwży, naprawił zamek Chrystmemel zruynowany (o).

XXII. Wkrotce po tey wyprawie umarł wspomniony Witen wielki książę Litewski. W czasie panowania swojego nieustannie z Krzyżakami w Prusiech i na Żmudzi prowadząc woyny, iesli ich potęgi złamać nie mógł; przynajmniey bieg zwycięstw i zaborow ze strony Żmudzkiej meństwem u rzeki Niemna zatrzymał, a przywłaszczone od nich z wymuszonych i wyłudzonych donacyi Mendoga prawa do kraioy Litewskich orężem potargał (p). Tenże wojując rownie w Inflantach, po-

WEA. LOK.
R. P.
1315.

(o) DUSBURG, DŁUGOSZ.

(p) Mowiliśmy wyżej na karcie 12. że z kilku tych donacyi Mendogowych, o których wspomina DŁUGOSZ, iednę tylko widzieliśmy. Doszły nas teraz z biblioteki księcia Stanisława Poniatowskiego generała leytnanta woysk koronnych i starosty Winnickiego synowca krolewskiego *acta Borussia* drukowane w Krolewcu, w których T. III, na kar. 738. widziemy dwa przywileie tegoż Mendoga. W iednym w roku 1157. datowanym znajduje się darowizna tych kraioy. *Nomina autem terrarum haec sunt: Raffeyene medietatem, Lonkowe medietatem, Kulens totum, Niderowe totum, Craste totum, Weicze totum, aliud Weiz-*

ze totum, Wanghe totum. W drugim w roku 1259. VII. *Idus Augusti* datowanym widzieliśmy. *Nomina autem terrarum haec sunt: Denowe tota, quam etiam quidam Jecwefin vocant, exceptis quibusdam terrulis, scilicet Sentane, Dernen, Crofinen, & villa quae Grijpundh. Accitur, cum tribus villis in Welzowe, quas nostro dominio reservamus. Insuper dedimus fratribus prelibatis totam terram Schaloven, Seymeithin totam, illis duntaxat bonis in ipsa Seymeitha exceptis, quae venerabili patri ac domino Lettoviae episcopo contulimus, prout in litteris desuper confectis planius continetur.* Kondycye tey darowizny byly te, aby Krzyżacy Mendogowi i następcom jego dopomagali przeciwko nie-

WEA. LOK.
R. P.
1315.

mnóżył Litwę swoją księstwem Połockim za pomocą Krzyżaków tamiecznych, którzy będąc w targach z Janem arcybiskupem Ryńskim, woleli te kraje widzieć pod panowaniem jego, niżeli w dzierzawie biskupiej (q). Następę miał Gedy-

prziaciółom granice Litewskie naieżdżającym. Krzyżacy tego nie dopełnili, owzem przywiodłszy farnego Mendoga swoim łakomstwem i tyranstwem do odstąpienia wiary, jego farnego, i jego następcom przesłađowali. Złoczyństwach rozmaite w Infantach i w Litwie popełnione wyliczają się w artykułach zaskarżających ten zakon, podanych Klemensowi V. od Jana arcybiskupa Ryńskiego, znajdujących się w DOGIELU na karcie 25. Między temi artykułami widzieć te słowa. *Item quod rex Lettoviae, qui cum toto regno suo conversus fuerat, propter avaritiam eorumdem fratrum exorbitavit a fide &c.* Potwierdza toż samo kommissya Klemensa V. na Krzyżaków wyznaczona, którą widzieć w DOGIELU na karcie 35.

(q) STRYKOWSKI na karcie 335. powiada. *Nalezem też w Latopiscach Ryńskich, z których mam kilka exemplarów, iż Litwa R. 1307. Połocko-wzięta, ale iako, i pod kim, nie pisze. Data i okazya tego wzięcia Połocka przez Witeńa objaśnia się z kommissyi wyznaczony od Klemensa V. na Krzyżaków w roku 1309, znajdując-*

*cey się w DOGIELU na karcie 33. Mowiliśmy wyżej na karc. 11. z jakiej okoliczności arcybiskup Ryński otrzymał księstwo Połockie. Donowe kłiążat Litewskich niezgody, były okazya tey darowizny. Krzyżacy i Niemieckie duchowieństwo w Rydze upartywali zawsze okazyi, aby z tych kłótni mogli korzystać. Gdy ciż Krzyżacy chcąc odrzeć arcybiskupstwo Ryńskie z dobr kościelnych, targnęli się na arcybiskupa, i z nim wojnę prowadzili domową. Witeń mając dobrą potę do odzyskania Połocka, zdobytego przez poprzedników swoich na Rufinach, ofiarował Krzyżakom pieniądze, i za sumę umowioną to księstwo kupił. Widzieć to w textcie rzeczony kommissyi. *Quodque gravius est, iidem praecipuos & fratres, non solum a consensibus eorumdem paganorum, in quibus contra illum incursus debuissent se murum defensionis opponere, in detrimentum fidelium recesserunt, sed quoddam castrum eiusdem Rigenis ecclesiae eidem paganis pro certa quantitate pecuniae vendiderunt, regnum Polocense, quod quoddam rex Polocensis ad fidem**

mina bądź iednego z synow (r), bądź z innego

WzA. ŁOK.
R. P.
1315.

Christi conversus, prolem non habens legitimam, eidem ecclesie Rigensi contulerat pro anima sua salute, dictis paganis non absque iactura multitudinis innumera fidelium, dimiserunt, cuius occasione duae solennes cathedrales, Colomen, videlicet & Ruthenen, ecclesie, consistentes in regno predicto totaliter sunt deletae, quibus castro, & regno ad manus dictorum infidelium taliter devolutis, dicti pagani a locis confinium repulsis fidelibus, magnam partem dictarum provinciarum, tunc fidelium multitudine populosam, in solitudinem redegerunt, iisdem fidelibus partim peremptis gladio, partim eorumdem paganorum miserabili iugo suppositis perpetuo servitantis. Chcieli tym sposobem Krzyżacy uiąć sobie Litwinow, którzy iako świadczy DUSBURG na karcie 340. sprzyiali Ryżanom, i na ich zawołanie zdobyli zamek Kartuz na Krzyżakach.

(r) STRYKOWSKI na karc. 273. dając wypis kroniki iakieysci starożytney Inflantkskiej, użyczoney sobie od Jana Chodkiewicza kasztelana Wieleńskiego, między innemi artykułami kładnie i to: roku 1310. Gwazelute syn krola Litewskiego Inflantką ziemię woiował. Drugiego roku sam krol obległ Ropę zamek. Z tegoż ulomku kroniki rzeczony widzieć, że Witen, któ-

ry w R. 1310. był książciem Litewskim miał syna Gwazelutę: ale to nie był Gedymin. Strykowski czyni tego Gedymina synem Witena, i myśwy tak wyżej powiedzieli. Wszakże wątpliwość zawsze zostala, a piżącemu historią kłaść rzeczy wątpliwe za pewne regula krytyki nie pozwala. Dusburg, który żył w ten czas, i który Witena nazywa zawsze *filius regis*, wspomina o Gedyminie pierwszy raz pod rokiem 1324. iż Jan XXII. wyprawił *duos legatos* dla ochrzczenia jego i nawrocenia do wiary ad *Gedeminum regem Letoniorum*. Teżże samey legacyi znaydujemy ślady także społeczne w listach papieskich w Hist. Kośc. RAYNALDA pod R. 1323-24. Nigdzie iednak tam nie widzieć o rodzie tego książcia. Pierwszy Dzwgosz, który żył za Kazimierza Jagiellończyka prawnuka Gedymina, w pultorasta prawie lat po nim, mówiąc o familii Jagelley na karcie 6. księgi X. powiada. *Erant Gedimino, qui in Lituanos longo tempore dominatione rapta, & iusto principe, apud quem stabulatus officio fangebatur occiso, imperium exercebat, septem filii &c.* Więc według Dzwgosza nie był Gedymin synem Witena, ale jego koniuszym i zaboycą. Za Dzwgoszem poszli MIECHOWICZA i KROMER, Starożytny

WLA. LOK.
R. P.
1315.

domu, założyciela iak wieść powŹezchna nieŹie miaŹa

rekoopism w MS. krolewskich, pifany, ile styl jego oŹauzie za czaŹow Władysława Jagella, zaczyna familią tego krola od Gedymina dziada, nie wspominając także o Witenie. *Apud duces magnam Gediminum erant septem filii: primus & senior Montivid, secundus Narimunt, tertius Olgerth pater domini regis &c.* Zdaie się, iż ani Długosz, będąc przy dworze Kazimierza, ani ten drugi pisarz spółczesny Jagelle, nie pominęliby Witena dla więkzszego luŹru familii JagelloŹskiej z wywodu iey antenatów. Nie ważyłby się też Długosz czynić zaboycą i uzurpatorem pradziada krolewskiego, gdyby o tym pod ow czas powŹezchnie nie wiadzano, i nie mowiono. Przeciwnie Strykowski, chcąc obalić powieść Długosza, wyŹila się na dowody, iż Gedymin był synem Witena. Powiada on, iż Ruscy kronikarze starożytni o tym Źwiadczą: iż ten książe za życia ieszczce oycowskiego był uczeŹnikiem rządu, i na którego pamiątkę ociec Witen zbudował gdzieś na granicach Pruskich zamek Gedyminem nazwany. Iż obywatela Litewscy mając w kraiu Źwóim krew książąt Litewskich, nie chcieli by obrać, pominąwszy prawych książąt zaboycę Źwoiego pana i Źłuźebnika. Cożkolwiek bądź,

procz Źwiadcstwa kronikarŹow Ruskich, którym iakokolwiek wiara być może dana, inne dowody Strykowskiego są nader Źłabe. Naprzod co się tycze zamku Gedymina; ten że był zbudowany ieszczce przed R. 1307. Źwiadczy o tym Dusburg wspominając o jego posiadzie i o zburzeniu przez Krzyżaków na kilku miejscach, mianowicie na karcie 356. i 386-400. Lecz nie mamy żadney wiadomości, kto go zbudował, czy Witen, czy Gedymin. WreŹdzie gdyby nawet Gedymin był iego fundatorem, wnoŹić to mogli bez Źynostwa książęcogo. Ani mowić moźna, iż Litwini nie Źmieliby pomimo krwi książąt Źwoich wybrać koniuszego i zaboycę. W barbarzyńskich wiekach, gdzie więcey waźyla potęga i przemoc, niźeli sukcesya, nie trudno o takie przykłady. WŹszak według Strykowskiego sam Witen był urodzony w Eyragole, i marŹałkował potym u Troydena książęcia Litewskiego, przecieź książęciem został. Urząd też koniuszych na iakim był Gedymin u Witena, nie był w czałach owych małej wagi, ponieważ znaczył

miała Wilna stolicy potym Litewskiej (s), a zdo-
bywey Kiiowa, i innych ziem Ruskich, iako się
niżej mowić będzie. Wreszcie kiedy Giedymin
przy początkach panowania miał co czynić w domu
z Peluzą i innymi książętami Litewskimi, którzy

Wzr. Łok.
R. P.
1316.

toż samo co marszałek w domu
książęcym, a hetman w czasie
wojny. Można by więc nie
bez fundamentu mowić, że
Gedymin był jednym z mo-
żniejszych obywatelów Zmu-
dzkich, mający obszerne do-
bra i zamek imienniczy, i że
mógł być zaboycą pana swoje-
go. Zmuzdzkie księstwo, lubo
było iednego narodu i języka
z Litwą, chodziło dawniej od-
dzielnie od niej, mając swo-
ich osobnych książąt. Gdy
Witen wstąpił na księstwo Li-
tewskie po Ławruką, długo
była Zmuzdź w anarchii, podo-
bno dla wicherzenia w tym kra-
ju Pelussy, iednego z książąt
Litewskich, który miał nie-
chęć ku Witenowi, że go do
państwa ubiegł. Dusburg,
który tegoż samego czasu pi-
sał historią Krzyżacką, powiada
wyraźnie o tej anarchii około
roku 1294. na karcie 331. że
Ludwik Libenecl kom menda-
tor Ragnecki, lubo wiele szkod
na Zmuzdzi czynił, jednak
*diligebant eum in tantum, ut
etiam nobiles, per quos Samechia
(Samogitia) tunc regebatur, popu-
lum commoverent contra regem
Letovinarum (Witenes) pravo-
carent, sic quod pluribus vicibus*

*convenirent contra regem ad
bellum, ubi aliquando in uno con-
flictu centum, vel ducenti, vel
plures ex utraque parte caderent
interfecti. Nec unquam temporibus
suis rex Letoviae cum Samechiis
poterat concordare, ut simul in bello
procederet contra fratres.* Poki
żył zatym Witenes, to iest do
R. 1315. była mu Zmuzdź za-
wsze przeciwna, będąc pod rzą-
dem anarchicznym swoich
celniejszych mieszkańców.
Dopiero porym, gdy Gedymin
zabił Witena, iako świadczy
Długosz, a wkrótce Peluzę
zgladził, pozsta Zmuzdź spo-
koynie pod iego panowanie.
Te są nasze mniemania, na
społczesnych pisarzach, lub bli-
sko żyjących zasądzone. Cze-
kamy pewniejszych dowodów,
niżeli są Strykowskiego i Ko-
iałowicza, abysmy im prawdę
przyznali.

(s) Po Strykowskiem i Koia-
łowiczu powszechne iest mnie-
manie, że ten Gedymin zało-
żył miało Wilno, zbudowa-
wszy tam naprzod zamek na
gorze nazwaney gora Turza,
z porady iakiegoś Lizdeyki,
arcykapłana pogańskiego, w
obrzędkach religii dawnyyh Li-
twinów *Kriwe Kriweyto* nazwa-

W. A. ŁOK.
R. P.
1316.

Schroniwszy się do Krzyżaków Żmudź i Litwę różne-

nego. Gedymin zabiwszy zwierza. Tura na tey gorze, gdy po łowach usnął, przysniło mu się, iż widział wilka żelaznego niezmierny wielkości, którego wycie tak być miało ogromnym, iakoby w wrzuchu tey bestyi tysięcy innych wilkow zawierało się. Wezwany Lizdeyko do tłumaczenia słu książęcego powiedział: iż ten wilk był wrożką przyszłego miasta, którego sława wkrótce się po całym świecie rozeyść miała. Strykowski tę datę położył pod rokiem 1321. przydając, iż gdy Gedymin zbudował zamek wyższy, którego rozwaliny dotąd widzieć, wkrótce potem, za napływem różnego gatunku ludzi, pomnożyło się przyległe zamkowi miejsce w liczne domy, i urosło w stolicę Litewską. Ta stolica książąt Litewskich była naprzód w Kiernowie: potem ią Gedymin przeniósł do starych Trok, zbudowawszy tam zamek, a nakoniec w rok potem do Wilna. Nie wiemy zkąd Strykowski wyczerpnął tę powieść o żelaznym wilku. To pewna, że pomylił się na Trokach, dając im to nazwisko od trokow czyli torby, albo iuk na koniach: iakoby Gedymin tyle nastrzelał tam zwierzyny, że jego myśliwcy i inna kompania trokami pełnemi tey leśney zdobyczy konie swoje obładowała. Litwa nie gadała

po Polsku, i nie lubiła Polaków: a czemużby Gedymin szukał nazwiska dla swojego zamku w języku Polskim? Cożkolwiek bądź o trokach, wilku i Lizdeyce; widzieć pierwszy raz wzmiankę tego miasta Wilna w historyi kości. Raynalda pod rokiem 1323. W tym mieście Gedymin zawarł przymierze pokoiu z Krzyżakami, i z tego miasta, albo raczej zamku pisał list do papieża Jana XXII. *Datum in castrum nostrum Vilna anno 1323. Dominica proxima post festum B. Michaelis.* Niech się tu czytelnik nie dziwi, iż poganin datuje swoy list obyczajem chrześcijańskim. Była w ten czas właśnie negocyacya z Krzyżakami: a Gedymin nadzieję czynił papieżowi, że pragnie być chrześcianinem, iako się niżej powie. Wreszcie myła się uczony Hartknoch w notach na Dusburga na k. 401 powiadając, że przez *castrum Gedemini*, o którego zburzeniu przez Krzyżaki na kilku miejscach mowi Dusburg, ma się rozumieć Wilno. To miasto zdaniem Strykowskiego poczęło się budować około roku 1321. lub później nieco, iakośmy mowili z listu papieża Jana XXII. Zaś *castrum Gedemini* zburzone było od Krzyżaków roku 1317. za świadectwem Dusburga, i miało już pod ow czas swoje przedmieścia. Nadto też *castrum*

mi fakcyami miezali (t); Henryk wielki kom-mendor Pruski, wespół z kawalerami Inflantckimi różne szkody na Zmudzi i w Litwie poczynił. Zniszczone powiaty Pofzawski i Miednicki: spalony zamek Bisena: wzięte Kowno i Jurborg: cała prawie Zmudź zawoiowana. Z drugiey zaś strony kom-mendorowie Inflantscy Kurlandyą sobie pod-biiali. Posłużyła Krzyżakom do tak pomyslny wy-prawy zimowa pora, mającym wolne przeyscia przez umarżłe rzeki i jeziora, a nieustrające w sa-mey Litwie domowe rozruchy. Lecz za uspokoi-niem onych przeszło wojenne szczęście na stronę Gedymina. Krzyżacy dawnieyszemi zwycięstwami nadęci, zgromadzili liczne chorągwie, i one wy-branicami Zmudzckimi do czterech tysięcy pomno-żywszy, szli przeciwko książęciu, który stał obo-zem między Kownem a Jurborkiem w oczekiwaniu posłłkow idących z Połocka i Nowogrodka, oraz Tatarow sprzymierzonych. Dopełnione przyby-ciem onych ufce Litewskie ruszyły się przez Zmudź ku rzece Zeymile, i tam wkrótce nieprzyaciela uyrzały. Rozpoczęta bitwa od Tatarow, uszykowa-nych na czele. Spofob ich woiowania Niemcom niezwycayny pomieszal iazdę. Przynczeni Tata-

WZA. LOKA
R. P.
1316.

wspomina się od tegoż Dus-burga na karcie 356. około R. 1304. Więc one nie było Wil-nem późniey zbudowanym, ale innym zamkiem, którego po-sadę kładnie Strykowski na pograniczu Zmudzi i Prus, a

Dusburg w powiecie Pograude na karcie 356.

(t) STRYKOWSKI tych książąt nazywa Peluza, Swi-tryl, i Drakolit, powiadając, iż ich potym Gedymin pozabiałe kazał. Na karcie 343.

WEA. ŁOK.
R. P.
1316.

rzy do pierzchania w pierwszym natarciu, lecz strasznieyfi w ucieczce, unieśli zapędzone za sobą Krzyżaki na czoło Litwy, gdzie, Gedymin z Gastoldem przywodziłi. Rozwolniły się tą pogonią zciśnione ich szyki, i podały na niebezpieczeństwo. Albowiem i Litwa dostała kroku, i Tatarzy uslawicznemi z bokow doskokami frogie w ludziach i koniach łukami swoiemi czynili kłęski. Mimo to wszystko potykali się mężnie Krzyżacy parując nieprzyjaciela; i możęby przemogli, gdyby ufadzone opodal posłteczne Zmudzinow ufce, wstydem zdjęte, że powszechnym służyły naieźnikom, z tyłu razem nie natarły. Oskoczeni zewsząd Krzyżacy poczęli się mieszać i słabiec. Jedna nadzieia została w ucieczce; acz i ta nie była pomyslna. Nabito ich wiele w pogoni: wiele się potopiło na przeprawach: a których uboczne lasy pokryły, wytropieni pfami od wieśniactwa, tamże z ręki iego poległi. To zwycięstwo przywrocilo Litwie tę część Zmudzi, którą Krzyżacy iey zabrali po śmierci Wite-
na (u).

1317.

XXIII. Atoli kłęskę od Litwy wziętą nadgrodzili Krzyżacy w roku następującym, oderwaniem od Polski ziemi Michałowskiej. Przed kilkonaściami laty (w) Leszek książę Kujawski, dla prywatnych potrzeb swóich zaślawił zakonowi tę ziemię, nie dzielną z bracią, bez ich zezwolenia, a woli krola iako

(u) STRYKOWSKI, KOIA- | (w) W roku 1303. —
ROWICZ. Lecz DUSBURG o | 1304.
tym zamilczał,

głowy linii Kujawskiej, i zwierzchnika całej Polski. Summa umowiona była 180. grzywien denarów Turońskich, pod przepadem zastawy, iesliby oney w przeciągu trzech lat bądź zastawiający, bądź bracia iego nie oddali. W rok po tym frymarku zaciągnął tenże Leszek 120. grzywien na tę ziemię, a 62. na dwadzieścia łanow około Brodnicy, pod temiż co i pierwey obowiązki. Ubostwo Leszka w czasie wygnania Łokietka słyria, szczerpłość też fortuny braterskiej, w podrobieniu działow oycowskich, i rowne w kłotliwych okolicznościach za panowania Czechow niedostatki, czyniły nadzieję Krzyżakom, że ta zastawa w ręku ich zostać miała. Lecz lubo rzeczeni książęta, za powrotem Łokietka na tron, winną Krzyżakom należytość bądź przez siebie, bądź przez posłańcow swoich, a mianowicie Jana z Plonikowa wojewodę Inowrocławskiego wracali (x), i tę chęć swoię po razy dwa powtorzyli; iednak Krzyżacy składając się zawsze, bez względu na prawo uczciwości i potrzeb, upłynionym terminem wypłaty, woleli mieć ziemię, niżli pieniądze (y). Po iednym bezprawiu nastąpiło drugie. Leszek dopełniając mało ważącą alienacyą bez braci (z), bez zezwolenia

WEA. ŁOK.
R. P.
1317.

(x) Deugosz na kar. 907.

(y) *Venditio terre Michalowieńsis* w Dogielu pod rokiem 1317. Widzieć tam te wyrazy. *Tandem cum post elapsos terminos solutionis faciende prænominata paccunia, reverendo viro*

fratri Carolo magistro ordinis — ac aliis fratribus suis aliquotiens instavimus, ne sepedictum territorium Michelow, nobis redimendum concederetur; nec obtinere possemus eo, quod ad ipsos fratres Sc.

(z) Leszek; uczyniwszy tę

W. A. LOK.
R. P.
1317.

króla i konsensu obywatelów Michałowskich, za-
przedał nakoniec wieczystym prawem tę zaślawę,
biorąc od tych sumiennych zakonników (a) dwie-
ście grzywien denarów Turońskich, po różnych
w tej mierze umowach w Nieiszawie i Chelmie
poprzedniczych. Tym sposobem Krzyżacy wydarł-
szy dawniej Polakom Pomeranią, weszli w posles-
szą ziemi Michałowskiej: a tym nabytkiem w
przeciągu niespełna lat dziewięćdziesiąt iak
Polska uyrzała, nadbrzeżne morza Bałtyckiego kra-
ie od rzeki Leby aż do Niemna opanowali.
Wszakże zbliżała się powoli pomysłniejsza dla
oyczyzny chwila.

XXIV. Już było około pułtrzecia lata, iak
stolica apostołska wakowała po śmierci Klemensa
V. (b). Nie mógł Łokietek popierać sprawy swo-
iej, rozpoczętej z Krzyżakami o Pomeranią w prze-
ciągu tego czasu: a kommissya też owa, wyzna-

donacją, obiecuie w niej, iż
dopiero potym zezna przed
bracią. *Quod coram nostris: fra-*
tribus ducibus fatevi promittimus.
Wyraz instrumentu przedaźne-
go, tak iako i dawniej zaślta-
wnego: *territorium nostrum*
Michalew, quod nobis cessit ex
divisione terre Cuiavie facta cum
fratribus nostris ducibus Præmislio
& Casimiro nie znaczy tego, że
Michałowska ziemia dostała się
Lefzkowi z podziału z bracią:
ponieważ oni całych Kuiuaw
nie trzymali: ale że *in divisione*

terre Cuiavie z Łokietkiem
i Ziemowitem stryjami, na nich
trzech poszła część Kuiuaw,
gdzie była ziemia Michałow-
ska, a inne części dostały się
wyżey wspomnianym Łokiet-
kowi i Ziemowitowi.

(a) *In hoc concordavimus,*
quod ipsi tanquam utique viri
religiosi & conscientiosi. Tenże
instrument przedaźny.

(b) Umarł Klemens roku
1314. 20 Kwietnia. Jan obrany
roku 1316. dnia 7 Augusta.

czona przed kilką laty, nie wiadomo iesli swoy skutek wzięła, bądź dla nie ziechania kommissarzow z odległych krajow (c); bądź Krzyżacy uchylając się od kommissarskiego sądu przez appellacyą do samego papieża, iak często czynić zwykli, czas tylko zwlekali do upatrzenia zyskownieyszey dla siebie pory; bądź nakoniec Łokietek mając co do czynienia w Wielkieypolszczę, nim się z synami Henryka Głogowskiego zaspokoił, uchylił swoje zamiary na czas inszy. Jan XXII. następcą Klementa otworzył mocniejszy nadzieie pozyskania sprawiedliwości z Krzyżaków, a razem otrzymania korony, którey przywrocenie było naydzielniczym środkiem do wiecznego iuż związku rozrywanych dotąd fakcyami prowincyi, a do postrachu z iedności sił pod iednym berłem, dumnym sąsiadom. Zafszle okoliczności obiecywały pewny skutek u stolicy apostołskiey. Nie sprzyiał Jan Ludwikowi Bawarskiemu, następcy Henryka VII. iż ten książę w rozerwaniu głosow elektorskich między sobą a Fryderykiem Austryakiem obrany, nie podawşy mu dyploma elekcyi swoiey do rozpoznanania i approbaty, czego papież po elektach wyciągali, miał się za cesarza. Urażony też był na Krzyżaków; iż oni przesładując od lat kilkunastu arcybiskupa Ryskiego, dla wyzucia go z mająt-

WŁA. LOK.
R. P.
1317.

(c) Wyznaczeni byli ci | Rawennateński kapelan papie-
kommissarze Jan arcybiskup | ski.
Bremeński, i Albert kanonik |

W. A. ŁOK.
R. P.
1317.

kow, nową przeciwko niemu utworzyli konfederacyą (d). Procz tego mógł Jan przewidzieć ambicyą Ludwika, że przy niepłodności Waldemara, a bliskim tak jego zgonie, iak domu Brandeburskiego upadku, margrabstwo to mogłoby spaść na dom Bawarski pod berłem Bawarczyka, tak iak Austria ze Styryą weszła w dom Habsburski za Rudolfa po zeyściu Fryderyka. A iako Łokietek życzył sobie korony, tak papież potrzebował w nim przyjaciela przeciwko Niemcom. Wszystkie stany koronne zgodziły się na wyprawę pośła do Awenionu. Panow, szlachty, miast, oraz świeckiego i zakonnego duchowieństwa było powszecznego żądanie, aby rozerwana domowemi kłótniami od lat tylu, a uciśniona od sąsiednich Rusinow, Litwy i Niemcow rzeczpospolita, jednemu iuż berłu podlegała (e). Obrocone oczy wszystkich na

(d) Kassaeya tey konfederacyi znayduie się w Dogielu w Tomie *Livonia* na karcie 38. Data tey *Avenione 12 Kal. Jan. pontificatus anno secundo*, to iest przy końcu roku 1317.

(e) List papieża Jana XXII. z Awenionu do stanow rzeczypospolitey 19 Września 1318. znayduie się w Długoszu na karcie 966. i w Raynaldzie. Długosz datę poselstwa tego położył pod rokiem 1316. a odpis papieński w R. 1318. to iest blisko we dwa lata. Zdaie się, iż to iest omyłka w chronologii. Wyraz listu papieńskiego.

Dudum venerabilis frater noster Geribardus, lubo znać daie, że ten biskup w poselstwie wysłany, długo w Rzymie siedział, nim mu dano respons: atoli wierzyć nie można, aby go miał przewlec przez dwa lata. Podobnieyż wiać do prawdy, że Geribard pojechał do Rzymu około R. 1317 z poselstwem. Wreszcie data listu papieńskiego w Długoszu *Avenione XIII. Kalendas Septembris anno domini 1319. pontificatus anno III* sara się sobie sprzeciwia. Nie były dawniey datowane listy papie-

Getybarda czyli Gerwarda biskupa Kujawskiego męża rostopnego, wymownego, i wielkiego oyczynny miłośnika, aby on interesa tak wielkiej wagi sprawował, mianowicie jako świadomy wszystkich postępów Krzyżackich, na które w dycezyi swojej Kujawskiej i Pomorskiej zpodobła patrzył.

W. A. LOK.
R. P.
1317.

XXV. Wyjechał biskup do Francyi mając dane sobie od Łokietka instrukcye, a od stanów listy (f), i tyle u Jana sprawił, że papież przesłuchawszy wszystkich skarg na Krzyżaki, tak królestwu Polskiemu, iak kościołom, mianowicie Kujawskiemu poczynionych, wysłał listy upominalne do mistrza z pogrożeniem karą, ieśliby zaborow nie wrocili (g). Długosz powiada (h), że Jan przekonany o różne złoçynyństwa tego zakonu tak przez doniesienie Gerwarda, iako i różnych innych wiadomości, zamysłał znieść to szkodliwe spokojno-

1318.

skie latami od narodz. Chr. Pana, ale latami papieństwa anno primo, secundo &c. pontificatus, Musiał kto włożyć omylnie rok ten pański, nie pokalkulowawszy go z rokiem papieństwa Jana. XXII. Bo ieśli papież ten obrany był roku 1316. dnia 7 Sierpnia zapewne nie rok 1319. ale rok 1318. wypadł trzeciego roku papieństwa Jana.

(f) Długosz na karc. 960.

(g) Propositionibus publicis in consistorio apostolico editis, tum

monitoriis pœnalibus a sede apostolica in restitutionem eorum, quæ in decimis & villis mensuram Vladislaviensem contingentibus in terra Pomerania occupaverunt. Długosz na karcie 964. Jan w liście swoim wyżej cytowanym nazywa Władysława dilectum filium nobilem virum Vladislavum Cracovia, Sandomiria, Sirodia, Lancicia, Cuiavia, regniq; Poloniae ac terræ Pomeraniae ducem & hæredem, & etiam possessorem.

(h) Na karcie 965.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1318.

ści chrześcijańskiej i cywilney zgromadzenie, tak jak przed kilką laty Klemens iego poprzednik z Templarzami uczynił. Wszakże Krzyżacy zamiast pełnienia woli papieża, któremu z powołania posłusznymi być powinni byli, powziąwszy większy gniew na Gerwada, gdy samemu biskupowi nieobecnemu szkodzić nie mogli, prokuratora iego w Pomeranii Pawła poimawszy we wsi Sokolowie, wtrącili do więzienia, i przez długi czas męcząc, poty w nim trzymali, poki się trzema sty grzywien srebra nie okupił. Mało ieszcze mieli oni na tym. Widząc się być oskarżonemi u stolicy apostolskiej, i przymuszanemi do ustąpienia z Pomeranii, szukali środków w zdzierstwie i bogactwach, aby krolewskie i narodu usiłowania obalili. Nakazali w całym tym księstwie uciążliwy podatek, aby każdy iakiegokolwiek stanu obywatel, według proporcji i tacy majątku swojego, dwudziestą część od grzywny srebra zapłacił (i). Ta summa do trzydziestu tysięcy grzywien wynosząca na zubożalym woynami kraju wyciśniona, pomnożyła się ieszcze bardziej ze Gdańska. Krzyżacy włożyli cło na towary okrętowe, a ustanowiwszy prawo nazwane *Rodyjskim*, zabierali w porcie i na brzegach morskich na swoy skarb wszystkie majątki nieszczęśliwych rozbitków, które burza wodna ze strząskanemi statkami na ląd wyrzucała (k).

(i) *Scotum usuale a marca* | wiliśmy obszerniej na kar-
skigendo. Duc. na karc. 962. | cie 280.
 Co był *scotus*, 60 *marca*, me- | (k) To prawo nazywało

Tak znaczne pieniądze obrocic oni mieli na poparcie interesów swoich w przeszkodzeniu Łokietkowi do korony, i utrzymaniu się przy Pomeranii: czego gdyby nie dokazali, zostałby zysk przy nich z odartej prowincyi, a nędza i pustynia z ziemią przy Polakach. Wszakże dla przymnożenia większych jeszcze przeszkod Łokietkowi, wysłałszy sami do Awenionu niektórych współ-braci dla oczyszczenia siebie z uczynionych zarzutów; a zwlekając tylko czas płonemi u papieża i kardynałów ekuzami nakłonili; Jana króla Czeskiego bogatemi darami i obietnicą weyścia z nim w spólny interes, aby on raczey myślał o koronie Polkiej, mając iakoweś prawo po żonie Elżbiecie, córce Wacława, niżeli iey dopuszczał wdziewać na głowę temu, który będąc jego nieprzyjacielem, znajdzie bez pochyby więcey sposobności do szkodzenia za osiągnięciem tey dostojności.

XXVI. Uśluchał pochlebnych namów Luxemburczyk; przeto dla zapobieżenia, aby król żądany korony nie otrzymał, wyprawił poselstwo do Awenionu. Ci posłowie, przekładając publicznie

WEA. LOK.
R. P.
1318.

się *ius naufragii*, i znaiome było w Niemczech za czasów cesarzów z rodziny Karola wielkiego, iako to widzieć *in Glosar. Latinit. medii aevi* uczonego Du CANGE pod tytułem *naufragium*. *Ius Rhodium*, ustanowili to prawo Rodyanie wyspiarze bawiący się handlem i żegluga morską. Jeszcze przed

chrystem panem przyieli one Rzymianie za Juliusza Cezara i Augusta, iako stosowne do różnych spraw z przypadków morskich wynikających. Obacz FREHERA, de MORYSOT, Goddefroy, Grocyusza i Geografii J. X. Karola Wyrwicza opata Hebdowskiego nakarcie. 443.

W. A. LOK.
R. P.
1318.

i prywatnie mniemane Jana prawa (1) do Polski, lubo życzliwości papieskiej ku interesom koronnym i osobie krola nie odmienili; iednak papież ulegając okolicznościom puścił w przewłokę tę sprawę do lepszej pory, aby się i Czechom nie naraził, i Polaków w nadziei trzymał. Jakoż potrzebna była stolicy apostolskiej przyjaźń Łokietka i pomoc w dalszym czasie, dla postawienia go w stanie oparcia się wzrastającej przemocy Ludwika cesarza i Krzyżaków nieposłusznych. Ujął też go Łokietek świeżym odnowieniem starożytnego zwyczaju w Polfcze w podsyceciu kamery apostolskiej wybieraniem grozow świętego Piotra (m). Bo lubo z dawnych lat, z każdego domu i familii płacono na fabrykę i światło kościelne po trzy denary i przetaku owfa; atoli chybał często-kroć ten podatek (n) dla wojen, niedostatku, owfzem i dla niechęci dopełniania postanowień Rzymskich, iako dla kraiu uciążliwych. Lecz Łokietek dla tym łatwiejszego dokonania swoich zamiarow w pozyskaniu korony, przywrocil zwyczaj starożytny z tą odmianą, iż odtąd od każdej głowy wieśniaczey ieden denar kursującey monety miał być statecznie wypłacany, wyjąwszy szlachtę. Długosz, który kronikę swoję za czasow Kazimierza Jagellończyka pisał, mowi (o), iż za iego wieku ten podatek trwał w Polfcze nieprzerwanie.

XXVII. Wznieciła się około tegoż czasu plu-

(1) Długosz na karc. 962. | (n) *Personarum redditibus.*
(m) Długosz na karc. 962, | (o) Na karcie 962.

gawa wiary i obyczajów zaraza w Polsce, wyciągnęli do niej sekty Dulcynów, tak nazwanej od Dulcyna Włocha, iey wynalazcy. Ten fałszerz przyrodziany w kapię mniszą, dla dania pozorów świętobliwości, lubo żadnym nie był zakonnikiem, rozsiewał po okolicach miasta Nowary w Lombardyi przed kilkonastą laty (p), prócz innych błędów i te. Że on sam był prawdziwym apostołem, a papież z kardynałami nie chowali praw ewangelicznych. Że w zgromadzeniu chrześcian wszystkie rzeczy powinny być wspólne, a zatym i żony. Tak zwodnicza, a lubieżności przychylna nauka znalazła wkrótce licznych obojczy płci naśladowców prawie do czterech tysięcy (q). Z tym ludem udawszy się Dulcyn na miejsca leśne, a dla gorętniejszego dostępnego, odprawiał swoje haniebne nabożeństwo. Po odbytych poprzedniczych modłach, gąszano wszelkie światło w szopie, a za daniem hasła przez wyrzuczone od pryncypała słowo: *rośnijcie i mnożcie się*, następowały trefunkowe co do rąk przyszło wżeteczeństwa. Z tegoż mniemaney wspólności prawa, wypadł gmin zgłodniały na okoliczne drogi i włóści dla łupu i rozboju. Trwało to łotrówstwo do dwóch lat, poki biskup Wercelski z Dominikanami inkwizytorami, za ogłoszeniem od Klementa V. krucjaty, wojska krzyżowego nie zebrał, i w gniaździe ich nie dobył. Poimany Dulcyn ze spólnicą rozpufty niciakąs Małgo-

WŁA. LOK.
R. P.
1316.

(p) W roku 1305. (q) S. Antonin w swoich dziełach.

WzA. ŁOK.
R. P.
1318.

rzatą, poszedł żywcem na ćwierci i ogień. Wszakże płodny ten kątł zamnożywszy się wkrótce po Niemczech, Czechach, Morawach i Szląsku, lubo go tam siosami wypleniano, przeszedł aż do księstwa Krakowskiego. Pisał papież do Łokietka i książąt Szląskich, zalecając im staranie oczyszczenia kraju z tak sprofney, a przyrodzenie hańbiącej sekty. A że biskup Krakowski Muskata niedbale sobie postępował; tenże zgromiwszy go ostrym listem o niedopełnianie pasterskiego urzędu (r), ustanowił w Krakowie inkwizycyą, iuż pod ow czas w innych krajach zniomą. Dopelnienie tey ustawy oddane od papieża Peregrynowi rodem z Opolą Dominikanowi, i Mikołajowi z Krakowa Franciszkanowi (s), z zaleceniem, aby oni w diecezjach Krakowskiej i Wrocławskiej ufundowali iurydykcyą swoię, wszelkie przeciwne religii błędy sądzili i karali, a o swoich sprawach Rzymowi donosili. Trwała ta inkwizycya do czasow Zygmunta I. jako się na swoim miejscu niżej powie.

XXVIII. Tenże rok odnowił dawne niesnaski między książętami Szląskiem. Opisywać one byłoby rzeczą przykrą dla czytelnika, gdyby z nich nie wypadła przyczyna ruiny Szląska, i odpadnienia

(r) Znayduie się ten list w Hist. Kośc. Raynald pod R. 1318. Kal. Maij.

(s) List Jana XXII. do tych obu inkwizytorow w bullarium Dominikańskim. Datum Avi-

nione Kal. Maij pontificatus nostri anno secundo. Listy tegoż papieża w roku 1327. do krola i arcybiskupa Gnieźnieńskiego, zalecające im protekcyą inkwizycyi, znaydują się w tymże bullarium.

od Polski. Henryk tłusty książę Wrocławski poimany i osadzony od sryia Konrada Głogowskiego w okrutnym tarasie, iakośmy wyżej mówili (t), ażeby się od tych katowni uwolnił, przymuszonym został ustąpić Konradowi kilka zamków z powiatami. Brat a opiekun synów jego Bolesław Swidnicki odzyskał wprawdzie od Konrada powiaty Haynowski i Bolesławski, i zachowawszy sobie ten ostatni oddał drugi synowcowi (u): atoli kilka innych zostało jeszcze przy Konradzie. Po zycieju obu tych książąt Konrada i Bolesława (w), odżywiły się zamorzone niezgody. Bolesław syn Henryka tłustego przedsięwziął zemstę nad Henrykiem synem Konrada. Nierowny siłami Głogowskiemu, ażeby nad nim gniew swoy wykonał, związał się z Wacławem krolem Czeskim i Polskim, a pojąwszy corkę jego Małgorzatę, uczynił mu darowiznę tych wszystkich powiatow, które Henryk Głogowski wymufzone na oycu jego przez Konrada, i spadłe na siebie trzymał (x). Już albowiem zdawna czynili kroki Czecho- wie, aby z kłotni i rozerwania książąt Szląskich powoli ziemie ich zdrobniałe, pod różnemi pozorami odciągając od monarchii Polskiej, pod swoie

WzA. ŁOK.
R. P.
1318.

(t) Obacz na karcie 235.
(u) Obacz wyżej na karcie 259.

(w) Umarł Konrad Głogowski w R. 1298. Bolesław R. 1303.

(x) Obacz w SOMMERSE,

T. I. na karcie 943. instrumentey donacyi. W tym instrumentcie nazywa Bolesław Wacława *socer noster*, oraz obiecuie mu w przeciagu roku naklonić do podobney rezygnacyi braci swoich Henryka i Władysława.

Wzł. Lok.
R. P.
1318.

garnęli panowanie; Bo iesli pominiem wspomnio-
ne od nas wyżey tranzakcyę, między Ottokarem
oycem Waclawa i Henrykiem Probusem (y)
poczynione; sam ten Waclaw zamyslał dawniey
nieco o księstwie Wrocławskim, w czasie opieki
Bolesława Swidnickiego nad niedorośliemi synow-
cami, gdyby go był ten książę u Landshuta nie
zgromił orężem, i od dalszych imprez nie uchylił
(z). Upatrzył w lat kilka potym tenże Bolesław
zdolną porę do wojny z tymże Henrykiem, gdy
on opanowawszy fakcyą niektórych Wielkopol-
skę po zabiciu Waclawa młodszego (a), drugie-
go sobie w Łokietku znalazł nieprzyjaciela. Rzecz
do prawdy podobna, że Bolesław wszedł w zwią-
zek z Łokietkiem przeciwko Henrykowi; ponie-
waż w dalszych nawet czasach uznawał go za
krola i zwierzchnika Szląska, a za jego zdaniem
i pozwoleniem tranzakcyę czynił (b). Zbity Hen-
ryk od Bolesława pokoju z nim szukać musiał (c).
Wszakże zwycięzca, zamiast szukania ztąd korzyści,
aby przywroczone sobie zabory od książąt Głogow-
skich zabezpieczył, i dzielnicę swoię w całości u-
trzymywał, udał się do lekkomyślney hojności
i rozrzul

(y) Obacz wyżey.

(z) Długosz pod rokiem
1297. na karcie 888.

(a) Obacz wyżey.

(b) List tego Bolesława w

R. 1324: 24. *Finii* w T. III.
SOMMERSEB. na karcie 144.

(c) DŁUGOSZ na karc. 936.
Myli się jednak w dacie, kła-
dąc to pod R. 1310, kiedy już
Henryk nie żył.

i rozrzutow, czyniąc różne darowizny szlachcie i miastom, pomnażając fundusze, lub na dobra książęce znaczne długi zaciągając (d). Zapobiegli wprawdzie tym utratom młodsi dwaj bracia, Henryk i Władysław, kiedy dorosłszy lat uczynili z nim podział księstwa Wrocławskiego (e), zostawiając mu księstwo Brzegskie z przydatkiem sum umowionych, a dla siebie Wrocław i Lignicę biorąc; lecz ten podział i młodszych zubożył, i Bolesława odłużonego nie nafycił: owszem wkrótce domową między nim a Władysławem Lignickim wojnę wskrzesił. Albowiem Władysław, duchowny i subdyakon, zmierzwiwszy sobie stan kościelny na cudzym chlebie, pod marnotrawnym zastawnikiem, gdy na niego oręża dobył z przybranym ludem, zbity i więziony podwakroć, wpadł w szaleństwo: nakoniec nędzny tułacz uszedł do Mazowsza i tam się z corką Bolesława niegdyś Mazowieckiego kobietą już letnią ożenił (f). Takowe książąt

WEA. ŁOK.
R. P.
1318.

(d) Długosz na karc. 936. Potwierdzają powieść Długosza różne nadania tego Bolesława wyliczone od SOMMERS, w Tomie I na karcie 421.

(e) Długosz pod R. 1315 mowi, że księstwo Wrocławskie rozdzielili między sobą bracia na trzy części, na Wrocław, Lignicę i Brzeg, z tą umową, że któremu się dostanie Wrocław, ten Brzegskiemu ma zapłacić 48 tysięcy grzywien srebra, a komu Li-

gnica ten 32 tysiące. Bolesław obciążony długami pożakomił się na pieniądze, i wziął Brzegskie księstwo. Henryk, któremu się dostał Wrocław, zaciągawszy długi u mieszczan i szlachty, opłacił się bratu. Władysław Lignicki nie mogąc mu oddać umowionej summy, puścił w zastawę Lignicę, a sam przy Bolesławie tamże osiadł, zkład go on wkrótce wygnać przedsięwziął.

(f) KROMEK.

Wzł. Łok.
R. P.
1313.

Wrocławskich utraty i wzajemne niszczenia uścięłały drogę Janowi królowi Czeskiemu do opanowania Szląska, iako się niżej mówić nie zamiecha.

XXIX. Lecz Polski stan, polepszając się coraz staraniem Łokietka, uchylał nadzieie Czeskie. Gerard biskup Kujawski przesiadując od niejakiego czasu w Awinionie na usławicznych z Czeskiemi i Krzyżackiemi posłami kontrowersyach, lubo ich niesprawiedliwe żądania i pretensyc zbil dokładnie (g), czekać iednak musiał daley, choć po ich odieździe na papieską odpowiedź. Względę polityczne Jana puszczaly na rozdroże myśl iego względem żadaney od Polakow koronacyi. Umowa, między Janem Czeskim a Filipem V. królem Francuskim uczyniona, względem zamęścia Blanki siostry iego stryieczney (h) z Karolem synem Jana, obu prawie niemowląt, zaştanawiała papieża Francuza, i we Francyi mieszkającego, aby tak Jana iako Filipa nie uraził. Z drugiey strony życzył dobrze Łokietkowi i Polakom, iuż to przez litość nad upadającym w tak długim rozerwaniu narodem, iuż przez chęć utrzymania w Polsce korony, obowiązaney zdawna do grofzow S. Piotra (i), iuż nakoniec, że

(g) DEUGOSZ na karc. 965.

(h) DEUGOSZ na karc. 966.
Myla się iednak, nazywając tę Blankę corką Filipa. Blanka była corką Karola de Valois, rodzzonego stryia koolewskiego.

(i) W wielu listach papie-

skich widzieć się daie *regnum Poloniae sēdi apostolice censuale*, tak iak inne krolestwa, które pod ow czas płaciły grofz S. Piotra, lub były pod protekcją papieską, otrzymawszy od niej dostojność korony.

się w Polakach pewney przeciwko cesarzowi Ludwikowi pomocy spodziewał. W tey niepewności obrawszy średnią drogę, i uznawszy potrzebę krola dla zaspokoienia kłotni domowych w pościągu okolicznego pogaństwa, przełożywszy też poselstwo Czeskie w danym arcybiskupowi i stanom koronnym odpisie, lubo wyraźnie nic nie postanowił, dał iednak do zrozumienia, iż narod prawom i woli swoiey, byle bez krzywdy cudzey, zadosyć uczynić może (k).

WEA. ŁOK.
R. P.
1318.

XXX. Takową odpowiedź papieską gdy biskup przesłał do Polski, nie zażanowił się narod nad dłuższą koronacyi krola swojego przewłoką. Nie mieli prawa żadnego Czeſi do sukcesyi Polskiej. Obranie Waclawa w zaburzonym czasie, odrzucone od papieża, iako przeciwko prawu Łokietka iuż dawniey obranego i dziedzica z linii męskiej, zakończyło się z iego życiem. Syn iego Waclaw ani był obrany, aby stopy w Polsce nie postawił. Na darowiznę niewieſcią Gryffiny Ruski wdowy Leszkowey, w kraiu nigdy nie praktykowaną, wzdrygał się cały narod, i oney nie przyjął. Na tych prawach mniemanych Jan Luxemburſki, przez poięcie za żonę Elżbiety dziedziczki Czeskiej korony, corki Waclawa, sukcesyją do Polski ściągając, i krolem się Polskim tytułując, nie zdawał się

1319.

(k) List papieski położony całkiem w Długoszu na kar. 966. — Na końcu iego widzieć te wyrazy. Nos igitur

volenter unicuique iura sua servare, ab huiusmodi promotione ipsius ducis petita ad praesens providimus abstinendum: non intendimus

W. A. ŁOK.
R. P.
1319.

Polakom mieć jakąkolwiek sprawiedliwą pretenzyą. Przeto nie czekając wyraźniejszey papieża determinacyi (1), wyznaczył sobie narod dzień 20. Stycznia na dopełnienie, tego obrządku. Miasto Krakow, siedlisko książąt którzy z postanowienia Krzywouślego nad innemi pierwszeństwo z monarchią mieli, obrane, i nad Gniezno przeniesione. Ozdobne gmachy, bezpieczeństwo z murów, liczba mieszkańców czyniły mu sławę nad inne miasta Polskie znakomitszą (m). Do niego krol wiechawszy na dzień umowiony, otrzymał koronę i namaszczenie w kościele katedralnym wespoł z żoną Jadwigą, przez ręce Janisława arcybiskupa Gnieźnieńskiego, w asystencyi Muskaty Krakowskiego i Domarata Poznańskiego biskupow, oraz Tynieckiego, Mogińskiego, Jędrzejewskiego i Brzeźnickiego opatow. Nazaiutrz zaś odziany w szaty krolewskie w rynku Krakowskim, odebrał od miasta hołd i przysięgę

tes per hoc iuri vestro & aliorum supplicantium predictorum praedictum aliquod generari, quin illo sic uti, si & quando vobis expedire videbitur, valeatis, quod jus cuiusvis alterius non ledatur. Datum Avinione &c.

(1) Non expectato expressivo decreto papae. Długosz pod R. 1320. Zdaie się iednak z przyczyn wyrażonych w nocie (e) na karcie 360. że się ten akt koronacyi odprawił w R. 1319. Listy Jana papieża dające Łokietkowi tytuł krola poczynaia się dopiero około roku 1324.

(m) Wspaniałości i bogactw miasta Krakowa dowodem iest niepospolitym, iż to miasto za świadectwem Pontana w Hist. Dufiskiej na karcie 494. weszło w liczbę miast oryginalnie nadmorskich Anzeatyckich, czyli w związku handlowym będących. Było ich naprzod 7. potym liczba urosła do 77. Ten związek szkodliwy i straszny, za świadectwem tegoż Pontana, utworzony pod pozorem obrony praw swoich, na wymuszenie u krolow i książąt czegoży żądał, rozerwał się w roku 1355.

wierności. Od tego czasu miasto Kraków i kościół w nim katedralny wyznaczone na koronację królów Polskich. Korony też i inne ozdoby, dostojnictwu królewskiemu przynależyste, z Gniezna przeniesione, aż do naszych czasów zostały (n).

Wz. Łok.
R. P.
1319.

(n) Ze się Łokietek w Krakowie koronował, Niemieccy książęta i pifarze ich narodu popolicie go w pifinach swoich *rex Cracovic* nazywali. Datę koronacji jego, to jest R. 1319. zachował HERMAN CORNERUS w kronice swojej na karcie 994. Myła się iednak, kiedy ją kładnie *anno secundo Ludovici imperatoris*, ponieważ Ludwik zaczął panować od R. 1314. w rozerwaniu imperium między nim a Fryderykiem Austrjackim. Dubrawski biskup Olomucki, historyk Czeski na karcie 194. zdaie się uragać Polakom, że nie od cesarza, ale od papieża koronę otrzymali. Inne były czasy za Ottona III. cesarza, z którego rąk wziął to dostojieństwo Chrobry, inne za Ludwika Bawarskiego. Papież z cesarzami przywłaszczyli sobie moc rozdawania koron: a w nieufornowanych ieszcze pod ow czas, ani tak potężnych mocarstwach Europejskich, iakie są teraz, patrzali książęta na cesarzow i papieżow, iako na szafarzow losow swoich i świata panow. Poszło to w powzięchne mniemanie, że powaga i trwałość koron być nie mogła zapewnią bez ich rozrządzenia i

woli. Wszakże papieże mieli zawsze większą w narodach powagę, dla mocy razem duchowney, i więcey koron rozdali. Jeśli Chrobry szukał tey prerogatywy od cesarza Ottona, i wziął ją z rąk jego, dał okazją do tego sam Sylwester papież, który przeniósł Węgrow nad Polaków, pofylając berło Stefanowi. Nadto Otton cesarz miał sam w tym swoy interes, aby Polaka królem uczynił, potrzebując od niego pomocy przeciwko różnym hordom Słowiańskim, które imperium Niemieckiemu szafne były. Wreszcie przy takiej mocy, iaką miał Chrobry, włożyłby sobie sam koronę, co potem powtórnie uczynił, gdy mu ją Henryk II. następca Ottona dysputował, iako się mówiło w Tomie II. Wszelako ponieważ Chrobry nie wziął tego dostojieństwa od papieża, następcy Sylwestra zawsze następcom jego dawali tylko tytuł *duxem Poloniae*; lubo nie była za Sylwestra tak potężna ieszcze moc papieżow aż do czasow Grzegorza VII. Ten papież pomknął do najwyższego stopnia dostojieństwo stolicy apostołskiey w rzeczach nawet cywilnych. Następcy jego pomna-

WEA. LOK.
R. P.
1319,

żyli one tak dalece, że do czasów Łokietka, to jest do R. 1300. kilkanaście koron rozdał Rzym między książąt Europejskich. Procz Węgierskiej daney od Sylwestra Stefanowi, korony Carogrodzka, Portugalska, Aragońska, Bułgarska, Czeska, Holska, Rufska, Norwęgiska, Litewska, Serbska, były rozdane od papieżów, iako mowiono w T. IV. na karę 352. Sami cesarze Niemieccy dla dopełnienia dostojności swojej, brali od tychże papieżów korony; którzy elekcyje ich nawet potwierdzali. Jakoż woleli książęta mieć swoje *insignia* z ołtarza z holdem i posłuszeństwem kościołowi, i namiśnikowi Chrystusa, którego iak oycza szanowali; niżeli od cesarzów, których potęga zawsze im była podeyrzana, i którzy ten dar mieli za iakaś cechę poddaństwa świeckiemu imperium. W takim stanie za Łokietka trwała ieszcz powaga stolicy apostołskiej. A kiedy innym książętom nie było obelgą brać berło od papieżów, toć ani Łokietkowi, który się nawet w liście swoim danym R. 1324. do Jana XXII. nazywa *Dei et apostolice sedis providentia rex Poloniae*. Oświadcza on w tymże piśmie, że krolestwo jego jest podległym *immediate Vicaria Christi*, dla pokazania, że Ludwik Bawarczyk cesarz, obrany w rozzerwaniu imperii, tak iako ani cale jego imperium nie miało do Polski, aby od niego łaska iakiey prosił, albo

onemu podlegał. Wreszcie co powiada HERMAN CERNERUS w kronice swojej wyżej wspomnioney, że Łokietek otrzymałszy koronę od papieża, uczynił *regnum suum tributarium* stolicy apostołskiej, to się ma rozumieć o groszu S. Piotra, który grosz nie za Łokietka wszedł do Polski, ale od pierwiastków chrześcijaństwa; i który grosz nietylko Polacy, ale Cześć, Węgry, Hiszpani, Anglicy, Szwedzi i Rusini płacili do Rzymu, poki ten zwyczaj z czasem nie upadł, za ustawianiem powagi cywilney papieżów, a pomnożeniem się oney w krajach głów ukoronowanych. Ani ustawa tego pobożnego podatku była za koronę, iako chce tenże Niemiec historyk, ale koronacyą poprzedziła dwoma laty. Owszem mowić można z odpisu papieskiego stanom koronnym, że papież Jan był przeświadczony, iż narody miały moc kreacyi krolow, kiedy w liście cytowanym pozwala Polakom używać swojego prawa. A lubo na rzezoną koronacyą dekretu nie dał, i w przewlokę ten interes puścił; jednak, choć się ta koronacya bez woli jego wyraźney itała, przecież nie uwlekając solenności i legalności tego aktu, do którego miał się tylko *permissive*, uznał krolem Polskim Łokietka, dając mu w listach swoich tytuł *rex Poloniae illustris*, iako ich widzieć kilka w RAYNALDA historyi kościelney,

KONIEC KSIĘGI III.



HISTORYI

NARODU POLSKIEGO

KSIĘGA CZWARTA.



I. **P**o koronacyi swoiey Łokietek obrócił wszystkie starania naprzód do zagrunto-
wania spokoyności wnątrzney, potym do interessow
publicznych. Zaburzone w narodzie czasy niepew-
nością berła, które sobie Czechowie i Szlązacy
przywłaszczając, ożywili w gminie duch rozboiow
ottuchą niekarności, namnożyły po kraiu wielu
złoczyńców. Krol chcąc onym założyć tamę, za
radą biskupow i panow świeckich, poczynił z nie-
mi różne uchwały, i powydawał edykta prze-
ciwko naieżnikom i zboycom na drogach publi-

Wz. Łok.
R. P.
1319.

WEA. LOK.
R. P.
1319.

czynnych (a); a oddając sprawiedliwość poddanym na sądach, jako o sobiście im zawsze przytomny, miłość sobie i sławę iedną. Niemniej go zatrudniały publiczne narodu interesa. Przemieszkwał dotąd w Awinionie Gerward biskup Kuiawski; który mając dawniej zlecenie krolewskie, nie przestawał nalegać na papieża, ażeby wydartą bezprawnie od Krzyżaków Pomeranią wrocić krolowi rozkazał. Dał się nakoniec nakłonić papież; i ażeby tak wielkiej wagi interes urzędowe mógł mieć dokonanie, wyznaczył kommissyą, zdając rozstrządek całej sprawy na Janisława arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Domarata biskupa Poznańskiego, i Mikołaja opata Mogilskiego (b). Wyraża on w liście swoim dobrodzieystwa Krzyżakom od poprzedników krolewskich uczynione w nadaniu ich różnemi nieruchomemi i ruchomemi dobrami: wyrzucca im, że zostawszy fundatorom swoim niewdzięcznemi, ściagneli potym drapieżne ręce na Pomeranią, dziedzictwo dawne książąt Polskich, a trzymając ten niesprawiedliwy zabor więcej ośmiu lat, krzywdy narodowi z pogorszeniem chrześciaństwa, na którego obronę byli wprowadzeni, dotąd czynić nie przestają (c). Daie moc zupełną, bez żadnych

(a) *Varias constitutiones & edita decrevit. Długosz* na karcie 972.

(b) List papieża Jana do tych kommissarzow znajduje się w Dogielu i Długoszu pod datą III. Idus Septembris pontificatus anno IV. co przypada na rok 1319.

(c) *Sed ipsi dicto duci se redentes ingratos, & ad bona ipsius rapacitatis manus extendentes, illicite ipsum ducem terra sua Pomerania Vladislaviensis abscer-*

wybiegów prawniczych i zwłok sądowych, oraz założenia apellacyi, jako sposobow wynalezionych do uchylania się od satysfakcyi, weyrzeć w interes; a za uznaniem prawdy przymusić nieposłusznych do restytucyi, z pomocą nawet świeckiego ramienia. Uchyła nakoniec wszystkie od przodków swoich nadane tymże Krzyżakom przywileie, mocą których mogliby oni czynić lub wyndować iakowe pozory do nieposłuszeństwa dekretowi, a lekce ważenia powagi kommissarzew (d).

Wz. A. Łok.
R. P.
1319.

II. To postanowienie poczęło przychodzić do skutku w następującym roku. Krol mając sobie pokazany list papieski od arcybiskupa, wyznaczający go kommissarzem; ponieważ ta sprawa iść miała sędownie, mianował ze strony swojej plenipotentow, Filipa kanclerza koronnego, Zbigniewa kanclerza Sieradzkiego, a podkanclerzego koronnego, i Jana kanonika Rudzkiego kapelana swojego (e), dając im moc zupełną czynienia to wszystko, co w takowey okoliczności czynić będzie należało (f). Niemniey Krzyżacy ostrzeżeni od tegoż arcybiskupa o woli papieskiej, nie unikając powierzonego tego sądu, lubo w wyrazach plenipoten-

1320.

*sis, quae de regno Poloniae fore
discoscitur temeritate propria spo-
liantes &c.*

(d) *Non obstantibus &c.* słowa buli wyżey cytowanej.

(e) Plenipotencya Władysława krola w DOGIELEW na

karcie 44. *Actum & datum in
Sandomiria X. Kal. Aprilis 1320.
Praesentibus &c.* Kanonik Rudzki toż samo co Wieluński.

(f) W tey plenipotencyi widzieć wszystkie punkta moc plenipotentu rozciągające.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1320.

cyi swoiey, sędziow od papieża postanowionych samo-zwańcami tytułnią (g), wyznaczili prokuratorem Sygfryda z Papowa, kapłana swojego zakonu (h). Stawiły się obie strony zapozwane w Brześciu Kujawskim na pierwszym terminie, i plenipotencye pokazały. Wszakże na tym się tylko zakończyło. Albowiem Sygfryd zakarżywszy uciążliwość sądu, i nie uznawszy arcybiskupa z kolegami za sędziow przyzwoitych, założył apellacyą do stolicy apostolskiej, lubo od niey samey sąd ten był wyznaczony, i z Brześcia wyjechał. Ten postępek krzyżacki nie odmienił postanowienia sędziow. Janisław na mocy bulli papiejskiej, uchylającej wczesnie wybiegi apellacyine (i), odrzuciwszy proteścacyą Sygfryda, kończył rozpoczęty proces, przenosząc sądy do Inowrocławia; gdzie przez cały rok toczyła się sprawa w zwykłych prawnościach, iakie pod ow czas sądowe iurydykcyę mieć mogły przepisane (k). Jaki zaś ona skutek wzięła, lata dalsze okażą. Wreszcie nieposłuszeństwo i niesprawiedliwość krzyżacką zdała się uka-

(g) *Qui se afferunt indices a sede apostolica delegatos.* Obacz w DOGIELU na karcie 24.

(h) Tę Krzyżacką plenipotencyą dał vice-mistrz Pruski *Fridericus preceptor & magister fratrum Teutonicorum domus S. Marie per Prussiam & Pomeran.* &c. Datum IV. Idus Aprilis 1320. Obacz w DOGIELU na karcie 24. Ten Fryderyk de Valden-

burg zastępował miejsce wielkiego mistrza Karola. Mowiliśmy wyżej pod R. 1309. w notcie o Krzyżakach, iż zakon ich składał się ze trzech udziałow mnisznych, *sacerdotes, equites, laici.*

(i) *Apellatione postposita.* Słowa bulli.

(k) Długosz na karc. 974.

rać tegoż roku sama opatrzność. Henryk de Plotzke, z miistrza niegdyś Pruskiego (l) marszałek zakonu, uczyniwszy przy końcu miesiąca Lipca naziad na powiat Miednicki, gdy kray Żmudzki niszczył, oskoczony od obywatelów tamiecznych, poległ na placu z 29. krzyżakami, i wielą żołnierstwa z Sambii i Memla na tę wyprawę zciagnionego. Żmudzini zaś otrzymawszy zwycięstwo, jednego z krzyżaków nazwiskiem Gerharda Rudę, woyta Sambijskiego, żywcem w zbroi na koniu spalili na ofiarę swoim bogom (m). Po tey klęsce Fryderyk de Valdemburg namieśnik miistrza Krzyżackiego zawarł dwuletni pokoy z Gedyminem, dając mu czas do zdobyczy Ruskich kraioy (n), iako się na swoim mieyscu mowić będzie. W tymże roku Karol krol Węgierski, wdowiec po dwu pierwszych żonach wkrótce po sobie zmarłych, Maryi księżniczce Ciefzyńskiej, córce Kazimierza, i Beacie siostrze Jana krola Czeskiego, poślubił sobie Elżbietę corkę Łokietka: która od posłow krolewskich do Budy zawieziona, tamże ukoronowaną została.

WEA. ŁOK.
R. P.
1320.

(l) Obacz pod R. 1309.

(m) DUSBURG na karc. 390. VI. Kal. *Augusti*.

(n) KOJAŁOWICZ na karc. 251. Być to mogło, że ten pokoy był zawarty: ponieważ w Dusburgu nie widzieć pod R. 1321. żadney woyny między

Litwą a Krzyżakami. Zdać się jednak, iż rzeczony pokoy stanał w roku 1320 między Litwą a Fryderykiem de Valdemburg namieśnikiem Karola Trewirskiego, nie z Karolem, który w roku 1320. wyjechał do Awenionu, iako się mowić będzie niżej pod notą (r).

WŁA. ŁOK.
R. P.
1321.

III. Nadchodził też czas, ażeby zaczęty, wiecy niżej przed rokiem, interes Krzyżaków, a zwlekany od nich przez nieposłuszeństwo przyszedł do końca. Janisław arcybiskup dokonywając rozpoczętą z ramienia papieskiego sprawę, prześadywał w Inowrocławiu na słuchaniu świadków, wybranych z ludzi wiarą powszechną i urzędami zaszczyconych (o). Weryfikował szkody: posyłał pozwy, i one w Toruniu, dla wiadomości publicznej, po drzwiach kościelnych za każdym aktem przybijać kazał. Czym gdy Krzyżacy gardzili, nie stawiając do sądu, i składając się apellacją; sędziowie po roztrząsionej zupełnie sprawie, za naleganiem plenipotentów krolewskich (p), i położeniem od nich konkluzji, w przytomności prokuratora krzyżackiego Sygfrйда przystąpili do wydania wyroku. Oświadczyli w nim naprzód, iż postępując sobie według przepisu listu papieskiego, mogliby nawet bez sądu i obrządków sądowych weyrzeć w polecony interes, i o nim stanowiąc. Ze zastanawiając się nad ważnością interesu, zasięgali rady od ludzi mądrością znakomych; słuchali godnych wiary świadków, spólnie i oddzielnie wzywanych: roztrząsali świadc-

(o) Pontificali, abbatiali & militari dignitate insignes. DLUGOSZ na karcie 974.

(p) Obacz w DOGIELU na karcie 45, konkluzją prokuratorów krolewskich. Quare petimus nomine quo supra, condicione ex canone redintegrandis

eundem magistrum & commendatores de Gdansk, de Gniez, de Swiece, qui ipsam possident, quod eam & fructus inde perceptos, & qui percipi potuerunt a tempore defectionis, quos estimamus ad XXX, millia marcarum monete & ponderis regni Poloniae, per

two od nich na piśmie podane: a dopełniwszy wszystkie obowiązki sądu, w przytomności samego prokuratora krzyżackiego, mającego moc zupełną od swoiey starzyszny i zakonu, przystępują do ogłoszenia dekretu. Treść iego była taka. Ziemia Pomorska we trzech swoich powiatach Gdańskim, Swieckim i Gniewskim ze swoiemi przynależnościami, niesprawiedliwie i nieprawnie od zakonu zabrana, wrocić się ma do właściwego oney dziedzica krola Polskiego. Szkody od Krzyżaków koronie poczynione, w zatrzymaniu należących iey dochodow tak realnych, iako być mogących, wszelkiego rodzaju od czasu zaboru, aż do niniejszey daty do trzydziestu tysięcy grzywien monety i wagi Polskiej wynoszące, a od krolewskich plenipotentow i świadkow zaprzysiężone, w pieniądzech wroczone być powinny. Obowiązani nadto być mają Krzyżacy wypłacić krolowi sto piędziesiąt grzywien groszy Praskich, wyłożonych na wydatki prawne według zaprzysiężenia tychże plenipotentow. Ten wyrok ogłoszonym był od arcybiskupa i iego kollegow w kościele świętego Mikołaja Inowrocławskim, w przytomności mnogiego ludu dnia 10. Lutego (q). A gdy krzyżacy zadofycić mu uczynić nie chcieli, wydane były na nich klątwy kościelne

WEA. LOK.
R. P.
1321.

nos procedendo summarie & de plano, ac sine strepitu ac figura iudicii, dicto domino nostro regi restituant, eternaliter condemnari. Petimus etiam expensas in lite factas & protestamur de faciendis.

Ta summa wyniesie na monetę naszą terażnieyszą około 1440000. złotych.

(q) Quarto Idus Februarii. Długosz na karcie 980.

WLA. ŁOK.
R. P.
1321.

po całym krolestwie: o których znieślenie lubo mistrz wielki Karol, przytomny pod ow czas w Awenionie, dla usprawiedliwienia się przed papieżem (r) nalegał, i na to instancyi różnych książąt używał, zostały one iednak na Krzyżakach dla niewroconey Pomeranii (s).

IV. Tym czasem, gdy Polacy z Krzyżakami bronią tylko duchowną walczyli, dla niezdolnych ieszcze sił narodowych po frogim głodzie (t), oraz dla zawartego z Litwą pokoju, i tak długiego prowincyi koronnych rozerwania, Gedymin książę Litewski bezpieczny od Krzyżaków, obrocil szablę na Ruskich książąt. Panowali pod ow czas w księstwie Włodzimirskim Włodzimierz, w Łuckim Leon, a w Kiiowskim Stanisław, pierwsi dway potomkowie podobno Daniela krola Ruskiego, o którym w wyższych latach mowiliśmy (u). Gdy

(r) Ze był w Awenionie ten Karol, zaświadcza DUSBURG na karcie 374. *Hic vocatus a sanctissimo patre & domino Joanne XXII. papa, stetit cum multis fratribus in curia Romana per annum.* Pojechać tam musiał na początku roku 1320. ponieważ w tymże roku dał plenipotencyą Sygfydowi Fryderyk de Waldenburg iego namiestnik, iako widzieć w DOGIELU na karcie 44. Nie wrocil się już ztamąd do Prus: ale zachorzał w Awenionie pojechać do Trewiru oyczyny swoiey, gdzie mie-

szkał do śmierci, zaszley około R. 1324. DUSBURG na karcie 374. — 403. Przez te kilka lat niebytności mistrza wielkiego rządził zakonem iego namiestnik, iak go nazywa DUSBURG na karcie 392. *gerens vicem magistri generalis*, aż do obrania w R. 1324. Wenera de Orfele, o którym będzie potym mowa.

(s) DŁUGOSZ na karc. 980.

(t) Trwał ten głod straszny od roku 1316. DŁUGOSZ na karcie 970.

(u) STRYKOWSKI na karcie 349. a za nim KOTAR-

książe Litewski był zatrudniony wojną Krzyżacką, upatrzawszy Rusini sposobną porę do zabrania Li-twinom księstw, niegdyś na przodkach swoich zdo-

Wzł Łok.
R. P.
1321.

wicz położyli imiona tych książąt, nie czyniąc żadney wzmianki czyimi oni byli synami. Dowiedliśmy wyżej na karcie 99, że Daniel król Ruski miał brata Wafila, a ten Wafil miał syna także Wafila: i że tenże Daniel procz synów Leona i Romana miał jeszcze syna Mścistawa. Lecz nie wiadomo nam kto byli ci dwaj książęta Włodzimierz i Leon. Ze iednak posiadali księstwa Włodzimirskie i Łuckie, wno- sić można, że szli ze krwi Daniela i jego synów. Zdawałoby się iednak, że to byli synowie Leona Daniłowicza księcia Ruskiego. O bracie jego Romanie nie mamy inney wiadomości procz tey, że się był ożenił z Gertrudą Austrjacką, i że straciwszy nadzieję sukcesyi Austryi, iako mowiono na kar. 21—22. żonę porzucił. Leon zaś, że miał dzieci, świadczy przywilej jego dany w 1301. arcybiskupowi Rusko Halickiemu, w którym widzieć te słowa ruskie: *A na moie słowo ne treba uskupatsya nikomu, ni otniaty, ni Dytiem moim ni tym &c.* Przeczyć iednak temu nie można, aby i po śmierci książąt ze krwi Leona, nie byli jeszcze iacy książęta kollateralni: lecz ci kniaziowie do suk-

cesyi nie należeli, mając tylko na Rusi dobra znaczne, i tytuły kniaziów, iaki był podobno Andrzej Jarostawowicz, o którym wspomina tenże Leon w liście cytowanym. Sukcesyja Rusi czerwony przeziła do książąt Mazowieckich przez Maryą, żonę Troydena Mazowieckiego a corkę Leona starszego, gdy iuz wspomnieni książęta Ruscy żyć przestali, Włodzimierz poległ w bitwie pod Włodzimierzem, a Leon nad Pierną. Ze oni byli ostatni z rodziny Daniela, zaświadcza list Łokietka znaydujący się w RAYNALDZIE pisany do Jana XXII. papieża w roku 1324. dnia 22. Lipca, *Sanctitati vestre insinuatione presentium cum dolore reverentius intimamus, quod cum duo ultimi principes Ruthenorum de gente schismatica, quos immediatos pro scuto inexplugnabili contra crudelem gentem Tartavorum habebamus, decesserunt ex hac luce &c.* Po zeyściu tych dwoch ostatnich książąt Ruskich, Bolesław Mazowiecki syn Troydena wspomnionego obiał księstwo Ruskie iako świadczy list tegoż Jana papieża pisany w roku 1327. 17. Lipca do Łokietka, w którym mu zaleca, aby Bolesława *ducem Russiae, qui ex ritus imitatione Gracorum ab universalis*

W. A. LOK.
R. P.
1321.

bytych, wkroczyli w państwo Rusko Litewskie (w). Włodzimierz Włodzimirski pustoszył ziemię Nowogrodzką, i przefszedłszy nawet Niemen, naieżdzał

sanctæ Romanæ matris ecclesiæ unione dividitur, to jest, że został dyzunion z katolika, ażeby go król pokrzepiał w porzuceniu przyjętej dyzunii. Co się tycze Stanisława, wierzyć można, iż on był ze krwi owego Dymitra, którego Daniel król Ruski osadził w Kiiowie około R. 1240. wygnawszy Rościslawa. Znajduje się w Kulczyńskim *in specimine Hist. Ruthenicæ ecclesiæ* w Tom. II. na karcie 35. Konstytucya wielkiego kniazia Wasila Dymitrowicza, która się poczyna, *Ecce ego magnus dux Basilus Demetri filius sedens cum patre meo Cypriano metropolita Kiiowensi & totius Russie &c.* Wyrazy *magni ducis*, i rada z metropolitą Cypryanem Kiiowskim są dewodem, iż Wasil był książęciem Kiiowskim, ponieważ książęta tameczne, choć ich moc była estabiona przez dawne niezgody z innymi książętami, oraz odrywki przez nich od tego księstwa, a nakoniec przez Tatarskie sąsiedztwo, i przeniesioną stolicę do Halicza, a daley do Lwowa, iednak pamiętając na dawne pierwszeństwo, tytułowali się *magni ducis*. Ten więc Bazyli być mógł synem Dymitra i wielkim książęciem Kiiowskim. Jeśli

panowanie iego przypada w czasie Cypryana metropolity; zaiste było to po R. 1301: ponieważ pod tym rokiem widzieć list Leona księcia Ruskiego nadający przywileie cerkwi Halickiej, w którym się wspomina tenże Cypryan metropolita. Być zatym mogło, że iak Bazyli był synem Dymitra panującego w Kiiowie, po R. 1240. tak Stanisław synem Bazylego panującego tamże po roku 1300. Myli się iednak Kulczyński kładąc późniey kilkadziesiąt lat tego Cypryana.

(w) Litwini zabrali część znaczną dzierżaw Ruskich po zburzeniu onych przez Tatary. Gdy się to pogasństwo usunęło za Dniepr, Daniel Romanowicz, który przedsięwziął wskrzesić monarchią Ruską z tey strony Dniepra, korzystając z niezgod Mendoga księcia Litewskiego z synowcami, a woyny iego z zakonem Krzyżackim, zabrał Mendogowi część Rusi czarney od Wołynia; lecz nie wiadomo iaką. Mendog chcąc mieć protekcyą papieża przeciwko Krzyżakom i Rusinom, ochrzcił się, i koronę otrzymał. A że około tegoż czasu Daniel porzucił przyjętą unią

dzał dalsze kraje aż do rzeki Wilii (x). Leon zaś Łucki ze swoimi ludźmi nadszedłszy Brzeskie i Podlaskie dzierżawy, stołeczne ich miasta Brześć i Drohiczyn zabrał. Gedymin ruszył naprzód ku Włodzimierzowi, i zamek tameczny obległ. Bronili się obleżeni poki im nie przyszedł na odsiecz sam książę prowadząc Wołyńców z Tatarami. Wydana bitwa pod zamkiem: w czasie której gdy Tatarzy przemożeni od Zmudzkiej piechoty, a iazdy Litewskiej pierchnęli, Włodzimierz też na placu poległ. Przesztrażeni śmiercią książęcą Wołyńcy, poddali się zwycięzcy, a zamek mu bramy otworzył. Pomknięty oręż do Łucka z równą pomysłnością. Leon książę zatrwożony sąsiednią kłęką, uciekł aż do Brańska Siewierskiego, gdzie zięć jego Roman panował. Przeto garnizon nie mając wsparcia, wespół z bojarami i całą czernią przyjął za pana Gedymina, i przysięgę poddaństwa wykonał. Za przykładem Wołyńców poszli ziemianie Brzescy; do których stolicy ziechawszy Gedymin, umyślił w niey przezimować, gotując więkksze siły na opanowanie Rusi pozostawiały. A jako w Włodzimierz i w Łucku starosty i inne urzędniki

WŁA. ŁOK.
R. P.
1321.

z kościołem Rzymskim, stolica apostołska darowała Mendogowi Ruskie księstwo. Włostynik syn Mendoga chrześcijanin zamyslał odebrać Leonowi następcy Daniela Wołyń: lecz zabity zdradą jego niewykonał swoich zamiarów. Rzecz do prawdy podobna, że na-

stępcy Włostynika odzyskali od Rusinów zabory poczynione przez Daniela, lubo zatrudnieni wojną z Krzyżakami, nie mogli woiewać w dalszych krajach Ruskich, które dopiero potem Gedymin opanował.

(x) STRYKOWSKI na kartce 343.

W. A. ŁOK.
R. P.
1921.

narodu swojego, tak w Brześciu ułanowił. To się działo przy końcu roku 1320. wkrótce po zawartym pokoju dwuletnim z Krzyżakami.

V. Za nastąpieniem zaś wiosny, zciągnąwszy z zimowych stanowisk wojsko, i pomnożywszy one nowemi z Litwy, Żmudzi, Połocka i Nowogrodka posilkami, wyszedł z Brześcia, dążąc przez Polesie do księstwa Kiiowskiego. Wzięty w ciągnięciu Owrucz z Zytomierzem, i ludem Litewskim osadzony. Już się Litwa zbliżała do Kiiowa, kiedy Stanisław postanowił zagrozić iey dalszą drogę, a nie dopuszczając do stolicy w polu szczęścia spróbować. Przywiedli mu na pomoc poblizsi książęta za Dnieprem, Oleg Peryasławski i Roman Brański znaczne pulki. Leon też Łucki, wetnując poniesioney utratą Łucka szkody, znaczny poczet przyprowadził. Oboz powszechny założony nad rzeką Pierną sześć mil od Kiiowa, gdzie za zbliżeniem się nieprzyaciela wydana bitwa. Pierwszy na Litwinow natarł Stanisław Kiiowski z ułcem swoim i Tatarami zprzymierzonymi. Obie strony równie się potykały, poki Gedymin odłączywszy się od walnego wojska z potężnym udziałem nie wziął w bok Rusinow, i rozdwoiwszy ich siły szykow razem ściśnionych nie pomieszał. Poczęli ustępować Kiiowianie: a przykładem swoim, mimo wszelkie usiłowania i dowody mgstwa dawane od Leona Łuckiego, Wołyńców z Pereiasławianami za sobą pociągnęli. W tym zabito Olega z Leonem. Rozpacz i boiaźń z utraty wodzow, pomieszała bar-

dziei Ruskie woyska, oraz do powszechny ucieczki przymusiła. Stanisław z Romanem Brańskim aż do Rezanu uciekł: gmin żołnierski w pogoni bity do nocy plac i oboz zwyciężcom zostawił. Naza-
iutrz Gedymin rozdawszy łupy między swoje rycer-
stwo szedł bez przeszkody pod Kiiow. Spodziewa-
na odsiecz od książąt utrzymywała przez czas nie-
iaki ludzi zamkowych; że na przypuszczane pokil-
kacroć szturmy, i posyłane przez trębaczow po-
grożki, mało dbając, dawali odpor oblężęcom.
Lecz uchylona wszelka nadzieia z uciezką i niepo-
wrotem Stanisława, przymusiła ich do poddania się
Gedyminowi. Wyszły przeciwko niemu z miasta
wszystkie stany, duchowny, boiarski i gminny
czołem bijąc, a wielkim książęciem Ruskim i Kiiow-
wskim ogłaszając (y). Gedymin odebrał od nich
przysięgę, i wiechał przez miasto na zamek. Tam
uczyniwszy gubernatorem księstwa, Mindowa ksią-
żęcia Olszańskiego, idącego ze krwi dawnych ksią-
żąt Litewskich, który się na Ruską wiarę ochrzcił,
po kilku dni spoczynku, blisko okoliczne zamki
Białogrodek, Slepowrot, Kaniow, Cerkassy pobrał.
Szedł potym do księstwa Siewierskiego, i wziąwszy
także Brańsk z Pereiasławiem granice Litewskie
aż do Putywa pomknął.

(y) Ta jest podobno epo-
cha, od której książęta Lite-
wscy zdobywszy Ruś i księ-
stwo Kiiowskie, poczęli się
pisać wielkimi książętami Li-
tewskimi, obyczajem Ruskich
książąt na Kiiowie, którzy
nad innemi zwierzchność mie-
li. — Od tej daty widzieć li-
sty papieża Jana XXII. gdzie

W & A. ŁOK.
R. P.
1321.

VI. Ten był koniec monarchii Rusko Kiiowskiej, która około półczwartą lat w różnych przygodach pod książętami ze krwi Włodzimierza trwała. Rozdział państwa Ruskiego na kilkunastu synów tego monarchy, bardziej jeszcze zdrobnił między tegoż wnukami i prawnukami, pomnożył faksye i domowe wojny. Dostoieństwo zwierzchności nad innymi książętami do Kiiowskich przyłączone, słabym było, iak w Polsce przy Krakowkich, rządu powszechnego styrem. Potęga młodszych ważyła częstokroć losami starszych, i tron ich do siebie przenosiła. Monarchowie Kiiowscy próżnym być poczeli iedynowładztwa obiazem, a państwo ich, dla powierzchowney sławieństwa prerogatywy, celem tylko ambicyi i kłotni ustawicznych zostało. Korzystali ztąd nieraz Polacy: kiedy poczawszy od Bolesława Chrobrego, aż do Krzywoustego, owszem i daley do Kazimierza sprawiedliwego, przez dwa wieki mieli Rus za holdowniczą, wybierając z niey daniny, i nakazując woyska posilkowe dotąd; poki zwycięska rzeczpospolita, sama potym działami książąt pokrewnych rozszarpana, ni czasu, ni siły, ni zamiśtu do ukrocenia zbuntowanych mieć nie mogła. Rusacy przymierzom niewierni, w podległości nieśpokojni, wybiłi się z pod iarzma Polaków, gdy

Gedymina nazywa krolew Litewskim i Ruskim, owszem że sam Gedymin brał te tytuły zaświadcza w liście swoim do

krola Franc. Karola w R. 1323. 7 Listopada, *Gedemin, qui se regem Letoviae & Ruthenorum intulit &c.*

od nich zhołdowani byli: woiowali z sobą, gdy się wolnemi być uyrzeli. (z). Roman Mściławicz podźwignął nieco upadającą monarchią, gdy w tymże czasie książęta Włodzimirszy nad Kłasmą nową za Dnieprem dzwignęli dynastją. Uformowane przez Romana księstwo Halickie już i prawa, i książąt dawało Kijowianom. Lecz i to nie długo trwało. Zabity pod Zawichostem Roman zostawił dzierżawy swoje na łup Węgom i Polakom: a następna Tatarska Mogułow nawala zgnębiwszy zadnieprkcie Rusiny, i iarżmo na nich danicze włożywszy, osłabiła równie państwo Ruskie z tej strony teyże rzeki leżące, osiadając i gnieźdząc się powoli w nadbrzeżnych morza czarnego krainach. Przywrocil mu znowu moc i powagę Daniel syn Romana. Zwycięzca Kolomana, wyrzuciwszy Węgrow z Halicza (a) sam z niego wkrótce przez Izaławę Kiiowskiego wygnanym został. Przywrocony znowu do tegoż księstwa, trzymając razem Włodzimirskie, opanował mało co przed niażdem Tatarskim (b) Kiiow, spuzczając bratu Wasilowikięstwo Halickie. Tatarzy dawali w ten czas prawa Rusinom. Daniel pod pozorem więkdszy zdolności oparcia się pogaństwu, otrzymał od papieża Innocentego IV. koronę Ruską, a wzbiwszy się przez to w powagę i potęgę, rządził wielowładnie Ru-

WŁA.ŁOK.
R. P.
1321.

(z) Mniszecz Marszałek W.
koronny w Kazim. Wiel. na
karcie 24.

(a) Obacz w Tomie IV. pod
R. 1222 i 1240.
(b) Obacz w Tomie IV. pod
R. 1240.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1321.

skim narodem. Leon syn i następca jego na Włodzimierskie i Kiiowskie księstwa, pomnożywszy oycowski dzierżawy księstwem Halickim po stryju Wasilku (c), a podobno Łuckim po Romanie bracie, lub Swarnonie, utrzymywał one za pomocą sąsiednich Tatarów, przeciwko Litwie i Polakom. Lwow od niego zbudowany począł być zamiast Halicza stolicą Rusi. Nie mieli tego szczęścia następni książęta. Litwa, możniejsza coraz opanowaniem dzierżaw Ruskich, przez Tatary około Niemna, Buga, Prypeci, i gornego Dniepra zniszczonych, a ustrawicznymi z Krzyżakami bitwami porządnie wojować wyuczona, zabiwszy nakoniec we dwu potyczkach Włodzimierza z Leonem, przegnałszy Stanisława, opanowała Wołyńskie i Kiiowskie księstwa. Wkrótce też Rusz czerwona z Podolem, przez sukcesyją po córce Leona starszego, przeszła do książąt Mazowieckich. Ztąd wyniknęły na potym, owe po złączeniu nawet Polskiego narodu z Litewskim spory między nimi, o Wołyń, Kiiow i Podole: gdy Litwini mieczem Gedymina zawoiowane te kraje być powiadali: Polacy zaś wspominając zwycięstwa swoich Bolesławów, i sukcesyją Troydena, panowanie koronne nad Rusią utrzymywali. Lecz o tym niżej.

1322.

VII. Gdy więc tak Litwa granice swoje rozszerza, nikczemniała coraz bardziej przez niezgody braterskie iedna z najpiękniejszych części dziedzic

c) STRYKOWSKI na karcie 295,

stwa królów Polskich na Śląsku, przyjmując Czeskie panowanie. Przed kilką laty (d) Bolesław Lignicki na Brzegu, syn najstarszy Henryka *tlustego* (e) wznawiając zemstę krzywd oycowskich nad Konradem, synem Konrada Głogowskiego, który ojca jego więził, i kilka mu powiatów zabrał, zniszczył księstwo jego Oleśnickie, przesładując go dotąd, poki mu Konrad Namysłowa, Beroltowa, Krucyburga, Byczyny i Kuncefztadu nie ustąpił (f). Zlitowawszy się nakoniec nad zubożonym Konradem, Wolawę mu i Lubens darował. Atoli nie nasyciły tego rozrzutnika i zdziercę tak bogate zabory. Przemarnowawszy wkrótce liczne dochody na próżną okazałość i zbytłowne darowizny, tyle znowu naciągnął długów, że Bernardowi Swidnickiemu (g) powiat Niemiecki (h), a Haynow z Goldbergiem mieścizanom Wrocławskim w zastawę puścił. Pomnożone długi rozrzutami, nie mogły być zaspokoione, chyba przez nowe występki w umyśle ślaku i wślrzemieźliwosci nie cierpiącym. Obrocil oczy Bolesław na Wrocław, dziedzictwo brata Henryka, nie mającego potomkow płci męskiej (i), żądając od niego, aby mu tego księstwa ustąpił. Na co gdy Henryk zezwolić nie chciał, szukał pomocy od Jana króla Czeskiego. Zamyślali zdawna Czefi o opanowaniu Śląska,

W. A. L. O. R.
R. P.
1322.

(d) Roku 1319.

(e) Obacz genealogie.

(f) DŁUGOSZ, KROMER.

(g) Obacz genealogie.

(h) Nimsz, Niemce.

(i) Obacz tablice genealogiczne.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1322.

upatrując korzyści ze słabości zdrobniałych książąt tamecznych, ich niezgod, a zniemczających już umyślow, i niechęci ku Polakom. Już były w ich rękę i podległości księstwa Opawskie, Opolskie, Bitomskie, Falkemberskie, owszem i poczęści Wrocławskie (k), zagarnione przez uludy, podarunki, nabywania i inne sposoby (l) od Wacława i jego następcy Jana, wspieranych protekcją cesarzów, zwierchność sobie najwyższą nad Szląskiem, iakoby państwu Niemieckiemu feudalnym, przywłaszczających. Tenże Jan kupił od Bolesława księżęcia Monsterberskiego czyli Zambickiego (m) zamek Klodzko, pograniczny Polszcze i Czechom, a wypadami z niego nieprzyjacielskimi przymusił potym syna jego Mikołaja do przedaży za małą cenę zamku Franksteynu. Nie mając zaś dosyć na tym, kłócił między sobą pokrewne książęta, mianowicie Bolesława Lignickiego z bratem Henrykiem Wrocławskim, wiedząc, iż ten pierwszy tracąc swoje dziedzictwo na zbytkach, cudzym majątkiem długi chciał powetować.

VIII. Lecz iako Bolesław używał powagi i mocy Czeskiej do zniszczenia Henryka, tak Henryk szukał iey u Łokietka, iako powszechnego Polski monarchy i zwierchnika. Jakoż oddawszy sie-

(k) Obacz w SEMMERSB. Tom I. różne dyplomata poddających się tych książąt na kartach 839. — 840. — 881. — 883. — 943.

(l) *Blanditiis & muneribus.* KROMER na karcie 192.

(m) Brat Bernarda Świdnickiego.

bie i księstwo Wrocławskie pod panowanie królewskie (n), tyle zyskał z tej opieki, że Bolesław przyciśniony od króla, uznawczy Polską nad sobą zwierzchność (o), przesłał myśleć o dalszym pokrzywdzeniu Henryka, zostawiając go przy Wrocławiu (p). Łokietek trzymając przez czas nieiaki księstwo Wrocławskie, wroczył one Henrykowi, uzalawczy się nad jego ubóstwem i niedolą; co było zaiste okazją wiecznego na potym od korony Polskiej księstwa tego oderwania. Albowiem Jan widząc słabość i niestatek umysłu Henryka, nie przesławał go różnemi pochlebstwami, podarkami i namowami dotąd kolatać, poki mu księstwa tego nie ustąpił. Natęzał przed nim nienawisć ku bratu Bolesławowi Lignickiemu, którego sam pierwej na odarcie jego pobudzał. Przekładał stan jego bez następcy płci męskiej, oraz słabę wsparcie od Łokietka, sprawami Pruskimi, Litewskimi i domowemi zatrudnionego. Czym uwiedziony Henryk, mimo wolę króla, jako zwierzchnika, i uczynioną mu pierwej donacyą, mimo prawa dwóch braci rodzonych Bolesława,

WŁA. ŁOK.
R. P.
1322.

(n) *Vratislaviensem civitatem & ducatum sibi (regi Vladislao) perpetuo concessit & resignavit; nullens illum a Polonis, quam a Bohemis possessum iri.*
DŁUGOSZ na kart. 982.

(o) Tej zwierzchności króla nad Szląskiem i Bolesławem Lignickim widzieć ślad w T. III. SÖMMERSBERGA na kart.

144. gdzie Bolesław czyni pewną konwencyą z Konradem Oleśnickim w R. 1323. 24 Czerweca. *Nor Boleslaus dux Slesie dominusque Lignicensis ex dispositione & arbitrio excelsi principis domini Vladislai incliti regis Polonie promittimus &c.*

(p) *Sua sibi habere iussit.*
KROMER na kartce 192.

WEA. ŁOK.
R. P.
1322.

i Władysława przebywającego w Mazowszu (q), księstwo to Czechowi darował, kontentując się dożywociem hrabstwa Kłodzkiego, które Jan mało co przedtym na Bolesławie Swidnickim wymógł. Dopomogli Janowi do tey namowy obywatele księstwa, a mianowicie mieszczanie Wrocławscy, uięci od niego złotem i nadzieją dalszych wolności, którzy po więkzey części będąc Niemcami, bardziey panującemu w Czechach Luxemburczykowi, niżeli Polakom zprzyiali, i na których zdaniu ten niestateczny książę polegiał. Tak Wrocławskie księstwo od lat kilkszet pod panowaniem krolow i książąt Polskich zostaiące, prawem narodu tego, urzędami i zwyczajami rządzone, iurydykcyi biskupow z tegoż narodu wybieranych, i metropolii Gnieźnieńskiej podległe, odpadło od korony: a za nim iako nayokazalszym z dzielnic innych książąt Szląskich, wkrótce inne do tegoż Jana przechodzić poczęły (r).

1323.

IX. Wszakże on nie przestając na tey niesprawiedliwej darowiznie, nie długo potym dwa powiaty Haynowski i Goldsberski tymże Wrocławianom zabrał, którzy one od Bolesława w zaftąpieniu Czechom księstwa swoiego. Nie rzetelne Jana postęпки otworzyły niewczesnie oczy Bolesławowi, do czego zmierzała ofiarowana mu od Czechow pomoc przeciwko bratu. Jechawszy zatym do Jana

(q) Obacz wyżej na kar- | (r) DŁUGOSZ, KROMER
cie 369. | i inni.)

przywoził mu na pamięć zasługi swoje, w czasie dla niego niepomyślnym; kiedy będąc od Czechow wygnany z kraiu, a w niebezpieczeństwie utraty tronu i życia zostający, kosztem i potęgą iego wsparty, oboje ocalił. Że Jan pomnieć na to przynajmniey powinien, iż był iego szwagrem; a iesli prawemżeńskim koronę Czeską otrzymał; toć rowne miał i on do niey prawo, iako rodzoną siostrę żony iego w małżeństwie mający. Że nakoniec miał od niego nie proste iakie i słowne przyrzeczenie, ale obowiązek przysięgą u ołtarza i świętych iego tajemnic potwierdzony, iako do ziem i państw Bolesława nietylko sam prawa iakiego rościć nie będzie; lecz go we wszelakich okolicznościach przeciwko napaści ludzi, iakąkolwiek dostojnością świecką lub duchowną znakomitych bronić nie zaniecha. Proźne były te przekładania. Jan się onych nie zaparł: lecz używając niegodney w tey mierze restrykcyi; bronić wprawdzie, odpowiedział, obiecałem ciebie książę przeciwko wszystkim, ale nie przeciwko sobie, bom osoby moiey ścisnąć opisaniami nie myślił (s). Pogorszyło sprawę Lignickiego świeże przybycie do Czech brata Władysława, który był dawniey uszedłszy do Mazowfza, corkę tam Bolesława Mazowieckiego, podeszłą w latach dziewięć (t), będąc iuż subdyakonem pojął. Wrocil się on do Szląska, przemarnowawszyżeński posąg, oświadczaiąc Janowi chęć swoje, że mu

WŁA. ŁUK.
R. P.
1323.

(s) DŁUGOSZ na karcie | (t) *Veteri virgine*, DŁUGOSZ
984. | tamże.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1323.

życzy ustąpić aktorstwa Lignicy, iako do siebie należący; i na to okazał list pisany od Ligniczianow, w którym go oni dziedzicem swoim uznawszy, zwierzchnim panem księstwa i miasta Jana Czeskiego mieć pragną. Chytry Jan wziął tę rzecz na rozwagę, a tym czasem przyzwawszy do siebie Bolesława, i powiedziawszy mu z czym Władysław do niego przyjechał, tudzież okazawszy list Ligniczianow pogroził książęciu, że jeśli się chce utrzymać przy Lignicy, tedy królowi i koronie Czeskiej hołdownictwo przysiądz będzie powinien: inaczej i Lignicę, i wszelkie inne dobra do siebie należące utraci. Takimi pogrozkami zniewolony Bolesław poszedł za przykładem świeżym brata Henryka Wrocławskiego: uznał się być hołdownikiem Czechow: a oni też odtąd najwyższe łobienie nad tym księstwem przyznawali panowanie(u).

X. W tym rzeczy Polkich zamieszaniu i utratkach po upłynionym czasie zawieszenia broni między Krzyżakami a Litwą, wznicily się znowu wzajemne niaizdy (w). Jan XXII. troskliwy o nawrocenie tego narodu, a bardziej o ocalenie Prus i Inflant od pogan woioowanych, ogłosił powzeczność przeciwko Gedyminowi krucyatę. Na to hasło poruszily się zagraniczne państwa, mianowicie Czesi z Krzyżakami sprzymierzeni. Krzyżacy za przybyciem do Prus ludzi posilkowych ze Szląska pod Bernardem książęciem Swidnic-

(u) KROMER, DEUGOSZ. | (w) W roku 1322. *Exante biennali federe*, KOŁAŁOWICZ.

kim, także z Niemiec i Czech pod innemi wozami (x) weszli na Zmudź, i powiaty Rosieński, Waykiński, Eyragolski i Kłogoński zniszczyli. Gedymin wzajemnie, korzystając z niesnasków między arcybiskupem Ryńkim a Krzyżakami Inflantkimi, udawszy się z Litwą swoją do Inflant, zburzył tam biskupstwo Derpskie; a wybiwszy do pięciu tysięcy obywatelów tamecznych, wielką ich liczbę w niewolę zabrał (y). Nie zabezpieczona jeszcze zupełnie Ruś świeżo podbita, dla pretensyi do niej Polaków z okoliczności sukcesywności książąt Mazowieckich przez matkę, boiaźń sąsiednich Tatarów, a większa jeszcze od Krzyżaków, od Prus i Inflant groźących, podała myśl Gedyminowi szukać pomocy u papieża, iak niegdys Mendog uczynił. Oświadczył ją naprzód listownie arcybiskupowi i Ryżanom, tudzież innym stanom Inflantkim duchownym i świeckim, że chce być chrześcijaninem, a zgodę tak z niemi, iak z Krzyżakami wieczystą zawrzeć, byleby oni chcieli się do tego przyłożyć, i posłów swoich dla spólnej umowy na miejsce umowione przyśłać (z). Rozpisał podobne listy i do krzyżackiej zwierzchności, po różnych nawet Niemieckich prowincjach mieszkającej. Takowym Gedymina oświadczeniem uwefeleni Ryżanie, wyprawili naprzód posłów do Awinio-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1323.

(x) Wylicza ich DUSBURG na karcie 392.

(y) DUSBURG, SCHUTZ, KOŁAROWICZ.

(z) List Jana XXII. do Krzyżaków w Raynaldzie pod R. 1323, 21 Września.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1323.

nu, a tym czasem ziczawszy się na powszechną obradę ze szlachtą i duchowieństwem tak Inflant, iak Estonii (a), oraz niektórymi kommandorami krzyżackimi, uchwalili za rzecz religii i powszechności publiczney pożyteczną (b), wysłać do Wilna pełnomocników, dla traktowania z Gedyminem.

XI. Te pierwiastki zgody, za staraniem arcybiskupa Fryderyka Franciszkana i innych Inflantczyków, zaraz się poczęły targać łakomstwem i nieufnością Krzyżaków. W początkach następującego roku (c) przybywały znowu do nich z Czech i z najdalejszych Niemiec od Renu poczty zbrojne. A lubo niezwyčajna ostrość zimy nie dopuściła potężnemu woysku krzyżackiemu ciągnąć w głąb Litwy, iednak marsz od niego rozpoczęty (d) kazał się mieć na ostrożności Litwinom, i uprzędzić nieprzyjacielskie wpadnienie. Gedymin, aby i papieża w przełożoney mu przez Ryżanow chęci do wiary utwierdził, i oręż przeciwko zakonowi usprawiedliwił, napisał list do Awinionu (e). Oświadczał papieżowi, iż go uznając za naywyższą w chrześciaństwie głowę, iużby się dawno do łona

(a) List tenże. *Propter quod dilecti filii nobiles viri universi districtarum terrarum Livoniae & Estoniae in festo B. Laurentii anni proximo praeteriti. to jest w R. 1322.*

(b) *Tandem concorditer & unanimiter &c.* List tenże.

(c) DUSBURG na karc. 394. pod R. 1323.

(d) *Fere ad medium vice inter Letoviam & Prussiam; tamen ultra procedere non valedant.* DUSBURG na karcie 392.

(e) Dwa razy pisał Gedymin do papieża, iako się widzieć

kościola przygarnął, gdyby go w błędach pogańskich upornie nie trzymały prześladowania od Krzyżaków. Że dla tey samey przyczyny nie długo trwało w Litwie zaszczerpione przez poprzednika iego Mendoga chrześcijaństwo (f); a ten książę nie miły swoim, dla odrzucenia dawney wiary, zamiast tego, coby miał od zakonu otrzymać wsparcie, niesprawiedliwą iego uzurpacją bardziey ieszcz u swoich ohydzoney, wrocić do bałwochwalstwa musiał. Wyliczał rozmaite Krzyżaków bezprawia w Prusach i w Inflantach popełniane. Iż religia była u nich tylko pozorem do pokrycia łakomstwa i ambicyi, kiedy chcąc sami bez stroża i świadka panować w podbiianym pogaństwie, nie cierpią w nim innego duchowieństwa, wyganiając księży świeckich, i mnichy wiarę przepowiadające, lub wolnego im przeyscia zabraniając. Że nawroczone świeżo neofity, a samym tylko imieniem chrześciany, zostawiają bez nauki, oświaty i obyczaiow, aby nad grubemi ich umysłami wielowładniey panowali. Że zamiast osłodzenia iarzma religii przyiętey, a tym samym pociąg do niey innych pogan, uciążaia one bardziey

W. E. A. L. O. K.
R. P.
1323.

daie w liście Jana XXII. do niego pisany w R. 1324. dnia 10. Lutego zaczynającym się, *missa nobis tuae magnitudinis litterae &c.* Obacz Raynalda.

(f) List papieża wyżey cytowany. *Prædecessor tuus Min-*

dove cum toto suo regno fuit ad fidem Christi conversus, sed propter atroces & innumerabiles injurias fratrum ordinis Teutonicorum a fide ejusmodi recesserunt &c. — Sicut & te oportet propterea usque ad hodiernam diem licet invitum in errore huiusmodi permanere.

WEA. LOK.
R. P.
1323.

niewolą i tyranstwem. Że odeymując tym nędzynią oflatnią nadzieję polepszenia losow, łapią i męczą uciekających się do stolicy apostołskiej (g). Że nakoniec paśliwią się nad samym ich życiem, kiedy ranionych w bitwie okrutnie dobiiają, i ciała ich palą.

XII. Te i tym podobne występki przełożywszy Gedymin papieżowi, przydawał, że nigdy nie miał woli prześladować chrześcian, aby ich religią wykorzenił. Owszem na dowod tego oświadczał, że chował u siebie zakonniki Dominikany i Franciszkany, pozwalając im opowiadać wiarg, i chrzcic w swoim państwie (h). Dołożył naostatku, że papież być może pewnym jego postuśenstwa i podległości stolicy apostołskiej, obycaziem innych książąt katolickich, byleby go tylko uchylil z pod przywłaszczaney mocy od Krzyżakow nad sobą (i): a biorąc go sam pod swoję oycowską obronę, posłał do Litwy legata swiego, któryby wespół z Fryderykiem arcybiskupem Ryfkim ułożył pokoy, i pewny granicom wymiar uczynil. Wreszcie Gedymin, ażeby pokazał, że szukając zgody z nieprzyjacielem broni się jego nis lęka,

(g) Obacz list Jana XXII. wyżej cytowany. *Ac subsequenter, quam plures articulos contra eisdem magistrum & fratres in iisdem literis annotasti multorum gravaminum, iniuriarum, excessuum expressivo.*

(h) *Et quod predicatorum & minorum ordinum fratres tecum habeas &c.* List tenże.

(i) *Dummodo predictis magistro & fratribus in nullo penitus tenearis.* List tenże.

nie lęka, zaraz w pośrodku Marca (k) wyślaw. fzy Zmudzkie woysko do Memla, zamek ten opanował: a gdy tegoż samego czasu Duńczykowie, trzymający część Estonii z Rewelem (l), napadać poczęli na księstwo Plezskowskie (m) do Litwy należące, Dawid kasztelan Grodzieński (n), jeden z wodzow Gedymina wpadłszy do tey ziemi, onę zniszczył, i na kilka tysięcy ludzi albo wyciął, albo w niewolę zabrał.

WŁA. LOR.
R. P.
1323.

XIII. Nie przeszkadzały atoli te nieprzyjacielstwa do traktowania o zgodę żadaną. Duchowieństwo Inflantkie ze stanem świeckim nalegało na papieża, aby się podiał medycacy, i na ten koniec przyśłał legatow ze swoiey strony, a tym czasem upomniął Krzyżaków, żeby poprzestawszy roziażać księżęcia do pokoiu nakłonionego, dalszych krokow nieprzyjacielskich poprzestali. Ani to był tylko interes arcybiskupa Ryńskiego z Litwą. Ucią-

(k) DUSBURG na kar. 396. *Tertio die post festum beati Gregorii.*

(l) Obacz o Estonii w Tom. IV. na kar. 272. i dalszych. Tu przydać należy, że biskup Ryński będąc w niechęci z kawalerami mieczowemi, prawa swojego, które miał do Estonii ustąpił Duńczykom, iako to widzieć w instrumencie zgody między Albertem biskupem Ryńskim i kawalerami uczynioney, za pośrednictwem Wilhelma legata papiełskiego.

Obacz DOGIELA na kar. 11. Ze zaś biskup miał prawo do Estonii, widzieć to w liście Honorego III. danym w roku 1220. do Alberta biskupa, w którym mu przyznaie *specialiter Estoniam, Seloniam & Semigalliam tibi & per te Livoniensi ecclesie confirmamus.* Obacz DOGIELA na kar. 23.

(m) KOŁAŻOWICZ na kar. 269.

(n) *Castellanus de Gartha.* DUSBURG.

WEA. ŁOK.
R. P.
1323.

żali go równie sami Krzyżacy, niegdyś od poprzedników jego zprowadzeni, zayrzając duchowieństwu Inflantskiemu dobr obzernych. Z tego powodu niszczyli dobra kościelne, więzili księży; a mając niechęć największą do arcybiskupa, aby mu Rygę wydarli, opanowawszy brzegi rzeki Dźwiny, trzymali miasto jak w obłężeniu (o). Dla zabezpieczenia więc tym bezprawiom, wyznaczył papież dwu legatów, ludzi uczonych, rostopnych i gorliwych, Bartłomieja biskupa Elekteńskiego, i Bernarda opata klasztoru świętego Teofreda w dyecezyi *Annecy*, dając im moc zupełną tak do nawracania narodu Litewskiego i ugruntowania w nim z religią hierarchii kościelney (p), iako też do ułagodzenia kłótni między Litwą, Krzyżakami, i duchowieństwem Inflantskim, oraz roztrząśnienia wszystkich krzywdy Gedyminowi od zakonu poczynionych (q). To gdy papież czynił w Awinionie, uchwalone w roku przeszłym przez stany Inflantekie, także delegowanych od zakonu Krzyżaków uroczyste poselstwo przychodziło do skutku. Przyjęci posłowie z wielką ludzkością w Wilnie od książęcia (r), oddali mu listy swoich pryncypa-

(o) RAYNALD w historii kościelney pod R. 1324.

(p) List Jana XXII, do legatów cytowany od Raynalda pod R. 1324. *Vobis auctoritate concedimus &c.*

(q) List Jana papieża do

Gedymina cytowany od Raynalda pod R. 1324.

(r) List tegoż w R. 1323. Zdać się, iż ten kongres był w tym roku na wiosnę, ponieważ o nim już wspomina wyżej cytowany list papieński pisany *ii. Kal. Septembris*, to jest 21 Sierpnia,

łow. A lubo Gedymin chciał się zatrzymać z traktowaniem pokoju do przybycia legatów papiejskich; z tym wszystkim delegaci Inflantscy, Estońscy i Krzyżacy, sądząc niebezpieczną tę zwłokę, zawarli z nim uroczyste przymierze w języku Niemieckim, które tak oni, iak książę wzaiemnymi przyśługami potwierdziwszy, i one na język łaciński przewiodłszy, posłali papieżowi do potwierdzenia (s).

XIV. Wszakże Krzyżacy zamiast uiszczenia tego, co w Wilnie przyrzekli, nie przestali przesładować książęcia. Henryk kommandor zamku Tapiow, wziąwszy ośmiu zakonników swoich, i trzyśta ludzi zbroynych, wszedł do Semigallii naprzeciwko Pastowa w czasie żniwa, chcąc pracujących tam kmieci pozabierać. Czas dżdżysty uchylił z roli wieśniactwo. Krzyżacka wyprawa zakończyła się na zaborze koni, i zabiciu dwunastu ludzi, którzy zabraną zdobycz odbić chcieli. Oddali za swoje Litwini wpadnieniem w Sambii do powiatu

(s) *Verum iidem nuntii (statum Livoniae) necessitate & utilitate christianitatis attenta, cum ipso rege & suis pacis federa inierunt, pro cunctis christianis hominibus, prout incundi & faciendi pacem eiusmodi plenam habebant ab eorundem dominis facultatem. Quam quidem pacem, tam rex & sui, quam vestri (Cruciferorum) & alii nuntii supradicti, observare inviolabiliter invenerunt, prout in literis inde conse-*

ctis & Tentorie scriptis sigillis predictorum & nuntiorum communitis, & quarum tenores de Tentonico in latinum translatis nobisque transmissos de verbo ad verbum presentibus inserere fecimus, plenius continetur. List tenże. Uczyniłby Raynald rzecz nader dla nas pożyteczną, gdyby w historyi swoiey kościelney położyl per extensum to przymierze.

WEA. LOK.
R. P.
1323.

Wilawskiego (t), gdzie zabiwszy jednego z Krzyżaków, wiele dziatwy i niewiaſt w niewolę zabrali. Piſał więc Gedymin liſt inny do papieża (u), z ponowieniem ſkarg ſwoich na wiarołomne Krzyżaki. Lecz bądź roziątrzony jego umyſł ſtracił już zupełną w nich ufnoſć, bądź mu polityka kazała tylko uchylać tym czaſem broń krzyżacką, oſwiadczeniem chęci przyięcia wiary, aby ſię na więkſze ſiły zdobył; wkrótce ſię okazało, że bałwochwaltwa porzucić nie chciał: owszem z więſzą niżeli kiedy zapalczywoſcią chryſcijańskie pańſtwa pſował. Albowiem woſko jego napadłszy w poſrzedku Wrzeſnia (w) ziemię Dobrzyńską, którą Anaſtazy, wdowa kłiążęcia Ziemowita brata krolewſkiego trzymała z dwoma ſynami Władyſławem i Boleſławem, nieſtychane tam okrucieńſtwa i ſzkody poczyniło. Zburzywſzy wiele włoſci i miaſteczek, oraz kilkanaſcie kościołow parafialnych, wyciąwſzy lub w niewolę zagnawſzy do dwudzieſtu tyſięcy mieſzkańcow, a w tey liczbie kilku Benedyktynow i ſwieckich kapłanow, napadło pogańſtwo na ſamo miaſto ſtołeczne Dobrzyń; gdzie także do dwóch tyſięcy ludu wybiło, ſzkoły zniſzczyło, ſtudentow i kleryków w nich uczących ſię (x) wy-

(t) DUSBURG na karcie 369. In vigilia B. Petri ad vincula.
(u) Raynald nie kładąc liſtu tego, kładnie tylko datę jego. Regis porro Gedemini literis dies in hunc modum adſcripta

est. Datum in caſtro noſtro Vilna anno domini 1323. Dominica proxima poſt feſtum beati Michaelis,
(w) In die exaltationis S. Crucis. DUSBURG na karcie 396.
(x) W pierwiatkach ko-

mordowało. Tak frogą kłęską zniszczona do szczętu prawie ziemia Dobrzyńska, mocniejszego obrońcy i pana potrzebowała. Czyhali procz tego na nią Krzyżacy, opanowawszy dawniey sąsiednią ziemię Michałowską, czyniąc ustawiczne napaady, zabierając rozmaite plony, aby wycieńczonych z sił i majątkow kłiążąt i obywatelow do poddania

WŁA. ŁOK.
R. P.
1323.

ścioła nie wstydziłi się sami biskupi uczyć w szkołach dzia-
twę. Sławna była niegdys szko-
ła w Alexandryi, w której
mieli katedry Pantenus, Kle-
mens Alexandryjski, Orygenes
i inni oycowie. Podobnie w
Cezarei Palestyńskiej była
szkoła, mająca znacznych nau-
czycielow Orygenesa i Pamfi-
la. Anatolius biskup założył
ją także w Laodycei. Słucha-
czami S. Grzegorza Nazyan-
zeńskiego byli S. Hieronim i
Evagrius. Ablavius biskup Ni-
ceński uczył tamże Retoryki.
Pełno w historyi wschodniey i
zachodniey kościelney tych
przykładow. Gdy się biskupi po-
mnożyli w majątki, ustawała w
nich chęć tej pracy. Poczęły
się kapituły oną zatrudniać,
chowając w swoim zgroma-
dzeniu pralaty, schołaftyki do
uczania różnych umiejętności
a kantory do śpiewania delty-
nowane. Naofiatek gdy i tych
próżnowanie obeszło, a przy-
stuga kraiom nayużyteczniej-
sza poczęła być wgardzoną,
przeżyły nauki do klasztorow
mnijzych i innych zgroma-

dzeń zakonnych. W naszym
narodzie mamy ślad szkoł za-
łożonych na Szląsku przez
Lucylla biskupa Wrocławskie-
go za czasow Mieczysława II.
Za Władysława Hermana uczył
w Polsce szkoły S. Otton
apostoł Pomeranii, i biskup
porym Bambercki, iako się mo-
wiło w Tomie III. Wieki Pia-
stow, rozdzielonych na różne
udzielne linie panujące, wnio-
sły do kraiu barbarzyństwo z
przyczyny ustawicznych kło-
tni i wojen domowych. Kazi-
mierz wielki wznowił nauki
zakładając akademię w Kra-
kowie, którą Jagello wyda-
łskonalil. Biskupi tam byli kan-
clerzami. Czasy STANISŁA-
WA AUGUSTA dały Polsce
lustr im nowy z pomnożenia
hoynością tego Krola ludzi uc-
zonych, i uregulowania publi-
czney edukacyi młodzi, któ-
rą już narod wziął za nayisto-
tniejszą rządu, i szczęśliwo-
ści swoiey częstkę. Przodkują w
kommissyi edukacyin, mężowie
urzędami, imionami i nauką zna-
komici; a między niemi trzy
biskupi, z których jeden brat

W. A. ŁOK.
R. P.
1323.

się przymusili (y). Przekazał Władysław, synowiec
rodzony króla, ocalając dla siebie i dla Polski tę
część księstwa Kujawskiego, udał się osobiście do
Krakowa. Żądanie jego było, ażeby król przez litość
nad nim, oraz nad bratem i matką ich Anafazyą,
dał im jakie księstwo dożywociem, zdolne do utrzy-
mania stanu książęcego, które po śmierci jego,
jako nie mającego potomstwa płci męskiej, wrocić
się powinno będzie do króla i korony. Ze na to
miejsce ustępuje mu prawem wieczystym ziemi
Dobrzyńskiej, ze wszystkimi zamkami i przynale-
żytościami swoimi, nie będąc w mocy oney da-
ley bronić przeciwko najazdom pogan, a chci-
wości krzyżackiej (z). Przyjął król ofiarę synow-
ca, i odebrawszy w posiadanie rzeczoną ziemię, pu-
ścił mu z bratem i matką księstwo Łęczyckie (a),
obfitsze nierównie i bogatsze w dożywotnią dzier-
żawę: sam zaś wszelkie staranie obrócił do napra-
wy pustyń przez lokacyę wiosek, zapomnienie
rolników i mieszczan, naprawę fortec, nie żałując
kosztów i pracy, aby ją do lepszego stanu przy-
prowadził.

1324.

XV. Pospieszać radziły królowi to dzieło w
kraju Krzyżakom pogranicznym zamachy nań te-
go zakonu, i związki jego z Czechami nieroz-

królewski, dając z siebie przy-
kład, że powołanie duchow-
nych jest nauczać, a nauką
spoblić dla oyczyzny dobrych
chrześcian i obywatelów.

(y) *Per Cruciferorum de Prus-*

*sia continuam vexationem — peni-
tus desolata, DŁUGOSZ na kar-
cie 987.*

(z) DŁUGOSZ tamże.

(a) *Ducatum Lancieusens.*

Tenże.

wane. Jan ich posiłkował przeciwko Litwie po dwa razy (b), będąc równie chciwym, aby pomnożywszy państwo swoje oderwaniem iuż znaczney części Szląska, za pomocą krzyżacką całą Polskę opanował (c). Niemniej trwożyli krola Niemcy od Saxonii i marchii Brandeburskiej graniczni, a z temiż Krzyżakami krwią, językiem, interesem, i przymierzami związani (d). Naysbardziej zaś był mu w podeyrzeniu niechętny umysł Wacława Mazowieckiego, z Czeski urodzonego, który będąc zdięty na krola zazdrością, iż koronę na głowie jego, a wzmacniające się krolestwo widział (e), wiązał się tajemnie z Czechami i Krzyżakami. W tak przykrych okolicznościach Łokietek począł myśleć o ziednaniu sobie Litwy, iuż dla ubezpieczenia siebie od iey wypadów, iuż dla użycia w czasie potrzeby przeciwko tak głównym w domu i za granicą nieprzyaciołom. Nienawidzieli Litwini Niemcow, tak iako przed tym Słowianie, iż pod pozorem ich nawrocenia, chciwość tylko swoię i ambicyą zaborem ich dzier-

(b) Obacz wyżej pod R. 1322 — 1323. Herman Cornerus w kronice swoiey pod R. 1319. powiada, lubo się myła co do roku: że rex Bohemorum Joannes cum exercitu pulcro peregrinatus est in Prussiam, secundum Ekhardum, & cum fratribus de domo Teutonica intravit terram Lituanorum. & Sameianorum,

Dusburg tę wyprawę Czeską kładnie pod R. 1322. ale o przytomności Jana nie wspomina.

(c) *In spem totius Poloniae occupanda per eos (Cruciferos) veniebat.* KROMER na kar. 193.

(d) KROMER tamże.

(e) *Felicibus successibus regni Poloniae tortus.* Długosz na karcie 989.

W 1 A. ŁOK.
R. P.
1324.

żaw, a obracaniem właścicielow w niewolstwo, nasyłali. Polacy też, lubo potylekroć od nieogłaskanego ieszcze pogaństwa tego frogie ponosili szwanki; woleli z nim przyiaźni szukać, mając za znośniejszye gwałty od dziczy, religią i obyczajnością nie oświeconey, niżeli od ludzi powołaniem i odzieniem powierzchowną cechę cnoty na obłudnym umyśle, a krwawym sercu noszących. Podała się właśnie w tym czasie sposobna do tego okazy. Nie względni na pogroźki papieskie Krzyżacy, ani na dopełnienie rozpoczętej zgody przez potwierdzenie oney, wypadali po razy kilka z Prus na kraie Litewskie (f). Zburzyli dobra Dawida kasztelana Grodzieńskiego: spalili przedmieścia zamku Gedymina: wybili po dwakroć kilkaset rycerstwa Litewskiego. Czym zrażony książę nie chciał więcej myśleć o pokoju z niemi a jedności z kościołem. Wyprawieni z Awenionu postowie z listem papieskim (g), potwierdzającym umowione w roku przeszłym przymierze, z danemi sobie instrukcyami, oraz upomnieniem Krzyżaków, i pogrożeniem klątwą (h), iesliby książęciu sprawiedliwości nie uczynili, i szkod nie wrocili, znale-

(f) *Eodem anno in quadragesima — post hęc XI. Kal. Junii.*
— *Eodem anno tempore quodam Meko. — Idem tempore alio. — Eodem mense Julii.*
Dusburg.

dymina w R. 1324. 10 Lutego w Raynaldzie.

(h) *Interea confirmata sunt a pontifice hoc anno federis inter Gedeminum & Livones Vilne inuti superiore anno leges. & sedifragis censurarum incussa religio.*
RAYNALD pod R. 1324.

(g) List Jana XXII, do Ge-

zli umysł jego zupełnie odmieniony. Albowiem, lubo przybywszy do Rygi potwierdzili dnia 20. Września zawarty dawniej pokoy, i z tą nowiną posłali do księżęcia, żądając od niego uiszczenia, co papieżowi obiecał (i), rzekł do nich książę. „Pa-
 „ pieża waszego ani znam, ani znać pragnę: w
 „ wierze i w religii, którą z przodków podania
 „ wziętem, trwać będę do wylania krwi i ży-
 „ cia (k).„ To słyszac posłowie, spuściwszy oczy
 na dół, ze wstydem wyszli, i wrociwszy się do
 Rygi legatom opowiedzieli. Wkrotce po tey od-
 prawie Gedymin, który przez niechęć ku Krzyżą-
 kom i sprzymierzeńcom ich księżętom Mazowie-
 ckim, począł wzajemnie szukać przyjaźni z krolew-
 Polskim, dał rozkaz Dawidowi kasztelanowi (l) Gro-
 dzieńskiemu do wtargnienia w Mazowsze. Przy do-
 brach księżęcych, majątki duchowne zostały celem
 łupieństwa i rozboiu. Dawid zbliżywszy się ku Narwie,
 miasto Pułusk (m) oraz sto trzydzieści wiosek tak
 księżęcych, iak biskupich, zakonnych i szlachec-
 kich zniszczył; trzydzieści kościołow parafialnych
 z wielą kaplicami odarłszy, spalił; a wybiwszy do
 czterech tysięcy ludzi, z wielkim plonem w sprzę-
 tach, dobytku i niewolnikach powrócił. Inne też
 woysko posłane od Gedymina ku Inflantom, powiat
 Rosicki zburzyło: a to wszystko stało się za bytno-

WŁA. ŁOK.

R. P.

1324.

(i) DUSBURG.

(k) RAYNALD. — KRANTZ
 2. Vandalia. DUSBURG.(l) *Intravit terram Masoviae*XI. Kal. Decembris. DUSBURG
 na karę. 405.

(m) DUSBURG.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1324.

ści iefzcze w Rydze legatów papiejskich: którzy nie widząc iuż sposobu do nawrocenia Gedymina, i pogodzenia z nim Krzyżaków z Inflantczykami, wrocili się do Awenionu.

1325.

XVI. Roziątrzony więcey niżeli kiedy Gedymin na Krzyżaków, czynił krolowi tym pewnieyszą nadzieię do przychylenia mu narodu swoiego, Małżeństwa monarchow, łącząc ich serca lub ich potomkow węzłem krewności, jednają między sobą tymże ogniwem umyśli narodow. Zabezpieczył się dawniey Łokietek ze strony Węgrow wydaniem corki swoiey Elżbiety za ich krola Karola Roberta: umyślił teraz ożenić syna Kazimierza, młodzieńca około szesnastu lat mającego, z księżniczką Litewską. Wnosił sobie rozliczne dla kraju z małżeństwa tego pożytki: bezpieczeństwo Polski od ściany Litewskiej, pomoc przeciwko Krzyżakom, Brandeburczykom, cesarzowi, Czechom i Tatarom: pewnieysze nakoniec utrzymanie przy Rufi Bolesława Troydenowicza Mazowieckiego, dla ktorey przyczyny pisał do papieża, prosząc o użycie grofzow świętego Piotra na woysko krzyżowe przeciwko Tatarom po zeyściu ostatnich dwu książąt tam panujących (n) Ruskie kraie przywłaszczają

(n) List Łokietka do papieża. *Cum constet vos pater celeberrime totius christianitatis &c. Datum Cracovie in vigilia SS. Trinitatis XII. Kalendas Julii 1325.*—Rzecz do prawdy podobna, że po zabiciu przez Litwę o-

statnich książąt Ruskich, a opanowaniu przez Gedymina Kiiowaji Wołynia, Tatarzy narzucili na Ruś czerwoną swoich dwóch carzykow pogagan, którzy rządili tym krajem do czasu, poki Rusini ich

iącym, i Polfcze niebezpiecznym. Naradziwszy się zatyŁ Łokietek z duchownemi i świeckimi pany, wyprawił uroczyste poselstwo do Gedymina, prosząc o iego corkę. Względę na ludzkość, a miłość poddanych nieszczęśliwych, przeniošla ich dobro w szlachetnym sercu krola nad skarby posagowe. Nie mieli pod ow czas wiele zbytkowego kruszcu Litwini, prowadząc życie twarde i żołnierskie (o). Łokietek żądał u ksiąźęcia wolności dla więźniow, którzy napelniali katusze pogańskie, albo ich role uprawiali. Wszystko się stało według żądania krolewskiego. Oddana księźniczka posłom z wyprawą wszystkich więźniow Pol-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1325.

oruwszy nie wzięli Bolesława Mazowieckiego. Czytamy w kronice Jana Witodurana, który żył i pisał za Łokietka i Kazimierza wielkiego *in corpore Hist. medii aevi* ERKARDA w Tomie I. na karc. 1862. *Causam adventus horum paganorum (Tatarow do Polski w R. 1341) aliqui aliter assignant, dicentes quod imperator Tartarorum (Kapczacki) duos paganos breviter ante ista tempora reges satis idoneos Rutenis profecerat, quibus successive ab eis per venenum extintis, procuravit eis christianum Latinum (był to Bolesław Mazowiecki, lubo nie od Tatarzyna posadzony, lecz od Rusinow, podobno za dopuszczeniem poganina możnego przyjęty) si illi parcere vellent, ut videret. Qui dum regni guber-*

nacula per plura annorum circula strenne gessisset, tandem cum numerum & ritum Latinorum illic multiplicasset, & hoc Rutenis displicuisset, illum intoxicabatur per venenum tam forte, quod dissilit in plures partes. Kiedy by zaś Rusini przyjęli Bolesława nie wiadomo, ponieważ w R. 1325. w Lipcu, jako świadczy list Łokietka wyżej cytowany, jeszcze tam Tatarzy siedzieć musieli. Zdanie się jednak, że się to stać musiało wkrótce, jako widzieć z listu Jana XXII. w R. 1327. do Łokietka pisanego, w którym ten papież nazywając Bolesława *ducem Russiae*, żąda od krola aby go w łacińskiej wierze utrzymał.

(o) DŁUGOSZ na karc. 988.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1325.

skich wszelkiej płci i stanu, napełniła Kraków i całą Polskę radosnym widokiem osoby swoiey, i uwolnionych tylu obywatelów. Odprawił się ślub uroczysty w kościele katedralnym, poprzedzony ochrzczeniem księżniczki dnia 28. Czerwca przez Nankiera biskupa mieyscowego, która wzięła imię Anny. Rzecz do prawdy podobna, że tegoż czasu była poslubiona inna corka Gedymina Marya Bolesławowi Troydenowiczowi księżęciu Mazowieckiemu (p); ażeby przez ten związek Ruś na niego przez matkę spadająca, od niazdów także Litwy, Kiiow i Wołyń trzymającej, zabezpieczoną została.

XVII. Cożkolwiek bądź, odzielenia. Polka tym pierwszym dwu potężnych narodów związkiem. Poczęły się zaludniać pograniczne Litwie kraie, bezpieczeństwem mieszkańców i powrotem do roli tylu rąk, w długiey dotąd niewoli gnuśnym żelazem obciążonych. Stały się wzajemne przymierza spolney obrony przeciwko wszelkim

(p) Kronika wyżej cytowanego Jana Witodurana Franciszkana społecznego Łokietkowi i Kazimierzowi powiada na karcie 1362 Ze żona Kazimierza *regis Cracovie foror uxoris regis Ruthenorum iam intoxicati* (był to Bolesław Mazowiecki) *fuevat*. Rzeczony mnich mówi o sobie, że od R. 1330. do R. 1348. na którym kronikę skończył, pisze o tym, o czym wiedział dokładnie. My-

ła się więc Długosz na karc. 1051. powiadając, iż Bolesław urodził się z Maryi corki Gedymina, i że nastąpił na księstwo Ruskie po Lubardzie swoim wuiu. Była to raczej Marya żona jego, jako się pokazuje z autora społecznego i z wielkich anachronizmów, które wynikają z tej genealogii Długoszowej, jako się namieniło wyżej.

nieprzyjaciółom, mianowicie Krzyżakom (q): a król dla większego ieszcze wzmocnienia sił swoich, gdy się ten zakon z Niemcami i Czechami łączył, oraz Mazowieckie książęta do siebie ciągnął, inney także ligi pograniczney szukał i znalazł. Podęrzana była książętom Pomeranii nadodrzańskiej wrażliąca od ich ściany Krzyżakow potęga. Zabrawszy oni dawniey Polakom Świecką, Gdańską i Gniewską ziemię (r), mając też niektóre zamki w Kuliawach (s), grozili Pomorczykom niebezpiecznym sąsiedztwem, aby w upatrzonym czasie, i tej części nadmorskiej, która się ku Odrze rozciąga, nie opanowali. A lubo z niemi dawniey (t) Warcisław uczynił zmwę na spólną kraiov Polskich łupieżę; iednak odmiana czasow i okoliczności powiązawszy Krzyżaki z cesarzem Ludwikiem, który synowi swojemu oddał marchią Brandeburską, a rownie na Polskę marchii pograniczną, iako na Pomeranią teyże marchii sąsiednią czyhał, radziły związać się raczey z Polakami przeciwko obu. Uczynione zatym między krolem a książętami Warcisławem IV. Ottonem I. i Barnimem synem Ottona przymierze w Nakle dnia 18. Czerwca, mało co przed zawartym pokojem z Gedyminem.

WEA. ŁOK.
R. P.
1325.

(q) *Sancitum deinde inter Polonos & Lithuanos fœdus, ac finitimas provincias. — Tum utrumque (regem & ducem) adversus Cruciferorum federatos excursiones fecisse.* RAYNALD pod R. 1325.

(r) Obacz wyżej pod R. 1310.

(s) Orłow, Nieszawę, Murzynow.

(t) Obacz wyżej na kartce 334.

W. A. LOK.
R. P.
1325.

Obiecał im król radą i orężem dopomagać przeciwko wszelkiego stanu nieprzyjaciółom. Ze w czasie iakowych na ich państwo zamachow, miał listownie lub przez posłow starać się o wstrzymanie onych: co iesliby w przeciagu iednego miesiąca od tego ich odwieść nie mógł, obowiązał się wysłać woysko własnym kosztem na wsparcie sprzymierzeńców, z tym iednak warunkiem, że gdyby to woysko weszło gdzie do miasta, lub zamku książąt, na ow czas oni utrzymywać one i żywić będą powinni. Łupy zaś wszelkie, także okupy więźniow mają być obracane na spólną potrzebę woysk sprzymierzonych. W okolicznosci odzyskania w margrabstwie Brandeburskim zabranych dawniey przez Waldemara (u) dzierżaw koronnych, to między krolem a książętami ma nastąpić rozporządzenie; że wszystkie miasta i zamki orężem Polskim z tamtey strony rzeki Drawy (w) na nieprzyjacielu wzięte, zostać mają przy książętach: te zaś, które z tey strony leżą, do krola, iako właściciela powroczą. Obywatele prywatni w udziale książąt zostać mający, iesliby z miastami

(u) Około R. 1312. Obacz wyżey na karce 340.

(w) Traktat Nakielski w zbiorze Dyplom, СНОЕТГЕНА i w MS. krolewskich. Actum apud Nakel anno 1325. 14 Kal. Julii per manus Petri canonici Cracov. vice cancellarii curie nostre. Quaecumque tamen castra civitates aut munitiones, ex illa

parte fluvii dicti Drava per homines exercitus nostri expugnarentur, aut alias caperentur, illa ad dominium principum predictorum reddi debent. Ex hac vero parte fluvii predicti ad nostrum dominium revertentur. Mieli więc Polacy pod swoim panowaniem wszystkie ziemie podług rzeki Drawy z tey strony leżące,

lub zamkami swoimi mimo wolę zwierzchnika do krola przyścić chcieli przyjmowani nie będą. Wszelkie pieniądze stronom należące od nieprzyjaciół za zniszczenie i odarcie miast i włości, będą na poł podzielone. Takowe zaś przymierze przeciwko wszelkiego stanu i gatunku ludziom, należec nie ma do krola Węgierskiego, do Bernarda Swidnickiego zięciow krolewskich, tak iako ani do Bolesława Lignickiego na Brzegu, Konrada Głogowskiego na Oleśnicy, oraz do książąt Kuiawskich, Mazowieckich i Dobrzyńskich (x): ponieważ ci książęta Szląscy, Kuiawscy i Mazowieccy, uznając krola za pana zwierzchniego, ieszczce pod jego postfuszeństwem zostawali.

WZAŁOZ.
R. P.
1325.

XVIII. Lecz lubo krol w przymierzu zawartym wyłączył z liczby nieprzyjaciół książąt Mazowieckich, ufając iako Polakom, i bliższą krwią z sobą, niżeli Szląscy złączonym, niedoznał od nich wzajemności. Dnęczyła ich zazdrość z jego dostojęstwa i szczęśliwości (y), a poszeptow Czeskich i Krzyżackich. Waclaw Mazowiecki na Plocku, z Czeszki urodzony, za namową Krzyżaków, pociągnął za swoim zdaniem książąt braci Troy-

1326.

(x) *Quos ab hac confederatio-
ne exceptos esse volumus & exclu-
sos.* Tenże traktat. O Bernar-
dzie książęciu na Swidnicy,
zmarłym w roku następującym
1326. powiada Długosz na
karcie 990. iż i on, i syn ie-

go Bolesław *fidelitatem inconta-
minatam erga regnum Poloniae
servavit, aliis omnibus ducibus Si-
lesiae apostatantibus.* Uznawał
także zwierzchność nad sobą
krolewską Konrad Oleśnicki.
(y) Długosz na karc. 989.

WEA. ŁOK.
R. P.
1326.

dena i Ziemowita. Bolały mocno tych mnichow świeżo zawarte między krolew a Litwą i książętami Pomeranii Szczecińskiej traktaty; któremi widząc Łokietka zdolniejszego do dania sobie odporu, i do odzyskania tylu niesprawiedliwych przez margrabiow i zakon swoy zaborow, starali się ze strony swoiey wciągnąć do ligi książąt Mazowieckich. Ziechawszy się więc Werner de Orsele mistrz najwyższy do Brodnicy (z) na początku miesiąca Stycznia z Waclawem i Ziemowitem, takie między niemi a sobą i zakonem uczynił postanowienie. Ze obie strony łącząc się w jeden przyjaźni i interesow związek, obowiązują się sobie przeciwko jakimkolwiek najeźnikom (a) wzajemną dawać pomoc i obronę, w osobach własnych i w wszystkich siłami kraiowemi. Ze gdyby w tymże samym czasie woysko nieprzyjacielskie na dzierżawy stron sprzymierzonych napadłszy, nie dały się im z sobą złączyć, i wzajemnie posilkować; nie ma być to brano za postępek nieprzyjaźny, i nadwężenie zgody (b). Ze jedna strona bez drugiey ani pokoju z nieprzyjaciółami czynić, ani im zaczepki do woyny dawać nie będzie mogła.

Co iesliby

(z) Ta znowa czyli traktat znajduje się w oryginalach w archiwum koronnym ze strony Waclawa, w archiwum kapituły Plockiej ze strony Krzyżaków. Oba barwiane. Datum in Strasberg (Brodnica) anno

domini 1326. In crastino circum-

cisionis.
(a) Contra quoslibet invasores.

(b) In eo unionis & concordie memoratæ volimus violatores iudicari.

Co iesliby na którą z nich wypadły z zamkow nie-
przyjacielskich iakowe podiazdy zbroyne (c), ie-
dna drugiey według potrzeby i zawołania pomocy
odmawiać nie ma. Takowy związek przeciwko
własney oyczyźnie uczyniony, ukarany został z
teyże oyczyzny szkodą. Albowiem krol rozgnie-
wany na Waclawa, rozkazał ludziom swoim wkro-
czyć do Mazowfsza; kórzy to księstwo wniwecz po-
żogami i rabunkami obrociwszy, miasto iego sto-
eczne Płock wzięli i spalili (d).

XIX. Po ukaranych, a bardziey ieszcze rozia-
trzonych Mazurach, przedsięwziął krol walną wypra-
wę przeciwko margrabstwu, dla odwetowania szkod
rozlicznych w przeszłych latach, przed i po zabiciu
Przemysława poniesionych (e), oraz dla osłabienia
ligi Brandeburskiej z Krzyżakami (f). Był to czas
dla niego nayzdolniejszy dla spodziewaney po-
mocy od Litwy, od Węgrow (g) i ksiąząt Szląskich,
tudzież dla zasfzłych odmian w margrabstwie, i
kłotni o nie cesarza z papieżem. Ludwik Bawarski,
obraný w rozerwaniu głosow elektorskich między
nim a Fryderykiem Austryakiem, w czasie wakują-

(c) *Latrunculi aut exercitus
exilis & modicus.* O tym gatun-
ku ludzi mówiliśmy wyżej na
karcie 4 w nocie.

(d) *Długosz* na karc. 989.

(e) *Memor quod regnum suum
aliquando a marchionibus de Bran-
deburgo peteretur, cum incursione
facta rex caperetur & marchia nova
regno tum adimeretur.* KRANTZ

in Vandalia w K. VIII. Roz.
10. *Długosz.*

(f) Waldemar przedał Krzy-
żakom Pomeranią nie swoią, i
z nimi się utrzymywał prze-
ciwko Polakom i Pomorczy-
kom. Bawarczykowie po nim
w tymże związku zostali.

(g) KRANTZ *in Vandalia*
wyżej cytowany.

WŁA. ŁOR.
R. P.
1326.

cey stolicy apostołskiej po śmierci Klemensa V. tak się miał za prawdziwego cesarza, iak i Fryderyk. Jan następca Klemensa, lubo więcey Fryderykowi sprzyiał; dla utrzymania iednak praw tyary Rzymskiej, która sobie moc potwierdzania elektow przyznawała, chciał tę sprawę wyrokiem swoim rozładzić. Nie podobał się zaraz Janowi postępek Ludwika; iż on odrzuciwszy uczynioną sobie propozycyą, wołał się bronią utrzymywać. Po kilkoletnim między dwoma temi rywalami państwa i umyśłow rozdziale, zwyciężył spolnika Ludwik w sławney bitwie pod Müldorfem (h), i poimanego w ścisłym więzieniu osadził. Nie było i w tey okoliczności przyjęte od Ludwika papieskie za więźniem pośrednictwo. Zwycięzca rozumiejąc się być wżyskiego panem w Niemczech i we Włozzech, nietylko się sądzić wzbraniał; lecz na przekorę papieżowi utrzymywał stronę margrabiow Ateftyńskich, także Wiskonych w Medyolanie, i innych onemu niechętnych, a od niego za buntowniki i kacerze mianych, iątrząc we Włozzech niezgody i domową wojnę. Dofyć było Janowi tych powodow do iawnego powstania przeciwko Ludwikowi, do nieuznania go za cesarza w okolnym liście, i do zagrożenia mu, aby nie wazył się tym dostoieństwem zaszczycać, pokiby nie nastąpił rozładek stolicy apostołskiej (i), która iefzcze nic pewnego w tey mierze między nim a

(h) W roku 1322.

(i) List Jana do cesarza w | RAYNALDZIE pod R. 1323.

VII. Idus Octobris.

Fryderykiem nie postanowiła. Pomnożyły się bardziej ięszcze papieſkie urazy; iż Ludwik nie będąc uznanym za prawnego elektę, ani mając zupełney władzy, procz innych aktow publicznych, oddał margrabstwo Brandeburskie (k), synowi swojemu Ludwikowi ośmioletniemu, po wygaſſey linii męskiej margrabiow z domu Alberta Urſa, na Waldemarze i Henryku zeſzłych bezpotomnie (l). Przyszło wkrótce do pozwow i terminow na sąd papieſki: a po uchylaniu się od niego przez apellacye do przyſzłego koncylium, do klątwy, i zakazu poſtulęństwa: nakoniec do woyuy. Procz książąt Niemieckich, których Jan do podnieſienia broni na Ludwika pobudzał, tudzież książąt Szląſkich (m), zdawało mu się udać do Czechow i Polakow. Jan Czeſki miał świeżą urazę do ceſarza, iż on pominąłſzy uſługę jego w daniu mu pomocy woyskiem i oſobiſcie w czasie woyny z Fryderykiem, nie chciał mu puſcić margrabstwa Brandeburskiego (n). O Łokietku zaś dobrze wiedział, iż on czekał tylko pogodney pory, aby Krzyżaki

WŁA. ŁOK.
R. P.
1326.

(k) *Ac de dignitatibus, honoribus & officiis, ad eundem Romanum regni seu imperii dispositionem spectantibus pro suo libitu disponere: sicut iis proximis diebus de marchionatu Brandenburgensi, quem primogenito suo de facto publice contulit, ordinavit.*
Liſt wyżej cytowany.

(l) Umarł Waldemar 1319. w Czerwcu. Henryk młodszy 1320. oſtatni z domu. Po nich

objął margrabstwo Rudolf książę Saſki, z którego był przymuszony uſtąpić.

(m) *Sollicitati quoque in Ludovicum a pontifice alii principes Slavie, Glogovia &c. RAYNALD.*

(n) Kontynuator *Martini Poloni* pod R. 1325. *in Script. medii ævi* EKHARDA w Tomie I. na karcie 1446.

W. A. ŁOK.
R. P.
1526,

z Pomeranii i innych dzierżaw koronnych powyganiał; a nad Brandeburczykami ich sprzymierzeńcami wziął zemstę sprawiedliwą. Napisał więc listy do obu tych królów (o), wzywając ich do wojny: do obywatelów zaś margrabstwa, żeby syna cesarskiego za pana nie uznawali (p).

XX. Niektórzy pisarze, mniej życzliwi papieżowi, powiadają, iż on pomykając zemstę swoją na Ludwika do ostatniego stopnia, namowił pogaństwo Litewskie, ażeby się złączyło z Polakami na ucisk Niemców: i że tenże zakazał iak nayscisley Krzyżakom, żeby ludziom Litewskim, przez kraie Pruskie przechodząc mającym, żadney przeszkody nie czynili (q). Cożkolwiek bądź, to pewniejsza,

(o) *Pontifex reliquos reges finitimos ad signa in Ludovicum attollenda, ut Joannem Bobemum & Vladislavum Poloniae reges ac plures alios principes concitare studuit.* RAYND. na karcie 1525.

(p) List Jana XXII. do obywatelów Brandeburskich w RAYNALDZIE pod R. 1325.

(q) *Fratres tunc iter incolu-
me praestitere Litvanis, quod
bellum a gente in se avertere non
auderent, praesertim cum in auxi-
lium prodirent regi Polonorum.
Praetenderant enim marchioni qui-
etis sua causam iidem fratres,
quod a summo pontifice, qui pa-
trem marchionis regem Romano-
rum excommunicatum haberet,
litteras ea de re acceperant.* KRAN.
in Vandalia w K. VIII. Roz. 10.
Ten kanonik Hamburski wziął

powieść swoją z kronik dwóch Franciszkanów spotczesnych, życzliwszych nieco cesarzowi niżeli papieżowi, iż Ludwik sprzyiał tym zakonnikom, i iednego z ich zgromadzenia sławnego złym życiem fałszywego mnicha Piotra de Corbaria antypapą w Rzymie uczynił pod imieniem Mikołaja. Papież zaś wszczęte między niemi kłótnie o ubóstwo polkramiał. Z tych jeden Martinus minorita powiada o Janie XXII w zbiorze ЕКНАР-
ДА. *Hic etiam in odium caesaris, Litvanis perfidis paganis favens, trengam fecit inter eos & ordinem Testonicum, pacifice transeuntes in marchionatu Brandeburgensi Sc. Drugi Jan Vitoduranus mowi. De Joanne papa execrabile factum subnecto. Nam in qui*

że ten zakon mając z krolew umowione do końca biegnącego roku zawieszenie broni, iako się niżej powie, nie śmieli w tym onemu zprzeciwiać się; bojąc się o samych siebie, dla mocy krola z Gedy-

WZA. ŁOK.
R. P.
1326.

budam christianitatis, ut fertur, extremitatibus Teutonicis cruciferis diffuse dominantibus, paganorum truculentam rabiem eos contingentium coercentibus & refrenantibus, ne per suas invasiones & incursiones pestiferas fidelium terris nocere possint, dominus papa in mandatis districtissime dedit, quatenus ipsos per terram suam liberam transitum habere sinerent; ut in vindictam & injuriam imperatoris ad terram filii sui demoliendam, vocatam Brandeburg, accessum habere possent. Qui jussioni papali contraire pertimescentes inviti cum ejulatu, ut ita dicam amarissimo, paganos transitum pro suo libitu indulserunt. Quidam ajunt papam haec demandasse regi Cracoviae, & quia sibi in hoc paruit, regem eum fecit, qui ante dñx unus Poloniae fuit. Lecz pierwszy ten mnich Marcin pomieszzał z sobą czasy i rzeczy, mówiąc: że papież in odium caesaris trengam fecit inter Litvanos & ordinem. Dwa w tych czasach były traktaty uczynione, jeden w R. 1323. między Krzyżakami i stanami Inflantkiermi a Gedyminem: drugi między Krzyżakami Pruskimi i krolew Łokietkiem. Do pierwszego przykla-

dał się papież Jan, lecz innym wcale końcem, dla zabezpieczenia od Litwy Inflant, i dla nadziei nawrocenia Gedymina, iako się mówiło w historyi pod R. 1323. Drugi zawarł krol z Krzyżakami Pruskimi podobno w R. 1324. to jest umowił z niemi zawieszenie broni do roku 1326. do bożego narodzenia, iako się pokazuje z traktatu Wenera de Orfele mistrza wielkiego z Henrykiem książęciem Wrocławskim, gdzie widzieć te słowa: hoc tempore trengarum per modum pacis inter ipsum (Vladislaum) & nos firmatarum, quae usque ad nativitatem domini proxime affuturam &c. Nie wiadomo jest, jeśli papież do traktatu tego krola z Krzyżakami dopomagał. Co gdyby uczynił, to zaitte nie tym końcem aby Litwę miał burzyć przeciwko cesarzowi, tak iako ani w pierwszym traktacie między Inflantczykami i Gedyminem. Być mogło jednak, że papież nie chcąc rozjątrzać Litwy, już dosyć odrażoney od wiary prześladowaniem i nierzetelnością Krzyżacką, iako się mówiło wyżej w historyi, zalecił potym tymże Krzyżakom,

WŁA. ŁOK.
R. P.
1326.

minem i książętami Pomorskiemi związanego, a dla obojętności Czechow, i słabości Niemców z niemi sprzymierzonych. Jakoż skoro była pora po te-

aby się iey nie przykrzyli, i zawarte z nią traktaty w roku 1323. chowali. Ponieważ zaś w tymże samym czasie sprzymierzony z Gedyminem Łokietek, a tym przymierzem mocniejszy i straszniejszy Krzyżakom, wojnę gotował przeciwko Brandeburczykom, mogli Krzyżacy wzywani od cesarza do wspierania syna Ludwika, dać mu odpowiedź, że tego czynić nie mogli, będąc związani traktatami z królem Polskim i Litwą, do spokojnego z niemi obchodzenia się. Te okoliczności cywilne i polityczne, wzięte potym były od cesarza za interes religii na ohydę papieża, którego on prześladował: Marcin Minorita z Witoduranem niemając dokładney o wszystkich wiadomości ze słuchu tylko przyświadczyli. Wrefcie Witoduranus społeczny także, i brat zakonny Marcina, będąc sam niepewny tego co pierwey o papieżu powiedział, iakoby on Krzyżakom zakazał bronić przechodu Litwie, mowi daley: *Quidam ajunt papam hec demandare regi Cracovia.* Jakoż w rzeczy samey, iesli iaka wina była, że Litwa burzyła Brandeburgią, ta się ma przypisać iey sprzymierzonemu królowi, nie papieżowi, który go tylko na-

klonił do woyny. DUSBURG społeczny pisarz kroniki Krzyżackiey, i który na tym roku ją zakończył, nie powiada nic o papieżu, lecz tylko o królu na karcie 409. *Loteko rex Poloniae rogavit Gedominum regem Letovinarum, cum filiam ejus noviter duxerat in uxorem (filio suo) ut ei aliquos armigeros de gente sua mitteret, qui precibus ejus acquiescens, MCC. equites destinavit ei. Hi de mandato dicti Lotekonis &c.* Nakoniec nie miano ieszcze w tych czasach za złe mocarzom chrześcijańskim wiązać się z poganami przeciwko swoim nieprzyjaciółom. Bolesław Chrobry na podbiecie Rusi zażywał Pieczyngow: Bolesław Śmiały Lutykow: Węgiercy zaś królowie późniey częste mając woyny z Czechami i cesarzami Kumanow, Tatarow i innych pogan zażywali. Owszem sami cesarze w tych czasach, kiedy ze Słowianami woyny toczyli, brali w posilki pogaństwo Słowiańskie sobie holdownicze, iako to widzieć w historyach Niemieckich, począwszy od Karola wielkiego aż do panowania Szwabow. Myła się też pomieniony Witoduranus, iakoby papież uczynił Łokietka królem z tey przyczyny, że Litwę wezwał do spółki wo-

mu (r), poczęły się zgromadzać woyska sprzymierzone. Karol Robert krol Węgierski przyśłał krolowi Węgrow swoich i Wołoszę (s). Gedymin tyśiąc dwieście iazdy (t), która przechodząc przez Prusy wielkie szkody Krzyżakom poczyniła (u). Pomnożyli chorągwie krolewskie Rufini z udziału Gedymina i Bolesława Mazowieckiego. Z tym ludem, oraz narodowym wszedłszy Łokietek do kraioy margrabkich, gdy zbroynego w polu nieprzyaciela nie widział, stanął obozem z piechotą (w) około Frankfortu (x); a iezdnym ufcom szeroko kray nieprzyacielski za Odrą aż do Prenflawa (y) i Brandeburga niszczyć kazał. Doznało margrabstwo wżyskich kłesek, które tylko zemsta i barbarzyństwo wynaleść może. Zpalono lub zruynowano do stu czterdziestu wiosek, i do tyleż kościołow parafialnych, także wiele domow zakonnych płci oboiey. Nabito wielu kapłanow i

WŁA. ŁOK.
R. P.
1326.

ienney przeciwko cesarzowi. Łokietek już był koronowany pięćią laty pierwey, niżeli margrabstwo wołował: a papież już go krolewem w dawniejszych listach tytułował,

(r) Długosz tę epochę kładnie około S. Jana. — List papiejski wspomniony od Raynalda, w którym krolowi winszuje pomyslnego tey wyprawy powodzenia, pisany *Idibus Julii*, świadczy, że się to pierwey stać musiało.

(s) Długosz na karc. 990.

KRANTZ *in Vandalia* w K. VIII. Roz. 10. powiada o Węgrach: także Herman Cornerus w kronice i Eykster.

(t) DUSBURG na karc. 409.

(u) Przymierze Wernera de Orfele mistrza z Henrykiem Wrocławskim w T. III. SOMMERSB. na karcie 77.

(w) DŁUGOSZ na kar. 990.

(x) DUSBURG. *Circa civitate Frankesfordiam.*

(y) Herman Cornerus w kronice.

WEA. LOK.
R. P.
1326.

mniszek. Jedna z nich osobliwszey urody z klasztoru od dwóch Litwinow porwana, gdy się o nią poganie zwadzili, mieczem od Dawida wodza ich na poły rozplątana, aby, gdy żywa zazdrośney lubieżności nasycić nie mogła, martwym ciałem udzielne obu okrucieństwo napasła (z). Plon niezmierny w ludziach wszelkiego stanu i majątkach zabrany, nappełnił oboz, a potym domy prywatne i włości do uprawy roli. Tak zaś nieludzkim sposobem nienśmierzona królewskimi zakazami Litwa postępowała sobie; że gdy nawet powracając przez Mazowfze podobne czyniła bezprawia; ieden z rycerstwa Polskiego nazwiskiem Andrzej z Mazowfza, przywodzącego pogaństwo Dawida kasztelana Grodzieńskiego, użaliwszy się nad niedolą niefortunney tey ziemi, publicznie zabił (a). Nie wspominają społeczeńsi i późniejszy pisarze, procz zniszczenia margrabstwa przez tę wyprawę. Zdawałoby się iednak, że gdy według zawartego z książętami Pomeranii Szczecińskiej przymierza,

(z) Dusbürg na karc. 40. Długosz powiada, że ta mniszka chcąc uść rozpufty Litwina, powiedziała mu: iż ma sekret, przez który żadne się żelazo tey karku nie imie. Zprobował na nim prawdy poganin, i za iednym zamachem głowę uciął. Schütz w Hist. Prusk. mówi, iakoby to dwie były kobiety, z których iedna od Dawida, druga

od innego Litwina były zabite.

(a) Długosz nazywa go *Andreas de Masovia*. Dusbürg mowi, że to był Polak *quidam Polonus*. Herman Cornerus daie mu imie *Hartvicus*. Tenże Corner nazywa tego Dawida omylnie *rex Litvanorum de Pleskowie*. Był on raczey gubernatorem Pleszkowskim, razem i kasztelanem Grodzieńskim, iak

wrocić się miały do króla (b) te wszystkie zamki i miasta, które Brandeburczycy zabrali Polakom z tej strony rzeki Drawy, nie musiała się zakończyć ta wojna na samych rabunkach bez przywrócenia koronie krain i ich dziedzicznych, samą tylko uzurpacją na czas odpadłych. Jakoż wkrótce pod panowaniem Kazimierza wielkiego widzieć wyznanie (c) Dobrogosła z trzema jego braćmi, jako zamki Dnień i Santok trzymają lennym prawem od Kazimierza wielkiego: z których pierwszy był jeszcze pod panowaniem Polskim za czasów Władysława Jagiełły (d): drugi prędzej nieco z ziemią okoliczną zabrany został Polakom, gdy Kazimierz (e) życia dokonał.

WŁA. LOK.
R. P.
1326.

XXI. Po tej wyprawie odebrał król powinnowanie od Jana papieża (f), oraz zapewnienie, że ten postępek sławie jego bynajmniej nie uwłoczy: przeproszał razem króla, iż posłów jego dotąd w Awenionie zatrzymał (g). Pisał procz tego inny list do królowej Jadwigi, dziękując jej za

go nazywa Dusburg. Schutz w Hist. Prusk. mówi, że Andrzej, który zabił Dawida, nazywał się Gorskim.

(b) Obacz wyżej pod R. 1325.

(c) Obacz Dogiela pod R. 1363.

(d) Obacz Dogiela pod R. 1402.

(e) ANONIM arch. Gnieźn. na karcie 103.

(f) *Quem marchionatum cum Vladislans' Lothecens rex Poloniae invassisset cum exercitu, de re ut praeclare gesta Idibus Julii gratulatus est illi pontifex &c.* RAYN. w historyi kościelney pod R. 1325.

(g) Zda się, że Łokietek wyprawił tych posłów dla utrzymania nominacyi swojej na osobę Ortona proboszcza Gnieźnieńskiego po przenie-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1326.

troskliwość o interesa stolicy apostołskiej (h). Wszakże Krzyżacy widząc, że liga ich z cesarzem, Włoskiemi interesami i kłotnią z papieżem zatrudnionym, a Brandeburczykiem bezsilnym słabą nader była do oparcia się Polakom, szukali związków z Czechem, i pokrewnemi w Szląsku książętami. Było ich zamysłem zakłócić króla ze słony Czech i Szląska, i wprawić w domową wojnę; albo rozjątrzywszy na niego bardziej ięszcze zawzięte zdawna i zazdrośne Szlązaki, oderwać zupełnie Szląsk od Polski, i przenieść panowanie do Jana Czeskiego, aby od niego, jako pretendenta korony Polskiej część jaką w Polsce przez mniemane prawo darowizny zyskali. Werner de Orfele, mistrz zakonu uczynił przymierze z Henrykiem Wrocławskim (i), który był dawniej (k) nieco poddał się z księstwem swoim królowi, a fromotnie go potym za wzięte dobrodziejstwo odstąpił, mając go bronić przeciwko Łokietkowi. Dany temu związkowi pozor ligi królewskiej z Litwą,

sieniu na katedrę Krakowską Nankera, jako świadczy Długosz na karcie 991. *missis ad il specialibus nunciis.* Nanker Szlązak z księstwa Opolskiego nastąpił po Janie Muskata także Szlązaku przed sześcią laty. Długosz powiada, że mu Łokietek wyciół policzek za gorliwą obronę swobod kościelnych; co było największym powodem Nankierowi,

że się postarał o swoją elekcją od kapituły Wrocławskiej. Rzecz do prawdy podobna, iż on bardziej sprzyjał Szlązacom, niżeli królowi.

(h) Raynald ramże.

(i) Obacz to przymierze w Tomie III. SOMMERSE. na karcie 77 w Sierpniu.

(k) Obacz wyżę na karcie 392.

oraz krzywd przez wojsko jego i przez pogany w przechodzie przez Prusy poczynionych, przeciwno zawartemu traktatowi pokoiu, który miał trwać do końca roku (1). Lecz Krzyżacy sami go pierwey złamali; kiedy burząc na króla i zwierzchnika pokrewne książęta Mazowieckie, na początku roku (m) zaczępe z niemi i odperne przymierze zawarli.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1326.

XXII. Niechybił żądania Krzyżackiego następnym wkrótce książąt Szląskich postępek: ile gdy sami oni niezgastą zdawna ku królowi warząc niechęć z zazdrości mocy i dostojności jego pochodzą, przychylać się zaczęli do Czechow (n). Władysław Kozłowski, Jan Oświęcimski, Bolesław Opołski, Kazimierz Cieszyński, Henryk Wrocławski w jednym prawie czasie uznali się być lennikami Jana króla Czeskiego (o): lubo tenże Henryk pierwey nieco odszczepiłszy się od Polski, na większe błędu swiego poparcie, wziął na to księstwo inwestyturę od Ludwika cesarza (p). Pom-

1327.

(1) Traktat z Henrykiem wyżey cytowany. *Que usque ad natiuitatem domini proxime affuturam. — Prælibata pacis tempore — rabie gentiliū defeciuens furenti — cum paganis fædera mortis compingendo homines christianos imperrime abominabiliter devastavit.*

(m) Obacz wyżey na karcie 416.

(n) Obacz wyżey.

(o) Obacz Długosza na

karcie 991. *In acerbam inuidiam — provocati, quod Vladislaus Loktek sibi imposuerit regni Poloniae ipsi inconsultis & inuitis diadema, quod se Poloniae regem vocitabat & gerebat &c.* Zeznania tych książąt widzieć w Tomie I. SOMMERSE.

(p) Dyploma Ludowici Bawari w SOMMERSE. Tomie I, na karcie 893. — *Datum Fulde A. 1323. 12 Kal. Maii,*

WZŁ. LOK.
R. P.
1327.

knęła się nieprzyjaźń tych książąt do tego krefu, że krola i zwierzchnika swojego nie Polkiem, ale Krakowskim przez wzgardę nazywali (q); a chcąc się nawet herbami od własnego narodu różnić, orła białego w czarne, szare, lub śniade piora w księstwach swoich przystroili (r). Nie mogli patrzyć Polacy na tak obmierzłą syznię, bez oświadczenia Szlązakom powinney wzdardy, zrobiwszy wkrótce uchwałę publiczną, ażeby żaden z tych książąt, dopoki trwać będzie w poddaństwie obcemu berłu, nie był zdatnym do swojego wyboru na krola, wodza, gubernatora, lub inny jaki w narodzie urząd znakomity (s). Posli wkrótce za wzwyż wzmiankowanemi inni książęta, Konrad Oleśnicki, Henryk Głogowski, Bolesław Lignicki na Brzegu (t), procz iednego Bolesława syna Bernarda Swidnickiego, który się żadnemi obietnicami i pogrozkami Jana uwiesić nie dał, aby narodu swojego odstąpił; zaklinając nawet potomstwo swoje na łożu śmiertelnym, do wiary, stałości i związku z koroną (u).

XXIII. W tym rzeczy Szląskich zamieszaniu, Litwa przeszłoroczną w margrabstwie woyną do

(q) Długosz na karc. 992.

(r) Tenże tamże.

(s) *In quorum ignominiam, quia absque legitima causa a regno secesserunt, factum est laudum in regno Poloniae, quod nullus illorum principum, quamdiu alienum iugum non excusserit, in regem*

gubernatorem, aut capitaneum in Polonia assumatur. MIECHOWITA na karcie 221.

(t) Obacz SOMMERSB. na karcie 832. 845. 899. 932. Stało się to w R. 1329.

(u) DŁUGOSZ.

rabunkow i łupieży przychęcona, wpadła tam znowu tajemnymi szlakami; i położywszy się obozem około tegoż Frankforta, gdzie w roku przeszłym było krolewskie stanowisko, cokolwiek ieższe w całości zostało, wniwecz obrocila (w). Czyli to było z namowy krola, wiedzącego o związkach krzyżackich z cesarzem i synem iego margrabią, aby pomocą Litewską osłabił bardziey ich siły; czyli Litwa sama się tego domyśliła, niewiadomo. Z tym wszystkim Krzyżacy wetnując szkod Niemieckich na krolu z Litwą zprzymierzonym, na fundamencie traktatu z książętami Mazowieckimi uczynionego (x), weszli z Wacławem książęciem Mazowieckim do Kuiaw, poczynaiąc nieprzyjacielstwo swoje od biskupa tamiecznego (y). Przed kilką laty Łokietek, nim koronę

WEA. ŁOK.
R. P.
1327.

(w) DEUGOSZ na karc. 993. *Nona mensis Martii.*

(x) Obacz pod R. 1326.

(y) DEUGOSZ to zniszczenie biskupstwa Kuiawskiego położyl pod R. 1329. *Nono Kalendas Martii.* Zdaie się iednak, iż ten autor opuścił pierwszy naiazd, a drugiego datę pomieszał. Powiada on, iż się to stało po zabrany przez Jana Czeskiego i Krzyżaków Dobrzyń, *occupatione autem terrae Dobryniensis non contenti.* Dobrzyńska ziemia była naiechana w Marcu, iako się pokazuje z listu Jana Czeskiego, datowanego w Toruniu *Dominica Letare.* Szedi potym, to iest,

iakby po zniszczeniu biskupstwa, krol z Wernerem do Plocka *deducit post hac suos exercitus in Masoviam,* i przymusił Wacława Mazowieckiego do uczynienia sobie holdu. Bytność Jana w Plocku i tranzakcye iego z Mazowieckim w tymże mieście pokazują iawnie, iż się to stało w Lutym lub w Marcu *post Dominicam Oculi.* Więc według Długosza *post hac* musiałby May być pierwey, niż Luty i Marzec. Podoźniejsza więc do prawdy, że to zniszczenie pierwsze biskupstwa było w roku 1327. w ten czas gdy Krzyżacy z Wacławem Mazowieckim zpušto-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1327.

otrzymał, dla większego sobie przychylenia papieża odnowił zwyczaj płacenia corocznie grosza S. Piotra do kamery apostołskiej (z). Podlegały tej usławie wszystkie kraje do korony Polkiej zdawna należące, a zatył Szląsk i Pomerania, którą papież miał zawsze za prowincyą Polską i niesprawiedliwie przez Krzyżaków oderwaną (a). Potrzebował papież pieniędzy na utrzymanie powagi swojey we Włoszech przeciwko Ludwikowi i jego stronnikom. Łokietek wymowił się na czas od tej daniny, dla czynionych gotowości przeciwko Li-

szyli Kujawy, a potym udali się do margrabstwa. Zaświadcza to list papieża Jana pisany do Macieja arcybiskupa Mogunckiego w roku 1328. XII. Kal. Aprilis, w którym według Raynalda data etiam eidem archiepiscopo XII. Kal. Aprilis provincia, ut Cruceatorum equitum Prussiae & Pomeraniae causam cognosceret, qui iniuncto cum Ludovico Bavaro federe marchionatum Bvrandeburgensem irruptione facta cedibus sedarant: episcopatum Vladislaviensem &c. List rzeczony pisany w roku 1328, mowi o szkodach biskupstwa tego, jako iuż poprzedniczych. Zdanie nasze o potroynym wpadnieniu Krzyżaków potwierdza bulla Jana XXII. pridie Kalend. Aprilis, która się znajduje w DOGIELU na karcie 50. W tej bulli powiedzianwszy papież o pierwszym na biskupstwo naieździe, powia-

da daley. *Quibus non contenti post anni spatium &c.* wyliczając okoliczności innych szkod. Nakoniec powiada *nec adhuc finem praedictis enormitatis imponentes nuper dicti magister &c.* wypadają zatył te trosztwa na lata 1327. 1329. i 1330. jako się o dalszych niżej powie.

(z) Obacz wyżej pod R. 1318.

(a) *Quod in terra Pomeraniae Vladislavienfis diocesis praedictae, quam dicti magister, provinciales & fratres contra iustitiam per violentiam occuparunt.* Słowa bulli w DOGIELU na karcie 51. wyżej w nocie cytowanej. — Co się tycze Szląska, widzieć w Raynaldzie list Henryka Glogowskiego 1324. 25 Czerwca, w którym papieżowi grosz rzeczony wypłacić obiecuie. Widzieć w tymże Raynaldzie pod rokiem 1327. wzmiankę, że papież po

twie, Tatarom i Niemcom (b). Lecz Krzyżacy składali się płoną przyczyną, że Pomerania, z innymi ich w Polsce dzierżawami, jako kraje już z mocy Polskiej uchylone do zakonu Niemieckiego, ciężarowi temu podlegać nie powinny. Dał Jan zlecenie dwom kanonom Wrocławskim Piotrowi de Alverna i Andrzeiowi de Verulis swoim nuncyuszom (c), ażeby, według starożytnych granic Polskich, Śląsk i Pomeranią zawierających, podatek ten wybierali (d). Nuncyuszu nie widząc posłuszeństwa w Krzyżakach, do diecezji Kujawskiej należących, wykleli ten zakon, a biskup wyrok exekwował, mając do tychże Krzyżaków szczególną urazę, iż mu snopowych dziesięcin oddawać bronili, albo do ich zamiany nierownej na pieniądze przymuszali. Z tego powodu dał mistrz Werner rozkaz kilku kommandorom (e) do pułstoszenia dobr biskupich. Wojsko to było znaczne, złożone ze dwudziestu chorągwi, czarnymi krzyżami oznaczonych (f); iakby na pogaństwo

WŁA. ŁÓW.
R. P.
1327.

zabranym od Czechow księstwem Wrocławskim, nalegał na Jana króla, aby rzeczony grosz dawnym sposobem iak za Polakow był wypłacany.

(b) Obacz pod R. 1324. list króla do papieża.

(c) Bulla exkommunikująca wyżej cytowana. — List papieża do tych legatów w R. 1325. X. Kalendas Junii w MS. królewskich. Nonnulli tamen de hoc regno minus veraciter &c.

(d) *Discretionem vestram per*

apostolica scripta mandamus, quatenus vos vel alter vestrum per vos vel alium seu alios, ab universis & singulis personis infra dicti regni antiquos limites constitutis, cuiuscunque nationis, conditionis, status & dignitatis existant, predictum censum &c. List papieża wyżej cytowany.

(e) Chelmińskiemu, Nieśzawskiemu, Swieckiemu, Koprzywnickiemu. Bulla tamże.

(f) *Episcopatum suum Vladislawiensi cum maximo exercitu,*

WŁA. ŁOK.
R. P.
1327.

i Saraceny wyprowadzone: a swywola jego ieszcze większa. Spalony kościół we Wrocławku, oraz wiele folwarkow, wiosek i stodoł biskupich, smutne oczom chrześciańskim zostawiły widowisko. Od rzeczy kościołowi poświęconych obrocili się Krzyżacy z Wacławem do dzierżaw krolewskich, i z tąż zapalczywością naplufwszy wiele włości, zamek Kowale zburzyli (g). Przepadłszy potym przez bliższe Szląskowi prowincye do marchii Brandeburskiej, między stronnikami Ludwika cesarza a Rudolfa księżcia Saskiego, który ten kray do siebie garnął, rozdwoioney, rowne tam iak w Kuiawach zpuszczenie zostawili (h).

XXIV. Tym czasem krol czyniąc potrzebne na rok następujący przygotowania wojenne, nie omieszkał uprzętać w domu nasienie kłotni i rozruchow, z różności religii pochodzących, a zawsze kraiom fatalnych. Napłynęło z Włoch i Francyi do Niemiec, a ztamąd do Polski wielu zwodników, Begińami, Fratrycellami i Bizochami nazwanych. Ci hipokrytowie zapaliwszy sobie głowy mniemanym ubóstwa Chrystusowego i apostołow naśladowstwem, burzyli ustawy zakonne świętego Franciszka, mieniąc się być sami prawdziwemi jego syna-

Et pene viginti vexillis nigra cruce signatis, quam contra Sarcenos et paganos et infideles alios se afferunt assumpsisse, hostiliter intraverunt, cremando ecclesiam &c. Bulla wyżej cytowana,

(g) Długosz na kar. 998.

(h) *Juncto cum Ludovico Bavaro armorum federe, marchionum Brandeburgensem irruptione facta cedibus sedarunt. Raynald w historyi kościelney cy-*

go synami. Leniuch, utratnik, apoflata garnął się do tego stada. Pod pozorem ostrey cnoty, iakby ią tylko dzikie i sześciste wory zamykały, wiergali na rząd, i wszelką zwierzchność duchowną: a włącząc się samopas po żebranie, i ludzi zwodząc tą smrodliwego uboſtwa cechą, lub ſiedząc tuczni po uſtroniach na waryackich kontemplacyach, łądzili gmin proſty; aby z wyiękanych natrętem iałmużn nieużyteczne brzuchy paſli. A iako bez pewnych życia prawideł, bez dozoru, bez ſtałych domow i zabaw ſzlachetnych karmne proźniactwo płodnym bywać zwykło niecnot i błędow zarodkiem; namnożyło się wiele w chrześcijańſtwie zdań fałszywych o wierze i obyczaiach, a ztąd kłotni w duchownym i świeckim ſtanie; gdy iedni tych ofzuſtow za ſwiętych ludzi mają, drudzy im ſprawiedliwość z ſamego głupſtwa fanatyzmu i zbrodni przyznać uſiłują. Dopomagała do utrzymania tey ſekty, pochopna zawſze do nowoſci płeć niewieſcia. Ziawiły się z czaſem i Beginki, tak nazwane od herſzta tey rzeſzy we Francyi, z których iedne o niedoſciągłych wiary tajemnicach papłąc, i widzenia różne tworząc, pomnażały ſwoich pobratymow fałſze: drugie z niemi rozpustne życie wiodły (i). Jan papież widząc ſzerzącą się tę zarazę

WzA. Lok.
R. P.
1327.

tuie o tym liſt papieſki, piſany do biſkupa Mogunckiego w R. 1328. XII. Kalendas Aprilis. Więc ta Krzyżaków do Brandeburgii wyprawa być muſiała w roku 1327. ile gdy w tymże

liſcie wspomina się najazd ich na biſkupſtwo Kuiawskie, iako mowiono wyżej w nocie.

(i) Obacz o tym Raynolda, pod rokiem 1318. i dalſzych.

W. A. LOK.
R. P.
1327.

w Polsce, na obalenie razem powagi swoiey wynalezioną, mimo surowe dawniey zakazy i kłatwy, pisał list do krola i arcybiskupa Gnieźnieńskiego zalecając im ustanowienie (k), albo raczey utrzymanie wprowadzoney dawniey inkwizycyi, do ktorey Dominikanie, tak iako i przedtym, gdy się Dulcynowie ukazywać poczeli (l), użyci byli. Nie mnieyszego też krol przykładał starania w odproważeniu Bolesława Troydenowicza ksiąźcia Ruskiego od dyzunii, i rozszerzaniu przezeń w tym księstwie religii Rzymkiey, którą podobno ten ksiąźce porzucił, stosując się do obrządkow krajowych, iako świadczy list papiejski do krola pi-fany (in).

(k) Listy papieża oba widzieć w Bullarium Domini-kasiskim w Tomie II. pod R. 1327, dnia 1 Aprila. Na pochwałę krola tak pisze papież. *Quantum honoris & laudis Deo & universali ecclesie, quantumque utilitatis & exultationis christianitati provenit de multis innumerisque sollicitudinibus, & laboribus indefessis, quos tu ad expiandas de regno abominaciones hereticę pravitatis dudum exhibuisti, ac incessanter exhibere dignosceris, tua manifesta opera, prout fide dignorum testimonio percepimus, manifestant. Tu namque veluti victoriosus pueril eiusdem ecclesie, ac fidei christianę relator eximius, ad hoc semper tua vota feliciter direxisti, ut exterminares inimicos Crucis, & tam fidei, quam fidelium terminos dilatares.*

Cum igitur, sicut accepimus, in regno tuo Polonia &c.

(l) Obacz wyżey na kar. 364.

(m) *Eamę gloria crescis & merito, fili charissime, multipliciter profuturus tibi & aliis apud Deum, si ad incrementum fidei catholice niteris, & ad quod tanquam princeps catholicus piis considerationibus imitaris. Cum itaque, sicut exultatione prægrandi nuper audivimus, nobilis vir Boleslaus dux Russie pronepos tuus, qui ex-ritus imitatione Græcorum ab universalis sanctę Romane matris ecclesie unione dividitur spiritum domino aspirante conceperit ad unitatem ipsius ecclesie redendū, nec bene conveniat, ut ex tuę, quod abste degeneracione prospapie arbor disscerpet a radice; rogamus excellentiam regiam, quantum affe-*

XV. Wreszcie po zaspokoionym nieco margrabstwie Brandeburckim, i umocnioney w nim possessyi Ludwika syna cesarskiego za pomocą Krzyżaków (n), cesarz mszcząc się nad krolem za przeszłe kraiu tego zpuszczenie, i odzyskanie w nim dzierżaw przez poprzednikow margrabiow pod różnemi pozorami zabranych, oraz ligę z papieżem, wydał dwa listy (o), w których Polakow czyniąc buntownikami, darował synowi oderwane od imperium ziemie, iakby one kiedy do zwierzchności Niemieckiey należały. Nie wiele skutku iednak wziąć mogła ta bezprawna, a na mnieiamey władzy nad światem zasadzona darowizna bez siły i oręża. Ludwik udał się do Rzymu na złożenie papieża, uczyniwszy go pierwey heretykiem, intruzem i krwi chrześciańskiej rozlewczą, za pomocą Gibellinow: gdzie też iednego mnicha, fałszywego Franciszkana, nazwiskiem Piotra de Corbaria na stolicy apostolskiej posadził pod imieniem Mikołaja V. (p). Nie mógł też i król Czeski wspierać w Polsce Krzyżaków, dla zaszkley między nim a książętami Austryackimi wojny (q)

W. & A. LOK.
R. P. —
1328.

etnose possumus & hortamur, te nihilominus in remissionem peccaminum observantes, quatenus praefatum ducem, cui super hoc per alias nostras literas scribimus, quod relicto huiusmodi ritu erroris redeat, ser veniat in suae salutis praemium ad ipsius ecclesiae unitatem, paternis & salubribus inducere monitis non omittas. Datum Avinionae XVI, Kalend. Julii, anno XI.

(n) Cum itaque eorum ope Ludovici Bavarici maior natu filius marchionatum Brandeburgensem sibi vendicasset. Raynald pod R. 1328.

(o) LODEWIG w zbiorze dyplomatycznym.

(p) Obacz Raynalda obszernie pod R. 1328.

(q) PRAY pod R. 1328.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1328.

człowiek niestateczny, a między papieżem i cesarzem według czasu i potrzeby rozdwojony. Ciśnęli procz tego Krzyżaków od Prus i Inflant Litwini z książęciem Gedyminem, burząc ich zamki, i wzajemne od nich szkody odnosząc (r) około Grodna, Memla (s) i Ragnety podłuż Niemna. Z tych okoliczności korzystając Łokietek, rozpoczął z zakonem otwartą wojnę, za tyle zdrad, krzywd i zaborów, do których nadgrody dotąd go rozkazy i klątwy papieskie przywieść nie mogły (t). Przybyli mu na pomoc Węgrowie i Litwini przyśłani od Karola i Gedymina. Wprowadzone wojska do ziemi Chełmińskiej, nie zaślaniając się około dobywania zamków, w których się Krzyżacy zamknęli nie chcieli pola stawiać, zniszczyły szeroko cały ten kraj aż do rzeki Osły przez

(r) Kontynuator Dusburga na karcie 412. Pisarze Litewscy kładną pod tym rokiem śmierć Gedymina, iakoby przy oblężeniu Wielony z ognistej strzelby świeżo wynalezioney zabitego. Stało się to raczej w roku 1338. Długosz na karcie 923. (lubo ta jego powieść nie na swoim miejscu od wydawcy piśm jego jest położona, to jest pod R. 1307, gdy ieszcze Gedymin nie był książęciem) powiada, iż to było za czasów mistrza Teodoryka d'Aldemburg. Ten Teodotyć obrany mistrzem po Luderze książęciu Brunświckim około R. 1335. Więc żył ieszcze Ge-

dymin. Długosz pod rokiem 1330. powiada, iż ten Gedymin dał królowi posiłki przeciwko Krzyżakom, iako się niżej powie.

(s) Memel zamek zbudowany od Krzyżaków Inflant-skich około R. 1252. oddany przez nich Krzyżakom Pruskim w roku 1328. obacz kontynuatora Dusburga na karcie 412. Chrystmemel zamek Krzyżaków Pruskich zbudowany w roku 1313. od mistrza Karola de Trevisis wyżey Ragnety nad Niemnem zburzony w roku 1328.

(t) Długosz na karc. 994.

zdzierstwa, zaboje i pożogi. Po krotkim zaś czasie zburzyły powtornie Mazowsze do Wacława należące. A lubo Wacław z Krzyżakami oddając wet zawet, znaczne w Kniawach szkody poczynił, iednak woyska krolewskie napadłszy na nich, i wstępną bitwę wydawszy zniosły tak mocno sprzymierzone z Niemcami Mazury, że książę ledwo uciekł, a kommandor Turoński ze wszystkimi ludźmi swoimi na placu został (u).

XXVI. Odżyła wojna w następującym roku 1329. z większą zapalczywością. Krzyżacy nie będąc sami dosyć filni do zaczepki krola, wezwali z Niemiec, ze Szląska i z Anglii nawet wielu panow z pocztami zbroynemi (w), pod pozorem krucjaty przeciwko Litwie. Przywiódł też swoich ludzi Jan krol Czeski osobiście. Te zagraniczne posłki wynosiły do osmnaštu tysięcy, procz obozowey chałastry, i dwuchset pięćdziesiąt samych braci Krzyżaków, pod mistrzem Wernerem swoje także udziały prowadzących (x). Rozpoczęta kampania od Zmudzi. Po kilkunastu szturmach do zamku Miednik przypuszczonych, i onego dobyciu (y) dnia pier-

WEA. LOK.
R. P.
1328.

1329.

(u) Tenże tamże.

(w) Anno D. 1329. Joannes de Lucelburg rex Bohemie cum nobilibus regni sui & duce Silicie de Falkenberg & comitibus de Lunge, de Etinga, de Nivenar, de Valrode, Hamau, de Wirtemberg, de Stavenberg, & de Valkensteyn & Domini de Korpén, de Gera, de Berga, de Ro-

tenstein, de Damis, de Kotbus, de Misna, & burgravius de Donha, & cum multis nobilibus regni Alennanie & Anglie. Kontynuator DUSBURGA na karcie 415.

(x) Kontynuator DUSBURGA. — SCHUTZ w historyi Pruskiej na karcie 141.

(y) Kontynuator DUSBURGA.

WEA. ŁOK.
R. P.
1329.

wszego Lutego zwyciężyć przymusili obrońców z ludem okolicznym do chrztu: lecz w zysku tey gwałtowney mislyi wkrótce z nowowierców apostatów uyrzeli (z). Atoli nie był ten wojenny zamach na samą tylko Litwę uczyniony. Żądali Krzyżacy nkrzepić się bardziej w possessyi Pomeranii; do której przez niesprawiedliwe od Waldemara kupno (a), prawo swoje słabym być znając, a bardziej ielzcie przez dekret kommissarzów papieskich osłabionym, chcieli mieć onego potwierdzenie od Jana Czecha. Pisał się zdawna, i czynił ten książę krolewem Polskim, dla mniemanych do tego kraju pretenzji (b), nie dając tytułu tego Łokietkowi (c). Krzyżacy też dla swoich interesów, a niechęci ku temuż, że od nich Pomeranią chciał odzyskać, woleli także uznawać Czecha: zprowadziwszy przeto do Torunia na początku pośtu po wyprawie Litewskiej, otrzymali od niego darowiznę Pomeranii. Łacno było Janowi dawać to czego sam nie trzymał, i do czego prawa nie miał. Uczynił więc za donacyą uroczyść, za iałmużnę, i

ca nazywa ten zamek Mederage. Poprawia go SCHUTZ przez iaśniejszy niby wyraz *Mednagum*. Były to Miedniki, sławne niegdys miasto i stolica Zmudzi, od którego się nawet biskupi Zmudzcy dawniey pisali Miednickiem.

(z) *Sex millia hominum diſſi caſtri ſunt in nomine domini baptizati: ſed non longe poſt apoſta-*

taverunt. Kontynuator DUBURGA.

(a) Obacz wyżey na karcie 331.

(b) Obacz wyżey na karcie 335.

(c) Widzieć to w przedaży ziemi Dobrzyńskiej Krzyżakom w roku następującym, znajduiącey się w DOGIELU na karcie 49. *Vladislans, qui*

na odpuszczenie grzechow (d), uchylając siebie, żonę i potomków swoich od wszelkich do tey ziemi pretenzyi tak przeszłych, iako też na potym z iakiegokolwiek świeckiego lub duchownego prawa wyniknąć mogących. Pomknięte z Torunia woysko przymierzone do ziemi Dobrzyńskiej, trzymaney od krola przez donacyą od Władysława synowca, i zamianę oney dożywociem na Łęczycę (e). Krzyżacy życzyli sobie z dawna tey ziemi, iako przylegley Chełmińskiej i Michałowskiej, aby ją Łokietkowi wiecznie wydarli, albo też w czasie usłępując z cudzego, dzierzenie sobie Pomeraanii u tegoż krola lub iego następcow zapewnili. Rownie się i to powiodło przy orężu, mocniejszy zawżę nad prawo i sprawiedliwość. Wzięty zamek, poddaniem się Pawła ze Spicimierza kasztelana, nazwanego *Ogon*, który się daley gwałtowni oblężeniow oprzeć nie mógł. Wygnano ztamtąd garnizon Polski, nie chcący czynić przysięgi ludziami obcym, a za zezwoleniem powolnego Czecha krzyżacką tam załogę osadzono.

XXVII. Wkrotce tenże Jan (f) pozwolił mistrzowi

WŁA LOK.
R. P.
1329.

se offerit regem Cracovie. Jan wzywał się z pretenzyi swoich do Polski, i do tytułów krolewskich dopiero w R. 1335. wzięwszy pieniądze od Kazimierza W. iako się niżej powie.

(d) *Pro predecessorum progenitorum, ac heredum nostrorum nostraque amillarum salute, necnon peccaminum nostrorum remedio*

— *Nomine simplicis pureque elemosine.* Obacz Instrument tey donacyi w *DOGIELU* na karcie 37. *Actum & datum in Thorun Dominica Invocavit:* to jest wtępną w polst 1329.

(e) Obacz wyżey na karcie 406.

(f) Pozwolenie mistrzowi lokacyi nowych wiosek w ziemi

WŁA. ŁOK.
R. P.
1329.

lokacją nowych tam osad, wyłączywszy te miejsca, które do zamku należały: ponieważ w roku następującym dopiero wyzwał się z mniemanego prawa do tego kraju, wziąwszy pieniądze od zakonu. Tak znaczne przyślugi Wernerowi mistrzowi od Jana uczynione pociągnęły za sobą wzajemność, równie dla Polaków szkodliwą, a dla Wacława Mazowieckiego obelgę przynoszącą. Ten książę lubo tchnął zastraszoną niechęcią do króla (g), i z Krzyżakami się przeciwko niemu złączył dla wspólnej obrony; nie miał nigdy woli podlegać berłu obcemu, ile gdy narodowej nawet zwierzchności w królu nieuznawał (h). Książęta Szląscy i Mazowieccy niektórzy przywykły po rozdziale Polski do udzielnego w częściach swoich panowania, a zostając pod tytułarną tylko książąt Krakowskich, jako starszych zwierzchnością, patrzali zazdrośnym okiem na koronę Łokietka, nie dawno sobie w anarchii równego, nie chcąc go krolem Polskim nazywać, ale na wzór Niemców, Krakowskim (i); że się w

Dobrzyńskiej dane od Jana. *Ego Joannes Dei gratia Bohemiae & Poloniae rex &c. Datum Thorunii anno 1329. secunda feria post Dominicam Letare. Szrodopolna.*

(g) Obacz wyżej na kartce 407.

(h) Wacław w poddaniu się swoim, wymuszonym przez Czechy i Krzyżaki, które się znajdnie *in Cod. Diplom. Du-*

MONTA i w MS. krolewskich mowi. *Terram nostram Masoviensem, hereditariam, penitus liberam, & a nullo unquam imperatore aut etiam rege in feudum prius receptam &c.*

(i) Tak go nazywa Wacław Mazowiecki w przymierzu z Janem krolem Czeskim znajdującym się w MS. krolewskich. *Contra Dominum Vladislavum regem Cracoviae.*

Krakowie nie w Gnieźnie, stolicy dawnych krolow koronował, Wszakże ciż książęta nie chcieli być i Niemcom podległemi, woląc mieć papieża swoim zwierzchnikiem, i onemu grosz świętego Piotra wypłacać (k). Krzyżacy zprowadziwszy Czechow i Niemcow pod pozorem nawracania Litwy, gdy od Jana darowiznę Pomeranii, a nadzieję Dobrzyńia otrzymali, w nadgrode mu tey hojności niewzdrygnęli się opuścić sprzymierzeńca, wiążąc się przeciwko niemu z Czechem, który miał także rowny zamiar opanować Mazowfze, aby potym onego usłapieniem, zabory swoje w Szląsku zabelpieczył. Zdało się więc obu wymusić (1) za tąż famą oka-

WzA. Lok.
R. P.
1329.

(k) List Henryka Glogow-
skiego do Jana XXII. w któ-
rym mu obiecuie płacić grosz
Sw. Piotra znayduie się w
RAYNALDZIE pod R. 1324.
23. Czerwca. Datum Glogovia.
In signum obedientie, que san-
ctissime paternitati vestre & apo-
stolica sedi immediate nos reco-
gnoscimus esse subiectos, in omnibus
rebus & districtibus nostris solvi
adum mandavimus reverenter,
fiducialiter presumentes, quodsi
aliquis imperator vel rex Roma-
nus de facto in iurisdictionem no-
stram, suam vellet exercere, sedis
apostolica presidio a violentiis &
iniuriis erimus defensati.

(1) Deducit post hæc Joannes
Bohemie rex & magister Prussiae
Vernerus suos exercitus in Majo-
viam, & civitate Plocensi per plu-

res dies impugnata & obsessa, ma-
ximis spoliis & incendiis Majo-
viam afficiunt. Duce autem Ma-
joviae obligante se Joanni regi
Bohemie, ut ei tanquam Polonie
regi subesset, obsidio soluta est.
Długosz na karcie 995.
Długosza zdanie zdaie się
być sprawiedliwe, iż Waclaw
był przymuszonym do tego
wiarołomstwa. Zawarł on był
traktat z Krzyżakami w roku
1326. spolney wzajemney obro-
ny przeciwko jakimkolwiek
nieprzyjaciolom, a więc i kro-
lowi swojemu, którego nie lu-
bił przez zazdrość korony:
lecz ten traktat nie miał nic
spolnego z Czechami. Nie byli
też wezwani Czechowie od
Krzyżakow na woiowanie Ma-
zowfza sobie przychylnego:
które lubo krol podwakroć

WŁA. ŁOK.
R. P.
1329.

zyg na Waclawie, aby się poddał Czechom dla pewniejszego od nich wsparcia przeciwko krolowi. Poznał Waclaw acz niewczesnie ciężar i nieśławę z ligi Krzyżackiej, a opieki Jana, umięciących wadzić z sobą zdrobniałe księżęta dla ich ponizienia i niewoli. Czynił zatym różne trudności: wszelako gdy Jan z Wernerem zabrawszy Dobrzyń, poczgli łupić i palić księstwo Mazowieckie (m), a nakoniec miasto stołeczne Płock oblegli; po różnych poswarkach i sprzeczkach pozwolić musiał na podda-

zniŃczył, nie wziął go jednak w posseŃsya. WreŃdzie gdyby Waclaw myŃlił być holdownikiem Jana, obeszłoby się to bez oręża najeźniczego, i bez obleżenia Płocka. Rzecz do prawdy podobniejsza, że iak Krzyżacy nie umieli chować traktatów, co pokazali na księżętach Kujawskich Kazimierzu i Przemysławie, gdy w R. 1311. zabrali Pomeranią mimo uczynione im obietnice; tak i teraz chcąc nadgrodzić Czechowi Ńciągacemu prawo do korony Polskiej, a może do Pomeranii i Litwy z powodu pretenŃsy dawnych, woleli go zaŃpołkoić cudzą stratą, wystawiając na łup zprzymierzenia swego Waclawa. Nie uczynił zaiste dobrowolnie ten książe holdu Czechowi, kiedy w trawakcyi z Janem uczynionej w Płocku w R. 1329. feria quarta post Dominicam Oculi widzieć te Ńłowa. Nos Joannes D. G. Bohemia &

Polonia rex constare volumus — quod nos post motas inter nos ex una, & illustrem principem dominum Venceslaum ducem Masovia & dominum Plocensem affinem nostrum dilectum parte ex altera ex causis rationabilibus discordias &c. Toż samo widzieć w podobnym instrumencie Waclawa regoż dnia i roku w tymże Płocku datowanym. Nos Venceslaus — constare volumus, quod nos post habitos inter magnificum principem dominum Joannem Bohemia & Polonia regem — ex una, & nos parte ex altera varios auŃraetus & discordias, status & honoris nostri commodum attendentes &c. Te wyrazy auŃraetus, discordia, znaczą bez pochyby, iż nim Waclaw poddał się Czechom, być musiały przedtym różne zayŃcia i zwady między nim a Janem.

(m) Maximis spoliis & incendiis Masoviam afficiunt. DAV. 605z na karcie 995.

nie się Janowi, iakoby krolowi Polskiemu (n). Uwolniony zamek od oblężenia: krol Czeski wszedłszy do niego z Krzyżakami uczynił z Mazowieckim troiśią tranzakcyą. W pierwfzey ten książę oddał w holdownictwo Janowi część Mazowfza do udziału swojego należąca, to iest Płock, Wyfzogrod i Gosłyń ze swoiemi przynależnościami (o). W drugiey zeznał, iako rzeczzone ziemie pierze lennym prawem od tego krola (p). W trzeciey zawarł z nim ligę przeciwko iakiegokolwiek ftanu ludziom, mianowicie zaś przeciwko Łokietkowi, oraz wszystkim iego zprzymierzeńcom i pomocnikom (q). Lecz ponieważ Krzyżacy rościli sobie iefzcze iakieś pretensye do książęcia; przeto na dopełnienie tey obelżywey zgody, obrał on za pośrednika i sędziego tegoż krola Jana, obie-

WLA. ŁOK.
R. P.
1329.

(n) *Duce autem Masovia obligante se Joanni regi Bohemie, ut ei, tanquam Polonia regi subesset, obsidio soluta est. Dux GOSZ na karcie 995. Deinde in Masoviam paviter ingressi Bohemi & Cruciferi, eamque crudeliter depopulantes, eo adegere ducem generis Vladislavum (Vencezlavum), ut se Joanni, quasi in suo Polonorum regi subiceret. Eodem etiam titulo idem rex Joannes Cruciferis Pomeraniam omnem &c. Schurtz w Hist. Pruskiej na karc. 142. DUBRAWSKI kronikarz Czeski opifuie tę wyprawę na karcie 194. lecz miecza rzeczy i daty: mianowicie gdy mowi, że Łokietek dopiero począł sta-*

rać się u papieża o koronę, kiedy Jan Czeski oddał Krzyżakom pomeranią i Dobrzyń.

(o) *Terram nostram Masoviensem cum castris nostris Plock scilicet, Wisiegrado & Goslin civitatibus &c. Znajduie się ten instrument w Dumonce, i w MS. krolewskich.*

(p) *Ab ipso in feudum accepimus. Tego instrumentu kopia znajduie się w MS. krolewskich.*

(q) *Nominatim — contra dominum Vladislavum regem Cracovie, terras, homines & adiutores eius quoslibet, omni loco & tempore &c. Kopia tego instrumentu znajduie się tamże.*

WEA. ŁOK.
R. P.
1329.

cuiąc przystać na to wszystko, cokolwiekby on bądź słowem, bądź na piśmie postanowił (r). Tym sposobem część Mazowsza przeszła na czas pod zwierzchność obcą, zdradą Krzyżaków, ambicyą i nieszczerością Jana, a zazdrością lekkowiernego i dumnego Wacława, który chcąc być udziałnym u siebie, został poddanym i niewolnikiem (s). Przemoc wymusiła tę podległość: słabość onę przyjąć musiała, zostawiając mocniejszy potomności prawo upomnienia się o zabor naieźniczy, którego wcale pismo przy groźnym orężu usprawiedliwić nigdy nie mogło.

(r) *Super omnibus & singulis quaestionibus, actionibus & discordiis ex causis quibuscunque inter nos ex una, & viros conspicuos, fratrem videlicet Verberum magistrum generalem, ac fratres domus Teutonice parte ex altera subortis — tanquam in arbitrum, arbitratorem — quid quid per ipsum dominum regem nostrum predictum viva vocis oraculo, seu per literas suas patentes &c. Tey tranzakcyi kopia znajduie się tamże.*

(s) Jan król Czeski, lubo w roku 1335. za pośrednictwem Karola Węgierskiego odstąpił praw swoich do królestwa Polskiego, pisząc się po tym roku tylko królem Czeskim: wszelako Płockie księstwo trwało niby pod władzą jego. W roku 1339. gdy Kazimierz wielki w Krakowie *in octava purificationis* uczynił zrzeczenie Szląska, kładąc między

książętami Szląskimi Wacława księcia Mazowieckiego na Płocku, nazywając *dicem & vassallum* króla Czeskiego. Obacz to dyploma w Sommersbergu. Po śmierci Bolkona czyli Bolesława syna Wacława, zaśzley około R. 1351. Karol cesarz i król Czeski syn Jana oddał księstwo Płockie Henrykowi księżęciu Głogowickiemu na Saganie, mającemu w małżeństwie Annę siostrę Bolkona a córkę Wacława. To księstwo po bezpotomnym Bolkonie prawem natury spadło na Ziemowita i Kazimierza Troydenowiczow, braci jego stryieczno-rodzonych. Ci gdy prawa swojego ustąpili Kazimierzowi królowi, przyjączył on to księstwo do korony. Instrument tego przyłączenia *actum in Plock die Dominico proximo post exaltationem S. Crucis* znajdujący się w ar-

XXVIII. W czasie tych Płockich tranzakcyi, nie przestawały szarpać woysk nieprzyjacielskich krolewskie podiazdy, zwodzając z niemi dorywcze bitwy, broniąc dowozu żywności, mianowicie rzeką Wisłą, którey brzegi opanowawszy zabierały statki krzyżackie (t). Podobało się zatem porzucić Mazowsze, i udać się do Kniaw. Jan ze swoiemi wroczył się do Czech, na zabranie refzty Szląska, po uczynionych sobie donacyach przez inne tameczne księżęta (u). Krzyżackie woysko pod sprawą niejakiegoś Kerfztana, trzymającego straż zamku Dobrzyńskiego (w), wypadłszy z niego rzuciło się naprzód na Wrocławek, dobra biskupie: gdzie złupiwszy domy kanoniczne i ianych

WZA. ŁOK.
R. P.
1329.

chivum krolewskim iawnie pokazuie, iakie miał prawo krol do tego księstwa: że onym niikt nie mógł procz niego samego dysponować, i że Bolko uczynił hołd Czechom *ob necessitatem*. Nakoniec w R. 1353. *Datum Buda VII. Kalend. Junii* Ludwik krol Węgierski siestrzeniec Kazimierza zprzymierzony z wuiem mając od niego plenipotencyą *auctoritate procuratoria, qua in hoc & in omnibus infra scriptis, & eorum quolibet nomine & vice dicti regis Poloniae nostri fratris plene potimur*, ustałił Karolowi Czelkiemu miałł Bitzen i Crucenberg, a na to mieysce Karol *occasione sincere dilectionis & favorosi affectus, quo personam nostram, nec*

non magnifici principis domini Casimiri regis Poloniae illustris, fratris nostri dilecti pia benignitate prosequitur, nobis amobus, heredibus & successoribus nostris Hungariae & Poloniae regibus ducatum Plocensem cum appenditiis — vite donavit. Obiaśni się to lepiej w Tomie następującym.

(t) DĘGOSZ na kar. 995.

(u) Jan książę Szląski na Stynawie poddał się w R. 1329, 29 Apryla. Henryk Szląski na Głogowie w tymże die *tertia post Dominicam Misericordiae*, Konrad Szląski na Głogowie tegoż roku 10 Maia, Obacz instrumenta tych subiekeyi *in Cod. Dipl. Dumonta, i w Tom. I. Sommersberga.*

(w) DĘGOSZ na kar. 995.

Wzr. Łok.
R. P.
1329.

mieszkańców, znowu kościół katedralny, po pierwszym spaleni u oporzędzony (x), ogniem strawiło, i wielu ludzi na cmentarzu zamordowało (y) z zakazem, aby się nikt nie ważył pod karą śmierci i kalectwa stawić nowych gmachow na pogorzeli-skach. Doznały teyże kłęski inne duchowne posses-ye z kościołami, mianowicie Raciążek (z) odarty i zniszczony. Nie chcieli Krzyżacy, choć sami duchowni, podlegać papieżowi i biskupowi w rze-czach cywilnych: a iak pierwey zakazali wypłacać podatek świętego Piotra w Pomeranii, i dawać dziesięciny snopowe biskupowi; tak teraz opano-wawszy powiat Ciechociński do stołu biskupiego należący (a), przymusili sobie oddawać wszelkie dochody, bez odwoływania się do prawney zwierz-chności pod karami na ciele i majątkach. Ten Krzy-żaków postępek został zemszczony powtornym wpadnieniem woysk krolewskich w ziemię Cheł-mińską, i oney przez pięć dni ustawicznym ni-żczeniem (b): wszakże nie zakończyła się tą wza-iemnością dalsza woyna; bo Krzyżacy zaufani w Czechach i cesarzu oddać Pomeranii wzbrania-li się.

(x) W bulli papiejskiej, o której mowiliśmy pod R. 1327. dwoiaki spalenie kościoła tego.

(y) DEUGOSZ. Bulla ex-kommunikacji na Krzyżaków wy-dana od papieża Jana XXII. w DOGIELU na karcie 51.

(z) W bulli cytowanej wi-

dzieć dwa razy zniszczenie Raciążka, to jest w roku 1329. i 1330.

(a) DEUGOSZ. Bulla papie-ska.

(b) *Lotheco rex Poloniae ma-litiam quam diu concepit adim-plevit: & cum sex millibus pu-gnatorum terram Culmensi-*

XXIX. Pomnożyła krolewską ku tymże niechęć nowa od nich krzywda. Nie kontentując się darowizną Pomeranii od Jana krola Czeskiego, ani zosławionym w roku przeszłym pod ich strażą zamkiem Dobrzyńskim, uczynili z nim nową transakcyą w Metz (c) mieście Francuskim, gdzie się Jan znajdował. Przedał im ten krol ziemie Dobrzyńską w całych swoich granicach, iakie się pod ow czas po obu stronach Wisły znajdowały (d), iakby ona do niego prawem woyny nabyta należała (e), wyłączając żonę własną Elżbietę i potomstwo od wszelkich pretenzyi, czynionemi napotym być mogących. Summa tey przedaży do czterech tysięcy ośmiuset kop groszy Praskich (f) wynosiła, licha zaiste co do szacunku tak piękney i rozległej ziemi, lecz zyskowna dla Jana, który nie mając do niey żadnego prawa, cudzą rzecz przedał. Przyobiecał on iefzcze w teyże transakcyi, że gdyby z Władysławem, zowiącym się kro-

WŁA. LOK.
R. P.
1330.

quinque diebus & quinque noctibus vastavit incendio & rapina. Kontynuator DUSBURGA na karcie 415. ale się myła iak w innych rzeczach zganionych od uczonego Hartknocha, tak i w tym, iż się to stało po zawieszeniu broni umowionym między krolom a krzyżakami, które się później stało.

(c) Oryginał tey transakcyi przedażney znajduje się w arch. koronnym i w Dogielu. *Datum & actum Metis 1330. 16 Martii.*

(d) *Quae infra praedictam terram ab antiquo ex utraque parte fluvii dicti Visle continebantur.* Słowa donacyi.

(e) *Praedictam terram cum suis appendiciis armata & potenti manu potestati & ditioni nostrae subegimus.* Słowa donacyi.

(f) Na naszą monetę około 334000. złotych. Z grzywny bito 60. denarów według ustawy Wacława, iakośmy mówili na końcu księgi III. w nocie o monecie kraiowey.

W. A. ŁON.
R. P.
1330.

lem Krakowskim (g) miał kiedy czynić przyjacielską umowę względem zachodzących między nim a sobą sporow; tedy nie wprzod do niey przystąpi, aż Władysław sam, oraz imiennik jego i synowiec, a syn Ziemowita niegdyś, książę Dobrzyński (h) imieniem swoim i swoich następcow i dziedzicow uczynią rezygnacyą, z zeznaniem, że do rzeczoney ziemi prawa żadnego rościć nie będą. Przydał nakoniec w teyże przedaży obowiazek, wkładając go na siebie i potomstwo, jako się starać mają u stolicy apostołskiey, aby ta ziemia, tak iako inne dzierżawy krzyżackie była wolną od płacenia dziesięcin biskupowi i duchowieństwu. Ażeby zaś ten jego drapieżny frymark do skutku przyszedł, wydał edykt do wszystkich obywatelow ziemskich iakiegokolwiek stanu, oznajmując o ich przedaży, uwalniając od uczynioney sobie przysięgi, a nakazując uznawać i mieć odtąd krzyżaki z ich mistrzem Wernerem i jego następcami za prawdziwych i nikomu nie podległych panow (i). Nie stawiamy się tu w ofobie oskarżyciela Krzyżakow: lecz ktokolwiek weźmie na bezstronną uwagę ich postępkę, a ztąd wynikłą długą

(g) Cum illustri principe domino Vladislao, qui se asserit regem Cracovie. Słowa donacyi.

(h) Zyl ieszcze, lecz ustąpił Dobrzyń Lókietkowi, iako mowiono wyżej.

(i) Joannes universis & su-

gulis fidelibus suis dilectis militibus, vasallis, burgaviis, clientibus, officariis, villicis ceterisque &c. Datum & actum Metis sub sigillo nostro minori anno 1330. 17 Martii. Ten edykt jest w arch. koronny w oryginalu.

długą wojnę i wielkie krwi ludzkiej rozlanie, przyzna bez pochyby sprawiedliwość krolowi i Polakom. Zprowadzeni w zamiarze obrony Mazowsza od pogan Pruskich, zdawna orężem Polskim zholdowanych, otrzymali od Konrada kollatora swojego w nadgrode przyszlą prac wojennych znaczne w Mazowfszu i w Kniawach osiadłości, z obowiązkiem wrocenia ziemi Chełmińsk. dawnym właścicielom książętom, a rownego napotym działu, gdyby co na poganach zdobyli. Wspierała ich we wszystkich trudnościach broń Polska, pomagając do poskromienia sąsiedniej dziczy: i tyle dokazała wespół z niemi, że w przeciągu lat pięciudzieśiat cała ziemia Pruska panowanie ich przygła. Pomyślność zwycięska naciągnęła z Niemiec wiele szlachty i innych osadników do zaludnienia tey nowej kolonii. Zostali Krzyżacy zamożnemi w dobra, majątki, zamki, poddanych i lenników. Z pomyślności urosła chciwość, ambicya, żądza udzielności, niewdzięczność ku dobroczyńcom, a z niemi naprzod prywatne spory o Dobrzyń i Lubawę (k), potym

WŁA. LOK.
R. P.
1330.

(k) O Dobrzyniu i Lubawie mowiliśmy wyżej pod R. 1255. 1257. Rzecz zda się lepiej objaśnić późniey znalezionym od nas instrumentem *in actis Borussiae* drukowanym w Krolewcu we trzech Tomach. Jest to ugoda między biskupem Chełmińskim a Hartmanem de Grumbach mistrzem Pruskim, uczyniona w R. 1260. 8 Idus Maii w Nieszawie. W tey ugodzie widzieć: że Henryk

de Wita mistrz Pruski ustąpił Bolestawowi Mazowieckiemu, synowi Konrada I. trzeciej części ziemi Lubawskiej, *ut ipse et sui heredes eam possiderent perpetuo pleno iure*. Ta cessya stać się musiała w roku 1246. lub w R. 1247. ponieważ w tym ostatnim umarł Bolestaw bezpotomny. Wkrótce Poppon de Osterna ustąpił bratu Bolestawa Kazimierzowi Kniawskiemu *mediatatem tertia partis*, ja-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1330.

otwarta woyna. Ustłowiali wydrzeć Podlasie czyli część ziemi Jadźwingow, poddającą się dobrowolnie koronie (l). Wyludziłi na Lelzku Kujawskim ziemię Michałowską (m), a na Przemysławie bracie jego dobra około Nogatu. Wymuśliłi na Meśtwinie ziemię Wędzką (n): a uczyniwszy ten pierwszy krok do Pomeranii, wkrótce przez zdradę i kupno u Brandeburczyka całą opanowali. Nie były od nich szanowane względem powrotu tych nabytkow rozkazy papieskie, i sądowe kommissarzow decyzye: lecz iakby się z innymi Niemcami na zagładę Polskiego narodu spiknęli, nabywaiąc

ko świadczy pomieniony instrument. Miał więc Kazimierz połowę ziemi Lubawskiej dzieloney od Krzyżaków na trzy części: to jest jedną z tych trzech całą spadła na siebie po bracie *iure successionis*, a drugiej trzeciej połowę. Potwierdza to konwencya uczyniona między Popponem mistrzem a Kazimierzem w roku 1255. *actum in Juvene Vladislavia* w DOGIELU na karcie 25. i potwierdzenie papieskie w tymże roku. Tę połowę do siebie należącą darował Kazimierz kościolowi S. Trojcy Chelmińskiemu w R. 1257. iako widzieć w DOGIELU na karcie 28. Nakoniec w roku 1260. mistrz Pruski Hartman w transakcyi z biskupem Chelmińskim potwierdził tę donacyą Kazimierza, *renuntians omni exemptisnt quam contra casu oppo-*

nere poterat. Wszakże Krzyżacy za dzieściny w tej połowie biskupiey, do których sobie prawo rościli dawniey, wymogli na biskupie, że im czątki ze swoiey darowizny ustąpił, i one rozgraniczył. Widzieć to ograniczenie w wspomnianym wyżej mistrza Hartmana dokumencie. Zdaie się, iż Krzyżacy wzięli byli dawniey od Konrada Mazowieckiego ziemię Lubawką w zamianę zamku Dobrzyńskiego, pierwey im od tegoż Konrada danego. Wnosić to można z ugody o ten zamek uczynioney w R. 1236. którą widzieć w Dogielu.

(l) Obacz wyżej na karcie 17.

(m) Obacz wyżej pod rokiem 1303. - 1304. - 1317.

(n) Obacz pod R. 1232.

za pieniądze praw od niefortunnych pretensorow, pozwalając lub dopomagając onym zabierać inne, nakoniec ziemię Dobrzyńską oderwali.

WEA. ŁOK.
R. P.
1330.

XXX. Poczyniwszy te tranzakcyje mistrz Werner z Janem Czeskim w Metz, ażebym uchylił oręż krolewski od Dobrzyń, umyślił niszczyć Kuiawy za powodem i pomocą Jana tegoż (o). Wzięto za pozor tey wojny wypady ludzi Polskich z Wyszogrodu zamku Kuiawskiego (p) na przechodzące statki krzyżackie, i onych zabory (q). Krzyżacy mając Wisłę i brzeg morza Bałtyckiego, prowadzili handel znaczny: acz i w dobrach własnych, przez nieograniczoną chciwość pieniędzy, z najpodlejszych produktów, stawiając po rynkach tary i stragany, zysk pomnażali (r). Lecz naprzód trzeba było ustraszyć Litwę z krolewem zprzymierzoną. Napłynęło zimową porą wiele pocztow Niemieckich pod swoiemi przywódcami: z któremi gdy mistrz Werner z iedney strony niszczył księstwo Zmudzkie, z drugiey mistrz Infantki Eberhard de Monheim Rygę długim głodem wycieńczoną opano-

(o) *Affsentia & instigatione Joannis Bohemiae regis. Długosz.*

(p) Inny to był Wyszogrod od Wyszogroda Mazowieckiego. *In terram Cuiaviensem ad castrum Wyszograd. Długosz. Wyszogradum Cuiaviense. KROMER.* Wiele miał i zamkow dawnych ruiny zagrzebły, że tylko dziś słyżec o ich nazwi-

skach, a ślad nie został chyba w historyi.

(q) Kontynuator Dusburga.

(r) *Item ponitur quod dicti magister & fratres, cum milites reputari & esse velint, contra militarem decentiam mercationes omnes, imo tanquam Penesfici rivenditores (przekupniowie) vilissimum genus mercationis*

WzA. Lok.
R. P.
1330.

wał (s). Potym przy początkach lata przeszedłszy Wiągę dobyli i spalili Wyszogrod, nie bez kłęski swoich w kilkoronafob w czasie oblężenia pobitych (t). Krol uprzedzając dalsze nieszczęścia, żeby się nieprzyjaciel w Radzieiowie zamknąłszy wypadow ztamtąd na okolice nie czynił; zburzyć tę fortecę przed przyściem mistrza rozkazał (u). Nastąpiły dalsze niaizdy. Strawione ogniem Nakło (w): wzięty w niewolę kommandant iego Henryk: złupiony Brześć Kujawski: i przystąpiono znowu do Raciąża. Pozostało iefzcze w tym zamku biskupim wiele sprzętow i składow różnych, których przeszłoroczne łotrowstwo nie zabrało. Wielu też szlachty okoliczney majątki tam swoje znieśli dla bezpieczeństwa i spolney obrony (x). Przez całe pięć dni dobywał nieprzyjaciel zamku z dział i różnych machin, iakie w owym wieku by-

exercent, poma, caules, raphanum, cæpe & his similia vendentes. Artykuły załskarżające w DOGIELU na karcie 25, w Tomie *Livonia*.

(s) *Tempore hiemali intrantes terrarum Letovia territorium Weyken incendio vastaverunt. Eodem tempore fratres de Raganita suburbium Jedemini tempore paschali cum iam civitas Rigenfis fere per annum obsessa fuit. —* Kontynuator Dusburga.

(t) *Nam pro quolibet capite nostrum bene de ipsis octo vel novem ceciderunt.* ANONIM edycyi Gdańskiej. DĘGOSZ.

(u) DĘGOSZ na karc. 999. powiada, iż się to stało die 7. *Julii*. Anonim edycyi Gdańskiej mowi, że Radzieiow był w ręku Krzyżackich.

(w) *Die nona Julii.* DĘGOSZ.

(x) Bulla papiełka w DOGIELU na karcie 50. DĘGOSZ wylicza przednieyszą szlachtę, z której iedni dostali się w niewolę, to jest *Swantostaus frater Mathie episcopi* (był to Maciej Golanczewski Pałuka) *Vincentius castellanus de Stavogrod, Nicolaus Zabłotny, Nicolaus de Wola & alii*

ły znaiome (y). Ustąpić nakoniec musiała waleczność przemocy Niemieckiej, mianowicie gdy Krzyżacy podkopawszy się pod wały, znaleźli sposób odjęcia wody studzieney oblężonym. Otworzone bramy nieprzyjacielowi nie zmiękczyły zapalczywych na zdzierstwo i krew Polską tych mnichów. Wetując stratę swoich przy oblężeniu, wycinali bez względu na wiek, płeć i stan wszystkich Polaków, lub w niewolę zabierali: a złupiwszy do szczętu zamek i miasto, popaliwszy domy, refszę okrucieństwa swojego na okoliczne włości zaniesli (z). Działo się to dnia 14 Lipca (a). Tym ostatnim Raciąża i innych dobr kościelnych zniszczeniem, doznał tak wielkiego uboństwa Maciey biskup z duchowieństwem swoim, że mu do żebranjny prawie przychodziło (b). Przyniosły mu iednak sławę w narodzie znoszone przesładowania za pilną straż obowiązkow urzędu, powolność ku stolicy apostołskiej, a mianowicie wiara ku maieństowi tey zacney katedry, na którey poprzednik iego Gerward siedząc dopomógł nay-

WzA. Lok.
R. P.
1330.

quam plurimi. Drudzy zabici. *Paulus de Krušyno iudex Gniezkoviensis, Zyra & Klobia, Demeter succamevarius Breslensis, Boguta filius Crystini iudicis Vladislaviensis, Albertus de Trzaskowo, Czolo de Cmarzonice, Jacobus de Raciąż, & alii quam plurimi.*

(y) Bulla papieska wyżey cytowana. *Cum machinis per quinque dies & quinque noctes &*

ultra. Deugosz na karcie 999.

(z) Bulla papieska. Deugosz na karcie 1000.

(a) *Festo sancti Alexii. Herman Cornerus w kronice. Deugosz na karcie 999. powiada toż samo, lecz omylił się drukarz kładąc zamiast *Julii, Junii.**

(b) Bulla papieska. *Oportebit necessario mendicare.*

WŁAŁOK.
R. P.
1330.

więcey Łokietkowi do przywrocenia w narodzie dostojności krolewskiego (e). Ozdobił ją on w następnych czasach pierwszeństwem między biskupami Wielkopolskimi, i prerogatywą koronacyi krolow po prymasie.

XXXI. Lecz że ludzka doskonałość nie może być bez przysady; miano za złe Maciejiowi, iż on będąc człowiekiem prywatnym i podległym, bez dołożenia się arcybiskupa, bez woli krola i jego rady wszedł w ugodę z Krzyżakami (d) siebie pokrzywdzającą, a dla narodu i kościoła obelżywą. Bądź to była słabość serca, naganna zawsze gdzie zachodzi dobro publiczne, aby więźnia brata z wielą innemi (e) oswoobodził, bądź chęć odzyskania Raciąża i dobr zabranych, zawarte to przymierze w Toruniu (f) w przytomności trzech biskupow Floryana Płockiego, Ottona Chełmińskiego i Rudolfa Pomezaniańskiego, mających dobra swoje, lub część onych pod Krzyżakami (g). Chciał ten zakon samowładnie panować w krajach, które Polakom wydarł, niszcząc w nich powoli moc świecką i duchowną. A iak biskupow innych w Prusach i

(c) Obacz wyżej pod R. 1317 - 1318.

(d) *Iniussu regis & sui consilii.* Długosz na kar. 1000. *Ignominiosum factus.*

(e) Dał za okup *ex parte quadringentas marcas Polonicas.* Długosz.

(f) Długosz na kar. 1000. wspomina tylko o nim. My-

śmy one znaleźli w kopii zupełnej w historii Pruskiej Lengnichia T. I. *Actum in Tomari 1330, in die sancti Bartholomaei apostoli.*

(g) Jan biskup Płocki uczynił konkordatę z Krzyżakami względem dziesięciny pieniężnej w roku 1312. w ziemi Michałowskiej.

w Infantach zubożył, pobrawszy im wiele dochodow, a samych przymusiwszy do przyięcia reguły swoiey, tak zamyslał powoli uczynić z Kniawskim, dobra i dyecezyą swoią w Pomeranii rozciągającym. Uczynione między Wernerem a Macieiem takowe postanowienie. Biskup ustąpiwszy krzywd dawniejszych kościołowi uczynionych, obiecał mistrzowi zaniechać wszelkich wypadow zbroynych z Raciąza na Krzyżaki: z tym iednak warunkiem, iż za nie odpowiadać nie ma, iesliby kiedy ten zamek od krola był wzięty (h). Co się tycze dzieścicm, dawanych z Pomeranii, te miały być zamienione na pieniężne tym sposobem: że z każdego łanu Flamanckiego uprawnego trzy tylko skoyce (i) monety Chelmińskiej biskupowi płacone być miały. Osoba biskupia, dobra iego i duchowieństwo, zostaiące w kraich krzyżackich będą pod protekcyą tego zakonu: innym zaś dobrom iego żadna się napotym krzywda nie uczyni. Atoli Krzyżacy przyznawszy na piśmie Macieiu possessyą dobr rzeczonych w Pomeranii, warowali sobie; iż poty biskup żadnego z nich użytku mieć nie będzie, poki sam z kapitułą swoią tranzakcyi tey nie potwierdzi, oraz od arcybiskupa Gnieźnińskiego, iako metro-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1330.

(h) *Excepto duntaxat si dominus rex Poloniae.* Słowa tranzakcyi.

(i) *De quolibet manso Flamingo locato & exculto omnium*

personarum tam religiosarum, quam secularium debent solvi tres scoti Culmensis monetae singulis annis in die S. Martini. Słowa tranzakcyi. O skoycach obacz pod R. 1305.

W. A. ŁOK.
R. P.
1330.

polity swojego i kapituły jego podobney konfirmacyi nie otrzyma (k). Mieli też spólnie iak biskup, tak Krzyżacy udać się do papieża, aby w przeciągu iednego roku ostatnie od niego wyiednali potwierdzenie. Nie wzięła zaiste skutku ta wymuszona na Macieiu umowa. Krol ją odrzucił: arcybiskup nie przyjął: sam biskup złudzony próżnemi nadziejami, a między przyrodzonym panem i uzurpatorami rozerwany mieszaniec, wkrótce się udał do papieża, który znając dobrze postęпки Krzyżaków, wyznaczył kommissyą na nich w osobach arcybiskupa i biskupa Poznańskiego, dając im moc wyklęcia nieposłusznego zakonu (l).

XXXII. Nie zwlekał też dłużej Łokietek pomścić się nad nim mocą świecką, widząc, iż procz szkod wyżey wyrażonych, zamek mu Gniewkowski w Kniawach spalili (m). Przyśłał krolowi na pomoc Węgrow swoich zięć Karol, pod sprawą książęcia Austryackiego (n), wolny już od niepomyślney wojny z Wołochami (o), lecz świeżym w doinu przypadkiem żony Elżbiety krolewny Pol-

(k) *Donec dominus episcopus literas suas & capituli sui super hac ordinatione dabit, & literas confirmationis a domino archiepiscopo Gnesnensi & suo capitulo roboratas prout citius poterit procurabit.* Słowa tranzakcyi. Długosz na karcie 1000.

(l) Bulla papieška w DOGIELU na karcie 50.

(m) *Decima quarta Septembris.* Długosz na kar. 1000.

(n) W Długoszu być musi omyłka w imieniu Wilhelma książęcia Austryi. Nie było w ten czas między książętami żadnego tego nazwiska, ale Albert i Otron, z któremi Karol Węgierki pokoy i przy mierze zawarł przeciwko Janowi Czeskiemu. Obacz Praja w Hist. Węgierskiej.

(o) Zbity ledwo uciekł. Praj pod R. 1330.

fkiey, a ztąd boiaźnią spisku fkłopotany (p).
Przybył też sam ofobiście z Litwą i Zmudzinami

WZAŁOK.
R. P.
1330.

(p) Dnia 18. Maia gdy krol z żoną Elżbieta, a synami Ludwikiem i Andrzejem na przedmieściu Wyszogrodzkim u stołu siedział, Felicyan z familii Merczow, człowiek w Węgrzech możny i bogaty, lecz ambitny, mściwy i fałszywy krola przyjaciel, wpadł do sali chcąc zabić Elżbietę. Ucieta tylko krolowey prawa ręka, a krol który żonę sobą zaślubił w rękę także skaleczony. Morderca świętokradzki na mieyscu rozsielany. Syn iego dościgniony w uciecace, i do ogona końskiego przywiązany, pory był wleczony, poki opadł z ciała kości dufę w nim trzymały. Córka Klara, będąca w fraucymerze krolowey, nos, wargi i palce ucięciem katowskim zwróciła. Ta straszna akcya sprawiła ohydę Kazimierzowi pod ow czas krolowiczowi. Przesiadywał on w Węgrzech przy siostrze Elżbiecie. A że ta go nad zamiar kochała, zbytek szkodliwej miłości wprawil ją w przychylenie się do nagannych nawet swawolnego brata chęci. Wprowadziwszy raz z sobą Klarę panienkę do pokoju krolowicza, który chorobę zmyślił, po krotkim tam zabawieniu się zostawiła ją na pastwę lubieżności. Zgwałcona Klara zaniósła skargę przed oycem na

krolową. Nie długo potym gdy Kazimierz do Polski umknął, stał się ten spisek nietylko na nią, ale na cały dom krolowski. Długosz to szeroco opisał. Pray historyk Węgierki podaje w wątpliwość ten postępek Kazimierza, powiadając nie bez fundamentu, że pocoby potym inni spiskowi w Polszcze szukali przytulku i bezpieczeństwa, gdyby zemściwszy się nad krolową tak brata kochającą i od niego kochaną, do niego potym uciekać mieli. Jakoż Długosz pisząc o tym kroloboystwie mówi; że to nie była wieść powszechna. *Habet & nonnullorum assertio.* Wreszcie lubo Kazimierz był człowiek lubieżny, choć z kądną krol mądry i prawdziwie wielki: tedy siostra iego pani pobożna, która według tegoż Długosza była matką sierot i ubogich, podobno się na tę rufiańską posługę nie podjęła, chyba że iak tenże sam Długosz mówi przez fałszywe sumnienie i płochną perswazyą *rata prostitutionem cuiusmodi parvi aut nullius momenti culpam fore, & nec prodituram in publicum, neque aliquod causatram discrimen.* W czym się mocno pomyliła. Polacy krolowę po tym przypadku nazywali w ięzyku swym Elżbieta kikutn, to jest bez ręki.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1330.

Gedymin (q): a te woyska złączone z Polskina weszły do ziemi Chełmińskiej, czyniąc zwykłe pułstynie we włościach nieprzyjacielskich aż do rzeki Drwency: ponieważ Krzyżacy opanowawszy oba iey brzegi, bronili naszym dalszego przeyscia. Krol po kilkodniowym na mieyscu stanowisku, lubo za przywodem iakiegoś wieśniaka zdolną miał rzekę do przebrodu przy młynie Lubiczu, widząc iednak że mu zewsząd podiazdy Niemieckie zaślępowwały, utaił część przebrańszego ludu przy owey mieliźnie, a sam z resztą przeciwnym szlakiem udał się ku Brodnicy, dokąd za nim ufce krzyżackie nie czuiąc zdrady wyciągnęły. Tym czasem część owa przeszedłszy bezpiecznie rzekę, dała znać rozpalonym łodem o swoim przebyciu: co krol ostrzegłszy cofnął się nazad, i swoich przeprowadził. Prożno usiłowali Krzyżacy przeszkodzić krolowi, mającemu lekszy lud i konie zdatnieysze do biegu i przepływu wody. Ciężkie ich i zbrojne szkapy nie mogły nadążyć: a którym się zdarzyło doścignąć, łatwo ich ztrzymano, poki się wszyscy na drugą stronę nie przebrali. Werner mistrz widząc więkzsz sily Polaków (r), i gotowość ich do wydania bitwy,

(q) Rex Lokoldus circa festum Dyonysii (w Październiku) innumerabilem populum congregans de Polonis, Ungaris & Turcis. Herman Cornerus. Lecz przez Turkow rozumie albo Wołochy, albo Kumany, albo Litwę.

(r) Fertur autem quod in suo exercitu duo millia & centum galeatos habuit: aliorumque armatarum prope viginti millia: sagittariorum & aliorum fere triginta millia. Ita secundum veri relationem exercitus Polonicus aestima-

rozkażal swoim rozeyść się na okoliczne zamki i mieysca warownieysze dla ich obrony. Nie załło- nione ludem polowym wsię i miasteczka zostały dopiero do szczętu zniszczone (s), a łup z nich wybrany bez przeszkody do Polski odesłany. We- szło potym woysko do ziemi Dobrzyńskiej: lecz nie mogąc dostać zamku, mężnie od Krzyżaków bronionego, wrocilo się do Chełmińskiej, mając za rzeką Oślę palić same Prusy krzyżackie aż do morza. W tym przedsięwzięciu krol pomknął się ku Schensee i Lipnu, z których pierwszego Herman de Oppen Sas, drugiego Gunter de Szwarzburg bronil (t). Odniesli nasi przy obu niejaką kle- fkę wypadem kilkokrotnym Niemcow na tych, którzy się rozbiegłszy po okolicach łupili wioski, i plon zabierali. Stałość krolewska, a wzrastające co- raz w kraiu nieprzyjacielskim ruiny, przymusiły mistrza do szukania pokoju. Używszy różnych środków przez listy i poselstwa, iesliby krol zo- stawić go nie chciał przy Dobrzyniu, ofiarował nakoniec zgodę pod pewnemi warunkami (u): a krol też widząc szerzący się coraz w obozie niedostatek żywności, pozwolił tym chętnie na uczynioną sobie propozycją, iż Krzyżacy wrocic mu powiat

W & A. LOK.
R. P.
1330.

tus fuit plus quam 52. millia Anonim edycyi Gdańskiej, który żył za Jagelły. Zdaie się, iż on policzył w ten kom- put Litwę, Zmudź i Węgrow.

(s) *Inde verotransiens (przez rzekę) demolitus est omnem re- gionem a Culmensi urbe usque*

Gardin (Grudziądz). Herman Cornerus.

(t) *SCHUTZ* w Hist. Prussk. na karcie 143.

(u) *Cuius tyrannidem videns magister Wernerus, non ei resi- stere valens trengas iniit cum eo.* Herman Cornerus.

W & A. ŁOK.
R. P.
1330.

Bydgoski i ziemię Dobrzyńską obiecali (w). Zażyty do traktowania Syward de Szwareburg brat Guntera, przyślany był od mistrza z Grudziądza do obozu na słowo krolewskie, i z wielką ludzkością przyjęty (x). Umowione zawieszenie broni do świętej Trojcy w roku następującym (y) od świętego Łukasza, kiedy się ta zgoda poczynać miała (z). Krzyżacy wrocili zabrane ziemie: a co się tyczy Pomeranii, o którą ta się wojna toczyła, spuścić się miały strony na rozśadek Karola Węgierskiego od Polaków, a Jana Czeskiego od zakonu obranych arbitrow, którzy w przeciągu tego czasu sprawę tę na miejscu umowionym zakończyć mieli. Król wrocil się do Krakowa rozpuściwszy Węgrow i Litwę: mistrz Werner wkrótce w następującym miesiącu w Malborgu od iednego ze swoich mnicha Sasa, nazwiskiem Jana Ender, nożem przebity umarł (a).

(w) *Restitutione terrae Dobrynensis ac omnium castrorum & munitionum quae in illa aliisque locis Cruciferi locaverunt prius percepta.* DŁUGOSZ na karcie 1002. *Dobrynensem terram & castrum, & aliud castrum Bydgoszczę sibi resignantes.* Anonim edycyi Gdańskiej na karcie 102. *Ponens eidem regi in pignus credentiae duo castra Dobryn scilicet & Bramburg.* Herman Cornerus. Nie wiadomo nam kiedy Krzyżacy opanowali Bydgoszcz. Rozumiem, iż się to w ten czas stało gdy Kuia-

wy w poprzednich latach spustoszyli.

(x) SCHUTZ w Hist. Prusk. na karcie 144.

(y) DŁUG. ANONIM. KRÓM.

(z) DŁUGOSZ, który tę wojnę rozpoczął *festiuitate S. Joan. Bapt. proximate* i prowadzi ją przez kilka miesięcy mowi nakoniec, iż stała się zgoda *in die S. Joannis Baptist.* Być to musi omyłka druku, gdzie zamiast S. Łukasza Ewangelisty położono S. Jana Chrzciciela.

(a) *In vigilia B. Elizabethae,*

XXXIII. Już wiek sędziwy i zkołatanę tyłą trudami zdrowie, przybliżyły do grobu Władysława: umysł zawsze czerstwy i stateczna miłość narodu składać o nim troskliwości niedozwolily. Widząc się być nieco zaspokoionym od przytartych bronią Krzyżaków, obrócił oczy na wschodnie krolestwa części. Nieustające między chrześciańskimi mocarzami wojny, dały wzrost zagnieżdżonym około Węgier i Rusi Tatarom, Kumanom, i sąsiednim ich Wołochom. Tatarzy naieżdżali Ruskie księstwo: Wołozynowie zbiwszy w przeszłym roku woysko krola Węgierskiego, ledwo go samego w niewolę nie zabrali. Brało większą śmiałość to barbarzyństwo dla zbliżających się Turkow ku Europie pod wodzem Orchamem, i trwogi od nich pufzczoney na sam Carogrod. Przeciwko tey dzicy, żeby się Łokietek zabezpieczył, ile przy niepewney zawsze zgodzie Krzyżackiey iuż był przed kilką laty prosił u papieża o uwolnienie krolestwa od placenia grosza świętego Piotra (b). Wzrastające niebezpieczeństwo od tychże Tatarow, owszem i od Litwy często z niemi łączącey się (c), pobudziły krola do powtorney prozby u stolicy apostolskiej, o ogłoszenie krucyaty, i wsparcie na nią pieniężne. Odmowil papież oboje dla przyczyn

WŁA. ŁOK.
R. P.
1330.

SCHUTZ, CORNER, DEUGOSZ. Kontynuator Dusburga pod rokiew 1330. Mnich to był rozpustny i wszeteczny, który nie mogąc znieść upomnień mistrza, zabił go ze złości.

(b) Obacz wyżej pod R. 1324.

(c) DEUGOSZ na kar. 1007.

(d) *Quibusdam rationibus & excusationibus utrumque negavit.* DEUGOSZ na karcie 1008.

WzA. ŁOK.

R. P.

1330.

niewiadomych (d). Zdaie się, iż Jan potrzebował więkzey intraty, będąc w zayściach z Ludwikiem cesarzem, na iego we Włoszech i Niemczech potłumienie. Atoli chcąc bez swojego uszczerbku wesprzeć krola innym sposobem, żeby iego posłow w tey mierze z niczym nie odprawił, pozwolił odprawić jubileusz w roku następującym po dwa razy (e) w księstwie Krakowskim, z tym obowiązkiem, aby każdy mający żądę onego dostąpić, włożył do karbony po dwa czerwone złote (f), użytymi być mające na nawrocenie przez krola Litwy, Tatarow i innego pogaństwa. Zbiegający się z całej Polski, Szląska, Węgier i innych ziem lud mnogi, pomnożył znacznie temi jałmużnami skarby krola, z których on wiernie na rzezone dzieło użył (g).

1331.

XXXIV. Tym czafem nie przychodziły do skutku Krzyżackie obietnice względem mającego nastąpić sądu polubownego o Pomeranią. Nowy mistrz Krzyżacki Luder książę na Brunświku następcą Wernera nie czuł się być w obowiązku dotrzymania umowy swojego poprzednika (h), ani na czas umowiony zprowadził krola Czeskiego; lubo Łokietek uszczając się w słowie zaprosił do siebie Karola

(e) *In festo S. Stanislai in Maio tribus diebus — in translatione eiusdem in autumno. DEUGOSZ.*

(f) *Duos aureos in casfas imponeret. Tenże.*

(g) *Fideliter conversa. DEUGOSZ.*

(h) *Quo Wernero defuncto & novo magistro reelecto, iterum cum exercitu pulchro fratres regnum Polonorum petierunt treugas interrumpentes. Herm. Corner, w. kronice.*

Węgierskiego (i) na dokonanie pokoju. Ten pierwszy krok wiarołomstwa potwierdził się nagłym Krzyżaków na zamek Bydgoski napadem, i onego zabranieniem (k), nim jeszcze wyszedł czas zawieszenia broni zamierzony. Król lubo nie ufał nowemu mistrzowi, iż z jego odmianą, rzeczy też odmienić się miały (l); dla pokazania jednak powszeczności ze słowo trzymał, oczekiwał do wypłynienia czasu umowionego: a nimby znowu przyszło do wojny, widząc się być słabym, umyślił rozdzielić ciężar panowania oddając Wielkopolskę pod rząd synowi Kazimierzowi. Dochodził już ten młodzieniec lat dwudziestu jednego, i zdał się być zdolnym do ulżenia prac sędziwemu oycu, mając wszystkie przymioty godne tronu i miłość u ludzi. Wyznaczył zatem Łokietek miasto Chęciny w księstwie Sandomirskim na zjazd powszechny wszystkich ziem, dla naradzenia się względem wojny z Krzyżakami, dla sądów walnych, i dla oświadczenia narodowi swojego przedsięwzięcia (m). Na tym zgromadzeniu za radą

(i) *Rex noster cum rege Hungariae comparuit, & ipsi in termino nec regem Bohemiae adduxerunt, nec soli comparuerunt, & sic per fas & nefas regem Poloniae de terra exegerunt.* Anonim edycy Gdańsk. na karcie 103. DŁUGOSZ. KORNER.

(k) *Tregas interruptentes Et primo aggressu castrum Bramburg, quod magister Vernerus defunditus, pro pignore regi obliga-*

verat, circumdantes expugnaverunt & ceperunt. Herman Corner.

(l) Schurz w Hist. Prosk. na karcie 146.

(m) Ze król był pod ow czas w Chęcinach świadczy przywilej jego potwierdzający fundusz Miechowitow, w Nakielskim. *Actum in Chęcis in die S. Trinitatis anno Presentibus &c.* Ten zjazd nazywa Długosz *Conventum gene-*

W. A. ŁOK.

R. P.

1531.

przytomnych panow poczyniwłzy niektore rozpo-
rządzenia,

ralem. Anonim edycyi Gdańsk. *Colloquium*. Książęta i krolowie nasi starożytni, iak wiele innych zwyczajow wzięli od Niemcow, Frankow i Anglikow dawnych, tak i te ziazdy. Nazywały się one w ięzyku Łacińskim średniego wieku *curia, colloquium, conventus termini, placitum*, biorąc te nazwiska od okoliczności czasu, miejsca, przyczyn i potrzeb zachodzących. Francuzi swoje ziazdy odprawowali w polu w miesiącu Marcu, a potym w Maiu, dla czego się one nazywały *campus Martius, campus Magius*. Tam się popisywało przed krolem zbrojne rycerstwo z swoim orężem, końmi i gotowością do boia. Właśnie też w ten czas krolowie za przyściem wiosny wyprowadzali woysko w pole przeciwko nieprzyjaciolom. Ślady tego postanowienia zostały w Polsce w ziazdach naszych powiatowych, znaiomych pod nazwiskiem *popisow*, a żołnierskich, pod nazwiskiem *koło*. Wszakże nie same to były obrady zbrojne. Krolowie im przytomni sędzili spory obywatelskie, ustanawiali prawa, rozporządzali czynności narodowe w przeciągu roku być mające, oznajmiając przytomnym o woli swoiey przez *maiorum domus* przy boku swoim stojące. Ten zwyczaj wi-

dzieć u nas dotąd na początkach seymow, gdzie kanclerz od tronu podaje propozycye. Od Frankow przeszły te ziazdy do Anglów, iako świadczy statut Edwarda krola. *Statutum est quod ibi debent populi omnes & gentes uniuerse singulis annis semel in anno scilicet conuenire, scilicet in capite Calendis Maii &c.* Frankowie dzwignęły zachodnie imperium, i panując w Niemczech, wnieśli też zwyczaj swoje do Niemiec, które w czasie i Polska sąsiednia przyjęła. Szyny nasze za czasow Jagellonow zwolywane w potrzebach krainowych nazywały się *colloquia*, iak dawniey u Frankow *les colloques*, a często *parlamenta generalia*. Dawniey nie było dla nich wyznaczonego ani miejsca stałego, ani czasu iak teraz. Wyznaczenie to zawisło od woli monarchow, iako się im podobalo. Pospolicie zaś pierwey bywały w polach i pod namiotami, obyczajem żołnierskim *sub papilionibus*. Została tego pamiątka późniey w seymach konnych, iakie teraz tylko bywaią przy elekcyach krolow. Tam oni czynili publiczne rozporządzenia: nadawali różne przywileie, lub dawne nadania potwierdzali. Sędzili sprawy więkksze *iudicia maiora, sanguinis*, zachowane prawa maiesta-

rządzenia, i ogłosiwszy różne edykta (n), ruszył z urzędu generalstwa Wincentego z Szamotuł wojewodę Poznańskiego, a księstwo Wielkopolskie oddał z zupełną władzą Kazimierzowi, aby sam w Krakowie spokojniejszy wiek kończył, mając towarzysza i pomocnika prac królewskich. Upominał syna do sprawiedliwego i łaskawego z poddanymi postępowania; do pilnej strażnicy państwa, do odzyskania dawnych onego granic, przez Niemce, Czechy i Krzyżaki zabranych, a do naśladowania siebie mężstwem i śmiałością w przywodzie walecznemu rycerstwu na odpor nieprzyjacielowi. Ze tym sposobem przy bojaźni bożej, a miłości oyczyzny, we wszystkich sprawach swoich pomyslnie znajdzie powodzenie (o).

XXXIV. Ledwo Kazimierz przybył do Wielkieypolski znalazł tam swojego i oyczyzny zdrajcę

tu. Bo lubo przy nadaniu różnych dobr, wolności i funduszów tak świeckim jak duchownym, uwalniali często monarchowie uprzywilejowanych od cytacyi do sądów grodzkich i ziemskich; czynili jednak czasem excepcye w niektórych przypadkach, chcąc fami onych być sędziami. Ze zaś te ziazdy i sądy miawały czas wyznaczony do stawienia się obywatelom, zwano one *termini generales*, tak jak był zwyczaj w Anglow, o którym obszernie pisze uczony Spelman. Nazywały się też częstokroć rzeczone zgromadzenia *curia*

od dworow monarchow, w których się one w pewnych roku czasach odprawowały: zkad widzieć w starych przywilejach ich różnice czasowe *curia paschalis*, *curia solennis*, *curia generalis*, *curia augustalis*, *curia Epiphania*, i inne tym podobne. Obszc o tym uczone dzieło du Cange in *Glossario* pod swoimi tytułami.

(n) *Ubi de bello cum Crucigeris gerendo & de rebus publicis expediendis prelatorum & baronum suorum sano usus consilio certas facit ordinationes & edicta.* Długosz na karc. 1008.

(o) Długosz na kar. 1009.

WEA. LOK.
R. P.
1331.

w osobie Wincentego wojewody. Odebrany mu poważny i zyskowy urząd (p) starosty generalnego, za nienader dobre onego sprawowanie, wzniecił w nim chęć szkodliwą zemsty i niewdzięczności ku panu, z krórego ręki to dobrodzieiſtwo otrzymał. Książęta Szląscy sami już hołdownicy Czechow, zdawali się być Szamotulskiemu słabemi nader do dzwigania go w ułożonym przedsięwzięciu. Udał się więc do Malborka do mistrza Krzyżackiego Ludera, ofiarując mu poddanie Wielkieypolski, w której wiele ieszcze zamkow i miast miał pod swoją strażą, z obietnicą przyſławienia w ręce nie-

(p) *Capitaneus maioris Poloniae.* Długosz. — *Non usque quaque inculpate magistratum gessit.* KROMER. Za książąt i królów Polskich przed Wacławem nie widzimy w historyach naszych o urządzie generalow Wielkopolskich. Jak w tym księſtwie, tak w innych wojewodowie z kasztelanami, jako gubernatorowie ziem i powiatow trzymali iurydykcyą sądową, oraz policyą kraiu, dozor zamkow i dochodow książęcych w swoich respective udziałach. Wacław Czeski wprowadzony od Wielkopolanow, uchyliwszy zwyczajne w narodzie Polskim iurydykcyę, wprowadził nowy rząd do niego. Kreował trzech starostow generalnych w Wielkicy i Małey Polſzcze, oraz w Kujawach, urodzeniem Czechow. Gdy po śmierci Wa-

clawa Łokietek powygniał Czechow, zostały te urzędy generalskie w Polſzcze z iurydykcyą sądową w powiatach to księſtwo składających. Dawali one książęta i królowie komu chcieli, byle szlachcie i obywatelom osiadłym, najczęściej jednak wojewodom i kasztelanom tamecznym. U Frankow i Niemcow, urząd *capitanei generalis* był razem urzędem wojskowym najwyższym. Takim on być musiał zapewne przy swoim do Polſki przez Czechow wprowadzeniu. Złączona z władzą żołnierską iurydykcyą sądową, dozor policyi, i dobr królewskich, czynił tych generalow prawie wielowładnemi. Cytacye nawet ziemskie, polki tego zwyczajui statut Alexandra nie zniost, szły pod imieniem generala, Szamotulski udarzony

przyjacielskie samego Kazimierza, Wzrastająca Krzyżaków duma w pochłonięciu całej Polski, kazała się im chwycić tak pochlebnej okazji (q). Zgromadzone natychmiast wojsko w iak największej tajemności, wzięło rozkaz ciągnąć za Wisłę w Kujawy. Dani mu za wodzów Teodoryk de Aldenburg marszałek, Otton de Luterberg wielki kommandor i Tomasz Oward Anglik, który mało co przedtem ze słokonną chorągwią na pomoc im przybył (r): a ci wszyscy z Wincentym wojewodą zność się mieli. Około 22. Lipca (s)

WEA. LOK.
R. P.
1331.

od króla tym urzędem rozumiał się być onego dziedzicem, iako świadczy Długosz. Lekał się zawzię Łokietek Wielkopolanów, iako sąsiadnich Czechom, i książętom Śląskim: przeto mając okazję, złożył Szamotulskiego, aby iako człowiek ambitny i mały, przy chylającym się do grobu wieku swoim, a młodoletności Kazimierza rewolucji iakiej w Wielkieypolrze nie uczynił, przez podanie oney książętom Śląskim, z których Głogowcy prawo sobie do niego rościli. Szamotulski był drugim generałem Wielkopolskim po Przedborze z Koniecpola, iako świadczy Niesiecki w katalogu, a trzecim po Hinkonie z Duby Czechu. Miał on po sobie do naszych czasów kilkunaście lepszych następców z zacnego domu Nałęczow, z którego i sam się urodził. Gdy to pisze-

my, winniśmy wspomnieć o Jmci P. Kazimierzu Nałęczu Raczynskim, marszałku Nadw. Koron. i Rady nieustającej, iedenastym z Nałęczow generalu Wielkopolskim, pod którego dyrekcją, iako sekretarz rady, zostaliśmy. Jego rozum, wymowa, wiadomość praw, wierność ku monarchie, stateczność w przyjaźni dobrze są narodowi znajome. A co on w urzędzeniu i ozdobie miasta Poznania, w reparacyi swoim kosztem różnych kancelaryi do twojej iurydykcji należących czyni, godne jest zalety i pamięci w kochającej dobro oyczyzny potomności.

(q) *Nec accessione Pomeraniae contenti totius regni Poloniae imperium affectare aut saltem illud, ne cui usui foret delere.* Długosz na karcie 1011.

(r) DŁUGOSZ. KROMER. SCHUTZ.

(s) *In die S. Mariae Magda.*

W. A. LOK.
R. P.
1331.

przebywszy Niemcy rzekę pod Toruniem, gdzie wielki mistrz miał oczekiwać na skutek tej wyprawy, pokazali się naprzód pod Brześciem i Inowrocławem tak niespodziewanie; że gdyby straż czuyna postrzegłszy chorągwie nieprzyjacielskie, nie miała się do broni, i bram nie zawarła, byłyby oba zamki w ręku krzyżackim. Straciwszy nieprzyjaciół do dwuchset ludzi, nie chciał się bawić oblężeniem dalszym tych fortec, spiesząc do Wielkiejpoli, a zysk swój w prętkości i postrachu pokładając. Jakoż dobył naprzód i spalił Słupcę miasteczko biskupa Poznańskiego: potym ruszył ku Pyzdom, gdzie przez szpiegów o bytności Kazimierza wiedział, łatwo i to miasto opanował. Omyliła go jednak nadzieja poimania królewicza; który znalazłszy sposób ucieczki, w lesie gdzieś okolicznym zchronienie znalazł. Rozgniewany tą utratą mniemaney zdobyczy żołnierz, rzucił się na gmachy miejskie: i całe to miasto z domami i kościołami w perzynę obrocił. Naostatek zapuściwszy drapieżne zagony za przywodem Szamotulskiego po obu stronach rzeki Warty, nie tam w całości nie zostawił: a w oczekiwaniu większych z Prus i z Inflant posilków, tym czasem z niezmiernymi łupami znowu za Wisłę przepadł (t).

XXXV. Tak pomyslna dla Krzyżaków wyprawa dała im powód wkrótce do drugiej (u), lecz

lenae. DEUGOSZ. ANONIM | (t) SCHUTZ. KROMER.
edycyi Gdańskiey na karcie | DEUGOSZ.
103. | (u) SCHUTZ w Hist. Prussk.

obfitzcy w ludzie i klęski wzajemne. Ruszone od mistrza wszystkie woyska z Prus, Pomeranii, z ziemiami Chełmińskimi i Michałowskiemi pod ich szczególnymi kommandorami. Zciągnęto się do ich obozu wiele panów Niemieckich od Renu i z innych kraio w tegoż narodu ze swoimi pocztami (w). Pomnożyli tenże oboz Krzyżacy Instantscy z ludźmi Szamotulskiego (x). Co wszystko wynosiło do kilkudziesiąt tysięcy boiowników w piechocie i jazdzie. Przeprowadzone to woysko przez Wisłę u Torunia pod sprawą Teodoryka z Altemburga marszałka, Ottona de Luterberg kommandora wielkiego, Sywarda Szwarcemburga, i Jana kommandora Dobrzyńskiego, udało się ku Łęczycy, opuszczając Kuiawy, których rabunek mistrz do powrotu swoich zachował. Obronił się zamek Łęczycki: miało z okolicami wzięte i wypalone. Przeciwnie w

WŁA. LOK.
R. P.
1531.

na karcie 146. powiada, iż się to stało *sequenti aestate*. Kromer, którego częstokroć Schutz słowo w słowo kopiuje, mowi *eadem aestate*. Pewniejsza jest powieść Kromera, ponieważ zgadza się z Długoszem żyjącym za Władysława Jagella, i z Anonimem społecznym także temuż Jagelle. Anonim powiada, że się to stało *non post multum tempus*. Herinar Kornerus, choć lata miewa i rzeczy, mowi, że Krzyżacy od wejścia swojego do Kuiaw *perdurarunt in regno per octo septimanas*. To się ma rozumieć o

dwóch napadach krzyżackich, które się zakończyły bitwą pod Płowcami na końcu Września.

(w) *Et non post multum tempus congregato exercitu copioso, & stipendiariis de Rheno & aliis partibus Alemanorum quam plurimis*. Anonim edycyi Gdańsk. na karcie 103. *Cum amicis suis*. Korner. — *Alii barbari* (Krzyżacy z brodami iak ich nazywano) *alii stipendiarii de remotis partibus, alii Pomerani, Porussi & eorum nobiles terrigenae*. Anonim tenże.

(x) Długosz na karc. 1011.

W. A. LOK.
R. P.
1551.

Kalifzu dobyta forteca, a miasto ocalało ze stratą obleżeńców po kilku dniowym szturmie, którzy tam oczekiwając próżno na posiłki Czeskie, rozsykali się na dalsze spustoszenia. Gniezno, Znina, Nakło, Szroda, Pobiedziska, Kleczko i Kofrzyń, wszystkie te miejsca popsuły nieprzyacielskie pożogi. Nie przepuszczono kościołowi katedralnemu w Gnieźnie: a gdy w nim nienasycona chciwość dostać nie mogła świętych zwłok męczennika Woyciecha, ukrytych dobrze przez tameczne kapłany; zostały w odpowiedzi wszystkie sprzęty kościelne wynalezione i rozszarpane. Z Wielkieypolski przeniósł się rozboj w Sieradzkie: gdzie równie nie uszły kłęski od ognia i łupieństwa zamki i świątynie, w Sieradziu, Uniejowie, Warcie, Szadku i Stawie wespół z miastami popalone lub zdarte. W Sieradziu przeor Dominikański udawszy się do jednego z wodzow Krzyżackich nazwiskiem Hermana kommandora Elbińskiego, gdy go przez dawną przyjaźń w Elbingu, a litość chrześciańską i skromność wespół-zakonną zaklinał, aby niewinnym ludziom życia i majątku nie odbierał; odpowiedział mu hardy mnich językiem Pruskim *nesprest*, to jest *nie rozumiem*: i złupiwszy kościół ze wszelkich ozdob, fame mnichy z kopic (y), a czeladź

(y) *Monachor S. Dominici cappis &c.* Długosz na karc. 1013. Prusacy i teraz, iako narod niegdys z Litwinami ieden, gadaią spólnym, lubo nieco

odmienionym językiem. Odpowiedź Hermana *nesprest* podobna jest do Litewskiego *ne spruntu*.

ich z kofzul na szyderstwo odrzec kazał. Posli znowu Krzyżacy do Kalisza, którego gdy ani tą razą dla pośady i warunku od oblewów rzeki Prośny dostać nie mogli, po dwóch dniach oblężenia z utratą swoich kilkudziesięt (z) udali się do Konina: a przenosząc ogień, trwogę i puścynie z iednego na drugie miejsce, wielką część Wielkieypolski nieślychanych w dawniejszych wiekach szkod nabawili (a).

XXXVI. Uchylając się od podobnych klęsek ziemianie mieszkający w okolicach jeziora Zaniemysła, ukopali wał na siedm mil długi z głębokim rowem, poczynając go od Zwolny i Kępy aż do Głuszyna, w który napuściwszy z jezior i błot przyległych wody, rozumieli się być bezpieczni od nieprzyziaciela. Szlachta, wieśniactwo, i kto tylko miał iaki majątek w sprzętach i dobytku, cisnął się za ten przekop, dla ocalenia fortun i osob własnych. Uwiadomiony o tym składzie nieprzyziacieli, wysłał tam trzy tysiące jazdy Pruskiej: lecz i nasi ostrzeżeni od chłopstwa o ich ciągnieniu, posłali do krola, który już wszedł do Kuniaw, prosząc o pomoc. Wyprawiony marszałek dwórski (b) z kil-

WEA. ŁOK.
R. P.
1336.

(z) ANONIM na karcie 103, lecz on nie pisze o pierwszym Kaliszu dobywaniu.

(a) DEUGOSZ na karc. 1013. *Nunquam tot incendia &c.*

(b) *Qui illis mareschalcum suum cum aliquot centenis civitensium suorum &c.* DEUGOSZ na karcie 1013.

Urząd marszałkowski w pierwiastkach swoich pod krolami i cesarzami Francuskimi z domu Karola W. ściągali się tylko do straży i dozoru koni książęcych, i toż samo znaczyło, co w łacinie *equif, praefectus equorum*. Jakoż nazwisko marszałka *mareschalcus* utworzy-

WŁA. LOK.
R. P.
1331.

kašet nadwórney milicyi, znalazł gotowe do

to się ze składu dwóch słow starey Niemczyzny *marchalbo marach* konia, i *schaleh* mocnego, rządzcę, dozorcę znaczących.

O tym urządzie i jego powinności wspominają pisma starożytna. Prawo Salickie. *Si quis maiorem infertonem, scantionem, mariscalcum, statorem occiderit &c.* Prawo Allemańskie. *Si mariscalcus qui supra 12 caballos est, occiditur, undecim solidis componatur.* A mianowicie prawo palacu Jakuba II. króla Maiorki: *Equorum cura consistit non modo in victualibus ministrandis, sed etiam in ferraturis eorum pedibus assignendis, agritudinibusque curandis & mianotionibus faciendis, quæ omnia solent per marefchalcos expediri.*

Cesarze z domu Francuskiego, a potym innych domow Niemieckich w Niemcech panujący, między innymi urzędnikami dworu swego mieli marszałkow: a temi byli udzielniki książęta, królowie, dukowie, margrabiowie. Arnold opat Lubecki opisując w kronice Słowiańskiej zjazd czyli seym Niemiecki w Moguncyi za Fryderyka I. Barbarussy, powiada w Kł. III. Roz. 9. *Officium dapiferi, seu pincerne, camerarii, seu marefchalci non nisi reges vel duces aut marchiones administrabant.* Te urzędy stały się potym dziedzicznymi w niektórych książęstwach Nie-

mieckich, iako one dotąd widzimy w elektorach, którzy pod czas koronacy królów Rzymskich one sprawują.

Atoli tak marszałkowstwo iak inne urzędy od Arnolda wspomniane nie były tak szczególne dworom cesarstwu, aby ich w postępie czasów nie miały pomniejszy dwory książąt. Karól tłusty cesarz, mający iechać do Rzymu, postanowił, aby książęta, którzy mu asystowali, mieli także swoich urzędników, czyli officyalistów dworskich czterech, a na tych osobliwszy wzgląd czyniony być powinien, to jest na marszałka, stolnika, podczaszego i podkomorzego. Widzieć to w konstytucyi iego *de expeditione Romana*, gdzie tak postanawia. *Singuli vero principes suos habeant officarios speciales marschalcum, dapiferum, pincernam & camerarium: qui quatuor quanto plus in stipendio, in vestitu, in equitatu præ ceteris sunt honorandi scilicet, & unicuique istorum decem libree cum tribus equis tribuantur. Quartus marefchalco addatur, quorum unum ad præcurrendum, alterum ad pugnandum, tertium ad spaciandum, quartum ad loriam portandum.*

Z Niemiec i Francyi przeniosł się urząd marszałkow do innych państw Europejskich. Królowie i inni książęta świeccy, owsem papież, biskupi

obrony obywatelstwo z przybranym gminem; a

WŁA. ŁOK.
R. P.
1335.

i opaci mieli także tych urzędników. Od monarchow zaś i książąt przeszedł nawet ten urząd do famych domow prywatnych.

W krolestwie Angielskim byli marszałkowie dwoiacy. Jeden z nich nazywał się *mareschalcus aula regie, curie, mareschalcus intrinsecus*, którego była powinność *mensis preparatis, mappis stratis, intrinsecos & extrinsecos* (swoich i obcych) *secundum facultates suas evocare, & deconter & curiose collocare, & indignos eicere, non permittere canes aulam ingredi, & toti familia regis, ipso monente, hospitia liberare*. Te powinności są wyrażone in Fleta w K. II. Rozd. 15. W książce zaś nazwaney *Liber rubens Scacavii Anglici* przydają się inne niektóre obowiązki tegoż marszałka nadwornego. *De officio mareschalcie servivie Gilbertus Strougull, cuius est officium tumultus sedare in domo regis, liberationes officiorum facere, ostia aula regie custodire*.

Drugi marszałek był większy, dla różnicy od nadwornego *intrinsecus*, nazwany *mareschalcus forinsecus*, albo *comes mareschalcus, magnus mareschalcus*, którego powinności nie w takim się tylko obrębie ścian domu królewskiego zamykały. U dawnych Anglikow, Francuzow i Szkotow dwor królewski *aula regie*, do się tycze tego

straży, bezpieczeństwa i pokoju rozciągał się do mil 12. nakoło od mieysca gdziekolwiek się król znajdował. Ta mieysca rozległość nazywała się *virgata regia*, od miary starożytney *virga* mającey w sobie stop 24. Na znak zaś tego nosił marszałek łaskę przed królem, iakoby kiy mierniczy, dając do zrozumienia ludowi, że gdzie król jest, tam o mil 12. nikomu się nie godziło czynić hałasow. Czytamy in Fleta w K. II. Rozd. IV. te słowa. *Seneschalci hospitii regis interest de omnibus actionibus contra pacem regis, infra metas hospitii, continentes duodecim leucas in circuitu regis ubicunque fuerit in Anglia, quod quidem spatium dicitur virgata regia*. Widzieć także w Łście Edwards III. krola u Rymera w R. 1346. *Et nos plurimum affectantes, quod felonie & transgressionis infra virgam hospitii predicti custodis (marszałek) videlicet, per 12. leucas in circuitu predicti hospitii, perpetratae, ac si ipse infra virgam hospitii nostri, si nos presentes essemus facta fuissent, audiantur & determinentur*. O tymże mieysca przeciągu nazwanym *virgata*, oraz o iurydykcyi w nim marszałkowskiej mowi prawo Malkolma II. krola Szkockiego w Rozd. VI. *Omnes transgressionis sub virga mareschalci domini regis, debent determinari in curia regis coram*

WŁA. ŁOK.
R. P.
1331.

z nim wespół wyszedłszy za okop, tak potężnie

praedictis mareschalco & constabulario.

Jeśli król wyjeżdżał na wojnę, przytomny w obozie marszałek był zawsze w przedniej straży *in prima acie*, i wyznaczał stanowiska całemu wojsku, także ludziom dworskim, na których zastawiać się mieli.

Uczony Spelman wydał z dawnych zwyczajów Francuskich i Angielskich niektóre powinności urzędu marszałkowskiego w czasie pokoju i wojny, które ciekawo niech czyta dla ich osobliwości.

Marszałkowie mając z urzędu, prócz innych powinności, dozór stajni, mieli prawo znaiome w starożytności pod nazwiskiem *mareschalciata*, mocą którego dla koni królewskich, a pod tym pretextem często i dla swojego zysku, wybierali we wsiach furáže, a żywność dla dworskich, co się nazywało *fodrum*, podobno z Niemieckiego języka *forderung*, czyli *exakcya*. Takowe zwyczaje były często powodem zdzierania włościanow i czynienia im krzywd różlicznych, iako świadczy Piotr Błezński w liście 14. gdzie się użala na uciemiężenia gminu od tych marszałkow czynione. Dla czego Karol tłusty cesarz zakazuje wyraźnie takowych krzywd *in capitulis titul. 12. Ut missi* (gońcy, posłańcy dworscy) *in eorum missaticis*

(w poselstwach) *ant alii quilibet vicinos suos maiores vel minores, tempore aestatis, quando ad herbam suos caballos mittunt, vel tempore hiemis, quando mareschalci eorum ad fodrum dirigunt, vicinos maiores vel minores deprudentur.* W nadaniach różnym zgromadzeniom duchownym od książąt uczynionych, widzieć często uwolnienie ich dobr od prawa marszałkowskiego. Obiaśnia to prócz wielu innych cytowanych od uczzonego du Cange *in glossario Latinitatis medii aevi* przywilej Heriberta hrabi Wiromandzkiego w R. 1076. *Mareschalci mei campos ecclesie ad eius iustitiam pertinentes, prata & borrea quiete dimittant, nihil ex eis annonae nec feni, nec stipulae, nihil straminis, praeter abbatis voluntatem habeant.*

Nazywano czasem marszałkami tych, którym bywała dawana komenda nad wojskami. Ten zwyczaj trwa dotąd u Francuzow, Niemcow i innych narodow, lubo ściśniony. Wszakże królowie Francuzcy dawniejsi widząc, iż ten urząd zbrojny mógłby z czasem być straszny dla panujących, postarali się o to, aby on nigdy nie był dziedzicznym. Znajduie się pismo starożytne w zbiorze Martena pod R. 1223. w którym Jan marszałek króla Ludwika IX oświadcza się pod przysięgą,

przyjął owe Prufaki, że z nich mało co z po-

WŁA. ŁOK.
R. P.
1331.

nec ego, nec heredes mei reclamabunt marefchalliam iure hereditario tenendam & habendam.

Ze zwyczajami Franków i Niemców, które do narodu naszego, tak jako i prawa ich weszły, przeszło i marszałkowsko. W iednym tylko dokumencie, to iest zgodzie Bolesława książęcia Kaliskiego, nazwanego *Pius*, z Krzyżakami w R. 1271. uczynionej, pierwszy raz zdarzyło mi się czytać między świadkami *Sandivogium marschalum*, a drugi raz w Długoszu za Władysława Łokietka. Zdawałoby się iednak, że od początku monarchii Polskiej, uformowanej przez Bolesława Chrobrego, który ją na wzór sąsiednich Niemców wespół z dworem swoim urządził, przeyimując ich zwyczaję, było też wprowadzone do dworu i marszałkowsko. Marszałkowie w narodach zagranicznych, jakośmy wyżej powiedzieli, byli nieiako gospodarzami dworów, mający dozorować powagi i bezpieczeństwa książąt; oni stajnie monarchów utrzymywali w porządku: oni forażę na konie wybierali: oni wysyłali gońców za rozkazami pańskimi do miast, zamków, i onych gubernatorów: oni mieli pod sobą milicyą nadworną, której w czasie pokoju używali do poskromienia hałasów, a w czasie wojny prowadzili onę na

nieprzyjaciela, stawiając *in primacię* dla stanowisk rycerstwa. Bolesław Chrobry za świadectwem Długosza na kar. 124. *Curiam suam non solum militum & baronum precipuorum, sed & libertorum quos a servitute dissolverat, numero habebat stipatam & ornatam, tantaque refertam frequentia, ut a specie infisi exercitus parum differret.* Kto nad tym żołnietstwem nadwornym był przełożonym, nie piżę Długosz. Wnosić iednak można z tegoż Długosza, że marszałek. Widzieć w tym autorze, iż gdy szlachta Wielkopolska w niebezpieczeństwie napadu od Krzyżaków około Zaniemyśla, prosiła krola Łokietka, wiodącego pospolite ruszenie przeciwko temuż nieprzyjacielowi, o pomoc; krol ten *marefchallum suum cum aliquot centenis curiensium suorum transmittit.* Inny ślad bytności urzędu marszałkowskiego i iurydykcyi jego w czasie pokoju za Bolesława Chrobrego i ponim, tudzież ustawy *marefchallata* z Niemiec do nas przeniesionej widzieć w KADUBKU edycyi Lipskiej na na kar. 779. Ten autor piżąc o Kazimierzu sprawiedliwym powiada, iż on niektóre zwyczaje starodawne, które dla mieszkańców kraioowych były uciążliwe, zkasłował. *Fuit autem huic genti ex antiquo perfolenne & quasi consuetudinis au-*

WŁA. ŁOK.

R. P.

1331.

gromu ušlo. Długosz powiada, że za czasow ie-

thoritate approbatum, ut quisque potentum quorsumlibet pompaticè vergens, pauperum non tantum paleam, fenum, stipulam, sed annonam horreis & tuguriis perfractis prædative diviperet, nec tantum depascenda, quantum caballis pes calcando profunderet. Erat & illud non absimili temeritate antiquatum. Quoties a potente aliquid vel exilis legatimcula ad quemlibet esset instanter perferendum, iussi sunt satellites veredis pauperum insilire, & unius bove momento infinitissima stadiorum milia cursu citatissimo transvolare. W obu tych zwyczaich od Kazimierza skaffowanych widzieć iasno, iż książęta mieli u dworow swoich marszałkow, którzy prawa sobie nadanego mareschalciata, to iest podwoły subvertio, i furazow dla koni, a żywności dla ludzi książęcych fodrum zażywali często na uciemiezenie mieszczan, wieśniakow, owszem i szlachty samey. Aże na te ciężary lud farkał; iak Niemiecycy książęta, pierwey one u siebie, tak i Polscy zaich przykładem znieśli.

Został iednak urząd marszałkowski, iako się widzieć daie z cyrowanego od nas przywileiu Bolesława książęcia Kaliskiego, i świadectwa Długosza. Niesiecki w zbiorze herbow familii Polskich poczyna reiefr marszałkow koronnych tak wielkich, iak nadwernych

od czasow Kazimierza wielkiego: powiadaiąc, iż dopiero za tego krola ziawili się ci urzędnicy, kiedy iuż Polska dotąd na różne części rozzerwana w iedno się znouwu państwo złączyła. Być to może, iż w ten czas zaczęli być powszechni całego narodu marszałkowcie ieden regni Poloniae, drugi Chria, tak iak ieden iuż nierozdzielny narod. Wszakże nim się to złączenie stało za oycza Kazimierza Łokietka, każdy książę trzymając dwor osobny w swoim udziale miał swojego marszałka ofobnego, tak iak Bolesław Kaliski miał Sędziwoia. W postępie czasow gdy inne urzędy koronne prowincyalne woiewodow i kasztelanow nabyły republikańskiej powagi, i Radę formować poczęły, wesły też powoli i urzędy dworne marszałkow, kanclerzow, podkanclerzych i podskarbach do teyże rady krolewskiej. A iako w pierwiaftkach swoich urząd marszałkow w obcych kraisach ziawiony i zrosły, do wielkich w stanie cywilnym przyzędł prerogatyw, tak i u nas, mianowicie gdy elekcyce krolow nastaly. Dla czego Stanisław Karnkowski prymas sprawiedliwie o nim napisał w księdze swoiey de Senatu. *In administratione mareschalcorum omnis vite principis securitas, omnis ordo, pax, tranquillitas, tam in aula*

go tefzcze na tym boiowifku znaydowano liczne koście, świadczone kłęski nieprzyziacielskiej (c). Lecz i na innych mieyfcach rozgramiały krolewskie (d) podiazdy rozbiegłych po łupieftwie Niemcow tym śmieley, że krol był niedaleko z obozem, a na pierwszy odgłos wpadnienia ich w Łęczyckie, zebrał niepopolite woysko z Sandomirzanow, Krakowianow i Wielkopolanow, których rebellia Szamotulskiego nie dotknęła. Atoli widząc nierownie więkfsze fiły krzyżackie, w porządne ufce lekkiej i ciężkiej iazdy, oraz piechotę Niemiecką opatrzone, nie śmiał im ftawić pola; ale się tylko od Łęczycy za niemi gonił, lub wyprzedzał, szarpjąc z zafadzek, gdzie się podała okoliczność. Poftanowili Krzyżacy napaść na oboz krolewski w powrocie swoim niedaleko Konina, i tak zręcznie pod niego się podemknęli, że krol rzucić musiał nagle swoje ftanowifko, zostawując w nocy nieprzyziacielowi wozy i inne woienne zawady (e),

W. A. L. O. K.
R. P.
1331.

tempore comitorum, quam extra, omnis denique splendor & maiestas regis, regni & senatus posita esse videtur. Użył tych wyrazow w dziękczynieniu swoim w Radzie Nieuftaiącej za konferowaną sobie laskę wielką koronną po śmierci książęcia Stanifława Lubomirskiego J. P. Michał Wandalin z wielkich Konćzyc hrabia MniŃzech, dawniej marŃzałek nadworny Litewski. Myśmy i tey i innych mow jego pięknych z ukontentowa-

niem ftuchali: a patrząc na ftarania jego około porządku tey ftolicy i befpieczefiŃstwa, oraz korzystaiąc z jego przyiaźni, i dzieła napisanego o panowaniu Kazimierza wielkiego, winniśmy imie jego wspomnieć w tey pracy naszey.

(c) Na karcie 1014.

(d) ANONIM na karc. 103.
DŁUGOSZ. KORNER.

(e) SCHÜTZ.

WzA. Lok.
R. P.
1551.

a sam pomknął się ku Radzieiowu. Trapiła go wielce nierówność mocy, aby się mógł w polu otwartym rozprawić, i w iednym dniu szczęśliwą bitwą tylu kłeskom kochaney oyczyzny tamę położyć. Przedsięwziął zatym zamiśl trudny i niebezpieczny; lecz który pomysłny skutek w rozum i cnotę obrocił. Wiedząc iż Krzyżacy na radach i pomocy Szamotulskiego polegali, posłał do niego tajemnie z przełożeniem usilnym powszechnych narodu niezszczęśliwości, a razem z obietnicą powrotu do łaski i zapomnienia wszystkich przestępstw, byleby Krzyżaków porzucił. Obeszły okrutną dufkę sromota zdrady, i żalność zkrzywdzoney oyczyzny: przystąpiła chęć dumna sławy, aby ten co iey niedawno był zboycą, został życia dawcą i mścicielem. Pod pozorem wybadania sił krolewskich, wyszedł Szamotulski w postaci szpiega z obozu Niemieckiego, i przed krolem się słał. Miłość żarliwa ocalenia narodu od gorznych skutków kazała dobremu krolowi zapomnieć na winę złego obywatela, i przyjąć go do łaski. Opowiedział wojewoda o stanie woysk krzyżackich; iż lubo w nim wiele było mężów rycerskich, dobrze w odwagę, oręż i konie opatrzonych: więcej atoli znajdowało się chałastry, czyniącey pozor tylko wielkości, lecz płonnej i bez serca (f). Radził krolowi nie uchylać się od walney bitwy: że złamawszy naczelne tylko ufystroyne i dzielne: refztę

(f) *Fecem hominum metum, & imbellium.* KROMER.

ich sama twoga zburzy i rozproszy. Obiecywał dołożyć starania, aby nieprzyjaciela okazywaniem słabości wojsk Polskich od wszelkiego podeyrzenia potyczki odwiodł: a w czasie gdy ona zaydzie, że z tyłu nań z ludźmi swoiemi uderzy.

XXXVII. Po takich ułożeniach wrocil się Szamotulski do Krzyżaków, zapewniając o wszelkim bezpieczeństwie: że krol, świadomy dobrze ich więkzości, myślił tylko o porządnym cofnieniu się, aby z tak niebezpiecznego kroku swoich wyprowadził. Krzyżacy ufając powieści wojewody, iako mającego u nich wiare, zaniechali gotowości do boiu: a w przedsięwzięciu tylko uprowadzenia za Wisłę niezmiernych plonow z Kuniaw, Sieradzia i Wielkieypolski zabranych, poczęli ruszać się z wolna, ile przy nadchodzących już iesiennych niewczasach do Prus. Otton, wielki kommandator z niejakim Reus de Plawen (g) wysli przodem z częścią wojska do opanowania Brześcia. Druga część ciągnąc obciążona zdobyczą ku Radzieiowu, zbliżyła się ku wsi Płowcom czyli Blewo, i tam na noc oboz założyła. Równiny okoliczne, zdatne do wysforu koni i bitwy iezdney, w której najbardziej krol ufał, determinowały go, aby nie

WzA. ŁOK.
R. P.
4531.

(g) Kto był ten Niemiec de Plawen nie zgadzają się historycy. Długosz nazywa go *Petrus de Plawe magnus commendator*. Lecz według tegoż Długosza i Schutza był w ten czas wiel-

kim kommandorem Otton de Luterberg. Kromer go zowie *Ruffus Plavius*, Herman Cernerus mowi, iż to był Reuze de Plavis *dominus terra advocatarum*, to jest jeden z hrą-

W. A. Łok.
R. P.
1331.

czekając daley na tym mieyscu, zpotkał się z Krzyżakami, ile inż rozdzielonemi na dwa osobne zastępy. Dnia 27 Września ze wschodem słońca zbliżył się krol pod oboz nieprzyjacielski, gdy jeszcze Niemcy spokojnie zasypiali, trunkiem całonocnym rozmarzeni i bezpieczeni. Za ostrzeżeniem czatników powstała w ich obozie trwoga tym większa, że na słowo woiewody nikt się nie spodziewał, aby Polacy nastąpić mieli. Mgła straszna nie dała korzystać krolowi z rozruchu nieprzyjacielskiego. Trąby, kotły i wrzaski żołnierkie słysząc było z obu stron: strony siebie nie widziały. Nieprzyjaciel miał czas do szyku: a krol też, nim przyszło do sprawy, wymowniejszy wiekiem i pracami dla narodu podjętemi, niżeli w słowa, po krótkim swoich upomnieniu (h) na czele wojska oczekiwał. Wszakże szanowny monarcha, w bojach zrosły i ofiwały, niosąc szczętek życia na ofiarę dobra poddanych, uchylić się kazał, acz poniewolnie synowi

biow ziemi Voitlandzkiej między Bawaryą i Czechami. Było tego nazwiska Reus a Plawen dwóch wielkich mistrzów za czasów potym Jagellońskich.

(h) Obacz mowę Łokietka w Długoszu i w Kromerze. W niej widzieć, że Krzyżacy biorąc od Konrada książęcia fundatora swego ziemię Chetmiską i inne dobrodzieystwa si non Deum caelestesque superos, suaque, quam solo habitu deserunt, religionis normam; benefi-

cia certe & suam vocationem in bar ovas Conradi ducis Polonorum avi mei, & obligationis suae manu propria scripta tenorem, qua se & de Culmensi terra, conquistata Prutbenica excessibus, medietatem impertituros, & contra barbaros principibus Polonia auxiliaturos inspicere & reminisci deberent. Długosz, który się urodził w R. 1415. znał dobrze Krzyżaków i onych obowiązki: a przytym znał i archiwa, z których historiją pisał.

synowi Kazimierzowi, oddając go pod sraz szlach-
cicowi Nekandzie herbu Topor, aby w przygodzie
śmierci oycowskiej miał naród mściciela i o-
bronę.

Wzł. Lok.
R. P.
1331.

XXXVIII. Z rozegnaną mgłą gdy dzień jasny
mężów, oręż i losy ich z pomroki wynurzył, uka-
zał się Krzyżacki zastęp straszny i ścisły. Albo-
wiem kommandanci i waleczniejsi z Niemców bo-
jownicy, żeby się w sztykach i związku nieod-
stępniac do upadłej bronili, łańcuchami przez
pasy puszczonemi samych siebie powiązali. Z
pięciu królewskich ufców poskoczył pierwszy,
złożony z nadwornego ludu i przebrańszego ry-
cerstwa; za nim inne kolejno ze szlachty, zróż-
nych księstw zebranej. A gdy się zmieszaly oba
wojska, iak Krzyżacy mężnie się bili, tak Polacy
choć od przewyższającej liczby Niemców ogarnie-
ni, ostatnich sił nie cofając kroku dobywali. Wsła-
piła w okrzepłe siedmdziesiątletniego starca człon-
ki zielona pierwszych lat iędrność. Biegał po
między nieprzyjacielskimi szostami król waleczny,
zastaniając się puklerzem od ciofów, a mieczem
wzajemne przeciwnikom zadając razy. (i) Po
kilkogodzinnych zapasach, gdy wojewoda obie-
caney nie dawał pomocy, i wątpić poczęto o jego
wierze; ukazał się on nakoniec biorąc z tyłu
nieprzyjaciela. Świeża moc nazmordowanych i
niepodziewana wprawiła Krzyżaków w większą

(i) Długosz.

WAA. ŁOK.
R. P.
1331.

ślabość, a daley w utratę serca, zamieszanie i rozsypanie. Cisnęli ich tym dzielniey nasi: i byłaby już zaraz wygrana, gdyby Otton z Plawenem wiadomieni około Brześcia o rozpoczętej bitwie, uciekających swoich nie wstrzymali. Za ich naddieżeniem odnowiła się bitwa, lecz nie na długo. Zwycięzcy nie chcieli sobie wydrzeć wygraney: Krzyżacy też znużeni drogą, i nie mogąc już doładu przywieść swoich, podali tył sromotny. Tu już nie była równa walka, ale rzeź i zabój; mianowicie, gdy Teodoryk marszałek w głowę cięty dostał się w niewolę z Hrabiami de Plawen i Honstein. Do samego wieczora ścigany i bity nieprzyjaciel (k) zasiał szeroko trupami pola. Legło wielu braci i Niemieckiego rycerstwa, a więcey nierównie innego gminu. Liczba wszystkiey straty wynosiła do 20. tysięcy (l). Z naszych zabito

(k) HERMAN KORNER, SCHUTZ, DŁUGOSZ, KROMER, ANONIM.

(l) ANONIM na karc. 104. *Tanta fuit in eos caede debachatus ut XX. millia de ipsis prostravit ut ipse Rex fateretur, & omnes alii. Inter quos 700. barbati. (Krzyżacy z brodami) 900. galeati (iazda ciężka Niemiecka) 600. ipsorum auxiliarii ceciderunt. — HERMAN KORNER. Et commissum est grande praelium inter Polonos & fratres de domo Tentonica, & cessit victoria Polonis secundum EKWARDUM (autor społczesny cytowany od Kor-*

nera) utrobique tamen ceciderunt multi. Captivati autem sunt de Comitibus & dominis terrarum, qui Prutenis auxilium tulerant Rucze de Plavis, terrae advocatorum, & junior Comes de Honstein. Comes vero de Aldenburg graviter vulneratus est in facie sua, & multi milites & armigeri interfecti sunt & captivati de fratribus de domo Tentonica. DŁUGOSZ liczbę zabitych położył do 40 tysięcy, przez omyłkę druku podobno. ANONIM mówi, że Krzyżackich ludzi było 40,000. Igitur ut ab omnibus communiter, qui praelio interfu-

kilkaset (m): a między innymi znaczniejsi Zegota z Morawicy chorąży Krakowski, Krystyn z Ostrowa chorąży Sandomirski, syn Prandoty kasztelana Krakowskiego, i Jakub z Szumska kasztelan Zarnowski.

XXXIX. Wiem o tym, iż z Niemieckich pifarzów jedni to sławne Polaków pod Płowcami zwycięstwo w milczeniu zostawili (n). Drudzy przyznawszy im wygraną z początku, tegoż samego dnia zwycięzców w innej potyczce do szczętu znieśli (o). Inni nakoniec obie strony na równej stracie i sławy szali położyli (p). Myśmy posli za Ekhardem społecznym, Kornerem późniejszym nieco, kronikarzami także Niemieciami: a Anonimem i Długoszem, z których pierwszy żył za Jagiełła drugi za niego także: oba zaś co napisali, słyszeli o tym od starców na tej bitwie znajdujących się. Życie służeń nie było tak rzadkie w wiekach żołnierskich, pracą i wstrzemięźliwością hartownych, iak w naszych, gdzie młódź z pieluch pieśkliwe wychowana, kwiat młodości rozpustą wędzi, a w pierwiastkach wiosny swawolna i słaba nieużytecznie niknie.

erunt affirmatur, si plures de venientibus a pralio & de pralio non fuissent de illorum prope 40,000 numerosa multitudine unius post aufugisset.

(m) Długosz — 12. *nobiles, quingenti de vulgo.* — ANONIM XII. *nobiles & de simplicibus*

prope 30. byś to może iednak omyłka.

(n) Kontynuator Dusburga.
(o) Schütz w Historji Pruskiej.

(p) Krantz in *Vandalia*.
Erat quidem incertum ubi victoria constitisset.

WzA. LOK.
R) P.
1331.

(q) Nazajutrz gdy król obieżdżał plac potyczki, znalazł iednego szlachcica, przebitego trzema włóczniami, nad którym gdy się zastanowił ubole-

(q) *Igitur de omnibus communiter qui praelio interfuerunt affirmatur. ANONIM który pisał za Jagiella 1426. Eam pugnam, — scriptores Polonici aliter mandauerunt memoria. Quam nec ego scripsissim extensus, nisi a nonnullis, qui dum gereretur interfuerunt, ad mea usque tempora superstitionibus incorruptam illius feriem agnovissim. DEUGOSZ na karcie 1021. Mógł o tym zaśle słyżec od starców DEUGOSZ, który się urodził potey bitwie w R. 1415, to iest w lat 84. SCHUTZ w Hist. Prus. na karc. 148. cytuię wierzszę nieiakiegoś Wiganda z Wartemburga barbarzyński, i malo co znaczące, który Wigand według niego iam inter homines esse potuit w ten czas, gdy byla ta bitwa pod Płowcami. Polonorum antea sexcenti, praeter hos ceteri erant inventi. Hi difficiliter sunt numerati quam in acie & fuga trucidati. Sic passim necem appetebant, & in campis strati iacebant. A Brestia sesqui miliarium. Contra eum ibi est praelium. Cum frazer egregie vincerent, Poloni turpiter fugerent. Któżby z tego barbarzyńca poety mógł co pewnego wyciągnąć o klesce Polaków pod Płowcami, kiedy on ani czasu, ani okoliczności niewyraża, i kiedy nie o Płowcach ale o Brześciu pi-*

sze. Być mogło że Polacy odnieśli pod Brześciem kleskę iaką, bądź w ten czas gdy Szamotulski z Krzyżakami obległszy to miasto ledwo go nie wziął: bądź w krótcie potym gdy na iego dobycie mający się wracać do Prus z łupami Krzyżacy wysłali tam Otona z Pławenem, iako się w Historyi mówiło. Ale to byłoby bitwy pod Brześciem nie pod Płowcami. Co iestli SCHUTZ daie wiare Wigandowi, qui iam inter homines esse potuit, i ze słuchu tylko od swoich Niemców pisał, my wierzyć także możemy DEUGOSZOWI z ANONIMEM, którzy żyli blisko także, i nie składając płonnych wierzszów, pisałi Historyą z wyrazem okoliczności, słyżąc o nich od społecznych. Kładnie SCHUTZ inną wątpliwosć powiadaiąc: iak to być może, aby król tak roztropny całą nadzieię swoię położył na zdracy Szamotulskim? Nieprzeczemy temu, iż to był postępek ażaradowny: lecz mógł być rzeczywisty i dobrze się udał. Szamotulski byłoby watelem, i iacno wierzyć że znaiąc iakawosć dobrego króla, który zemsty nie znał, mógł szczerze do niego powrócić, mając na Krzyżakach świeży przykład, iak oni pe-

wając iż wiele cierpiał: odpowiedział mu Floryan Szary (było to jego nazwisko): królu bardziej mię boli zły sąsiad niżeli te rany. Na to Władysław: bądź dobrej myśli: uwolnię cię od tego sąsiedztwa: i kazawszy go zanieść pod namiot dla wyleczenia, gdy żołnierz do zdrowia przyfzedł, całą mu tę wioskę kupił: a na pamiątkę cnoty rycerskiej do dawnego herbu, zwanego *Kozlerogi*, trzy włócznie przydał (r). Nie omylił się też na słowie królewskim Szamotulski, przywrócony do sławy i honoru, acz nie na długo: ponieważ w roku następującym szlachta Wielkopolska, uczyniwszy nam tajemny spisek za poniesione straty w czasie rebellii, na szturki go rozście-

WEA. ŁOK.
R. P.
1331.

łapili z Kazimierzem i Przemysławem Kujawskimi, a Wacławem Plockim książętami sprzymierzeńcami swoimi, o czym mowiono w historyi. Ani to pierwszy przykład, że ludzie narodowi, gwałtem lub praktyką nieprzyjaciół zabrani, między ich wojsko pomieszani użyli oręża w czasie potrzeby na nich samych. Zrobili to Polacy z Litwą za Leszka Czarnego: zrobili Zmudzini z Krzyżakami na początkach panowania Gedymina, jeśli o obcych dzieciach zamilczemy. A co powiada SCHUTZ, że nie było tyle Krzyżaków, aby z nich Polacy tyle zabić mogli, w tym się myli. Samych mnichów Krzyżackich już było w ten czas po różnych kla-

sztorach do tyśiąca. Mieli oni prócz tego kilkunastu komendantów w Prusach, Pomeranii, w Chełmińskiej: mieli licznych wazalów: mieli nakoniec tyle poślików z Niemiec, że ich wojsko do kilkudziesięciu tysięcy wynosić mogło. Jakoż była ich myśl zebrać iak największe siły, aby już niedrażniąc więcej Polaków, cały ich naród obalili.

(r) Ten herb nazywa się teraz *Jelita*, stołownie do szwan-ku Floryana, któremu od ciężkich razów wnętrzości wychodziły. Floryan jest cycem znacznych potomków domu Saryuszami nazwanego, z którego idą prócz innych Zamoyscy i Gomolińscy.

Wz. A. LOK.
R. P.
1331.

kała. Nie był też szczęśliwszy od Krzyżaków wierny ich zprzymierzeniec Jan Czeski: albowiem gdy tegoż samego czasu (s) obległ Poznań; szlachta Poznańska z mieszczanami dała mu odpor; że straciwszy przy oblężeniu do siedmiuset ludzi, i porzuciwszy szturmowe działa, nazad wrócić się musiał (t) nadgradzając niepomyślność tej wyprawy kupnem Głogowa od Jana księcia (u). Wreszcie ani poniesiona pod Płowcami klęska, ani bulla papieżka wyznaczająca kommissyą (w) na zweryfikowanie szkód biskupowi Kujawskiemu poczynionych, ani nakoniec, jak pisze Długosz, negocyacya królów Czeskiego i Węgierskiego nakłonić mogła Krzyżaków do wrócenia Pomeranii: owszem oni tegoż samego czasu zprowadziwszy z Niemiec za pie-

(s) *Circa festum Michaelis*, ANONIM.

(t) ANONIM, DŁUGOSZ, KROMER, DUBRAWSKI, kronikarz Czeski, jak w twojej historii nie nader wierny, tak w naszej tym bardziej miefza z sobą czasy i rzeczy: Co on powiada o różnych króla Jana zayściach z Polakami, o oderwaniu Szląska, o pomocy danej Krzyżakom, a nakoniec o zgodzie jego z Łokietkiem, to się działo w różnych czasach, które on pod jedną prawie datą umieścił. Za życia też Łokietka, lubo była proponowana zgoda za pośrednictwem Karola Węgierskie-

go, ta do skutku nie przyszła aż po jego śmierci, i za panowania Kazimierza wielkiego, jako społeczne tranzakcyje uczą, a my o nich niżej mówić będziemy.

(u) *Dumont in Cod. Dipl.* w T. na karcie 128.

(w) Bulla papieżka wydana *pridie Kal. Aprilis 1331.* w DOGELU, DŁUGOSZ na karcie 1022. powiada, że królowie Czeski i Węgierski *amplius clades prohibuunt in die sancti Martini simul conveniunt, ut pacificarent Vladislavum Regem cum Craciferis studiis suis conati sunt.* Nie pisze DŁUGOSZ gdzie był ten zjazd.

niądze wiele pocztów zbroynych, nowe przy końcu Listopada w Kuiawach uczynili spustoszenie.

WRA. ŁOK.
R. P.
1331.

XL. W następującym zaś roku, gdy im z Czech i dalszych Niemiec (y) liczniejsze przybyły posiłki, poparta tym bardziej wojna. Oblężony Brześć Kuiawski na początku Stycznia (z), wytrzymawszy gęste szturmy poddać się musiał gwałtowi w czas wielkonocny. W tydzień potem (a) wzięty Inowrocław, i garnizonem nieprzyjacielskim osadzony. Przyśląpiono wkrótce do Gniewkowa, z kąd Kazimierz książę Kuiawski synowiec królewski, nie mogąc podolać Niemcom, za poprzedniczą z niemi umową wyszedł, i drewnianą tę twierdzę w oczach zwycięskich spalić był przymuszony (b). Krzyżacy na to miejsce pobudowali z cegieł inne zamki, mianowicie w Brześciu, gdzie ztuciwszy stary gmach, nowy z muru na innym miejscu dzwignęli. Powyganiani z własności swoich szlachetni ziemianie, szukali przytułku w księstwie Krakowskim. Król ich łaskawie przyjął, i w nadgodę strat poniesionych inne dobra ponadawał. Jeden z nich tylko Albert z Kościelca

1332.

(y) *In boffam Allemanniam & Bohemiam. Deugosz na karc. 1023. Anno Dni 1332. ipfo die Pasche & feria 2. Cruciferi cum comitibus de Schwartzburg & aliis nobilibus de partibus externis. — Kontynuator DUSBURGA na karcie 423.*

(z) *Post diem circumcifionis. DEUGOSZ.*

(a) *Dominica quafimodo. Przewodnia. Kontynuator DUSBURGA na karcie 423.*

(b) *Deugosz.*

WzA. ŁOK.
R. P.
1332.

województwo Brzeski mężnie się w Pakości bronił, i wyśiekłszy po razy kilka obleżeńców, nie dał im pociechy z nadziei i skutku wydarcia sobie tego zamku. Trzymało dotąd w Krakowie ztarganego już wiekiem i pracami, a zchorzałego krola oczekiwanie na posiłki z Węgier. Nie mógł ich przysłać w czasie zięć Karol dla przedsięwziętej przeciwko Tatarom i Rusinom wojny, którzy złączywszy się z Kumanami państwo Węgierskie od Wołoch i Siedmiogroda naieźdzali (c). Jakiżkolwiek wzięła skutek ta jego wyprawa (d): bądź Karol szczęśliwie pogromił te naieźniki, bądź za naleganiami papieża, aby się wdał w negocyacyą pogodzenia Krzyżaków z krolew, poprzestał daley popierać rozpoczętej wojny; przyśłał do Polski kilka tysięcy swoich Węgrow na żądanie teścia (e). Tym czasem Łokietek, zebrawszy rycerstwo narodowe z różnych prowincyi, skoro Węgrowie przybyli, wszedł przez Mazowsze do ziemi Chelmińskiej, wespół z synem Kazimierzem, i tam około środka miesiąca Sierpnia (f) rozpoczął rabunki i pożogi. Widząc kommandorowie Krzyżacy, że krol miał dosyć ludzi do zaczepki i odporu, radzili mistrzowi Luderowi, aby nie był tak skwapliwym na krwi rozlanie: a raczey zatrzymawszy chęć bitwy, która się i roku przeszłego niepowio-

(c) PRAY w. Hist. Węg. pod R. 1332.

(d) Obacz PRAIA pod R. 1332.

(e) *Aliquot milia militum.* DĘGOSZ.

(f) DĘGOSZ.

dła, szukał z królem pokoju. Przysłał Luder na radę współ-braci, i posłał do króla gońców, żądając zawieszenia broni, aby się tym czasem rzeczy układały do zaspokoienia pretensyi królewskich; ponieważ obiecywał wrocić Pomeranią, iesliby król sprawiedliwych kondycyi nie odrzucał. Szukali zawsze Krzyżacy zwłoki dla lepszego przygotowania się na wojnę: a Polacy szczerzi dawali im wiargę, i ofiarę ich obludy zostawali. Mieli zaisie oni przyczynę zaspokoienia się na czas z Polską. Strona papieska w Niemczech i Włozzech brała gorę przeciwko cesarzowi ich obrońcy. Jan król Czeski ich także sprzymierzeniec miał się na ostrożności od Węgrow; ponieważ król Karol świeżę przeciwko niemu zawarł ligę z książętami Austryackimi (g). Litwa też nieustawała naieżdżać ziemi Pruskiej, na ktorey pokromienie wezwani Ludwik margrabia Brandeburski i Henryk książę niższej Bawaryi, nizczyli Zmudź: a Bawarczyk zamek tam zbudował, nazwawszy go od imienia swojego Bayerberkiem (h). Nie ufali także Krzyżacy Brandeburczykom, zabrawszy im tego roku powiat Stolpieński czyli Słupski, z przyczyny, iż tameczny gubernator zwadziwszy się z gubernatorem Gdań-

WŁAŁOK.
R. P.
1332.

(g) PRAY w Hist. Węg. pod R. 1330.

(h) O tym wtargnieniu do Litwy książąt Ludwika i Henryka wspomina KORNER, dając epochę tey wyprawy anno

Ludovici imperatoris decimo septimo: co wypadnie na rok 1332. O tym Baierburgu wspomina przywilej Ludwika cesarza dany około R. 1335. mi. strzowi krzyżackiemu Teodo-

WEA. ŁOK.
R. P.
1332.

skim o przechow zbiegłych do Gdańska ofadników, był od niego pokilkakroć za wypadu na dzierżawy Krzyżackie zbity (i). Nakoniec głos świata powszechny wołał przeciwko temu zakonowi, iż on w pośrodku uciskow chrześcian od Saracenow, Turkow, Tatarow i innego pogaństwa Europie całe grożącego, zamiast dopełniania ustaw swoich, dla dumy i łakomstwa krew prawowierną rozlewał. Pozwolił król tym chętniey na żądanie Ludera, że go papież oto częstemi listami nalegał (k), a dla rozerwania też Czecha, w interessa Austryackie, Brabanńskie, Francuskie, Niemieckie i Węgierskie uwikłanego, miał czas potemu ukarać wiadrołomne Szlązaki. Po uczynionym zatym pokoju do świętej Trojcy w roku następującym udało się wojsko do Szląska, i tam za powodem króla z synem kilkadziesiąt mieysc obronnych spaliwszy, a w powrocie, miasta Kościanu w Polsce przez Czechow trzymanego dobywszy, królowi go i oyczyźnie przywróciło. W tey wyprawie Kazimierz królewicz męstwa, odwagi, i roztropności osobliwszodał dowody.

rykowi de Altemburg następcy Ludera, w którym daruje Litwę zakonowi, iakby miał do niej iakie prawo.

(i) SCHURZ w Hist. Prusk. pod R. 1332. Słup Stolpe, terra Stolpensis w Pomeranii, należała do Polski zdawna, a później wespół z Pomeranią całą, iako iey częściąka, zapisa-

nabyła od Mestwina książętom Polskim. Odpadła podobno od Polski w ten czas, gdy Krzyżacy, margrabiowie, i książęta Szczecińscy po zdradzie Szwencow, cały ten kraj między siebie rozzerwali, iako mówiono wyżej.

(k) RAYNALD pod rokiem 1332.

XLII. Ostatnie to było z dzieł zacnego tego monarchy. Wróciwszy się do Krakowa w iestieni słabieć na zdrowiu i upadać na siłach począł, nie wstając już z łóżka aż do zgonu. W chorobie dopełniając obowiązków chrześcianina i krola, gdy się już bliskim śmierci być widział, zawołałszy do siebie Heliasza Dominikana, męża cnotliwego, spowiedź przed nim uczynił, i należyte sakramenta z błogosławieństwem papiejskim pobożnie przyjął. Potym w obecności Spicimira kasztelana Krakowskiego i Jarosława archidyakona, dawszy nauki synowi, stosowne do jego stanu przyszłego i potrzeb krolestwa, oraz poleciwszy go zgromadzonym licznie obywatelom koronnym, spokojnie życia dokonał w zamku Krakowskim w niedzielę trzecią w post, a dnia 2 Marca, wieku swojego 73 roku. Pogrzebiony w kościele katedralnym, gdzie dotąd nadgrobek jego widzieć. Wieść niesie, iż ciało zmarłego wystawione na widok przez wiele dni, nim pogrzeb nastąpił, nieskażone leżało. Panował po swoiey koronacyi lat trzynaście. Wiek młodszy, i swobodniejszy, mianowicie w wyższych stanach ułomność, naraziła go na wiele nagannych postępów. Grunt duszy szlachetney ugładził z czasem te przywary: liczne przeciwności nauczyły go być dobrym, i zahartowały cnotę cierpliwością. Żaden monarcha tyle nie zniost: żaden go statkiem nie przewyższył. Wychowany i zrosły na woynach, w obozach osiwiiał: z obozu prawie do grobu poszedł. Hojny, rostopny, przystępny, nie mściwy wy-

WŁA. LON.
R. P.
1333.

WŁA. ŁOK.
R. P.
1333.

rownał przymiotami ludzkości walecznemu fercu, które acz w drobnym nader ciała obrębie zamknięte, iednym go z naywiększych w świecie krolow uczynilo.

KONIEC KSIĘGI IV.

i DOKONCZENIE TOMU V.

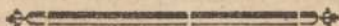




REGISTER

Nazwisk i rzeczy znajdujących się w tym

T O M I E V.



*Liczby oznaczają strony kart, a zaś litera n. noty,
czyli przypiski.*

- | | |
|---|--|
| A dami, kasztelan Krakowski, 61 n. | Albert arcyb. Ryski 11-14. ozdobiony tytułem metrop. 33. — 36 n. 93 n. |
| Adelayda córka Sambora książ. Pomor. poślubiona Bolesławowi Łysemu 146. | Albert biskup Kuiawski 137. |
| Adolf cesarz 235. | Albert I. cesarz 265. — 271. zabity od synowca 335. |
| Adolf hrab. Holfacii 223 n. | Albert książę Brunśw. 113. |
| Adryan papież 150. | Albert kanonik Rawenny 359 n. |
| Agnieszka Czeszka zaręczona Rupertowi synowi Adolfa cesarza 235. | Albert kanonik Sandomir. 60. |
| Agnieszka Saska, wdowa po Henryku III. Wrocławskim 102. | Albert Pomorzycz 307. |
| Agnieszka Szląska żona Ulryka hrabi Wittember. 159. | Albert I. książę Saskie 102. |
| | Albert z Kościelca 487. |
| | Albert wójt Krak. 300. przywódzca buntu 333. |

R E I E S T R.

- Alexander IV. papież nakazuje krucyatę 32. — 33. potwierdza donacyste Krzyżakom 44. zagrzewa ich do związku z Polakami 58.
- Algimund książę Litewski 109 n.
- Algimund książę Holszańskie 181.
- Amadey woiewoda Węgier. 269. — 275. — 278.
- Anastazyja żona Ziemowita Dobrzyń. 196 n. 404.
- Andrzej bisk. Płocki 45 n. czyni zamianę z Krzyżakami 341.
- Andrzej Bisk. Pozn. 252. wyklina Łokietka 262. przytomny koronacyi 267. przedaie dzieściny Brandebur. 340.
- Andrzej Cedrowicz zdrajca 329.
- Andrzej Jarosławowicz książę Ruskie 57. — 383 n.
- Andrzej kasztelan Rospirski 330.
- Andrzej król Węgier. 265. — 270. — 271.
- Andrzej królewicz Węgier. uchodzi do Polski 225. utopiony 227.
- Andrzej Stukland mistrz Krzyżacki 12. — 30 n. 62 n.
- Andrzej szlachcic Mazowiecki 424.
- Andrzej ze Zmigroda woiewoda Krak. 298.
- Anna córka Bolesława Kałisk. 163.
- Anna córka Bolesława łysiego mniszka 159.
- Anna córka Beli IV. żona Rościszawa książęcia Haliick. 73.
- Anna Czeszka żona Henryka książ. Karyntii 335.
- Anna księżniczka Litt. posłubiona Kazimierzowi synowi Łokietka 412.
- Anzelm biskup Warmiń. legat papieski w Prusach 91.
- Arenswald 33. — 261.
- Arnold miezczanin Gdański śmiercią ukarany 136.
- Aspri moneta 289 n.
- Austryja wzywa Gertrudę do następstwa 19. Ottokara Czecha 21. zostaje pod jego panowaniem 22. zabrana od Rudolfa ces. 155.
- Azowskie jezioro 167 n.

R E I E S T R.

B.

- | | |
|---|--|
| <p>Rabimost 309.
Balda m. w Prusach 317.
Barby (de) hrabia 70. zbity od Litwy 71.
Barnim książę Szczeciń. 4. najeżdża Wielkopolskę 17. posłkuie Bolesława Kalisk. 138 n. 225 n.
Barnim syn Ottona książę Szczeciński 413.
Bartenstein zamek 77. — 89.
Bartłomiej Czech Franciskan 32.—41.—43.
Bartłomiej legat papieski w Litt. 402.
Bartowie 5. przywiezieni do posłuszeństwa 139.
Barycz na Szląsku 168.
Batukan Tatarzyn 56. — 66.
Bayerberk zbudowany 489.
Beata siostra Jana króla Czes. żona Karola Węgier. 379.
Beginki 433.
Bela IV. król Węgier. okupie się z więzienia 18. zwycięża Fryderyka Austriac. <i>tamże</i>. wchodzi z wojskiem do Austrii 19. gotuje wojnę na Czechy 21. czyni z nie-</p> | <p>mi pokój 22. — 66, umiera 123.
Belbug m. 223 n.
Belgrad m. 221.—225.—265.
Berenwalda 341.
Bernard syn Bolesława Iyego 154.—159.
Bernard książę Karynty 66.
Bernard Opat legat Papieski w Litt. 402.
Bernard książę Swidnicki 391. — 396.
Beroltów 235.—391.
Berstejn 261.
Bezdieże zamek 228.
Białogrodek 387.
Biebra rzeka 176.
Biechów zamek 25.
Biecz dobra bisk. Krakow. 300. zabrane na stół królewski 338.
Bigdoski powiat 194. dzielnica Przemysława 254.
Birgulew zamek 83.
Biskupice 203 n.
Bissena zamek 197. spalony 355.
Biszowski klasztor 209.
Bitom zamek nad Obrzą 4.
Bitomskie księstwo 392.
Blanka Francuska 370 n.
Bnin 25.
Bocheńska sól 3.</p> |
|---|--|

R E I E S T R.

Bodzęta 60.
 Bogucice 193.
 Bogucin 144.
 Bogusław biskup Poznański
 45 n.
 Bogusław proboszcz Wrocł.
 44.
 Bogumił starosta Swiecki
 330.
 Bogusław herbu Gryff 223 n.
 Bogusław IV. książę Szczeciński 225. naieżdza Kaszuby 261.
 Bogusz sędzia Pomorski
 302. gubernator Gdański 303. — 305. szkodliwie radzi 307. traktuje z Krzyżakami 308. od nich okuty 310. wyrzucony z zamku 311.
 Bolesław wstydlivy 10. zawiera przymierze z Węgrami 18. mści się nad Czechami 22. — 26. posyła wojsko do Pomorania 28. wprowadza prawo Teutońskie do Krak. 40. czyni donacją ziemi Sandeckiej dla żony 47. uchwala wojnę na Kazimierza Kujaw. 55. uchodzi do Węgier przed Tatarami 60. posilkuje króla Węgier. 68. w związku z Krzyżakami

70. nakazuje pospolite ruszenie 85. — 97. znosi Jadźwigi 87. wyznacza po sobie następcę 95. bierze Rusinów, i Litwę 98. przyjmuje legata papies. 106. ponawia traktaty z Węgrami 124. zezwala pójść biskupa Krak. 134. czyni pokój z Czechami 140. nie miły w narodzie 142. poskramia rokoszanów 144. godzi się z książ. Opols. 145. posyła wojsko na Ślązaki 154. niepomyślnie 155. umiera bezpotomny 161. jego charakter i przymioty 162.

Bolesław książę Kaliski więziony od brata 4. uwolniony czyni z nim podział 25. w lidze z tymże na Pomorzycy 27. z Wacławem Szczecińskim 52. gromi Kazimierza Kujaw. 54. przymusza go do oddania zaborów 72. daje w zastawie Santocką ziemię 68. rozrządza Mazowsze 76. w zayściu z Brandeburczykiem 94. godzi się z nim 95. powtórnie 101. nakłania Kujawianów do postu-

R E I E S T R.

- posłuszeństwa 117. gro-
mi Brandebur. 119. —
128. w lidze z Węgrami
125. z Mestwinom 131.
— 135. dobywa Gdań-
ska 136. czyni wyprawę
na Brandeburczyki 137.
posyła wojsko na Bole-
sława Lignic. 144. pusto-
szy udział Wład. Opolsk.
145. mści się nad Bran-
deb. 156. iego śmierć i
potomstwo 163.
- Bolesław Łyfy Lignicki wię-
zi Kasztel. Krośnień. 3.
pòmiany uchodzi z wię-
zienia 4. oddaie bratu
ziemię Głogow. 26. wię-
zi biskupa Wrocław. 44.
pòmiany od Konrada
Głogow. 46. osadza w
więzieniu synowca 153.
spisuje wojsko 154. sta-
wi pole, i ucieka 155.
wymusza donacye 156. ie-
go śmierć i potom. 159.
- Bolesław Mazowiecki na
Płocku syn Ziemowita I.
75. uchodzi przed Litwą
101. żeni się z księżni-
czką Litt. 177. iego dziel-
nica 194. obrany monar-
chą 212. wchodzi do
Krakowa 213. zrzeka
się 215. przyjaciel Li-
- twy 231. podżega ią 236.
zdradza Kazimierza Łę-
czyc. 237. iego śmierć,
i potomstwo 244.
- Bolesław Swidnicki syn Bo-
lesława Łyfyego 154. —
159.—231.—233. opie-
kun potomstwa brater-
skiego 235. wymusza na
stryiu donacye 259. iego
śmierć 367.
- Bolesław Opolski pòmiany
w potrzebie z Łokiet-
kiem 217. wezwany od
Krakow. uchodzi 337.
- Bolesław, syn Troydena
Mazowieckiego 410. —
412.—434.
- Bolesław Brzegski 235. czyni
donacye Czechom 367.
marnotrawca 368. czyni
podział z bracią 369 n.
przymusza ich do czy-
nienia sobie donacyi 391.
szuka pomocy Czeskiej
392. uznaje Pol. zwierz-
chność 393. w krótcie pod-
daie się Czechom 396.
- Bolesław książę Monstber-
ski 392.
- Bolesław syn Ziemowita
Dobrzyń. 404.
- Bolesławiec zamek 115.
ustąpiony 259.
- Bolesławski powiat 235.

R E I E S T R.

- | | |
|--|---|
| <p>Bonifacy VIII. papież 58
n.—60.—243. nie chę-
tny Czechom 270. każe
koronować Karola króla
Węgier. 271.</p> <p>Borzyśław arcyb. Gnieźn.
301. umiera za granicą
304.</p> <p>Botel marzałek Krzyżacki
ginie 64.</p> <p>Brandeburska marchia zni-
szczona 138.—157. od-
dana synowi cesarza 413.
zburzona od Litwy 423.
—429.</p> <p>Brandenburg 34.—70.</p> <p>Brańsk Siewierski 385.
wzięty od Litwy 387.</p> <p>Bratyan zamek 39 n.</p> <p>Brdza rzeka 115.</p> <p>Brodnica 276. — 357. —
416.</p> <p>Bronisz wojewoda Kuiaw.
302 n.</p> <p>Brunsborg 317.</p> <p>Brzegskie księstwo 369.</p> <p>Brześć Kuiawski 452. —
468.</p> <p>Brześć Litt. 385.</p> <p>Brzeźnicki Opat 372.</p> <p>Buda m. 271.—274.</p> <p>Budyżyński powiat 229.</p> <p>Bug rzeka 178</p> <p>Buk dobra kościoła Pozn.
48.</p> | <p>Burhard Hembuzen mistrz
Krzyżacki 62 n. idzie
na odsiecz 63. zabity 64.</p> <p>Butów m. w Kafzubah
261.</p> <p>Byczyński powiat 235. —
391.</p> <p>Bytomski powiat 333.</p> <p>Bzura rzeka 237.</p> <p style="text-align: center;">C.</p> <p>Celestyn III. papież 152 n.</p> <p>Centaurus herb Litt. 175.</p> <p>Cerkassy zamek wzięty
387.</p> <p>Chegiński zjazd 463.</p> <p>Chełmińska ziemia 83. zni-
szczona 89. oddzielna od
Prus 93 n. spustoszona
121. — 156. — 253. —
437.</p> <p>Chełmińskie prawo 81 n.</p> <p>Chełmska ziemia 92.—100
n. 167 n.</p> <p>Choynice m. 328.</p> <p>Chrystburg m. 320 n.</p> <p>Chrystyan kasztelan Satu-
dom. 179.</p> <p>Chrystyan Krzyżak biskup
Litt. 15 n.</p> <p>Chrystyan bisk. Pruski 91
n. 200 n. 317 n.</p> <p>Ciechanowska ziemia 107.</p> <p>Ciechocin 446.</p> |
|--|---|

R E I E S T R.

- Ciefzyn 17.
 Cyprian Kiiow. metropoli-
 ta 384.
 Cyfterfi Oliwfey 147.
 Cyfterfi Peplińscy 145.
 Czerniechowskie księstwo
 7 n.
 Czerska ziemia 74.
 Czersko 52.—83.
 Czerwińsko 237.
 Czefi zbici od Węgrów 67.
 biorą Kraków 229. ode-
 gnani od Sandomierza
 230. uznają swym kró-
 lem Rudolfa 300. roz-
 dwoieni 335. wypędza-
 ją Jana króla 342. nie-
 słuszne ich prawa do
 Polski 371.
 Czorszyn 206 n.
 Czrynelin 48.
- D.
- Daniel Romanowicz książę
 Kiiow. 9. przymusza Li-
 twę do oddania zaborów
 10. poślakuje Węgry 21.
 porzuca wiarę 42. sprzy-
 mierzeniec Tatarów 57.
 w lidze z królem Węgier.
 67. jego śmierć, i po-
 tomstwo 102.
 Daumond syn Trabusa książę
 Uściańskie 174. jego
- udział 175. zabija brata
 181. zabity 182.
 Dawid kasztelan Grodzień.
 401. — 408. pustoszy
 Mazowiszę 409. zabity
 424.
 Derpskie biskupstwo zni-
 szczone 397.
 Derfikray proboszcz Krak.
 135.
 Dersko Prusak 199.
 Diament zamek 77.
 Długosiedle wieś 75.
 Dniepr 6.—79.—236.
 Dniestr 236.
 Dobrogost Szamotulski zno-
 si Słazaki 311.
 Dobrogost 425.
 Dąbrowa 196 n.
 Dobrzyńska ziemia 81. u-
 dział Ziemowita 195.
 spustoszona 268.—404.
 przedana 447. wrócona
 460.
 Dobrzyń zamek 81 n. na-
 dany Krzyżakom 200 n.
 wycięty 201.—404.
 Dobrzyńscy bracia 200 n.
 Domarat biskup Poznań.
 252. przytomny korona-
 cyi Łokietka 372. kom-
 missarz w sprawie króla
 z Krzyżakami 376.
 Dominikanki w Poznaniu
 fundowane 186.

R E I E S T R.

- Doumund książę 78.—79.
 Drakolit książę Litt. zabity 355 n.
 Drawa rzeka 425.
 Drohiczyn 385.
 Drohiczkie księstwo 100 n.
 Drohiczyn m. 100 n.
 Drwęca 199.
 Drzeń i czyli Dreźdeńko zamek odzyskany 4. — 17. zburzony 95 n. naprawiony 120. odebrany 138.—425.
 Dubisła rzeka 183 n.
 Dulcyn Włoch hereziarcha 365. spalony 366.
 Dunaiec 106.
 Duńczykowie 401.
 Dupin zamek 115.
 Dur rzeka 64.
 Dymitr książę Kiiowskie 384 n.
 Dytrych mistrz Krzyżacki 24.
 Działdów m. 33 n.
 Dzierżna 135.
 Dźwina 6.
- E.
- Eberhard de Monheim mistrz Inflanski 451.
 Eberhard de Seyne mistrz Krzyż. 30 n.
 Ekkard kanonik Wrocł. 44.
 Elbinga m. 33.—131.
 Elbląski powiat 247 n.
 Eldenstein zamek 190.
 Elekcyja Przemysława Wielkopol. 242. Władysława Łokietka 256. Wacława króla Czeskiego 264. powtórnice Łokietka 301.
 Elżbieta żona Przemysława I. 49. umiera 97.
 Elżbieta córka Bolesława Kalis. poślubiona Henrykowi tłustemu 163. wdowa 235.
 Elżbieta córka Ziemomyśła Mazowiec. żona Stefana króla Węgier. 67. n.
 Elżbieta córka Beli IV. króla Węgier. 274.
 Elżbieta córka Wacława króla Czes. poślubiona Janowi jego następcy 335.
 Elżbieta córka Łokietka króla Pol. poślubiona Karolowi Węgierskiemu 379.
 Engelbert Tyzenhauz 316 n.
 Erberstein namiestnik cesarski 18. zabiera Austryaków w niewolę 19.
 Erdziwit książę Litt. 6. podbił księstwo Wielkonowogrodzkie 8. przyjął chrzest tamże.

R E I E S T R.

- Estonia 34 n. 83. pod panowaniem Danii 401.
 Eudoxia księżna Bremeńska 171 n.
 Eufemia siostra Przemysława I. Wielkopól. posłubiona Wład. Opol. 2.
 Eufrozyna córka Przem. I. Wielkopól. 49. mniszka 68 n.
 Eyragoła m. na Zmudzi 182 n.
 Eyragolski powiat 397.

F.

- Falkemburskie hrabst. 392.
 Filip kanclerz koronny 377.
 Filip legat papieski w Węgrzech 170. w Polsce 171. sędzia sporów między Mestwinem, i Krzyżakami *tamże*. przysądza Mewską ziemię Krzyżakom 172. inne donacye kassuie 173.
 Filip syn Bernarda książ. Karyntyi 66.
 Filip V. król Franc. 370.
 Fiszhaus m. 317 n.
 Florenty hrabia Holl. 20.
 Floryan biskup Płocki 454.
 Floryan Szary 485.
 Franciszkanki w Zawichostcie fundowane 48. zbu-
- rzone 49 przeniesione do Skały 78.
 Frankfort 423.
 Frankestein m. na Śląsku 233. przedany koronie Czes. 392.
 Fratrycellów sekta 433.
 Frycz Szachowicz gubernator Wielkopól. 269. generalny 273
 Fryderyk biskup Derps. wygnaniec 265.
 Fryderyk II. cesarz ubiega się o Austryę 18. nieskutecznie 19.
 Fryderyk Austryak więzi króla Węgier. 18. zabity w potrzebie *tamże*.
 Fryderyk arcybiskup Ryski 398.
 Fryderyk syn Alberta Ces. pretendent korony Czeskiej 335. Cesarzki 343.
 Fryderyk de Hussen układa pokóy z Polakami 80.
 Fryderyk de Valdeburg namieśnik mistrza Krzyżackiego, czyni pokóy z Gedyminem 379.

G.

- Galentz 32 n.
 Galingowie 24.

R E I E S T R.

- Gastold przywodzi Litwie 356.
- Gdańsk nienależał do Danii 53 n. dzielnica Warciśława 129. puszczony Brandebur. 130. dobyty 136. wzmocniony 247. wzięty od Lefzka 254. oddany Łokietkowi 257. pod strażą Bogusza 303. opanowany od Krzyżaków 310. wycięty od nich 312.
- Gdańskie województwo erygowane 244.
- Gedeon biskup Płocki 92.
- Gedymin zamek 352 n. przedmieścia spalone 408.
- Gedymin książę Litt. 350. — 351 n. znosi Krzyż. 356. zawiera z niemi pokój 379. wojuje Ruś 382. — 386. chce być chrześcianinem 397. oskarża Krzyżaki przed papieżem 398. żąda od niego legacji 400. czyni przymierza 403. powtórnie skarży 404. szuka przyjaźni z królem Pol. 409. wydać córkę za Kazimierza 412. czyni z nim przymierze 413. posłkuje Pol. 423. kiedy zabity 436.
- Genkiskan Tatarzyn 166 n.
- Georgenburg zamek 162 n.
- Gerhard Ruda Krzyżak 379.
- Germond książę Litt. 174 n.
- Gertruda żona Ziemowita Mazow. 25. — 50. — 75. — 76.
- Gertruda Austryaczka 19. ustępuje praw królowi Węgier. 20. poślubiona Romanowi księciu Ruś. 21. porzucona od niego 22.
- Gerward bis. Kuław. 302. posel do papieża 361. przesładowany od Krzyż. 362. Wyrabia u papieża na nich komisję 376.
- Geswindorf zamek 156.
- Giedroyckie księstwo 175.
- Giedroyców domu początek 175.
- Giedrus syn Trabusa księcia Litt. 174. jego dzielnica 175.
- Gierzewski powiat 238.
- Giligin książę Litewski 156 n. 174 n.
- Ginwił książę Giedroyckie 181.
- Glac, czyli Kłodzko, zamek wypuszczony królowi Czeskiemu 155. odzyskany 160. przedany 392.

R E I E S T R.

- Glackie hrabstwo 214 n.
 Glappon Prusak 139.
 Głód w Polfcze 174.—347.
 Głogowska ziemia 26.—486.
 Gniew zamek 129.—147.—173.
 Gniewska ziemia 104 n. 121. iey granice 148 n. darowana Krzyżakom 148. zagarniona od Mełstwina 157. przysądzona im 172.
 Gniewków 254.—456.
 Gniezno 25.—266.—470.
 Gnieźnieński zjazd 242.—325.
 Godfryd Dominikan 150.
 Goldberg zaſtawiony 391.
 Goldsberski powiat 394.
 Goldynga zamek 11.
 Golub zamek 253 n.
 Golubski powiat 253.
 Goniądz 32 n.
 Gordin włość 341.
 Górka wieś. 44.
 Goſtyń zamek 168.—194. 196.
 Goſtyńska ziemia 195.
 Grabów 225 n.
 Granzewo wieś 339 n.
 Greyfenberg 156.
 Greyfenstein zamek w zaſtawie 133. wykupiony 149.
 Grodno czyli Gartena zamek 108. zkąd to nazwiſko *tamże*. okolice ſpuſtoſzone 253. wycięty 304.
 Grodzieński powiat 178 n. 303.
 Grosz S. Piotra powrócony 364.
 Groſze ſzerokie Praskie 294 n.
 Gryffina Ruſka poſlubiona Leſzkowi czarnemu 96. pragnie rozvodu 143. iedna ſię z mężem 145 n. czyni dziedzicem księſt. Krak. króla Czes. 228. uchodzi do Pragi 230.
 Grzegorz X. papież 146.—150.
 Grzymiſława matka Bołeſława wſtydliwego umiera 48.
 Grzywna 290 n. iey różna wartość 291 n.
 Gunter Szwareburg Krzyżak 308.
 Gwazelute ſyn Witenęſa księcia Litt. 351 n.
 Gwidon legat papieſki w Polfcze 104. wyznacza ſąd w ſprawie Kazimierza Kujaw. z bis. 105. ſkłada w Wrocławiu ſynod 106.

R E I E S T R.

H.

- Hafl morze w Pomeranii 327.
 Halerz moneta 394 n.
 Halickie księstwo 100 n. dziel-
 nica Leona księcia Ruski.
 167 n.
 Halicz 79. stolica Rufi 384. n.
 Hanno de Sangerhausen mistrz
 Krzyżacki 30 n.
 Haynow 259.
 Haynowski powiat 235. zafta-
 wiony 391. wydarty odkro-
 la Czelk. 394.
 Helena czyli Jotlanta corka
 Beli żona Bolesława Kali-
 skiego 163.
 Heliafz Dominikan 491.
 Helinga Pomorzan. umiera 27.
 Helzberg m. 71 - 317 n.
 Henryk biskup Chelmiń. du-
 chowieństwo Swieckie za-
 mienia w kanonikow regul.
 5 koronuje księcia Litt 14.
 sędzia sprawy między Krzy-
 żakami i Kazim. Kuliaw. 80
 zniewala kapitułę do przy-
 jęcia reguły Krzyż. 91 przy-
 nomny na synodzie Wrocław.
 106. uchyla się z pod wła-
 dzy metropolity Gnieźnień-
 skiego 243.
 Henryk z książąt Breneńsk.
 arcyb. Gnieźn. nominowany
 171 n.
 Henryk margrab. Miśni 19.
 Henryk książę Wrocław. żeni się
 z Judytą Mazow. 3. więzio-
 ny od brata 26. w lidze z
 krolew Cze. 67. iego śmierć.
 i potomstwo 102.
 Henryk książę Wrocław. 102 w
 związku z krolew Cze. 126
 okupuje zaftawne zamki 149
 wtrącony do więzienia 153
 okupuje się 155 odzyskuje
 hrabstwo Glackie 160. żeni
 się z corką margrabi Brand.
 161. więzi pokrewnych 169.
 wymusza na nich donacye
 169 - 189. wyzuwa z dobr bi-
 skupa Wrocław. 190. wykłety
 191. nadaie kościołowi wol-
 ności 209. obrany monarchą
 215. powraca do Wrocławia
 216. wysła woysko przeci-
 wko Łokietkowi 217 - 218.
 utrzymuje się na tronie 218.
 schodzi bezpotomnie 219.
 dziedzice po nim w Polz.
 Przemyślaw, na Szląsku
 Konrad Głogowski wyzna-
 czeni 219.
 Henryk książę Lignickie 154.
 gromi zwiąstkowych 155. w
 więzieniu 169. wysłany z
 woyskiem na Łokietka 117 -
 218 uznany dziedzicem po
 stryju 220. ustępuje zamkow
 Bolesławowi Swidn 231 - 233.
 w więzieniu 234. okupuje się
 235. iego śmierć, i potom-
 stwo tamże.
 Henryk VIII cesarz 332. po-
 twierdza przedaź Pomeranii
 333. posyła syna na obięcie
 korony Czelk. 335. ottuty
 342.
 Henryk książę Karynty pret-
 endent korony Czelk. 334.
 Henryk książę Głogow. oła-
 dzony w więzieniu 169. u-
 wolniony 170. dziedzic po
 oycu 259 n. nadaie kościo-
 łowi wolności 262. pragnie
 korony 263. obrany od Wiel-
 kopolanow 301. wysła na
 nich woysko 311. umiera 323.

R E I E S T R.

- przymuszony do oddania za-
borow oycowskich 368.
- Henryk książę Wrocl. 235. czyni
z bracią podział 369. szuka
pomocy u Łokietka 392. ustępuje
księstwa Czechom 393. wiąże się z
Krzyżakami 426.
- Henryk Botel marszałek Krzy-
żacki ginie 64.
- Henryk Hernhuzen mistrz
Krzyżacki 62 n. zabity w
potrzebie 89.
- Henryk kommandor Krzyża-
cki 403.
- Henryk Strange 101.
- Henryk de Plotzke marszałek
Krzyż. 304. obiecuje pomoc
Polakom 307. ruguje ich z
Gdańska 310. wyludza dobra
na Przemysławie Bigd. 313.
czyni pretensye do Pomeranii
314. pustoszy Litwę 344.
idzie z wojskiem na odsiecz
348. bierze zamki Litt. 355.
zabity w potrzebie 379.
- Henryk proboszcz Miechow-
ski 336.
- Henryk Prufak 13. powieszony
139.
- Henryk z Lippy Czech 267.
gubernator Polki 299.
- Herkobald wojewoda Gnie-
źnieński 54.
- Herman biskup Kamiń. posfi-
kuje Wacławowi książęciu
Pomeranii 53.
- Herman Balke mistrz Krzyża-
cki 316 n.
- Herman komm. Elbiński 470.
- Herman de Saltza mistrz Krzy-
żacki 32 n.
- Herman hrabia Badeski 19.
- Heysburg zamek 64.
- Himkon kasztelan Krośnień-
ski 3.
- Hirshals Magdeburczyk spa-
lony od Lit. 71.
- Holfza książę Lit. 174. jego u-
dział 175. potomstwo 181.
- Holfzańskie księstwo 175.

I.

- Jacek S. umiera 49.
- Jadwiga S. kanonizowana 105.
- Jadwiga corka Bolesł. tyfego
poślubiona Konradowi Ma-
zowiec. 159.
- Jadwiga corka Bolesława Kal.
poślubiona Władysławowi Łokiet-
kowi 163. koronowana 372.
- Jadwiga corka Henryka III.
Wrocl. 102.
- Jadwiga hrabianka Holfztyń.
żona Magnusa krola Szwedz.
188 n.
- Jadwiga Anhaltynska żona Bo-
lesława tyfego umiera 146.
- Jadźwingowie 5. poddają się
Polaczce 16. burzą się na
nią 32. porzucają wiarę 41.
w związku z Litwą i Rusią
74. z niemi pustoszą Polskę
75-85. zbici 87. wygładze-
ni 178.
- Jakób archidyakon Leodyi. le-
gat papieski 27-80 n.
- Jakób Gdańszczanin 136.
- Jakób Swinka arcyb. Gniezn.
171 n. otrzymuje prawo bi-
cia monety 187. składa syn-
nod 190. wyklina Henryka
Wrocl. 191. poświęca bisku-
pow 233. koronuje Przemysła
Wielkop. 242. otrzymuje
wolności dla kościoła 262.
koronuje Wacława Czeskiego
266.

R E I E S T R.

- Jakób z Szumlska kaszt. Zarn. zabity 483.
- Jan Luxemburczyk syn Henryka VIII cesarza zostaie kroleem Czeskim 335. wypędzony 342. iego pretensye do Polski 363-371. korzyſta z niezgod książat Szląskich 392. wyludza donacją Wrocławia 393. zabiera powiaty Wrocławianom 394. zniewala książat Szląskich do przyjęcia hołdu 396. iego uraza na cesarza 419. puſtoszy ziemie Dobrzyńską 439. daruje Krzyżakom Pomeranią 438. przedaie Dobrzyń 447. porażony pod Poznaniem 486. kupuje Głogow *tamże*
- Jan Łodzia biskup Poznański 191 n. 252.
- Jan margrabia Brandeburski wchodzi z wojskiem do Prus 5. pomaga wojować Krzyżakom 33. nie chce poſilkować Bolesława Lignic. 154.
- Jan syn Konrada margr. Bran. zmawia się na zabicie wui 243. w związku z ſpiſkowemi Pomorczykami 306.
- Jan ſynowiec Alberta I. cesarza ſtrybojca 335.
- Jan Romka biskup Wrocławski 233-242-267.
- Jan Gerbiſz biskup Poznański 242.
- Jan arcybiskup Ryſki w więzieniu 265.
- Jan arcybiskup Bremeński 359 n.
- Jan kanonik Rudzki 377.
- Jan Muſkata biskup Krakow. 242. ſprzyia Łokietkowi 301.
- niechętny iemu 336. przytomny koronacy iegoż 372.
- Jan woiewoda Sandom. 98.
- Jan de Wegeleyben 80.
- Jan z Plomikowa woiewoda Inowrocł. 357.
- Jan Szwenca ſyn woiewody Gdańſkiego 306.
- Jan XXII papież niechętny cesarzowi 359. grozi Krzyżakom 361. ſprzyia Łokietkowi 369. obojętny w odpowiedziach 370. uznaje Łokietka kroleem 372 n. wyznacza kommiſsyą na Krzyżaki 376. nakazuje krucyatę na Lit. 396. wyznacza legacją do Litwy 402. nieſkutecznie 408. iego zatargi z cesarzem 418. pobudza Łokietka do wojny 420. winſzuie zwycięstwa 426. nadaie jubileusz 461.
- Janek kaſztelan Kaliski 137.
- Janisław arcyb. Gniezn. 304. koronuje Łokietka 372. kommiſlarz w ſprawie krola z Krzyż. 376-378. przyſądza Polſzcze Pomeranią 380.
- Januſz arcybisk. Gnieźnieński 74 - 106 - 134.
- Januſz woiewoda Krakowski przywodzca buntu 167.
- Januſz woiewoda Sand. 167-185-191.
- Januſz Birberſtein wodz Szlązskow zbity 311.
- Jaromir biskup Kamiński 238.
- Jaroſław archidyakon Krakowski 491.
- Jaroſława 159.
- Jako mieſzczanin Krak. 336.
- Jafkon de Schlawe Pomorczyk 225 n. 257-302.

R E I E S T R.

Jawor m., na Szląsku 231.
 Jazdow wieś 75.
 Jelce wieś 153.
 Ilża 85.
 Ina rzeka 252.
 Inflanty 6-25. spustoszone 83-397. czynią przymierze z Litwą 403.
 Ingrya 34.
 Inkwizycya duchowna w Krak. 366-434.
 Innocenty IV papież rozkazuje koronować księcia Lit. 13. przyznaie Polfcze Podlaskie 16. potwierdza donacye Krzyżakom 17. nieskutecznie usłuię w wydaniu Malgorzaty Aufr. 19. pośrednik pokoju między Czechami i Węgrami 22. uznaje Polfkę niepodległą cesarzom 24. kanonizuje S. Stanisława biskupa Krak. 25. zezwala koronować Wolstynika syna krola Lit. 31 n. potwierdza Jadžwingow poddanie się Polfcze 39.
 Innocenty V papież 150.
 Inowrocław 43. obleżony 51-117.
 Inowrocławska ziemia udział Ziemomyśla 195. Lefzka tegoż syna 254.
 Jotlanta żona Bolesława Kalif. 163-206 n.
 Jubileusz w Polfcze 146-269 461.
 Judyta żona Henryka III Wrocław. 3-102.
 Judyta siostra Alberta cesarza 265.
 Junigedyna zamek 349.
 Jurborg zamek 63 n. dobyty 355.

K.

Kolifskie księstwo 54-309.
 Kalifz 25-189-470.
 Kamienica rzeka 200 n.
 Kaniow 387.
 Kapezak krolestwo 56-166 n.
 Karelia 34.
 Karol Befarr de Trevisis mistrz Krzyżacki 312 n. 339-382. Jego śmierć tamże n.
 Karol Robert krol Neapolitański 270.
 Karol Robert koronowany krolęm Węgierskim 271. żeni się z krolewną Polfką 379 wspiera Polakow 423. posilkuie Łokietka 488.
 Karol syn Jana krola Czeskiego 270.
 Karlowin zamek spalony 64.
 Karzowska ziemia 62. zniszczona 304.
 Kaszuby pod panowaniem Polfskim 225 n. 260. poddają się Łokietkowi 261. zabrane 334.
 Katarzyna corka Bolesława i jego 169.
 Kawalerowie S. Jana Jerozolimskiego 341.
 Kazimierz Kuiawski 3. wtrąca do więzienia brata 25. posilkuie książąt Wielkop. 27. ustępuie Krzyżakom Podlaska 32. czyni z niemi pokoy 43. powtornie więzi brata i zabiera jego udział 50. nie szczerze pragnie pokoju 51. naieżdża Kalifz 54. osadza w więzieniu pośredników 55 wykłęty 56 w podeyrzeniu sprjwadzenia Tatar. 61. przymulżony do oddania zaboru 72 wyzuty od synow z księstw

R E I E S T R.

78. uwolniony z kłatwy 106
jego śmierć i potomstwo
112.
- Kazimierz książę Cieszyński**
379.
- Kazimierz syn Kazimierza Ku-
jawińskiego książę Łęczycki**
195. wspiera Łokietka 216.
ściąga Litwę 231. zabity w
potrzebie 237.
- Kazimierz syn Ziemomyśła**
Inowrocł. 196 n. jego dziel-
nica 254. dzierżawca Pome-
ranii 303. rugowany z zam-
kow od Krzyżaków 327-
330-487.
- Kiów m. 49. poddaie się Li-
twie 387.**
- Kiów wieś 252.**
- Kiówkie księstwo 167 n. 382.**
zawoiowane od Litwy 387.
upadek tej monarchii 388.
- Kiernow stolica Litt. 84. prze-
niesiona do Trok 354 n.**
- Kimla zamek 253.**
- Kleczo zamek oblężony 311.**
470.
- Klemens kanclerz i kanonik**
Krak. 298.
- Klemens kasztelan Sieradzki**
302 n.
- Klemens IV papież 104. kano-
nizuje S. Jadwigę 105. czyni**
Czechom donacją Litwy i
Ruś 114.
- Klemens V papież 301. podaje**
Janisławą na arcyb. Gnieźn.
304. wyznacza kommissją
na Krzyżaków 314. znosi
Templarzow zakon 341. u-
miera 343.
- Kłogoński powiat 397.**
- Kolayno zamek 230.**
- Kolberg 225 n.**
- Komat wodz Jadzwingow gi-
nie 87.**
- Konrad biskup Lubuski 203.**
- Konrad margrabia Brandebur-
ski bierze w posagu ziemię**
Santocką 68. godzi się z Bo-
lesławem Kaliskim 95. po-
wtornie 101. posilkuie War-
cisława 130. bierze od niego
Gdańsk *tamże*, jego do Po-
meranii pretenzje 245.
- Konrad garbaty książę na Sa-
ganie 233. umiera 234 n.**
- Konrad Bolesława łysłego syn**
159.
- Konrad książę Głogowski żeni**
się z Salomeą księżniczką
Wielk. 3. przymusza braci
do oddania ziemi Głogow.
26. wtrąca do więzienia bra-
ta 45. odnawia małżeństwo
133. posyła wojsko na Boles-
ława łysłego 154. wyznaczo-
ny dziedzic księstwa Wroc.
219. zmawia się na poyma-
nie synowca 231. jego okru-
cieństwo 225. śmierć i po-
romstwo 259 n.
- Konrad syn Konrada Głogow.**
książę Oleśnickie 391.
- Konrad de Steynberg arcyb.**
Magdeburški 133.
- Konstancya corka Beli krola**
Węg. żona Leona książęcia
Ruśkiego 99 n.
- Konstancya Austryaczka żona**
margrabi Misnii 19.
- Konstancya corka Przemysława**
Wielk. 49. poślubiona marg.
Brand. 68.
- Konstancya I żona Kaz. Kujaw,**
113 n.
- Korczyn 48 spalony 260.**
- Koronow nad Obrą 209.**

R E I E S T R.

Kościan 262-490.
 Koźle zamek 17-145.
 Koltrzyń 470.
 Kowno dobyte 355.
 Kraiowice wieś 313-330.
 Krakow nadany prawem Teutońskim 46, siedlisko monar. Pol. 47, spalony 193, obleżony 205, poddany Henryrk. Wrocl. 215, Czechom 229, Łokietkowi 301.
 Krakowscy mieszczanie wzywają Henryka Wrocl. 214, buntują się przeciwko Łokietkowi 336, poddają się Bolesł. Opol. 337, ukarani 338.
 Krakowscy obywatele wzywają na tron Władysł. Opolsk. 143, Konrada Mazow. 179, powtornie tegoż 192, nie idą na pospolite ruszenie 208.
 Krakowski księstwo spustoszone 61-105.
 Krempa starosta Sandom. zabity 60.
 Kreycburg zamek 77.
 Krośienko 206 n.
 Krośno zamek oddany Konr. Głogow. 126, w zastawie 133, wykupiony 149, powtornie w zastawie 154, powtornie wykupiony 146.
 Krolewiec zbudowany 34, obleżony 64-71.
 Krucyara 24, na Jadźwingow, Litwę i Rusinow 43, na Saraceny 106, Litwę 201-396.
 Krużwica spalona 128.
 Kruczborski powiat 235.
 Krytyn kaszt. Sandom. 192.
 Krytyn z Ostrowa zabity 483.
 Krzyżacy godzą się z Świętopelkiem 5, posilkują Towciwila książ. Lit. 9, zabierają

Kurlandya 11, nakłaniają Mendoga do przyjęcia wiary 12, obiecują mu tytuł króla także roszczą prawo do Podlasia 15, otrzymują potwierdzenie donacyi 17, przymuszają Mendoga do wykonania obietnic 28, wdzierają się w rządy jego 29, prześladują duchowieństwo Lit. 31, chcą Podlasia 32, odbierają posilki z Niemiec 33, zwycięży Sambitow 34, najeżdżają Podlasie 40, wykleci 41, przyznają Polakom Podlasie 42, godzą się z Kaz. Kujawskim 43, oddają połowę ziemi Lubawskiej także pogromieni od Kurlandow 64, od Mendoga 65 w lidze z Polką 70, zbici od Litwinow 71-77, czynią pokoy z Kaz. Kujaw. 80, tracą zakładników Pruskich 88, zbici 89, iakie mieli woyska 90 n, zwyciężeni od Prusakow 101, nakłaniają Ratybora Pomorzana do zapisania im swojego udziału 120, godzą się z Mestwinem 122, otrzymują donacye od Warcislawa 129, przywodzą Prusy do Posłuszeństwa 139, otrzymują donacye od Sambora 147, odsądzeni od nich 158, czynią pokoy z Mestw. 171, pierwszy ich wstęp do Pomeranii 173, wojują Litwę 197-199, porażeni od Litwy 201, zwyciężcy 230, mszczą się nad Bolesławem Mazow. 238, zamyślają o opanowaniu Pomeranii 244, pustoszą Litwę 253-304, biorą w zastaw ziemię Michał, 275-276

R E I E S T R.

- wiezani od Brand. 300 od bieraią Gdańsk 310 ich okrucieństwa 312, uzurpują Pomeranią 227, proponują Łokietkowi zrzeczenie oney 431, kupują ją od Brandeburczyków 332, czynią zamiany z biskupem Płockim 341 pułszą Litwę 344, krzywdzą duchownych 346, walczą z Litwą 348 pułszą ją 355, pobici od niej 356, kupują Michałowską ziemię 357, ciemiężą Pomorze, 362, przefszakdają Łokietkowi do korony 363, przeciwko nim wyznaczona od papieża komisya 376, uchylają się od niej przez apellacyą 378 zbici od Litwy czynią z nią pokoy 379 nieposłuszni wyrokowi kommissarstkiemu 380, wyklęci 382, niszczą Zmudź 397 zażkarzeni przed papieżem od Gedymina 398, czynią z nim przymierze 405, nie zachowują go tamże w lidze z cesarzem 413, łączą się z Mazurami 416, z Henr. Szląsk. 426, niszczą Kujawy 429, nie chcą dawać dzieścic 431, woiują Zmudź i Mazowiszę 437, biorą od Czechow Pomeranią 438, kupują Dobrzyń 447, niszczą Kujawy 452, czynią tranzacyą z biskupem 455, zabierają Bydgoszcz 463, ciągną do Kujaw 467, niszczą Wielkop. 468-470, zbici od Łokietka 481, nie chcą wrocić Pomer. 486, zabierają zamki Wielkopól. 487, proszą o zawieszenie broni 488.
- Kuda rzeka 240.
 Kujawy spustofzone 61, dzielnicia Ziemowysła 112, buntują się 116, zniszczone 156, udział Wład. Łok. 195, spustofzone 231-429.
 Kulmenica rzeka 200 n.
 Kumanowie narod 55 n. 226 n. zabiłają krola Węgierskiego 227.
 Kunegunda corka Rościssawa księżcia Halickiego posłubiona Otrokarowi krolowi Czeskiemu 73.
 Kunegunda S. żona Bolesława wstydł, otrzymuje zapis ziemi Sandec, 47 zostaie zakonnicą 163, uchodzi przed Tatarami do Pieniny 206, umiera 233.
 Kunegunda wdowa po Otrokarze krolu Czeskim posłubiona Zawiszy Rozenberg 228.
 Kuncestadzki powiat 235.
 Kurlandowie 8 n. poddają się Litwie 11 n, znoją Krzyżakki 64.
 Kurlandya 7 n. zabrana od Krzyżaków 11, naiechana od Litwy 63.
- L.
- Landschut, *obacz* Ragneta,
 Lassotyń gora 122.
 Leba rzeka 358.
 Lehel zamek 153.
 Lelow zamek żbudowany 72, dobyty 278.
 Lelowski powiat 72 278.
 Lemburski powiat 333.
 Lenuard zamek 75.
 Leon książę Łucki 382, ucieka

R E I E S T R.

- przed Litwą 385. ginie od niej 386.
- Leon syn Daniela książę Ruski w związku z Tatarami 59. ożeniony z Węgierką 67 n. zabija Woyfielka książęcia Lit. 108. wiąże się z Litwą i Tatarami 166. niszczy kraje Polskie 167 267.
- Lefzek czarny książę Sieradzki 67. powstaie przeciwko oycu 72. wyznaczony następcą tronu 95. żeni się z Gryfiną 96. w lidze z Ottokarem kroleem Czeskim 126. nie miły w narodzie 143. jedna się z żoną 146. wstępuje na tron 165. niszczy kraje Ruskie 168. czyni wyprawę na Henryka Wrocl. 169. osadza w więzieniu biskupa Krak. 177. gromi Litwę 178. uśmierza Rokofzanow 180. zwycięża Litwę 185. uchodzi do Węgier 192. gromi rokofszanow 193. mści się nad Konr. Maz. 201. uchodzi do Węgier przed Tatarami 205. w zayściu z Konr. Maz. 208 schodzi bezpotamnie 209.
- Lefzek syn Ziemomyśła Kujawskiego 196 n. jego dzielnica 254. chce mieć Pomeranią 257. towarzyszy Łokietka 275. zaſtawia Krzyżakom ziemię Michałowską 275. przedaie ją tymże 357.
- Lignickie księstwo 369.
- Litwa 5. spustoszona 12. nawraca się do wiary 13. naieżdza Polskę 62. burzy Mazowſze 65 75. Łowickie księstwo 77. obiera książęciem Woyfielka 85. w związku z Prusakami 89. pobita 94. w lidze z Rusią 98. obiera Swintoroga 109. niszczy Lublin 144. inne ziemie 156. pod Narymundem 175. po nim pod Troydenem 176. zbita 178 185. niszczy Polskę 196. wycina Dobrzyń 201. znosi Krzyżaki tamże pustoszy Kujawy 231. Łeczyckie 236. zwycięża Polakow 237. niszczy Dobrzyńską ziemię 268. w lidze z Rusią 273. naieżdza Kalifskie 303. pobita od Krzyżakow 345. pustoszy ziemię Dobrz. 404. Mazowſze 409.
- Liw rzeka 230.
- Lizdeyko kapitan pogański 353 n.
- Lubawſka ziemia 32 43. darowana bisk. Chełmińskiemu 44 n. 449.
- Lubelskie księstwo spustoszone 10, 85, 144, 167, 176, 205, 235.
- Lubens n. 391.
- Lublin spalony od Litwy 31. odzyskany od Rusi 273.
- Lubuski powiat 69 n. 248.
- Lubuskie biskupstwo 203 n.
- Lubusz zamek zaſtawny 4 118.
- Luder mistrz Krzyżacki 462 - 488.
- Ludgarda żona Przemysława II Wielk. 185. uduszona 186.
- Ludwik de Balderscheim mistrz Krzyż. 121.
- Ludwik de Hackenberg zięć Bol. 1yfege 159.
- Ludwik Bawarczyk pretendent korony cef. 343. obrany cef.

R E I E S T R.

359. w lidze z Krzyżakami
413. oddać margr. Brandeb.
synowi 418. jego zatargi z pa-
pieżem 418. jego donacye
435.
- Lundeński metropolita w Esto-
nii 93 n
- Lutkon zdrayca 234.
- Luzacya gorna 229.
- Luzacya Polska 140. oderwana
166.
- Lwow m. 168. stolica Rufi 384
n. 398.
- Lwowka ziemia 100 n.
- Łagow 56.
- Łanczko wieś 38 n.
- Ława zamek 67.
- Ławruk czyli Wawrzyniec
syn Troyd. książ. Litt. 181.
zabija Doumanda 182. uste-
puie Witenowi *tamże*.
- Ławryszewski monaster 79.
181 n.
- Łęczycza m. 50. wycięta 236.
469.
- Łęczyckie księstwo 72. dziel-
nica Ziemom. 112. spulto-
szone 156. udział Kaz. 195.
pufczone Władysł. Dobrz.
406 439.
- Łędzka kasztelania zabrana 50
oddana 72.
- Łędzki zamek 50. oblężony
52 oddany 72.
- Łętowice 338.
- Łowickie księstwo zniszczone
77.
- Łuck poddać się Litwie 385.
- Łuckie księstwo 382.
- Łukowska ziemia 24 n. 41 n.
pograniczna Litwie 184.
- Łyfogurfski klasztor zburzo-
ny 59. ocalony 205.
- M.
- Maciej bisk. Kui. 453 454.
- Magdeburfski arch. 45.
- Magnus brat Waldemara kroła
Szwedz. 188 n.
- Malborg zamek zbudow. 273.
siedliłko mistrzow Krzyżac.
316 n.
- Malborgskie wojew. 247 n.
- Maltańczykow fundusz w Kali-
szu 186.
- Małgorzata Austriac. 19. 20.
21. 73.
- Małgorzata żona Wisława książ-
żęcia Rugii 222 n.
- Małgorzata corka Wacł. krola
Czełk. poślubiona Bolesław.
Brzegskiemu 367.
- Małopoleanie 169. wzywają na
tron Konrada Maz. 192 Bol.
Maz. na Plocku 212 poddaią
się Henrykowi Wrocl. 215.
przyimują za pana Łokietka
217. białą Ruś 273. przyimu-
ją Łokietka 301.
- Marcin IV papież 171 n. po-
twierdza zgodę między Mest-
i Krzyż. uczynioną 173.
- Marcin arcyb. Gnieźn. 171 n.
- Marcin Wwda Kuiawfski 54.
- Markolt Niemczyzna boiarzyn
108.
- Marzalkow urząd 471 n.
- Marta żona Mendoga krola
Lit. 12. umiera 78.
- Marya księżn. Lit. pośl. Bolesł.
Troydenowi Maz. 412.
- Marya księżn. Ciefzyńska żo-
na Karola krola Węgiersk.
379.
- Marya siostra Leona ksi. Rusk.
żona Troyd. Maz. 383 n.
- Mateusz z Kalinowy 208.

Matylda

R E I E S T R.

- Matylda córka Ottona długiego pośl. Henr. Wrocl. 160. 219.
- Mazowcze 43. spustoszona 75. 83, 100, 156, 202, 205, 208, 409, 417 Czechom poddane 444.
- Memel zamek 198 n. 379. więzity 401.
- Mendog książę Lit. krolem 5 gubi pokrewnych książąt 7 gotwie wojnę na synowcow 8. odstępuje obleżenia Połocka 9. pustoszy kraie Polsk. 10. czyni pokoy z Rusią 10 prosi Krzyżaków o pokoy 12 ochrzczony także koronowany 14. czyni Krzyż. donacye 29. nie kontent z nich 31. wiąże się z Jadzwingami 40. namawia Stroynata na spustozenie Maz. 52. porzuca wiarę 62. wojuje ziemie Krzyż. 63. niszczy Mazowcze 75. znosi krzyżaki 77. powraca do wiary 78 n. zabiry 79.
- Menegold mistrz Krzyżacki 171.
- Menekon mistrz Krzyżacki 231 238.
- Menem rzeka 23.
- Mennice w Polsce 283 n. na to dowody 284 n. 285 n. w iakich mieyscach były 286 n.
- Mestwina córka Mestwina II żona Adolfa hrabi Hollacyi 222 n.
- Mestwin I ojciec Świętop. książęcia Pomeranii 223.
- Mestwin II syn Świętopelka książęcia Pomeranii bierze zdradą Nakło 27 niszczy ziemie Chełmińską 221 wtrąca do więzienia brata 129 prosi o posiłki Bolesława Kaliskiego 131. odbiera one 135 obiecuie poddać się Polakom 136. nie kontent z Krzyżaków 148. pomaga Bolesławowi Kaliskiemu 156. zabiera donacye Krzyżackie 158 w lidze przeciwko Henrykowi Wrocławskiemu 169. czyni zgodę z Krzyżakami 171. powraca im zabory 172. pomaga Łokierkowi 216. zapisuie Pomeranią Przemysławowi Wielkopolskiemu 221. dowody ważności tych zapisow 224 n. schodzi bezpotomnie 238.
- Mewe *obacz* Gniew.
- Mezano (de) opat legat papieski w Polsce 22 n. głosi krucyatę 33. wyklina Krzyż. 41.
- Michałowska ziemia 200 dzielnica Leszka 254 zastawiona Krzyżakom 275 313. zagarniona pod iurydykcyą biskupa Chełmińskiego 341 przedana Krzyżakom 358.
- Mieczysław książę Opolcki 17.
- Mieczysław książę Cieszyński 299.
- Miednicki powiat 344. zniszczony 355. naiechany 379.
- Miedzyrzecz 118. spustoszony 119.
- Mikołay III papież 170.
- Mikołay Szwenca 306.
- Mikołay biskup Rycki 36 n.
- Mikołay biskup Pozn. 106 n.
- Mikołay Wwda Kaliski 55.
- Mikołay Wwda Krak. 60.
- Mikołay syn Ottokara krola Czeskiego nadany księstwem Opawskim 73. wyzuty z nie-

R E I E S T R.

go 229. gubernator w Pol-
 zcze 268. rewokowany 273.
 Mikołaj syn Bolesława książę
 Moniherbski 392.
 Mikołaj Szamotulski archidy-
 akon Pozn. zabity 326.
 Mikołaj Opat Mogiński 372. ko-
 misarz w sprawie króla z
 Krzyżakami 376.
 Milcze 171.
 Mindaw syn Holszy, książę
 Holszańskie 181.
 Mindow książę Holszańskie
 gubernator Kiiowski 386.
 Mingajło książę Litt. 109 n.
 Mingedyn zamek 238.
 Miśnia oderwana od Polski
 266.
 Moneta iey bicie pozwolone
 arcybis. Gnieźn. 187. Cze-
 ska wprowadzona do kraiu
 279.
 Mogilscy Benedyktyni 199 n.
 Montwilo książę Litt. 6.-7 n.
 Morawa rzeka 68.
 Morawy 21.-68. spustofzone
 127.
 Mściśław syn Daniela króla
 Ruskiego 99 n. 383 n.
 Mściśław podkomorzy Gdań-
 ski 244 n.
 Murzynów 117.-331.

N.

Nadrawia 139.
 Nakło zamek zdradą wzięty
 27. oddany 39. spalony 452.-
 470.
 Nalbrawski książę 79.
 Namysłowski powiat 235.
 Narwa rzeka 230.
 Narymund książę Litt. 174.
 wydziela braci 175. iego
 śmierć 176.

Natangia zniszczona 70. za-
 brana od Krzyżaków 139.
 buntuaie się 253. spustofzona
 330.
 Nekanda herbu Topor 481.
 Neydenburg m. 43 n.
 Neyftad m. 125.
 Nida rzeka 227.-273.
 Niemiecki powiat zaftawiony
 391.
 Niemen rzeka 6.-178.
 Niemira 307.-310.
 Nieftuch zamek 115.
 Niezawa 117.-331.
 Niffa rzeka 122.
 Niffa m. 190.
 Nogat w Pomer. 313.-327.
 Nogay wódz Tatarów 57.-204.
 Noteć rzeka 128.
 Nowe zamek 121.-170.-328.
 Nowberg m. 306.
 Nowogrodek Litt. 7 n. 14. sto-
 lica księstwa 84.
 Nowogrodzkie księstwo 109 n.
 Nowoftawki powiat 247 n.
 Nowy targ m. 155.
 Numo Prufak 199.

O.

Oblekona zamek 229.
 Odra rzeka 209.
 Odra rzeka 4.-122.
 Ofka czyli Eufemia córka
 Przemysława Wielkopól. 49.
 mniżka w Gnieźnie 68 n.
 Oktaykan han Tatarów 57.-
 166 n.
 Oleg książę Pereasławski 386.
 Oleśnickie księstwo spustofzone
 391.
 Olubok zamek 189.-203.
 Olomuniec 299.
 Opatów m. 203 n.

R E I E S T R.

- Opatówek wieś 140.
 Opawskie księstwo 21, zniszczone 26. puzczone Mikolajowi synowi Otrokara króla Czeskiego 73. - 140. - 392.
 Opole 143.
 Opolskie księstwo 61. ustąpio-
 ne Czechom 215 n. 392.
 Orłów 117. - 331.
 Orzechów koło Lubawy 305 n.
 Osła rzeka 320.
 Otmuchów n. 190.
 Otho Toporczyk 134.
 Otto kasztelan Swiecki 330.
 Otton I. brat Barnima księcia
 Szeclńskiego 225. n. czyni
 przymierze z Łokietkiem 113.
 Otton Bawarczyk obrany kró-
 lem Węgierskim 274. godzi
 się z swym rywalem 298.
 Otton długi margrabia chce
 ziemi Santockiej 118. wzay-
 ściu z Bolesławem Kaliskim
 119. pogromiony 137. Opie-
 kun Wacława króla Czes.
 228. w lidze przeciw Ło-
 kietkowi 232. w zmwowie opa-
 nowania Pomeranii 238. iego
 do niey pretensye 245. spisek
 na zabicie króla Polskiego
 248.
 Otton de Luterberg 467. - 479.
 Otton biskup Chelmiń. 454.
 Otton margrabia Brandeburski
 67. zmwawia się na zabicie
 Przemysława króla 248.
 Oward Anglik 467.
 Owrucz dobyty 386.
 Ozyłki biskup 13.
 Oyrzymów 52. - 83.
- P.
- Pakość m. 25.
 Pakoław 234.
- Pakosław wojewoda Pozn. 311.
 Pasłowski powiat 238.
 Pasłów 403.
 Parnawa zamek 77.
 Paweł biskup Krak. 104. na
 synodzie Wroclaw. 106 n. w
 więzieniu 134. uwolniony
 135. przywódzca buntu 142.
 w podeyżeniu sprowadzenia
 Litwy 145. - 176. powtórnie
 w więzieniu 177. zmwawia się
 z Litwą 183. na synodzie Łę-
 czyckim 191 n. czyni spiski
 192. z Bolesławem Mazow.
 212. poymany 218. umie-
 ra 233.
 Paweł kasztelan Swiecki 173 n.
 244 n.
 Paweł Ogon 439.
 Peluza syn Stroynata księcia
 Litt. 182. szuka pomocy u
 Krzyżaków 197. - 353. zabi-
 ty 355 n.
 Pelczylsko zamek 278.
 Pereiasław 387.
 Perfanta rzeka 225 n. 260.
 Pienina zamek 206.
 Pierńa rzeka 386.
 Pieta miejsce kłęski Ruskiej
 98.
 Pilźnieński powiat 97 n.
 Piński monaster, 180.
 Piotr podkomorzy sypski 302.
 Piotr z Polnowa 225 n. 261 n.
 uznaie Łokietka za pana 302.
 Piotr Szwenca kanclerz Pomor.
 225 n. starosta 257. przywo-
 dzi Pomorzanow do uzna-
 nia Łokietka za pana 302. w
 spisku na króla 305. poyma-
 ny i uwolniony 306.
 Piotr wojewoda Krakowski 98.
 zwycięzca Rusi 167.
 Plefzków 181. - 401.

R E I E S T R.

- Płock 50. - 65. - 263.
 Płocka ziemia 65.
 Płowce czyli Blewo wieś 479.
 Pobiedziska 25. - 470.
 Podlasie 9. - 15. - 17 n. ustąpio-
 ne Krzyż. 32. oddane Pol-
 szcze 41. zniszczone 176. -
 205. - 461.
 Pogezania 33.
 Pogonia herb Litt. 175.
 Pokarwis 71.
 Podole 167 n. 390.
 Podwoda, Przewód 46 n.
 Polefie Litt. spustozone 145.
 Polnow m. w Kaszub. 302,
 dany w nagrodę zdrady
 306. zabrany od Warcista-
 wa 334.
 Polka, niepodległa cesarzom
 24. iey stan po zeyściu Le-
 szka monarchy 209. w zam-
 mieszaniu 212. powraca do
 tytułu królestwa 242. wysy-
 ła posłów po Wacława kró-
 ła Czes. 266. pod rządem
 iego gubernatorów 269. u-
 znaie monarchą Władysława
 Łokietka 301. wyprawie
 posłów do papieża po koro-
 nę 260.
 Połock obleżony 9.
 Połockie księstwo zawoiowane
 od Towciwila 8. od Dau-
 munda 181. przyłączone do
 Litwy 350.
 Pomerania 37. spustozona 121.
 nakłania swych książąt do
 zgody 129. ofiarowana Pola-
 kom 131. zaprzyięga wier-
 ność 221. nie chętna Niem-
 com 223 n. ustąpiona Pol-
 szcze 224 n. iey granice 225
 n. powraca pod panowanie
 Polki 238. podzielona na
 woiewodztwa 244. do niey
 obcych pretensye 245. przy-
 tomna elekcyi Łokietka 255.
 przyięga mu wierność 302.
 puszczona w dzierżawę tegoż
 synowcom 303. w niey bunt
 Szwenców 305. przedana
 Krzyżakom 331 o nią od pa-
 pieża kommissya 376. przy-
 łożona Polszcze 380. woyny
 o nią z Krzyżakami. 435 - 471.
 Pomerania Słupka 226. - 255.
 Pomerania Szczecińska 225 n.
 246.
 Pomezkańska dyecezya 92 n.
 spustozona 121.
 Pomorskie woiewodztwo 333.
 Ponra 341.
 Poppon Krzyżak 38. urodze-
 niem Polak tamże n.
 Pozawski powiat 355.
 Poterberg zamek 173.
 Powietrze w Polszcze 92. na
 Rusi 207.
 Powodzie w Polszcze 122.
 Poznań 54. - 325. mieszczanie
 od urzędów duchownych
 oddaleni 326. odpędza Cze-
 chy 486.
 Poznański zjazd 255. - 264.
 Prandota biskup Krak. 25. na
 synodzie Łęczyckim 45 n.
 uchodzi przed Tatarami 60.
 tłumie sektę biczowników 74.
 umiera 104.
 Pregel rzeka 89.
 Prokop boiarzyn Połocki 82.
 Prokop z Rusi zostaie bisku-
 pem Krak. 233.
 Prusy 5. - 16. nieufusne do nich
 prawa Czechów 34 n. sprzy-
 mierzone Litwie 57. buntu-
 ją się 69. znoszą woyska
 sprzymierzone 71. Krzyżak

R E I E S T R.

77. - 89. podzielone na dyecze 92 n. Prufacy pustoszą Mazowże 100. Ciechanowłkie 107. Lubelskie 144. inne księstwa 156. podbite od Krzyżaków 197.
- Pryn m. 156.
 Prypęć 6.
 Przedpolko] woiewoda Pozn. 137.
 Przemko mieszczanin Poznań, zdrayca 325.
 Przemyska ziemia 97 n.
 Przemysław I. Wielkopolski, odbiera ziemię Wieluńską 2. uwalnia kasztel, Krośnien, 3 n. posiłkuje Konrada Głogow. 4. więzi brata tamże. odbiera drzeń 17. uwalnia brata i czyni z nim podział 25. gotuje wojnę na Pomorczyki 28. powtornie 35. nie pomyślnie 37. godzi się z Świętopełkiem 38. odbiera Nakło 39. jego śmierć, i potomstwo 48.
 Przemysław II Wielkopolski 49. wojuje Brandeburczyki 138. prowadzi woysko na Bolesława Łysęgo, 154. zchwytyany w potrzebie 155. w więzieniu 169. podeyrzany ożonobóstwo 185. żeni się z królowną Szwedzką 187. nadaie wolności kościołowi Lubus 203. pomaga Łokietkowi 216. odbiera od Pomorczyków przysięgę 221. poddaie Kraków Czechom 229. obecymie Pomeranią 238. koronowany królem 242. czyni porządki w Pomeran. 244. ustanawia urzędy 247. pieczęć jego 248. zabity 250.
- Przemysław Kuiaw. 196 n. iego udział 254. przedaie dobra Krzyżakom 313. rugowany z Świeca 330.
 Przemysław książę Sprotawski zabity w potrzebie 217.
 Przemysław Ottokar król Czes. bierze Austryą 20. żeni się z iey dziedzicką 21. wojuje z Węgrami tamże. czyni z niemi pokody 22. posiłkuje Krzyżaki 33. przegrywa z Węgrami 67. ich zwycięża 68. żeni się z Kunegundą Ruską 73. wspiera Krzyżaki 114. otrzymuje donacye Litwy, i Rusi tamże. czyni związki przeciw Węgom 126. zawiera z niemi pokody 127. z Polską 140. godzi książąt Szląskich 155. zabity w potrzebie 160.
 Przybysław książę Meklembur. 222 n.
 Przryn zamek w zastawie 133. wykupiony 149.
 Pultusk 409.
 Pyzdry 25. - 468.
 R.
 Raba rzeka 193.
 Racibor kasztelan Łukow. zabity 144.
 Raciborz zamek darowany Krzyż. 17. iego okolice spustoszone 145. obłożony 191.
 Raciąż 35. - 39 n. opanowany 56. przyłączony bis. Kuiaw. 106. zniszczony 446. - 452.
 Raczon hrabia wypędza Brandebur. 17. odbiera nadgrody tamże n.
 Radomska ziemia 61.
 Radzieiow 314. - 452.
 Rafalów 179 n.

R E I E S T R.

- Ratibor brat Świętopelka 104
 n. zofstaje Krzyżakiem 120.
 Rawa m. 194.
 Raygród 176.
 Redzik m. 129.
 Repika syn Mendoga króla Litt.
 31 n. zabity 79.
 Refzei zamek 71.
 Rews hrabia de Plawen 479.-
 482.
 Rewel 63.-401.
 Reychembush zamek 233.
 Reyder 71.
 Rezan 387.
 Rizemburg m. 317 n.
 Robczyce w Sandom, 97.
 Rodyjskie prawo 362.
 Rogów 43.
 Rogoźno 249.
 Rokofz przeciwko Ziemomy-
 słowi Kniaw. 116. Bolesława-
 wi monarsze 143. pokromio-
 ny 144. Leszkowi czarnemu
 179. powiornie 192. pokromio-
 niony 193. Władysławowi
 Łokietkowi 264. Pomorza-
 nów przeciwko temuż 305.
 Roman książę Brańskie 285.
 przegrywa z Litwą i ucieka
 387.
 Roman książę Rusi żeni się z
 Gertrudą Aufr. 21. porzuca
 ją 22. posilknie Ziemowita
 Mazow. 55. przywodzi Tatarom
 59. znajduje się w
 Włodzimierzu 108.
 Romund książę Litt. 174 n.
 Rościszaw książę Halickie 73.-
 96.
 Rosicki powiat 409.
 Rosieński powiat 397.
 Respra 50.
 Równé 185.
 Rozemberski powiat 235,
 Ruda zamek 1. w podziale Bo-
 lesława Kalis. 25.
 Rudolf cesarz 148. wydziera
 Czechom Aufr. i inne 155.
 ichże zwycięża 160. nadaie
 tymże księz. Wrocl. 220. czy-
 ni syna królem Węgier. 270.
 Rudolf bis. Pomezan. 454.
 Rudolf syn Alberta ces. król
 Czes. 300.-334.
 Rugenwalda m. 225 n. dana w
 nadgrode zdrady 306. za-
 brana od Warcisława 334.
 Rugenwaldzka ziemia 267.
 Rukla syn Mendoga króla Litt.
 31 n. zabity 79.
 Rupert syn Adolfa cesarza 235.
 Ruś 6.-9. przywodzi Tatarom
 59.-204. wiąże się z Litt. 74.
 pobita 94.-98.-167. zni-
 szczona 168. wezwana na-
 pomoc od Konrada Mazow.
 196. zniszczona powietrzem
 207. pustoszy Polskę 268.
 pobita 273. zawoiwana od
 Litwy 387.
 Ruś czarna 384 n.
 Ruś czerwona 383 n. 390.
 Rydyger Opat 309.
 Ryga m. 9.-451.
 Rymund książę Litt. czerniec
 181. zabija Daumanda 182.
 ofadza na mieyscu swoim Wi-
 tencsa tamże. obacz Ławruk.
 Ryngold książę Litt. 7 n. 84 n.
 109 n.
 Ryxa Polka 225. poślubiona
 Wacławowi 267. Rudolfowi
 300. królowi Hiszp. tamże.
 Ryżanie 397.

S.

 Sabel komendant Sulentza
 119.

R E I E S T R.

- Saleburski biskup 67.
 Salomea córka Lefzka białego 41. umiera 110.
 Salomea księżniczka Pomera-
 nii 247 n. 254.
 Salomea księżniczka Wielkop.
 3. umiera 132.
 Sambia, Sambitowie straszni
 Krzyżakom 33. zwyciężeni
 przyjmują wiarę 34. pobici
 od Krzyż. 75. przywiezieni
 do postużenstwa 139. bun-
 tują się 253. spustofzeni 330.
 Sambor brat Swieropelka 33.
 rozśadza spory Kazimierza
 Kuiuaw. z Krzyżakami 80.
 zapisuje im swój udział 148.
 uchodzi do Torunia 149. do
 Polski 158. umiera 159.
 Sandecka ziemia 47.
 Sandecz m. 206.
 Sandomierskie księstwo 10.
 spustofzone od Tatarów 59,
 od Litwy i Rufi 25. tychże
 gromi 94. spustofzone zno-
 wu 167. burzy się 179. zni-
 szczone od Litwy 184. bun-
 tuje się 192. nie idzie na po-
 spolite ruszenie 208. spustof-
 zone od Rufi 268.
 Sandomierz wycięty od Tata-
 rów 60. broni się im 205.
 poddaie się Lokietkowi 298.
 Sandwoit m. 234.
 Sandzino 196.
 Santok zamek wzięty 94. zbu-
 rzony 96 n. naprawiony 101.
 probostwo wydarte dyeczezyi
 Pozn. 252.
 Sntocka ziemia 68. - 94. - 248.
 Słławie m. 226 n. 306 n. 334.
 Słławka ziemia 267.
 Sędziwóy kasztelan Kaliski
 zdrajca 189.
- Sekta biczowników 73. Duley-
 nów 365. Fratrycelów. 433.
 Semigalia 20.
 Siedmdzieiętę kara pieniężna
 284 n.
 Sienko Tatarzynowicz 167. n.
 Sieradz zamek 50. - 232. - 470.
 Sieradzkie księstwo 50. udział
 Lefzka czarnego 72. - 194.
 zniszczone 205. - 309.
 Siewierskie księstwo 7 n. 387.
 Simering góra 125.
 Skalowia 139.
 Skata m. 217.
 Skarszewo m. 61.
 Skorelcze 154.
 Skoyce sposób rachowania me-
 nety 290 n.
 Skrobotów 137.
 Slepowrót wzięty 387.
 Slewemburski bis. 15 n. 24.
 Slonim m. 10.
 Słupce m. 468.
 Smil sędzia Sandom. 298.
 Smoleńskie księstwo 7 n. pod-
 bite 8.
 Sobota zamek 235. - 259.
 Sochaczew 194. - 196.
 Sokółów 362.
 Soldyń m. 128.
 Soldyńska kollegiata 252. -
 340.
 Solfowska ziemia 43.
 Spicimierz 50.
 Spicimir kasztelan Krakowski
 491.
 Spira m. 335.
 Spiska ziemia 69 n.
 Sroda zamek 25. 470.
 Srzedzkie, czyli Teutońskie
 prawo 46.
 Stanisław S. kanonizowany 25.
 Stanisław książę Kiiowski 382. -
 387.

R E E S T R.

- Stawiszyn 303.
 Stefan królewicz Węgier. 66.
 bitie Czechy 67. przegrywa
 z niemi 68. wstępuje na tron
 123. jedna sobie spółników
 do wojny 124. pułkoczy Au-
 stryą 125.
 Stefan z Pnieszczy 310.
 Stolpa m. 53. - 334.
 Stolpa rzeka 52. - 225 n.
 Strasberg zamek 320 n.
 Stregoma m. na Szląs. 135. - 231.
 Stroynat książę Zmudzkie pu-
 łkoczy Mazow. 52. myśli o
 opanowaniu Litwy 72. zabi-
 ia iey króla 79. Towciwila
 księcia. Połoc. 83. zamor-
 dowany tamże.
 Stroża m. 155.
 Strzelce zamek 137.
 Strzelin zamek 233.
 Sudawia 139.
 Sulentz zamek 118. spalony 119.
 Sulka nałożnica Meltwina książ.
 Pomor. 221.
 Sulków z Międzyrzecza kom-
 mandant Krak. 215.
 Swarno książę Luckie i Drohic.
 zabija Ziemowita Mazow.
 75. niszczy Mazowsze tamże.
 Sandemirskie 85. wysyła na
 rabunki Polski 92. ucieka z
 placu 98. sprowadza księcia
 Litt. 108.
 Swiece zamek 129. darowany
 Krzyż. 149 n. obleżony 328.
 przymuszony do poddania
 się 330.
 Swieckie województwo 244.
 Świętopelk książę Pomor. czy-
 ni pokóy z Krzyżakami 5. -
 27. w zayściu z Polakami
 35. godzi się z niemi i odda-
 ie Nakło 38. naieżdza Po-
 meranią Szczeciń. 52. zwy-
 cięga sprzymierzonych 53.
 iego śmierć, i potomstwo
 103.
 Świętosław zabity w potrze-
 bie 144.
 Swintoróg książę Litt. 108.
 Switryl książę Litt. zabity 355 n.
 Sygfyd Feuchtungen mistrz
 Krzyż. 312 n. przenosi stoli-
 cę do Prus 317 n. naieżdza
 Pomeranią 326. wydziera
 Tczew 327. Swiece 330.
 proponuje zrzeczenie się
 Pomer. 331. kupuje ją od
 Brandebur. 332.
 Sygfyd z Popowa Krzyżak
 378. - 380.
 Synod prowincyon, w Łęczy-
 cy 45. - 191. we Wrocławiu
 106.
 Synon kasztelan Gnieźnień. w
 więzieniu osadzony 55.
 Syward Szwarceburg 469.
 Szadków 470.
 Szamotulski udaje się do Krzyż.
 465. powraca do króla i zdra-
 dza ich 478 zabity od Wiel-
 kopolanów 485.
 Szlanca 341.
 Szląscy książęta poddają się
 Czechom 427.
 Swenca wojewoda Gdański
 302. - 305.

T.

- Tapiów zamek 403.
 Tarnawa m. w Węgrz. 127.
 Tassa Wisseburg gubernator
 w Polszcze 269. rewokowa-
 ny 273.
 Tatarzy 6. - 10. grożą wtrę-
 gnieniem do Inflant 25. ii-

R E I E S T K.

- zczą Polskę 59. wybici 168.
 pułkóz znowu 205. zara-
 żają Rus 308. naieżdżają
 Polskę 235 pogromieni 273
 od nich trwoga 461.
- Tatty 406.
 Teleboga Tatarzyn 57 204.
 Templarze 41 ich zakon znie-
 siony 341.
 Teodoryk de Aldenburg marzł.
 Krzyż. 467 482.
 Teodoryk de Gadersleben
 mistrz Krzyż. 122 n.
 Teodoryk z Groningi mistrz
 Krzyż. 11.
 Teodoryk książę Brem. 171 n.
 Teodoryk margr. Miśni 138.
 Teodoryk margr. na Osterlan-
 dzie 133.
 Teodoryk Prufak zdrayca 115.
 Teodoryk Tyzenhanz 316 n.
 Teutońskie prawo 46 n. 80 n.
 Tobiasz Biskup Praski wchodzi
 do Pol. 229 powtornie 230
 powraca bezczynnie *tamże*.
 Tomasz I biskup Wrocławski
 godzi książąt Szląskich 26
 wtrącony do więzienia 44
 okupuje się 45 na synodzie
 Wrocławskim 106 n.
 Tomasz II biskup Wrocławski
 109 godzi się z Henrykiem
 Wrocławskim 191 umiera
 233.
 Tomasz biskup Płocki 106 n.
 232 n.
 Toruń 275.
 Towievil książę Litewski 6
 podbił księstwo Połockie 8
 przyjmuje chrzest *tamże*
 obrządek łaciński 11 wojuje
 z Fryciem 12 zabity 85.
 Trabus książę Litewski 167
- jego śmierć i potomstwo
 174.
 Trojanow 237.
 Troki stolica Litwy 354 n.
 Troyden syn Bolesława Mazo-
 wieckiego 344 383 n.
 Troyden syn Trabusaksiążęcia
 Litewskiego 174 pułkóz
 kraie Polskie 176 wstępnie
 na tron 177 zabity 181.
 Trojnar książę Litewski 109 n.
 Trzciel 309.
 Trzęsienie ziemi w Polsce
 49 53.
 Tuchol m. 306 334
 Tudanmanga han Tatarski 204.
 Tulabuga wodz Tatarski 204.
 Turońskie pieniądze 276.
 Turza gora 353 n.
 Tymowe m. 149 170.
 Tyniecki klasztor 213 opat
 372.
 Tzczew m. 121 129 328.

U.

- Uciańskie księstwo 175.
 Ulryk Boskowicz Czech gu-
 bernator w Polsce 274.
 Ulryk hrabia Wirtemb. 159.
 Ulryk książę Karynty 67.
 Uniełow 470.
 Urban IV papież pobudza kro-
 la Czeskiego do krucjaty 83
 czyni temu donacye Litwy i
 Rusi 84 114.
 Urosz krol Rafejyanow 324.

W.

- Wacław jednooki krol Czeski
 18. umiera 22.
 Wacław syn Ottokara krola
 Czeskiego 20 jego prawo

R E I E S T R.

- do Polski 228 wyjechał woy-
sko 229 w związku z Brandeburczykiem wchodzi do
Polski 232 powraca 233 utrzymuje garnizony w Polf.
258 obrany krolew 264 koronowany 266 poślubia sio-
bie krolewnę Polską 267 stanowi gubernatorów 268
rewokuje ich 273 jego interesa w Węgrzech 274 umiera
279.
- Wacław syn Wacława krola
Czesk. koronowany krolew
Węg. 271 uchylony 274.
zrzeka się praw swoich 298
w pretenyi korony Polfk.
299 zabity *tamże*.
- Wacław syn Bol. Mazow. 344
zazdrofny krolowi 407 wcho-
dzi w ligę z Krzyżak, 416
poddaie się Czechom 441.
- Waldemar krol Szwedzki 187.
- Waldemar margr. Brandeb. w
lidze z Pomorczykami 306
naieżdża Pomeranią 307
przedae ją Krzyżakom 332
naieżdża powiat Walecki
340 zakupuie dzieściny
tamże.
- Walter kanonik Krak. 135.
- Walter mieszczanin Krakowski
w spisku 336.
- Walecki powiat 340.
- Warcisław IV. książę Szczec.
51 porażony od Świętop. 53
zabiera Pomorf. zamki 334
czyni przymierze z krolew
Pol. 413.
- Warcisław syn Świętop. książę
Pomer. 103 n. poymany od
brata 129 czyni z nim pod-
dział *tamże*. wzywa na po-
moc Brand. 130 wypufcza
mu Gdańsk *tamże*. zapisuie
fwoy udział Krzyżak, 131
umiera 132.
- Warminczykowie 139.
- Warminńska dyecezya 92 n.
- Warsz kaszt. Krak. 167. przy-
wodzca buntu 192.
- Warta m. 470.
- Warta rzeka 128 252.
- Wafil, czyli Bazyl książę Hal.
przywodzi Tatarom 59 zpro-
wadza do Włodzimierza
książ. Lit. 108.
- Wafil syn Wafila Halic. 99 n.
- Warlandia 34.
- Wawrzyniec de Rugenwalde
226 n. starosta Pomer. 256.
przywodzi icy do uznania
Łokietka za pana 302.
- Wawrzyniec Szwenca syn woi,
Gdańsk. 302.
- Waykiński powiat 397.
- Wędzka ziemia w Pom. 148 n.
- Węgrzy 10 18 68 225, obiera-
ją krolew Wacława Czesk.
271 Ottona Bawar. 274.
- Welawa zamek 89.
- Wendowie 148 n.
- Werner mistrz Krzyż, 382 437
440 448 455 zabity 460.
- Weronika corka Przem. Wielk.
49 mniszka w Trzebnicy 68.
- Weryssa rzeka 148 n.
- Weyßenburg zamek 77.
- Wężecka ziemia obacz Gniew-
ska.
- Wiardunki, czyli wiertelce spo-
sob rachowania monety
290 n.
- Wiechomino wieś 137.
- Wielkopole 169. obieraia
krolew Przemysława 242.
Władysława Łokietka 256.
Wacława krola Czelkiego

R E I E S T R *

- 264 poddaia się Henrykowi Wrocławskiemu 301 białą Szlązaki 311 powracają do Władysława Łokietka 325.
- Wielkonogrodz. księstwo 8.
- Wieluń zamek 1.
- Wieluńska ziemia 1 powraca do Wielkieypolski 2. ułtąpiona Henrykowi Probusowi 169.
- Wierzbęta kasztelan Krakowski 298.
- Wikind syn Montwily książę Litewskie 6 podbiia księstwo Smoleńskie 8 ochrzczony *tamże* jego obietnice Krzyżakom 9.
- Wilawski powiat 404.
- Wilhelm biskup Lubuski 45 n. 106 n.
- Wilhelm de Ernersheim mistrz Infanty 4 n.
- Wilhelm legat papieński ustanawia dyecezye w Prusach 192 n.
- Wilhelm z Nassawa cesarz 19 rości pretensye do Polski 22
- Wilhelm de Schurberg mistrz Infanty zabity 201.
- Wilna rzeka 175 385.
- Wilno m. 175 zbudowane od Gedymina 353.
- Wincenty dziekan Gnieźnieński 327.
- Wiola Szląska żona Wacława króla Czeskiego 299.
- Wiślica zamek dobyty od Czechow 229 od Łokietka 278.
- Wissa rzeka 6 iey wylewy 122.
- Wisław biskup Kuiawki 191 n. przenosi klasztor Biszowski 209 przytomny koronacyi Przemysława 242 Wacława króla Czeskiego 266.
- Wisław III książę Rugii 222 n. w zimowie opanowania Pomeranii 238 zabiera Schlawską i Rugenwaldzką ziemię 267.
- Wisław, czyli Woyssław starosta Pomeranii 257. kasztelan Pucki 302.
- Witenes książę Litewski 182 pułkoszy Sandomirskie 184 pobity 185 wyprawia się na Polskę i Krzyżaki 201 pogromiony kilkokrotnie 230 napada Polskę 236 niszczy Chelmińskie 253 Natangią i Sambią 330 niepomysłnie wojuje z Krzyżakami 348 umiera 349.
- Witebskie księstwo 8.
- Witus biskup Litewski 14 n.
- Wizimir syn Sambora książęcia Pomeranii 104 n. 247 n.
- Wizka ziemia 40.
- Wizna zamek spalony 238 ocalony 253.
- Włay zamek na Szląsku 44.
- Władysław Łokietek 195 zwycięża Szlązaki 217 ogłoszony monarchą 218 uchodzi z Krakowa *tamże* jego ustłowania do powrotu 227 gromi Czechy 229 230 przegrywa z Litwą 231 znosi Czeskie podiazy 235 ściga Tatarow 236 książęciem Łęczyckim 237 obrany królem 253 książęciem Pomeranii 255 ziężdża do niey 257 mści się nad Szlązakami 258 staje się nie miłym w narodzie 260 niepomysłnie wojuje z książętami Pomeranii 261 duchowieństwo mu niechętnie 262 wykłety *tamże* spisek na nie.

R E I E S T R.

go 264 uchodzi do Węgier
 267 udaje się do Rzymu 269
 powraca do Polski 274 uchod-
 dzi powtórnie do Węgier
 275 powraca, i wypędza
 Czechy 278 pomnaża się
 iego strona 298 uznany za
 monarchę 301 książęciem
 Pomeranii 302 puszczają
 synowcom 303 Szwencowie
 przeciwko niemu 305 prze-
 stąpił na szkodliwej radzie
 307 nie broni praw swoich
 do Pomeranii 310 chce zgo-
 dy z Krzyżakami 313 obwi-
 nia ich przed papieżem 314
 uznany od Wielkopolanów
 za króla 325 posyła odsiecz
 do Pomeranii 330 gardzi
 propozycją Krzyżaków 331
 wypędza uzurpatora z Kra-
 kowa 337 karze spiskowych
 338 wymuie papieża 364
 koronowany 372 oczyścza
 kraj z lotrostw 376 wyzna-
 cza plenipotentów w sprawie
 z Krzyżakami 377 poślubia
 córkę królowi Węgierskiemu
 279 daie pomoc Henry-
 kowi Wrocławskiemu 393
 puszczają Łęczyckie synow-
 com 406 szuka przyjaźni z
 Litwą 407 żeni syna z księ-
 żniczką Litewską 412 czyni
 przymierza z Litwą i Pomor-
 czykami 413 karze książąt
 Mazowieckich 417 wojuje
 marchią Brandeburską *tamże*
 odbiera powinszowania 425
 oczyścza Polskę od błędów
 w religii 433 niszczy ziemię
 Chełmińską 436 458 pokoy
 czyni z Krzyżakami 459
 wyznacza syna gubernato-

rem Wielkieypolski 463 daie
 mu nauki 465 wyprawuje się
 na Krzyżaki 471 nakłania
 Szamotulskiego do porzuce-
 nia ich 478 znosi onychże
 480 niszczy ziemię Chełmiń-
 ską 488 zawieźza bron z
 Krzyżakami, i udaje się do
 Śląska 490 iego śmierć i
 charakter 491.

Władysław IV król Węgierski
 224 zabity 227.

Władysław syn Ziemowita Do-
 brzyńskiego 404 poddaie się
 królowi 406 448.

Władysław książę Śląski ar-
 cybiskup Salcburski 27 w
 poróżnieniu z bratem 101
 umiera 122.

Władysław książę Lignickie
 235 obłąkany na rozumie 369
 bawi w Mazowszu 394 ofia-
 ruie Czechom Lignicę 396.

Władysław Opolski ustępuje
 Kazimierzowi Kuiawskiemu
 ziemi Wieluńskiej a żeni się
 z księżniczką Wielkopolską
tamże w związku z Bolesła-
 wem monarchą 26 z Ottoka-
 rem Czeskim 67 126 obrany
 monarchą od rokofszanów 143
 żąda po nich przysięgi 144
 godzi się z Bolesławem mo-
 narchą 145 posyła wojsko
 na Bolesława łysego 154.

Włodzimierz książę Włodzi-
 mierski 382 ginie w potrze-
 bie z Litwinami 385.

Włodzimierz m. 108 385.

Włodzimierskie księstwo 382.

Włosćbor arcybiskup Gnie-
 źniński 171.

Wolawa 391.

R E I E S T R.

- Wolimir biskup Kujawski** 45 n.
 w lidze przeciwko Świętopełkowi 53 wyklina Kazimierza Kujawskiego 56 sędzia w sprawie jego z Krzyżakami 80 znajduje się na synodzie Wrocławskim 106 n. pośrednik między Bolesławem Kaliskim i Krzyżakami 117.
Wolimir biskup Lubuski 191 n.
Wolkwin mistrz Krzyżacki zabity 7 n.
Wolochy 204 n.
Wolyń 92 107 167 n. zawojuwany od Litwy 390.
Woyfielek, czyli **Wolftynig syn Mendoga** dany w zakład 10 mnich 79 ustępuje praw swych **Towciwilowi** 82 wstępuje na tron 84 pułkoszy **Sandomirskie** 85 wysła na rabunki **Polski** 92 podbiia **Wolyń** 107 zabity 108.
Wrocierzys 103 n.
Wrocławskie księstwo 152 **Wrocławianie** uchwalają wojnę na **Konrada Głogowskiego** 154 pobici 155 spustoszone 169 destynowane **królowi Czeskiemu** 213 zapisane **Konradowi Głogowskiemu** 219 poddaie się **Henrykowi Lignickiemu** 220 spustoszone 259 oderwane od **Polski** 393.
Wrocławek 339 445.
Wyszogrod Kujawski 129.
- Z.**
- Zaniemyśl** 471.
Zantyr zamek 173.
Zarębowie 250.
- Zawichost** 48 zburzony od **Tatarow** 59 pod nim **zniesieni Jadzwingowie** 86.
Zawisza Rozemberg Czech 214 n. 228.
Zbąszyn 14 skonfiskowany 309.
Zbigniew brat Krempy starosty Sandomirskiego zabity 60.
Zbigniew kanclerz 377.
Zegota z Morawicy zabity 483.
Zegota Toporczyk więzi **bisk. Krakowski** 134 ukarany 135.
Zegota wojewoda Krakowski przywodzi wojsku 185 przystępuje do **rokofszu** 192.
Zegota wojewoda Sandomirski 298.
Zeymila rzeka 355.
Ziazdy Polskie 464.
Ziemomyśl syn Kazimierza Kujawskiego powstaie przeciwko **oycu** 72 jego udział 112 **rozruchy przeciwko niemu** 116 w **przymierzu z Czechami** 126 jego śmierć, i **potomstwo** 196 n.
Ziemowit Mazowiecki syn Konrada I w **wieżeniu** 25 50 zabity od **Rusi** 75.
Ziemowit syn Kazimierza księcia Dobrzyńskiego 195 czyni **donacye Krzyżakom** 253 n. jego śmierć 340 n.
Ziemowit syn Bolesława Mazowieckiego 344 wchodzi w **ligę z Krzyżakami** 416.
Zmudź obiecana Krzyżakom 9 **podbita od nich** 12 **pułkoszy ich** 89 **poraża Krzyżaki** 144 148 348 **zawojuwana od nich** 355 **odę**

R E I E S T R.

brana 356. biłe Krzyżaki 379 zniszczona 397.	Zofia żona Bolesława Iyfege 159.
Znin 187 470.	Zukow 237.
Zofia corka Troydena książę- cia Litewskiego żona Bole- sława Mazowieckiego 177	Zyra wojewoda Mazowiecki 223 n.
181 n. umiera 209.	Zytomierz dobyty 386.

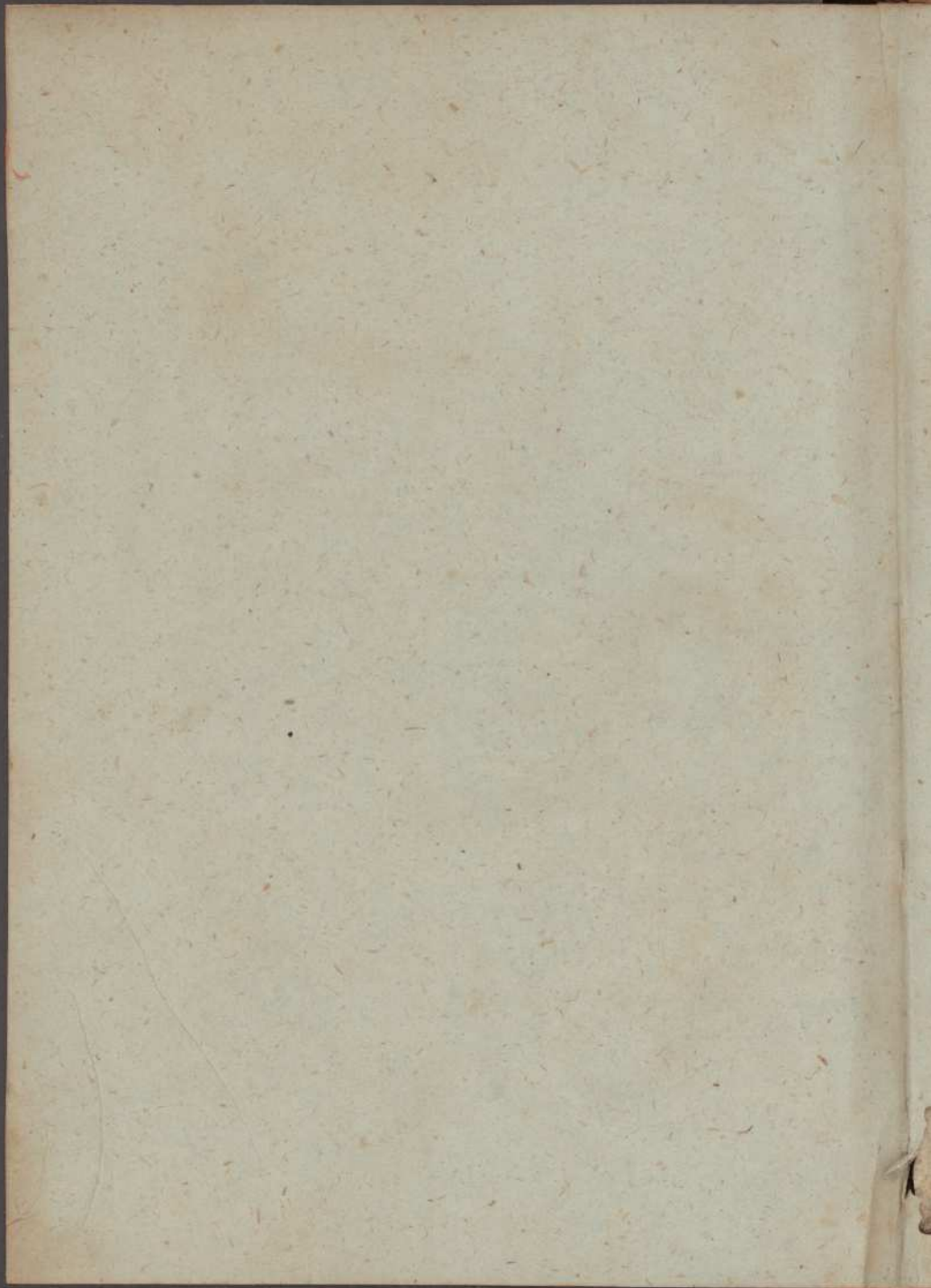
Zakończono drukować roku 1784 dnia
17 Kwietnia.

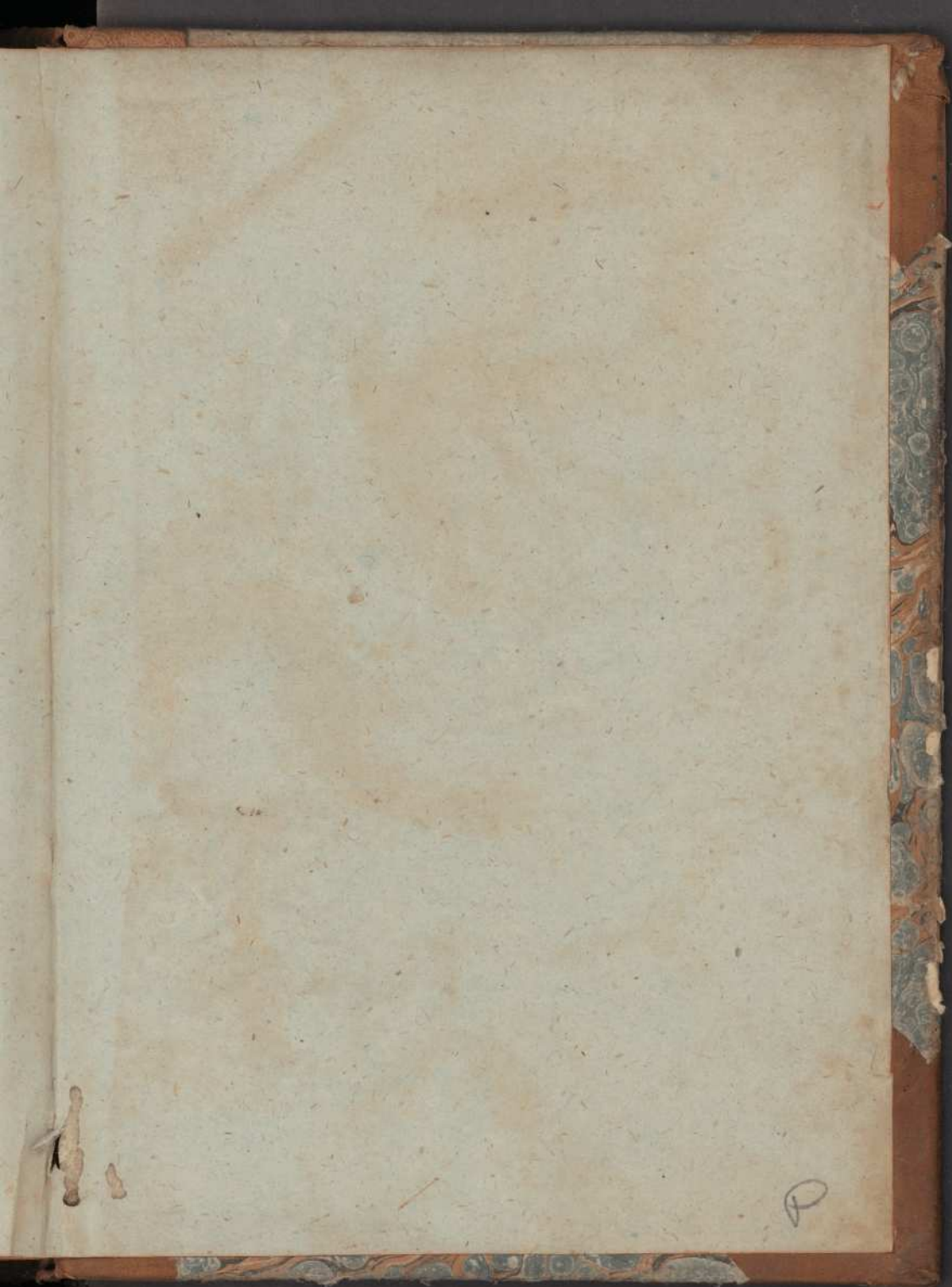


ęgo

ęcki

—
a
—





PC XVIII
KSIĄŻNIA POMORSKA
17122/4
STARE DRUKI
ST 9807



14 122/4

HISTORIA
NARODU
POLSKIEGO

